

# BIULETYN UNIEJOWSKI

TOM 10 (2021)

| pod redakcją

**Marty Borowskiej-Stefańskiej  
i Edyty Masierek**

Marta Borowska-Stefańska, Edyta Masierek  
Uniwersytet Łódzki, Wydział Nauk Geograficznych  
Instytut Zagospodarowania Środowiska i Polityki Przestrzennej  
90-142 Łódź, ul. Kopcińskiego 31

RECENZENCI

Informacja na <http://biuletynuniejowski.geo.uni.lodz.pl/>

REDAKTOR INICJUJĄCY

Sylwia Mosińska

REDAKCJA JĘZYKOWA I KOREKTA

Anna Mateusiak

SKŁAD I ŁAMANIE

Anna Mateusiak

KOREKTA TECHNICZNA

Elżbieta Rzymkowska

PROJEKT OKŁADKI

Sylwia Kowara

Wydrukowano z gotowych materiałów  
dostarczonych do Wydawnictwa UŁ

© Copyright by Authors, Łódź 2021

© Copyright for this edition by Uniwersytet Łódzki, Łódź 2021

Wydane przez Wydawnictwo Uniwersytetu Łódzkiego  
Wydanie I. W.10487.21.o.C

Ark. druk. 20,875

ISSN 2299-8403  
e-ISBN 2449-8319

Wydawnictwo Uniwersytetu Łódzkiego  
90-131 Łódź, ul. Lindleya 8  
[www.wydawnictwo.uni.lodz.pl](http://www.wydawnictwo.uni.lodz.pl)  
e-mail: [ksiegarnia@uni.lodz.pl](mailto:ksiegarnia@uni.lodz.pl)  
tel. 42 665 58 63

## Drodzy Czytelnicy

Jubileusz 10-lecia „Biuletynu Uniejowskiego” to powód do dumy i satysfakcji. Periodyk ten to nie tylko artykuły i wypełnione kartki papieru, ale przede wszystkim ludzie – zaangażowany zespół redakcyjny oraz wszystkie osoby, które przez minione lata uczestniczyły w tworzeniu jego charakteru i jakości.

Szczególny wkład w publikację rocznika ma prof. Tadeusz Marszał, dziekan Wydziału Nauk Geograficznych w latach 2008–2016 oraz dyrektor Instytutu Zagospodarowania Środowiska i Polityki Przestrzennej Uniwersytetu Łódzkiego. Pan profesor był głównym inicjatorem przedsięwzięcia i to on zainspirował mnie do podjęcia współpracy z Uniwersytetem Łódzkim w celu powołania do życia interdyscyplinarnego periodyku, poświęconego ziemi uniejowskiej.

Przez ostatnich 10 lat „Biuletyn Uniejowski” zdobył uznanie licznego grona uniejowskiej społeczności, do którego i ja należę, oraz osób zainteresowanych regionem, a jako czasopismo interdyscyplinarne zyskał ugruntowaną pozycję w środowisku akademickim i na rynku wydawniczym.

Każdy kolejny tom budzi zainteresowanie i stanowi cenne źródło wiedzy i informacji z różnych dziedzin nauki, dla których bazą źródłową jest gmina Uniejów od czasów historycznych aż po okres współczesny. Tym samym na łamach rocznika tworzona jest i zapisywana historia poprzez podejmowanie i utrwalanie zagadnień o różnorodnej tematyce.

Periodyk dostarcza wielu cennych analiz, użytecznych choćby w podejmowaniu racjonalnych działań na rzecz społeczności lokalnej. Chętnie też sięgają po niego studenci przygotowujący prace dyplomowe i poszukujący rzetelnych oraz miarodajnych informacji. Wreszcie czasopismo to zapewnia doskonałą promocję miasta i gminy, a także wzmacnia poczucie tożsamości wśród mieszkańców. Świadczy o tym choćby fakt, że autorami tekstów są nie tylko pracownicy naukowo-dydaktyczni z różnych ośrodków w Polsce, ale również przedstawiciele lokalnej społeczności, sympatycy Uniejowa i pasjonaci wiedzy o regionie. Właśnie ów ludzki wkład i zaangażowanie oraz skala oddziaływania społecznego stanowią, poza funkcją edukacyjną, ważny atrybut „Biuletynu”.

Cieszę się, że mieszkańcy naszej gminy mogą poszczycić się dedykowanym specjalnie im ogólnopolskim czasopismem o charakterze naukowym. W ich i we własnym imieniu z okazji jubileuszu składam na ręce całej Redakcji podziękowania za trud opracowania ostatnich 10 tomów „Biuletynu Uniejowskiego”. W szczególności chciałbym wyróżnić redaktorów naczelnych, a więc wspomnianego prof. Tadeusza Marszałę, prof. Elżbietę Kobojek oraz dr Martę Borowską-Stefańską, czuwających zawsze nad stroną merytoryczną i edytorską pisma.

Powołując się na słowa ks. prof. Michała Hellera: „Piękno naukowej przygody polega na tym, że nigdy nie zabraknie dalszych znaków zapytania”, nie pozostaje nic innego, jak wyrazić szczerą nadzieję, że autorom artykułów publikowanych na łamach „Biuletynu” nigdy nie zabraknie takich „znaków zapytania”, które pozwolą w kolejnych latach kontynuować współpracę, służącą poszerzaniu wiedzy na temat regionu oraz budowaniu małej uniejowskiej ojczyzny.

Józef Kaczmarek  
Burmistrz Uniejowa



## Spis treści

Od Redakcji z okazji jubileuszu 10-lecia „Biuletynu Uniejowskiego” 7

### ARTYKUŁY

**Beata Krakowiak, Bogdan Włodarczyk**

Możliwości wykorzystania potencjału kulturowego Spycimierza  
dla rozwoju turystyki w miejscowości 11

*The potential of the cultural heritage of Spycimierz for the  
development of tourism – summary* 39

**Patrycja Kucharska, Edyta Masierek**

Zagospodarowanie sołectwa Spycimierz – próba oceny  
i wskazania kierunków zmian 41

*Spatial development of Spycimierz sołectwo – evaluation  
and indication of change directions – summary* 70

**Michał Szymański, Jakub Śliwiński**

Zarys historii przemian topograficznych przykościelnej  
części Spycimierza (gm. Uniejów) 71

*A short history of topographic changes in a church-adjointing  
part of Spycimierz (Uniejów municipality) – summary* 96

**Tomasz Wójcik, Jacek Boraś**

Walka z dnia 5 września 1939 r. o most łączący Miłkowice  
z Popowem w świetle źródeł polskich i niemieckich 97

*The 5 September 1939 battle for a bridge connecting Miłkowice  
and Popów in the light of Polish and German sources – summary* 148

**Leszek Kucharski, Błażej Chmielecki**

Znaczenie wysp środowiskowych w ochronie szaty roślinnej  
gminy Uniejów 149

*The role of ecological islands in the conservation of flora  
in Uniejów municipality – summary* 179

**Paulina Sapińska**

Przepływy ludności związane z zatrudnieniem  
na przykładzie gminy Uniejów 181

*Population flows connected with employment –  
the case of Uniejów municipality – summary* 200

<b>Paulina Kurzyk</b>	
Dostępność kościołów parafialnych dekanatu uniejowskiego w świetle transportu indywidualnego	201
<i>Accessibility of parish churches in Uniejów decanate by individual transport – summary</i>	218
<b>ARTYKUŁY PRZEGLĄDOWE</b>	
<b>Jarosław Stulczewski</b>	
Szkice do dziejów wsi Niewiesz	221
<i>A short history of the village of Niewiesz – summary</i>	248
<b>Agnieszka Owczarek</b>	
Walory historyczne i artystyczne kościoła pw. Świętych Wojciecha i Stanisława w Wilamowie	249
<i>Historical and artistic value of St Wojciech and Stanisław church in Wilamów – summary</i>	272
<b>Michał Kowalski</b>	
Obecność „Biuletynu Uniejowskiego” na rynku wydawnictw naukowych w 10. rocznicę powstania czasopisma	273
<i>The position of „Biuletyn Uniejowski” on the academic publications market on its 10th anniversary – summary</i>	297
<b>Agnieszka Owczarek</b>	
Towarzystwo Przyjaciół Uniejowa – 30 lat nieprzerwanej działalności na rzecz ziemi uniejowskiej	301
<i>Society of Friends of Uniejów – 30 years of activity – summary</i>	321
<b>UNIEJOWSKIE IMPRESJE</b>	
<b>Edyta Masierek</b>	
Fotorelacja z przygotowań do uroczystości Bożego Ciała	325
Indeks słów kluczowych zawartych w „Biuletynie Uniejowskim” w latach 2012–2021	329

## Od Redakcji z okazji jubileuszu 10-lecia „Biuletynu Uniejowskiego”

Dziesiąte wydanie „Biuletynu Uniejowskiego” to dobra okazja do podziękowania wszystkim jego współtwórcom, którzy dbali przez te lata o właściwy poziom merytoryczny czasopisma, ale przede wszystkim Autorom i Recenzentom opublikowanych artykułów. Podejmowane w różnych dziedzinach tematy poszerzają wiedzę o regionie, podkreślają jego unikatowość oraz rozbudzają ciekawość badawczą. W ukazujących się na łamach rocznika tekstach autorzy wielokrotnie zwracają uwagę na losy lokalnej społeczności oraz jej szczególne zaangażowanie w rozwój tego obszaru. To bowiem kapitał ludzki stał się głównym motorem wprowadzania pozytywnych zmian oraz podtrzymywania tradycji, które stanowią o tożsamości miejsca.

Ogromną wartością i wyróżnikiem „Biuletynu Uniejowskiego” jest nieustająca współpraca środowiska akademickiego z władzami gminy. Pozwala to na wspólne wydawanie czasopisma, które oprócz walorów naukowych ma także wyraźny wymiar praktyczny. Stanowi ono forum wymiany myśli i doświadczeń, które sprzyjają rozwojowi lokalnych inicjatyw oraz – co najważniejsze – kontaktów i relacji międzyludzkich.

Z satysfakcją wydając numer jubileuszowy, liczymy na dalszą owocną współpracę oraz cieszymy się, że możemy aktywnie przyczynić się do wzmacniania potencjału Uniejowa!

Redakcja „Biuletynu Uniejowskiego”



## ARTYKUŁY



BEATA KRAKOWIAK\*  BOGDAN WŁODARCZYK\*\* 

## Możliwości wykorzystania potencjału kulturowego Spycimierza dla rozwoju turystyki w miejscowości

**STRESZCZENIE** | Artykuł ma na celu przybliżenie potencjału kulturowego Spycimierza oraz wskazanie możliwości jego wykorzystania dla rozwoju turystyki. Biorąc pod uwagę zasoby miejscowości związane z dziedzictwem przyrodniczym, historycznym, zachowanymi i kultywowanymi tradycjami oraz zaangażowaniem wspólnoty mieszkańców, autorzy podejmują próbę stworzenia produktu turystycznego „Spycimierz – kwiatowa wieś”, uzupełniającego i uatrakcyjniającego dotychczasową ofertę Uniejowa i okolic. Przygotowanie produktu turystycznego, będącego częścią tej oferty, nie tylko powinno przynieść lokalnej społeczności określone korzyści ekonomiczne, ale także dodatkowo zintegrować wspólnotę wokół innych działań niż wspólne przygotowywanie uroczystości religijnych.

**SŁOWA KLUCZOWE** | miejsce, potencjał kulturowy, potencjał turystyczny, produkt turystyczny, tożsamość kulturowa, Spycimierz, obszary wiejskie

### Wprowadzenie

Jednym z ważniejszych czynników rozwoju lokalnych społeczności obok zasobów ekonomicznych jest **potencjał kulturowy**, traktowany jako wielowymiarowy rezerwuuar obejmujący elementy materialne i niematerialne, m.in. zakorzenienie w kulturze i związane z nim orientacje mentalne, gotowość uczestnictwa w kulturze, łączące się z tym potrzeby i kompetencje,

---

\* Beata Krakowiak, dr, Uniwersytet Łódzki, Wydział Nauk Geograficznych, Instytut Geografii Miast, Turyzmu i Geoinformacji, ul. Kopcińskiego 31, 90-142 Łódź; e-mail: [beata.krakowiak@geo.uni.lodz.pl](mailto:beata.krakowiak@geo.uni.lodz.pl), <https://orcid.org/0000-0001-6364-6579>

\*\* Bogdan Włodarczyk, dr hab., prof. UŁ, Uniwersytet Łódzki, Wydział Nauk Geograficznych, Instytut Geografii Miast, Turyzmu i Geoinformacji, ul. Kopcińskiego 31, 90-142 Łódź; e-mail: [bogdan.wlodarczyk@geo.uni.lodz.pl](mailto:bogdan.wlodarczyk@geo.uni.lodz.pl), <https://orcid.org/0000-0003-4744-5886>

aktywność w różnych dziedzinach życia, wartości prorozwojowe<sup>1</sup>. Z punktu widzenia badań nad turystyką, zarówno dziedzictwo kulturowe (materialne oraz niematerialne), jak i poziom zaangażowania lokalnych społeczności, związany z jego promocją i popularyzacją, mają pierwszorzędne znaczenie. Stanowią one podstawę rozwoju **turystyki kulturowej**, której celem jest odwiedzanie i poznawanie miejsc utożsamianych z szeroko rozumianą kulturą (obiektami i wydarzeniami oraz innymi walorami kultury wysokiej, jak i popularnej), w jej rozmaitych aspektach. W tego rodzaju turystyce obiektem zainteresowania są zarówno wytwory kultury z przeszłości, jak i współczesne. W jej skład integralnie wchodzi również turystyka historyczna, a także religijna<sup>2</sup>.

W przypadku zainteresowania rozwojem turystyki na konkretnym obszarze konieczne wydaje się zdefiniowanie pojęcia **potencjału turystycznego**, który zawiera w sobie elementy środowiska geograficznego oraz zachowania człowieka, mogące być wykorzystywane do uprawiania turystyki bądź do zajmowania się turystyką. W niniejszym artykule potencjał turystyczny rozumiany jest jako wszelkie zasoby strukturalne i funkcjonalne warunkujące rozwój turystyki na określonym terenie<sup>3</sup>. W świetle przeprowadzonych dotychczas rozważań można stwierdzić, że potencjał kulturowy jest ważną częścią szeroko rozumianego potencjału turystycznego.

Potencjał turystyczny (w tym jego elementy związane z kulturą) jest podstawą tworzenia **produktu turystycznego**. W przypadku Spycimierza bardziej zasadne wydaje się podjęcie próby przygotowania **produktu turystycznego – obszar**, definiowanego przez J. Kaczmarka, A. Stasiaka i B. Włodarczyka<sup>4</sup> jako „szczególny, zdeterminowany geograficznie produkt, złożony z wybranych elementów potencjału turystycznego (lub istniejących produktów prostych, takich jak rzecz, usługa czy obiekt, lub złożonych, takich jak szlak czy wydarzenie) danego obszaru i połączonych nadrzędną ideą, decydującą o jego oryginalności, odrębności i atrakcyjności rynkowej”. Biorąc pod uwagę zasoby miejscowości związane

1 A. Karwińska, *Potencjał kulturowy społeczeństwa jako zasób rozwojowy*, „Zarządzanie Publiczne” 2014, nr 1 (27), s. 5–19.

2 A. Mikos von Rohrscheidt, *Turystyka Kulturowa. Fenomen, potencjał, perspektywy*, Gniezno 2008; K. Buczkowska, *Turystyka kulturowa. Przewodnik metodyczny*, Poznań 2008.

3 J. Kaczmarek, A. Stasiak, B. Włodarczyk, *Produkt turystyczny – pomysł, organizacja, zarządzanie*, Warszawa 2010.

4 Tamże.



z dziedzictwem przyrodniczym, historycznym, zachowanymi i kultywowanymi tradycjami oraz zaangażowaniem wspólnoty mieszkańców, stworzenie produktu turystycznego o nazwie „Spycimierz – kwiatowa wieś”, uzupełniającego i uatrakcyjniającego dotychczasową ofertę Uniejowa i okolic, ma duże szanse powodzenia.

Dotychczasowe badania naukowe dotyczące Spycimierza odnoszą się głównie do aspektów przyrodniczych<sup>5</sup>, historycznych<sup>6</sup>, archeologicznych<sup>7</sup>, etnograficznych<sup>8</sup>, kulturowych<sup>9</sup> czy społeczno-przestrzennych<sup>10</sup>. Znacznie mniej jest opracowań dotyczących walorów miejscowości czy jej turystycznego

- 
- 5 E. Kobjek, *Położenie fizycznogeograficzne miasta i gminy Uniejów*, „Biuletyn Uniejowski” 2012, t. 1, s. 9–22; J. Petera-Zganiacz, J. Forsyś, *Historia rozwoju doliny Warty w basenie uniejowskim*, „Biuletyn Uniejowski” 2012, t. 1, s. 23–41; L. Kucharski, A. Barcka, B. Chmielecki, *Flora starorzeczy w dolinie Warty – stan, zagrożenia oraz możliwości ochrony*, „Biuletyn Uniejowski” 2013, t. 2, s. 23–38.
- 6 T. Figlus, *Zróżnicowanie morfogenetyczne wsi na obszarze gminy Uniejów*, „Biuletyn Uniejowski” 2014, t. 3, s. 85–110; T. Figlus, *Rozwój układu ruralistycznego Spycimierza na tle dziejów osadnictwa w świetle badań geograficzno-historycznych i archeologicznych*, „Biuletyn Uniejowski” 2015, t. 4, s. 73–94.
- 7 A. Nadolski, *Spycimierz nad Wartą: średniowieczny zespół osadniczy*, „Archeologia Polski” 1966, t. 10, z. 2, s. 701–712; T. Poklewska, *Próba archeologicznej rekonstrukcji włości średniowiecznej. Spycimierz nad Wartą*, „Kwartalnik Historii i Kultury Materialnej” 1971, nr 3, s. 437–446; A. Kietlińska, T. Dąbrowska, *Cmentarzysko z okresu wpływów rzymskich we wsi Spycimierz, pow. Turek*, „Materiały Starożytne” 1963, t. 9, s. 143–252.
- 8 K. Smyk, *Spycimierskie kwiatne dywany na Boże Ciało – typologia i symbolika wzorów*, „Biuletyn Uniejowski” 2018, t. 8, s. 35–65; K. Smyk, *Zmienić rzeczy w znaki. Kod przedmiotowy w tradycji Bożego Ciała z kwiatnymi dywanami w Spycimierzu*, „Biuletyn Uniejowski” 2020a, t. 9; K. Smyk, *Obrzęd jako tekst kultury. Przykład Bożego Ciała w Spycimierzu*, Lublin 2020b, s. 344; J. Dragan, M. Kwiecińska, *Spycimierskie Boże Ciało – tradycja i współczesność*, [w:] K. Smyk (red.), *Procesja Bożego Ciała z tradycją kwiatnych dywanów w Spycimierzu. Raport z badań i rekomendacje do planu ochrony*, Uniejów–Wrocław 2020c, s. 37–48.
- 9 A. Jełowicki, *Dokumentowanie, archiwizowanie i upowszechnianie dziedzictwa kulturowego w kontekście spycimierskich kwiatnych dywanów*, [w:] K. Smyk (red.), *Procesja Bożego Ciała...*, s. 115–141; A.W. Brzezińska, M. Kwiecińska, *Rola konsultacji społecznych w Spycimierzu w toku prac nad ochroną niematerialnego dziedzictwa kulturowego*, [w:] K. Smyk (red.), *Procesja Bożego Ciała...*, s. 127–141; W. Kaźmierczak, *Procesja Bożego Ciała z tradycją kwiatnych dywanów w Spycimierzu jako krajowe dziedzictwo niematerialne*, „Biuletyn Uniejowski” 2018, t. 7, s. 65–75.
- 10 B. Krakowiak, J. Latosińska, *Kwiatne dywany jako walor miejsca i wydarzenia*, [w:] K. Smyk (red.), *Procesja Bożego Ciała...*, s. 49–67; J. Wojciechowska, B. Włodarczyk, *Przestrzeń sacrum i profanum w trakcie uroczystości Bożego Ciała w Spycimierzu*, [w:] K. Smyk (red.), *Procesja Bożego Ciała...*, s. 99–108.

wykorzystania<sup>11</sup>. Dlatego też uzasadnione wydaje się podjęcie (zapoczątkowanie) dyskusji nad potencjalnymi kierunkami działań lokalnej społeczności i władz samorządowych, zmierzających nie tylko do wypromowania Spycimierza jako „jednodniowego” fenomenu religijnego i kulturowego, ale także do wzmocnienia jego roli jako atrakcyjnego miejsca, uzupełniającego przez cały rok ofertę turystyczną oddalonego o dwa kilometry, znanego w całym kraju uzdrowiska termalnego Uniejów. Stąd też podjęte badania dotyczące możliwości wykorzystania dziedzictwa kulturowego (traktowanego w tym przypadku jako element potencjału turystycznego) w budowaniu całorocznego, komplementarnego i spójnego produktu turystycznego miejscowości i regionu, definiowanego często jako zintegrowany układ oczekiwań, korzyści i wrażeń tworzących unikatową (niepowtarzalną) kompozycję trzech podróży: wyobrażonej, rzeczywistej i zapamiętanej<sup>12</sup>.

Głównym celem artykułu jest wskazanie możliwości wykorzystania wybranych elementów lokalnego potencjału kulturowego Spycimierza do przygotowania spójnej, komplementarnej wobec tradycji układania kwiatnych dywanów podczas uroczystości Bożego Ciała oferty turystycznej. Przygotowanie produktu turystycznego, będącego częścią tej oferty, nie tylko powinno przynieść lokalnej społeczności określone korzyści ekonomiczne, ale także dodatkowo zintegrować wspólnotę wokół działań innych niż wspólne przygotowywanie uroczystości religijnych.

Ideą przedstawionych propozycji jest uwzględnienie zarówno mocnych stron miejsca, jak i w wielu przypadkach niedocenionego potencjału, a także kompleksowych działań zmierzających do budowania spójnego wizerunku miejscowości. Omówione w dalszej części artykułu propozycje mają na celu:

- uświadomienie wartości i znaczenia miejsca mieszkańcom oraz potencjalnym odwiedzającym (aspekt historyczny, poznawczy),
- wzmocnienie tożsamości kulturowej (wymiar społeczny),
- zainteresowanie miejscem niezależnie od odbywającego się wydarzenia,
- inspirowanie do podejmowania zespołowych i indywidualnych działań na rzecz miejscowości, parafii czy lokalnej wspólnoty w zakresie upowszechniania tradycji,

<sup>11</sup> M. Makowska-Iskierka, E. Szafrąńska, B. Włodarczyk, *Przestrzenne i społeczne aspekty uroczystości Bożego Ciała w Spycimierzu w latach 2018–2020*, [w:] K. Smyk (red.), *Procesja Bożego Ciała...*, s. 71–86.

<sup>12</sup> J. Kaczmarek, A. Stasiak, B. Włodarczyk, *Produkt turystyczny – pomysł, organizacja, zarządzanie*, Warszawa 2010.

- dbanie o zrównoważony rozwój miejscowości (np. poprzez świadomy wybór form turystyki akceptowanych w badanej przestrzeni).

## Potencjał kulturowy miejscowości

Spycimierz to wieś położona na obszarze Niziny Wielkopolskiej w malowniczym środkowym odcinku doliny Warty, w północno-zachodniej części woj. łódzkiego, w powiecie poddębickim, w gminie Uniejów. Wraz z sołectwami Zieleń, Człopy i Spycimierz-Kolonia tworzy parafię rzymskokatolicką, należącą do diecezji włocławskiej.

W średniowieczu istniał tu **gród** kasztelański, zbudowany w miejscu, gdzie krzyżowały się szlaki handlowe z Pomorza na Ruś i na Morawy oraz z Łęczycy do Kalisza. **Kasztelania spycimierska** wchodziła w skład księstwa sieradzkiego i obejmowała na prawym brzegu Warty tereny do rzeki Ner<sup>13</sup>. Spycimierz uzyskał prawa miejskie prawdopodobnie ok. 1357 r., a utracił je po 1450 r., nie wytrzymując konkurencji ze strony lokowanego w 1290 r. Uniejowa. Nazwa miejscowości pochodzi od męskiego imienia słowiańskiego Spycimir.

Dzisiejszy Spycimierz jest klasycznym przykładem wielodrożnicy (wsi wielodrogowej), czyli miejscowości charakteryzującej się nieregularną strukturą zabudowy i skomplikowanym rozkładem działek. Według T. Figlusa<sup>14</sup> to unikatowy relikw osadnictwa z czasów wczesnofeudalnych, który stanowi cenny element wiejskiego krajobrazu kulturowego w centralnej Polsce. Obecnie Spycimierz słynie z układanych w dniu procesji z okazji święta Bożego Ciała **kwietnych dywanów**.

W 2016 r. powstało Parafialne Stowarzyszenie „Spycimierskie Boże Ciało” (ryc. 1), które ma dbać o religijny wymiar uroczystości Bożego Ciała i promowanie lokalnego dziedzictwa kulturowego poza granicami kraju. To m.in. z inicjatywy jego członków nastąpiło wpisanie w 2018 r. tradycji układania kwietnych dywanów na Krajową Listę Niematerialnego Dziedzictwa Kulturowego. Działalność stowarzyszenia jest jednym z ważniejszych społecznych elementów potencjału kulturowego i źródłem wielu inicjatyw podejmowanych na terenie miejscowości. W latach 2019–2020 w ramach projektu „Procesja Bożego

13 M. Koter, S. Liszewski, A. Suliborski, *Łódź i region Polski Środkowej. Podręcznik wiedzy o regionie dla liceów*, Łódź 2000.

14 T. Figlus, *Zróżnicowanie morfogenetyczne...*, s. 85–110; T. Figlus, *Rozwój układu...*, s. 73–94.

Ciała z tradycją kwiatnych dywanów w Spycimierzu – ochrona i wzmacnianie tradycji” przeprowadzono badania etnograficzne i społeczno-przestrzenne, warsztaty z ekspertami oraz dokumentację zjawiska, a także przygotowano rekomendacje dla jego ochrony w kolejnych latach<sup>15</sup>.



Ryc. 1. Logo Stowarzyszenia „Spycimierskie Boże Ciało”

Źródło: <http://spycimierskiebozeczialo.pl>

Oryginalność układu przestrzennego, charakterystyczna zabudowa oraz niepowtarzalna tradycja związana z układaniem kwiatnych dywanów w czasie uroczystości Bożego Ciała sprawiły, że Spycimierz został uwzględniony w projekcie firmowanym przez Krajową Sieć Obszarów Wiejskich (KSOW) pod nazwą Sieć Najciekawszych Wsi (SNW), która w zamyśle ma stać się markowym produktem turystycznym, swoistą wizytówką miejscowości oraz sposobem na zachowanie najcenniejszych walorów materialnego dziedzictwa, autentyzmu wiejskiej przestrzeni oraz form życia mieszkańców (ryc. 2).



Ryc. 2. Logo Krajowej Sieci Obszarów Wiejskich i Sieci Najciekawszych Wsi w Polsce

Źródło: <http://siecnajciekawszychwsi.pl/12/2/o-sieci.html>

<sup>15</sup> K. Smyk (red.), *Procesja Bożego Ciała...*, s. 254.

Warunkiem przynależności do tego grona jest to, by zasoby materialne wsi (jakość wiejskiej przestrzeni oraz infrastruktura pobytu i udostępnienia walorów) zdecydowanie przewyższały krajową przeciętność. Koncepcja Sieci Najciekawszych Wsi opiera się na kilku filarach, które powinny wskazywać, że:

- walory poznawcze wsi są powodem odwiedzin,
- powód pobytu werbalizuje opowieść,
- dla przyjezdnych wyznaczona jest przestrzeń posiadająca walory, nazywana obszarem udostępnionym<sup>16</sup>.

Przeprowadzone w latach 2018–2020 badania potwierdzają występowanie na terenie Spycimierza wszystkich stawianych wymogów<sup>17</sup>.

## Proponowane elementy produktu turystycznego „Spycimierz – kwiatowa wieś”

W kolejnej części artykułu zaproponowano kilka rozwiązań, które biorąc pod uwagę lokalny potencjał kulturowy, mogłyby wpłynąć na rozwój turystyczny miejscowości zgodny z lokalną tradycją oraz zasadami rozwoju i turystyki zrównoważonej. Znajdują się w niej zarówno pomysły dotyczące pojedynczych gospodarstw wsi, a także inicjatyw związanych z całą strefą uzdrowską Uniejowa.

### *Dom, zagroda*

Typowym elementem wsi jest jej zabudowa. W tradycyjnym budownictwie wiejskim w Polsce dominowało budownictwo drewniane ze względu na powszechność występowania lasów, a w konsekwencji drewna jako materiału budowlanego. Podobnie było na terenie Polski środkowej, gdzie do końca lat 30. XX w. powszechnie stosowany był właśnie ten surowiec. W drugiej połowie XX w. za budulec służyły również skała wapienna i polne kamienie<sup>18</sup>.

---

16 M. Wójcik (red.), *Tożsamość i miejsce. Budzenie uspionego potencjału wsi*, Łódź 2017; <http://psorw.pl/54/czym-jest-siec-najciekawszych-wsi.html> [dostęp: 15.05.2021].

17 B. Krakowiak, J. Latosińska, *Kwietne dywany jako walor miejsca i wydarzenia*, [w:] K. Smyk (red.), *Procesja Bożego Ciała...*, s. 49–67; J. Wojciechowska, B. Włodarczyk, *Przestrzeń sacrum i profanum...*, s. 99–108.

18 E. Miszczyńska, *Pod wspólnym dachem. Tradycyjne budownictwo wiejskie*, [w:] B. Kopyńska-Jaworska, A. Nadolska-Styczyńska, A. Twardowska (red.), *Na styku regionów. Dziedzictwo kultury ludowej województwa łódzkiego*, Pułtusk 2007, s. 39–59.

Przykłady wykorzystania do budowy tych naturalnych materiałów są jednak nieliczne, dlatego tym bardziej warte uwagi<sup>19</sup>.

Wyjątkowość gminy Uniejów i położonego w niej Spycimierza wynika z faktu, że w budownictwie wykorzystywano osady górnokredowe pochodzenia morskiego, zwane potocznie opoką (białym kamieniem). Materiał ten był łatwo dostępny, gdyż zalegał płytko pod warstwą gleby, a eksploatowano go na dużą skalę w niedaleko położonym Roźniewie, w północno-wschodniej części gminy Uniejów (ryc. 3). Ważnymi atutami materiału były jego miękkość, umożliwiającą formowanie skały, trwałość oraz właściwości izolacyjne. Uroda wznoszonych budynków wynikała z żółto-kremowej barwy opoki oraz zastosowania kontrastującej kolorystycznie cegły w obramowaniach otworów okiennych i drzwiowych oraz w narożach budynków. Oprócz funkcji dekoracyjnej cegła pełniła także funkcję konstrukcyjną (dodatkowo wzmacniała mur). Wznoszone z opoki obiekty mieszkalne i gospodarskie kryto dwuspadowym dachem – strzechą, lub dachówką, z czasem eternitem lub blachą falistą. Zabudowania mieszkalne były zazwyczaj parterowe, proste w formie, ustawione kalenicą równolegle do drogi. Wymienione elementy spowodowały, że budynki z miejscowego kamienia stały się cechą regionalną, decydującą o architektonicznym charakterze zabudowy miejsca<sup>20</sup>.

Typowe dla omawianego miejsca zabudowania powstawały w okresie XIX w. do lat 60. XX w. Jak wynika z dostępnych źródeł, w Spycimierzu zachowały się po dziś dzień zarówno budynki mieszkalne, jak i budynki inwentarskie. Ich liczba z roku na rok niestety maleje. Wpływają na to m.in. takie czynniki, jak wyludnianie się wsi, opuszczanie domostw oraz niska świadomość wartości historycznej, architektonicznej i krajobrazowej. W konsekwencji niektóre z nich stają się pustostanami i ulegają procesowi niszczenia<sup>21</sup>.

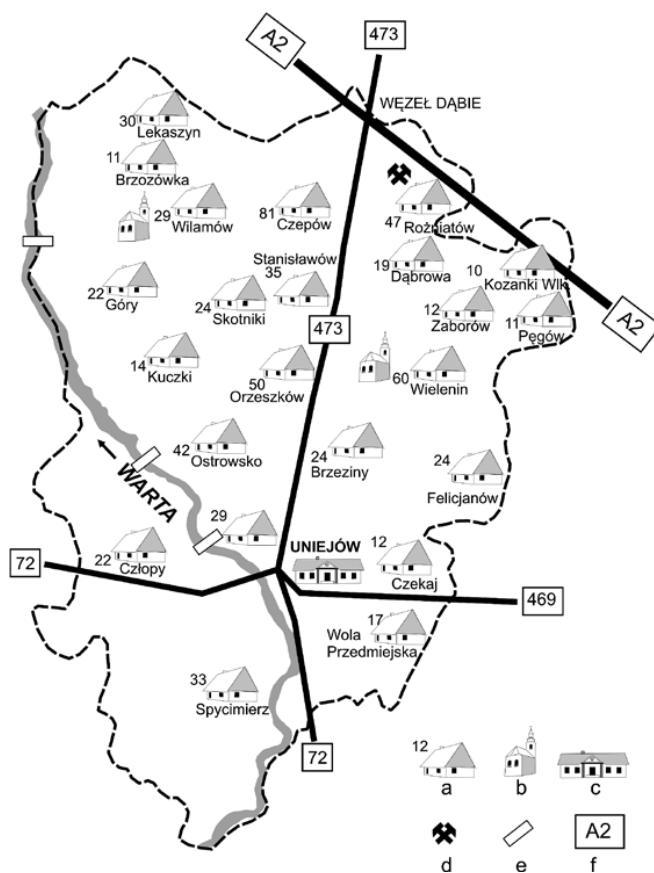
Regionalną zabudowę o wyraźnej odrębności można podziwiać przy okazji cyklicznie odbywającej się w Spycimierzu procesji z okazji święta Bożego Ciała. Układane w tym dniu przez mieszkańców wsi kwietne dywany wytyczają drogę procesji i pozwalają wyeksponować przyozdobione drzewkami brzozy, kwiatami czy wstążkami budynki i ogrodzenia stanowiące ginący już element krajobrazu tego miejsca (ryc. 4). Warto zastanowić się jednak, w jaki sposób zachować to dziedzictwo i wykorzystać je

19 M. Gorączko, A. Gorączko, *Cechy regionalne w budownictwie na terenie gminy Uniejów*, „Biuletyn Uniejowski” 2013, t. 2, s. 53–65.

20 Tamże.

21 Tamże.

także do celów turystycznych. Można na przykład realizować pomysły zaproponowane pod hasłem „Dom jest opoką” – zagospodarowanie opuszczonych domostw. Zgodnie z definicją opoka to „to, co daje komuś lub czemuś oparcie i pozwala przetrwać”<sup>22</sup>. Warunek taki spełnia na pewno dom rodzinny, w omawianym przypadku dodatkowo wykonany z opoki. Możliwość wykorzystania obiektu zależy od kilku czynników – stanu prawnego, technicznego czy lokalizacji. Poszczególne projekty to odpowiednio: wakacyjne miejsce, pracownia twórcy czy szlak tematyczny.



Ryc. 3. Rozmieszczenie budynków z kamienia na terenie gminy Uniejów: a) łączna liczba budynków w miejscowości, b) kościoły zbudowane z kamienia, c) skansen etnograficzny, d) położenie kopalni, e) przeprawa promowa, f) oznaczenie głównych dróg  
Źródło: M. Gorączko, A. Gorączko, 2013

22 <https://sjp.pwn.pl/slowniki/opoka.html> [dostęp: 15.05.2021].





Ryc. 4. Spycimierski dom z opoki w dniu Bożego Ciała zlokalizowany wzdłuż trasy procesji

Autor: M. Makowska-Iskierka, 2019

Wakacyjne miejsce – to pomysł na wykorzystanie opuszczonego domu jako czasowego miejsca pobytu mieszkańców, którzy wyprowadzili się ze Spycimierza, ale mogliby wracać do niego jako do miejsca swoich korzeni, zapamiętanego domu rodzinnego, czy przeznaczonego dla następnego pokolenia – miejsca spotkań rodzinnych, wspomnienia rodzinnych historii. W propozycji ważne jest zachowanie obiektu i przystosowanie go do pobytu bez większych przekształceń, w sposób niewymagający dużych nakładów, tak aby realizować w nim wypoczynek na łonie natury, wczasy pod gruszą, pobyty rodzinne, czyli formy aktywności kojarzone ogólnie z turystyką zrównoważoną, skierowaną do konkretnych, świadomych swoich wyborów odbiorców, poszukujących odpoczynku od miasta.

Drugi pomysł – pracownia twórcy (miejsce lokalnych inicjatyw) – zakłada powstanie w opuszczonym domu warsztatu, pracowni czy małej galerii miejscowych talentów, połączonej ze sprzedażą regionalnych pamiątek. Takie wykorzystanie regionalnej zabudowy mogłoby wspierać lokalne inicjatywy, a przy okazji rozwój turystyki. Na początku wskazane jest zainicjowanie tego rodzaju działalności lub udzielenie wsparcia przez władze gminy, w tym np. pomoc w pozyskaniu środków, zorganizowanie szkolenia biznesowego, czasową opiekę (miejscowy „inkubator”). Miejsce



to powinno promować lokalne inicjatywy z udziałem mieszkańców, być wizytówką wsi i oddawać jej charakter, a wraz z nadaniem nowej funkcji przyczynić się do zachowania jej dziedzictwa w wielu aspektach (budownictwo, kultura ludowa).

Kolejna propozycja to szlak „zagród z białego kamienia”. Pomysł na lokalny szlak łączący wsie o podobnej zabudowie oraz miejsca wydobywania kamienia w gminie Uniejów pojawił się już w literaturze<sup>23</sup> i choć nie został bliżej scharakteryzowany, wydaje się ciekawą inicjatywą, nawiązującą do istniejących w wielu regionach kraju szlaków tematycznych, promujących typową dla miejsca grupę atrakcji, a także sam region. Proponowany szlak (drogowy, rowerowy, pieszy) wykracza poza Spycimierz, pozwala poznać także inne miejscowości gminy o podobnych walorach, co wydaje się inicjatywą korzystną dla wszystkich zainteresowanych.

W każdym z wymienionych przykładów warto zacząć od oznakowania domów, postawienia we wsi tablicy informującej o zachowanym dziedzictwie czy wytyczenia trasy edukacyjnej (edukacja regionalna, lekcje w terenie), co razem pozwoli na uświadomienie wartości zachowanego dziedzictwa, zarówno mieszkańcom, jak również osobom odwiedzającym miejscowość docelowo bądź przy okazji pobytu w regionie. Warto zaznaczyć, że zaproponowane rozwiązania powinny stanowić integralną część „Kwiatowej wsi” i uzupełniać się z innymi, opisanymi w dalszej części artykułu.

Proponując nowe rozwiązania, wypada wskazać także dobre praktyki. Za przykład może posłużyć będące w trakcie realizacji Centrum Historyczno-Kulturalne „Spycimierskie Boże Ciało” (ryc. 5). Pod taką nazwą kryje się obiekt o charakterze edukacyjnym, współczesny, ale nawiązujący swoim wyglądem do typowej zabudowy wsi. Zgodnie z planami do budowy obiektu wykorzystany zostanie m.in. kamień wapienny pochodzący z rozbiórki budynku gospodarczego<sup>24</sup>. Podany przykład może inspirować innych, w tym nowych mieszkańców, do wykorzystywania dostępnego, lokalnego materiału obok współczesnych tworzyw powstających w ramach masowej produkcji.

---

23 M. Gorączko, A. Gorączko, *Potencjalne znaczenie tradycyjnego budownictwa wiejskiego w strategii rozwoju gminy Uniejów*, „Studia KPZK” 2016, nr 167, s. 156–171.

24 <https://uniejow.pl/aktualnosci/trzeci-przetarg-na-spycimierski-grod.html> [dostęp: 15.05.2021].



Ryc. 5. Projekt Centrum Historyczno-Kulturalnego „Spycimierskie Boże Ciało” w Spycimierzu

Źródło: <https://uniejow.pl/aktualnosci/trzeci-przetarg-na-spycimierski-grod.html>

### *Ogród, otoczenie*

Niezwykle ważnym elementem krajobrazu Spycimierza są zasoby przyrodnicze związane z Doliną Środkowej Warty, objęte ochroną Natura 2000 i uznane za obszar specjalnej ochrony ptaków (np. bociana czarnego). Wieś położona jest też na terenie Nadwarciańskiego Obszaru Chronionego Krajobrazu, który charakteryzuje się malowniczymi pejzażami obszarów rolniczych. Dodatkowo Siekiernik, starorzecze Warty znajdujące się w granicach wsi, znacznie podnosi walory krajobrazowe miejscowości. Wewnątrz wsi nie brakuje także starych drzewostanów, krzewów, tradycyjnych wiejskich ogródków, ale również pojedynczych sadów i ogrodów czy stawów<sup>25</sup>.

Jednym z pomysłów może być oferta pokazowych ogródków (ogrodów), udostępnionych do oglądania i czerpania wiedzy na temat roślin oraz możliwości ich wykorzystania. Realizacja takiego przedsięwzięcia jest możliwa, ponieważ działki mają odpowiednią powierzchnię, a w wielu zagrodach ogródki już zdobią posesje, co świadczy o naturalnej potrzebie mieszkańców do upiększania swoich domostw. Kwiaty w Spycimierzu powinny być ozdobą

<sup>25</sup> P. Jeziorska-Biel, *Uwarunkowania odnowy wsi w Polsce. Przypadek wsi Spycimierz, „Studia Obszarów Wiejskich”* 2017, t. 48, s. 149–161.

miejsowości w różnych porach roku, pokazując naturalny rytm życia roślin oraz jego konsekwencje. Ważne przy tym jest, aby były one typowe dla miejsca i jego warunków naturalnych lub wynikały z tradycji uprawy określonych gatunków z możliwością wykorzystania materiału kwiatowego w dłuższej perspektywie czasowej (np. pomysł na własną działalność gospodarczą).

Wymienione elementy potencjału miejscowości związane z przyrodą, odzwierciedlające tradycyjny wiejski krajobraz, mogą być wykorzystane do budowy wizerunku kwiatowej wsi, która niejako z założenia związana jest z kwietnymi dywanami układanymi podczas procesji Bożego Ciała. Warto w tym miejscu podkreślić relację typu przyczyna-skutek i zaprezentować kilka ciekawych przykładów ogrodów (ogródków) kwiatowych, które poza oczywistą wartością estetyczną i krajobrazową wniosłyby także do budowanej przestrzeni turystycznej dodatkowy walor edukacyjny. Ważne jest również skomponowanie przyszłej oferty tak, aby ruch turystyczny mógł odbywać się w ciągu całego „roku ogrodowego”, a nie tylko w okresie święta Bożego Ciała czy innych świąt wspomnianych w dalszej części artykułu. Przeprowadzone podczas badań obserwacje dotyczące ogrodowych zasobów miejscowości oraz pozyskiwania kwiatów w celu układania kwietnych dywanów potwierdzają duże potencjalne możliwości mieszkańców wsi w tym zakresie.

Sposobów tworzenia nowych założeń czy nowych aranżacji istniejących ogrodów (ogródków) jest bardzo wiele. W sztuce ogrodów znane są ogrody francuskie, holenderskie, angielskie czy japońskie. Coraz bardziej (w związku ze zmianami klimatycznymi) popularne są w naszej strefie klimatycznej ogrody śródziemnomorskie, a także ogrody specjalistyczne, takie jak: rosaria, ogrody ziołowe, leśne, wrzosowiska czy coraz częściej spotykane winnice<sup>26</sup>. W przypadku Spycimierza najbardziej odpowiednimi założeniami ogrodowymi, możliwymi do realizacji, a zarazem nawiązującymi do lokalnej tradycji powinny być ogrody dzikie, naturalistyczne lub rustykalne (wiejskie), co nie wyklucza tworzenia także innych założeń. Wszystkie one mogą być podstawą ogrodoterapii (hortiterapii<sup>27</sup>) – metody terapii wykorzystującej

---

26 A. Gawłowska, J. Mikołajczyk, *Encyklopedia ogrodu*, Warszawa 2015, s. 440.

27 Hortiterapia – terapia ogrodnicza. Jest dziedziną socjoogrodnictwa, które zajmuje się współzależnościami między ogrodnictwem a człowiekiem. Polega ona na wykorzystaniu ogrodnictwa w celu polepszenia stanu człowieka w aspekcie fizycznym, psychicznym, społecznym czy poznawczym. Opiera się na stymulacji sensorycznej wszystkich 5 zmysłów. Hortiterapia jest złożoną formą terapii, łączącą w sobie wiedzę ogrodniczą, medyczną oraz szereg różnorodnych terapii – <https://zielonaterapia.pl> [dostęp: 15.05.2021].

ogrody w pracy z osobami z różnego rodzaju niepełnosprawnościami. Metoda ta polega na wykonywaniu w ogrodzie pracy fizycznej, związanej z jego utrzymaniem. Terapia ta jest stosowana w przypadku rekonwalescencji po udarach, wypadkach, paraliżach itp. Mając na uwadze bliskie związki i zależności Spycimierza z niedalekim uzdrowiskiem termalnym, czyli Uniejowem, jest to aktywność, którą można rozwijać na terenie miejscowości.

Jednym z pomysłów możliwych do zrealizowania w Spycimierzu jest idea tworzenia tzw. dzikich ogrodów. **Dziki ogród** to nurt w ogrodnictwie zapoczątkowany w XIX w. przez W. Robinsona, polegający na sztuce mieszania roślin dzikich oraz uprawianych (także z innych stref klimatycznych), które mogły przetrwać na dworze cały rok, w warunkach zbliżonych do naturalnych, np. na terenach podmokłych. Dziki ogród poprzez swoją pozornie nieuporządkowaną formę ma na celu pokazanie indywidualnego piękna roślin zależnie od ich wzajemnego układu<sup>28</sup>. Warunki geomorfologiczne i hydrologiczne wskazują na możliwość realizacji takich założeń na terenie wsi.

Innym pomysłem może być nawiązujący nieco do opisanego wcześniej **ogród naturalistyczny**, w którym kluczową rolę odgrywają naturalne zbiorowiska roślinne i rodzime oraz lokalne krajobrazy. Podstawę tego typu aranżacji stanowią rośliny, a ich układ i kompozycja są poniekąd odzwierciedleniem naturalnych, spotykanych w okolicy form. Ogród naturalistyczny ma naśladować naturę. Zaleca się, by dodatki i elementy małej architektury były wykonane z naturalnych materiałów, charakterystycznych dla konkretnego regionu, np. kamienia, drewna lub wikliny. Detale nie powinny rzucać się w oczy, lecz stanowić jedynie dopełnienie naturalnej kompozycji. Decydując się na taki ogród, należy zrezygnować z walki z niedoskonałościami natury, natomiast podjąć próbę wykorzystania jej potencjału<sup>29</sup>. Tradycyjne kamienne budownictwo i dawne narzędzia oraz maszyny rolnicze, zachowane jeszcze w niektórych gospodarstwach, umożliwiają realizację takich ogródków w Spycimierzu.

Wydaje się jednak, że najbardziej wpisującym się w lokalną tradycję jest **ogród rustykalny**, zwany również **ogrodem wiejskim**. Taki projekt eksponuje przestrzeń kolorową, swobodną i z pozoru nieuporządkowaną.

28 A. Zachariasz, *Zieleń jako współczesny czynnik miastotwórczy ze szczególnym uwzględnieniem roli parków publicznych*, Kraków 2006; P. Hobhouse, *Historia ogrodów*, Warszawa 2005, s. 468.

29 P. Hobhouse, dz. cyt., s. 468.

Ten typ ogrodu wyróżniają przede wszystkim barwne, kwitnące i pachnące rośliny, kwiaty jednoroczne i byliny. Kompozycja ogrodu wiejskiego charakteryzuje się pozorną przypadkowością, swobodą, bogactwem gatunków kwiatów, krzewów i drzew, a także wrażeniem lekkiego nieładu. Występuje w nim wyraźny podział na strefy ozdobną oraz użytkową. Jako elementy dekoracyjne stosuje się zazwyczaj sprzęty domowego użytku, takie jak drewniane lub ocynkowane wiadra, gliniane donice, pokryte patyną garnki czy wiklinowe koszyki. Można wykorzystać je w charakterze pojemników na kwiaty i zioła. Ważne jednak, aby te elementy nie zdominowały kompozycji całego założenia. Materiały użyte do budowy ogrodu wiejskiego powinny być naturalne (ścieżki wysypane żwirem lub ułożone ze starej cegły, kamienia czy drewnianych kłód; ogrodzenie z drewna lub polnego kamienia). W koncepcji ogrodów wiejskich szczególnie ważny jest przedogródek, czyli ogród przed frontem domu, widoczny z drogi czy ulicy. To reprezentacyjna część ogrodu, będąca wizytówką gospodarstwa. Tu właśnie zazwyczaj sadi się najpiękniejsze gatunki i odmiany roślin i tę część szczególnie troskliwie pielęgnuje<sup>30</sup>.

Jeszcze inne pomysły to specjalistyczne założenia ogrodów ziołowych czy warzywnych, połączone z możliwością zakupu sezonowo tych produktów. Założenia takie uzupełniałyby podstawową grupę ogrodów kwiatowych i dostarczały dodatkowego źródła dochodów mieszkańcom.

Przedstawiony na ryc. 6. ogród kwiatowy, wykorzystujący naturalne ukształtowanie terenu (stok doliny Siekiernika – starorzeczka Warty), jest dobrym przykładem połączenia przyrody i tradycyjnej kamiennej zabudowy miejscowości. Z poczynionych obserwacji wynika, że na terenie wsi znajduje się jeszcze kilka lokalizacji nadających się do stworzenia tematycznych bylinowych ogrodów roślinnych (kwiatowych, ziołowych, dzikich, naturalistycznych czy rustykalnych itp.).

Ostatnią, stosunkowo mało angażującą inicjatywą powinno być zakładanie **kwiatnych łąk** na nieużytkach, terenach wolnych od zabudowy, należących do tzw. przestrzeni wspólnych (publicznych). Łąki kwiatne to przyjazna środowisku alternatywa dla uciążliwych w pielęgnacji i kosztownych w utrzymaniu trawników. Nie trzeba ich regularnie kosić, podlewać ani nawozić. Są łatwe w utrzymaniu i mało wymagające, dlatego oszczędzają czas, pieniądze i zasoby.

---

30 A. Zambrzycka, *Ogród Rustykalny* [online] <http://newgreen.pl/style-ogrodowe-cz-4-ogrod-rustykalny/> [dostęp: 15.05.2021].



Ryc. 6. Przykład wiejskiego ogródka w Spycimierzu

Autor: B. Włodarczyk, 2020

Dzięki bogactwu i różnorodności stanowią miejsce do życia dla pożytecznych owadów i innych małych zwierząt, wspierając przy tym dziką przyrodę ([www.lakikwietne.pl](http://www.lakikwietne.pl)).

Samo założenie i pielęgnacja ogrodu czy wysianie łąki kwietnej nie gwarantuje jednak sukcesu, którym powinno być wzbudzenie zainteresowania wśród potencjalnych turystów odwiedzających wieś. Równie ważna, a czasem nawet ważniejsza jest odpowiednia informacja oraz możliwość usłyszenia „opowieści” dotyczących stylu ogródka, właściwości drzew, krzewów i bylin, które w nim rosną, lub ciekawych wydarzeń związanych z gospodarstwem.

### *Wieś, wspólnota*

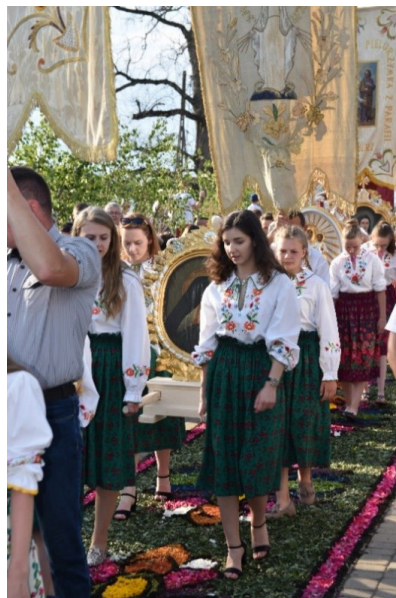
Wieś to osada i ludzie, pewna całość połączona wspólną historią, tradycją, kulturą ludową, dzięki którym funkcjonuje. To, co niewątpliwie łączy mieszkańców Spycimierza, to uroczystość Najświętszego Ciała i Krwi Chrystusa, będąca jednym z najbardziej rozpoznawalnych świąt katolickich, które przypada na drugi czwartek po Zielonych Świątkach (święto Zesłania Ducha Świętego). W Spycimierzu jest ono obchodzone w szczególny sposób, połączono je bowiem z tradycją układania wzdłuż trasy procesji kwietnych dywanów (ryc. 7, 8.).





Ryc. 7. Procesja Bożego Ciała  
w Spycimierzu

Autor: M. Makowska-Iskierka, 2019



Ryc. 8. Procesja Bożego Ciała  
w Spycimierzu

Autor: M. Makowska-Iskierka, 2019

Z miejscowych przekazów wynika, że ten unikatowy zwyczaj pojawił się w Spycimierzu wraz z przybyciem armii napoleońskiej w początkach XIX w., a konsekwentnie utrwalany przez mieszkańców ma już ok. 200 lat i jest wciąż żywy<sup>31</sup>. Dla miejscowości kwietne kobierce to znak rozpoznawczy, element jej tożsamości; dla mieszkańców z kolei to zwyczaj ściśle związany z domem rodzinnym, zagrodą, trasą codziennych wędrówek czy drogą do świątyni – każda rodzina ma swój udział w tym obrzędzie i swoją historię przekazywaną z pokolenia na pokolenie<sup>32</sup>.

Obok Bożego Ciała w dorocznym kalendarzu ludowym są jeszcze inne ważne święta religijne i zwyczaje, które potęgują świadomość zbiorowego losu, dają poczucie, że jest się częścią społeczności czy parafii<sup>33</sup>. Wśród nich można wymienić choćby tzw. święta agrarne, ściśle związane z rolnictwem, cyklicznością Słońca, darami natury, a obchodzone począwszy od wczesnej

31 W. Kaźmierczak, *Procesja Bożego Ciała z tradycją kwietnych dywanów w Spycimierzu jako krajowe dziedzictwo niematerialne*, „Biuletyn Uniejowski” 2018, t. 7, s. 65–75.

32 B. Krakowiak J. Latosińska J., *Kwietne dywany jako walor miejsca i wydarzenia*, [w:] K. Smyk (red.), *Procesja Bożego Ciała...*, s. 49–67.

33 A. Jackowski, *Polska sztuka ludowa*, Warszawa 2002.

wiosny do jesieni. Wydaje się, że choć współcześnie nie mają one takiej rangi jak dawniej, to warto je kultywować i zachować jako element tradycji ludowej. Temu służy pomysł „Tradycyjnje”, mający na celu ożywienie miejscowej kultury ludowej, zarówno w aspekcie materialnym, jak i duchowym. Jednym z wariantów w ramach tej propozycji jest nadanie większego znaczenia elementom roślinnym, towarzyszącym wydarzeniom religijnym powiązanim z rolnictwem, by podobnie jak kwiatowe dywany podkreślały wagę uroczystości. Warto wspomnieć tu o zwyczaju święcenia w oktawę Bożego Ciała wianków z ziół i kwiatów polnych oraz ogrodowych (m.in. macierzanki, rozchodnika, mięty, kopytnika, krwawnika), które po przyniesieniu z kościoła wieszano się nad drzwiami, obrazem lub w sieni, wierząc, że chronią one dom przed wszelkimi nieszczęściami<sup>34</sup>. Podobny wymiar ma święto Wniebowzięcia Najświętszej Maryi Panny, znane w tradycji ludowej jako Dzień Matki Boskiej Zielnej, obchodzone 15 sierpnia, kiedy to święci się bukiety zwane zielem. W przeszłości układano je z roślin dziko rosnących, z czasem zastąpiły je kwiaty ogrodowe i wszystko to, „co się urodziło w gospodarstwie”. Wierzono, że rośliny poświęcone w bukiecie mają właściwości lecznicze i magiczną moc<sup>35</sup>. Naturalne dekoracje roślinne mogłyby ożywiać także inne święta, tym samym utrwalając postrzeganie miejsca jako „kwiatowej wsi”. Oczywiście kompozycje roślinne powinny nawiązywać do warunków przyrodniczych Spycimierza, położonego w dolinie rzeki Warty, w wyjątkowym otoczeniu łąk i fragmentów starorzeczy wypełnionych wodą<sup>36</sup>. Inicjatorem podtrzymywania dawnych i nowych tradycji w życiu lokalnej społeczności jest Stowarzyszenie „Spycimierskie Boże Ciało”, które w rytm świąt wpisało m.in. zwyczaj „Tulipany dla Jana Pawła II”, kiedy to 1 maja, na placu przy kościele w Spycimierzu zakwitają białe tulipany odmiany Jan Paweł II, z kolei 14 września w związku z odbywającym się wówczas odpustem parafialnym przyjął się zwyczaj układania na placu przykościelnym krzyża z kwiatów jesieni<sup>37</sup>. Wymienione przykłady wpisują się w omawianą koncepcję miejsca.

34 B. Ogrodowska, *Zwyczaje, obrzędy i tradycje w Polsce. Mały słownik*, wyd. II, Warszawa 2001; B. Ogrodowska, *Polskie obrzędy i zwyczaje doroczne. Ocalić od zapomnienia*, Warszawa 2012.

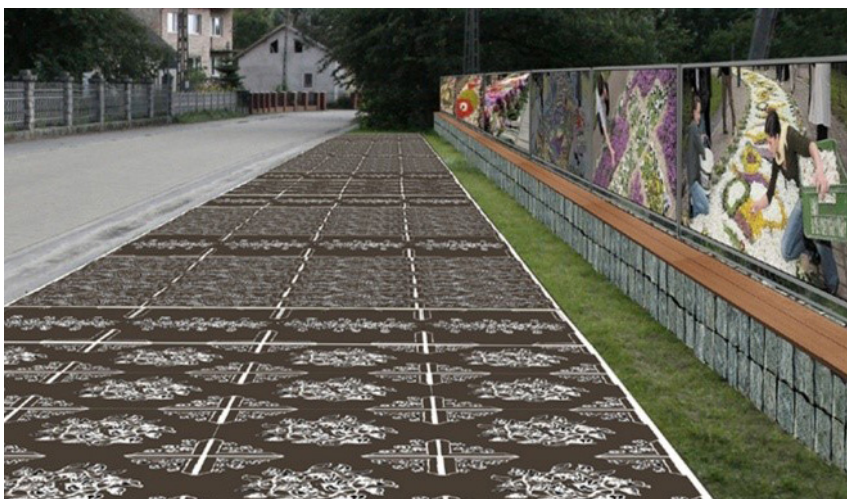
35 A. Twardowska, *Zgodnie z rytmem przyrody. Tradycyjne obrzędy doroczne*, [w:] B. Kopycińska-Jaworska, A. Nadolska-Styczyńska, A. Twardowska (red.), *Na styku regionów...*, Pułtusk 2007, s. 199–264.

36 M. Koter, S. Liszewski, A. Suliborski, dz. cyt., s. 333.

37 <https://uniejow.pl/aktualnosci/stroje-obrzedowe-dla-parafii.html>; <http://spycimierskiebozeciealo.pl/pl/parafialne-stowarzyszenie>.



Kultura ludowa obok religijności cechuje się również regionalnym zróżnicowaniem form kulturowych, np. strojów, tańców, specyficznej architektury, działalności artystycznej<sup>38</sup>. W nawiązaniu do sugerowanego wcześniej pomysłu warto przy okazji uroczystości religijnych powrócić do nieco zapomnianych już regionalnych strojów ludowych, kojarzonych z ziemią sieradzka, dawnych pieśni religijnych czy wiejskich spotkań organizowanych po zakończonych uroczystościach kościelnych. W przypadku Spycimierza każdy z tych elementów jest obecny w społecznej pamięci i w jakimś stopniu praktykowany (np. pieśń na Boże Ciało, spotkanie członków wspólnoty po procesji Bożego Ciała). W tym kontekście należy uznać za dobre praktyki zakup strojów obrzędowych dla świątecznej asysty liturgicznej na terenie całej gminy Uniejów w ramach Obszarów Wiejskich na lata 2014–2020. Mówiąc o dobrych praktykach, warto wspomnieć też o koncepcji chodnika z płyt ażurowych z motywem kwiatowym, zrealizowanej wokół skweru w centralnej części Spycimierza (ryc. 9, 10). Pomysł ten to nawiązanie do tradycji układania kwiatnych dywanów poprzez przypominanie o niej zarówno mieszkańcom, jak i turystom przez cały rok. Jego autorką jest związana z ASP w Łodzi Marzena Mirewicz-Czumaczenko<sup>39</sup>.

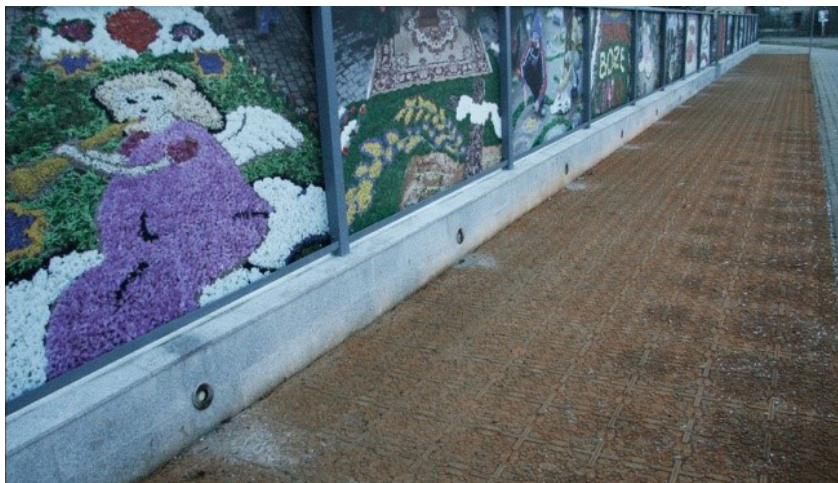


Ryc. 9. Wizualizacja chodnika wykorzystująca płyty we wzory kwiatowe

Źródło: <https://mirewiczczumaczenko.files.wordpress.com/2014/11/102.jpg>

<sup>38</sup> Mokras-Grabowska J., Wyszowska I., Jędrzyśiak T., *Turystyka etnograficzna, Dziedzictwo Kulturowe – Cykl monografii*, Zblewo 2019, s. 13.

<sup>39</sup> <https://mirewiczczumaczenko.files.wordpress.com/2014/11/102.jpg>.



Ryc. 10. Wizualizacja chodnika wykorzystująca płyty we wzory kwiatowe

Źródło: <https://mirewiczczumaczenko.files.wordpress.com/2014/11/102.jpg>

## Okolica, sąsiedztwo

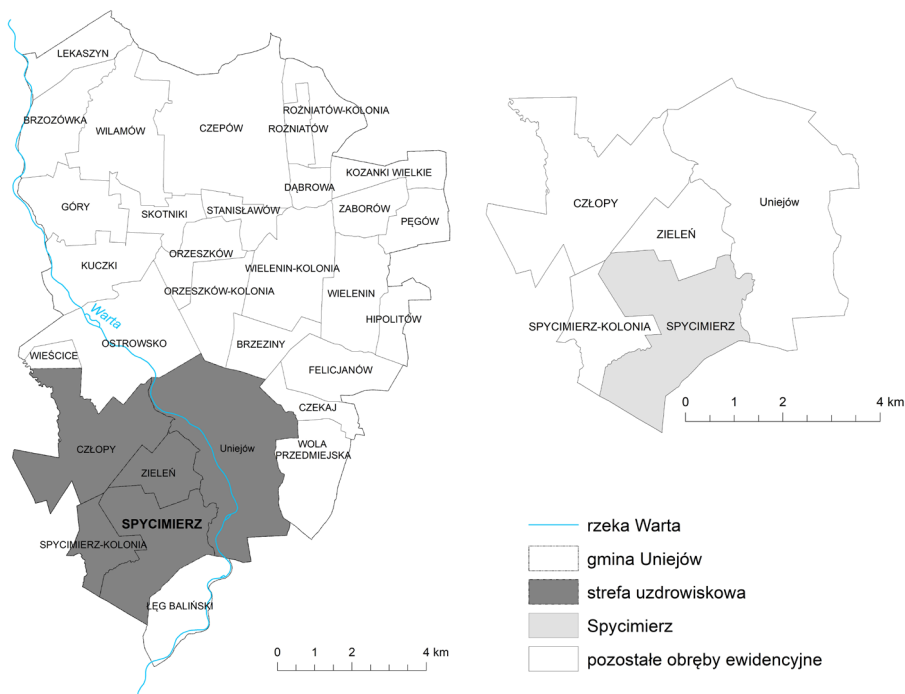
Spycimierz, dawny gród kasztelański i miasto, to przykład małej ojczyzny uznanej w skali regionu za „miejsce szczególne”. Nazwa ta została zarezerwowana dla małych jednostek osadniczych, które utraciły swoją rangę w sieci osadniczej, a tym samym zmniejszyły strefę swojego oddziaływania na otoczenie. W przypadku opisywanej wsi decydującym czynnikiem, który do tego doprowadził, był wzrost znaczenia sąsiedniego Uniejowa i w konsekwencji przeniesienie tam siedziby kasztelana<sup>40</sup>.

Współcześnie Spycimierz wchodzi w skład gminy Uniejów, ale także najmłodszego w Polsce, powołanego w 2012 r. uzdrowiska (ryc. 11, 12), bazującego na zasobach wód termalnych, udostępnianych m.in. w postaci basenów o nazwie Termy Uniejów. Omawiana miejscowość wraz ze Spycimierzem-Kolonią i Człopami stanowi otulinę uzdrowiska, której celem są m.in. ochrona krajobrazu, właściwości leczniczych klimatu czy zabezpieczenie terenów pod urządzenia sportowe i rekreacyjne<sup>41</sup>. Dotychczasowe doświadczenia wskazują na dobre relacje lokalnej społeczności z władzami samorządowymi, wspierającymi Spycimierz i jego mieszkańców, zarówno

40 M. Koter, S. Liszewski, A. Suliborski, dz. cyt., s. 306 i 333.

41 M. Gorączko, A. Gorączko, *Potencjalne znaczenie tradycyjnego budownictwa wiejskiego w strategii rozwoju gminy Uniejów*, „Studia KPZK” 2016, nr 167, s. 156–171.

w zakresie poprawy warunków zamieszkania (np. inwestycje komunikacyjne), rozwoju turystyki (tworzenie nowych atrakcji – Centrum Edukacyjne „Spycimierskie Boże Ciało”, konkurs na pamiątkę turystyczną) czy współpracy z miejscowościami o podobnych kwiatowych tradycjach, poza granicami kraju (wymienne pobyty członków stowarzyszeń).



Ryc. 11 i 12. Zasięg strefy uzdrowiskowej Uniejowa

Źródło: opracowanie własne

Z dostępnych źródeł wynika, że od XII w. w Spycimierzu istniała parafia. Dziś w skład parafii podlegającej pod diecezję wrocławską wchodzi sołectwa: Człopy, Zieleń, Spycimierz i Spycimierz-Kolonia (ryc. 13). Wyrazem bliskich związków pomiędzy wsiami jest m.in. aktywny udział mieszkańców sąsiednich wsi w uroczystościach Bożego Ciała w Spycimierzu, w tym współuczestniczenie w układaniu kwiatnych dywanów, przygotowywaniu ołtarzy i bram oraz zdobieniu kościoła. Przy parafii działa wspomniane wcześniej Stowarzyszenie „Spycimierskie Boże Ciało”, inicjujące działania całej wspólnoty religijnej oraz promujące lokalne dziedzictwo kulturowe (gmina, parafia) za granicą (Włochy, Niemcy, Hiszpania, Litwa). Ma ono swój kanał informacyjny (portal

spycimierski), dokumentujący bieżące wydarzenia, tradycje, sztukę z kwiatów oraz kolejne uroczystości Bożego Ciała w Spycimierzu. Podejmowane przez stowarzyszenie działania potwierdzają chęć wpływania na ważne dla miejsca decyzje oraz społeczne zaangażowanie w zakresie ochrony dziedzictwa dla przyszłych pokoleń.



Ryc. 13. Zasięg przestrzenny parafii Spycimierz

Źródło: opracowanie własne

Zdaniem autorów bliskie położenie dużego ośrodka, jakim jest Uniejów, nie powinno być czynnikiem utrudniającym rozwój Spycimierza, ale atutem, który właściwie wykorzystany mógłby przynieść wymierne korzyści. Przykładem na takie działanie może być pomysł Sąsiedzi – obok siebie, możliwy do zrealizowania w kilku wersjach.

Jedną z nich stanowi propozycja tematycznej wycieczki rowerowej „**Między zamkiem a grodem kasztelańskim**”. Odwołuje się ona do średnio-wiecznej historii obu miejsc, z uwzględnieniem zamku z XIV w. w Uniejowie oraz pozostałości grodziska w Spycimierzu z okresu XII–XIV w. Wycieczka skierowana jest do osób wypoczywających w Uniejowie, które przy okazji mogą poznać walory Spycimierza, w tym powstającego Centrum Historyczno-Kulturalnego „Spycimierskie Boże Ciało”. Wątkiem łączącym oba miejsca jest także obecność w nich arcybiskupów gnieźnieńskich, którzy w Spycimierzu mieli swoją letnią rezydencję, a w uniejowskim zamku odbywały się zjazdy i synody diecezjalne<sup>42</sup>. Realizacji tego przedsięwzięcia sprzyjać będzie zarówno bliskość położenia, jak i dobre połączenie drogowe pomiędzy wymienionymi miejscowościami.

Kolejna propozycja – „**Przez Zieleń do Spycimierza**” – związana jest z aktywnym wypoczynkiem i ma na celu przybliżenie walorów naturalnych okolicy (Warta, jej starorzeczka, łąki). Trasa stanowi alternatywną formę spędzenia czasu w trakcie pobytu w uzdrowisku. Wyróżniona w tytule Zieleń to nazwa sołectwa w gminie Uniejów, które znajduje się na trasie, ale także nazwa uroczyska, leżącego w granicach Nadwarciańskiego Obszaru Chronionego Krajobrazu oraz Obszaru Natura 2000. Propozycję można połączyć z oglądaniem kwiatowych ogrodów, rekomendowanych we wcześniejszej części artykułu.

Ostatni z wariantów to „**Plenerowo**” – pomysł dotyczący organizacji plenerów malarskich, naprzemiennie w Uniejowie i w Spycimierzu. Jest on skierowany głównie do uzdolnionej artystycznie młodzieży, studentów szkół artystycznych, osób chorych, dla których praca twórcza stanowi rodzaj terapii, czy słuchaczy uniwersytetu trzeciego wieku. Inspiracją dla pomysłu są zarówno wyróżniające się elementy krajobrazu naturalnego, jak i dziedzictwa kulturowego gminy Uniejów. Propozycję warto połączyć ze wzmiankowaną wcześniej pracownią twórcy, wykorzystując też dobrą współpracę Uniejowa z Akademią Sztuk Pięknych im. Władysława Strzemińskiego w Łodzi.

Podpowiadając nowe pomysły, warto wskazać na inicjatywy, które są już podejmowane i przyczyniają się do wzajemnej promocji miejscowości. Koniecznie należy wspomnieć tu o Międzynarodowym Festiwalu Sztuki Ulotnej, odbywającym się w Uniejowie od 2018 r., dla którego kwietne dywany układane z okazji uroczystości Bożego Ciała w Spycimierzu stały się inspiracją. Warto dodać, że w sobotę poprzedzającą to święto, przed zamkiem

---

42 J. Mokras-Grabowska, P. Rzeńca, dz. cyt., s. 308-309

w Uniejowie od kilku lat układany jest obraz, który ma zachęcić mieszkańców i turystów do odwiedzenia Spycimierza. Inne inicjatywy to na przykład kwiatowe kompozycje ułożone na wodzie z okazji otwarcia nowej części Term Uniejowskich w 2019 r. W ramach współpracy z gminą Uniejów członkowie z włoskiego Stowarzyszenia Infioritalia ułożyli z pyłu kwietnego obraz Matki Bożej Kasztelańskiej przed kościołem parafialnym w Spycimierzu, obraz św. Bogumiła w uniejowskiej kolegiacie, obraz św. Wojciecha przed kościołem w Wilamowie i obraz św. Jakuba Apostoła przed świątynią w Wieleninie. Wszystkie wspomniane przedsięwzięcia potwierdzają ogromny potencjał kulturowy wsi, który można wykorzystać do jej turystycznego rozwoju.

## Podsumowanie

Mając na uwadze poszerzone rozumienie pojęcia „potencjał kulturowy”, można w sposób syntetyczny przedstawić jego elementy, umożliwiające turystyczny rozwój Spycimierza, do których należą m.in.:

- sprzyjające warunki naturalne (przyrodnicze), dogodne położenie komunikacyjne,
- wieloletnie tradycje układania kwietnych dywanów podczas święta Bożego Ciała,
- zachowana architektura, wykorzystująca lokalne surowce budowlane,
- zaangażowanie mieszkańców w różnorodne inicjatywy na rzecz parafii i gminy,
- dobre relacje społeczności z lokalnymi władzami samorządowymi, kontakty zagraniczne.

Rozwojowi (w tym turystycznemu) miejscowości sprzyjają także uwarunkowania zewnętrzne, z których najważniejsze to:

- wpisanie na Krajową Listę Światowego Dziedzictwa Kulturowego,
- stale rosnące zainteresowanie turystów wypoczynkiem na wsi (w tym tzw. efekt pandemii Covid-19),
- rosnące w społeczeństwie zainteresowanie uprawą ogrodów,
- bogate możliwości wykorzystania wzajemnych relacji, a w efekcie korzyści w zakresie wieś–uzdrowisko,
- oryginalność projektu na tle innych realizowanych w regionie oraz jego wielowątkowość i spójność,
- korzyści dla mieszkańców, wpisujące się w zasady zrównoważonego rozwoju, w tym w szczególności w koncepcję turystyki zrównoważonej.



Przedstawione w artykule pomysły na wykorzystanie potencjału kulturowego Spycimierza to tylko propozycje, mające inspirować członków wspólnoty do działań, które są przez nich samych możliwe do zaakceptowania oraz do zrealizowania z udziałem lokalnego samorządu, instytucji, organizacji czy osób prywatnych oraz dostępnych środków (programy ochrony dziedzictwa, aktywizacji terenów wiejskich). Ewentualny wybór pomysłu i realizację warto poprzedzić spotkaniami mieszkańców z ekspertami z odpowiednich dziedzin, którzy uświadomią istniejący potencjał kulturowy, jego wartość oraz możliwości wykorzystania w zgodzie z zachowaną tradycją.

Zaproponowane rozwiązania mają wzmocnić relacje mieszkańców z miejscem poprzez jego lepsze poznanie, docenienie jego walorów i świadome działania na rzecz wsi i całej wspólnoty. Korespondują one także z opinią ekspertów oceniających potencjał Spycimierza w ramach Sieci Najciekawszych Wsi. Z zaprezentowanych ocen wynikało, że miejscowość tworzy swój wizerunek, wykorzystując głównie jeden element swoich zasobów, czyli uroczystości Bożego Ciała z tradycją kwietnych dywanów, przy jednoczesnych brakach w zakresie bazy gastronomicznej i noclegowej czy możliwości zakupu pamiątek, propozycji usług i produktów związanych z tradycjami Spycimierza, jak również niedostatku oferty warsztatowej i artystycznej dla mieszkańców wsi w ciągu roku. Zgodnie z założeniami przedstawionymi na początku artykułu poszczególne propozycje mają składać się na spójny wizerunek wsi, umożliwiając jej zrównoważony rozwój, zarówno w odniesieniu do historii i tradycji, jak i do współczesnych potrzeb mieszkańców, a także zagwarantować zachowanie ładu przestrzennego, będącego jednym z podstaw harmonijności krajobrazu. Szczególnie ważne jest przy tym to, że w tej mikroprzestrzeni w równowadze istnieją nie tylko relacje pomiędzy elementami systemowymi, którymi są człowiek i środowisko, ale także pomiędzy specyficznym podejściem do czasu oraz jego kulturowych kontekstów, takich jak trwanie i zmiana<sup>43</sup>.

---

43 M. Wójcik (red.), *Tożsamość i miejsce. Budzenie uspiętego potencjału wsi*, Łódź 2017; <http://psorw.pl/54/czym-jest-siec-najciekawszych-wsi.html> [dostęp: 15.05.2021].

## Bibliografia

- Buczowska K., *Turystyka kulturowa. Przewodnik metodyczny*, Poznań 2008.
- Brzezińska A. W., Kwiecińska M., *Rola konsultacji społecznych w Spycimierzu w toku prac nad ochroną niematerialnego dziedzictwa kulturowego*, [w:] K. Smyk (red.), *Procesja Bożego Ciała z tradycją kwiatnych dywanów w Spycimierzu, Raport z badań i rekomendacje do planu ochrony*, Uniejów–Wrocław 2020, s. 127–141.
- Dragan J., Kwiecińska M., *Spycimierskie Boże Ciało – tradycja i współczesność*, [w:] K. Smyk (red.), *Procesja Bożego Ciała z tradycją kwiatnych dywanów w Spycimierzu. Raport z badań i rekomendacje do planu ochrony*, Uniejów–Wrocław 2020, s. 37–48.
- Figlus T., *Rozwój układu ruralistycznego Spycimierza na tle dziejów osadnictwa w świetle badań geograficzno-historycznych i archeologicznych*, „Biuletyn Uniejowski” 2015, t. 4, s. 73–94.
- Figlus T., *Zróżnicowanie morfogenetyczne wsi na obszarze gminy Uniejów*, „Biuletyn Uniejowski” 2014, t. 3, s. 85–110.
- Gawłowska A., Mikołajczyk J., *Encyklopedia ogrodu*, Warszawa 2015, s. 440.
- Gorączko M., Gorączko A., *Cechy regionalne w budownictwie na terenie gminy Uniejów*, „Biuletyn Uniejowski” 2013, t. 2, s. 53–65.
- Gorączko M., Gorączko A., *Potencjalne znaczenie tradycyjnego budownictwa wiejskiego w strategii rozwoju gminy Uniejów*, „Studia KPZK” 2016, nr 167, s. 156–171.
- Hobhouse P., *Historia ogrodów*, Warszawa 2005, s. 468.
- Jackowski A., *Polska sztuka ludowa*, Warszawa 2002.
- Jełowicki A., *Dokumentowanie, archiwizowanie i upowszechnianie dziedzictwa kulturowego w kontekście spycimierskich kwiatnych dywanów*, [w:] K. Smyk (red.), *Procesja Bożego Ciała z tradycją kwiatnych dywanów w Spycimierzu. Raport z badań i rekomendacje do planu ochrony*, Uniejów–Wrocław 2020, s. 115–141.
- Jeziorska-Biel P., *Uwarunkowania odnowy wsi w Polsce. Przypadek wsi Spycimierz*, „Studia Obszarów Wiejskich” 2017, t. 48, s. 149–161.
- Kaczmarek J., Stasiak A., Włodarczyk B., *Produkt turystyczny – pomysł, organizacja, zarządzanie*, Warszawa 2010.
- Karwińska A., *Potencjał kulturowy społeczeństwa jako zasób rozwojowy*, „Zarządzanie Publiczne” 2014, nr 1 (27), s. 5–19.



- Każmierczak W., *Procesja Bożego Ciała z tradycją kwietnych dywanów w Spycimierzu jako krajowe dziedzictwo niematerialne*, „Biuletyn Uniejowski” 2018, t. 7, s. 65–75.
- Kietlińska A., Dąbrowska T., *Cmentarzysko z okresu wpływów rzymskich we wsi Spycimierz, pow. Turek*, „Materiały Starożytne” 1963, t. 9, s. 143–252.
- Kobojeck E., *Położenie fizycznogeograficzne miasta i gminy Uniejów*, „Biuletyn Uniejowski” 2012, t. 1, s. 9–22.
- Kopczyńska-Jaworska B., Nadolska-Styczyńska A., Twardowska A. (red.), *Na styku regionów. Dziedzictwo kultury ludowej województwa łódzkiego*, Pułtusk 2007.
- Koter M., Liszewski S., Suliborski A., *Łódź i region Polski Środkowej. Podręcznik wiedzy o regionie dla liceów*, Łódź 2000.
- Kraskowiak B., Latosińska J., *Kwietne dywany jako walor miejsca i wydarzenia*, [w:] Smyk K. (red.), *Procesja Bożego Ciała z tradycją kwietnych dywanów w Spycimierzu. Raport z badań i rekomendacje do planu ochrony*, Uniejów–Wrocław 2020, s. 49–67.
- Kucharski L., Barcka A., Chmielecki B., *Flora starorzeczy w dolinie Warty – stan, zagrożenia oraz możliwości ochrony*, „Biuletyn Uniejowski” 2013, t. 2, s. 23–38.
- Makowska-Iskierka M., Szafrąńska E., Włodarczyk B., *Przestrzenne i społeczne aspekty uroczystości Bożego Ciała w Spycimierzu w latach 2018–2020*, [w:] Smyk K. (red.), *Procesja Bożego Ciała z tradycją kwietnych dywanów w Spycimierzu. Raport z badań i rekomendacje do planu ochrony*, Uniejów–Wrocław 2020, s. 71–86.
- Miszczyńska E., *Pod wspólnym dachem. Tradycyjne budownictwo wiejskie*, [w:] Kopczyńska-Jaworska B., Nadolska-Styczyńska A., Twardowska A. (red.), *Na styku regionów. Dziedzictwo kultury ludowej województwa łódzkiego*, Pułtusk 2007, s. 39–59.
- Mokras-Grabowska J., Rzeńca P., *Województwo łódzkie. Przewodnik turystyczny*, Łódź 2007.
- Mokras-Grabowska J., Wyszowska I., Jędrzyśiak T., *Turystyka etnograficzna, Dziedzictwo Kulturowe – Cykl monografii*, Zblewo 2019.
- Nadolski A., *Spycimierz nad Wartą: średniowieczny zespół osadniczy*, „Archeologia Polski” 1966, t. 10, z. 2, s. 701–712.
- Ogrodowska B., *Polskie obrzędy i zwyczaje doroczne. Ocalić od zapomnienia*, Warszawa 2012.

- Ogrodowska B., *Zwyczaje, obrzędy i tradycje w Polsce. Mały słownik*, wyd. II, Warszawa 2001.
- Petera-Zganiacz J., Forysiak J., *Historia rozwoju doliny Warty w basenie uniejowskim*, „Biuletyn Uniejowski” 2012, t. 1, s. 23–41.
- Poklewski T., *Próba archeologicznej rekonstrukcji włości średniowiecznej. Spycimierz nad Wartą*, „Kwartalnik Historii i Kultury Materialnej” 1971, nr 3, s. 437–446.
- Poklewski T., *Spycymierska włość grodowa w średniowieczu: obraz gospodarczy*, Łódź 1975.
- Rohrscheidt Mikos von A., *Turystyka Kulturowa. Fenomen, potencjał, perspektywy*, Gniezno 2008.
- Smętkiewicz K.M., Smętkiewicz K.K., *Walory przyrodnicze gminy Uniejów – formy ochrony przyrody*, „Biuletyn Uniejowski” 2012, t. 1, s. 95–119.
- Smyk K., *Obrzęd jako tekst kultury. Przykład Bożego Ciała w Spycimierzu*, Lublin 2020b, s. 344.
- Smyk K. (red.), *Procesja Bożego Ciała z tradycją kwietnych dywanów w Spycimierzu – ochrona i wzmacnianie tradycji*, Uniejów–Wrocław 2020c, s. 254.
- Smyk K., *Spycymierskie kwietne dywany na Boże Ciało – typologia i symbolika wzorów*, „Biuletyn Uniejowski” 2018, t. 8, s. 35–65.
- Smyk K., *Zmienić rzeczy w znaki. Kod przedmiotowy w tradycji Bożego Ciała z kwietnymi dywanami w Spycimierzu*, „Biuletyn Uniejowski” 2020a, t. 9, s. 5–21.
- Twardowska A., *Zgodnie z rytmem przyrody. Tradycyjne obrzędy doroczne*, [w:] Koczyńska-Jaworska B., Nadolska-Styczyńska A., Twardowska A. (red.), *Na styku regionów. Dziedzictwo kultury ludowej województwa łódzkiego*, Pułtusk 2007, s. 199–264.
- Wojciechowska J., Włodarczyk B., *Przestrzeń sacrum i profanum w trakcie uroczystości Bożego Ciała w Spycimierzu*, [w:] Smyk K. (red.), *Procesja Bożego Ciała z tradycją kwietnych dywanów w Spycimierzu. Raport z badań i rekomendacje do planu ochrony*, Uniejów–Wrocław 2020, s. 99–108.
- Wójcik M. (red.), *Tożsamość i miejsce. Budzenie uśpionego potencjału wsi*, Łódź 2017.
- Zachariasz A., *Zieleń jako współczesny czynnik miastotwórczy ze szczególnym uwzględnieniem roli parków publicznych*, Kraków 2006.
- Zambrzycka A., *Ogród Rustykalny*, [online] <http://newgreen.pl/style-ogrodowe-cz-4-ogrod-rustykalny/> [dostęp: 15.05.2021].

## Źródła internetowe

<http://spycimierskiebozeczalo.pl/pl/parafialne-stowarzyszenie/> [dostęp: 15.05.2021].

<https://www.lakikwietne.pl> [dostęp: 15.05.2021].

<https://mirewiczczumaczenko.files.wordpress.com> [dostęp: 15.05.2021].

<https://sjp.pwn.pl/slowniki/opoka.html> [dostęp: 15.05.2021].

<https://uniejow.pl/aktualnosci/stroje-obrzedowe-dla-parafii.html> [dostęp: 15.05.2021].

<https://uniejow.pl/aktualnosci/trzeci-przetarg-na-spycimierski-grod.html> [dostęp: 15.05.2021].

## The potential of the cultural heritage of Spycimierz for the development of tourism

**SUMMARY** | The article aims to present the cultural potential of Spycimierz and to indicate the possibilities of using it for the development of tourism. Taking into account the resources of the village related to the natural and historical heritage, preserved and cultivated traditions and the involvement of the community of residents, the authors make an attempt to create a tourist product „Spycimierz – a flower village”, complementing and making the current offer of Uniejów and the surrounding area more attractive. The preparation of a tourist product, which is part of this offer, should not only bring the local community certain economic benefits, but also integrate the community additionally, also around activities other than just joint preparation of religious celebrations.

**KEYWORDS** | place, cultural potential, tourist potential, tourist product, cultural identity, Spycimierz, rural areas.

| Informacje o artykule: przyjęto – 21 maja 2021; zaakceptowano – 27 lipca 2021



PATRYCJA KUCHARSKA\*, EDYTA MASIEREK\*\* 

## Zagospodarowanie sołectwa Spycimierz – próba oceny i wskazania kierunków zmian

**STRESZCZENIE** | Celem artykułu jest wskazanie mocnych i słabych stron w zagospodarowaniu sołectwa Spycimierz oraz zaproponowanie kierunków zmian w tym zakresie. W publikacji zwrócono uwagę na podstawowe uwarunkowania zagospodarowania obszaru badań, w tym głównie położenie, charakterystykę społeczno-gospodarczą oraz dokumenty planistyczne. Do realizacji przyjętego celu wykorzystano metody badań kameralnych oraz terenowych. Podstawowe narzędzie stanowiła inwentaryzacja urbanistyczna przeprowadzona w 2020 r. Wszelkie proponowane zmiany w zagospodarowaniu na tym terenie powinny dążyć do zachowania wyjątkowego dziedzictwa niematerialnego Spycimierza.

**SŁOWA KLUCZOWE** | sołectwo, Spycimierz, zagospodarowanie przestrzenne, inwentaryzacja terenowa

### Wstęp

Przedmiot opracowania stanowi sołectwo Spycimierz, zlokalizowane w gminie Uniejów, w powiecie poddębickim, w województwie łódzkim. W 2020 r. zamieszkiwało je 310 osób<sup>1</sup>, z czego 54% stanowili mężczyźni. Funkcję sołtysa sołectwa pełni nieprzerwanie od 1989 r. Stanisław Pełka<sup>2</sup>. Jest to obszar o znaczącym dziedzictwie niematerialnym, związanym z kulturowaniem od

---

\* Patrycja Kucharska, inż., absolwentka kierunku gospodarka przestrzenna na Wydziale Nauk Geograficznych, Uniwersytet Łódzki, e-mail: [pattkucharska@gmail.com](mailto:pattkucharska@gmail.com)

\*\* Edyta Masierek, dr, adiunkt w Instytucie Zagospodarowania Środowiska i Polityki Przestrzennej, Wydział Nauk Geograficznych, Uniwersytet Łódzki, ul. Kopcińskiego 31, 90-142 Łódź; e-mail: [edyta.masierek@geo.uni.lodz.pl](mailto:edyta.masierek@geo.uni.lodz.pl), <https://orcid.org/0000-0002-3148-2503>

1 Na podstawie danych pozyskanych z Urzędu Miasta Uniejów, stan z dnia 13.10.2020 r.

2 Na podstawie rozmowy z sołtysem Spycimierza.

ponad dwustu lat zwyczaju tworzenia przez lokalną społeczność kwiatnych dywanów z okazji święta Bożego Ciała<sup>3</sup> (ryc. 1). Co roku mieszkańcy ozdabiają stałą trasę procesji wiodącą przez wieś, mającą długość około 2 km. Na kwiatne dywany składają się różne wzory (ryc. 2): figury geometryczne, wzory floralne, zoomorficzne, antropomorficzne, motywy chrześcijańskie, symbole patriotyczne i elementy werbalne<sup>4</sup>. Na terenie sołectwa działają organizacje wspierające utrzymanie i rozwój tej niezwykłej tradycji, która decyzją Ministra Kultury i Dziedzictwa Narodowego z dnia 14 lutego 2018 r. została wpisana na krajową listę niematerialnego dziedzictwa kulturowego, prowadzoną przez Narodowy Instytut Dziedzictwa<sup>5</sup>. W dniu 30 marca 2020 r. złożono także wniosek o wpis na Listę reprezentatywną niematerialnego dziedzictwa kulturowego ludzkości UNESCO zatytułowany *Tradycja kwiatowych dywanów na procesje Bożego Ciała*<sup>6</sup>.



Ryc. 1. Procesja Bożego Ciała w Spycimierzu  
Źródło: z prywatnego archiwum  
S. Pełki



Ryc. 2. Kwiatne dywany tworzone przez lokalną społeczność  
Źródło: opracowanie własne (2021 r.)

Niewątpliwie Spycimierz staje się polskim ośrodkiem kultury niematerialnej. Coraz większa popularność miejscowości powinna przekładać się na rozwój tego miejsca i przyciągać tu projekty poprawiające jego dostępność,

3 K. Smyk, A. Jełowicki, B. Włodarczyk, *Procesja Bożego Ciała z tradycją kwiatnych dywanów w Spycimierzu*, Uniejów–Wrocław 2020.

4 K. Smyk, *Spycimierskie Kwiatne Dywany na Boże Ciało – typologia i symbolika wzorów*, „Biuletyn Uniejowski” 2019, t. 8, s. 35–65.

5 Konwencja UNESCO w sprawie ochrony niematerialnego dziedzictwa kulturowego, sporządzona w Paryżu dnia 17 października 2003 r., Dz.U. nr 172 z 19 sierpnia 2011 r., poz. 1018.

6 Portal Spycimierski, <http://spycimierskiebozeczialo.pl/pl/nimaterialne-dziedzictwo/> [dostęp: 8.10.2020].

stan zagospodarowania oraz promujące kultywowane tu tradycje. Przykładem jest realizowana budowa Centrum Historyczno-Kulturalnego „Spycimierskie Boże Ciało” w ramach projektu „Spycimierski gród atrakcją turystyki kulturowej i ludowej Uzdrowiska Uniejów”<sup>7</sup>.

W artykule starano się wskazać mocne i słabe strony w zagospodarowaniu sołectwa Spycimierz oraz zaproponować kierunki zmian w tym zakresie. W tym celu dokonano analizy uwarunkowań zagospodarowania oraz szczegółowej inwentaryzacji w obrębie użytkowania ziemi, zabudowy oraz infrastruktury społecznej i technicznej badanej jednostki. Artykuł ma wymiar praktyczny, może stanowić źródło informacji i inspiracji dla władz gminy przy planowaniu zmian w zagospodarowaniu Spycimierza. Opracowanie powstało na podstawie pracy inżynierskiej pt. *Koncepcja zagospodarowania sołectwa Spycimierz w gminie Uniejów w powiecie poddębickim*, zrealizowanej w Instytucie Zagospodarowania Środowiska i Polityki Przestrzennej w 2021 r.

## Metody badań

Do badania sołectwa wykorzystano metodę monograficzną<sup>8</sup>, która polega m.in. na szczegółowym opisie pojedynczej jednostki, w tym przypadku sołectwa. Prowadzono prace kameralne i terenowe. Dokonano analizy danych historycznych, kartograficznych oraz statystycznych, dotyczących obszaru badań, a także dokumentów strategicznych i planistycznych<sup>9</sup> gminy Uniejów. We wrześniu 2020 r. przeprowadzono inwentaryzację urbanistyczną. Na jej potrzeby opracowano narzędzia badawcze w postaci kart inwentaryzacyjnych dotyczących działek, budynków oraz infrastruktury technicznej i społecznej. Pozyskane informacje pozwoliły na zagregowanie najważniejszych atrybutów zabudowy, takich jak: funkcja, okres powstania, stan techniczny, liczba kondygnacji, materiał konstrukcyjny, rodzaj i pokrycie dachu. Analiza działek koncentrowała się głównie na ich funkcji oraz dostępie do mediów. Podczas inwentaryzacji infrastruktury technicznej szczególną uwagę zwracano m.in. na: stan techniczny i rodzaj nawierzchni dróg, oświetlenie (jego jakość i odległość

7 [https://uniejow.net.pl/pl/11\\_wiadomosci/3437\\_budowa-za-miliony-rusza-w-spycimierzu.html](https://uniejow.net.pl/pl/11_wiadomosci/3437_budowa-za-miliony-rusza-w-spycimierzu.html) [dostęp: 4.05.2021].

8 T. Michalski, *Statystyka*, Warszawa 2004.

9 J. Apanowicz, *Metodologia ogólna*, Gdynia 2002.

między latarniami), chodniki (ich lokalizację, stan techniczny, rodzaj nawierzchni) i przystanki (ich lokalizację, stan techniczny, częstotliwość kursów autobusów). Podczas prac terenowych pozyskano również wiele informacji od mieszkańców Spycimierza, dotyczących aktualnego stanu zagospodarowania sołectwa, jego deficytów oraz preferowanych zmian, które przyczyniłyby się do jego społeczno-gospodarczego rozwoju. Uzupełnienie badań terenowych stanowił także wywiad swobodny przeprowadzony w 2020 r. z sołtysem badanego obszaru oraz informacje pozyskane z Urzędu Miasta Uniejowa.

## Charakterystyka obszaru badań

Przedstawiając obszar badań na potrzeby artykułu, skoncentrowano się na uwarunkowaniach zagospodarowania, tj. położeniu geograficznym, cechach społeczno-gospodarczych i dokumentach planistycznych. Inne istotne wymiary – przyrodniczy i historyczny – również uwzględniono w ramach propozycji zmian dla sołectwa, nie zostały jednak rozwinięte w tej części opracowania, gdyż ich szczegółowe opisy można znaleźć m.in. w następujących publikacjach: K. Smyk, A. Jełowicki, B. Włodarczyk (2020)<sup>10</sup>; K. Smyk (2019)<sup>11</sup>; T. Figlus (2014, 2015)<sup>12</sup>; D. Nogala, P. Nowicki (2015)<sup>13</sup>; E. Kobjek, S. Kobjek (2013)<sup>14</sup>; E. Kobjek (2012)<sup>15</sup>; K.M. Smętkiewicz, K.K. Smętkiewicz (2012)<sup>16</sup>; J. Petera-Zganiacz, J. Forysiak, (2012)<sup>17</sup>, D. Szymańska (2009)<sup>18</sup>;

<sup>10</sup> K. Smyk, A. Jełowicki, B. Włodarczyk, *Procesja Bożego Ciała...*

<sup>11</sup> K. Smyk, *Spycimierskie Kwietne Dywany...*, s. 35–65.

<sup>12</sup> T. Figlus, *Rozwój układu ruralistycznego Spycimierza na tle dziejów osadnictwa w świetle badań geograficzno-historycznych i archeologicznych*, „Biuletyn Uniejowski” 2015, t. 4, s. 73–94; T. Figlus, *Zróżnicowanie morfogenetyczne wsi na obszarze gminy Uniejów*, „Biuletyn Uniejowski” 2014, t. 3, s. 85–110.

<sup>13</sup> D. Nogala, P. Nowicki, *Lokalizacja i zmiany przestrzenne wsi w XX wieku w Dolinie Warty w okolicach Uniejowa*, „Biuletyn Uniejowski” 2015, t. 4, s. 95–111.

<sup>14</sup> E. Kobjek, S. Kobjek, *Środowisko przyrodnicze i problemy zagospodarowania pradolin*, „Studia KPZK PAN” 2013, t. CLII, s. 358–369.

<sup>15</sup> E. Kobjek, *Położenie fizycznogeograficzne gminy i miasta Uniejów*, „Biuletyn Uniejowski” 2012, t. 1, s. 9–22.

<sup>16</sup> K.M. Smętkiewicz, K.K. Smętkiewicz, *Walory przyrodnicze gminy Uniejów – formy ochrony przyrody*, „Biuletyn Uniejowski” 2012, t. 1, s. 95–120.

<sup>17</sup> J. Petera-Zganiacz, J. Forysiak, *Historia rozwoju doliny Warty w basenie uniejowskim*, „Biuletyn Uniejowski” 2012, t. 1, s. 23–41.

<sup>18</sup> D. Szymańska, *Geografia osadnictwa*, Warszawa 2009.



K. Turkowska (2006)<sup>19</sup>; J. Kondracki (1998)<sup>20</sup>, T. Krzemiński, E. Papińska (1993)<sup>21</sup>; H. Klatkova, M. Załoba (1992)<sup>22</sup>; T. Poklewski (1971, 1975)<sup>23</sup>.

### *Położenie geograficzne*

Sołectwo Spycimierz położone jest na granicy dwóch województw: łódzkiego i wielkopolskiego (od zachodu sąsiaduje z gminami Dobra i Przykona, położonymi w województwie wielkopolskim). Gmina Uniejów liczy 31 sołectw. Największe z nich to Czepów (1265 ha), najmniejsze – Wieścice (88 ha). Powierzchnia sołectwa Spycimierz wynosi 673,3 ha. Od północy analizowany teren graniczy z sołectwem Zieleń, od północnego wschodu z Uniejowem, od południowego wschodu z sołectwem Łęg Baliński, od południa z sołectwem Józefów, od południowego zachodu z sołectwem Kaczka, od zachodu z sołectwem Spycimierz Kolonia, a od północnego zachodu z sołectwem Człopy (ryc. 3).

Bezpośrednio przez wieś przebiega droga gminna, która łączy się na północy z drogą krajową nr 72. Istotna dla układu komunikacyjnego jest także droga wojewódzka nr 473. Siatka połączeń linii kolejowych na tym terenie jest dość uboga. Najbliższy dworzec kolejowy dla mieszkańców badanego obszaru, z dobrymi połączeniami (m.in. Łódzka Kolej Aglomeracyjna czy częste połączenia do Poznania i Wrocławia za pośrednictwem przewoźnika IC), znajduje się w Sieradzu. Najwięcej połączeń autobusowych jest w pobliskim Uniejowie. Sołectwo co roku w dniu Bożego Ciała zmagają się z niezwykle natężonym ruchem, spowodowanym przyjazdem turystów. Aby temu przeciwdziałać, podjęto m.in. decyzję o budowie odcinka drogi, który łączy drogę gminną nr 111152E z drogą powiatową nr 3732E<sup>24</sup>. Budowa tej drogi nie eliminuje całkowicie problemu, ale choć trochę przyczynia się do poprawy przepustowości w tym rejonie.

19 K. Turkowska, *Geomorfologia regionu łódzkiego*, Łódź 2006.

20 J. Kondracki, *Geografia regionalna Polski*, Warszawa 1998.

21 T. Krzemiński, E. Papińska, *Ukształtowanie powierzchni i geneza rzeźby*, [w:] S. Pączka (red.), *Środowisko geograficzne Polski Środkowej*, Łódź 1993.

22 H. Klatkova, M. Załoba, *Objaśnienia do Szczegółowej mapy geologicznej Polski 1:50 000, Ark. Warta*, Warszawa 1992.

23 T. Poklewski, *Próba archeologicznej rekonstrukcji włości średniowiecznej. Spycimierz nad Wartą*, „Kwartalnik Historii i Kultury Materialnej” 1971, nr 3, s. 437–446; T. Poklewski, *Spycimierska włość grodowa w średniowieczu: obraz gospodarczy*, „Acta Archaeologica Lodziensia” 1975, nr 24, s. 7–139.

24 <http://uniejow.pl/aktualnosci/spycimierz-plany-drogowe.html> [dostęp: 5.06.2020].



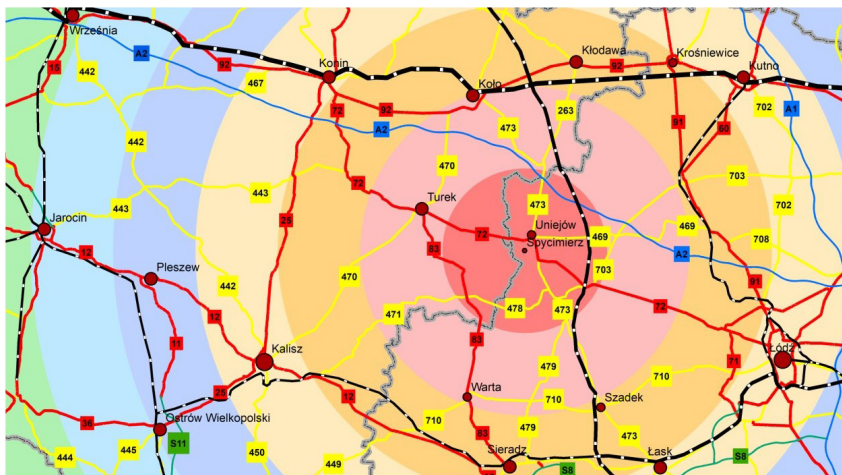
Ryc. 3. Położenie sołectwa Spycimierz na tle sąsiednich gmin i sołectw

Źródło: opracowanie własne na podstawie [www.gugik.gov.pl](http://www.gugik.gov.pl) [dostęp: 11.06.2021]

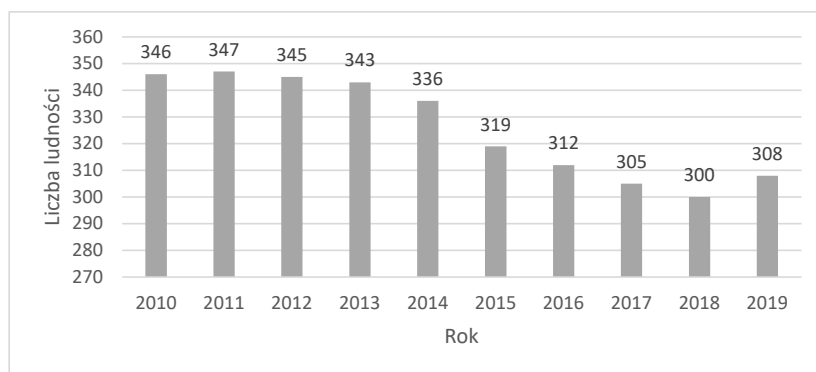
Została ona zrealizowana dzięki wykorzystaniu środków z Funduszu Dróg Samorządowych. Najbliższe miasto (Uniejów) znajduje się w odległości 3,6 km na północ od Spycimierza (ryc. 4). Sieradz położony jest w odległości 47 km na południe od opisywanego terenu. Inne większe miasta, tj. Łódź, Kalisz, Konin, Kutno, są w zasięgu około 60 km od Spycimierza. Najbliższe wjazdy na autostradę A2 znajdują się w miejscowościach Dąbie (ok. 17 km) oraz Wartkowice (24 km).

### *Uwarunkowania społeczno-gospodarcze*

Liczba ludności sołectwa Spycimierz w latach 2011–2018 miała tendencję spadkową. W 2019 r. zanotowano wprawdzie wzrost o osiem osób w odniesieniu do 2018 r., nie zmienia to jednak faktu, że w 2019 r. w porównaniu z rokiem 2010 r. liczba mieszkańców spadła o prawie o 11% (ryc. 5).



Ryc. 4. Położenie Spycimierza w sieci komunikacyjnej i osadniczej regionu  
 Źródło: opracowanie własne na podstawie [www.geoportal.gov.pl](http://www.geoportal.gov.pl), dostęp [21.03.2020]

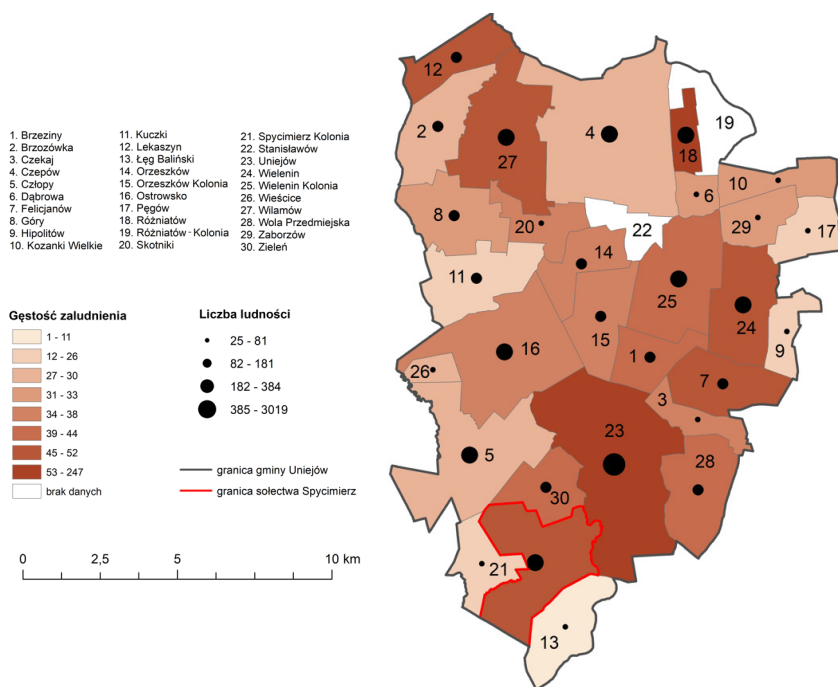


Ryc. 5. Liczba osób zameldowanych na pobyt stały w sołectwie Spycimierz w latach 2010–2019

Źródło: opracowanie własne na podstawie danych z Urzędu Miasta Uniejów, stan z dnia 14.10.2020 r.

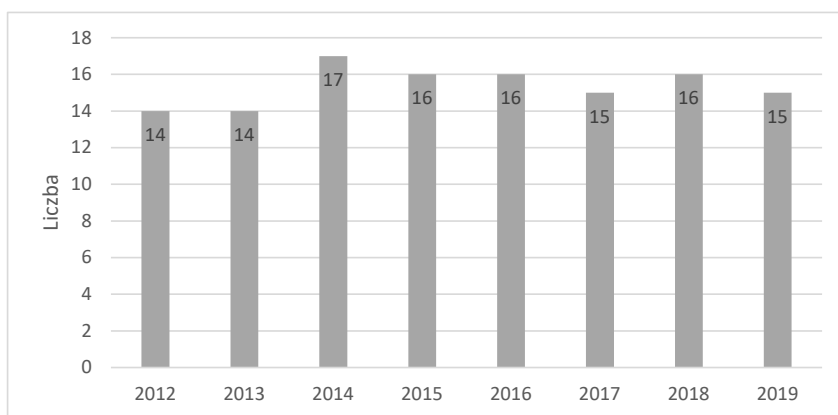
W zestawieniu z innymi miejscowościami w gminie Uniejów Spycimierz jest gęsto zaludniony (ryc. 6), o 6 osób na km<sup>2</sup> przewyższa średnią gęstość zaludnienia w gminie Uniejów, która wynosi 44 osoby na km<sup>2</sup>. Największa gęstość zaludnienia występuje w mieście Uniejów – 274 osoby na km<sup>2</sup>, a najmniejsza w miejscowości Łęg Baliński – 10 osób na km<sup>2</sup>.

Liczba osób fizycznych ze Spycimierza prowadzących działalność gospodarczą w latach 2012–2019 utrzymuje się na w miarę stałym poziomie, wahając od 14 do 17 (ryc. 7).



Ryc. 6. Gęstość zaludnienia i liczba ludności w miejscowościach gminy Uniejów (stan z 2011 r.)

Źródło: opracowanie własne na podstawie bdl.pl, stan z dnia 2.06.2020 r.



Ryc. 7. Liczba osób fizycznych prowadzących działalność w latach 2012–2019 na terenie sołectwa Spycimierz

Źródło: opracowanie własne na podstawie bdl.pl, stan z dnia 24.07.2020 r.

## *Dokumenty planistyczne*

Na terenie Spycimierza obowiązują zmienione w 2009 r. Studium uwarunkowań i kierunków zagospodarowania przestrzennego gminy i miasta Uniejów (ryc. 8) oraz Miejscowy plan zagospodarowania przestrzennego nr LIV/444/2017 z dnia 20 października 2017 r., który obejmuje prawie całe sołectwo (ryc. 10). W granicach obszaru objętego planem występują zabytki nieruchome, tj. układ urbanistyczny, cmentarz parafialny, plebania, szkoła i trzy domy – Spycimierz 11, 17 i 33<sup>25</sup>. Na badanym obszarze znajduje się 27 stanowisk archeologicznych, z czego jedno jest wpisane do rejestru zabytków. Otaczają je strefy ochrony archeologicznej. Na terenie wsi występuje sześć zabytków wpisanych do gminnego rejestru zabytków, w tym dwa są objęte ochroną konserwatorską na szczeblu wojewódzkim<sup>26</sup>. Na obszarze grodziska obowiązuje zakaz budowy, teren ten jest bowiem przeznaczony do prowadzenia badań archeologicznych. Plan wyznacza strefę ochrony historycznego układu przestrzennego, w którym nakazuje się zachowanie oryginalnej sieci komunikacyjnej dróg. W planie zwrócono również uwagę na istniejące zabytki, m.in. poprzez regulacje nakazujące utrzymanie historycznej kompozycji budynków (detale architektoniczne) czy obowiązek zachowania elementów historycznych układu przestrzennego. Zaleca się również stosowanie określonych kolorów i materiałów przy budowie nowych obiektów.

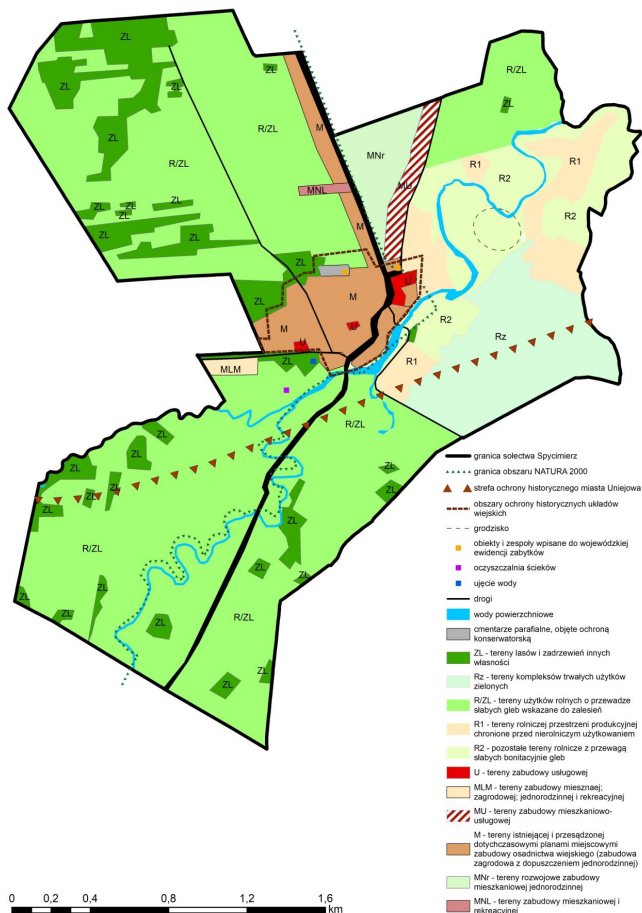
Znaczna część sołectwa należy do obszaru ścisłej ochrony krajobrazu Natura 2000 „Dolina Środkowej Warty” (ryc. 9). Obszar ten obfituje w wiele gatunków zagrożonych wyginięciem, w tym 18 gatunków wpisanych do *Polskiej czerwonej księgi roślin* i 42 gatunki z Załącznika I Dyrektywy Rady 79/409/EWG<sup>27</sup>. Ustalenia planu zakazują lokalizowania na tym terenie budynków, które mogłyby negatywnie wpłynąć na środowisko. Sołectwo leży w granicach strefy C ochrony uzdrowiska oraz w granicach Głównego Zbiornika Wód Podziemnych nr 151 – Turek–Konin–Koło. Częściowo znajduje się także w granicach złóż węgla brunatnego „Uniejów”.

25 Uchwała nr LIV/444/2017 Rady Miejskiej w Uniejowie z dnia 20 października 2017 r. w sprawie uchwalenia miejscowego planu zagospodarowania przestrzennego dla strefy uzdrowiskowej „C” na terenie miejscowości Spycimierz w gminie Uniejów.

26 Zarządzenie nr 108/2019 Burmistrza Miasta Uniejów z dnia 28 października 2019 r. w sprawie gminnej ewidencji zabytków gminy Uniejów, Biuletyn Informacji Publicznej Urzędu Miasta w Uniejowie, <http://bip.uniejow.pl/> [dostęp: 2.01.2021].

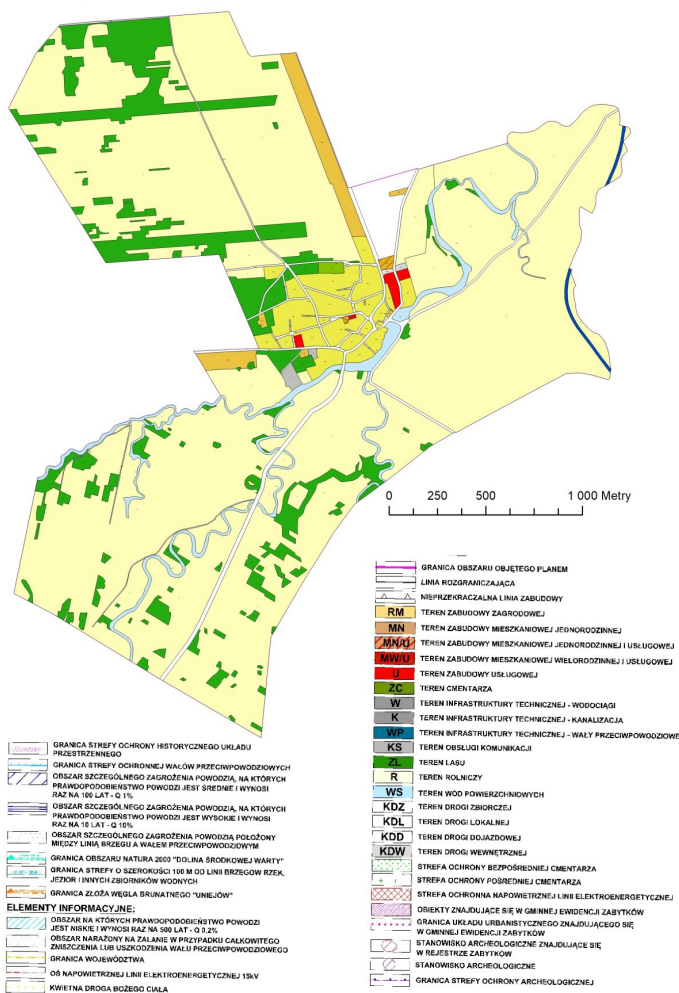
27 Dane uzyskane ze strony: <http://geoserwis.gdos.gov.pl/> [dostęp: 2.01.2021].

Na terenie sołectwa znajdują się: obszar ochrony historycznej układu wiejskiego, jakim jest wielodrożnica spycimierska<sup>28</sup>, grodzisko objęte ochroną konserwatorską i obiekty wpisane do wojewódzkiej ewidencji zabytków.



Ryc. 8. Fragment rysunku Studium uwarunkowań i kierunków zagospodarowania przestrzennego gminy i miasta Uniejów dla sołectwa Spycimierz – kierunki rozwoju  
 Źródło: opracowanie własne na podstawie Studium uwarunkowań i kierunków zagospodarowania przestrzennego gminy i miasta Uniejów

<sup>28</sup> T. Figlus, *Zróżnicowanie morfogenetyczne wsi...*, s. 85–110; D. Szymańska, *Geografia osadnictwa*, Warszawa 2009.



Ryc. 9. Fragment rysunku Miejscowego planu zagospodarowania przestrzennego

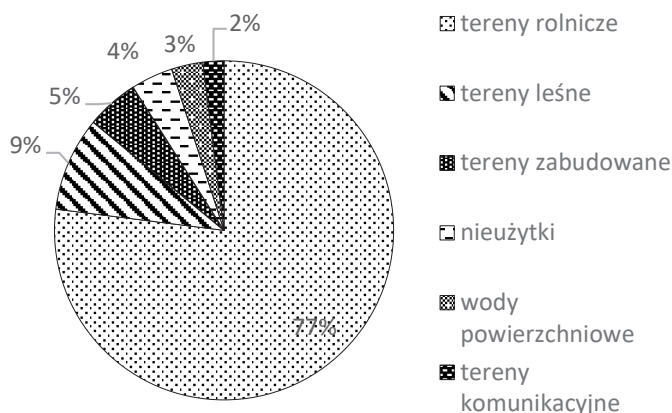
Źródło: Uchwała nr LIV/444/2017 Rady Miejskiej w Uniejowie z dnia 20 października 2017 r. w sprawie uchwalenia miejscowego planu zagospodarowania przestrzennego dla strefy uzdrowiskowej „C” na terenie miejscowości Spycimierz w gminie Uniejów

## Zabudowa mieszkaniowa i gospodarcza

Teren sołectwa Spycimierz w zdecydowanej większości (77%) jest użytkowany rolniczo, jedynie jego 5% zajmują tereny zabudowane (ryc. 10).

Większość zabudowań w granicach analizowanego sołectwa posiada funkcję gospodarczą. Towarzyszą one gospodarstwom rolnym. Na drugim miejscu wśród zabudowy znajduje się funkcja mieszkalna (tab. 1, ryc. 11).





Ryc. 10. Struktura użytkowania obszaru badań

Źródło: opracowanie własne na podstawie danych z WODGIK i inwentaryzacji (2020 r.)

Tabela 1. Liczba budynków w sołectwie Spycimierz według funkcji

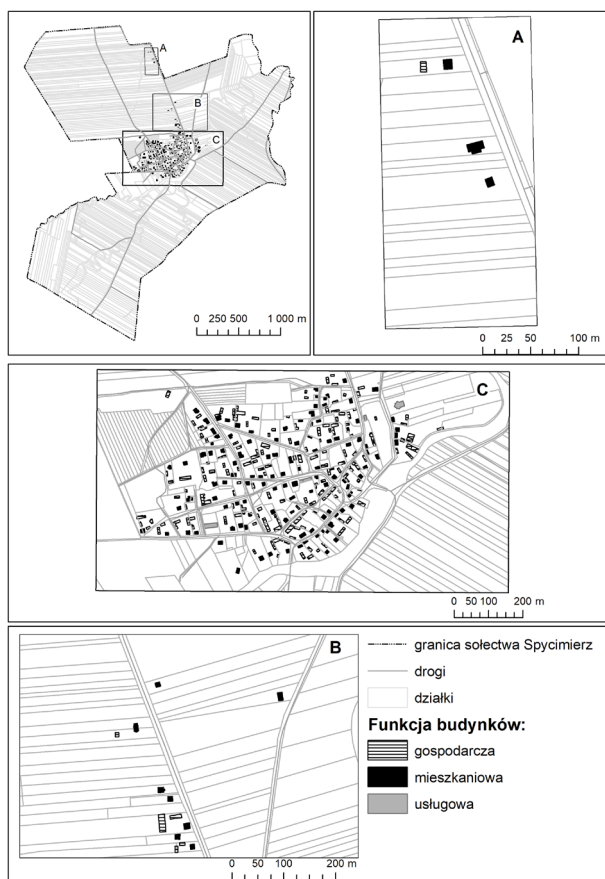
Funkcja	Liczba budynków
Gospodarcza	157
Mieszkaniowa	126
Pozostałe	8
<b>OGÓŁEM</b>	<b>291</b>

Źródło: opracowanie własne na podstawie inwentaryzacji (2020 r.)

Zabudowa mieszkalna obejmuje domy jednorodzinne. Skupiona jest głównie przy osi ulicy, za nią występują budynki gospodarcze. Nowe budownictwo powstające na obrzeżach wsi ma charakter rezydencjonalny, a występująca przy nim zabudowa gospodarcza to głównie garaże i wiaty. Wszystkie analizowane budynki mieszkalne na terenie sołectwa są murowane, 2/3 z nich posiada jedną kondygnację. Dominują na nich dachy dwuspadowe (83%). Spora część dachów pokrytych jest niestety szkodliwym eternitem (ryc. 12). Dachy na nowych budynkach pokryte są w większości blachodachówką. Na terenie sołectwa zlokalizowanych jest także kilka jednokondygnacyjnych, drewnianych obiektów letniskowych.

W trakcie inwentaryzacji zaobserwowano, że 75% zabudowań mieszkalnych pozostaje w dobrym stanie technicznym. Jedynie dwa budynki zakwalifikowano do zabudowań o złym stanie technicznym. Zabudowania





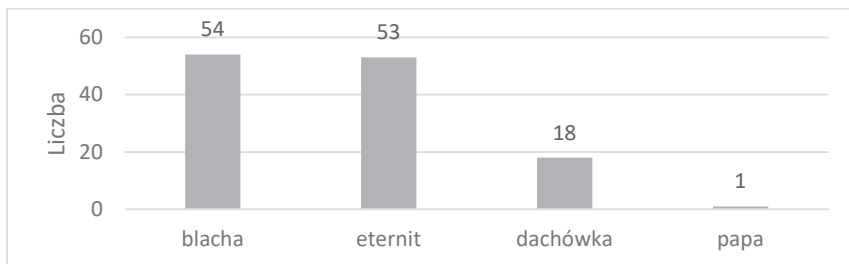
Ryc. 11. Rozmieszczenie zabudowań wsi Spycimierz

Źródło: opracowanie własne (2020 r.)

o średnim stanie technicznym zaobserwować można głównie w centrum. Zdecydowana większość budynków, tj. 81%, pochodzi z lat 1946–2000, natomiast 12% obejmuje zabudowę, która pojawiła się po roku 2000. Obiekty, które powstały przed 1945 r. zbudowane są z małych cegieł, często w murze widać znak krzyża wymurowany z cegieł o ciemniejszym kolorze niż pozostałe. Takie elementy pojawiają się także przy zabudowaniach gospodarczych.

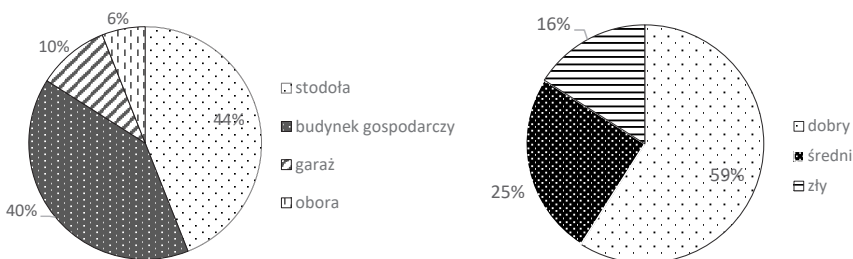
Na terenie sołectwa Spycimierz przeważa typ zabudowy zagrodowej. Wieś ma charakter rolniczy, dlatego budynki gospodarcze przeważają nad mieszkalnymi (tab. 1). Na potrzeby prowadzonych badań wyróżniono cztery rodzaje przeznaczenia obiektów gospodarczych: stodoła, budynek gospodarczy (przechowalnia maszyn, narzędzi itp.), obora oraz garaż. W wielu

przypadkach budynek gospodarczy łączył się z garażem. Najwięcej zliczono stodoł, najmniej obór (ryc. 13). Zinventaryzowano jeden budynek gospodarczy należący do szkoły, który pochodzi z okresu przedwojennego i jest częścią projektu „Spycimierski gród” (ryc. 14).



Ryc. 12. Pokrycia dachów na zabudowaniach mieszkalnych w sołectwie Spycimierz  
Źródło: opracowanie własne na podstawie inwentaryzacji (2020 r.)

Większość budynków gospodarczych pozostaje w średnim stanie technicznym, ¼ zakwalifikowano do stanu dobrego. 76% budynków o omawianej funkcji pochodzi z okresu 1946–2000, pozostałe są starsze, z wyjątkiem jednego, który wzniesiono po 2000 r. Zasadniczo dominuje konstrukcja murowana. Jedynie 14% obiektów gospodarczych wykonanych jest z drewna. Podobnie jak w przypadku zabudowań mieszkalnych znacząca część dachów zabudowań gospodarczych, bo aż 77%, pokryta jest eternitem (ryc. 16). Dominują dachy dwuspadowe (78%), najmniej występuje dachów płaskich (5%), (ryc. 17).



Ryc. 13. Przeznaczenie zabudowy gospodarczej na obszarze badań

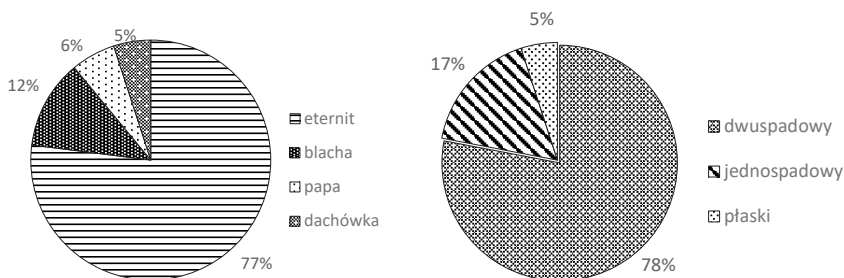
Ryc. 14. Stan techniczny zabudowy gospodarczej na obszarze badań

Źródło: opracowanie własne na podstawie inwentaryzacji (2020 r.)



Ryc. 15. Budynek gospodarczy przy budynku szkoły podstawowej wraz z altaną oraz kamieniem ozdobnym

Źródło: opracowanie własne (2020 r.)



Ryc. 16. Pokrycia dachów zabudowań gospodarczych na obszarze badań

Ryc. 17. Rodzaje dachów na obszarze badań

Źródło: opracowanie własne na podstawie inwentaryzacji (2020 r.)

## Infrastruktura techniczna

Łączna długość dróg w sołectwie Spycimierz to około 18,3 km. W przeważającej części są one nieutwardzone. Nawierzchnię asfaltową posiada 34% dróg. W większości charakteryzują się one średnim stanem technicznym (tab. 2).

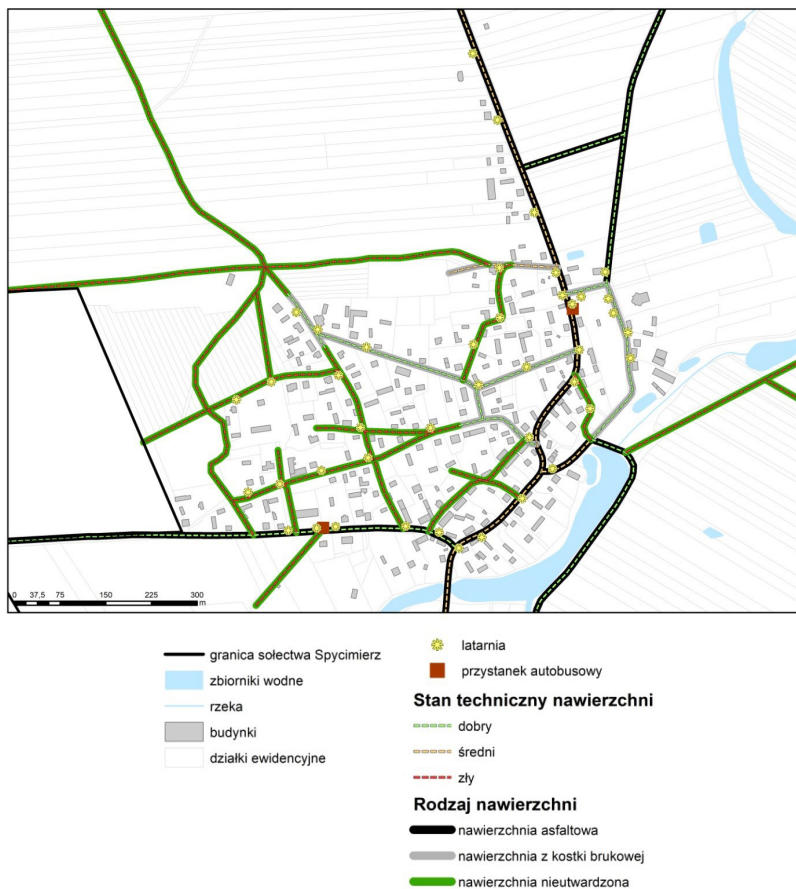
Na terenie analizowanego sołectwa znajdują się dwa zadaszone przystanki autobusowe: przy szkole podstawowej (ryc. 18) oraz przy budynku OSP. Ten drugi posiada siedzisko. Zatrzymują się tu autobusy szkolne oraz prywatne busy firm, które obsługują swoich pracowników.



Ryc. 18. Przystanek autobusowy zlokalizowany przy budynku szkoły podstawowej  
Źródło: opracowanie własne (2020 r.)

Oświetlenie jezdni jest słabe, jednak równomiernie rozmieszczone i znajduje się przy zabudowaniach (ryc. 19). Występuje po jednej stronie jezdni. Do każdego budynku mieszkalnego podłączone są wodociąg i kanalizacja (ryc. 20). W 2020 r. według relacji mieszkańców położony został także przewód światłowodowy. Wszystkie domostwa posiadają dostęp do infrastruktury elektroenergetycznej. Po wschodniej stronie sołectwa przebiega napowietrzna linia wysokiego napięcia. Transformatory umieszczone są w południowej części wsi.

Na terenie sołectwa zlokalizowane są także: ujęcie wody oraz oczyszczalnia ścieków, która powstała w latach 90. XX w.



Rys. 19. Stan techniczny, rodzaj nawierzchni dróg oraz rozmieszczenie latarni i przystanków autobusowych w strefie koncentracji zabudowań w sołectwie Spycimierz  
 Źródło: opracowanie własne na podstawie danych WODGIK oraz inwentaryzacji (2020 r.)

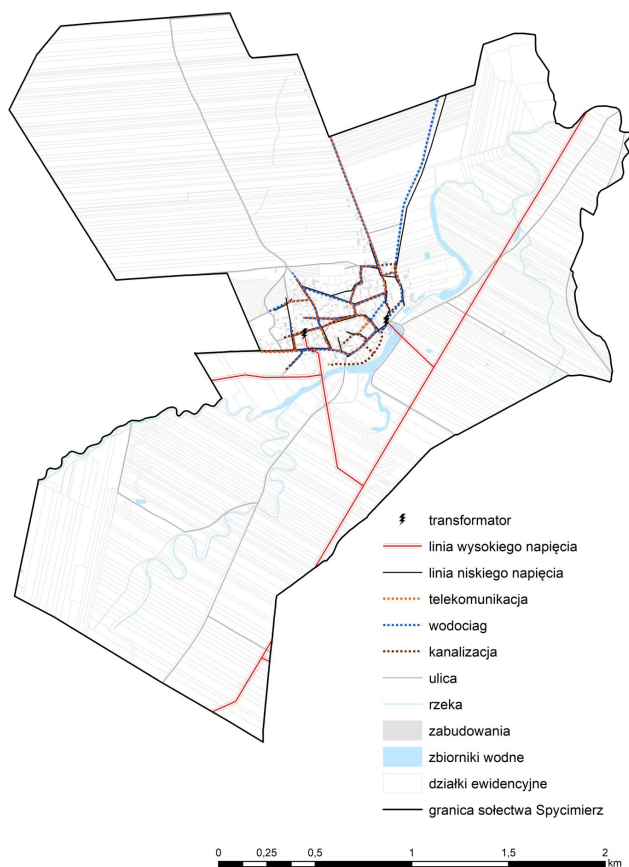
Tabela 2. Drogi w sołectwie Spycimierz

Rodzaj nawierzchni	Stan techniczny nawierzchni	Długość [m]	Udział dróg o zdiagnozowanym stanie technicznym	Udział dróg o określonym rodzaju nawierzchni
Nawierzchnia asfaltowa	dobry	2 829,8	54%	34%
	średni	3 356	46%	
	zły	0	—	
	ogółem	6 185,8		



Nawierzchnia z kostki brukowej	dobry	1119,4	86%	7%
	średni	181,1	14%	
	zły	0	–	
	ogółem	1300,5		
Nawierzchnia nieutwardzona	dobry	0	–	59%
	średni	0	–	
	zły	10783,7	100%	
	ogółem	10783,7		

Źródło: opracowanie własne na podstawie danych WODGIK oraz inwentaryzacji (2020 r.)



Rys. 20. Infrastruktura techniczna na terenie sołectwa Spycimierz

Źródło: opracowanie własne na podstawie danych WODGIK oraz inwentaryzacji (2020 r.)

## Infrastruktura społeczna oraz pozostałe elementy zagospodarowania

W Spycimierzu znajdują się także następujące budynki: remizy strażackiej oddanej w 2014 r. do użytkowania (ryc. 21), dwóch sklepów spożywczych, szkoły, kościoła i kaplicy. Wszystkie te obiekty są murowane, a ich stan techniczny określony został jako dobry.



Ryc. 21. Budynek Ochotniczej Straży Pożarnej w Spycimierzu

Źródło: opracowanie własne (2020 r.)

Na terenie sołectwa funkcjonuje Ochotnicza Straż Pożarna, która powstała w 1972 r. Pomysłodawcami utworzenia jednostki byli Stanisław Trzaskowski, nadleśniczy Nadleśnictwa Uniejów, oraz ks. proboszcz Stanisław Zaborowicz. Dodatkowo aktywnie działa Orkiestra Ochotniczej Straży Pożarnej, która w 2020 r. obchodziła 50. rocznicę powstania. Za swoją działalność grupa muzyczna otrzymała wiele nagród, m.in. została uhonorowana za całokształt pracy nagrodą przyznaną przez Sejmik Województwa Łódzkiego w dziedzinie kultury za szczególne osiągnięcia w zakresie twórczości artystycznej oraz upowszechnianiu i ochrony dóbr kultury<sup>29</sup>.

W centrum wsi znajdują się dwa sklepy spożywcze – prywatny (ryc. 22) oraz sklep należący do sieci sklepów Groszek. Konstrukcja tych budynków

<sup>29</sup> [https://uniejow.net.pl/pl/11\\_wiadomosci/1123\\_orkiestra-ze-spycimierza-z-nagrada-sejmiku-wojewodztwa.html](https://uniejow.net.pl/pl/11_wiadomosci/1123_orkiestra-ze-spycimierza-z-nagrada-sejmiku-wojewodztwa.html) [dostęp: 3.06.2020].



Ryc. 22. Budynek jednego ze sklepów w Spycimierzu

Źródło: opracowanie własne (2020 r.)

jest murowana, a ich stan techniczny określa się jako dobry. W północno-wschodniej części wsi znajduje się budynek szkoły podstawowej (ryc. 23), który już nie pełni swojej funkcji. Podczas wywiadu z sołtysem analizowanego sołectwa uzyskano informację, że aktualnie podejmowane są starania, by znaleźć nowe przeznaczenie tego obiektu i uchronić go tym samym od degradacji. W środku znajdują się zbiory biblioteki, która mieściła się wcześniej w starej remizie strażackiej obok sklepu Groszek. Przy szkole jest skwer, a obok niego zlokalizowane są plac zabaw i boisko do gry w piłkę nożną. Całość dopełniają ozdobne rośliny.

W sołectwie Spycimierz funkcjonuje parafia pw. Podwyższenia Krzyża Świętego. Budynek kościoła (ryc. 24) jest murowany, w dobrym stanie technicznym. Powstał on w latach 1986–1992, ma dach wielospadowy, pokryty blachą miedzianą. Dookoła świątyni położono nawierzchnię z kostki brukowej. Po zachodniej stronie budynku znajduje się kaplica zewnętrzna. W niewielkiej odległości od kościoła stoi budynek plebanii (ryc. 25).

Od 2006 r. na terenie Spycimierza wdrażane są kolejne etapy projektu „Przebudowa trasy Bożego Ciała”<sup>30</sup>. W pierwszym etapie pokryto kostką

30 Portal Spycimierski, <http://spycimierskiebozeczalo.pl/pl/inwestycje/> [dostęp: 5.06.2020].





Ryc. 23. Budynek szkoły podstawowej w Spycimierzu (widok od strony parku)  
Źródło: opracowanie własne (2020 r.)

brukową trasę corocznej procesji. W 2014 r. wybudowano nowy ołtarz polowy obok kościoła, wykonano chodnik z płyt żeliwnych płaskorzeźbionych w motywy kwiatowe, ustawiono horyzontalny zegar słoneczny oraz ogrodzenie terenu szkoły. Następnie utworzono cztery stacje na trasie Bożego Ciała w Spycimierzu, tj. Ołtarz Świętej Julianny<sup>31</sup> (ryc. 26), Ołtarz Drzewo Życia ze sceną Podniesienia Krzyża<sup>32</sup> (ryc. 27), Ołtarz Świętej Barbary (ryc. 28)<sup>33</sup> oraz Kaplica Świętego Antoniego<sup>34</sup> (ryc. 29). Istotnym

31 Julianna poprzez wizerunek księżycy przesłoniętego warstwą chmur miała objawienie, zgodnie z którym otrzymała polecenie doprowadzenia do ustanowienia obchodów uroczystości Bożego Ciała (źródło: ulotka *Spycimierskie Boże Ciało „Dziedzictwo kultury niematerialnej”*, wydawca: Urząd Miasta i Gminy Uniejów).

32 Trójkątny krzyż nawiązuje do tego, który znajdował się wcześniej w drewnianym kościele. Niestety krzyż się nie zachował, pozostał jeden jego element – głowa Chrystusa znajdująca się w Muzeum Narodowym w Poznaniu (źródło: ulotka *Spycimierskie Boże Ciało...*).

33 Ołtarz ten nawiązuje do losów św. Barbary zamkniętej w wieży, gdzie doznawała objawień. Barbara patronowała spycimierskim i okolicznym górnikom pracującym w dawnej kopalni węgla Adamów (źródło: ulotka *Spycimierskie Boże Ciało...*).

34 Św. Antoni nazywany był „złotoustym młotem na heretyków”. Z tym franciszkańskim mnichem związanych jest wiele cudów będących świadectwem obecności Chrystusa w Eucharystii (źródło: ulotka *Spycimierskie Boże Ciało...*).



Ryc. 24. Kościół w Spycimierzu  
Źródło: opracowanie własne (2020 r.)



Ryc. 25. Budynek plebanii  
Źródło: opracowanie własne (2020 r.)

elementem zagospodarowania sołectwa są krzyże przydrożne oraz kapliczki (ryc. 30, 31, 32), o które w sposób szczególny dbają mieszkańcy.

Od 2016 r. działa Parafialne Stowarzyszenie „Spycimierskie Boże Ciało”, które aktywizuje społeczność do podtrzymywania lokalnych tradycji oraz dba o religijny wymiar procesji.

W Spycimierzu powstaje aktualnie Centrum Historyczno-Kulturalne „Spycimierskie Boże Ciało”, którego otwarcie planowane jest w 2022 r. w Boże Ciało. Ma to być nowoczesny obiekt z multimedialną ekspozycją, prezentujący historię układania kwiatnych dywanów. Zaprojektowano go na planie litery U (z widokiem na dziedziniec). Będzie to budynek jednokondygnacyjny, częściowo z poddaszem użytkowym i podwyższeniem do dwóch kondygnacji w części centralnej, o powierzchni użytkowej około 1000 m<sup>2</sup>. W obiekcie znajdować się będą sale wystawowe, dydaktyczne i konferencyjne oraz zaplecze biurowo-administracyjne (informacje z ulotki *Spycimierskie Boże Ciało „Dziedzictwo kultury niematerialnej*, wydawca: Urząd Miasta i Gminy Uniejów, oraz uzyskane podczas rozmowy z pracownikiem Urzędu Miasta i Gminy Uniejów).



Ryc. 26. Ołtarz Świętej Julianny

Źródło: opracowanie własne (2020 r.)





Ryc. 27. Ołtarz Drzewo Życia ze sceną Podniesienia Krzyża podczas Bożego Ciała  
Źródło: opracowanie własne (2021 r.)



Ryc. 28. Ołtarz Świętej Barbary  
Źródło: opracowanie własne (2020 r.)



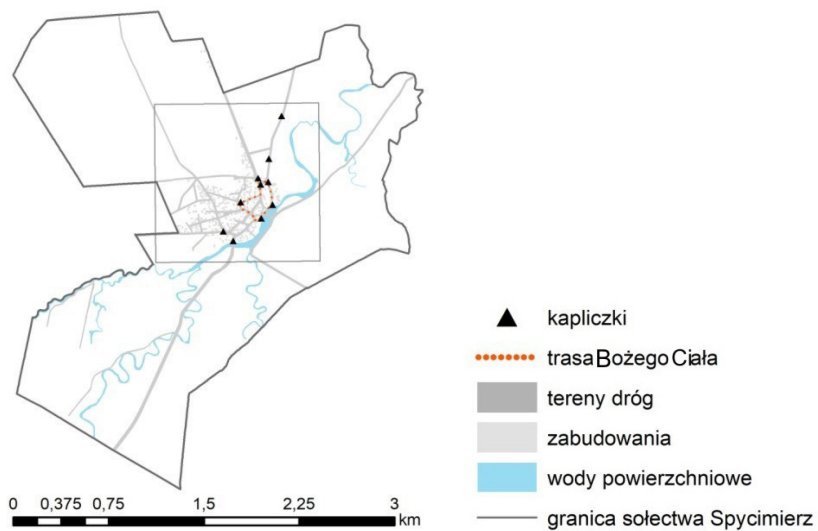
Ryc. 29. Kaplica św. Antoniego podczas przygotowań do święta Bożego Ciała  
Źródło: opracowanie własne (2021 r.)



Ryc. 30. Kapliczka szafkowa na drzewie  
Źródło: opracowanie własne (2020 r.)



Ryc. 31. Ogrodzona kapliczka szafkowa  
Źródło: opracowanie własne (2020 r.)



Ryc. 32. Trasa Bożego Ciała oraz kapliczki przydrożne w sołectwie Spycimierz  
Źródło: opracowanie własne na podstawie przeprowadzonej inwentaryzacji (2020 r.)

## Dyskusja i wnioski

Po przeanalizowaniu najważniejszych uwarunkowań sołectwa Spycimierz oraz przeprowadzeniu badań terenowych zauważono następujące deficyty w jego zagospodarowaniu:

- duża część zabudowań, zarówno mieszkalnych, jak i gospodarczych, ma nadal pokrycie dachu szkodliwe dla zdrowia, które wymaga zmiany na nowe<sup>35</sup>;
- brak chodnika powoduje realne zagrożenie dla pieszych;
- nieutwardzone nawierzchnie dróg, które są szczególnie uciążliwe podczas opadów deszczu;
- niedoświetlone ulice;
- brak ścieżki rowerowej.

Istnieje zatem konieczność modernizacji dróg w sołectwie, w szczególności w części zachodniej, gdzie występują zabudowania historyczne. Zaleca się także instalację na badanym terenie nowego oświetlenia naziemnego z żarówkami LED, aby zwiększyć widoczność, oraz wymianę żarówek już istniejącego oświetlenia. Wskazane byłoby także stworzenie przejścia dla pieszych przy przystanku autobusowym zlokalizowanym przy remizie strażackiej w celu poprawy bezpieczeństwa pieszych.

Do atutów Spycimierza należą:

- dobrze rozwinięta infrastruktura techniczna, w tym podłączenie do sieci kanalizacyjnej wszystkich domów;
- występowanie miejsc i obiektów, które sprzyjają spotkaniom i integracji, takich jak: plac przy kościele, skwer z altaną i ławeczkami, plac zabaw czy boisko do gry w piłkę nożną;
- realizacja projektu „Spycimierski gród”, mającego na celu stworzenie centrum turystyczno-dydaktycznego, zwiększającego atrakcyjność turystyczną tego miejsca (Spycimierz posiada charakterystyczne elementy zagospodarowania związane z kultywowaniem tradycji religijnych);
- aktywność lokalnej społeczności, która podtrzymuje unikatową tradycję tworzenia kwietnych dywanów podczas święta Bożego Ciała oraz dba o istniejące przydrożne kapliczki.

---

<sup>35</sup> Gmina Uniejów w 2019 r. oferowała dofinansowanie na bezpieczne usunięcie azbestu – źródło: Portal Uniejowski, <https://uniejow.pl/aktualnosci/dofinansowania-dla-mieszkancow.html> [dostęp: 10.11.2020].



Wszelkie proponowane zmiany powinny uwzględniać jednostkowy charakter wsi – zarówno w odniesieniu do układu, jak i bogatej kultury niematerialnej. Rekomenduje się, aby rozwój nowej zabudowy następował na terenach, na których przeważają mniej urodzajne gleby oraz w pobliżu już istniejącej zabudowy. Proponuje się także, by w bezpośrednim sąsiedztwie cmentarza dokonać dolesienia terenu. Należałoby rozważyć również wprowadzenie stref wyznaczonych do parkowania, co jest szczególnie istotne w dniu Bożego Ciała, kiedy to Spycimierz wypełniają przyjezdni. Proponuje się także budowę szlaku rowerowego, którego trasa biegłaby z Uniejowa przez historyczne zabudowania wsi i rozwidłała się w dwóch kierunkach – w kierunku grodu aż do Uniejowa oraz w kierunku wsi Łęg Baliński.

Sołectwo Spycimierz jest miejscem o bogatej historii materialnej i niematerialnej. Na jego terenie powinien obowiązywać zakaz umieszczania reklam i szyldów na przednich stronach ogrodzeń przy osi ulic oraz montowania banerów i trwale związanych z gruntem tablic reklamowych. Reklamy na elewacjach budynków o funkcji usługowej powinny zostać ujednolicone<sup>36</sup>.

## Bibliografia

- Apanowicz J., *Metodologia ogólna*, Gdynia 2002.
- Figlus T., *Rozwój układu ruralistycznego Spycimierza na tle dziejów osadnictwa w świetle badań geograficzno-historycznych i archeologicznych*, „Biuletyn Uniejowski” 2015, t. 4, s. 73–94.
- Figlus T., *Zróżnicowanie morfogenetyczne wsi na obszarze gminy Uniejów*, „Biuletyn Uniejowski” 2014, t. 3, s. 85–110.
- Klatkova H., Załoba M., *Objaśnienia do Szczegółowej mapy geologicznej Polski 1:50 000, Ark. Warta*, Warszawa 1992.
- Kobjek E., *Położenie fizycznogeograficzne gminy i miasta Uniejów*, „Biuletyn Uniejowski” 2012, t. 1, s. 9–22.
- Kobjek E., Kobjek S., *Środowisko przyrodnicze i problemy zagospodarowania pradolin*, „Studia KPZK PAN” 2013, t. CLII, s. 358–369.
- Kondracki J., *Geografia regionalna Polski*, Warszawa 1998.

<sup>36</sup> Ustawa z dnia 24 kwietnia 2015 r. o zmianie niektórych ustaw w związku ze wzmocnieniem narzędzi ochrony krajobrazu (Dz.U. z 2015 r., poz. 774, 1688).



- Konwencja UNESCO w sprawie ochrony niematerialnego dziedzictwa kulturowego, sporządzona w Paryżu dnia 17 października 2003 r., Dz.U. nr 172 z 19 sierpnia 2011 r., poz. 1018.
- Krzemiński T., Papińska E., *Ukształtowanie powierzchni i geneza rzeźby*, [w:] S. Pączka (red.), *Środowisko geograficzne Polski Środkowej*, Łódź 1993, s. 20-62.
- Michalski T., *Statystyka*, Warszawa 2004.
- Nogala D., Nowicki P., *Lokalizacja i zmiany przestrzenne wsi w XX wieku w Dolinie Warty w okolicach Uniejowa*, „Biuletyn Uniejowski” 2015, t. 4, s. 95-111.
- Petera-Zganiacz J., Forysiak J., *Historia rozwoju doliny Warty w basenie uniejowskim*, „Biuletyn Uniejowski” 2012, t. 1., s. 23-41.
- Poklewski T., *Próba archeologicznej rekonstrukcji włości średniowiecznej. Spycimierz nad Wartą*, „Kwartalnik Historii i Kultury Materialnej” 1971, nr 3, s. 437-446.
- Poklewski T., *Spycimierska włość grodowa w średniowieczu: obraz gospodarczy*, „Acta Archaeologica Lodziensia” 1975, nr 24, s. 7-139.
- Smętkiewicz K.M., Smętkiewicz K.K., *Walory przyrodnicze gminy Uniejów – formy ochrony przyrody*, „Biuletyn Uniejowski” 2012, t. 1, s. 95-120.
- Smyk K., *Spycimierskie Kwietne Dywany na Boże Ciało – typologia i symbolika wzorów*, „Biuletyn Uniejowski” 2019, t. 8, s. 35-65. <https://doi.org/10.18778/2299-8403.08.03>
- Smyk K., Jełowicki A., Włodarczyk B., *Procesja Bożego Ciała z tradycją kwietnych dywanów w Spycimierzu*, Uniejów-Wrocław 2020.
- Spycimierskie Boże Ciało „Dziedzictwo kultury niematerialnej”*, wydawca: Urząd Miasta i Gminy Uniejów.
- Szymańska D., *Geografia osadnictwa*, Warszawa 2009.
- Turkowska K., *Geomorfologia regionu łódzkiego*, Łódź 2006.
- Uchwała nr LII/311/09 Rady Miejskiej w Uniejowie z dnia 8 grudnia 2009 r. w sprawie uchwalenia zmiany Studium Uwarunkowań i Kierunków Zagospodarowania Przestrzennego Gminy i Miasta Uniejów.
- Uchwała nr LIV/444/2017 Rady Miejskiej w Uniejowie z dnia 20 października 2017 r. w sprawie uchwalenia miejscowego planu zagospodarowania przestrzennego dla strefy uzdrowskiej „C”.
- Ustawa z dnia 24 kwietnia 2015 r. o zmianie niektórych ustaw w związku ze wzmocnieniem narzędzi ochrony krajobrazu (Dz.U. z 2015 r., poz. 774, 1688).

## Źródła internetowe

- Bank Danych Lokalnych, <https://bdl.start.gov.pl> [dostęp: 2.06.2020]
- Biuletyn Informacji Publicznej Urzędu Miasta Uniejów, <https://bip.uniejow.pl> [dostęp: 2.01.2021]
- Geoportal Infrastruktury Informacji Przestrzennej, <https://geoportal.gov.pl> [dostęp: 21.03.2020]
- Geoportal Województwa Łódzkiego, <https://geoportal.lodzkie.pl> [dostęp: 21.03.2020]
- Główny Urząd Geodezji i Kartografii, <https://www.gugik.gov.pl> [dostęp: 11.06.2021]
- Portal Spycimierski, <http://spycimierskiebozeczalo.pl> [dostęp: 8.10.2020]
- Portal Uniejowski, <https://uniejow.net.pl/pl/> [dostęp: 4.05.2021]
- Urząd Miasta Uniejów, <https://uniejow.pl> [dostęp: 2.01.2021]
- Wojewódzki Ośrodek Dokumentacji Geodezyjnej i Kartograficznej, <https://rsip.lodzkie.pl> [dostęp: 21.03.2020]

## Spatial development of Spycimierz sołectwo – evaluation and indication of change directions

**SUMMARY** | The aim of this article is to identify the strengths and weaknesses in the spatial development of Spycimierz sołectwo (sub-unit of municipality) and to propose directions of changes in this respect. The main determinants of spatial development of this area are described, such as geographical location, socio-economic characteristics and planning documents. The methods used include inhouse studies and field research. The main instrument employed was urbanistic inventory carried out in 2020. All proposed changes in the spatial development in this area should take into account the need to preserve the unique intangible heritage of Spycimierz.

**KEYWORDS** | sołectwo, Spycimierz, spatial development, field survey

| Informacje o artykule: przyjęto – 19 maja 2021; zaakceptowano – 13 czerwca 2021

MICHAŁ SZYMAŃSKI\*  JAKUB ŚLIWIŃSKI\*\*

## Zarys historii przemian topograficznych przykościelnej części Spycimierza (gmina Uniejów)

**STRESZCZENIE** | Celem prezentowanego opracowania jest próba nakreślenia charakteru przemian przestrzennych, zachodzących na przestrzeni wieków w obrębie posesji zlokalizowanych na wprost kościoła (dz. nr ewid. 406), poprzedzających ostateczne uformowanie współczesnego zagospodarowania tego obszaru. Poniższe ustalenia mają charakter wprowadzający do mających miejsce w 2021 r. ratowniczych badań archeologicznych, które odbywały się przed rozpoczęciem budowy Centrum Historyczno-Kulturalnego „Spycimierskie Boże Ciało”, obejmującej północną część posesji oznaczonej na poniższej mapie jako „obszar inwestycji”. Przedstawienie wniosków, które mogłyby znaleźć zastosowanie w prowadzonych na określonym obszarze pracach archeologicznych wymagało jak najpełniejszego rozpoznania zasobu materiałów źródłowych, ale również dokonania ich znaczącej selekcji. W ramach podsumowania przeprowadzono syntezę zgromadzonych informacji oraz zaproponowano periodyzację przemian topograficznych analizowanego obszaru, wydzielając pięć faz chronologicznych

**SŁOWA KLUCZOWE** | Spycimierz, gmina Uniejów, Boże Ciało, badania archeologiczne

### Zagadnienia wstępne

Spycimierz – miejscowość położona nad rzeką Siekiernik (dawną odnogą Warty), w niewielkiej odległości od Uniejowa, przed wiekami stanowił ważny ośrodek książej administracji i rozbudowany kompleks osadniczy, złożony z kasztelańskiego grodu i rozwijającej się w XI–XII w. osady

---

\* Michał Szymański, Uniwersytet Łódzki, Instytut Archeologii; e-mail: mszymanski13@wp.pl, <https://orcid.org/0000-0002-5010-8568>

\*\* Jakub Śliwiński, Firma Archeologiczna ALTAMIRA; e-mail: altamira.archo@onet.pl

targowej. Mimo niewątpliwych walorów historycznych oraz urbanistycznych (ruralistycznych) historia rozwoju przestrzennego Spycimierza wciąż skrywa wiele tajemnic, wyjawianych stopniowo dzięki zainteresowaniu ze strony naukowców oraz badaniom zlecanym w związku z podejmowanymi inwestycjami.

Celem prezentowanego opracowania jest próba nakreślenia charakteru przemian przestrzennych, zachodzących w poprzednich stuleciach w obrębie posesji zlokalizowanych na wprost kościoła (nr ewid. działki 406), poprzedzających ostateczne określenie współczesnego zagospodarowania tego obszaru. Poniższe ustalenia mają charakter wprowadzający do mających miejsce w 2021 r. ratowniczych badań archeologicznych, które prowadzono przed rozpoczęciem budowy Centrum Historyczno-Kulturalnego „Spycimierskie Boże Ciało”, obejmującej północną część posesji oznaczonej na poniższej mapie jako „obszar inwestycji”.

Przedstawienie wniosków, które mogłyby znaleźć zastosowanie w prowadzonych na określonym obszarze pracach archeologicznych wymagało jak najpełniejszego rozpoznania zasobu materiałów źródłowych, ale również dokonania ich znaczącej selekcji. Wykorzystano istniejące już opracowania historyczne, a także materiały źródłowe przechowywane w archiwach oraz zdigitalizowane na platformach cyfrowych. Na nowo przestudiowano zapisy zgromadzone w Kodeksie Dyplomatycznym Wielkopolski, odczytane przez mgr. Zdzisława Koczarskiego (IJP PAN)<sup>1</sup>. Analizie poddano również dokumenty rządowe z początku XIX w., udostępniane na platformach cyfrowych. Zapoznano się ponadto z archiwaliaми przechowywanymi w Archiwum Narodowym w Krakowie oraz w Archiwach Państwowych w Kaliszu i Łodzi – oddział w Sieradzu.

Kluczowe znaczenie w kontekście studiów nad przestrzenią Spycimierza mają mapy archiwalne. Większość zabytków kartografii ze względu na zastosowaną skalę przedstawia miejscowość jedynie na tle sieci głównych dróg oraz osiedli<sup>2</sup>. Mimo zasadniczych powiązań rozplanowania osady

<sup>1</sup> Kodeks Dyplomatyczny Wielkopolski, dalej: KDW, seria I, I/II, II.

<sup>2</sup> Przykładowo: K. de Perthées, *Mapa szczególna województwa łęczyckiego*, 1793 r. (AGAD, AK 96, Zb. SA 12); D. Gilly, *Spezialkarte von Südproussen*, 1813; J. Kolberg, *Atlas Królestwa Polskiego*, Warszawa 1827 (Biblioteka Narodowa, polona.pl); mapy drukowane: *Übersichtskarte von Mitteleuropa 1893 B, Piotrków Q52*, (1909 r.), K. Nakeński, *Mapa Królestwa Polskiego z oznaczeniem miast, osad, wsi, komór, kolei, dróg bitych, traktów pocztowych i rzek* (1913 r.), *Mapa Administracyjna Rzeczypospolitej Polskiej 1:300 000*, ark. 24 (64), 1937 r.



Ryc. 1. Lokalizacja badanego obszaru w Spycimierzu

z przebiegiem łączących się w niej traktów dalekosiężnych po przeanalizowaniu map tego rodzaju nie poczyniono spostrzeżeń bezpośrednio związanych z głównym problemem badawczym: układem parcelacji wewnątrz wsi. Z tego względu zdecydowano się oprzeć na mapach o większej skali, poczynając od 1:50 000 (mapa Gilly'ego z 1793 r. – zbiory Staatsbibliothek zu Berlin). Istotnych informacji dotyczących przemian przestrzeni Spycimierza w XIX w. dostarczyły mapy z lat 1804, 1845 (odrys z 1861 r.) i 1847, przechowywane w Archiwum Głównym Akt Dawnych. Dla potwierdzenia wniosków wysuniętych z analizy map przestrzeni wsi

w XIX w. wykorzystane mogą być mapy topograficzne z XIX<sup>3</sup> i XX w.<sup>4</sup> oraz współczesne mapy ewidencyjne<sup>5</sup>. Jako że w analizowanej części wsi dokumentują one układ przestrzenny utrzymujący się w dużej mierze do dnia dzisiejszego, nie włączono ich kompletu do treści niniejszego opracowania.

W kolejnych częściach opracowania przedstawiono zarys dziejów miejscowości, opierając się na istniejącej literaturze oraz materiale źródłowym, a także przegląd dotychczasowych badań archeologicznych dotyczących omawianej miejscowości. Główną część pracy stanowi analiza źródeł kartograficznych, wsparta pozostałymi informacjami archiwalnymi. W ramach podsumowania przeprowadzono syntezę zgromadzonych informacji oraz zaproponowano periodyzację przemian topograficznych analizowanego obszaru, wydzielając pięć faz chronologicznych.

## Zarys dziejów miejscowości

Według legendy przedstawionej w XVI w. w herbarzu Bartosza Paprockiego założycielem Spycimierza miał być Spycimir, protoplasta małopolskiego rodu Leliwitów, który przekazał następnie ten majątek (lub jego część) arcybiskupom gnieźnieńskim. Informacje zawarte w XVI-wiecznym przekazie mają jednak niepotwierdzony, a co za tym idzie – legendarny charakter<sup>6</sup>.

Pierwsze zapisy historyczne na temat Spycimierza pochodzą z przełomu XI i XII w. W dokumencie z 1065 r., będącym jednak zapewne falsyfikatem z XII w., potwierdzono opłaty odprowadzane z kościoła w Spycimierzu na rzecz klasztoru w Mogilnie. Ze Spycimierza pobierano wówczas 7 grzywien – podobnie jak z Rozprzy, kolejnego ośrodka grodowego i późniejszej kasztelanii; mniejsze opłaty pobierano z Wolborza

3 Przed wszystkim Mapa Kwatermistrzostwa, ark. 10, kol. II, sek. IV, Łęczycza 1843 r.

4 *Mapa Szczegółowa Polski*, Oberkommando des Heeres, P41 S27 C (4127 C) Brückstädt (Uniejów), AMS M751, M753 Poland, M752 East Prussia 1:50 000, 2921 IV Uniejów (1963 r.)

5 Między innymi: *Mapa ewidencyjna Spycimierza*, lata 60. XX w., Wydział Geodezji, Kartografii i Gospodarki Nieruchomościami – Starostwo Powiatowe w Poddębicach; współczesną mapę ewidencyjną pobrano z portalu Geoportal.

6 *Herby rycerstwa polskiego przez Bartosza Paprockiego zebrane i wydane r. p. 1584*, wyd. K.J. Turowski, Kraków 1858 (udostępnione w Wielkopolskiej Bibliotece Cyfrowej <https://www.wbc.poznan.pl/dlibra/publication/31164/edition/48455/content>); T. Figlus, *Rozwój układu ruralistycznego Spycimierza na tle dziejów osadnictwa w świetle badań geograficzno-historycznych i archeologicznych*, „Biuletyn Uniejowski” 2015, t. 4, s. 77.

i Żarnowa, większe – z Łęczycy<sup>7</sup>. Spycimierz pojawia się również w kronice Galla Anonima z początku XII w. w kontekście opisu konfliktu między Bolesławem Krzywoustym i jego bratem Zbigniewem. Zgodnie z przekazem Bolesław pojmał nieopodal Spycimierza arcybiskupa Marcina. Hierarcha ten przebywał w spycimierskiej parafii i udzielał spowiedzi, gdy doszło do napaści Pomorzan w 1107 r.<sup>8</sup> W 1136 r. w bulli Innocentego II potwierdzono natomiast należności odprowadzane z parafii w Spycimierzu na rzecz diecezji gnieźnieńskiej, wymieniając przy tym Spycimierz jako stolicę jednej z kasztelanii. Z miejscowości położonych dookoła Spycimierza pobierano dziesięciny – były to Janowice, Tądów, Smulsko, Przykona, Turkowice, Turek, Uniejów, Charchów, Klonów, Gażowo i Miłostowice<sup>9</sup>. W administracji kościelnej Spycimierz należał do archidiaconatu uniejowskiego archidiecezji gnieźnieńskiej<sup>10</sup>.

W tym okresie w Spycimierzu działał już gród o funkcjach obronnych oraz administracyjnych, a także związana z nim osada otwarta<sup>11</sup>. Istotne źródło dochodów dla grodu stanowiła komora celna. Dobrą koniunkturę ośrodka, czerpiącego zyski z kontroli szlaku handlowego łączącego północ z południem (szlak morawsko-pomorski), osłabiła pod koniec XIII w. lokacja miejska arcybiskupiego Uniejowa (przed 1290 r.), położonego zresztą na terenie kasztelanii spycimierskiej. Wcześniej najbliższymi miastami lokacyjnymi były Warta, oddalona o ponad 30 km (mniej więcej 1 dzień drogi) na południe, oraz Łęczycza – zlokalizowana w podobnej odległości na wschodzie. Na zachodzie najbliższymi znajdowały się miejscowości Kalisz oraz Konin. Wszystkie te ośrodki otrzymały prawa miejskie mniej więcej w połowie XIII w. Dopiero na przełomie XIV–XV w. praw miejskich doczekały się inne bliższe ośrodki, takie jak: Turek, Dobra, Poddębice i Dąbie. Akt lokacyjny zapewniał miastu dodatkowe przywileje handlowe, marginalizując gospodarcze znaczenie stolicy kasztelanii.

---

7 Kodeks Dyplomatyczny Wielkopolski (dalej: KDW) seria I, nr 3.

8 S. Zajączkowski, S.M. Zajączkowski, *Materiały do słownika geograficzno-historycznego dawnych ziem łęczyckiej i sieradzkiej do 1400 roku*, cz. II, Łódź 1970, s. 112–113; Gall Anonim, *Cronica et gesta ducum sive principum Polonorum*, wyd. K. Maleczyński, Kraków 1952, s. 108.

9 KDW I, 7.

10 S. Zajączkowski, S.M. Zajączkowski, dz. cyt., s. 112–113; Atlas Fontium.

11 T. Poklewski, *Spycimierska włość grodowa w średniowieczu. Obraz gospodarczy*, Łódź 1975, s. 17–27.

Od pierwszych dziesięcioleci XIII stulecia w źródłach pisanych coraz częściej pojawiają się kasztelanowie spycimierscy, wymieniani z imienia. W 1247 r. kasztelan spycimierski Bogus wystąpił jako świadek donacji<sup>12</sup>, w 1252 r. donację dziesięcin potwierdził kasztelan Stresko<sup>13</sup>.

W 1331 r. Spycimierz został spustoszony przez Krzyżaków podczas jesiennej rejsy, która doprowadziła do ogromnych zniszczeń nizinnej części Królestwa Polskiego. Polska strona konfliktu praktycznie nie prowadziła zakrojonych na dużą skalę działań zbrojnych, a wiele miast i grodów padło łatwym łupem błyskawicznie przeprowadzonych napa-  
dów. Wynikało to z niedużej liczebności załóg pozostawionych w obiektach obronnych oraz z niewielkiej przydatności militarnej anachronicznych umocnień drewniano-ziemnych wobec nowoczesnej sztuki wojennej udoskonalonej przez zakon krzyżacki. Ostatecznie powracające wojska krzyżackie zostały częściowo rozgromione podczas bitwy pod Płowcami.

W 1347 r. król Kazimierz Wielki przekazał Spycimierz arcybiskupowi gnieźnieńskiemu. W tym okresie Spycimierz określono terminem *oppidum*, odnoszącym się do osad o miejskim charakterze<sup>14</sup>. Użycie tego określenia ma jednak charakter jednorazowy. Może ono świadczyć o podjętej wówczas próbie nadania Spycimierzowi praw miejskich – zapewne nieudanej i nieniosącej ze sobą zmian przestrzennych – lub też o chęci podkreślenia istotnych funkcji targowych spełnianych przez Spycimierz. Zdaniem części badaczy Spycimierz mógł jednak funkcjonować jako osada o prawach miejskich nawet do końca XV w.<sup>15</sup>

Arcybiskup gnieźnieński Jarosław Bogoria Skotnicki uparcie dążył do odbudowy dóbr zniszczonych w 1331 r. Zarządzał wówczas posiadłościami w okolicach Uniejowa, a zatem w drugiej połowie XIV w. niejednokrotnie przebywał również w spycimierskim majątku. W dniu 12 sierpnia 1358 r. dopełnił tam formalności związanych z zamianą dóbr i kościołów dokonaną między królem Kazimierzem oraz klasztorem kanoników regularnych na wrocławskim Piasku<sup>16</sup>.

12 KDW I, nr 267.

13 KDW I, nr 304.

14 KDW II, nr 1354.

15 M. Kulesza, *Morfogeneza miast na obszarze Polski Środkowej w okresie przedrozbiorowym. Dawne województwa łęczyckie i sieradzkie*, Łódź 2001, s. 47, 256.

16 KDW II, nr 1734.



Przejęcie spycimierskiego majątku w ręce arcybiskupie nie doprowadziło do likwidacji kasztelanii, choć całkowicie zmieniło jej charakter. Nie była ona już jednostką administracyjną o istotnym znaczeniu, zwłaszcza od momentu utworzenia powiatów (Spycimierz oraz Uniejów weszły wówczas w skład powiatu szadkowskiego w województwie sieradzkim)<sup>17</sup>. Kasztelanowie w strukturze późnośredniowiecznego oraz nowożytnego społeczeństwa przetrwali jako prestiżowy urząd zapewniający znaczne wpływy polityczne (w czasach Rzeczypospolitej Obojga Narodów kasztelanowie wchodziłi w skład senatu). Znani są zatem liczni kasztelanowie spycimierscy z XIV–XVIII w. Podpisując się jako urzędnicy, sygnowali dokumenty, potwierdzali ich autentyczność oraz występowali w charakterze świadków. Niejednokrotnie reprezentowali przy tym arcybiskupów gnieźnieńskich<sup>18</sup>.

W późnym średniowieczu w Spycimierzu zintensyfikowano produkcję rolną, obejmując uprawami dotychczasowe nieużytki. Ponad bagnistym brzegiem Warty miał prowadzić do Spycimierza szeroki, moszczony faszyzną i umocniony belkami szlak przecinający bagniste łąki, na dogodniejszym obszarze przechodzący w drogę polną<sup>19</sup>. Udokumentowany trakt był prawdopodobnie fragmentem drogi biegnącej przez miasto Wartę z Sieradza do Uniejowa, lokalizowanej po prawej stronie rzeki. Od XIV w. wzrosło zresztą jej znaczenie<sup>20</sup>. Związek z przebiegiem szlaków komunikacyjnych mogły mieć również groble młynów wodnych, funkcjonujących zarówno w Spycimierzu, jak i w jego najbliższych okolicach. Ograniczały one zapewne możliwość spławu rzeczno, prężnie rozwijającego się w dorzeczu Odry od XIV w., a w obrębie koryta Warty obejmującego najprawdopodobniej również okolice Uniejowa.

Intensywniejsze użytkowanie terenów rolnych doprowadziło do konieczności precyzyjniejszego wyznaczenia granic między poszczególnymi

17 R. Rosin, S.M. Zajączkowski, *Osadnictwo i stosunki własnościowe sieradzkiego na przełomie późnego średniowiecza i czasów nowożytnych*, [w:] T.J. Horbach, L. Kajzer (red.), *Między północą a południem. Sieradzkie i wieluńskie w późnym średniowieczu i czasach nowożytnych. Materiały z sesji naukowej w Kościernynie koło Sieradza* (4–6 grudnia 1991 r.), Sieradz 1993, s. 31–33; H. Rutkowski, *Granice państwowych jednostek terytorialnych*, [w:] *Atlas Historyczny Polski. Województwo sieradzkie i województwo łęczyckie w drugiej połowie XVI wieku*, cz. II, *Komentarz, indeksy*, Warszawa 1998, s. 26–29.

18 M.in. KDW I, nr 267, 304, 859; II, nr 1323, 1438, 1472, 1620.

19 T. Poklewski, *Spycimierska włość...*, s. 62, 92–99.

20 R. Rosin, *Warunki naturalne, drogi lądowe i rozwój terytorialno-administracyjny*, [w:] J. Śmiałowski (red.), *Szkice z dziejów Sieradzkiego*, Łódź 1977, s. 22.

majątkami ziemskimi. W 1429 r. sąd grodzki w Sieradzu uregulował przebieg granicy między Spycimierzem a Dąbrowicą, posiadłością Jana Grabskiego z Dobrej, na rzece Gosznicy<sup>21</sup>. W korycie rzeki umieszczone zostały wówczas graniczne pale drewniane, oddzielające strefy wód dostępne dla mieszkańców każdego z majątków. Znakiem granicznym był kopiec, usypany przez Jana Grabskiego „naprzeciwko lasu Mniszek” (w późniejszym okresie był to przysiółek, położony na południowy zachód od Spycimierza), w którego pobliżu znajdował się również młyn należący do Grabskiego oraz związana z nim grobla. Aby uniemożliwić przejazd wozów groblą (i naruszenie granicy), na krańcu grobli nakazano usypać rozległy kopiec, tak aby Jan mógł „ze swojego brzegu przez groblę jechać konno, kiedy będzie tego potrzebował, na ile rozciąga się jego pole”. Poddani z Dąbrowicy nie mogli korzystać z drzew lasu Mniszek ani pozyskiwać tam ziemi do wzmocnienia nasypów<sup>22</sup>.



Ryc. 2. Południowo-zachodnia granica majątku Spycimierz na sporządzonym w 1861 r. odrysie mapy regulacyjnej z 1845 r.

Plan pomiarowy kolonii Spycimierz (1861 r.), AGAD – Zbiór Kartograficzny 204-15

21 A. Szymczakowa, *Nobiles Siradienses. Rody Porajów, Pomianów, Gryfów, Kopaczów i Pobogów*, Łódź 2011, s. 115.

22 KDW II nr 492, tłum. mgr Zdzisław Koczarski (IJP PAN).

Intensyfikacja rolnictwa, dostrzeżona przez A. Nadolskiego i T. Poklewskiego-Kozieł, łączyła się zapewne z procesami rozwoju gospodarki folwarcznej oraz próbami związania chłopów z zamieszkiwaną przez nich ziemią. Jednocześnie brak informacji o dynamicznym rozwoju demograficznym majątku w tym okresie<sup>23</sup>. W 1485 r. Beata z Borzewiska, posiadaczka dóbr w Borzewisku, procesowała się z arcybiskupem gnieźnieńskim Zbigniewem Oleśnickim w sprawie chłopca Stanisława (zwanego Kozieł) ze Spycimierza, któremu zarządcy spycimierskiego majątku uniemożliwiali przeniesienie się do Borzewiska<sup>24</sup>.

W 1491 r. Zbigniew Oleśnicki przekazał parafię spycimierską (czerpiącą dochody z własnego folwarku oraz z pracy zamieszkałych we wsi rybaków) na rzecz uposażenia kolegium mansjonarskiemu utworzonemu przy kolegiacie w Uniejowie. Parafia obejmowała Spycimierz, Człopy oraz folwark Zieleń.

W 1512 r. w Spycimierzu znajdowało się 7 łąnów ziemi, w tym 4 zasiedlone przez kmieci, oraz młyn Golen. W tym okresie we wsi mieszkało 2 zagrodników i 14 rybaków, użytkujących niewielkie działki i role, zobligowanych (poza opłatami czynszowymi) do daniny z trzech korców chmielu<sup>25</sup>. W połowie XVI w. w Spycimierzu użytkowanych było już 6 łąnów, funkcjonowały również młyn o nazwie Malczewski oraz karczma. W XVI–XVIII w. poszczególne grunty położone w obrębie Spycimierza były oddawane w dzierżawę, niekiedy dokonywano również ich sprzedaży<sup>26</sup>.

W 1712 r. wymieniono uposażenie parafii (rola, 2 ogrody położone nad rzeką i 4 łąki). W 1728 r. parafia liczyła zaledwie 200 dusz. W latach 80. XVIII w. wybudowany został drewniany kościół (w miejscu poprzedniego, poddanego rozbiórce)<sup>27</sup>. Według taryfy podymnego z 1775 r. w Spycimierzu w tym okresie znajdowało się 30 zamieszkiwanych domostw<sup>28</sup>.

23 T. Poklewski, *Spycymierska włość...*, s. 49–58; A. Nadolski, *Spycimierz nad Wartą, średniowieczny zespół osadniczy*, „Archeologia Polski” 1966, t. 10, z. 2, s. 701–712.

24 A. Szymczakowa, *Nobiles...*, s. 237.

25 T. Figlus, *Rozwój układu...*, s. 79.

26 Archiwum Narodowe w Krakowie: Zbiór Zygmunta Glogera 2/233.

27 T. Figlus, *Rozwój układu...*, s. 80; T. Grabarczyk, A. Kowalska-Pietrzak, J. Szymczak, *Uniejowskie strony: karty z przeszłości odległej, nieznannej i bliskiej gminy Uniejów*, Łódź–Uniejów 2008, s. 134.

28 Taryfa podymnego z 1775 r., *Verzeichniß aller adelichen, geistlichen und königlichen Oertern in Polen, nach den Woiwodschafthen und Districten, und mit Bemerkung der Anzahl der Rauchfänge in jedem Orte*, „Magazin für die neue Historie und Geographie” 1788, t. 22

Po 1793 r. dobra uniejowskie weszły w skład zaboru pruskiego, w 1796 r. doprowadzono do ich sekularyzacji i stały się one tym samym własnością państwa. W 1815 r. omawiany obszar został przeniesiony do zaboru rosyjskiego. W tym okresie w Spycimierzu, podobnie jak w całej Polsce, obserwowany jest niewielki wzrost demograficzny; w 1827 r. znajdowało się w nim 50 zamieszkałych domostw, a liczba mieszkańców wynosiła 434 osoby<sup>29</sup>.

Od 1836 r. dobra uniejowskie zostały przekazane carskiemu generałowi Karolowi Tollowi oraz jego spadkobiercom. Rodzina ta posiadała majątek aż do odzyskania przez Polskę niepodległości. W 1864 r. przeprowadzono uwłaszczenie włościan, regulując przy tym grunty i w pewnym stopniu modyfikując układ miejscowości<sup>30</sup>. W 1890 r. w Spycimierzu i Malczewie znajdowało się 71 domostw przy zaludnieniu wynoszącym 535 osób<sup>31</sup>. W XIX w. w miejscowości były trzy mosty, zapewniające mieszkańcom dostęp do pól, położonych po obu stronach rzeki<sup>32</sup>.

W XX w. wzniesiono trwałą zabudowę, częściowo zachowaną do dzisiaj. W latach 30. XX w. wybudowane zostały strażnica ochotniczej straży pożarnej oraz budynek szkoły. W latach 1937 i 1971 doszło do dużych pożarów, w wyniku których spłonęła znaczna część zabudowy oraz pamiątek i dokumentów dotyczących przeszłości wsi i jej mieszkańców. W 1971 r. spłonęły 64 gospodarstwa. W okresie powojennym usypano wał przeciwpowodziowy, zaś w latach 1986–1992 wybudowano dzisiejszy kościół parafialny, zastępując nim drewniany obiekt wzniesiony po drugiej wojnie światowej w miejscu XVIII-wiecznej świątyni rozebranej przez Niemców<sup>33</sup>. Dzisiejsza bryła kościoła została cofnięta w stosunku

[online] <https://books.google.pl/books?id=X4lOAAAAcAAJ&printsec=frontcover&hl=pl#v=onepage&q&f=false> [dostęp: 20.03.2021].

29 J. Wąsicki, *Ziemie polskie pod zaborem pruskim. Prusy Południowe 1793–1806, Studium historyczno-prawne*, Wrocław 1957; *Tabela miast, wsi, osad Królestwa Polskiego z wyrażeniem ich położenia i ludności alfabetycznie ułożona w Biurze Komisji Rządowej Spraw Wewnętrznych i Policji*, t. 2, Warszawa 1827, s. 189 [online] <https://www.wbc.poznan.pl/dlibra/show-content/publication/edition/110117?id=110117> [dostęp: 20.03.2021].

30 T. Figlus, *Rozwój układu...*, s. 80.

31 B. Chlebowski, F. Sulimierski, W. Walewski, *Słownik Geograficzny Królestwa Polskiego i innych krajów słowiańskich*, t. II, Warszawa 1890, s. 109.

32 Tamże.

33 T. Figlus, *Rozwój układu...*, s. 80.

do wcześniejszej budowli, znajdującej się bliżej drogi. Jest to widoczne we współczesnych podziałach katastralnych, w których do dziś wydzielona pozostaje działka po dawnym kościele (nr ewid. 1056).

## Dotychczasowe badania archeologiczne

Już w XIX w. wzmiankowano częste w Spycimierzu odkrycia grobów popielnicowych<sup>34</sup>. W sąsiedztwie wsi zarejestrowano fragmenty ceramiki neolitycznej, reprezentującej wytwórczość społeczności kultury pucharów lejkowatych, a także cmentarzyska popielnicowe z epoki żelaza: cmentarzysko kultury łużyckiej związane z okresem halsztackim oraz kultury przeworskiej (okres wpływów rzymskich)<sup>35</sup>.

Szczególnym zainteresowaniem badaczy cieszyło się położone w dolinie rzecznej grodzisko. Stanowisko było powszechnie znane od stuleci, a jego funkcja nie odeszła w zapomnienie: relikty grodu przez setki lat funkcjonowały pod nazwą „Kasztelania”, odnotowaną również na mapach z XIX w.<sup>36</sup> Badaniami powierzchniowymi teren grodziska objęto w latach 1923 (R. Jakimowicz) i 1935 (J. Skoiński)<sup>37</sup>. W 1949 r. prace te kontynuowała J. Kamińska<sup>38</sup>. W latach 1962–1963 badania archeologiczne, obejmujące prace wykopaliskowe, prowadził A. Nadolski<sup>39</sup>. W 2014 i 2016 r. na terenie grodziska nieinwazyjne badania archeologiczne przeprowadzili badacze pod kierownictwem J. Sikory, wykonując prospekcję magnetyczną i elektrooporową oraz badania powierzchniowe<sup>40</sup>. Dzięki temu udało się określić chronologię przekształceń grodziska, rozwijającego

34 B. Chlebowski, F. Sulimierski, W. Walewski, dz. cyt., s. 109.

35 W. Różańska, *Cmentarzysko łużyckie z młodszego okresu halsztackiego w Spycimierzu, pow. Turek*, „Materiały Starożytne” 1958, t. IV, s. 145–156; A. Kietlińska, T. Dąbrowska, *Cmentarzysko z okresu wpływów rzymskich we wsi Spycimierz, pow. Turek*, „Materiały Starożytne” 1963, t. IX, s. 143–252.

36 *Plan wsi Spycimierz w ekonomii Uniejów* (1804 r.), AGAD – Zbiór Kartograficzny, 344–4.

37 R. Jakimowicz, *Sprawozdanie z działalności Państwowego Konserwatora Zabytków Przedhistorycznych Okręgu Warszawskiego za rok 1923*, „Wiadomości Archeologiczne” 1925, t. IX, z. 3–4, s. 329; J. Skoiński, *Spycimierz. Gród i kasztelania. Szkic historyczny*, Łódź 1936.

38 J. Kamińska, *Grody wczesnośredniowieczne ziem Polski środkowej na tle osadnictwa*, „Acta Archaeologica Universitatis Lodzianensis” 1953, nr 2, s. 108–110.

39 A. Nadolski, *Spycimierz nad Wartą, średniowieczny zespół osadniczy*, „Archeologia Polski” 1966, t. 10, z. 2, s. 701–712.

40 J. Sikora, *Grodziska wczesnośredniowieczne Polski Centralnej. Archeologiczne badania nieinwazyjne z lat 2013–2016*, Łódź 2017, s. 193–210.

się od przełomu XI/XII w. do poł. XIII w., zniszczonego w wyniku działań zbrojnych w 1331 r., a następnie przekształconego w grodzisko stożkowate, które ostatecznie zanikło w okresie nowożytnym. Najliczniejszy materiał zabytkowy zebrany na terenie grodziska pochodzi z przełomu XI/XII w. oraz z XIII w., w kolejnych fazach ilość materiału ulega wyraźnie zmniejszeniu. Badania nie wykazały obecności rozwiniętego osadnictwa otwartego sąsiadującego bezpośrednio z grodem, pośrednio potwierdzając pierwotny charakter osady funkcjonującej w miejscu dzisiejszej wsi.

W latach 60. oraz 70. XX w. zróżnicowanym, szeroko zakrojonym pracom badawczym poddano okoliczne miejscowości, tworząc wstępny obraz rozwoju wczesnośredniowiecznego osadnictwa sięgającego VIII w. (miejscowość Dębowe Górki). Na podstawie tych badań zaproponowano później szereg interpretacji dotyczących rytmu rozwoju zagospodarowania terenów uprawnych, związanych ze Spycimierzem<sup>41</sup>.

W 2020 r. Wojewódzki Urząd Ochrony Zabytków poinformował o zamiarze włączenia historycznego układu przestrzennego Spycimierza, jako zabytku archeologicznego lądowego, do wojewódzkiej ewidencji zabytków nieruchomości<sup>42</sup>. W 2020 r. Z. Rybacki i A. Nierychlewska przeprowadzili badania archeologiczne po zewnętrznej stronie ogrodzenia otaczającego kościół, odkrywając związane z cmentarzem przykościelnym pochówki szkieletowe oraz jamy z kośćmi zwierzęcymi. Znaleźiska datowane są na XII–XIII w. (jeden ze szkieletów zaopatrzone był w kabłączki skroniowe) i okres późnego średniowiecza (jamy odpadkowe). Zebrano również skromny materiał pradziejowy<sup>43</sup>.

## Obszar inwestycji w przestrzeni zabytkowego układu wiejskiego Spycimierza

Układ przestrzenny Spycimierzanie znajdował się do niedawna w kręgu zainteresowań badaczy. M. Kulesza, zaliczając Spycimierz do miast założonych na starszym organizmie osadniczym, pominął analizę jego rozplanowania<sup>44</sup>.

41 T. Poklewski, *Spycymierska włość...*, s. 76–99.

42 Karta KEZAL stanowiska AZP 62-45/177.

43 A. Nierychlewska, Z. Rybacki, *Opracowanie wraz ze sprawozdaniem z badań archeologicznych w Spycimierzcu, gm. Uniejów, pow. poddębicki, woj. łódzkie, przeprowadzonych w 2020 r. w związku z realizacją inwestycji, polegającą na budowie ołtarza św. Julianny z Cornillon*, Łódź 2020, mps w archiwum Wojewódzkiego Urzędu Ochrony Zabytków w Łodzi.

44 M. Kulesza, *Morfogeneza miast na obszarze Polski Środkowej w okresie przedrozbirowym. Dawne województwa łęczyckie i sieradzkie*, Łódź 2001, s. 47.



Archeolodzy, aktywni w XX w. na terenie Spycimierza, skupiali się na grodzisku, jego najbliższym otoczeniu oraz na użytkowanych rolniczo obszarach sąsiadujących z nawsiem, poddanych badaniom powierzchniowym<sup>45</sup>. W ostatnim czasie najwięcej uwagi zagadnieniu poświęcił T. Figlus. Stworzone przez niego opracowanie dotyczy przede wszystkim kontekstu geograficzno-osadniczego, w jakim ukształtowana została wieś. Układ przestrzenny Spycimierza jest, zdaniem Figlusa, efektem samoistnego rozwoju, postępującego od stuleci i determinowanego przez uwarunkowania przestrzenne terenu. W ten sposób ukształtowała się wielodrożnicowa forma układu ruralistycznego z blokową, nieregularną parcelacją<sup>46</sup>.

Aktualnie układ przestrzenny Spycimierza zaliczany jest do tzw. wielodrożnic. Proces jego kształtowania się może zostać częściowo prześledzony na podstawie zachowanych materiałów kartograficznych, pochodzących z XVIII w. oraz z przełomu XVIII/XIX w., a więc z pominięciem głównego okresu funkcjonowania osady (XI/XII–XVIII w.).



Ryc. 3. Mapa Gilly'ego z 1793 r. – otwarty układ przestrzenny Spycimierza z częściowo jeszcze niezabudowanym wnętrzem placu i początkiem parcelacji na terenie inwestycji  
Źródło: David Gilly, *Karte von Südproussen*, 1793, Staatsbibliothekzu Berlin

<sup>45</sup> T. Poklewski, *Spycymierska włość...*, s. 17–27.

<sup>46</sup> T. Figlus, *Rozwój układu...*, s. 73–75, 90.

Najstarsze znane przedstawienie przestrzeni Spycimierza zostało wykonane przez pruskiego kartografa Davida Gilly'ego, któremu powierzono opracowanie mapy terenów przyłączonych do Królestwa Prus po 1793 r. Malowaną akwarelami mapę sporządzono w latach 90. XVIII w. w skali 1:50 000. Lepiej znana jest opracowana na jej podstawie mapa drukowana w skali 1:115 000, wydana w 1803 r., lecz ze względu na skalę nie zawiera ona danych dotyczących układów przestrzennych osiedli. Mapa z 1793 r. przechowywana jest w Bibliotece w Berlinie<sup>47</sup>.

Uproszczony plan wsi przedstawia otwartą od północy osadę owalnicową, której zabudowę zorganizowano wzdłuż podkowiastego łuku – podstawy dwóch dróg, rozchodzących się w kierunku północnym (północny zachód i północny wschód), prowadzących do Uniejowa oraz w kierunku zachodnim – m.in. na Ewinów. W południowej części otwartego placu – pierwotnego targowiska osady – istniała już wówczas zabudowa wchodząca w jego przestrzeń, zorganizowana po obu stronach drogi wkraczającej w wieś od południowego zachodu. Północna część wsi pozostawała wciąż otwarta, choć we wschodniej partii placu znajdował się kościół, a w jego obrębie istniały już pojedyncze posesje oraz zabudowa poza parcelacją, zlokalizowana w centralnej części osiedla (być może były to zabudowania handlowe w formie jatek). Do obrazu wyłaniającego się ze schematycznie zarysowanej parcelacji północnej części targowiska należy podchodzić z dużą ostrożnością, jednak może ona odpowiadać lokalizacji obszaru poddanego badaniom – posesji znajdujących się na wprost kościoła.

Wiejska zabudowa Spycimierza została oddana schematycznie, zgodnie z oznaczeniami stosowanymi przez autora mapy. Przyjmując, że symboliczne oznaczenia to wierne przedstawienie, należałoby określić zabudowę posesji skupionych wzdłuż pierzei placu i drogi (w strefie zwartej parcelacji) jako składającą się ze szczytowo zapewne ustawionych domostw położonych we frontowych częściach działek oraz zabudowań gospodarczych (prawdopodobnie wielofunkcyjnych stodół), wybudowanych w głębi podwórek i ustawionych kalenicowo. Taki model zagospodarowania parcel często powtarza się w nowożytnym osadnictwie. Zabudowa dwóch posesji położonych w obrębie placu na wprost kościoła oznaczona została odmienne – na obu działkach znajdowały się pojedyncze budynki zlokalizowane w centralnych częściach parceli.

<sup>47</sup> D. Gilly, *Karte von Südproussen, 1793*, Staatsbibliothek zu Berlin.





Ryc. 4. Mapa z 1804 r. – układ wsi

Plan wsi Spycimierz w ekonomii Uniejów (1804 r.); AGAD – Zbiór Kartograficzny, 344-4

Odmiennej charakter ma zobrazowanie układu przestrzennego wsi na mapie z 1804 r. Zrezygnowano tu z przedstawienia części parcelacji, tworząc wrażenie luźnego rozmieszczenia pojedynczych zabudowań. Również tutaj zabudowa skupiona jest w południowej części wsi, po obu stronach drogi prowadzącej do Spycimierza od zachodu (południowego zachodu). Wyraźnie oznaczono skarpe terasy opadającej w dolinę rzeczną, wzdłuż której poprowadzona została wschodnia pierzeja wewnętrznego placu. W jej sąsiedztwie zlokalizowany jest kościół, położony na nieregularnej, zbliżonej do owalu działce, mieszczącej również cmentarz. Na wschód od kościoła wyszczególniono podziały parcelacyjne, w obrębie części z nich zaznaczono zabudowę biegnącą wzdłuż linii drogi. Otoczenie kościoła podzielone jest drogami o lokalnym charakterze, prowadzącymi do rzeki oraz zlokalizowanych zapewne w dolinie pastwisk i ogrodów.

Wnętrze pierwotnego targowiska było już wówczas poprzecinane drogami, poprowadzonymi również przez niezabudowane obszary centralnego placu. Kontynuowały one przebieg głównych tras opuszczających teren wsi,

a także umożliwiały komunikację pomiędzy nimi. Zachodnia droga prowadząca w kierunku północnym była w stosunku do obecnego traktu przesunięta na zachód – przebiegała zapewne w rejonie cmentarza. Z północnej i południowej części wsi w stronę północno-zachodnią wychodziły ponadto drogi, łączące się na rozstaju położonym już poza wsią, na terenach zajętych dziś przez lasy i pola uprawne, skąd prowadziły polne drogi w kierunku zachodnim. W przestrzeni wsi podzielonej przebiegiem dróg wytyczono parcele oraz wzniesiono zabudowania, orientując je względem sieci drożnej.

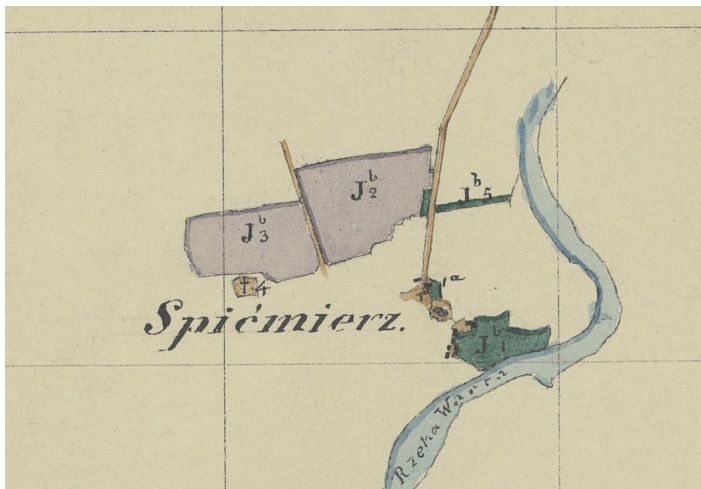
Na wprost od kościoła wyraźnie oznaczone zostały parcele zamarkowane kolorem zielonym (oznaczającym ogrody). Duża działka wytyczona naprzeciw świątyni miała kształt zbliżony do nieregularnego trapezu. W jego północnej części rozciągał się (z zachodu na wschód) przejezdny dziedziniec podwórza, przy którym skupiono zabudowę. Stanowiły ją trzy budynki, wzniesione na obu skrajach dziedzińca – na wprost kościoła



Ryc. 5. Mapa z 1804 r. – zbliżenie na centrum wsi, z widoczną parcelacją obszaru na wprost kościoła (teren inwestycji), zabudową i przebiegiem dróg. Zabudowa skupiona jest w północnej części posesji

Plan wsi Spycimierz w ekonomii Uniejów (1804 r.); AGAD – Zbiór Kartograficzny, 344-4

oraz przy zachodniej granicy działki. Obiekty te ustawione były szczytowo względem dróg, dłuższym bokiem do dziedzińca. Granice posesji nie pokrywały się z przebiegiem oznaczonych dróg – między granicami parcel a wytyczonymi drogami (zapewne gruntowymi) pozostawała niezagospodarowana przestrzeń.



Ryc. 6. 1847 r. – mapy posiadłości probostwa w Spycimierzu

Plan gruntów probostwa we wsi Spycimierz w powiecie tureckim (1847 r.); AGAD – Zbiór Kartograficzny 555-25



Mapa gruntów probostwa „w stanie po urządzeniu” narysowana w 1847 r. przedstawia wyłącznie teren posesji należących do parafii w Spycimierzu, uwzględniając ich lokalizację względem przebiegu dróg i sieci wodnej. Z mapy tej wynika, że do probostwa należały działka z kościołem, niewielka działka na północ od kościoła oraz ogród (zapewne również folwark), położony na południowy wschód od kościoła, na terenie opadającym ku rzece. Działka ta na mapie z 1804 r. została oznaczona kolorem brunatnym. Źródło potwierdza lokalizację punktów odniesienia, a także dowodzi, że parcele zlokalizowane w obrębie placu na wprost kościoła nie stanowiły własności miejscowego probostwa.

Mapa z lat 1845/1861 przedstawia przede wszystkim parcelację nowo wyczonej kolonii i pomija parcelację zachodniej części „starej” wsi. Widoczny jest układ działek na północ od kościoła, skupionych wzdłuż dróg opuszczających Spycimierz w kierunku północnym. Po raz pierwszy przedstawiony został istniejący do dziś układ dróg opuszczających wieś w północną stronę, z prostą zachodnią drogą w obecnej lokalizacji (rozmierzone zostały przy tym położone wzdłuż niej posesje). Widoczny jest kościół, zlokalizowany w obrębie czworokątnego placu, oraz majątek Probostwo, przylegający do terenów kościelnych od południowego wschodu. Wewnątrz pierwotnego targowiska oznaczono pojedynczą parcelę, ciągnącą się od rozwidlenia dróg w kierunku południowym aż do koryta rzeki. Prawdopodobnie obszar ten zawiera



Ryc. 7. 1845 r. (odrys z 1861 r.) – regulacja części wsi (fragment mapy)

Plan pomiarowy kolonii Spycimierz (1861 r.); AGAD – Zbiór Kartograficzny 204-15

w sobie parcele opisane na podstawie wcześniejszych map. Jego północna część stanowi omawiany obszar inwestycji. Działki te oznaczono kolorem ciemnozielonym jako obszar użytkowany w charakterze ogrodów.

## Podsumowanie

Osada wiejska w Spycimierzu rozwijała się zapewne już od XI–XII w. w swojej obecnej lokalizacji, oddzielona rzeką od kasztelańskiego grodu. Odgrywała ona istotną rolę, co doprowadziło zapewne do szybkiego ukształtowania się osady owalnicowej o otwartym, rozległym targowisku, w którego obrębie wybudowany został kościół parafialny. Odkryte w jego sąsiedztwie pochówki z kabłączkami skroniowymi wskazują na wczesną metrykę pierwszej świątyni oraz sepulkralną funkcję jej najbliższego otoczenia. Utrata znaczenia Spycimierza po 1331 r. została pogłębiona za sprawą przemian administracyjnych, które dokonały się w okresie zjednoczenia Królestwa Polskiego przez Kazimierza Wielkiego. Dawne kasztelanie utraciły wówczas dotychczasową rangę, zaś Spycimierz znalazł się w nowo utworzonym powiecie szadkowskim. Przekazanie Spycimierza arcybiskupowi gnieźnieńskiemu pozbawiło go roli głównego centrum majątkowego wobec dynamicznego rozwoju pobliskiego Uniejowa, który otrzymał pod koniec XIII w. prawa miejskie, a następnie z inicjatywy abp. Skotnickiego wybudowano w nim zamek – obronno-rezydencjonalną siedzibę arcybiskupią. W kolejnych latach Spycimierz stanowił jedynie lokalne centrum klucza majątkowego, zarządzane przez dzierżawców. Przez pewien czas w Spycimierzu funkcjonował jeszcze gród, przekształcony w XIV w. na wzór popularnych wówczas obronnych siedzib rycerskich typu *motte-and-bailey*. Z biegiem lat jego rola podupadła, co spowodowane było skupianiem wielu funkcji administracyjnych w rękach znaczniejszych osobistości, zamieszkujących we własnych posiadłościach lub we władanych przez siebie królewskich czyżnach o największym znaczeniu.

W okresie przynależności do majątku arcybiskupów gnieźnieńskich w Spycimierzu zintensyfikowano działalność rolną, przeznaczając pod uprawy kolejne areale ziemi. Zapewne nie szło to jednak w parze ze wzrostem zaludnienia wsi. Przyrost demograficzny zatrzymał się w późnym średniowieczu na określonym poziomie i nie ulegał większym wahaniom aż do końca istnienia przedrozbiorowej Rzeczypospolitej. Sytuacja ta znajdowała odzwierciedlenie w powolnym rozwoju układu przestrzennego.

Układ przestrzenny Spycimierza determinuje ukształtowanie terenu, w tym zwłaszcza zbocze stromo opadające w dolinę rzeki oraz sieć głównych dróg – przede wszystkim trakt prowadzący przez wysoczyznę wzdłuż skraju nadrzecznej doliny, z rozgałęzieniem w północnej części osiedla. Czynniki te doprowadziły do wykształcenia się podkowiastego układu zabudowy, otwartego od strony północnej, gdzie z rozległego placu – zakola głównego traktu – wyodrębniły się dwie znaczniejsze drogi prowadzące na północ. Układ ten zapewne przetrwał aż do rozbiorów, gdy został udokumentowany w kartografii.

Na mapach z przełomu XVIII i XIX w. ściślejsza parcelacja obejmowała w dalszym ciągu południową i wschodnią część wsi, z luźniej zagospodarowaną zachodnią partią. W obrębie pierwotnego targowiska stopniowo rozwijała się zabudowa, wprowadzana przede wszystkim wzdłuż północnej pierzei głównej drogi przechodzącej przez wieś. Wielodrożny układ wnętrza wsi wykształcił się w pełni na przełomie XIX–XX w., stanowiąc nawiązanie do istniejących już wcześniej dróg (zapewne gruntowych), przecinających plac w różnych kierunkach. Wewnątrz targowiska pod koniec XVIII w. znajdowały się tylko pojedyncze posesje, skupione na terenie sąsiadującym z kościołem parafialnym. W kolejnych latach rozwój parcelacji oraz zabudowy wewnątrz placu postępował już intensywniej, nowe parcele wydzielano w odniesieniu do sieci dróg wykształconych w obrębie placu.

Rzeczony rozwój zagospodarowania przestrzennego wnętrza placu jest ściśle związany z historią posesji poddanych bieżącej inwestycji. Pod koniec XVIII w. znajdowały się tu pojedyncze parcele o przypuszczalnie jednodworczym charakterze. W początkach XIX stulecia teren inwestycji zajmowała działka o nieregularnym obrysie, w północnej części przecięta przez równoleżnikowo przebiegający dziedziniec, przy którym znajdowały się zabudowania. Zapewne w drugiej połowie XIX w. wprowadzony został zbliżony do dzisiejszego, bardziej wyrównany obrys kwartału zabudowy, który wciąż jednak ciąży ku układowi widocznemu na mapach z początku XIX stulecia. Historyczne przekształcenia parcelacji omawianego obszaru dotyczą przesunięć linii granic działek i wyznaczających je ogrodzeń, przebiegających niekiedy nieregularnie (łukowato) i zmieniających ukształtowanie na poszczególnych odcinkach. W obrębie obszaru inwestycji mogły przebiegać również drogi przecinające wewnętrzny plac wsi i oznaczone na mapach z I poł. XIX w. Osobne zagadnienie stanowią niewątpliwie przekształcenia zagospodarowania wnętrza posesji,

zawierające budynki, podwórze, ogród i najprawdopodobniej również zagrody dla zwierząt czy urządzenia sanitarne, takie jak studnie. Duży wpływ na użytkowanie tej przestrzeni w długotrwałym okresie poprzedzającym wykonanie znanych nam źródeł kartograficznych (przed końcem XVIII w.) miało zapewne bliskie sąsiedztwo uczęszczanego szlaku komunikacyjnego prowadzącego do Uniejowa, bezpośrednio usytuowanie kościoła wraz z otaczającym go cmentarzem i specyfika wewnętrznego placu wsi owalnicowej, zwyczajowo użytkowanego jako pastwisko i plac targowy. Istniejący na tym terenie do dziś budynek szkoły wzniesiony został przed drugą wojną światową, lecz szkoła w Spycimierzu ma dłuższą historię, sięgającą co najmniej I połowy XIX stulecia<sup>48</sup>.

Na podstawie przeprowadzonych analiz można zaproponować następujące rozwarstwienie chronologiczne przekształceń omawianego obszaru planowanej inwestycji. Ustalenia te powinny zostać zweryfikowane badaniami archeologicznymi.

**Faza 0** – prawdopodobnie omawiany obszar poddany był infiltracji osadnictwa pradziejowego, potwierdzonego podczas prowadzonych na terenie gminy Spycimierz badań archeologicznych.

**Faza I (XII–XVIII w.)** – obszar posesji funkcjonował od początków średniowiecznego osadnictwa wiejskiego jako część wewnętrznego placu wiejskiego, użytkowanego w charakterze placu targowego i pastwiska, w bezpośrednim sąsiedztwie kościoła, cmentarza i głównej drogi prowadzącej w kierunku Uniejowa. Brak danych nie neguje możliwości istnienia tu zabudowy targowej lub wcześniejszej parcelacji, jak również funkcjonowania dróg (lub ścieżek) znanych z późniejszego okresu.

**Faza II (2 poł. XVIII w.)** – potwierdzona obecność parcel – ogrodów o przypuszczalnie jednodworczej zabudowie.

**Faza III (1 poł. XIX w.)** – w północnej części posesji wydzielony został przejezdny dziedziniec, wzdłuż którego znajdowały się zabudowania; parcela posiadała wówczas nieregularny obrys i otoczona była siecią dróg. Układ ten tylko częściowo pokrywał się z dzisiejszym (uregulowanym) podziałem przestrzeni wsi, w stosunku do późniejszej sytuacji możliwe są więc jego przesunięcia.

**Faza IV (2 poł. XIX w.)** – na omawianym terenie zaprojektowany został regularny, czworokątny obrys kwartału zabudowy, obejmujący obszerny

---

48 Archiwum Państwowe w Kaliszu: Naczelnik Powiatu Kaliskiego 14/346; Archiwum Państwowe w Łodzi: Dyrekcja Szkolna Kaliska 276, 1526.



pas terenu. Regulację udało się zrealizować tylko częściowo, gdyż niezbyt dokładne XIX-wieczne mapy uniemożliwiają jednak stwierdzenie, jaki obszar posesji znalazł się poza jej dawnymi granicami lub też w jakim stopniu utrwalone granice działki objęły wcześniejszą przestrzeń publiczną.

Faza V (XIX/XX w. – do czasów współczesnych) – w tym okresie utrwalili się obecny stan zabudowy posesji, zajętej przez szkołę i jej zaplecze, a w części południowej – wybudowany podczas drugiej wojny światowej bunkier. W stosunku do kwartału uregulowanego (zaprojektowanego) w 1845 r. posesja okrojona została o część południowo-zachodnią, poddaną podziałom parcelacyjnym.

## Bibliografia

### Literatura

- Chlebowski B., Sulimierski F., Walewski W., *Słownik Geograficzny Królestwa Polskiego i innych krajów słowiańskich*, t. II, Warszawa 1890.
- Figlus T., *Rozwój układu ruralistycznego Spycimierza na tle dziejów osadnictwa w świetle badań geograficzno-historycznych i archeologicznych*, „Biuletyn Uniejowski” 2015, t. 4, s. 73–94.
- Grabarczyk T., Kowalska-Pietrzak A., Szymczak J., *Uniejowskie strony: karty z przeszłości odległej, nieznannej i bliskiej gminy Uniejów*, Łódź–Uniejów 2008,
- Jakimowicz R., *Sprawozdanie z działalności Państwowego Konserwatora Zabytków Przedhistorycznych Okręgu Warszawskiego za rok 1923*, „Wiadomości Archeologiczne” 1925, t. IX, z. 3–4, s. 305–331.
- Kamińska J., *Grody wczesnośredniowieczne ziem Polski środkowej na tle osadnictwa*, „Acta Archaeologica Universitatis Lodziensis” 1953, nr 2.
- Kietlińska A., Dąbrowska T., *Cmentarzysko z okresu wpływów rzymskich we wsi Spycimierz, pow. Turek*, „Materiały Starożytne” 1963, t. IX, s. 143–252.
- Kulesza M., *Morfogeneza miast na obszarze Polski Środkowej w okresie przedrozbiorowym. Dawne województwa łęczyckie i sieradzkie*, Łódź 2001.
- Nadolski A., *Spycimierz nad Wartą, średniowieczny zespół osadniczy*, „Archeologia Polski” 1966, t. 10, z. 2, s. 701–712.
- Poklewski T., *Spycimierska włość grodowa w średniowieczu. Obraz gospodarczy*, Łódź 1975.

- Rosin R., *Warunki naturalne, drogi lądowe i rozwój terytorialno-administracyjny*, [w:] J. Śmiałowski (red.), *Szkice z dziejów Sieradzkiego*, Łódź 1977, s. 12–30.
- Rosin R., Zajączkowski S.M., *Osadnictwo i stosunki własnościowe sieradzkiego na przełomie późnego średniowiecza i czasów nowożytnych*, [w:] T.J. Horbacz, L. Kajzer (red.), *Między północą a południem. Sieradzkie i wieluńskie w późnym średniowieczu i czasach nowożytnych. Materiały z sesji naukowej w Kościerzynie koło Sieradza* (4–6 grudnia 1991 r.), Sieradz 1993, s. 31–47
- Różańska W., *Cmentarzysko łużyckie z młodszego okresu halszackiego w Spycimierzu, pow. Turek*, „Materiały Starożytne” 1958, t. IV, s. 145–156.
- Rutkowski H., *Granice państwowych jednostek terytorialnych*, [w:] *Atlas Historyczny Polski. Województwo sieradzkie i województwo łęczyckie w drugiej połowie XVI wieku*, cz. II, *Komentarz, indeksy*, Warszawa 1998, s. 26–29
- Sikora J., *Grodziska wczesnośredniowieczne Polski Centralnej. Archeologiczne badania nieinwazyjne z lat 2013–2016*, Łódź 2017.
- Skoiński J., *Spycimierz. Gród i kasztelania. Szkic historyczny*, Łódź 1936.
- Szymczakowa A., *Nobiles Siradiensis. Rody Porajów, Pomianów, Gryfów, Kopaczów i Pobogów*, Łódź 2011.
- Wąsicki J., *Ziemie polskie pod zaborem pruskim. Prusy Południowe 1793–1806, Studium historyczno-prawne*, Wrocław 1957.
- Zajączkowski S., Zajączkowski S.M., *Materiały do słownika geograficzno-histycznego dawnych ziem łęczyckiej i sieradzkiej do 1400 roku*, cz. II, Łódź 1970.

## Opracowania niepublikowane

- Karta KEZAL stanowiska AZP 62-45/177, Wojewódzki Urząd Ochrony Zabytków w Łodzi.
- Nierychlewska A., Rybacki Z., *Opracowanie wraz ze sprawozdaniem z badań archeologicznych w Spycimierzu, gm. Uniejów, pow. poddębicki, woj. łódzkie, przeprowadzonych w 2020 r. w związku z realizacją inwestycji polegającą na budowie ołtarza św. Julianny z Cornillon*, Łódź 2020, mps w archiwum Wojewódzkiego Urzędu Ochrony Zabytków w Łodzi.

## Źródła pisane, wydane drukiem lub udostępniane cyfrowo

- Gall Anonim, *Cronica et gesta ducum sive principum Polonorum*, wyd. K. Maleczyński, Kraków 1952.

*Herby rycerstwa polskiego przez Bartosza Paprockiego zebrane i wydane r.p. 1584*, wyd. K.J. Turowski, Kraków 1858 (udostępnione w Wielkopolskiej Bibliotece Cyfrowej <https://www.wbc.poznan.pl/dlibra/publication/31164/edition/48455/content>).

Kodeks Dyplomatyczny Wielkopolski, seria I, I/II, II, [online] <https://www.wbc.poznan.pl/> [dostęp: 22.03.2021].

Łaski J., *Liber beneficiorum archidiecezji gnieźnieńskiej*, t. I obejmujący archidiaconaty: gnieźnieński, uniejowski i kurzelowski: z poręki Towarzystwa Przyjaciół Nauk Poznańskiego, podług kodeksów rękopiśmiennych Archiwum Gnieźnieńskiego i Kaliskiego, wyd. J. Korytkowski, Gniezno 1880.

*Tabela miast, wsi, osad Królestwa Polskiego z wyrażeniem ich położenia i ludności, alfabetycznie ułożona w Biurze Komisji Rządowej Spraw Wewnętrznych i Policji*, t. 2, Warszawa 1827, [online] <https://www.wbc.poznan.pl/dlibra/show-content/publication/edition/110117?id=110117> [dostęp: 20.03.2021].

Taryfa podymnego z 1775 r., *Verzeichniß aller adelichen, geistlichen und königlichen Oertern in Polen, nach den Woiwodschaften und Districten, und mit Bemerkung der Anzahl der Rauchfänge in jedem Orte*, „Magazin für die neue Historie und Geographie” 1788, t. 22, [online] <https://books.google.pl/books?id=X4lOAAAacAAJ&printsec=frontcover&hl=pl#v=onepage&q&f=false> [dostęp: 20.03.2021].

## Źródła pisane niepublikowane

Archiwum Narodowe w Krakowie: Zbiór Zygmunta Glogera 2/233, 2/324.

Archiwum Państwowe w Kaliszu: Naczelnik Powiatu Kaliskiego 14/346.

Archiwum Państwowe w Łodzi: Urząd Gubernialny Kaliski do Spraw Włościańskich 1117, 1118, 1118a, 1120, 3134; Dyrekcja Szkolna Kaliska 276, 1526.

Archiwum Państwowe w Łodzi, oddział w Sieradzu: Powiatowa Komisja Sprawiedliwości w Sieradzu 519.

## Mapy

### Mapy drukowane

AMS M75I, M753 Poland, M752 East Prussia 1:50 000, 292I IV Uniejów (1963 r.), [http://maps.mapywig.org/m/ALLIED\\_maps/series/AMS\\_M752-753\\_050K//AMS\\_M75I\\_POLAND\\_50K\\_292I\\_IV\\_UNIEJOW\\_ed\\_I\\_1963.jpg](http://maps.mapywig.org/m/ALLIED_maps/series/AMS_M752-753_050K//AMS_M75I_POLAND_50K_292I_IV_UNIEJOW_ed_I_1963.jpg) [dostęp: 21.03.2021].

- Mapa Administracyjna Rzeczypospolitej Polskiej 1:300 000*, ark. 24 (64), 1937 r., [http://maps.mapywig.org/m/WIG\\_maps/series/300K\\_admin/MARP\\_24\\_LODZ\\_1937.jpg](http://maps.mapywig.org/m/WIG_maps/series/300K_admin/MARP_24_LODZ_1937.jpg) [dostęp: 21.03.2021].
- Mapa Szczegółowa Polski, Oberkommando des Heeres, P4I S27 C (4I27 C) Brückstädt (Uniejow)*, [http://maps.mapywig.org/m/WIG\\_maps/series/025K\\_german/4I27\\_C\\_Brueckstaedt\\_\(Uniejow\)\\_XII.1944.jpg](http://maps.mapywig.org/m/WIG_maps/series/025K_german/4I27_C_Brueckstaedt_(Uniejow)_XII.1944.jpg) [dostęp: 21.03.2021].
- Nakęski K., *Mapa Królestwa Polskiego z oznaczeniem miast, osad, wsi, komór, kolei, dróg bitych, traktów pocztowych i rzek* (1913 r.), [http://maps.mapywig.org/m/Polish\\_maps/various/Mapa\\_Krol\\_Pol\\_\(auto\)\\_504K\\_1913/Mapa\\_Krolestwa\\_Polskiego\\_\[auto\]\\_504K\\_Karta\\_II\\_LODZ\\_ca1913\\_BCUWr-c8200037499-0029.jpg](http://maps.mapywig.org/m/Polish_maps/various/Mapa_Krol_Pol_(auto)_504K_1913/Mapa_Krolestwa_Polskiego_[auto]_504K_Karta_II_LODZ_ca1913_BCUWr-c8200037499-0029.jpg) [dostęp: 21.03.2021].
- Übersichtskarte von Mitteleuropa 1893 B, Piotrków Q52*, (1909 r.) [http://maps.mapywig.org/m/German\\_maps/series/300K\\_UvM/UvM\\_Piotrkow\\_1909.jpg](http://maps.mapywig.org/m/German_maps/series/300K_UvM/UvM_Piotrkow_1909.jpg) [dostęp: 21.03.2021].

## Zabytkowe mapy topograficzne

- Gilly D., *Karte von Südproussen*, 1793, Staatsbibliothekzu Berlin.
- Gilly D., *Spezialkarte von Südproussen*, 1813, Staatsbibliothekzu Berlin.
- Kolberg J., *Atlas Królestwa Polskiego*, Warszawa 1827 (Biblioteka Narodowa, <https://polona.pl/item/atlas-krolestwa-polskiego-atlas-du-royaume-de-pologne,NDcwMDgwNjE>) [dostęp: 20.03.2021].
- Mapa Kwatermistrzostwa, ark. 10, kol. II, sek. IV Łęczycza 1843 r., [http://maps.mapywig.org/m/Polish\\_maps/series/126K\\_Map\\_Kwatermistrzostwa/TKKP126K\\_ark-10\\_Kol\\_II\\_Sek\\_IV\\_%C5%81%C4%99czyca\\_600dpi\\_BCPolona.jpg](http://maps.mapywig.org/m/Polish_maps/series/126K_Map_Kwatermistrzostwa/TKKP126K_ark-10_Kol_II_Sek_IV_%C5%81%C4%99czyca_600dpi_BCPolona.jpg) [dostęp: 21.03.2021].
- Perthées de K., *Mappa Szczegulna Woiewodztwa Łęczyckiego*, 1793 r. (AGAD, AK 96, Zb. SA 12).

## Archiwalne plany Spycimierza – kartografia wykorzystana w opracowaniu

- Plan gruntów probostwa we wsi Spycymierz w powiecie tureckim (1847 r.), AGAD – ZK 555–25.
- Plan pomiarowy kolonii Spycymierz (1845–1861 r.), AGAD – ZK 204-15.
- Plan wsi Spycymierz w ekonomii Uniejów (1804 r.), AGAD – ZK, 344-4.

## A short history of topographic changes in a church-adjointing part of Spycimierz (Uniejów municipality)

**SUMMARY** | The aim of this study is to highlight the character of spatial changes that took place over centuries on estates located in front of the church (plot no 406) before the present form of spatial development on this site. This is relevant to archaeological work carried out in 2021 before the start of the construction of the Historical and Cultural Centre “Spycimierskie Boże Ciało” (Spycimierz Corpus Christi). The conclusions were formulated after identifying, selecting and analysing relevant source materials. A synthesis of collected information resulted in a proposal of periodization of topographic changes in the analysed area, identifying five chronological phases.

**KEYWORDS** | Spycimierz, Uniejów municipality, Corpus Christi, archaeological research

| Informacje o artykule: przyjęto – 31 maja 2021; zaakceptowano – 28 czerwca 2021

TOMASZ WÓJCIK\*, JACEK BORAŚ\*\*

## Walka z dnia 5 września 1939 r. o most łączący Miłkowice z Popowem w świetle źródeł polskich i niemieckich<sup>1</sup>

**STRESZCZENIE** | Celem niniejszego artykułu jest przedstawienie oraz ocena walk polsko-niemieckich w rejonie nieistniejącego dziś mostu na Warcie pomiędzy Miłkowicami a Popowem, stoczonych w dniu 5 września 1939 r. Artykuł ten składa się z kilku części: pierwsza to ogólne nakreślenie sytuacji w szeroko rozumianym otoczeniu placu boju w czasie pierwszych dni wojny, w szczególności walk obronnych oddziałów Armii „Łódź”, atakowanych przez 8. Armię Wehrmachtu, część druga natomiast to opis przebiegu samej bitwy, opowiedziany w dużej mierze słowami ich uczestników, tak z polskiej, jak i z niemieckiej strony. W części tej ingerencja autorów ogranicza się jedynie do uzupełnienia wiadomości, których bezpośredni uczestnicy bitwy nie posiadali.

W analizowanych walkach wzięły udział: ze strony polskiej 6 Pułk Strzelców Konnych z Kresowej Brygady Kawalerii Armii „Łódź”, ze strony niemieckiej

---

\* Tomasz Wójcik, mgr, absolwent, Uniwersytet Łódzki, Wydział Filozoficzno-Historyczny; nauczyciel historii, przewodniczący Rady Miejskiej w Uniejowie; e-mail: wojcik.uniejow@gmail.com

\*\* Jacek Boraś, historyk amator, regionalista łączący zainteresowanie przeszłością z pasją do nauki języków obcych, członek Koła Miłośników Dziejów i Tradycji Regionu w Kawęczynie; e-mail: jacek\_boras@op.pl

<sup>1</sup> W licznie przywoływanych cytatach z dokumentów źródłowych w języku polskim zachowano zasadniczo oryginalną pisownię, składnię oraz większość skrótów (także nienotowanych w słownikach, ale kluczowych dla oddania charakteru przytoczeń). Poprawiono natomiast błędy interpunkcyjne i zapisy niezgodne z współczesną ortografią. Ponadto w oryginalny tekst ingerowano jedynie w wyjątkowych przypadkach nieczytelnych fragmentów lub niejasnych skrótów. Wszelkie zaznaczenia w cytowanych tekstach, o ile nie wskazano inaczej, użyte zostały w oryginałach dokumentów. Tłumaczenia z języka niemieckiego – J. Boraś.



Oddział Wydzielony „Gruppe Adelhoch” z 30 Dywizji Piechoty 8. Armii. Opis walk został przez autorów poszerzony o kwestie wykraczające poza bezpośrednie starcie, a mianowicie o bój powietrzny oraz losy polskich pododdziałów na zachodnim brzegu Warty. Autorskie wnioski przedstawiono w podsumowaniu.

Artykuł ten stanowi efekt wspólnych badań autorów nad walkami na terenie współczesnych powiatów tureckiego i poddębickiego we wrześniu 1939 r. i nawiązuje do opublikowanego w poprzednim numerze „Biuletynu Uniejowskiego” tekstu, dotyczącego walk o utrzymanie przeprawy mostowej w Uniejowie w dniach 6–7 września 1939 r. Oprócz wykorzystywanych już w historiografii źródeł autorzy sięgnęli także do dokumentów, dotąd nieznanych, które choć zachowane szczątkowo, pozwalają na sformułowanie wniosków innych niż uprzednio przyjęte w piśmiennictwie.

**SŁOWA KLUCZOWE** | 6 batalion km zmot. (Niemcy), 6 Pułk Strzelców Konnych, 8. Armia (Niemcy), 30 Dywizja Piechoty (Niemcy), Armia „Łódź”, Gruppe Adelhoch (Niemcy), korytarz kalisko-łęczycki, Kresowa Brygada Kawalerii, Miłkowiec, Popów, Sieradz, Uniejów

## Ogólna sytuacja na froncie w rejonie Sieradza i Kalisza

Starcie pod Miłkowicami–Popowem stanowiło pierwszą odsłonę bojów obu stron, toczonych w korytarzu kalisko-łęczyckim. Pojęcie to, dotąd w historiografii nieużywane, jest jednak niezbędne w celu odpowiedniego naświetlenia i uwypuklenia szczegółów działań wojsk polskich i niemieckich w rejonie pomiędzy Kaliszem a Uniejowem i Łęczycą, w okresie od 5 do 10 września. Walki w tak określonym czasie i obszarze były dotąd opisywane niejako na marginesie pierwszej, granicznej fazy kampanii 1939 r. bądź bitwy nad Bzurą. W przekonaniu autorów ze względu na ich intensywność i straty, zarówno wśród żołnierzy, jak i ludności cywilnej, a także znaczenie dla dalszych operacji wojskowych, zasługują one na oddzielne, dokładne omówienie.

Teren korytarza kalisko-łęczyckiego, rozumianego dosłownie, stanowi część południowo-wschodniej Wielkopolski oraz północno-zachodnią część ziemi sieradzko-łęczyckiej. Pokrywa się obszarowo ze współczesnymi powiatami sieradzkim (część północna) i poddębickim, obejmując także krańce powiatów kaliskiego (część wschodnia) i tureckiego (część południowo-wschodnia), sięgając po powiat łęczycki. Administracyjnie jest to pogranicze województw wielkopolskiego i łódzkiego, podobnie – mimo zmian granic i nazewnictwa – jak miało to miejsce w 1939 r.

Obszar korytarza przebiega z południowego zachodu na północny wschód. To teren głównie równinny, choć nieco falisty, od północy sięgający po Wysoczyznę Turecką i Kotlinę Kolską, na południu po Kotlinę Sieradzką i Wysoczyznę Łaską, w przeważającej części polno-leśny. Na wschodzie sięga po teren Pradoliny Warszawsko-Berlińskiej. Generał dyw. Tadeusz Kutrzeba, dowódca Armii „Poznań”, tak z punktu widzenia taktycznego oceniał warunki geograficzne tego terenu: „obszar [...] jest typowym terenem manewrowym, zezwalającym na wszelkie ruchy wojsk bez żadnych ograniczeń terenowych”<sup>2</sup>.

Z prowadzonych pod koniec lat 20. przez polskich sztabowców szczegółowych badań terenowych w Wielkopolsce jasno wynikało, że na opisywanym obszarze (rozpatrywanym wówczas szerzej, południkowo po Wieluń) znajdowały się najdogodniejsze warunki do działania nieprzyjacielskiego. Tamtędy prowadziła najkrótsza i najbardziej wygodna terenowo droga z terytorium wschodnich Niemiec do Warszawy. Polscy oficerowie przewidywali, że nieprzyjaciel może zrezygnować z tzw. korytarza wrocławskiego (Wrocław–Leszno–Poznań), obawiając się tam opartej na warunkach terenowych silnej obrony polskiej<sup>3</sup>. W tej sytuacji korytarz kalisko-łęczycki mógł być dla Niemców jedną z korzystnych opcji ataku w kierunku Warszawy. Tym bardziej zastanawiać może fakt, że finalnie w ramach planu „Zachód” interesujący nas obszar leżał pomiędzy obszarami operacyjnymi dwóch polskich związków taktycznych szczebla armijnego: Armii „Poznań” od północy oraz Armii „Łódź” (gen. dyw. Juliusz Rómmel) od południa; co sprawiło, że w polskich pozycjach obronnych powstawała tam kilkudziesięciokilometrowa luka. Czytelnik zapewne wkrótce zwróci uwagę na to, że korytarz kalisko-łęczycki pokrywa się z drogą marszu północnego skrzydła niemieckiej 8. Armii we wrześniu 1939 r.

Główne znaczenie taktyczne na tym terenie miały rzeki płynące południkowo: Proсна na zachodzie, Warta w centrum i Ner na wschodzie. Kluczową rolę odgrywały zaś przeprawy przez Wartę: największa w Uniejowie, przez którą prowadził szlak zarówno dla ewakuującej się ludności cywilnej, jak i potencjalnie także dla oddziałów Wojska Polskiego (w razie konieczności wycofania się znad granicy w kierunku Warszawy), a także mniejsza i leżąca nieco na uboczu głównych dróg – w Miłkowicach<sup>4</sup>. Kolejne

2 T. Kutrzeba, *Bitwa nad Bzurą (9–22 września 1939 r.). Przyczynek do historii kampanii polsko-niemieckiej w obszarze Poznań–Warszawa we wrześniu 1939 r.*, Warszawa 1957, s. 21.

3 P. Bauer, B. Polak, *Armia Poznań w wojnie obronnej 1939*, Poznań 1983, s. 60–61.

4 Współcześnie w związku z budową i funkcjonowaniem zbiornika retencyjnego Jezioro Jezioro ta przeprawa nie istnieje.

przeprawy znajdowały się w rejonie miast Warta i Koło, a więc na krańcach bądź wręcz już poza obszarem będącym przedmiotem rozważań.

Równoleżnikowa długość korytarza nie przekracza 100 km (ok. 95 km), zaś jego szerokość – 30 km. Sieć drożna była typowa dla obszaru ówczesnej zachodniej Polski, czyli istniało niewiele dróg utwardzonych, łączących jedynie miasta. Były one stosunkowo wąskie i przy wzmożonym ruchu stawały się nieprzejezdne. Większość dróg stanowiły piaszczyste trakty, niedostosowane do potrzeb szybkich ruchów wojsk<sup>5</sup>.

Armia „Łódź” miała bronić ziemi łódzkiej, co oznaczało, że znalazła się na linii głównego kierunku natarcia niemieckiego, wyznaczonego przez oś Opole–Warszawa<sup>6</sup>. Zadaniem przewidzianym dla tej armii były: uporczywa obrona na rubieży Uniejów (wyłącznie) – rzeki Warta i Widawka–Przedbórz, a w konsekwencji załamanie niemieckiego ataku i stworzenie warunków wykonania przeciwuderzenia siłami odwodowej Armii „Prusy”<sup>7</sup>. Rubież obronna armii liczyła 153 km. Do działania na tym terenie oddano pod dowództwo gen. J. Rómmla 4 dywizje piechoty i 2 brygady kawalerii<sup>8</sup>. Biorąc pod uwagę ówczesne normy taktyczne, oznaczało to co najmniej dwukrotnie zbyt szczupłe siły. Ponadto Armia „Łódź” nie miała zabezpieczonych skrzydeł, gdzie znajdowały się kilkudziesięciokilometrowe luki, w tym wspomniana w korytarzu kalisko-łęczyckim. Oczywiście wydaje się, że postawiona naprzeciw głównego uderzenia niemieckiego Armia „Łódź” winna być wsparta w odpowiednio znaczący sposób przez sąsiednie związki taktyczne – Armie „Poznań” i „Kraków” oraz siły odwodowe<sup>9</sup>. W korytarzu kalisko-łęczyckim mogło być to połączone uderzenie części sił Armii

5 J. Kaliński, *Motoryzacja a infrastruktura drogowa w Polsce po 1918 roku*, [w:] T. Głowiński, R. Klementowski (red.), *Na łądzie, w wodzie i w powietrzu... Z dziejów transportu i komunikacji na ziemiach polskich na przestrzeni wieków*, Wrocław 2014, s. 138.

6 W. Kozłowski, *Wojskowe znaczenie ziemi łódzkiej w 1939 r.*, „Acta Universitatis Lodziensis. Folia Historica” 1981, nr 8, s. 93.

7 Zadania Armii „Łódź” omówił jej dowódca, gen. dyw. J. Rómmel (*Za honor i Ojczyznę. Wspomnienia dowódcy Armii „Łódź” i „Warszawa”*, Warszawa 1991, s. 11–47). Por. M. Bielski, *Grupa Operacyjna „Piotrków” 1939*, Warszawa 1991, s. 11–17.

8 Były to: 10 DP gen. bryg. Franciszka Dindorfa-Ankowicza, 28 DP gen. bryg. Władysława Bończy-Uzdowskiego i 30 Poleska DP gen. bryg. Leopolda Cehaka oraz Wołyńska BK płk. dypl. kaw. Juliana Filipowicza. Pierwszoliniowe WJ zostały wsparte już po rozpoczęciu walk oddziałami drugiego rzutu: 2 DP Legionów płk. dypl. Edwarda Dojana-Surówki oraz Kresową BK płk. kaw. Stefana Hanki-Kuleszy.

9 J. Wróblewski, *Armia „Łódź” 1939*, Warszawa 1975, s. 21–22 i 38; W. Kozłowski, s. 96–101.

„Poznań” (17 i 25 DP) na lewe skrzydło niemieckiej 8. Armii, wyprowadzone z tzw. przedmościa „Koło” w kierunku Uniejów–Sieradz, a więc w poprzek korytarza, nieopodal jego zachodniej krawędzi.

Przed frontem Armii „Łódź” Niemcy ześrodkowali 12 dywizji różnego typu. W tej sytuacji zbyt szczupłe oddziały gen. J. Rómmla, pod naporem potężnego zgrupowania sił nieprzyjacielskich, nie mogły zorganizować skutecznej obrony stałej określonej dla armii rubieży.

W ramach opracowanego wiosną 1939 r. planu obronnego „Zachód” rejon nieodległego Uniejowa, czyli północne obrzeże korytarza, znalazł się na skraju obszaru operacyjnego Armii „Poznań” (włącznie), w ramach przedmościa „Koło”. W tym planie przewidziano dla Armii „Poznań” rolę wybitnie defensywną, sprowadzającą się do aktywnego zabezpieczenia skrzydeł armii sąsiadujących („Pomorze” i „Łódź”) oraz osłony Poznania i Wielkopolski w celu przeprowadzenia mobilizacji i ewakuacji<sup>10</sup>. Obszar na południe od Uniejowa po rejon miejscowości Glinno (na północny zachód od miasta Warta, ok. 30 km od Uniejowa) powinien być strzeżony przez oddziały Armii „Łódź”, ale ze względu na szczupłość sił i zakres zadań dla tego związku taktycznego było to niewykonalne. Nieprzyjaciel uderzający pomiędzy Uniejowem a Sieradzem, a więc na obszarze korytarza kalisko-łęczyckiego, mógł prowadzić działania oskrzydłujące obie polskie armie, a przy szczególnie niekorzystnym rozwoju sytuacji wojska niemieckie mogły znaleźć się w rejonie Warszawy szybciej niż wycofujące się na wschód oddziały polskich armii.

Z perspektywy polskiej korytarz kalisko-łęczycki był fatalną luką w systemie obronnym, wyraźnym przykładem słabości planu obronnego „Zachód”. Główny zamysł pierwszej fazy walk zakładał obronę wzdłuż granic państwa. Oddziały polskie były jednak zbyt słabe, aby tak pomyślana

---

10 T. Kutrzeba, dz. cyt., 34–37; W. Rezmer, *Armia „Poznań” 1939*, Warszawa 1992, s. 18–21. *Polskie Siły Zbrojne w drugiej wojnie światowej*, t. I, *Kampania wrześniowa 1939*, cz. 1, *Polityczne i wojskowe położenie Polski przed wojną*, Londyn 1951, s. 285–286. W tak sformułowanym zadaniu kryły się liczne niebezpieczeństwa. Utrzymywanie łączności i zabezpieczenie południowego skrzydła Armii „Pomorze” wykluczało z powodu odległości prowadzenie działania o takim charakterze na rzecz Armii „Łódź”. Sytuację tę mogłoby zmienić zarządzenie koncentracji całej armii gen. dyw. T. Kutrzeby od razu na głównej linii obrony przy rezygnacji z prowadzenia działań osłonowych na wysuniętych pozycjach nadgranicznych. Uniemożliwiłoby to mobilizację i ewakuację regionu. Por. M. Porwit, *Komentarze do historii polskich działań obronnych 1939 roku*, cz. 1, *Plany i ich załamanie się*, Warszawa 1969, s. 78–86 i 93–94.

obrona okazała się szczelna. Dla agresorów korytarz kalisko-łęczycki stanowił początek dogodnego szlaku dla szybkich i wielkich jednostek, dążących do osiągnięcia w krótkim czasie rejonu Warszawy. Najpoważniejszym zaś zagrożeniem dla 8. Armii gen. piech. Johanna Blaskowitza, nacierającej w korytarzu, były polskie działania w poprzek tego obszaru, zamykające korytarz i odcinające drogę w kierunku Warszawy.

Z taktycznego punktu widzenia dowództwa obu stron nie zaplanowały w obszarze korytarza żadnych działań. Wszelkie ruchy wojsk miały być improwizowane. O ile Niemcy musieli liczyć się z niebezpiecznym dla siebie działaniem wojsk polskich, chcących atakiem ze skrzydeł odciąć im drogę na wschód, przez co zachowywali początkowo (do chwili przekroczenia Warty) dużą ostrożność, to brak skonkretyzowanych planów działań armii polskich na rzecz sąsiadów należy ocenić bardzo krytycznie. Zwrot zaczepny z rejonu Kalisza w kierunku Sieradza był wręcz koniecznością operacyjną, utrzymanie luki (czyli otwartego od zachodu korytarza kalisko-łęczyckiego) było bowiem dopuszczalne tylko wtedy, jeżeli ze skrzydeł związków taktycznych wyjść mogły silne przeciwnatarcia<sup>11</sup>.

Doświadczony sztabowiec, jakim był gen. T. Kutrzeba, zdawał sobie sprawę z niebezpieczeństwa, które stwarzała powiększająca się luka na styku obu armii, o czym informował Naczelnego Wodza, marsz. Edwarda Śmigłego-Rydza<sup>12</sup>. Uzasadniony zamiar działania oddziałów wielkopolskich na rzecz Armii „Łódź” nie mógł być jednak sprawnie i planowo zrealizowany ze względu na jego całkowite nieprzygotowanie, za co w pierwszej kolejności należy winić sztab i samego Naczelnego Wodza<sup>13</sup>.

Generał J. Rómmel czuł się uspokojony bliskością 25 DP i płynącymi ze sztabu NW zapewnieniami o wsparciu ze strony Armii „Poznań” na swoim prawym skrzydle. Niestety wydarzenia w rejonie Sieradza i postępy niemieckie zweryfikowały optymistyczny obraz sytuacji i podjęto decyzję o wzmocnieniu prawego skrzydła, o czym poniżej.

Zamysłem niemieckiego planu operacyjnego było zniszczenie głównych sił polskich w rejonie na zachód od linii rzek Wisły i Narwi.

11 W. Kozłowski, *Niedoszła akcja Armii „Poznań” między Prosną a Wartą w 1939 r.*, „Acta Universitatis Lodzianensis. Folia Historica” 1981, nr 3, s. 124.

12 T. Kutrzeba, dz. cyt., s. 56.

13 Poważne niebezpieczeństwo działań oskrzydających, prowadzonych przez wroga w korytarzu kalisko-łęczyckim, dostrzeżono w sztabie NW dopiero 4 września wieczorem (PSZ, t. I., cz. 2, s. 395).

Do działań w rejonie południowego i środkowego biegu Warty przeznaczona była część sił niemieckiej Grupy Armii (GA) „Süd” (Południe) gen. płk. Gerda Rundstedta. Rozkazy dla niej obejmowały wyjście z Opolszczyzny, przełamanie nadgranicznego oporu polskiego, a następnie zdobycie Warszawy za pomocą szybkich WJ. Lewe skrzydło GA „Süd” stanowiła 8. Armia (gen. piech. J. Blaskowitz), złożona ze stosunkowo szczupłych sił, były to 4 dywizje piechoty, zorganizowane w dwóch korpusach armijnych: X KA – gen. art. Wilhelma Ulexa (24 DP), XIII KA – gen. kaw. Maximiliana von Weichsa (10 i 17 DP) oraz odwodowa 30 DP, a także zaledwie jedna jednostka szybka (pułk zmot. SS „Leibstandarte Adolf Hitler”). Zestaw zadań wyznaczonych dla tej armii zostawiał jej dowódcy spore pole manewru, przewidywał bowiem zarówno energiczny atak w rejonie Sieradza, jak i wyczekiwanie na rozwój wypadków w strefie ataku trzonu sił GA i prowadzenie przede wszystkim działań osłonowych. Wyjściowy obszar działań armii rozciągał się od Sulechowa przez Głogów, Wrocław, Namysłów, Milicz po Wschowę i miał łącznie ok. 220 km szerokości. Generał J. Blaskowitz za pierwszorzędne uznał natarcie. Oba podległe jego dowództwu korpusy armijne miały uderzyć w wąskim pasie około 30 km pomiędzy Twardogórami a Sycowem. Główny atak prowadzić miał XIII KA wraz z pułkiem L-AH (SS-Obergruppenführer<sup>14</sup> Josef Dietrich). Lewoskrzydłowy X KA (tylko 24 DP wraz z oddziałami korpuśnymi) miał osłaniać działania głównych sił armii, z kolei 30 DP (gen. mjr Kurt von Briesen) przydzielono rolę odwodu dowódcy armii z zadaniem osłony od północy. Do skoncentrowania tej dywizji przed atakiem na Polskę doszło w okolicach Trzebnicy na Dolnym Śląsku. Główna masa dywizji przekroczyła granicę dopiero 3 września, posuwając się trasą Międzybórz–Chojnik–Antonin. Śladem 30 DP podążać miały odwody GA „Süd”, czyli 213 i 221 DP<sup>15</sup>.

Interesujące nas prawe skrzydło Armii „Łódź” stanowiło więc pomocniczy kierunek w pasie 10 DP (a później GO gen. Franciszka Dindorfa-Ankowicza), przed frontem której ześrodkowała się 8. Armia oraz odwody GA. Zamiarem gen. J. Rómmla było związanie wojsk niemieckich przed frontem sił własnych i stworzenie przesłanek do kontruderzenia ze strony sąsiednich armii – na północy Armii „Poznań”.

---

14 Odpowiednik generała.

15 Więcej na ten temat zob. W. Rezmer, dz. cyt., s. 80–83.





Ryc. 1. Most łączący Popów z Miłkovicami. W tle kościół w Miłkovicach, most przekraczają żołnierze Wehrmachtu z prawdopodobnie 213 DP

Źródło: Bundesarchiv B 206 Bild-GD-04

W dniu 1 września walki koncentrowały się w centrum i na lewym skrzydle Armii „Łódź”, na prawym skrzydle będąc raczej silnym rozpoznaniem ze strony wroga<sup>16</sup>. W sobotę, 2 września, Niemcy siłami X i XIII KA kontynuowali natarcie, uzyskując znaczący postęp i zdobywając na swoim lewym skrzydle przedmoście na prawym brzegu Proсны. Dalsze działania w tym kierunku, bez znaczącej odpowiedzi ze strony polskiej, nieuchronnie oznaczały wykorzystanie luki na północ od Sieradza i wejście 8. Armii w korytarz kalisko-łęczycki. Wysunięte na przedpole siły polskiej 10 DP zostały rozkazem dowódcy armii wycofane na linię głównego oporu, czyli nad rzekę Wartę. Spowodowało to dodatkowe przemęczenie żołnierzy uciążliwym marszem. Kolejna prawoskrzydłowa WJ, czyli Kresowa BK, rozpoczęła organizowanie się w okolicy Szadku. Dogodna okazja do ataku rysowała się w rejonie 25 DP gen. bryg. Franciszka Altera z Armii „Poznań”, która pozostawała w pobliżu Kalisza, utrzymując łączność z prawym skrzydłem Armii „Łódź”, i mogła sprawnie działać na jej korzyść, zajmując lukę i uniemożliwiając otwarcie korytarza. W tej fazie walk oddziały kaliskie nie były jeszcze zmęczone marszami i mogły

<sup>16</sup> J. Wróblewski, dz. cyt., s. 73-74 i 87.



działać we właściwym tempie, ale w sztabie Armii „Poznań” brakowało informacji o pogarszającej się sytuacji południowego sąsiada. Dowódca Armii „Łódź” w swoich meldunkach do NW przedstawiał bezpodstawnie optymistyczny obraz sytuacji na froncie swoich wojsk<sup>17</sup>.

Generał J. Rómmel, początkowo uspokojony bliskością 25 DP, analizując sytuację na swoim północnym skrzydle i postępy Niemców, dostrzegł zagrożenie działania flankującego wroga. Wiązało się to z realizacją rozkazu NW, wydanego 2 września po południu, nakazującego całej armii odejście na zasadniczą linię obronną, a więc za rzeki Wartę i Widawkę. W dniu 3 września zdecydował, że w tym rejonie utworzona zostanie GO gen. F. Dindorfa-Ankowicza, w składzie jego 10 DP oraz przybyłej na front w drugim rzucie Kresowej BK płk. kaw. Stefana Hanki-Kuleszy<sup>18</sup>. Tę decyzję należy ocenić pozytywnie, ponieważ oddziały kawaleryjskie, ruchliwsze niż piechota, były w stanie co najmniej dozorować lukę między Glinnem a Uniejowem. Wyraźnie jednak nie dostrzegano tego obszaru jako rzeczywistego źródła zagrożenia, zakładając, że lewe skrzydło nieprzyjaciela tak daleko na północ sięgać nie będzie. Zgodnie z tym wyobrażeniem lewe skrzydło 8. Armii stanowiły siły 24 DP gen. por. Friedricha Olbrichta i do jego powstrzymania należało wysunąć część sił własnych w rejon Błaszek, by tam wspólnie z 25 DP gen. bryg. F. Altera zatrzymać postępy wroga. W tej sytuacji nadejście 30 DP gen. mjr. K. von Briesena nie było niczym powstrzymywanym.

Wypada jednak zastrzec, że choć gen. J. Rómmel „skierował Kresową BK do rejonu m. Błaszki z zadaniem zapewnienia łączności z odchodzącą 25 DP”<sup>19</sup>, to jednocześnie przewidywał użycie brygady w kierunku zachodnim, nie zaś północno-zachodnim, co w konsekwencji oznaczało, że luka pozostanie niezabezpieczona. Stanowi to potwierdzenie opisanej wyżej sytuacji:

Dowódca brygady otrzymał osobiście od gen. Rómmela rozkaz: wyjść z brygadą przez m. Warta na zachodni brzeg rzeki i rozpoznać na Błaszki. Po rozpoznaniu odskoczyć, bronić się na linii rz. Warty, celem osłony prawego skrzydła 10 DP<sup>20</sup>.

17 Tamże, s. 77–78.

18 *Ogólny rozkaz operacyjny dowódcy Armii „Łódź” nr 4 do obrony na linii Warty i Widawki z 3 września 1939 r.*, [w:] *Boje nad Wartą. 10 Kaniowska Dywizja Piechoty i Kresowa Brygada Kawalerii w kampanii wrześniowej*, t. 1, *Opracowania i dokumenty*, A. Wesołowski i in. (red.), Warszawa–Sochaczew–Zduńska Wola 2021, s. 281.

19 PSZ, t. 1, cz. 2, s. 172.

20 Tamże.

Wielką jednostką, która miała utrzymać kontakt z 25 DP, była 10 DP. Szef sztabu 10 DP, ppłk dypl. Stefan Osika, tak opisał ówczesną sytuację:

U dowódcy dziesiątej dywizji powstaje koncepcja użycia Kresowej BK przez przerzucenie jej z rejonu Szadek do rejonu Błaszki–Gruszczyce–Wąglczew dla działania na skrzydło nieprzyjaciela, a mianowicie 24 DP niemieckiej, która posuwała się na Sieradz [...]. Koncepcja ta powstała stąd, że na lewo od 24 DP dotychczas nie stwierdzono nowych oddziałów nieprzyjaciela<sup>21</sup>.

Uwaga dowódcy Armii „Łódź” koncentrowała się wówczas na bardzo obciążonym lewym skrzydle i centrum ugrupowania armijnego, sytuacja na prawym skrzydle jawiła się mu jako znacznie lepsza. Odpowiedzialny za obronę rejonu Sieradza dowódca GO gen. F. Dindorf-Ankowicz niebezpieczeństwo widział w wysuniętych oddziałach 24 DP<sup>22</sup>.

W tym czasie Niemcy gotowali się do wykorzystania luki między Armiami „Łódź” a „Poznań” i otwarcia korytarza kalisko-łęczyckiego. Na północnym skrzydle 8. Armii maszerowała 30 DP, idąc na wschodzie w lewo w tył za 24 DP. Nocą z 3 na 4 września zajęła okolice Kalisza, a następnie samo miasto. Z perspektywy Armii „Łódź” znajdowała się na wysokości Błaszek, kierując się wprost do korytarza. W polskich sztabach niczego konkretnego na jej temat wówczas nie wiedziano. Ten błąd rozpoznania spowodował bardzo poważne konsekwencje.

Nad ranem 4 września Kresowa BK wyszła na zachodni brzeg rzeki Warty w pobliżu miasta Warta. Trzon jej sił stanowiły: 20 Pułk Ułanów im. Króla Jana III Sobieskiego (płk dypl. kaw. Andrzej Kunachowicz), 22 Pułk Ułanów Podkarpackich (płk dypl. kaw. Władysław Płonka), 6 Pułk Strzelców Konnych im. Hetmana Wielkiego Koronnego Stanisława Żółkiewskiego (ppłk dypl. Stefan Mossor), 13 Dywizjon Artylerii Konnej (ppłk art. Janusz Grzesło), 61 Dywizjon Pancerny (kpt. Alfred Wójciński), 42 Samodzielna Kompania Czołgów Rozpoznawczych (kpt. Maciej Grabowski) oraz mniejsze pododdziały, taborzy i służby<sup>23</sup>. Rzekę Wartę przekroczyły po 5 mostach 20 i 22 puł oraz 13 dak, które zajęły stanowiska na zachód i południowy zachód

21 Tamże, s. 173.

22 Zob. *Ogólny rozkaz operacyjny dowódcy Grupy Operacyjnej gen. bryg. Franciszka Dindorfa-Ankowicza do działań obronnych nad Wartą z 3 września 1939 r.*, [w:] *Boje nad Wartą...*, s. 285.

23 Pełny skład etatowy Kresowej BK, jej uzbrojenie i wyposażenie zob: M. Majewski, *Kresowa Brygada Kawalerii w kampanii 1939 roku*, Warszawa 2011, s. 31–39.

od miasta o tej samej nazwie. 6 psk pozostał w odwodzie brygady w okolicach miejscowości Włyn. Po kilku godzinach rozpoczęła się wymiana ognia z niewielkimi siłami przeciwnika z 24 DP Wehrmachtu. Ostrzał artyleryjski Niemcy prowadzili zarówno na lewym, jak i prawym skrzydle brygady, co spowodowało w jej szeregach nerwowość. Po godzinie 11 dowódca brygady wydał rozkaz przegrupowania do poprzednich rejonów ześrodkowania pod Szadkiem. Przyczyny wydania tego zaskakującego rozkazu nie są jasne, gen. J. Rómmel winił za to płk. S. Hankę-Kuleszę, odwołując go ze stanowiska (zastąpił go płk dypl. kaw. Jerzy Grobicki, dotąd stojący na czele OW nr 2 ze składu 10 DP). Katastrofalnym skutkiem odejścia Kresowej BK było przejście przez Niemców mostów w rejonie miasta Warta, które choć zaminowane i będące na przedpolu obrony 10 DP, nie zostały wysadzone. W ten zaskakująco łatwy sposób Niemcy przeszli na wschodni brzeg Warty. Zagrzewany do walki osobiście przez dowódcę dywizji gen. por. F. Olbrichta 102 pp z 24 DP wdarł się w głąb północnego skrzydła pasa obrony polskiej 10 DP. Równoległe podążał wraz z nim 32 pp. W ten sposób nastąpiło oskrzydlenie polskiej dywizji od północy<sup>24</sup>.

Dowódca Armii „Łódź” nakazał GO gen. F. Dindorfa-Ankowicza „aktywnym działaniem i rozpoznaniem na zachodnim brzegu Warty wyświetlić położenie na odcinku Sieradz–Uniejów”. Związane to było ze skierowanym przez NW do gen. J. Rómmla żądaniem wyjaśnienia: „w jaki sposób zamierza pan generał utrzymać rejon od m. Warta do m. Uniejów. W Uniejowie są jednostki 25 DP”<sup>25</sup>.

Szybkie postępy niemieckiej 24 DP w rejonie miasta Warta oraz przez nikogo niepowstrzymany marsz 30 DP stanowiły realne zagrożenie dla

24 W. Jarno, W. Kozłowski, *10 Dywizja Piechoty w wojnie 1939 roku*, Pruszków 2016, s. 130–131.

25 Cyt. za: J. Wróblewski, dz. cyt., s. 120–121. Wspomniane jednostki 25 DP obecne w Uniejowie 4 września to 2 pluton 31 kompanii czołgów rozpoznawczych (ppor. Czesław Trzeciak), który dotarł tam po godz. 11.00, nie zastając w mieście żadnych pododdziałów polskich ani nieprzyjacielskich. W godzinach południowych przewożone z Turku autobusami (od godz. 11.30) pododdziały 2 batalionu 60 pp mjr. Edwarda Rukszana (bez jednej kompanii i 6 ckm) przystąpiły do organizacji obrony przeprawy mostowej w Uniejowie; CAW, 11.13.12, Meldunek sytuacyjny 60 pp z godz. 12.00, Relacja por. R. Kaczmarczyka, dowódcy 5 kompanii 60 pp, za: K. Szepietowski, *60 pułk piechoty na szlaku bojowym Ostrów Wlkp.* – Warszawa, [w:] *Żołnierze września*, Warszawa 1971, s. 116–117. Dopiero wieczorem tego dnia do obrony przeprawy w Uniejowie powołano Oddział Wydzielony pod dowództwem ppłk. Mariana Frydrycha, którego trzon stanowił jego 60 pp.

sił Armii „Poznań” na jej lewym południowym skrzydle. Opierając się na meldunkach własnych podkomendnych, dowódca Armii „Poznań” zorientował się w niepomyślnym rozwoju sytuacji i zaplanował zwrot zaczepny oraz zatrzymanie nieprzyjaciela, atakując z okolic Turku przez Dobrą i Miłkowice w kierunku na południe<sup>26</sup>. Generał T. Kutrzeba następująco analizował sytuację:

Poczęła rodzić się we mnie myśl, że stopniowo wyłania się sytuacja operacyjna, w której Armia „Poznań” beczynnie stać nie może. Wypuścić okazję do współdziałania z Armią „Łódź” to zezwolić przeciwnikowi bić nas częściami; bo gdy dziś bije naszego sąsiada bez naszego udziału, za parę dni może przyjść kolej na nas. Jednak zamierzone przeze mnie współdziałanie nasuwało pewne trudności, dlatego że skrzydło niemieckie, w które winienem był uderzyć, maszerowało dosyć daleko, gdzieś pod Sieradzem. Więc uderzenie nie byłoby zwykłym wyjściem z przedmościa Koło–Konin, ale małą ofensywą. Dodatnią stroną położenia było to, że 25 DP stała w obrębie Kalisza, a nie zesza jeszcze wstecz na umocnione pozycje pod Kołem. [...] Natarcie moje musiałyby wyjść daleko poza wyznaczony mi pas działania armii, wkraczając w obszar armii Łódź. Wszystko razem spowodowało, że postanowiłem rozmówić się w tej sprawie z Warszawą<sup>27</sup>.

Pomysł ten został jednak odrzucony przez Naczelnego Wodza, który nakazał gen. T. Kutrzebie przegrupowanie wojsk na główną linię obrony, co oznaczało przejście 25 DP w rejon przedmościa „Koło”, czyli także Uniejowa.

Po wykonaniu tego rozkazu szansa skutecznego działania na rzecz Armii „Łódź” stawała się coraz bardziej nikła. W naczelnym dowództwie przeważała myśl o posłużeniu się samotną dywizją kaliską, gen. T. Kutrzeba był zwolennikiem wykonania interwencji na rzecz Armii „Łódź” znacznie większymi siłami, chciał użyć do tej akcji oprócz 25 DP także całej 17 DP oraz Wielkopolskiej BK<sup>28</sup>. Im dalej od pierwotnych pozycji odchodziła 25 DP, tym bardziej potencjalna skuteczność ataku na niemiecką 30 DP malała. Atak zmęczonych długotrwałymi marszami (z pozycji wyjściowych w kierunku przedmościa „Koło”, a potem wzdłuż Warty na południe) oddziałów 25 DP na wypoczętą niemiecką 30 DP mógł przynieść stronie

26 Zagadnienie to wyczerpująco omówił W. Kozłowski, *Niedoszła...*, passim; zob. też PSZ, t. I, cz. 2, s. 143–144 oraz W. Rezmer, dz. cyt., s. 144–147.

27 T. Kutrzeba, dz. cyt., s. 52.

28 PSZ, t. I, cz. 2, s. 146–150.

polskiej bardzo przykre konsekwencje. Ostatecznie słuszny pierwotnie zamysł interwencji sił Armii „Poznań” na rzecz jej południowego sąsiada w rejonie Sieradza upadł w dniu 5 września, gdy w tej sprawie spłynęły do sztabu gen. T. Kutrzeby kilkukrotnie zmieniane i wzajemnie się wykluczające rozkazy NW, finalnie odwołujące akcję. Jeszcze następnego dnia gen. T. Kutrzeba domagał się od sztabu NW wiadomości na temat Armii „Łódź”:

Proszę zatem o ocenę sytuacji nieprzyjaciela z wyższego punktu widzenia, aby osądzić stopień zagrożenia przez jednostki szybkie. Dalej proszę o takie wiadomości ze skrzydła Rómmla, żebym mógł zdać sobie sprawę, czy [...] wkroczę do bitwy, gdzie i kiedy. [...] Dużo też zależy, kto tworzy to skrzydło nieprzyjaciela, które obchodzi Rómmla, czy sama dywizja piechoty, czy pancerni<sup>29</sup>.

Niejako w odpowiedzi gen. T. Kutrzeba otrzymał od NW rozkaz „wycofać się przez Łęczycę na Warszawę”. Oznaczało to zupełną zmianę sytuacji jęgo armii. Wojska Armii „Poznań” miały działać samodzielnie, co oznaczało rezygnację z nakazanego od początku walk współdziałania z prawym skrzydłem Armii „Łódź”. Korytarz kalisko-łęczycki pozostał otwarty dla niemieckiej 8. Armii, z czego gen. T. Kutrzeba zdawał sobie sprawę:

8. Armia niemiecka wyprzedziła już czoło naszych kolumn o dwa etapy dzienne, a pamiętać należało, że duże części tej armii były zmotoryzowane, mogły więc dwu- do trzykrotnie szybciej się poruszać niż armia poznańska<sup>30</sup>.

Jeszcze zanim zapadła decyzja o odejściu dywizji kaliskiej, trwał dramatyczny bój GO gen. bryg. F. Dindorfa-Ankowicza o utrzymanie głównej linii obrony na Warcie. Luki pomiędzy Uniejowem a Glinnem miała bronić Kresowa BK, wsparta 4 bs. Sytuacja polskich oddziałów była bardzo trudna, zarówno na szczeblu grupy operacyjnej, jak i obu WJ. Polskim siłom brakowało odwodów, a szczupłość sił wykluczała obronę stałą. Zgodnie z przyjętymi regulaminami dwie WJ mogły wspólnie bronić odcinka o szerokości ok. 15 km, a narzucony rozkazami pas obrony miał szerokość co najmniej dwukrotnie większą<sup>31</sup>. Dowódca nieprzyjacielskiej 8. Armii przeciwko GO gen. bryg. F. Dindorfa-Ankowicza skierował niemal całe swoje siły

<sup>29</sup> Tamże, s. 521–522.

<sup>30</sup> Tamże, s. 522.

<sup>31</sup> W. Jarno, W. Kozłowski, dz. cyt., s. 131.

(X i XIII KA), zamierzając odwodową 30 DP obejść polskie prawe skrzydło. Kierunek marszu 30 DP prowadził wprost korytarzem kalisko-łęczyckim. Dywizja, przeprawiwszy się przez Wartę w Miłkowicach, mogła skutecznie zaatakować zarówno oddziały wielkopolskie, maszerujące pomiędzy Turkiem a Uniejowem, jak i działać na rzecz trzonu własnych sił w kierunku Szadku, ścigając wycofujące się oddziały Armii „Łódź”.

Zadaniem polskiej kawalerii było utrzymanie łączności z 25 DP poprzez wyjście na zachodni brzeg Warty. Generał dyw. J. Rómmel, przekazując rozkazy dowódcy GO, wyraźnie zaznaczył: „Jest dla mnie ważne, ażeby aktywnym działaniem i rozpoznaniem na zachodnim brzegu Warty wyświetlić położenie na odcinku Sieradz–Uniejów”<sup>32</sup>.

Sztab NW podkreślał wagę tego zadania, przesuując zarazem jego ciężar na utrzymanie linii Warty: „Kresowa BK MUSI [podkreślenie aut.] w ciągu dnia 5 września bronić rzeki Warty”<sup>33</sup>.

Główne siły brygady w nocy z 4 na 5 września znalazły się w rejonie miejscowości Glinno, kilkanaście kilometrów na południe od 6 psk<sup>34</sup>.

## Walka o przeprawę mostową Miłkowice–Popów w dniu 5 września 1939 r.

### *Starcie 6 Pułku Strzelców Konnych z niemieckim OW Adelhoch*

Większość pododdziałów 6 psk ppłk. S. Mossora przybyła w rejon swego działania 3 września 1939 r., wyładowując się od świtu do godzin popołudniowych na stacji kolejowej w Poddębicach. Jedyne 2 szwadron, jako ostatni transport pułku, rozładował się rano 4 września na stacji kolejowej w Szadku<sup>35</sup>.

Wobec utraty mostów w okolicach miasta Warty wieczorem 4 września dowódca Armii „Łódź” rozkazał przebywającemu w okolicach Prusinowic 6 psk: „w nocy przeprawić się przez rzekę w m. Warta lub dalej na północ

32 *Rozkaz dowódcy Armii „Łódź” gen. dyw. Juliusza Rómmla dla dowódcy 10 dywizji piechoty, l. 151/26/III.Op. z 4 września, [w:] Boje nad Wartą...*, s. 294.

33 *Telegram Sztabu NW do dowódcy Armii „Łódź” z dnia 5 września, [w:] Boje nad Wartą...*, s. 306.

34 PSZ, t. I., cz. 2, s. 188.

35 CAW IX.2.3.134 S. Szostakowski, 6 Pułk Strzelców Konnych im. Hetmana Wielkiego Koronnego Stanisława Żółkiewskiego, s. 11, PISM, B. I.48.D, Relacja rtm. Józefa Wilczyńskiego, k. 37 oraz relacja ppor. Modesta Płocharza, k. 73.

– przed świtem uderzyć na skrzydło i tyły 2 dywizji lekkiej niemieckiej celem zadania jej strat i siania popłochu”<sup>36</sup>.

Dosłowne brzmienie rozkazu przytacza drugi zastępca dowódcy 6 psk rtm. Stanisław Szostakowski w sporządzonym w 1946 r. w Niederlangen „Sprawozdaniu z udziału w kampanii Polskiej 1939”. Rozkaz ten oceniał bardzo krytycznie:

Ponieważ ze względu na czas otrzymania tego rozkazu (godz. 19.00), pułk mógł wyruszyć najwcześniej około 21.00, mając do Warty kilka godzin nocnego marszu, rozkaz ten był już w czasie niewykonalny, nie mówiąc o skutkach uderzenia jednym pułkiem na skrzydło i tyły dywizji zmotoryzowanej<sup>37</sup>.

Dalsze wydarzenia rtm. S. Szostakowski opisał w innej swojej relacji:

Zarządzono alarm. Około godziny 23.00 pułk poprzedzony dwoma podjazdami wyszedł do spełnienia zadania. Zamiar d-cy pułku: podjazdami rozpoznać przeprawy w m. Brodnia i Popów, a zależnie od meldunków przeprowadzić pułk przez jedną z przepraw i nad ranem uderzyć jak najgłębiej na południe. Podjazd południowy silniejszy w składzie 2. szw. + 2 ckm + radio meldował w nocy przez radio, że rzeka nadaje się do przejścia tylko dla jednostek konnych, bez sprzętu kołowego i juków i że na pld. od m. Warta przebywa na postoju nocnym jakaś kawaleria i samochody npla. Wobec niemożności przeprowadzenia ciężkiego sprzętu, d-ca pułku rozkazał d-cy szwadronu por. Bieleckiemu przeprowadzić sam 2. szw. bez ckm i wykonać natychmiast wypad nocny na meldowanego npla. Gros pułku pomaszerowało za podjazdem nr 1 (północnym). Był to 1. pluton z 1. szw. + 1 ckm. pod d-twem por. Batoryckiego. Pułk poszedł na Popów, gdzie wg wiadomości od miejscowych był nieuszkodzony most i lepszy bród<sup>38</sup>.

Nieco więcej szczegółów przemarszu pułku do Popowa przytacza dowódca 1 szwadronu 6 psk rtm. Józef Wilczyński, który otrzymał rozkaz stawienia się na odprawę w dowództwie pułku o godzinie 19.00.

Na odprawie w Prusinowicach otrzymałem rozkaz wysłania podjazdu ofic. w sile plut. po osi marszu ubezp. naszego pułku. Podjazd ten miał zadanie

36 PISM, B. I.48.D, Relacja rtm. Stanisława Szostakowskiego, k. 5. W rozkazie mowa jest o 2 lekkiej dywizji niemieckiej. Takiej w okolicy Warty nie było, natomiast z całą pewnością była 24 DP Wehrmachtu i to na tę dywizję miał uderzyć 6 PSK.

37 Tamże, k. 5.

38 CAW IX.2.3.134 S. Szostakowski, 6 Pułk..., s. 12.



zbadań drogi marszu – przeprowadzenia się przez Wartę i rozpoznania rej. Wilczków las i drożnię w tymże rejonie, z tym że ja z resztą 1 szw. miałem początkowo jako straż przednia pułku – na rozkaz miałem iść w ślad za podjazdem, złączyć się z podjazdem w rej. Wilczków i wykonywać dalej zadanie jako podjazd. Koniec zadania był podany, a mianowicie godz. 06.00 dn. 5.09 – oś marszu pułku była podana: Rzeczyca, Grabina, Luboła, Brodnia, Wylazłów, Popów. [...] Po powrocie z odprawy wyznaczyłem jako podjazd 1 plut. pod dowództwem ppor. Batyckiego, wyruszył on około godz. 21.30.

W dalszym ciągu swej relacji rtm. J. Wilczyński przytoczył stan zastany w Popowie, gdy dotarł nad Wartę ze swoim oddziałem w roli straży przedniej pułku:

[...] o zupełnym jeszcze zmroku osiągnąłem most na wysokości Kol. Popów, most częściowo rozebrany [słabo czytelne: środkowe?] przęsło i nadpalony – jeszcze się tlił; przy naniesieniu desek ze stodół znajdujących się na brzegu byłby możliwy do przejścia przez piechotę. Postanowiłem rozpoznać bród na północ od mostu, by przejść tamtędy do wykonania zadania. W czasie rozpozn. brodu (o brzasku) nadjechał dca pułku z 3, 4 ckm szw. i plut. łączności i plut. armat<sup>39</sup>.

Najprawdopodobniej kilka minut wcześniej nadszedł meldunek od podjazdu dowodzonego przez ppor. Batyckiego (1 pluton 1 szwadronu):

Data: 05.09.1939 r., godz. 04.00 – meldunek nr I.

M.p. Strachockie Młyny, mapa 1:100.000. Do d-cy Stefana. Melduję, że most na Popów–Miłkowice zniszczony. Promu w m. Strachockie Młyny nie ma. Jest bród. Przeprowadzam się – ckm-y odsyłam. Ludność cywilna nic nie wie<sup>40</sup>.

Dalsze wydarzenia tego dnia rtm. S. Szostakowski zreferował w następujący sposób:

Dnia 5.09 przybywszy do m. Popów, d-ca pułku zastał następujące położenie: most na rzece Warta podpalony przez „Krakusów”<sup>41</sup>, którzy dozorują

39 PISM, B. I.48.D, Relacja rtm. Józefa Wilczyńskiego, k. 39, 40. W ostatnim zdaniu autor ma na myśli 3 szwadron pod dowództwem rtm. Wacława Zachoszcza, 4 szwadron pod dowództwem rtm. Adama Szelocha, szwadron ckm pod dowództwem rtm. Aleksandra Filipeckiego, pluton łączności pod dowództwem ppor. Stanisława Siły-Nowickiego oraz pluton armat przeciwpancernych pod dowództwem ppor. Bogusława Kocha.

40 CAW IX.2.3.134 S. Szostakowski, 6 pułk..., zał. nr I.

41 „Krakusami” nazywano żołnierzy kawalerii dywizyjnej, dowódcą szwadronu kawalerii dywizyjnej 10 DP był mjr Bohdan Sawicki.

rzekę. Za rzeką Niemców jeszcze nie stwierdzono. Bród dość dobry, ale również tylko dla konnych.

Mając tę wiadomość, o godz. 4.00 d-ca pułku zdał sobie sprawę, że przeprowadzenie całości pułku jest nie tylko niemożliwe, ale i nieaktualne (świt), aby jednak możliwie najdalej pójść za intencją d-cy armii, postanowił przeprowić się osobiście z dwoma podjazdami na zach. brzeg rzeki, aby rozpoznać z kierunku Warty i o ile to możliwe, złapać jeńca, o którego armii chodziło.

Podjazd ppor. Batyckiego został skierowany na zachód od m. Popów. Podjazd nr 3 = d-ca rtm. A. Szeloch + 4. szw. miał się przeprowić za podjazdem nr 1 i skierować na płd. w kierunku m. Warta. Obydwaj podjazdy 1 i 3 miały o godz. 07.00 wrócić tą samą drogą do m. Popów. D-ca pułku z adiutantem i pocztą przeprowił się za podjazdem nr 3 i wyszedł 4 km na płd. zach. na dogodny punkt obserwacyjny (rejon wsi Maszew). Reszta pułku pod d-twem rtm. Wilczyńskiego (d-cy 1 szw.) pozostała w m. Popów z zadaniem ubezpieczenia się od rzeki. D-ca pułku obejrzał całą okolicę widoczną doskonale w promieniu 10 km. Widać było spokojny marsz 4 szwadronu, poza tym żadnego ruchu. Wg zeznań ludności, w wiosce przy punkcie obserwacyjnym byli o świcie czterej kolarze niemieccy. Innego wojska nie widziano. Dowódca pułku pozostał na punkcie obs. do godz. 06.00, po czym stępem tą samą drogą wrócił do m. Popów, wydając wstępne zarządzenia, aby po powrocie podjazdów, który miał nastąpić w ciągu najbliższej godziny, pułk był gotów do odmarszu<sup>42</sup>.

Jedynie godzinę później zwiad lotniczy 25 DP, którego samolot akurat o godz. 7.00 przelatywał nad tym terenem, zaobserwował obecność pierwszych pododdziałów nieprzyjaciela. Podporucznik obs. Tadeusz Sawicki<sup>43</sup> zameldował do dowódcy 25 DP:

7.00 wschodni brzeg Warty oddziałów wojsk nie zauważyłem. MIŁKOWICE most zniszczony, z kier. zachodniego dojeżdża do mostu 10 cyklistów [...].

7.15 GŁUCHÓW zniszczony most na szosie oddziały sap. naprawiają, stoi 15 czołgów 15 sam. panc.

M. TOKARY stoi kol. art. zmotor. długi. 1 km<sup>44</sup>.

42 CAW IX.2.3.134, S. Szostakowski, 6 pułk..., s. 13.

43 Był to prawdopodobnie przedostatni lot bojowy ppor. Tadeusza Sawickiego. Wraz z kpr. pilotem Brunonem Ślebiodą zginął już następnego dnia w Górach Prusimowskich. Więcej na ten temat: J. Stulczewski, *RWD-14B „Czapla” i jego załoga zestrzelona w Górach Prusimowskich we wrześniu 1939 r. – prace eksploracyjne i upamiętnienie*, „Biuletyn Szadkowski” 2018, t. 18, s. 79–90, a także: D. Sawicka-Miszewska, L. Sawicki, R. Sawicki, *Tadeusz Sawicki (1912–1939) – lotnik poległy na ziemi szadkowskiej. Wspomnienie rodziny*, „Biuletyn Szadkowski” 2017, t. 17, s. 79–90.

44 CAW, II.13.12 k. 38. Meldunek ppor. Sawickiego.

Niestety, efekty zwiadu lotniczego nie były przekazywane do wiadomości dowództwa 6 psk. Dopiero rtm. J. Wilczyński zauważył nadchodzącego wroga:

Około godziny 8.30 z balkonu budynku szkoły roln., położonego na skraju wzniesienia, zobaczyłem przez lornetkę długą kolumnę zmotor. npla, na przedzie jechały motocykle. Kolumna ta poruszała się drogą po zachodnim brzegu Warty z m. Warta na Uniejów. Na wysokości m. Młyny Strachockie<sup>45</sup> kolumna zatrzymała się i oddz. piesze npla poczęły zbliżać się do Warty. Poprzednio jeszcze zauważyłem w tym rejonie ruchy oddz. konnych, które odchodziły w galopie do lasu Wilczków. W tej właśnie chwili nadjechał dca pułku, któremu zameldowałem o swych obserwacjach<sup>46</sup>.

Oddział konny, zaobserwowany z Popowa, to prawdopodobnie podjazd ppor. Batyckiego, który zbliżywszy się do rzeki, by powrócić o godz. 7.00 do Popowa, zauważył nadciągający oddział niemiecki i odstąpił od przeprawy przez Wartę.

Jak już wcześniej wspomniano, od zachodu w kierunku rejonu Sieradza i luki w polskich pozycjach obronnych na północ od tego miasta zbliżały się wówczas 24 i 30 DP Wehrmachtu. Ta druga osłaniała od północy działania własnej 8. Armii, kierującej się na Łódź i Warszawę. Zadanie to, w sytuacji dywizji działającej na skraju własnych sił, z otwartą lewą flanką, wymusiło stworzenie szybko poruszających się sił, pełniących funkcję zwiadu, ale też sił szybkiego reagowania. Z tego względu powstała 2 września 1939 r. Gruppe Adelhoch, będąca OW, składającym się z mieszanych sił X KA oraz 30 DP. X KA zadysponował do tego zadania 6 batalion karabinów maszynowych zmot. (płk Xaver Adelhoch), natomiast ze strony 30 DP grupę wzmocniono kompaniami rowerowymi: 5 kompanią 26 pp (por. Wehting) oraz 9 kompanią 46 pp (por. Heinrich Borgmann)<sup>47</sup>. Kompanie rowerowe łącznie nazwano „Zgrupowaniem Borgmanna”. Rozkazy i meldunki, jakie

<sup>45</sup> Miejscowość Młyny Strachockie została zalana wodami zbiornika Jeziorsko. Znajdowała się przy drodze łączącej Miłkowice do okolic dzisiejszej linii brzegowej z Kościankami. Droga ta przebiegała kilkadziesiąt do kilkuset metrów na wschód od dzisiejszego zachodniego brzegu zbiornika Jeziorsko. Rtm. Wilczyński założył, że niemiecka kolumna zmotoryzowana porusza się z miasta Warta, natomiast dotarła ona nad rzekę Wartę w Miłkowicach i stamtąd dopiero skierowała się na północ, w kierunku Uniejowa.

<sup>46</sup> PISM, B. I.48.D, Relacja rtm. J. Wilczyńskiego, k. 42, 43.

<sup>47</sup> OW „Gruppe Adelhoch” został powołany rozkazem dowódcy dywizji jeszcze na terenie Niemiec, zanim dywizja faktycznie wyruszyła na front (3 września), BArch RH26-30/1, Kriegstagebuch Nr. 1. 30 Infanterie-Division, s. 12.

zanotowano w Dzienniku Bojowym 30 DP, dotyczące Gruppe Adelhoch, pozwalają na odtworzenie ruchu i działań tego OW.

W dniu 4 września o godz. 10.40 Gruppe Adelhoch doniosła dowództwu dywizji, że: „Kalisz zajęty o godzinie 09.00 bez oporu wroga”<sup>48</sup>. W południe OW wyruszył śladem odchodzących żołnierzy 25 DP: „11.45 podjęcie pościgu za przeciwnikiem odchodzącym w długich kolumnach w kierunku Turku. Zwiad bojowy w kierunku Stawiszyna i Pleszewa”<sup>49</sup>.

Po południu tego samego dnia dowodzący 30 DP gen. K. von Briesen wydał płk. X. Adelhochowi rozkaz o treści:

Batalion posuwa się przez Koźminek, Dobrą, Psary, na czele działają motocykliści, zamyka drogi ucieczki wrogich kolumn marszowych, zapobiega dalszym wysadzeniom mostów. Pościg wyprzedzający. Zostaje mu podporządkowana 4 bateria 66 pac<sup>50</sup>. Rozpoczęcie zadania o 15.40<sup>51</sup>.

W sztabie 30 DP późnym popołudniem (między godz. 15.30 a 16.55) w ten sposób opisano sytuację, nakreślając zarys zadań na najbliższą przyszłość:

30 DP zostaje podporządkowana X KA, przejdzie na wschodni brzeg Warty, by stamtąd uderzyć na ogólnej linii Uniejów, Turek.

W przedzie lekkie jednostki: 6 batalion km (plutony motocyklistów) użyte do pościgu wyprzedzającego przez Lisków, Małgów, Dobrą z zadaniem, by zająć pozycję na północ od Dobrej, obok Psar, przed przeciwnikiem i zmusić go do walki<sup>52</sup>.

---

48 Tamże, s. 22.

49 Tamże, s. 23.

50 Dowódcą baterii był kpt. Knaack. Zastąpił on kpt. Haberboscha, który – awansowany do stopnia majora – krótko przed wybuchem wojny objął stanowisko dowódcy 714 Batalionu Moździerzy Ciężkich; *Die Geschichte der II./AR 66*, [b.m.w.] 1983, s. 10 i 13. Obsada oficerska pododdziału: ppor. Haller, ppor. Peters, por. Seyfferth. Zob. T. Wójcik, J. Boraś, *Walki Oddziału Wydzielonego ppłk. Mariana Frydrycha z jednostkami 30 Dywizji Piechoty Wehrmachtu o utrzymanie przeprawy mostowej w Uniejowie w dn. 6–7 września 1939 roku*, „Biuletyn Uniejowski” 2020, t. 9, s. 30, gdzie autorzy błędnie podali kpt. Haberboscha jako dowódcę 4 baterii 66 pac. W tym samym artykule jako dowódcę 66 pac podano mjr. Gustava Hundta, tymczasem był on dowódcą jedynie 1 batalionu 66 pac. Dowódcą 2 batalionu, do którego należała także 4 bateria, został z chwilą rozpoczęcia działań wojennych mjr Kleinau, który poległ już 1 września pod Jabłonną (gmina Rydzyna, powiat leszczyński) po natknięciu się na polski patrol zmotoryzowany. Tymczasowe dowództwo nad 2 batalionem objął dowódca 6 baterii kpt. Boettcher, 5 września zastąpiony przez mjr. Drießena.

51 BACh RH26-30/1, Kriegstagebuch..., s. 23.

52 Tamże, s. 24.



Ryc. 2. Budynek szkoły rolniczej w Popowie. Z widocznego balkonu rtm. J. Wilczyński dostrzegł nadciągającą kolumnę nieprzyjaciela

Źródło: <https://milkowice.pl/tl>

Jasne więc staje się, że w czasie gdy w dowództwie Armii „Poznań” myślano o polskim kontruderzeniu z południowej krawędzi przedmościa „Koło”, a więc z Turku przez Dobrą w kierunku na Miłkowice, i działaniu w ten sposób na rzecz Armii „Łódź”, w sztabie 30 DP Wehrmachtu szykowano się do uderzenia niemal dokładnie w kierunku północnym, z Dobrej w stronę miejscowości Psary. Celem było odcięcie marszu ku przeprawie w Uniejowie, a zatem prawie naprzeciw planowanego ruchu Polaków. Zamierzenia te jednak szybko skorygowano, już o godz. 20.40 sztab 30 DP przekazał 6 batalionowi km drogą radiową następujący rozkaz: „Zadanie zmieniono. W Głuchowie skręcić na Strachocice, Popów. Utrzymać tamtejsze przejścia przez Wartę otwarte. Meldować na bieżąco”<sup>53</sup>.

Zamiast więc maszerować na przecięcie drogi wycofującym się oddziałom Armii „Poznań”, Grupa Adelhoch otrzymała zadanie przejścia i utrzymania mostu łączącego Miłkowice z Popowem. Wydaje się jednak, że zadanie działania w kierunku północnym lub północno-wschodnim, a zatem do linii Turek–Uniejów, pozostawiono OR 30 DP<sup>54</sup>.

<sup>53</sup> Tamże, s. 25.

<sup>54</sup> Więcej na ten temat niżej.

W myśl tego rozkazu, jak odnotowano w „Dzienniku wojennym 6 batalionu karabinów maszynowych”<sup>55</sup>, 1 i 3 kompania 6 batalionu km oraz wspomniane dwie kompanie rowerzystów dotarły w nocy z 4 na 5 września między godz. 24.00 a 2.00 do Tokar i Głuchowa, gdzie przenocowały. W drodze do Tokar 3 kompania stoczyła walkę z oddziałem polskim ocenianym na 1 kompanię z km w okolicach wsi Słowiki pod Koźminkiem<sup>56</sup>, natomiast 1 kompania naprawiła własnymi środkami most na wschodnim skraju tego miasta. 2 kompania<sup>57</sup> dotarła do Tokar nad ranem o godz. 5.45. Tego ranka sprezyzowano też dalsze rozkazy dla Grupy Adelhoch:

Rozkaz korpusu: 6 batalion km ma za zadanie utrzymać otwarte przejścia przez Wartę po obu stronach Popowa dla 30 DP. Most w Głuchowie zniszczony, na razie niezdatny do przekroczenia. 1 kompania ma za zadanie osiągnięcie Miłkowic i rozpoznania zdolnymi do boju oddziałami rozpoznawczymi, czy mosty przez rozgałęzienia Warty między Miłkowicami a Popowem są zniszczone i w razie potrzeby zapobiegnie ich zniszczeniu. 3 kompania na północ od Miłkowic uderzy przez Młyny Strachockie na wzniesienie 800 m na północ od Popowa i weźmie je w posiadanie. Oddział rowerowy Borgmanna osiągnie Popów i zabezpieczy go od wschodu. 2 kompania osiągnie Miłkowice do dyspozycji batalionu, ubezpiecza tyły<sup>58</sup>.

Zgodnie z wyżej przytoczonym planem OW Adelhoch wkrótce osiągnął Miłkowice oraz Młyny Strachockie, składając do sztabu 30 DP drogą radiową dramatycznie brzmiący meldunek o starciu z wojskiem polskim: „9.20 wzmocniony 6 batalion km (Grupa Adelhoch) melduje o 8.00 w Miłkowicach. Mosty na Warcie wysadzone. Brak paliwa. Duże straty”<sup>59</sup>.

Według relacji rtm. S. Szostakowskiego chwilę po meldunku rtm. J. Wilczyńskiego o posuwaniu się kolumny motocyklistów wzdłuż zachodniego brzegu Warty nadszedł „meldunek od patrolu znad rzeki, że Niemcy

55 BArch, RH 37/6582, Kriegstagebuch vom Polenfeldzug des M.G. – Bataillon 6 (mot.) u. später Krad SchtzBtl. 40, k. 25.

56 Ze wspomnień oraz oleatu sporządzonego przez dowódcę 70 pp, płk. Alfreda Konkiewicza, wynika, że w okolicy Koźminka działało 4 września rozpoznanie 70 pp. Pułk ten 3 września został oddany przez dowództwo Armii „Poznań” do dyspozycji 25 DP z zadaniem: „Przejsć do rejonu m. Morawin i osłonić wschodnie skrzydło 25 DP z kierunku Koźminek”; PISM B.I.36.E 70PP k. 12–13 oraz 39.

57 Dowódcy wymienionych kompanii: 1. kpt. König, 2. por. Hauß, 3. kpt. Schmidt.

58 BArch, RH 37/6582, Kriegstagebuch vom Polenfeldzug..., k. 26.

59 BArch RH26-30/1, Kriegstagebuch Nr. 1..., k. 25.



gaszą niedopalony most i przeciekają na wschodni brzeg rzeki<sup>60</sup>. Jak wynika z przytoczonych wcześniej rozkazów dla 6 batalionu km, posuwając się na północ grupą motocyklistów była 3 kompania 6 batalionu km, przemieszczająca się z Miłkowic w kierunku Młynów Strachockich, natomiast most zajmowała 1 kompania tego batalionu.

Rotmistrz Wilczyński, który jako pierwszy zauważył Niemców z balkonu szkoły rolniczej, zapamiętał reakcję ppłk. S. Mossora: „Dowódca pułku rozkazał na koń i w galopie rozwinął pułk<sup>61</sup> wzdłuż wsch. brzegu



Ryc. 3. Fragment mapy wykonanej przez rtm. J. Wilczyńskiego przedstawiającej przebieg bitwy pod Popowem

Źródło: PISM BI48D 6 psk, szkic nr 2, k. 70

<sup>60</sup> CAW IX.2.3.134, S. Szostakowski, 6 Pułk..., s. 13.

<sup>61</sup> Praktycznie pułk miał do dyspozycji jedynie 1 szwadron bez 1 plutonu, 3 szwadron oraz szwadron ckm, poza tym pluton łączności oraz pluton ppanc. Przy pułku pozostały także wszystkie ckm, które nie mogły być przeprowione przez Wartę. Pozostałe pododdziały wykonywały wcześniejsze rozkazy: 2 szwadron przekroczył Wartę w Brodni, a 4 szwadron oraz 1 pluton 1 szwadronu były wciąż po zachodniej stronie rzeki Warty.

Warty od mostu na północ. Koniowodni<sup>62</sup> odeszli do zabudowań Popowa i szkoły<sup>63</sup>. Dalsze rozkazy były następujące:

Pierwszą myślą dowódcy pułku było oczyszczenie drogi powrotnej własnym podjazdom. W tym celu związał Niemców ogniem ckm na przeprawie, a dowódcy 3 szw., rtm. Zachoszczowi, rozkazał przejść w pław rzekę i natrzeć na skrzydło forsujących most Niemców. Pierwszy szwadron pozostał w odwodzie. W tym czasie słychać silny ogień z kierunku trzeciego szwadronu oraz widać pikujące na zgrupowanie koniowodnych samoloty. Za chwilę jeden z nich został zestrzelony i zaczął płonąć<sup>64</sup>.

W tak precyzyjny sposób scharakteryzował działania rtm. Szostakowski<sup>65</sup>.

Także niemieccy uczestnicy tych wydarzeń spisali swoje wspomnienia. Anonimowy żołnierz 3 kompanii 6 batalionu km, która zmierzała z Miłkovic na północ w kierunku Młynów Strachockich (i którą zauważył rtm. J. Wilczyński z balkonu szkoły rolniczej w Popowie), tak zapamiętał pierwszą fazę boju:

Po krótkim śnie kontynuujemy jazdę. Kierunek Popów nad Wartą. 5 września przed południem trafiamy pod wrogi ostrzał. Atakujemy. Rozwijamy się długim frontem do przekroczenia Warty. Docieramy do brzegu, tam ostrzeliwują nas celnym ogniem polskie karabiny maszynowe. [...] Podciągamy nasze karabiny maszynowe na stanowiska i pod ich osłoną podporucznikowi Güntherowi wraz z jego plutonem udaje się przekroczyć Wartę i zająć stanowisko po drugiej stronie. W międzyczasie także jedno nasze działo przeciwpancerne zajęło stanowisko bojowe i kilkoma strzałami tak dokuczyło Polakom, że ci porzucili 2 karabiny maszynowe i uciekli<sup>66</sup>.

Swoje wspomnienia spisał również żołnierz z obsługi wspomnianego działka przeciwpancernego, plutonowy Erich Burghart, uwzględniając wiele szczegółów walki:

Zjechaliśmy już dość nisko po piaszczystej drodze w dół zbocza, gdy wokół naszych głów zaświszczały pociski karabinów maszynowych. Natychmiast

---

62 Strzelcy konni co do zasady walczyli spieszeni. Koń służył szybszemu przemieszczaniu się, jednak na czas walki co trzeci żołnierz odchodził jako koniowodny na tyły z końmi dwóch swych towarzyszy broni.

63 PISM, B. I.48.D, Relacja rtm. J. Wilczyńskiego, k. 43.

64 Atak lotniczy zostanie omówiony w dalszej części niniejszego artykułu.

65 CAW IX.2.3.134, S. Szostakowski, 6 Pułk..., s. 13.

66 BARCH, RH37/6582, Kriegstagebuch vom Polenfeldzug..., k. 11.

z naszym działem znaleźliśmy jako takie schronienie. Nigdzie nie mogliśmy odkryć miejsca, skąd do nas strzelano. Najprawdopodobniej Polacy musieli się dobrze okopać na przeciwległym brzegu Warty. [...] Na przełaj, pod osłoną zarośli, przepchnęliśmy nasze działo możliwie najbliżej Warty. By zlokalizować stanowiska wroga, podczołgałem się poprzez porastające brzeg zarośla. Było to dobre miejsce obserwacyjne. Na prawo od nas pluton motocyklistów próbował przejść rzekę w bród. Ale Polacy byli czujni. Strzelali, ile tylko ich karabiny dawały radę. Wyraźnie było widać, jak woda tryska od strzałów. [...] Morderczy ogień zmusił pluton do powrotu. W końcu odkryłem gniazda polskich karabinów maszynowych, które były bardzo dobrze zamaskowane w polu kukurydzy, obok małego domu. Podniosłem się trochę, by móc lepiej obserwować. Prawie kosztowałoby mnie to życie. Natychmiast zagwizdały wokół mnie pociski wśród zarośli. [...] Natychmiast poszukałem odpowiedniego stanowiska dla naszego działka i przygotowałem je. W międzyczasie motocykliści, w swej szalonej odwadze, jednak dotarli na drugi brzeg i leżeli tam w ukryciu. [...] Znajdowali się tam w bardzo głupiej sytuacji. Leżąc płasko na ziemi, ukrywali się pod niewysoką skarpą nabrzeża. Z odległości niecałych 20 metrów gwizdały wokół ich głów kule. Nie było możliwości, by podejść bliżej do gniazd karabinów maszynowych. [...] Szybko zdecydowałem, by wmieszać się naszym działem w tą walkę. [...] Już pierwszy granat podpalił leżący naprzeciwko dom. Po następnych strzałach, wycelowanych w skraj pola kukurydzy, ożywiło się u Polaków. Chcieli uciec. Użycia naszego działka przeciwpancerne go na tak krótką odległość nie mogli wytrzymać. Natychmiast nasz podporucznik uderzył na pole kukurydzy, by zapobiec ucieczce wroga. Niespodziewanie jeden z karabinów maszynowych zaczął jednak strzelać. Tylko szybkie padnięcie na ziemi uratowało go przed wrogimi kulami. Nisko, ponad jego głową posłałem jeszcze kilka granatów w pole. W ten sposób Polakom jednak ziemia stała się za gorąca. Uciekali tak, jakby sam diabeł ich gonił i zostawili wszystko za sobą. Zdobyczą były dwa ciężkie karabiny maszynowe i duża ilość amunicji<sup>67</sup>.

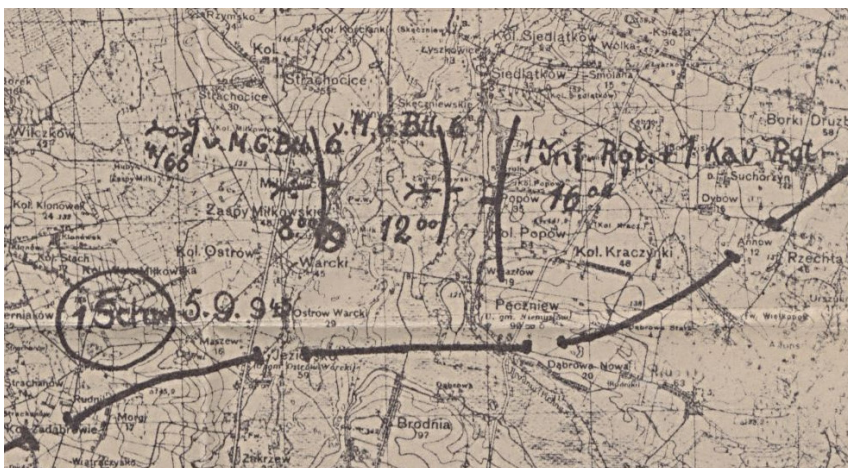
Rotmistrz J. Wilczyński lakonicznie potwierdził tę fazę walki: „Npł wprowadził kolejno do walki ogień działek i miotaczy granatów”<sup>68</sup>.

Pierwsza faza walki oraz użycie artylerii przez niemiecki OW zostały także odnotowane w „Dzienniku wojennym 6 batalionu karabinów maszynowych”:

67 Tamże, k. 20.

68 PISM, B. I.48.D, Relacja rtm. Józefa Wilczyńskiego, k. 43.

9.00 oddział kolarzy Borgmanna osiągnął Popów. Silna walka ogniowa, siła i brygada kawalerii<sup>69</sup>. Komp. walczą i urządzają na osiągniętych stanowiskach pozycje obronne. Silne kontrataki nieprzyjaciela zostają odparte. [...] Bateria 10 cm ze stanowiska ogniowego przy wzgórzu Borek<sup>70</sup> punkt obserwacyjny wieża kościoła w Miłkowicach wspomaga działania 3 komp. i oddziału Borgmanna i bierze pod ostrzał wzgórza po obu stronach Popowa (około 50 wystrzałów)<sup>71</sup>.



Ryc. 4. Fragment mapy sztabowej 30 DP Wehrmachtu na dzień 5 września 1939 r. W lewym dolnym rogu zaznaczono szwadron rtm. A. Szelocha

Źródło: BArch, RH26-30/1, Kriegstagebuch Nr 1.30 Infanterie-Division, Karte 5, Lage am 5.9.39 (załącznik, mapa rejonu ze stanem z 5 września)

Rotmistrz S. Szostakowski zapamiętał wiele szczegółów działań po stronie polskiej:

Wkrótce Niemcy z rejonu Kol. Popów ostrzeliwują z broni maszynowej stanowisko d-cy pułku z odległości 400 m. W tym położeniu d-ca pułku uznaje za niemożliwe utrzymanie się na równinie nad rzeką i nakazuje odwrót na wieś. Do 3 szw. wysłano rozkaz do wycofania się. Ppor. Klink<sup>72</sup> (ranny w twarz odpryskiem bomby) otrzymuje rozkaz pozostania z plutonem ckm w kolonii dla osłony odwrotu 3 szwadronu, po czym ma pojedyn-

69 Niemcy wyraźnie przecenili siłę przeciwnika, być może zmyliło ich duże nasycenie ckm, które wszystkie pozostały przy pułku.

70 Pokryte lasem wzniesienie przy wjeździe do Wilczkowa, na lewo od drogi łączącej Głuchów z Wilczkowem.

71 BArch, RH37/6582, Kriegstagebuch vom Polenfeldzug..., k. 26.

72 Ppor. Leszek Klink, dowódca 1 plutonu szwadronu ckm 6 psk.

czo wycofywać karabiny na wieś Popów. D-ca pułku galopuje z pocztem do folw. Popów. Między kolonią i folwarkiem czyste pole i silny ogień km. W poczcie strat nie ma, jeden z wycofywanych juków ckm pozostał zestrzelony w polu. W 3 szwadronie u rtm. Zachoszcza dość duże straty. Z jego szw. pluton ppor. Janusza Śmigielskiego<sup>73</sup> zdołał przeprowić się na zach. brzeg Warty, ale trafił na silny ogień broni maszynowej i był zmuszony wycofać się już nie przez bród, lecz nieco wyżej wpław. Z tego plutonu połowa ludzi nie wróciła<sup>74</sup>.

Rotmistrz S. Szostakowski, będąc drugim adiutantem pułku, a zatem oficerem z najbliższego otoczenia dowódcy pułku, tak opisał rozterki i powody, dla których ppłk. S. Mossor zdecydował się jednak kontynuować walkę:

Po zebraniu się pułku we wsi Popów i ubezpieczeniu się ogniem od rzeki d-ca pułku ocenił położenie następująco: warunki obrony na skraju wsi niekorzystne, bo wzgórze i zadrzewienia wyprowadzają od rzeki do wsi od płd. i płn. Za wsią nie ma blisko również dobrych warunków obrony, poza tym odejście głębiej w tył byłoby równorzędne z poświęceniem odciętych podjazdów, które mogły usiłować przebić się przez rzekę. Natarcie pułku lub choćby obrona Popowa mogła te podjazdy uratować. [...] Obawiając się oskrzydlenia od płn., d-ca pułku obsadził pobliskie wzgórze jednym plutonem. Po półgodzinnej względnej ciszy i daremnym oczekiwaniu, choćby odgłosów walki podjazdów, d-ca pułku postanowił odejść w tył<sup>75</sup>.

Dowódca 1 szwadronu 6 psk rtm. J. Wilczyński tak opisał wydarzenia na prawym skrzydle, zaraz po pojawieniu się wspomnianych wcześniej samolotów:

W tym czasie otrzymałem rozkaz ubezpieczenia prawego skrzydła pułku (tzn. od Uniejowa, zachodziła możliwość działania z tego kier. broni panc. npla). Zadanie to wykonałem, urywając plut. arm. + 3 plut. własnego szwadronu, reszta szwdr. pozostała w walce nad Wartą pod dowództwem por. rez. Jaroszyńskiego<sup>76</sup>. [...] Obserwując przebieg walki nad Wartą, około godz. 11–12.00 zauważyłem, że szw. 3, szw. ckm i plut. łączności oraz 2 plut. i szwdr. wycofują się częściowo wprost na Kol. Popów i szkołę rol-

73 Ppor. Janusz Śmigielski, dowódca 1 plutonu 3 szwadronu 6 psk.

74 CAW IX.2.3.134, S. Szostakowski, 6 Pułk..., s. 14.

75 Tamże.

76 Por. rez. Stanisław Jaroszyński, d-ca 2 plutonu 1 szwadronu 6 psk.



niczą, częściowo przez łąki na płu. – wzg. 138 z rtm. Filipeckim<sup>77</sup> na czele. Zameldowałem się u dcy pułku na wysokości budynku szkoły roln., po rozważeniu położenia dca pułku rozkazał mi uporządkowanie cofające się pododdziały w rej. Kol. Popów, a następnie miał zamiar wycofać się z pułkiem na wzg. wsch. m. Popów, gdzie stworzyć linię obrony. Wobec powyższego wydałem odpowiednie rozkazy do uporządkowania cofających się pododdziałów i odesłania części koniowodnych do lasów na wschód od wzgórza. Między innymi wydałem rozkaz ppor. Royko<sup>78</sup> z 3 plut. i 1 ckm ubezpieczyć wycofanie się pułku, obsadzając ruiny domów i płot z kamieni w płu. części Popów frontem na Wartę<sup>79</sup>.

Także niemiecki żołnierz 3 kompanii 6 batalionu km zwrócił uwagę na intensywność walk:

Nasza kompania ściga przeciwnika, wszyscy muszą w bród pokonać Wartę. Woda sięga po pachy. Karabiny maszynowe, broń osobista i amunicja muszą być przenoszone na głowie. Bierzymy kilku jeńców, także koń jest wśród nich. Kontynuujemy natarcie, osiągamy jakieś starorzecze Warty i przekraczamy je. Dalej już nie możemy. Odkryta powierzchnia przed nami jest pod ciężkim ostrzałem, a przeciwnika nie widać. Zabarykadował się w budynkach i nie ma zamiaru się wycofać. Nasz 4 pluton, z prawej, ma więcej szczęścia. Przez zarośla dociera do wioski i w ten sposób przełamuje opór. 3 towarzyszy broni musi oddać życie podczas walk o Popów, między nimi także dowódca pierwszego plutonu, podporucznik Keilholz<sup>80</sup>.

Ten sam, jak się wydaje, etap walki opisał rtm. J. Wilczyński:

Pododdz. pułku były b. przemieszane, dlatego też uporządkowanie ich b. przeciągało się, czekałem jeszcze na grupę rtm. Filipowskiego, zbliżającego się do Popowa od strony wzg. 138; poczet sztandarowy (z 3 szwad. ) już był konno i wychodził z Popowa, gdy nagle z kierunku mostu i z lasu na zach. od Popowa i z południowego skraju kolonii – pułk został zaskoczony silnym ogniem rkm i ckm – prawdopodobnie nieprzyjaciel przeprowił się przez Wartę i pod osłoną lasków, krzewów i ruin m. Popów rozpoczął natarcie – dca pułku wydał rozkazy do natychmiastowego odwrotu. [...] Odchodziłem jako ostatni pieszo wraz ze swoimi ludźmi oraz ppor. rez. Siłą-Nowickim,

77 Rtm. Aleksander Filipecki, d-ca szwadronu ckm 6 psk.

78 Ppor. Samuel Royko, d-ca 3 plutonu 1 szwadronu 6 psk.

79 PISM, B. I.48.D, Relacja rtm. J. Wilczyńskiego, k. 44.

80 BARCH, rh37/6582, Kriegstagebuch vom Polenfeldzug..., k. 12.



d-cą plut. łączności. Na wzgórzu za kol. Popów zastałem dcę pułku wraz z II adiutantem<sup>81</sup>. Ppłk. dypl. Mossor postanowił odejść z pułkiem do rej. Prusinowic, ja zaś przypomniawszy sobie o plut. podchorążego Royko z pozwoleniem d-cy pułku zostałem, by też ten plut. wyciągnąć z walki, tym bardziej że w tej właśnie chwili z kier. Szkoły roln. doszły mnie strzały z kb. i rkm. Przez palącą się wieś Popów (od pocisków artyl. npla) dotarłem na zach. brzeg jej i tutaj spotkałem cofający się pluton będący w walce na bliską odległość<sup>82</sup>. Przy dalszym wspólnym wycofywaniu się odznaczył się sanitariusz szwad. st. strz. Julek, który z kbk ppanc. celnymi strzałami na kilkadziesiąt metrów zadał straty nplowi i w ten sposób umożliwił oderwanie się plutonu. W drodze powrotnej we wsi (nazwy nie pamiętam) zastałem część zebranego szwadronu, z którym odmaszerowałem do m. Boczki. W drodze tuż przed Boczkami dowiedziałem się, że wieś została zajęta przez npla, wobec czego przybyłem do Prusinowic Dw. Do tego czasu cały pułk zebrał się w Prusinowicach<sup>83</sup>.

Wspomnienia biorących udział w tej fazie bitwy w Popowie uzupełnia relacja rtm. S. Szostakowskiego:

W tym czasie Niemcy dotarli do folw. Popów, spędzając pluton osłony ze wzgórz od północy i wzniciając popłoch wśród koniowodnych ogniem broni maszynowej. Równocześnie artyleria ostrzelała wieś pociskami zapalającymi, powodując pożar wsi. Odwrót ze wsi stał się beładny, są duże straty, szczególnie w koniach. Pozostawione cztery ckm-y przepadły, 1. i 3. szwadrony straciły około 30% stanów. D-ca pułku jadąc na koniu swego luzaka z d-cą 1. szw.<sup>84</sup> i ppor. Klimkiem w tyle kolumny, kierował wszystkich do wsi Grabina, gdzie stały tabory pułkowe. Tam też doszedł 2. szw., który po wykonaniu mocnego wypadu dołączył do pułku przez m. Ferdynandów<sup>85</sup>.

Wspomniany udział artylerii w popołudniowej fazie bitwy także odnotowuje „Dziennik bojowy 6 batalion km”:

81 Był nim rtm. S. Szostakowski.

82 W dniu 8 marca 2021 r. w pozostałościach fundamentów budynków zachodniego skraju wsi Popów, w pobliżu ruin szkoły rolniczej, przy terażniejszej linii brzegowej zbiornika Jeziorsko, odnaleziono polski granat obronny wz. 33. <http://www.poddebice.policja.gov.pl/?serwis=epd&dzial=informacje&id=58069> [dostęp: 21.03.2021].

83 PISM, B. I.48.D, Relacja rtm. Józefa Wilczyńskiego, k. 45.

84 Jak już wiemy, rtm. J. Wilczyński odłączył się po jakimś czasie od dowódcy pułku i powrócił do Popowa, by sprowadzić pluton ppor. Royko.

85 CAW IX.2.3.134, S. Szostakowski, 6 Pułk..., s. 15.

Około godziny 15.00 objęcie drugiego stanowiska ogniowego w lesie 4 km na zachód od Miłkovic z tym samym miejscem obserwacyjnym<sup>86</sup>. Ogień nękający na lasy na wschód od Popowa na odcinku batalionu. (Okolo 100 wyrzadzów)<sup>87</sup>.

Zaciekły opór niepełnego przeciw 6 psk wywarł duze wrażenie na Niemcach. W ich przekonaniu odejście polskiego pułku miało charakter manewru taktycznego, poprzedzającego kontruderzenie. O godz. 16.50 do sztabu dywizji został dostarczony meldunek OW Adelhoch z godz. 16.00, wyraźnie przeceniający siły przeciwnika: „1 pułk piechoty i 1 pułk (6 rezerwowy pułk kawalerii) naprzeciwko. Liczymy się z atakiem”<sup>88</sup>.

Jak wspominał anonimowy żołnierz 3 kompanii 6 batalionu km mot.: „Okopaliśmy się na paśmie wzgórz i tak spędziliśmy noc. Do tego czasu saperzy naprawili most, tak że mogły podążyc za nami nasze pojazdy”<sup>89</sup>.



Ryc. 5. Żołnierze Wehrmachtu przekraczają zdobyty most łączący Popów z Miłkowicami. W tle zabudowania Miłkovic

Źródło: zbiory Stanisława Stasiaka

86 Wieża kościoła w Miłkowicach.

87 BArch, RH 37/6582, Kriegstagebuch vom Polenfeldzug..., k. 26.

88 BArch RH26-30/1, Kriegstagebuch Nr. 1..., s. 28.

89 BArch, RH37/6582, Kriegstagebuch vom Polenfeldzug..., k. 12.

Po kilkunastu godzinach, 6 września o godz. 4.15, OW Adelhoch ponownie zameldował o swej sytuacji dowództwu dywizji, wciąż wypatrując polskiego kontratak: „6 batalion km zmot. (Gruppe Adelhoch) melduje pozycje na wschód od Warty. Liczy się z atakiem wroga o świcie”<sup>90</sup>.

Półtorej godziny później płk X. Adelhoch uspokoił swoich przełożonych: „Noc przebiegła spokojnie. Batalion utrzymuje mosty po obu stronach Popowa otwarte dla 30 DP”. Mając takie informacje: „Dowódca dywizji udaje się wraz z szefem sztabu do Rzymaska w celu oceny możliwości przeprawy i przygotowania ataku”.

O godzinie 8.45 OW Adelhoch zameldował: „Wróg o godzinie 7.30 wycofał się sprzed odcinka 6 batalionu km. Brak kontaktu z wrogiem. Rozpoczęty zwiad o pozycji wroga”.

O godzinie 9.30 nadszedł meldunek od OR 30 DP: „7.00 9 wrogich lekkich pojazdów opancerzonych przybyły z Przykony w kierunku na Dobrą, dotarły do Żeroniczek i wycofały się z powrotem na północ”.

O godzinie 10.00 dowódca 30 DP, gen. K. von Briesen, będąc już obecnie na stanowisku bojowym 6 batalionu km, zarządził:

1. Nacierać do linii Alfonsów – Borki Drużbińskie. 2. 1 kompania rowerowa na wzgórzu 156 na wschód od Siedlątkowa. Zwiad bojowy między drogą Wólka–Krępa, a (rzeką) Wartą. Stwierdzenie pozycji wroga, sił itd. 3. Kontakt z frontem (lewym batalionem) 24 DP. Dokładne zlokalizowanie lewego skrzydła 24 DP, kierunku ataku, osiągniętych linii [...]. 5. Najdokładniejsze poinformowanie piechoty, artylerii i km. Kierunek 24 DP na północ (nie ostrzeliwać własnych oddziałów)<sup>91</sup>.

Analiza meldunków napływających do sztabu 30 DP i rozkazów wydawanych przez dowództwo wyraźnie wskazuje, że Niemcy w Popowie obawiali się kontrataków strony polskiej i czekali ponad dobę, aby wyruszyć w dalszy marsz. To pozornie nieistotne zatrzymanie miało jednak ogromne znaczenie dla losów wj Armii „Poznań”, szykujących się do przeprawy przez Wartę w Uniejowie, o czym szerzej autorzy napiszą w podsumowaniu.

Rotmistrz S. Szostakowski zakończył opis bitwy pod Popowem tymi słowami: „W ten sposób rozegrała się walka pod Popowem, spowodowana trudnym do wykonania w czasie rozkazem armii”<sup>92</sup>.

90 BArch RH26-30/1, Kriegstagebuch Nr. 1..., s. 28. Poniższe cytaty z tego samego źródła.

91 Tamże s. 29.

92 CAW IX.2.3.134, S. Szostakowski, 6 Pułk..., s. 15.

Równie znamienna jest rozmowa, którą w godzinach południowych 5 września gen. dyw. J. Rómmel przeprowadził z Naczelnym Wodzem. W jej trakcie podkreślił znaczenie rejonu Miłkowic: „Jest tam przeprawa w kierunku Poddębice, która jest groźna dla obydwu armii”<sup>93</sup>.

Polscy dowódcy mieli zatem bez wątpienia świadomość, jak poważne zagrożenie może stanowić atak niemiecki prowadzony w korytarzu kalisko-łęczyckim. Wnioski te jednak sformułowali w momencie, gdy bój o przeprawę był już przegrany.

Zanim autorzy dokonają podsumowania wyniku starcia, nawiązując do wniosku wysnutego przez 2 adiutanta 6 psk, należy poświęcić jeszcze uwagę kwestiom „ataku z powietrza” na 6 psk oraz zestrzeleniu samolotu, a także przybliżyć dalsze losy podjazdów wysłanych na zachodni brzeg Warty.

### *Zestrzelenie samolotu*

W relacji rtm. S. Szostakowskiego, opisującego przebieg walki, zwraca uwagę bój powietrzny:

W tym czasie słycać silny ogień z kierunku trzeciego szwadronu oraz widać pikujące na zgrupowanie koniowodnych samoloty. Za chwilę jeden z nich został zestrzelony i zaczął płonąć [...]. Przy samolocie postawiono strzelca konnego Chojnowskiego z plutonu łączn. Został on później znaleziony z zawiązanymi oczami i szeregiem kul w ciele. Rozstrzelali go Niemcy, którzy wypadem dotarli do samolotu i się cofnęli<sup>94</sup>.

Także dowódca wspomnianego w relacji plutonu łączności, por. Władysław Siła-Nowicki, zapamiętał te wydarzenia: „Wcześniej tego samego dnia zestrzeliliśmy niemiecki samolot myśliwski. Niepotrzebnie zostawionego przy nim wartownika, znaleźliśmy potem uduszonego przez Niemców taśmą owiniętą wokół głowy”<sup>95</sup>.

Informacje, jakimi dysponowali żołnierze 6 psk na temat zestrzelonego samolotu i poległego strzelca, zebrał rtm. J. Wilczyński, który tak opisywał poranną walkę:

---

93 *Rozmowa juzowa Naczelnego Wodza z dowódcą Armii „Łódź” z 5 września 1939 r.*, [w:] *Boje nad Wartą...*, s. 307.

94 Tamże, k. 13.

95 W. Siła-Nowicki, *Wspomnienia i dokumenty*, t. I, Wrocław 2002, s. 127.

Z powietrza pułk został zaatakowany eskadrą myśliwców (5 płatowców), które lotem koszącym ostrzeliwały nas bronią pokładową, tj. ckm i rkm. Mieliśmy małe straty, zaledwie paru lekko rannych, natomiast celnym ogniem własnego ckm jeden z atak. samolotów został strącony i spadł za lasem na podmokłą łąkę, gdzie się spalił.

Do swej relacji rtm. J. Wilczyński załączył także mapkę sytuacyjną, przedstawiającą sytuację 6 psk około godz. 11.30. Na mapce tej znakiem x zaznaczył „miejsce upadku zestrz. przez pułk płatowca npla”<sup>96</sup>. Znak ten widnieje na zachód od miejscowości Wylazłów, między rzeką Wartą a wsią.

W przytoczonych trzech spójnych relacjach bezpośrednich uczestników tamtych wydarzeń kryje się jednak istotna nieścisłość, wyraźnie zmieniająca charakter wydarzenia. W miejscu dokładnie wskazanym przez rtm. J. Wilczyńskiego, na nadwarciańskich łągach, rozbił się bowiem samolot polski, nie zaś niemiecki! Kwestia ta wymaga objaśnienia. Juliusz Molski, badacz lotniczych pobojoisk kampanii polskiej, w październiku 1985 r., już podczas wykonywania ostatnich prac budowlanych przy tamie zbiornika Jeziorsko przeprowadził wykopaliska na terenie upadku samolotu na łąkach pod Wylazłowem. Znalazł resztki polskiego lekkiego samolotu bombowego i rozpoznania PZL23 B „Karaś” oraz szczątki trzech członków załogi<sup>97</sup>. W odnalezieniu pozostałości wraku pomogli mu okoliczni mieszkańcy. W swej książce autor przytoczył ustne relacje świadków upadku samolotu. Stanisław Rulka z Pęczniewa zapamiętał:

96 PISM, B. I.48.D, Relacja rtm. Józefa Wilczyńskiego, szkic nr 2, k. 70.

97 W literaturze opisującej to wydarzenie nie ustalono jednoznacznie nazwisk poległych lotników. Według Włodzimierza Wawrzeckiego oraz rodzin poległych lotników na pokładzie „Karasia” byli: ppor. obs. Adam Kandziora, plut. pil. Czesław Kruszewski, kpr. strz. Kazimierz Tyrakowski. Pod takimi nazwiskami szczątki lotników zostały uroczystie pochowane 17 października 1987 r. na Cytadeli w Poznaniu. Juliusz Molski powątpiewa, że w samolocie tym obecny był plut. pil. Czesław Kruszewski. Zdaniem tego badacza pilotem był kpr. pil. Edward Kościelny; W. Wawrzecki, *Historyczny „Biuletyn Lotniczy” poświęcony pamięci lotników 32 Eskadry Rozpoznawczej poległych 5 września 1939 r. w Wylazłowie koło Pęczniewa*, Łódź 2008, [b.p.]; J. Molski, *Przez pobojoiska lotniczego Września 1939: Wędrówki z notatnikiem i łopatą*, Czerwonak 2015, s. 499. Inny skład załogi podaje Łukasz Łydźba. Zdaniem tego badacza zamiast kpr. Tyrakowskiego pod Wylazłowem poległ kpr. strz. sam. Henryk Dubisz; Ł. Łydźba, *O walce PZL.23B Karaś nad Pęczniewem*, „Na Sieradzkich Szlakach” 2012, R. XXVII, nr 3/107, s. 13–15. Rozstrzygnięcie tych spornych kwestii wykracza daleko poza cel niniejszego tekstu.

[...] odgłosy silników maszyn niemieckich i maszyny polskiej złąły się ze sobą do tego stopnia, że nawet odgłosy serii broni maszynowej brano tu zrazu za ostrzał wsi, a nie za walkę powietrzną. Ludzie chowali się, gdzie kto mógł<sup>98</sup>.

Helena Rulka z Wylazłowa opowiedziała przebieg wydarzeń bezpośrednio po rozbiciu się samolotu:

Dokładnie zapamiętano [...] okoliczność wysłania do widocznego z dala wraku samolotu patrolu kilku ułanów. Grupka ta pozostawiła konie w zabudowaniach właściciela łąki z pobojowiskiem. Jak zeznała nasza rozmówczyni – córka właściciela łąki – ułani otrzymali rozkaz udzielenia pomocy rannym, jak się zdawało, lotnikom, i spalenia maszyny po jej rozbrojeniu. Na przeciwległym zachodnim brzegu Warty już bowiem pokazały się pierwsze patrole nadciągających oddziałów niemieckich. Nim jednak ułani dotarli do samolotu, ostrzelani zostali zza rzeki silnym ogniem broni maszynowej. Jednemu z nich udało się doczołgać do wraku i podpalić rozlaną zapewne we wnętrzu i na łące benzynę. Odwagę swą przypłacił jednak życiem<sup>99</sup>.

Badacz dziejów lotnictwa polskiego Włodzimierz Wawrzecki, pochodzący z nieodległych Poddębic, w tekście poświęconym pamięci lotników 32 eskadry rozpoznawczej Armii „Łódź”, poległym w Wylazłowie, przytoczył relację mieszkańca Wylazłowa, Mieczysława Kałużki, obserwującego z kolegami podniebną walkę:

Na pomoc zestrzelonej załodze pospieszyli trzej młodzi mieszkańcy wsi Wylazłów, którzy obserwowali walkę, leżąc na plecach: Mieczysław Kałużka, Eugeniusz Prośniak, Tadeusz Próbka. W chwilę po nich, na miejscu katastrofy przybył trzyosobowy patrol strzelców konnych z 6 Pułku Strzelców Konnych im. Hetmana Stanisława Żółkiewskiego z Żółkwi, broniącego linii rzeki Warty. Wypadki przebiegły szybko, lotnicy już nie żyli, jeden ze strzelców wydobył z kieszeni lotnika znajdującego się na zewnątrz samolotu dokumenty i odpiął spadochron. Strzelcy pośpiesznie oddalili się drogą w kierunku Popowa i zostali ostrzelani przez niemiecką czołówkę zmotoryzowaną, która przekroczyła Wartę po niezniszczonym moście z Miłkowic do Popowa. W wyniku ostrzału na miejscu poległ jeden strzelec konny, drugi został ranny, padły dwa konie<sup>100</sup>.

98 J. Molski, dz. cyt., s. 502.

99 Tamże.

100 W. Wawrzecki, dz. cyt., [b.p.].



Czytelnik zapewne dostrzeże, że wspomnienia żołnierzy 6 psk, którzy, podobnie jak początkowo mieszkańcy wsi, odgłosy i serie pocisków wynikające z podniebnej walki wzięli za atak na nich, a zestrzelony samolot z daleka zidentyfikowali jako niemiecki, wyraźnie jednak różnią się od relacji cywilnych mieszkańców okolicy. Prawdopodobnie żaden z trzech żołnierzy, którzy byli przy wraku samolotu, nie zdołał przedostać się do dowództwa, by przekazać informację, że zestrzelony został polski „Karas”<sup>101</sup>. Pozostaje też otwartą kwestią, czy zabity w wyniku ostrzału członek trzyosobowego patrolu to strzelec Chojnowski. Jeśli tak, to okoliczności jego śmierci, jakie opisali cywilni świadkowie, byłyby zgoła inne od wersji, którą przekazali żołnierze 6 psk.

Zestrzelenie polskiego samolotu 5 września 1939 r. w okolicach Warty odnotowano także w dokumentach niemieckich. Według „Dziennika wojennego I Dywizjonu 77 Pułku Myśliwskiego” o godz. 7.50 z lotniska polowego w Juliusburgu (dzisiejsze Dobroszyce, woj. dolnośląskie) wystartował klucz 2 eskadry (Staffel 2 I/JG 77) pod dowództwem kpt. Hannesa Trautlofta z zadaniami zapobieżenia wrogemu zwiadowi i obserwacji artyleryjskiej poprzez Wartę. Wyjątek z ww. dziennika, znajdujący się pod datą 5 września 1939 r., brzmi: „Kontakt z wrogiem. O godzinie 8.20 kpt. Trautloft wraz ze swą eskadrą zestrzelił samolot bojowy typu P 23, 15 km NW od Sieradza, przy Warcie. Załoga zginęła. 8.40 lądowanie, bez strat.”<sup>102</sup>

Niemiecki badacz Marius Emmerling w książce *Luftwaffe nad Polską* przytacza opis walki sporządzony przez samego kapitana H. Trautlofta, zachowany w niemieckim archiwum:

W końcu wprost pod nasze lufy nawinął się polski bombowiec. W oka mgnieniu nasza czwórka znalazła się za nim i załatwiła go w ciągu kilku sekund. Przepadł w pionowe nurkowanie, z którego już nie został wyprowadzony. Załoga próbowała wyskoczyć, udało się tylko jednemu, ale zaczął swym spadochronem o usterzenie i wrak pociągnął go w dół. Zginął śmiercią lotnika<sup>103</sup>.

101 Informację o zestrzeleniu niemieckiego samolotu w tym rejonie powtarzali w przeszłości badacze zajmujący się dziejami Kresowej Brygady Kawalerii lub 6 psk. Zob. W. Porczyński, *Kronika działań Kresowej Brygady Kawalerii w kampanii wrześniowej 1939 roku*, [w:] *Boje nad Wartą...*, s. 441, a także J.S. Tym, *Działania w rejonie Popowa 5 września 1939 roku*, [w:] *6 Pułk Strzelców Konnych*, Warszawa 2013, s. 67 i mapa s. 71.

102 <https://wwii.germandocsinrussia.org/de/nodes/2760-akte-647-kriegstagebuch-i-77-jagdgeschwader-01-21-09-1939#page/6/mode/inspect/zoom/8> [dostęp: 25.04.2021].

103 M. Emmerling, *Luftwaffe nad Polską*, cz. 1. *Jagdflieger*, Gdynia 2002, s. 80.

W ten sposób żołnierską śmierć polskich lotników zrelacjonował sam bezpośredni jej sprawca<sup>104</sup>. Ani słowem kpt. H. Trautloft nie wspomniał jednak o ewentualnym wzmieszeniu się jego eskadry w bój rozgrywający się na ziemi. Prawdopodobnie w ogóle nie został on przez niego zauważony, natomiast atakowi na polski samolot towarzyszył zmasowany ostrzał z karabinów maszynowych Messerschmittów BF109E, których serie, jeśli nie trafiły bezpośrednio w „Karasia”, to lądowały w Popowie i okolicach, a przez żołnierzy i przez ludność cywilną zostały wzięte za zamierzony atak z powietrza.

### *Działania 4 szwadronu „Zawarciańskiego” oraz plutonu ppor. Batyckiego*

Jak już wspomniano wyżej, ppłk S. Mossor o świcie wysłał na zachodni brzeg Warty dwa podjazdy z zadaniem rozpoznania. Podjazd ppor. Batyckiego, czyli 1 pluton 1 szwadronu 6 psk, został wysłany w kierunku zachodnim, natomiast podjazd rtm. Adama Szelocha, czyli 4 szwadron (bez ckm) w kierunku miasta Warta, a zatem na południowy zachód.

Rotmistrz A. Szeloch spisał szczegółową relację. Oto jej fragmenty:

Przeszedłem rzekę w bród. Wyruszyłem na ten podjazd ze skromnymi wiadomościami o położeniu tak własnych wojsk, jak i npla.

Wysłane patrole ruszyły kłusem w nakazanych kierunkach. Tempo marszu dla patroli 10 km/godz., a dla podjazdu 8 km/godz. Miałem do dyspozycji tylko jedną raketnicę i tą przydzieliłem patrolowi nr 1 na spodziewanym najgroźniejszym kierunku. W 30 minut od przejścia rzeki otrzymałem meldunki od patroli nr 2 i 3 z kierunku m. Warta o napotkaniu piechoty i artylerii w miejscowościach (nazw nie pamiętam). Zaniepokoił mnie kierunek KOŹMINKA – patrol nr 1 – nic nie melduje.

Maszeruję na kierunku patrolu nr 1. Staram się trzymać blisko osiedli lub lasu. Wykonuję następny skok i będąc w szczerym polu, otrzymałem czerwoną raketę od patrolu nr 1. Do lasu miałem 300 metrów, a do zagrody 50 m. Zdecydowałem się natychmiast ukryć szwadron za zagrodę. Ruszyłem kłusem i po osiągnięciu zagrody, spieszyłem szwadron. Ppor. Fusiecki<sup>105</sup> wszedł na dach i obserwował przedpole, ja natomiast

---

104 Warto wspomnieć, że kpt. H. Trautloft był już wtedy weteranem wojny domowej w Hiszpanii, członkiem Legionu Condor, mającym w tym czasie na swym koncie pięć zestrzeleń w Hiszpanii.

105 Por. Stefan Fusiecki, d-ca I plutonu 4 szwadronu 6 psk.

organizowałem obronę i wydawałem dyspozycje. 115 koni ukryłem za stodołą, jedyną jaką miałem w dyspozycji.

Byłem około 10 km od rzeki i od pułku, sytuacja dość poważna.

D-cy plutonów organizują obronę w myśl moich zarządzeń. Po sprawdzeniu ustawienia broni maszynowej i kb. ppanc. wyszedłem przed zagrodę. Stałem przy płocie i widzę około baonu czołgów, szorujących szosą wzdłuż lasu w kierunku rzeki. Dzieli nas przestrzeń 300 m [...].

Czołgi przeszły, natychmiast wsadzam szwadron na koń i plutonami (harcownikami) przeskakuję do lasu. I pluton, II pluton już są w lesie – udało się, rusza III pluton i gdy dopadamy lasu – otrzymujemy ogień ckm i działek z czołgów. Jednak udało się nam las osiągnąć. Sprawdzam i porządkuję obronę. Już mam straty – celowniczy rkm. zabity i jeden koń zabity. Po osiągnięciu lasu natknąłem się na pluton ppor. Batyckiego z I szwadronu, który też był wysłany na podjazd z Pułku. Podporządkowałem pluton ppor. Batyckiego. Pluton, który osłania mnie z kierunku zachodniego już walczy z następującą piechotą npla. Z przodu czołgi zamykają mi wyjście z lasu, a z tyłu naciera piechota. Decyduję się w konnym szyku przerwać przez czołgi. Po rozpoznaniu terenu ruszam plutonami – mam do przebycia około 800 m do lasu. Plutony [...] idą przez pola, czołgi starają się odciąć szwadron od lasu – wyścig płaski – wygrywa szwadron. Czołgi otwierają ogień w las, lecz ja rżnę kłusem naprzód i po osiągnięciu dolinki przechodzę w stępa. Jak osaczony zwierz – czuwam i staram się wyjść z matni. [...] Rozpoznaję rzekę WARTĘ. Patrole meldują mi, że natknęły się na patrole npla.

Czuźnie maszeruję do rzeki – cały czas trzymam się lasów. Około południa osiągam rzekę. Brzegi nieprzyjemne – nie ma wyboru – albo, albo. Ruszamy z ppor. Batyckim i Fusieckim do wody [...].

Już do końca kampanii polskiej pułku nie spotkałem. Z pułkiem pozostał mój tabor i kuchnia pol.<sup>106</sup>

Podobnej treści są wspomnienia plut. Michała Domiszewskiego, przytoczone przez S. Szostakowskiego.

Szwadron jako podjazd po przekroczeniu Warty maszerował, ubezpieczając się szpicą. Po kilku kilometrach marszu mija opustoszały kościół. Wtem rozlegają się pojedyncze strzały. Są nieszkodliwe, pochodzą z niewiadomego kierunku – maszerujemy dalej. Wtem na horyzoncie ukazują się kilkanaście czołgów npla – chronimy się po zabudowaniach, odnosimy wrażenie, że czołgi nas nie zauważyły i, gdy tylko zeszyły za zasłonę tere-

106 PISM B.882, A. Szeloch, Historia z Kamp. Polskiej od 1.IX do 28.IX.1939 r. 4go Szw. „Zawarciańskiego” 6 P.S.K. – I.P.KAW. K.O.P., Szkocja, sierpień 1940 roku, s. 19–23.

nową, rtm. Szeloch rusza ze szwadronem galopem w szyku rozwiniętym do leżącego przed nami lasu. Ruch nasz został zauważony, otrzymaliśmy porcję ognia od czołgów, a już w lesie stwierdzono, że był ranny strzelec konny Włodarczyk i jego kłacz Elka. Po apelu bojowym ruszyliśmy bez przeszkód w kierunku dolnego biegu Warty, szukając przeprawy do przejścia na jej prawy brzeg. Na przeprawę, która miała być utrzymana dla nas przez pułk, nie kierowaliśmy się, gdyż słyszeliśmy z tego kierunku odgłosy walki i osądziliśmy, że ta przeprawa jest dla nas stracona. Po kilku km. miejscowy przewodnik wskazał dogodną przeprawę, przez którą bez przeszkód przeszliśmy na prawy brzeg Warty w celu dołączenia do pułku. Niestety. Do końca kampanii nie było nam dane tego dokonać<sup>107</sup>.

Z relacji oraz rozkazów, które szwadron otrzymał, wynika, że oddział początkowo poruszał się w stronę miasta Warta – jego spokojny przemarsz był widziany przez ppłk. Mossora obserwującego do godz. 6.00 rano okolicę ze wzgórza pod Maszewem, następnie szwadron skręcił na zachód w kierunku na Koźminek, gdzie natknął się na czołgi nieprzyjaciela. Ta kwestia wymaga wyjaśnienia. Dotąd bowiem w żadnym innym źródle, mimo że opisywały one bój 6 psk niezwykle szczegółowo, nie było wzmianki o niemieckich czołgach. Nasuwa się domniemanie, że rtm. A. Szeloch wziął za czołgi samochody z 6 batalionu km<sup>108</sup>. Na wyposażeniu tego oddziału były samochody terenowe typu Kfz 12 z przyczepionymi do nich działkami przeciwpancernymi typu Pak 37 mm oraz transportery piechoty typu Kfz 70, które mogły być z dalszej odległości wzięte za lekkie czołgi. Należy jednak pamiętać, że rtm. A. Szeloch pisał o obserwacji z odległości niezbyt dużej, bo 300 m, a ponadto plut. M. Domiszewski także widział czołgi. Zasadne wydaje się zaufać relacji wytrawnych obserwatorów, a co za tym idzie – spróbować odnaleźć inne wyjaśnienie opisu ułanów. Z pomocą przychodzą źródła niemieckie. W „Dzienniku bojowym 30 DP Wehrmachtu” zachował się rozkaz z 4 września dla dywizyjnego OR: „Godz. 22.45. Rozkaz drogą radiową dla OR 30 DP. 5.09 do godz. 8.00 zebrać się w Koźminku”<sup>109</sup>.

Wśród szcątkowo zachowanych dokumentów 30 DP autorzy odnaleźli rozkaz wykonawczy wydany przez szefa sztabu dywizji, ppłk. Karla von Le Suire, precyzujący marszrutę poszczególnych jednostek dywizji na

107 CAW IX.2.3.134, S. Szostakowski, 6 Pułk..., załącznik nr 5.

108 Tak sugerują badacze walk 10 Dywizji Piechoty w przywołanym powyżej zbiorze źródeł: *Boje nad Wartą...*, s. 131.

109 BArch RH26-30/1, Kriegstagebuch Nr. 1. 30..., k. 25.

dzień 5 września. Punkt 4 dotyczy OR 30 DP i uzupełnia informacje zawarte w dzienniku bojowym: „OR 30 zbiera się początkowo w Koźminku i [przemieszcza się przez?] Małgów, wyruszając o godzinie 8.00. Zadanie: a) rozpoznanie do [rzeki] Warty w [dalej tekst nadpalony], a także do linii Uniejów – [dalej tekst nadpalony], b) połączenie z wzmocnionym batalionem km [dalej tekst nadpalony]”<sup>110</sup>.

Pomocne są także meldunki zachowane w „Dzienniku bojowym 30 DP Wehrmachtu”:

5.09.39, g. 8.45, meldunek od OR 30 DP o kontakcie z wrogiem, z polską kawalerią pod Wolą Miłkowską. Godz. 9.20 wzmocniony 6 batalion km (Grupa Adelhoch) melduje, 8.00 pod Miłkowicami. Mosty na Warcie wysadzone. Brak paliwa. Duże straty. Godz. 9.45 szwadron polskiej kawalerii galopuje w kierunku Woli Miłkowskiej na tyłach batalionu. Zostaje ostrzelany<sup>111</sup>.

Analiza dokumentów dywizyjnych wykazała, że czołgi widziane przez rtm. A. Szelocha to z dużym prawdopodobieństwem jadące na czele kolumny samochodów pojazdy opancerzone, należące do OR 30 DP<sup>112</sup>, który to 5 września do godz. 8 rano miał zebrać się w Koźminku, następnie rozpoznawać w kierunku rzeki Warty, utrzymując kontakt z 6 batalionem km. To właśnie OR o godz. 8.45 meldował o kontakcie z polską kawalerią pod Wolą

<sup>110</sup> <https://wwii.germandocsinrussia.org/de/nodes/7611-akte-226-unterlagen-der-ia-abteilung-der-30-infanteriedivision-taktische-meldungen-der-einheiten-der-division-befehle-und-weisungen-der-divisionsf-hrung-und-des-aok-8-sowie-x-armeekorps-w-hrend-des-feldzugs-gegen-polen#page/70/mode/inspect/zoom/8> [dostęp: 18.04.2021]. Dzięki wspólnemu rosyjsko-niemieckiemu projektowi digitalizacji i publikacji niemieckich dokumentów wojskowych z okresu drugiej wojny światowej [www.germandocsinrussia.org](http://www.germandocsinrussia.org) można zapoznać się z kopiami zdobytymi podczas wojny przez wojska radzieckie. Dokumenty te często już swoim wyglądem opowiadają własną historię. Są nadpalone, poplamione, nierazko pisane odręcznie, pełne skreśleń.

<sup>111</sup> BArch RH26-30/1, Kriegstagebuch Nr. 1. 30 Infanterie-Division, k. 25.

<sup>112</sup> Dzień wcześniej, 4 września w godzinach popołudniowych ppor. Włodzimierz Grzelak z 9 batalionu strzelców rozpoznawał z miejscowości Kamień w kierunku na Kalisz: „Ok. 3,5 km od wsi Kamień spostrzegłem 3 samochody pancerne, jadące po szosie w naszym kierunku, ok. 700 m za nimi jakieś inne pojazdy, jadące w tym samym kierunku”; PISM B.I.37.E k. 10. Oddział Rozpoznania typowej dywizji piechoty Wehrmachtu dysponował 3 pojazdami opancerzonymi. We wrześniu 1939 r. były to Kfz 13, Kfz 14 lub Kfz 221. Źródło: <http://lexikon-wehrmacht.de/Gliederungen/AufklAbt/Gliederung.htm> [dostęp: 18.04.2021].

Miłkowską. Pozostałe dwa meldunki pochodzą od 6 batalionu km, który także ostrzelał szwadron. Załączony fragment mapy sztabowej 30 DP Wehrmachtu ilustruje rejon spotkania z polską kawalerią pod Wolą Miłkowską.

Walki o przeprawę na Warcie wywarły także tragiczne skutki na zachodnim jej brzegu:

Franciszek Olejnik [...] mieszkał na Zaspach obok drogi wiodącej na Wilczków. Niemcy stali pod lasem, ostrzeliwując przeciwny brzeg Warty, gdzie spodziewali się oddziałów wojska polskiego. Najstarszy syn Józef wybiegł na łąkę. Ojciec stał z rodziną na podwórku, trzymając na ręku najmłodszego 6-miesięcznego synka Stasia. Widząc, że Józef jest w niebezpieczeństwie, oddał dziecko żonie, kazał im się schronić w obórce i powiedział do Stasia, jak się okazało, prorocze słowa: – Ojca to ty znał już nie będziesz! I pobiegł ratować Józefa. Wskoczył do rowu, czołgając się w kierunku mostka, aby dostać się na drugą stronę. Niemiec ukryty w krzakach około 300 metrów od zabudowań Olejników zaczął do niego strzelać. Franciszek został naszpikowany kulami na ukos od barku do biodra. Gdy już się uciszyło, zaczęto szukać Franciszka. [...] Franciszka odnaleziono w rowie z ranami oklejonymi plastrami. Zrobili to Niemcy, próbując go ratować, gdy się zorientowali, że zabili niewinnego człowieka. Franciszek nie przeżył. Niemcy zostawili dokument, który oddano do przetłumaczenia, jednak dokument zaginął i nie wiadomo, co zawierał. Syn Józef wrócił z łąki do domu, ojciec jednak nie przeżył<sup>113</sup>.

To pierwsza ofiara cywilna z okolic Miłkowic, niestety było ich więcej. Jeszcze gdy trwały walki, saperzy należący do 2 plutonu 3 kompanii batalionu saperów 30 DP zaczęli naprawiać most. Dowódca tego właśnie 2 plutonu, ppor. Alexander Kuhr, w 1954 r. wspominał:

Batalion czołowy dotarł do Miłkowic nad Wartą. Także tutaj most jest zniszczony, ale piechurzy wspinają się po ruinach i tworzą przyczółek, pod którego osłoną 2 pluton naprawia most. W tym celu zostaje najpierw rozebrana więźba dachowa znajdującej się jeszcze w budowie stodoły. Jako wycioszenie mostu służą deski kościoła wiejskiego<sup>114</sup>.

---

113 Relacja Małgorzaty Waclawek, wnuczki Franciszka Olejnika, zamieszczona na: [https://milkowice.pl/tl/Mi%26%23322%3Bkowice-\\_II-wojna-%26%23347%3Bwiatowa.htm](https://milkowice.pl/tl/Mi%26%23322%3Bkowice-_II-wojna-%26%23347%3Bwiatowa.htm) [dostęp: 20.04.2021].

114 Pionier-Bataillon 30, Geschichte 1936–1945, Pionier-Kameradschaft, Lübeck [b.d.w.], s. 25.





Ryc. 6. Mogiła siedmiu żołnierzy 6 psk na cmentarzu parafialnym w Pęczniewie  
Fot. J. Boraś

Dowódca batalionu saperów 30 DP mjr K. Ziebe zwrócił uwagę na narzucone tempo prac: „Ponieważ postęp dywizji naglił, prace musiały być wykonywane pod silną presją czasu, jeszcze przed ich zakończeniem pojazdy zostały ostrożnie przerzucone na drugą stronę”<sup>115</sup>.

Znamienne jest to, że żaden z weteranów, spisując już po wojnie swe doświadczenia, nie wspomniał, jakim kosztem dla ludności cywilnej odbyły się opisywane prace remontowe:

Po wkroczeniu Niemców do Miłkowic los ks. Krzezińskiego został przesądzony. Niemcy znęcali się nad nim, bili go i poniżali. Kiedy zaczęli remontować zniszczony most, wykorzystali do tego także masywne ławki kościelne. Uzyskane tą drogą deski musiał układać i przybijać także ksiądz<sup>116</sup>.

Oddziały niemieckie nadchodziły do Miłkowic od zachodu. Ludność wsi uciekała w kierunku Popowa, gdyż uważano, że za rzeką Wartą będzie już bezpiecznie. Kilku mieszkańców zostało we wsi. Pod wieczór wszyst-

115 Tamże, s. 10.

116 Relacja Janiny Frąćki z dnia 3 maja 2012 r.: <https://milkowice.pl/tl/Historia-i-tera%26%23380%3Bniejszo%26%23347%3B%26%23263%3B.htm> [dostęp: 20.04.2021].

kich zapędzono do noszenia płotów i bram na most na rzece Warcie, który został zniszczony przez wycofujące się wojsko polskie. Robotników tych przed nocą zwolniono, gdyż ci domagali się przepustek<sup>117</sup>.

O ile za użycie desek z ław kościelnych i zmuszenie księdza oraz pozostałych mieszkańców wsi do prac przy moście jednoznacznie odpowiedzialni są saperzy, o tyle nie do końca jest jasne, którzy żołnierze należący do OW Adelhoch interweniowali w nocy:

W nocy Niemcy wyważyli drzwi mieszkań Stanisława Leśniaka, Franciszka Marcinkowskiego, Władysława Stępniewskiego, Franciszka Błazika. 12 żołnierzy niemieckich poprowadziło ich w stronę kościoła. Kościół już był wypełniony, więc poprowadzono ich do domu Janczaka. Podpalono tam stertę słomy, a jeńców zaprowadzono do szkoły, która mieściła się w domu Pieszczyńskiego. Ustawiono ich przodem do ściany i trzymano pół godziny, później pozwolono im usiąść. Korzystając z nieuwagi żołnierza Błazik uciekł. Niemiec strzelił do Marcinkowskiego, a Leśniaka ranił bagnetem<sup>118</sup>.



Ryc. 7. Tablica ufundowana przez weteranów 6 psk w 25 rocznicę bitwy pod Popowem, wisząca w kościele parafialnym w Pęczniewie

Fot. J. Boraś

117 <https://milkowice.pl/tl/Prze%26%23347%3Bładowania-Polak%F3w.htm> [dostęp: 20.04.2021].

118 Tamże.

## Podsumowanie

Stoczoną w dniu 5 września 1939 r. walkę 6 psk w Popowie bardzo krytycznie ocenił dowódca Kresowej BK płk dypl. J. Grobicki:

Pokręciwszy się i postrzelawszy tam trochę, faktycznie bez żadnego rezultatu, pułk powrócił z powrotem na prawy brzeg rzeki Warty [...]. W chwili jednak, gdy znajdował się już zmasowany na prawym brzegu rzeki, został zaskoczony nagle gwałtownym ogniem ckm i działek na bliską odległość z przyległej wsi i folwarku, tak że [...] rozleciał się wprost na wszystkie strony<sup>119</sup>.

Biorąc pod uwagę przebieg i wynik starcia, pozornie ocena ta wydawać się może uzasadniona. Niemcy zdołali bowiem osiągnąć swój cel i nie dość, że ich pododdziały czołowe umocniły się na prawym brzegu Warty, to ponadto most pozostał drożny i po krótkiej naprawie nadawał się do przeprawy dla głównych sił dywizyjnych. Spojrzenie w kontekście szerszym niż miejscowy i doraźny, nakazuje jednak sformułować inną ocenę działań pułku ppłk. S. Mossora.

Częściowe usprawiedliwienie dla 6 psk płk. J. Grobicki znalazł we wcześniejszych rozkazach:

Nie znam bliższych szczegółów i powodów, dlaczego 6 psk wysłany został samotnie i bez artylerii na lewy brzeg Warty. Przypuszczam, że stało się to dlatego, że pierwszy był gotów do działania po wyładowaniu się z transportu kolejowego. Rzucenie go samotnie bez odpowiednich środków do walki na dużą odległość od własnych oddziałów i nieostrożność ze strony dcy pułku, doprowadziły jednak faktycznie do zniszczenia całego pułku bez żadnej korzyści dla sprawy, a z wielką szkodą dla wartości bojowej brygady, abstrahując od tego, czy działania takiej jednostki jak odosobniony pułk kaw. mogły wywrzeć jakiś większy wpływ na wypadki bojowe w rejonie Warty<sup>120</sup>.

Rozkaz dowódcy Armii „Łódź” dla 6 psk, wydany 4 września wieczorem, nakazywał uderzyć przed świtem na skrzydło i tyły niemieckiej dywizji w celu zadania jej strat i siania popłochu. Nie był on precyzyjny, co więcej – wskazywał na brak orientacji dowództwa armijnego w rzeczywistym położeniu własnym i nieprzyjaciela. Podpułkownik S. Mossor sumiennie dążył do wykonania rozkazu. Jego pułk nie zaniedbywał ścisłej realizacji zadania, nie unikał walki. Przeciwności, z którymi zmagali się polscy strzelcy konni, było

---

119 PISM B.I.48.A. Wyciąg z relacji płk. dypl. J. Grobickiego „Od Prosny po Bug”, s. 86.  
120 Tamże, s. 87.

wiele. Nierealny czas wykonania zadania, niedostatek rzetelnych informacji o przeciwniku, osamotnienie i świadomość braku wsparcia, a nade wszystko dysproporcja sił były czynnikami decydującymi w tej walce. Nawet nazewnictwo jest mylące: po stronie polskiej do walki stanął pułk, trzon sił niemieckich stanowił batalion. Wydawać by się więc mogło, że siły polskie były kilkakrotnie (2 lub 3 razy) większe. W rzeczywistości Niemcy mieli mniej więcej dwukrotnie więcej żołnierzy, przewaga w ciężkiej broni maszynowej była jeszcze wyraźniejsza (zob. tab. 1 i 2). W tej sytuacji należy raczej stwierdzić, że opinia dowódcy Kresowej BK była nadmiernie krytyczna, a nawet krzywdząca.

Smutne podzwonne dla żołnierzy 6 psk walczących pod Popowem stanowiło zainteresowanie tym miejscem, wyrażone przez Naczelnego Wodza, w chwili gdy bój o przeprawę był już przez Polaków przegrany<sup>121</sup>.

Aby właściwie ocenić znaczenie walk o przeprawę mostową Miłkowice–Popów, konieczna jest próba rekonstrukcji zamiarów dowództwa niemieckiej 30 DP wobec czołowych oddziałów dywizyjnych i związanych z nimi ruchów w czasie od mniej więcej południa 5 września przez kolejnych kilka lub kilkanaście godzin, przy założeniu, że w rejonie przeprawy nie było polskich strzelców konnych. Dzięki temu można bowiem odpowiedzieć na pytanie, w jaki sposób żołnierze 6 psk zmienili bądź udaremnili plany nieprzyjaciela. Jak już wspomniano, potrzebne archiwalia zachowały się w formie szczątkowej, ale ogólny zarys planów 30 DP można odtworzyć. Jak wynika z rozkazu szefa sztabu 30 DP<sup>122</sup> ppłk. K. von Le Suire, kluczowym zadaniem dla czołowych sił dywizji było uchwycenie przeprawy mostowej w Miłkowicach–Popowie w celu zapewnienia przejścia przez Wartę dla większości sił dywizyjnych. Zadanie to powierzono OW Adelhoch. OR 30 DP miał w dniu 5 września działać na północ od OW i osiągnąć linię Turek–Uniejów. Można domniemywać, że w przypadku bezproblemowego uchwycenia mostu w Miłkowicach OW Adelhoch poruszałby się dalej w kierunku Uniejowa przez Popów–Księżę Młyny, a zatem wzdłuż wschodniego brzegu rzeki Warty, w pewnym od niej oddaleniu, tak jak zrobił to dzień później<sup>123</sup>.

<sup>121</sup> Zob. przypis 96.

<sup>122</sup> <https://wwii.germandocsinrussia.org/de/nodes/7611-akte-226-unterlagen-der-ia-abteilung-der-30-infanteriedivision-taktische-meldungen-der-einheiten-der-division-befehle-und-weisungen-der-divisionsf-hrung-und-des-aok-8-sowie-x-armeekorps-w-hrend-des-feldzugs-gegen-polen> [dostęp: 18.04.2021].

<sup>123</sup> OW Adelhoch swoje dalsze działania odbył właśnie w tym kierunku, o czym pisali T. Wójcik, J. Boraś, dz. cyt., s. 31.

Tabela 1. Porównanie liczby żołnierzy pierwszoliniowych oraz siły ognia oddziałów uczestniczących w bitwie pod Popowem

Oddziały	Siły polskie		Uzbrojenie (bez koniowodnych)	Siły niemieckie		
	Oficerowie i żołnierze			Oddziały	Oficerowie i żołnierze	Uzbrojenie
	Etatowo	Bez koniowodnych				
1 szwadron 6 psk bez 1 plutonu	80	53	32 kbk, 2 kb ppanc, 3 rkm	1 komp. 6 batalionu km	204	139 kbk, 3 kb ppanc, 10 rkm, 16 ckm, 3 granatniki
3 szwadron 6 psk	111	68	48 kbk, 4 rkm, 3 kb ppanc	3 komp. 6 batalionu km	204	139 kbk, 3 kb ppanc, 10 rkm, 16 ckm, 3 granatniki
Szwadron ckm	179	135	100 kbk, 12 ckm	5 komp. 26 pp	188	134 kbk, 18 rkm
Pluton ppanc	23	17	4 armaty ppanc 37 mm	9 komp. 46 pp	188	134 kbk, 18 rkm
Pluton łączności	52	ok. 40	–	4 bateria 66 pac	–	4 haubice 105 mm
–	–	–	–	Działo plut. Eckharta	–	1 armata ppanc 37 mm

Opracował Jacek Boraś

Tabela 2. Porównanie liczby żołnierzy pierwszoliniowych oraz siły ognia oddziałów uczestniczących w bitwie pod Popowem

Strona polska (bez koniowodnych)		Strona niemiecka
Żołnierze:	300–350	ok. 700
Uzbrojenie		
kbk	180	546
kb ppanc	5	6
rkm	7	56
ckm	12	32
Lekkie granatniki	0	6
Armaty ppanc 37 mm	4	1
Haubice 105 mm	0	4

Opracował Jacek Boras

Dywizyjny OR był w stanie dotrzeć w rejon Uniejowa w ciągu kilku godzin, o ile na jego drodze nie stanęłyby oddziały polskie. Polski 6 psk w Popowie powstrzymał obydwie oddziały niemieckie: OW Adelhoch bezpośrednio walką i pośrednio OR, którego dowódca, mjr Wilhelm von Lengerke, wykonywał rozkaz nakazujący utrzymanie łączności z OW, a jako że nie był pewien rozwoju sytuacji, pozostawił swój oddział w bliskiej odległości, by móc w razie konieczności działać na rzecz sąsiada<sup>124</sup>.

W dniu 5 września Polacy dopiero organizowali obronę przeprawy w Uniejowie. By zrealizować ten cel, powołano Oddział Wydzielony pod dowództwem ppłk. Mariana Frydrycha (zyskał on miano „dowódca Uniejów”) w składzie jego 60 pp, wzmocnionego 1 batalionem 29 pp (mjr Stanisław Szczygieł) i artylerią 25 pał<sup>125</sup>. Gros sił oddziału ppłk. M. Frydrycha

<sup>124</sup> Następnego dnia 6 września postępy OR 30 DP wstrzymały w pobliżu miejscowości Dobra pododdziały z Armii „Poznań”, 31 kompanię czołgów rozpoznawczych i kompanię zwiadowców 29 pp; W. Rezmer, dz. cyt, s. 169.

<sup>125</sup> CAW, II.13.12, Ogólny rozkaz operacyjny dowódcy 25 DP na dzień 5 września, część I i II.



osiągnęło Uniejów o świcie 5 września. Ze względu na forsowny marsz żołnierzy dokuczały otarcia i rany stóp. W południe do Uniejowa przyjechał płk dypl. Julian Skokowski, dowódca piechoty dywizyjnej 25 DP, i nakreślił konieczność utrzymania w polskich rękach drożnego mostu w Uniejowie, przynajmniej do godz. 14.00 dnia 7 września, czyli do momentu planowanego ukończenia przeprawy przez oddziały Wielkopolskiej BK i całej 25 DP.

Zauważyć więc trzeba, że w tym samym czasie, w którym 6 psk walczył z OW Adelhoch, polska obrona przeprawy mostowej w Uniejowie była nieprzygotowana. Dopiero w ciągu kolejnych godzin, realizując powierzone zadanie, tego dnia ppłk M. Frydrych obsadził most i jego przedpole o szerokości 11 km (do ujścia Neru) wzmocnionym 1 batalionem 60 pp, zaś 2 batalion swojego pułku skierował w rejon Bud Uniejowskich (dziś ul. Sienkiewicza) z zadaniem ubezpieczenia od południa potencjalnego kierunku uderzenia przeciwnika, idącego od strony przeprawy w Popowie<sup>126</sup>. Nie zaniedbano rozpoznania. Podpułkownik M. Frydrych spodziewał się ataku Niemców na lewym skrzydle swojego oddziału, czyli wzdłuż wschodniego brzegu Warty. Wydaje się jednak, że nie przewidywał nieprzyjaciela w potencjalnie groźnym rejonie, czyli na południowy zachód od Uniejowa, na lewym brzegu Warty. Na południe, szosą w kierunku Balina i Poddębic, wysłano na rozpoznanie pluton kolarzy, a drogą na Ozorków – pluton zwiadowców konnych. Po dwóch godzinach pluton kolarzy powrócił do Uniejowa, a jego dowódca, ppor. Czesław Kierzek, zameldował, że został ostrzelany z broni maszynowej w pobliżu wsi Niewiesz-Kolonia. Siły nieprzyjaciela nie mógł ustalić. Stwierdził tylko, że był to oddział motocyklistów. Na kierunku Uniejów–Ozorków nieprzyjaciela nie dostrzeżono. Motocykliści, którzy ostrzelali kolarzy ppor. Cz. Kierzka, byli najprawdopodobniej wysuniętym zmotoryzowanym patrolem należącym do 6 batalionu km. A zatem nieprzyjaciel, idący z Popowa dalszą (wschodnią) drogą, był już 5 września po południu w odległości ok. 10 km od Uniejowa.

W świetle przedstawionych wyżej faktów, dotyczących zamierzeń i działań obu walczących stron, uzasadnione wydaje się przekonanie, że gdyby 6 psk nie stanął na drodze czołowych oddziałów niemieckiej 30 DP, żołnierze gen. mjr. K. von Briesena dotarliby w rejon Uniejowa w dniu 5 września w godzinach przedwieczornych, a zatem w czasie, gdy polska

126 Wyczerpująco te działania opisują T. Wójcik, J. Boraś, dz. cyt., passim.

obrona przeprawy mostowej dopiero była organizowana. Niespodziewane uderzenie zmotoryzowanych oddziałów na zmęczonych po marszu Polaków, pozbawionych wsparcia i dodatkowo bombardowanych z powietrza<sup>127</sup>, mogło doprowadzić do zniszczenia mostu w Uniejowie, zanim na wschodni brzeg Warty przedostały się oddziały 25 Dywizji Piechoty i Wielkopolskiej Brygady Kawalerii. Gdyby Niemcy w Uniejowie zajęli lub zniszczyli w dniu 5 lub 6 września most, kluczowe dla I fazy bitwy nad Bzurą, oddziały Wielkopolskiej BK i 25 DP przeprawiłyby się przez Wartę albo wpław pod bezpośrednim ogniem niemieckim, albo musiałyby w niedogodnych warunkach przewędrować na północ i szukać przeprawy w rejonie Koła. Każde z tych działań oznaczałoby prawdopodobnie poważne straty w ludziach i sprzęcie, ponadto znaczące opóźnienie ruchów wojsk, konieczność rewizji zamiarów działania, a wobec postępów niemieckiej 8. Armii nawet uniemożliwienie Armii „Poznań” wykonania rozkazów Naczelnego Wodza o odejściu na linię Wisły.

Oceniając walki o przeprawę Miłkowice–Popów z punktu widzenia całej Armii „Łódź”, starcie to wydaje się niewiele znaczącym epizodem, zwłaszcza na tle dramatycznych walk 10 DP w rejonie Sieradza, nie wspominając nawet o walkach w innych rejonach. Wystarczy jednak zmienić perspektywę i uwzględnić ruchy Armii „Poznań”, by dostrzec zupełnie inną rangę walki strzelców ppłk. S. Mossora. Zatrzymali oni bowiem nieprzyjaciela na mniej więcej dobę. Był to dla polskich oddziałów w Uniejowie kluczowy czas. Już po uchwyceniu przeprawy w Miłkowicach Niemcy daremnie oczekiwali na polski kontratak, darując w ten sposób polskiemu OW ppłk. M. Frydrycha czas tak bardzo potrzebny do zorganizowania skutecznej obrony przedmościa. Gdyby Niemcy zdołali dotrzeć do Uniejowa w dniu 5 września, realne stałoby się wtedy zniszczenie przez nich tamtejszego mostu. Dalszy ruch WJ Armii „Poznań” byłby wówczas bardzo utrudniony. Górnolotnie można stwierdzić, że niewielkie starcie pod Miłkowicami i Popowem uratowało marsz Armii „Poznań” ku bitwie nad Bzurą.

---

127 Przebieg i skutki nalotów w dniu 5 września zob. T. Wójcik, *Skrwawione miasto. Uniejów i jego region w czasie wojny obronnej 1939 roku*, „Biuletyn Uniejowski” 2018, t. 7, s. 50 i n.

## Wykaz skrótów

(pominięto skróty powszechnie używane oraz stopnie wojskowe)

- AR – pułk artylerii (w niem. nazwach własnych)  
BArch – Archiwum Federalne (Niemcy)  
b.d.w. – brak daty wydania  
b.m.w. – brak miejsca wydania  
bs – batalion strzelców  
Btl. – batalion (w niem. nazwach własnych)  
CAW – Wojskowe Biuro Historyczne. Centralne Archiwum Wojskowe  
dac – dywizjon artylerii ciężkiej  
dak – dywizjon artylerii konnej  
d-ca, d-two – dowódca, dowództwo (w cytatach)  
DP – dywizja piechoty  
GA – grupa armii  
JG – pułk myśliwski (w niem. nazwach własnych)  
KA – korpus armijny  
kbk – karabinek (w cytatach)  
Kfz – pojazd silnikowy (w niem. nazwach własnych)  
km (ckm, rkm) – (ciężki, ręczny) karabin maszynowy (formy oboczne w cytatach)  
L-AH – Leibstandarte „Adolf Hitler” (nazwa własna)  
MG – broń maszynowa (w niem. nazwach własnych)  
mp (w cytatach M.P.) – miejsce postoju  
npl – nieprzyjaciel (w cytatach)  
NW – Naczelny Wódz  
OR – oddział rozpoznawczy  
OW – oddział wydzielony  
pac – pułk artylerii ciężkiej  
pal – pułk artylerii lekkiej  
PISM – Archiwum Instytutu Polskiego i Muzeum im. gen. Sikorskiego w Londynie  
plot. – przeciwlotniczy  
pp – pułk piechoty  
ppanc. – przeciwpancerny

psk – pułk strzelców konnych  
PSZ – Polskie Siły Zbrojne (tytuł)  
puł – pułk ułanów  
szw. – szwadron  
WJ – wielkie jednostki

## Bibliografia

### Źródła

**Instytut Polski i Muzeum im. gen. Sikorskiego w Londynie (PISM)**

Relacje:

B.I.36.E17 DP – 70 pułk piechoty

B.I.37.E25 DP – 9 baon strzelców

B.I.48.A Kresowa Brygada Kawalerii – Sztab

B.I.48.D Kresowa Brygada Kawalerii – 6 pułk strzelców konnych

B.882 Historia z Kamp. Polskiej od 1.IX do 28.IX.1939 r. 4go Szw. „Zawarciańskiego” 6 P.S.K. – 1. P.KAW. K.O.P., Szkocja, sierpień 1940 roku Rosyjsko-niemiecki projekt digitalizacji niemieckich dokumentów w archiwach Federacji Rosyjskiej (Российско-германский проект по оцифровке германских документов в архивах Российской Федерации) <https://milkowice.pl.tl>; <https://wwii.germandocsinrussia.org/> [dostęp: 31.05.2021].

**Niemieckie Archiwum Federalne (Bundesarchiv, BArch)**

RH26-30/1, Kriegstagebuch Nr. 1. 30 Infanterie-Division

RH37/6582, Kriegstagebuch vom Polenfeldzug des M.G. – Bataillon 6 (mot.) u. später Krad SchtzBtl. 40

**Wojskowe Biuro Historyczne – Centralne Archiwum Wojskowe (CAW)**

II.13.12. Materiały z Kampanii Wrześniowej. Zespół akt Armii „Poznań”, Rozkazy i meldunki różne.

IX.2.3.134, Kolekcja Akt Wojskowego Biura Badań Historycznych, Wojna obronna Polski 1939, 6 Pułk Strzelców Konnych im. Hetmana Wielkiego Koronnego Stanisława Żółkiewskiego

## Wspomnienia drukowane i opracowania

- Bauer P., Polak B., *Armia Poznań w wojnie obronnej 1939*, Poznań 1982.
- Bielski M., *Grupa Operacyjna „Piotrków” 1939*, Warszawa 1991.
- Cynk J.B., *Polskie lotnictwo myśliwskie w boju wrześniowym*, Gdańsk 2000.
- Die Geschichte der II.A.R 66*, [b.m.w.] 1983.
- Emmerling M., *Luftwaffe nad Polską 1939*, cz. I, *Jagdflieger*, Gdynia 2002.
- Jarno W., Kozłowski W., *10 Dywizja Piechoty w wojnie 1939 roku*, Pruszków 2016.
- Kaliński J., *Motoryzacja a infrastruktura drogowa w Polsce po 1918 roku*, [w:] T. Głowiński, R. Klementowski (red.), *Na lądzie, w wodzie i w powietrzu... Z dziejów transportu i komunikacji na ziemiach polskich na przestrzeni wieków*, Wrocław 2014, s. 138.
- Kozłowski W., *Niedoszła akcja Armii „Poznań” między Prosną a Wartą w 1939 r.*, „Acta Universitatis Lodziensis. Folia Historica” 1981, nr 3, s. 117–137.
- Kozłowski W., *Wojskowe znaczenie ziemi łódzkiej w 1939 r.*, „Acta Universitatis Lodziensis. Folia Historica” 1981, nr 8, s. 93–107.
- Kutrzeba T., *Bitwa nad Bzurą (9–22 września 1939 r.). Przyczynek do historii kampanii polsko-niemieckiej w obszarze Poznań–Warszawa we wrześniu 1939 r.*, Warszawa 1957.
- Łydzba Ł., *O walce PZL.23B Karaś nad Pęczniewem*, „Na Sieradzkich Szlakach” 2012, R. XXVII, nr 3/107, s. 13–15.
- Majewski M., *Kresowa Brygada Kawalerii w kampanii 1939 roku*, Warszawa 2011.
- Molski J., *Przez pobojowiska lotniczego Września 1939: Wędrówki z notatnikiem i łopatą*, Czerwonak 2015.
- Pionier-Bataillon 30, Geschichte 1936–1945*, Pionier-Kameradschaft, Lübeck [b.d.w.].
- Polskie Siły Zbrojne w drugiej wojnie światowej*, t. I, *Kampania wrześniowa 1939*, cz. 2, *Przebieg działań od 1 do 8 września*, Londyn 1986.
- Porczyński W., *Kronika działań Kresowej Brygady Kawalerii w kampanii wrześniowej 1939 roku*, [w:] *Boje nad Wartą. 10 Kaniowska Dywizja Piechoty i Kresowa Brygada Kawalerii w kampanii wrześniowej*, t. I, *Opracowania i dokumenty*, A. Wesołowski i in. (red.), Warszawa–Sochaczew–Zduńska Wola 2021, s. 441.
- Porwit M., *Komentarze do historii polskich działań obronnych 1939 roku*, cz. I, *Plany i ich załamanie się*, Warszawa 1969.
- Rezmer W., *Armia „Poznań” 1939*, Warszawa 1992.
- Rómmel J., *Za honor i Ojczyznę. Wspomnienia dowódcy Armii „Łódź” i „Warszawa”*, Warszawa 1991.

- Sawicka-Miszewska D., Sawicki L., Sawicki R., *Tadeusz Sawicki (1912–1939) – lotnik poległy na ziemi szadkowskiej. Wspomnienie rodziny*, „Biuletyn Szadkowski” 2017, t. 17, s. 135–148. <https://doi.org/10.18778/1643-0700.17.09>
- Siła-Nowicki W., *Wspomnienia i dokumenty*, t. 1, Wrocław 2002.
- Stulczewski J., *RWD-14B „Czapla” i jego załoga zestrzelona w Górach Prusinowskich we wrześniu 1939 r. – prace eksploracyjne i upamiętnienie*, „Biuletyn Szadkowski” 2018, t. 18, s. 79–90. <https://doi.org/10.18778/1643-0700.18.06>
- Szepietowski K., *60 pułk piechoty na szlaku bojowym Ostrów Wlkp. – Warszawa*, [w:] *Żołnierze września*, Warszawa 1971, s. 116–117.
- Tym J.S., *Działania w rejonie Popowa 5 września 1939 roku*, [w:] *6 Pułk Strzelców Konnych*, Warszawa 2013, s. 67 i 71.
- Wawrzecki W., *Historyczny „Biuletyn Lotniczy” poświęcony pamięci lotników 32 Eskadry Rozpoznawczej poległych 5 września 1939 r. w Wylazłowie koło Pęczniewa*, Łódź 2008.
- Wesołowski A. i in. (red.), *Boje nad Wartą. 10 Kaniowska Dywizja Piechoty i Kresowa Brygada Kawalerii w kampanii wrześniowej*, t. 1, *Opracowania i dokumenty*, Warszawa–Sochaczew–Zduńska Wola 2021.
- Wójcik T., *Skrwawione miasto. Uniejów i jego region w czasie wojny obronnej 1939 roku*, „Biuletyn Uniejowski” 2018, t. 7, s. 41–63. <https://doi.org/10.18778/2299-8403.07.04>
- Wójcik T., Boraś J., *Walki Oddziału Wydzielonego ppłk. Mariana Frydrycha z jednostkami 30 Dywizji Piechoty Wehrmachtu o utrzymanie przeprawy mostowej w Uniejowie w dn. 6–7 września 1939 roku*, „Biuletyn Uniejowski” 2020, t. 9, s. 23–57. <https://doi.org/10.18778/2299-8403.09.02>
- Wróblewski J., *Armia „Łódź” 1939*, Warszawa 1975.

## Źródła internetowe

- Die Gliederungeiner Aufklärungs-Abteilung der Wehrmacht*, [online] <http://lexikon-wehrmacht.de/Gliederungen/AufklAbt/Gliederung.htm> [dostęp: 18.04.2021].
- Gliederung und Stellenbesetzung der Wehrmacht*, [online] <http://gliederungundstellenbesetzung.blogspot.com> [dostęp: 31.05.2021].
- Serwis internetowy Heleny Studzińskiej o wsi Miłkowice, [online] <https://milkowice.pl.tl/> [dostęp: 20.04.2021].
- Serwis internetowy Komendy Powiatowej Policji w Poddębicach, [online] <http://www.poddebice.policja.gov.pl> [dostęp: 21.03.2021].



## The 5 September 1939 battle for a bridge connecting Miłkowice and Popów in the light of Polish and German

**SUMMARY** | This article aims to present and evaluate Polish-German fights in the vicinity of a bridge (not existing today) between Miłkowice and Popów, which took place on 5 September 1939. The first part highlights the general situation in the broadly understood place of the battle during the first days of the war, while the second part describes the course of the battle itself, largely as related by its participants, both Polish and German. The authors only add some information that the direct participants did not have, and supplement the relations by describing the fights in the air and the situation of Polish sub-units on the western bank of the river Warta. The last part provides the authors' conclusions. The article is a result of research conducted by the authors concerning the September 1939 fights in the present districts of Turek and Poddębice. It refers to a text about defending a ford in Uniejów on 6–7 September 1939, published in “Biuletyn Uniejowski”. The authors made use of some previously unknown documents, which allowed them to formulate conclusions different from those presented earlier in literature.

**KEYWORDS** | Miłkowice, Popów, Second World War, September 1939

| Informacje o artykule: przyjęto – 28 maja 2021; zaakceptowano 2 lipca 2021

LESZEK KUCHARSKI\*  BŁAŻEJ CHMIELECKI\*\*

## Znaczenie wysp środowiskowych w ochronie szaty roślinnej gminy Uniejów

**STRESZCZENIE** | W rolniczym krajobrazie ważną funkcję pełnią powierzchnie wyłączone z użytkowania, czyli siedliska marginalne (wyspy środowiskowe). Są to zarówno obiekty linearne: miedze, śródpolne skarpy, brzegi cieków i lasów, pobocza dróg i polne drogi, jak i wyspy ekologiczne: oczka śródpolne, małe torfowiska, niewielkie zadrzewienia, ekstensywnie użytkowane łąki i murawy. Obiekty te charakteryzują się znacznie większą różnorodnością biologiczną niż otaczające je pola lub intensywnie użytkowane łąki. Można je uznać za ostoje roślin i zwierząt. Florę gminy Uniejów tworzą 623 rodzime i trwale zadomowione gatunki roślin naczyniowych. Na siedliskach wyłączonych z użytkowania stwierdzono 319 gatunków. Najbogatszymi florystycznie obiektami są pobocza dróg, które zasiedla 128 gatunków, a najuboższymi – niewielkie płyty ciepłolubnych muraw z 75 taksonami. Najwyższy wskaźnik naturalności (64,4%) cechuje florę małych mokradeł, a najniższy – flory miedz śródpolnych i poboczy dróg. Wyspy środowiskowe mogą być chronione w formie użytków ekologicznych oraz w ramach systemu rekompensat finansowych, zachęcających rolników do ich utrzymywania w zakresie programów rolnośrodowiskowych.

**SŁOWA KLUCZOWE** | flora, roślinność, siedliska marginalne, ochrona, Uniejów

---

\* Leszek Kucharski, dr hab., prof. UŁ, Uniwersytet Łódzki, Wydział Biologii i Ochrony Środowiska, Katedra Geobotaniki i Ekologii Roślin, Zakład Ochrony Przyrody, ul. Banacha 1/3, 90-237 Łódź, obecnie emeryt; e-mail: [leszek.kucharski@biol.uni.lodz.pl](mailto:leszek.kucharski@biol.uni.lodz.pl), <https://orcid.org/0000-0002-0275-4047>

\*\* Błażej Chmielecki, dr, absolwent kierunku ochrona środowiska i Studium Doktoranckiego Wydziału Biologii i Ochrony Środowiska Uniwersytetu Łódzkiego, ul. Banacha 1/3, 90-237 Łódź, lekarz rodzinny pracujący w NZOZ Salus w Uniejowie, ul. Orzechowa 2; e-mail: [rower\\_blazeja@o2.pl](mailto:rower_blazeja@o2.pl)

## Wstęp

Rolnicza działalność człowieka wpływa na przyrodę środkowej części Polski już od neolitu. Jej rezultatem jest zmniejszanie się powierzchni lasów, wzrost areалу pól uprawnych oraz fragmentacja krajobrazu<sup>1</sup>. W początkowych etapach synantropizacji szaty roślinnej obserwuje się wzrost różnorodności biologicznej. Znaczącą rolę odgrywają w tym przypadku strefy przejścia (ekotony) pomiędzy sąsiadującymi fitocenoząmi. Ich szerokość zależy od podobieństwa kontaktujących się ze sobą płatów roślinności. Intensyfikacja rolnictwa istotnie wpływa na zmniejszanie się powierzchni ekotonów oraz gruntów wyłączonych z produkcji. Jej rezultatem jest ujednolicanie się krajobrazu<sup>2</sup>.

Krajobrazy rolnicze odbiegają od naturalnych zarówno pod względem stopnia złożoności ich struktury, jak i powiązań ekologicznych, a także poziomu stabilności. Zostały one ukształtowane i są użytkowane przez człowieka, a ich równowagę wewnętrzną podtrzymują celowe zabiegi i stałe antropogeniczne wsparcie energetyczne<sup>3</sup>. Na obszarach rolniczych znaczącą rolę dla zachowania bogactwa gatunkowego odgrywają powierzchnie wyłączone z bezpośredniej produkcji rolnej. Są to siedliska marginalne zróżnicowane pod względem struktury roślinności i funkcji, jaką pełnią lub pełniły. Najczęściej zalicza się do nich: miedze, śródpolne skarpy, brzegi rzek oraz rowów melioracyjnych, oczka śródpolne, pobocza dróg i śródpolne drogi oraz różnego typu niewielkie zadrzewienia. Cechują się one dużymi

1 K.J. Hładyłowicz, *Zmiany krajobrazu i rozwój osadnictwa w Wielkopolsce od XIV do XIX w.* „Badania z Dziejów Społecznych i Gospodarczych” 1932, nr 12, s. 1–256; A. Cofta-Broniewska, A. Koško, *Historia pierwotna społeczeństw Kujaw*, Seria C, t. 25, Poznań 1982, s. 1–285; Ł. Pospieszny, *Neolit i epoka brązu w Europie Środkowej w świetle poznańskich badań na cmentarzyskach*, „Folia Prehistorica Posnaniensia” 2013, nr 18, s. 235–245.

2 J. Kornaś, *Oddziaływanie człowieka na florę: mechanizmy i konsekwencje*, „Wiadomości Botaniczne” 1981, t. 25, z. 3, s. 165–182; S. Loster, *Różnorodność florystyczna w krajobrazie rolniczym i znaczenie dla niej naturalnych i półnaturalnych zbiorowisk wyspowych*, „Fragmenta Floristica et Geobotanica Polonica” 1991, t. 36 (2), s. 427–457; F. di Castri, A.J. Hansen, *The environment and development crises as determinants of landscape dynamics*, [w:] A.J. Hansen, F. di Castri (red.), *Landscape Boundaries*. „Ecological Studies” 1992, t. 92, s. 3–18; K. Falińska, *Ekologia roślin. Podstawy teoretyczne, populacja, zbiorowisko, procesy*, Warszawa 1996.

3 A. Richling, J. Solon, *Ekologia krajobrazu*, Warszawa 1996; E. Symonides, *Znaczenie powiązań ekologicznych w krajobrazie rolniczym*, „Woda – Środowisko – Obszary Wiejskie” 2010, t. 10, z. 4, s. 249–263.

zasobami bioróżnorodności, a w porównaniu z otaczającymi gruntami użytkowanymi rolniczo można je uważać za wyspy środowiskowe (wyspy ekologiczne). Powstałe w wyniku działalności gospodarczej człowieka siedliska stanowią niejednokrotnie jedyne schronienie dla wielu gatunków roślin w otaczającym je zmienionym w wyniku fragmentacji krajobrazie. Decydują one o bogactwie agroekosystemów<sup>4</sup>. Siedliska takie często rozwijają się także na glebach nieużytkowanych, które pozostają w użytkowaniu rolniczym lub w ewidencji użytków rolnych, ale ze względu na niekorzystne warunki przyrodnicze, antropogeniczne i ekonomiczne mają niską produktywność. W obrębie użytków zielonych wyspy środowiskowe występują na siedliskach o niekorzystnych warunkach glebowych i wodnych lub niedogodnej rzeźbie terenu. Prowadzenie produkcji rolniczej w tych miejscach jest ekonomicznie nieopłacalne. W Polsce gleby marginalne znajdują się na około 12,4% użytków rolnych<sup>5</sup>.

W niniejszym opracowaniu przedstawiono:

- przyrodnicze znaczenie siedlisk marginalnych w rolniczym krajobrazie gminy Uniejów i terenów z nią sąsiadujących;
- związki różnorodności florystycznej biocenoz wyłączonych z bezpośredniego użytkowania rolniczego z ich odpowiednikami w obrębie różnych form użytkowania ziemi na badanym terenie;

---

4 L. Kucharski, L. Samosiej, *Szata roślinna zagłębiń śródpólnych Kujaw Południowych*, [w:] *Użytki ekologiczne w krajobrazie rolniczym*, Warszawa 1990; E.J.P. Marshall, A.C. Moonen, *Field margins in northern Europe: their functions and interactions with agriculture*, „Agriculture, Ecosystems & Environment” 2002, t. 89, s. 2–21; J. Karg, K. Kujawa, *The importance of young shelterbelts for biodiversity in an agricultural landscape*, „Annual Report” 2006, s. 74–76; S. Wierzcholska, Z. Dajdok, A. Wuczyński, *Do bryophytes reflect the diversity of vascular plants and birds in marginal habitats?*, „Scripta Facultatis Rerum Naturalium Universitatis Ostraviensis” 2008, t. 186, s. 194–200; Z. Dajdok, A. Wuczyński, *Alien plants in field margins and fields of southwestern Poland*, „Biodiversity: Research and Conservation” 2008, t. 9–10, s. 19–33; P. Tryjanowski, S. Kuźniak, K. Kujawa, L. Jerzak, *Ekologia ptaków krajobrazu rolniczego*, Poznań 2009.

5 C. Józefaciuk, A. Józefaciuk, *Analiza dotychczasowych wyników badań z zakresu uwarunkowań powstawania gruntów marginalnych oraz uzasadnienie potrzeb i celowości wydzielania gleb marginalnych i opracowanie ich definicji*, Puławy 1996; K. Kotańska, *Gleby marginalne w Polsce i ich wykorzystanie*, Poznań 1999; J. Ostrowski, K. Podlacha, *Mapy tematyczne generowane z bazy danych o glebach marginalnych*, „Pr. IGIK” 2000, t. 47, z. 100, s. 121–141; N. Sajnog, J. Wójcik, *Możliwości zagospodarowania gruntów marginalnych i nieużytków gruntowych w scaleniu gruntów*, „Infrastruktura i Ekologia Terenów Wiejskich” 2013, nr 2, s. 155–166.

- znaczenie wyłączonych z użytkowania fragmentów roślinności nieleśnej w ochronie gatunków roślin związanych z siedliskami półnaturalnymi;
- formy i metody ochrony najcenniejszych pod względem florystycznym siedlisk marginalnych.

## Charakterystyka terenu badań

Opracowanie obejmuje teren gminy Uniejów oraz obszarów bezpośrednio z nią sąsiadujących. Miejsko-wiejska gmina Uniejów jest obszarem rolniczym. Użytki rolne stanowią ponad 80% jej powierzchni, w tym 74% wykorzystuje się jako grunty orne, a 25% to łąki i pastwiska. Rolnictwo w gminie Uniejów jest rozdrobnione. Najliczniejsze są tu gospodarstwa do 0,5 ha (31% ogółu), natomiast posiadłości powyżej 20 ha to zaledwie około 2,5% istniejących tu gospodarstw rolnych. Lesistość charakteryzowanego obszaru wynosi tylko 10,6%<sup>6</sup>.

Gmina Uniejów położona jest w południowej części mezoregionu Kotliny Kolskiej. Dolina Warty stanowi główną oś tej jednostki<sup>7</sup>. Na charakteryzowanym obszarze wyodrębniają się fragmenty dwóch poziomów teras nadzalewowych oraz równina zalewowa z licznymi starorzeczami. Równinę zalewową pokrywają łąki i niewielkie fragmenty lasów. Podłoże zbudowane jest z piasków, namulów i torfów holocenijskich. Jest to najwilgotniejszy obszar tej jednostki. Bywa on zalewany w czasie okresowych wezbrań rzeki. Powierzchnie teras nadzalewowych wznoszą się od 0,8 do 4 m ponad poziom równiny. Zbudowane są ze żwirów i piasków, które w wielu miejscach tworzą niewielkie wyniesienia terenowe. Te znacznie suchsze obszary są zwykle poza zasięgiem corocznych wód powodziowych. W krajobrazie tej części doliny dominują zabudowa wsi i pola uprawne. Na północ od Uniejowa dolina rozszerza się, osiągając szerokość 10 km. Obszar leżący na wschód od Warty wznosi się do prawie 120 m n.p.m. Ta płaska wysoczyzna morenowa, utworzona w czasie zlodowacenia warciańskiego, zbudowana jest z gliny zwałowej. Dno doliny i powierzchnię wysoczyznową łączy wyraźny stok<sup>8</sup>.

6 Strategia Rozwoju Gminy Uniejów na lata 2013–2020.

7 J. Kondracki, *Geografia regionalna Polski*, Warszawa 1998; E. Kobjek, *Położenie fizycznogeograficzne miasta i gminy Uniejów*, „Biuletyn Uniejowski” 2012, t. I, s. 9–22.

8 E. Kobjek, *Położenie fizycznogeograficzne...*, s. 15–17.

## Materiał i metody

W pracach badawczych uwzględniono nieleśne siedliska marginalne leżące w różnych częściach charakteryzowanego terenu. Objęte badaniami obiekty podzielono na dwa typy:

- obiekty linearne, czyli powierzchnie o wydłużonym kształcie i niewielkiej szerokości. Zaliczono do nich m.in.: miedze, śródpolne skarpy, pobocza dróg, rowy melioracyjne oraz ekotonowe pasy roślinności brzegowej pomiędzy roślinnością antropogeniczną (pola, łąki) a płacami roślinności naturalnej;
- wyspy ekologiczne, czyli obiekty powstałe w wyniku naturalnych procesów lub gospodarczej działalności człowieka, która spowodowała fragmentację siedlisk. Zwykle są to niewielkie powierzchnie pokryte inną roślinnością niż rosnąca w otoczeniu. Zaliczano do nich: starorzecza, niewielkie torfowiska, piaskowe wyniesienia terenowe otoczone użytkami zielonymi lub polami, nieczynne kamieniołomy lub żwirownie i inne podobne obiekty. Starorzecza były przedmiotem oddzielnego opracowania<sup>9</sup>.

Badania flory siedlisk marginalnych prowadzono metodą marszrutową<sup>10</sup>. W obrębie obiektów linearnych sporządzono spisy florystyczne na losowo wybranych dziesięciometrowych odcinkach, a w przypadku wysp spis dotyczył całej ich powierzchni. Dla poszczególnych typów siedlisk wykonano analizę flory. Oceniono jej zróżnicowanie ze względu na obecność taksonów reprezentujących odmienne grupy gatunków. Opierając się na analizie grup geograficzno-historycznych, obliczono wskaźniki: naturalności flory ( $N$ ), synantropizacji flory właściwej ( $Sw$ ) i antropofityzacji ogólnej ( $An$ ). Wykorzystano do tego wzory zastosowane przez J. Chmiela w trakcie analizy flory północno-wschodniej Wielkopolski.

$$N = \frac{Sp}{S + A} \times 100\% ; Sw = \frac{Ap + A}{S + A} \times 100\% ; An = \frac{A}{S + A} \times 100\%$$

gdzie:

$Sp$  – spontaneofity niesynantropijne [gatunki rodzime występujące wyłącznie na siedliskach naturalnych i półnaturalnych];  $Ap$  – apofity [gatunki rodzime występujące wyłącznie na siedliskach półnaturalnych i antropogenicznych];  $A$  – antropofity [gatunki obcego pochodzenia (archofity i kenofity)];  $S + A$  – pełna flora

<sup>9</sup> Kucharski L., Barcka A., Chmielecki B., *Flora starorzeczy w dolinie Warty – stan, zagrożenia oraz możliwości ochrony*, „Biuletyn Uniejowski” 2013, t. 2, s. 23–38.

<sup>10</sup> J.B. Faliński, *Przewodnik do długoterminowych badań ekologicznych*, Warszawa 2001.



Bazując na opracowaniu<sup>11</sup> J. Chmiela, określono także przynależność poszczególnych gatunków do grup socjologiczno-ekologicznych. Ukazuje ona zróżnicowanie proporcji grup gatunków unikających siedlisk przekształconych przez gospodarkę człowieka (hemerofobowych) w badanych obiektach (1–16, patrz: ryc. 2). Dokonano również analizy spektrum siedliskowego taksonów odnotowanych w badanych obiektach. Grupy siedliskowe skupiają taksony o bioindykacyjnych właściwościach w odniesieniu do sześciu typów siedliskowych (A–I, patrz: ryc. 3).

W trakcie inwentaryzacji florystycznej określono także zbiorowiska roślinne porastające badany obiekt. Typ zbiorowiska identyfikowano na podstawie jego cech oraz własności środowiska, które zasiedla<sup>12</sup>. W trakcie oznaczania brano także pod uwagę skład florystyczny, a część zespołów określano na podstawie dominacji gatunku (np. szuwarowe). Zbiorowiska bez gatunków charakterystycznych dla niższych jednostek syntaksonomicznych oznaczano z dokładnością do związku lub rzędu.

Polskie i łacińskie nazwy wymienianych w opracowaniu gatunków są zgodne z *Krytyczną listą roślin naczyniowych Polski*<sup>13</sup>. Klasyfikację badanej roślinności przeprowadzono za *Przewodnikiem do oznaczania zbiorowisk roślinnych Polski*<sup>14</sup>.

## Wyniki

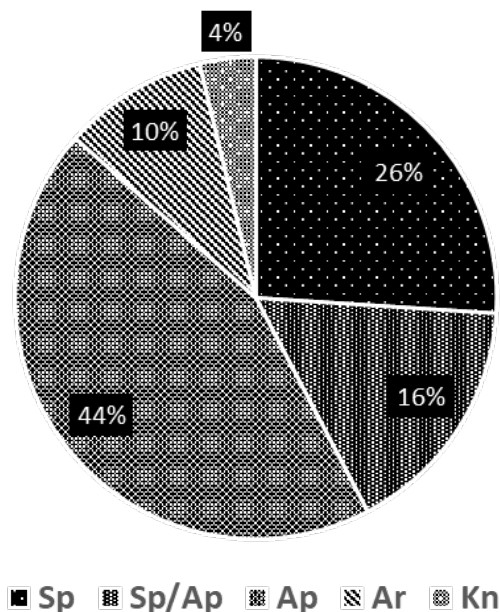
Na siedliskach marginalnych w rolniczym krajobrazie badanego obszaru odnotowano 319 gatunków roślin naczyniowych. Stanowi to ponad 50% flory charakteryzowanego regionu. Wśród nich 141 taksonów to apofity, czyli gatunki rodzime, ale związane głównie z terenami użytkowanymi gospodarczo przez człowieka. Kolejne pod względem liczebności grupy stanowią spontaneofity niesynantropijne – 89, i spontaneofity półsynantropijne – 52 gatunki. Antropofity, czyli obce składniki flory (archofity – 21 gatunków, i kenofity – 12 gatunków), stanowią prawie 10,3% odnotowanych taksonów (ryc. 1).

11 J. Chmiel, *Zróżnicowanie przestrzenne flory jako podstawa ochrony przyrody w krajobrazie rolniczym*, Prace Zakładu Taksonomii Roślin Uniwersytetu im. Adama Mickiewicza w Poznaniu, nr 14, Poznań 2006.

12 W. Matuszkiewicz, *Przewodnik do oznaczania zbiorowisk roślinnych Polski*, Warszawa 2005.

13 Z. Mirek, H. Piękoś-Mirkowa, A. Zając, M. Zając, *Flowering plant and pteridophytes of Poland. A checklist. Krytyczna lista roślin naczyniowych Polski*, W. Szafer Institute of Botany, Kraków 2002.

14 W. Matuszkiewicz, *Przewodnik do oznaczania zbiorowisk...*, s. 92–157.



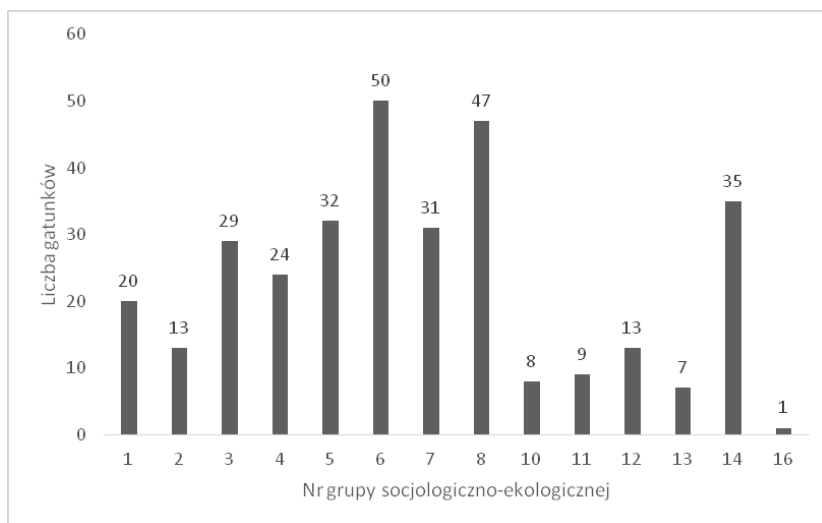
Ryc. 1. Spektrum geograficzno-historyczne gatunków roślin zasiedlających wyspy środowiskowe na terenie gminy Uniejów

Sp – spontaneofity niesynantropijne, Sp/Ap – spontaneofity półsynantropijne, Ap – apofity, Ar – archeofity, Kn – kenofity

Źródło: opracowanie własne, 2021 r.

Po przeanalizowaniu preferencji socjologiczno-ekologicznych stwierdzono, że na badanych siedliskach dominują taksony związane z półnaturalną i naturalną roślinnością porastającą siedliska wilgotne i świeże. Stanowią one około 50% gatunków występujących na badanych obiektach (ryc. 2). Decydujący wpływ na taki stan ma położenie badanego obszaru w dolinach rzek. Wyróżniającą się grupą gatunków jest zbiór chwastów pól uprawnych, które stanowią prawie 11% flory badanych siedlisk. Wynika to z rolniczego charakteru krajobrazu.

Spektrum siedliskowe wskazuje na obecność grup gatunków o właściwościach bioindykacyjnych w odniesieniu do różnych typów siedlisk potencjalnych występujących na tym terenie. Badane siedliska przyrodnicze w dużej części leżą w obrębie teras zalewowej i nadzalewowej dolin Warty i Neru, dlatego dominują w nich gatunki związane z higro- i mezofilnymi lasami na wysoczyznach (rząd *Fagetalia sylvaticae*); łącznie odnotowano 77 takich gatunków. Położenie dużej części charakteryzowanego terenu



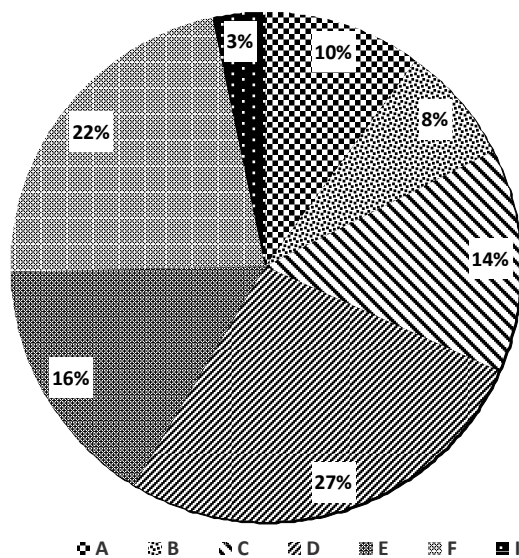
Ryc. 2. Udział grup socjologiczno-ekologicznych we florze badanych siedlisk przyrodniczych

1 – żyzne lasy liściaste, zarośla i zbiorowiska okrajkowe; 2 – kwaśne lasy dębowe i bory mieszane; 3 – świetliste dąbrowy, ciepłolubne zbiorowiska okrajkowe i murawy kserotermiczne; 4 – bory sosnowe i zastępcze zbiorowiska względem nich; 5 – bagniste olszyny, torfowiska niskie, przejściowe i wysokie; 6 – lasy i zarośla nadbrzeżne, nadrzeczne ziołorośla, szuwary i zbiorowiska wodne; 7 – zbiorowiska wilgotnych łąk, ziołorośli i pastwisk; 8 – łąki świeże i umiarkowanie wilgotne oraz pastwiska; 10 – zbiorowiska terofitów na wilgotnych siedliskach; 11 – zbiorowiska nitrofilnych, wysokich bylin; 12 – ciepłolubne zbiorowiska bylin ruderalnych; 13 – pionierskie zbiorowiska ruderalne; 14 – zbiorowiska chwastów ogrodów i pól uprawnych; 16 – gatunki o bliżej nieokreślonej przynależności fitosocjologicznej

Źródło: opracowanie własne, 2021 r.

w dolinie Warty sprawia, że znaczny udział w badanej florze mają gatunki łąkowe z klasy *Salicetalia purpureae* (69 gatunków). Kolejne dwie wyróżniające się grupy siedliskowe to gatunki związane ze świetlistą dąbrową (*Potentillo albae-Quercetum petraeae*) – 30 gatunków, i z bagiennymi lasami olszowymi (*Alnetea glutinosae*) – 40 gatunków (ryc. 3).

Inwentaryzacja roślin porastających różnego typu małe mokradła wykazała 90 taksonów. Dominują na nich spontaneofity niesynantropijne, które stanowią 64% zinwentaryzowanych gatunków (tab. 1). Florę mokradeł cechuje wysoki wskaźnik naturalności – 64,4%, i niski poziom synantropizacji – 11,1%. Śladowy udział antropofitów sprawia, że wskaźnik obcych składników flory *An* wynosi tylko 2,2% (tab. 2). Ponad 70% gatunków tworzących



Ryc. 3. Udział grup siedliskowych we florze badanych siedlisk

A – bory sosnowe; B – acidofilne lasy i bory mieszane; C – świetliste dąbrowy; D – higrofilne i mezofilne lasy na wysoczyznach; E – bagienne lasy olszowe; F – nadrzeczne łęgi zalewowe; I – inne

Źródło: opracowanie własne, 2019 r.

florę omawianych wysp środowiskowych jest związanych ze zbiorowiskami torfowiskowymi, szuwarowymi i wodnymi. Znaczny udział (20%) mają gatunki typowe dla zbiorowisk wilgotnych łąk. Omawiany typ wysp leży na obszarze o potencjalnej roślinności z przewagą lasów bagiennych, co jest główną przyczyną dominacji roślin z grup siedliskowych związanych z bagiennymi lasami olszowymi oraz nadrzeczными łęgami zalewowymi, które stanowią 91% wykazanych taksonów (tab. 1). Większość występujących w obrębie charakteryzowanych obiektów zbiorowisk ma charakter kadłubowy – są to zubożałe fitocenozy pozbawione gatunków charakterystycznych dla niższych syntaksonów. Wszystkie występujące tu zbiorowiska typowe dla torfowisk niskich i przejściowych (klasa *Scheuchzerio-Caricetea nigrae*) są ubogie florystycznie. Należą do nich między innymi zbiorowiska siedmiopalcznika błotnego *Comarum palustre* oraz turzycy pospolitej *Carex nigra*. Ubóstwem florystycznym cechują się także płaty zbiorowisk szuwarowych, a wśród nich zbiorowiska turzycy dzióbkowatej *Caricetum rostratae*, turzycy bagiennej *Caricetum acutiformis* i turzycy zaostrożonej *Caricetum gracilis* (ryc. 4).

Tabela 1. Zróżnicowanie flor badanych typów wysp środowiskowych

Typ wyspy środowiskowej	Mokradła	Murawy	Miedze	Rowy	Ekotony	Pobocza dróg
Liczba gatunków	90	75	86	88	92	128
<b>Grupy geograficzno-historyczne</b>						
Sp – spontaneofity niesynantropijne	58	7	1	28	21	5
Sp/Ap – spontaneofity półsynantropijne	22	11	1	19	28	6
Ap – spontaneofity synantropijne (apofity)	8	48	54	34	41	98
Ar – archeofity	0	5	24	6	2	13
Kn – kenofity	2	4	6	1	0	6
<b>Grupy socjologiczno-ekologiczne</b>						
1 – żyzne lasy liściaste	1	1	3	9	11	9
2 – bory mieszane	1	9	4	0	7	6
3 – świetliste dąbrowy, okrajki	1	16	9	4	5	14
4 – bory, murawy napiaskowe	0	23	6	1	6	7
5 – olszyny, torfowiska	28	0	0	9	3	0
6 – łągi, szuwary, zb. wodne	38	0	0	31	16	2
7 – łąki wilgotne, ziołorośla	18	1	0	9	19	6
8 – łąki świeże, pastwiska	1	10	17	3	21	43
10 – zbiorowiska terofitów	2	0	0	6	1	2
11 – zb. nitrofilnych bylin	0	0	5	6	0	9
12 – wieloletnie zb. ruderalne	0	7	6	3	0	11
13 – krótkotrwałe zb. ruderalne	0	2	4	0	0	6
14 – zb. chwastów w uprawach	0	6	32	7	3	12
16 – rośliny nieklasyfikowane	0	0	0	0	0	1

Grupy siedliskowe						
A – bory sosnowe	0	29	9	1	6	10
B – acidofilne lasy i bory	2	13	13	2	11	13
C – świetliste dąbrowy	0	23	16	5	9	25
D – higrofilne i mezofilne lasy	2	8	36	23	32	57
E – bagienne lasy olszowe	39	2	1	17	12	3
F – nadrzeczne łągi zalewowe	43	0	5	40	22	9
I - inne	0	0	6	0	0	11

Źródło: opracowanie własne

Tabela 2. Wskaźniki naturalności, synantropizacji i antropofityzacji ogólnej flor badanych typów wysp środowiskowych

Typ wyspy środowiskowej	Mokradła [%]	Murawy [%]	Miedze [%]	Rowy [%]	Ekotony [%]	Pobocza dróg [%]
Wskaźnik naturalności (N)	64,4	9,3	1,16	31,8	22,8	3,9
Wskaźnik synantropizacji (Sw)	11,1	76	98,8	46,6	53,3	91,4
Wskaźnik antropofityzacji ogólnej (An)	2,2	12	34,9	7,9	2,2	14,8

Źródło: opracowanie własne



Ryc. 4. Lokalne obniżenie terenowe w dolinie Warty porośnięte szuwarem turzycowym i ziołoroślami z dominacją krwawnicy pospolitej

Źródło: L. Kucharski, 2007 r.

Do obiektów florystycznie uboższych należą również suche i bardzo suche stanowiska lokalnych wzniesień z dominacją ciepłolubnych muraw. Ich florę tworzy 75 gatunków roślin naczyniowych. Dominują w niej rodzime rośliny synantropijne (apofity i spontaneofity półsynantropijne), stanowiące prawie 79% taksonów. Wśród gatunków związanych z różnymi grupami socjologiczno-ekologicznymi wyróżniają się te, które są charakterystyczne dla borów i muraw napiaskowych (ponad 30% gatunków) oraz świetlistych dąbrów i ciepłolubnych okrajków (ok. 21% gatunków). Widoczny jest także udział roślin związanych z łąkami świeżymi oraz chwastów (ruderalnych i segetalnych). Te piaszczyste wyniesienia terenowe to potencjalne siedliska borów i acidofilnych lasów lub świetlistej dąbrowy. Gatunki związane z pierwszym typem roślinności stanowią 56% odnotowanych taksonów, a ze świetlistą dąbrową ponad 30% gatunków (tab. 1). Florę ciepłolubnych muraw charakteryzują niski współczynnik naturalności (9,3%) i wysoki synantropizacji (76%) oraz dość wysoki współczynnik antropofityzacji – 12% (tab. 2). Roślinność tych obiektów tworzą zbiorowiska muraw psammofilnych z klasy



*Koelerio glaucae-Corynephoretea canescentis* oraz (rzadko) kserotermicznych z *Festuco-Brometea*. Murawy psammofilne najczęściej reprezentuje zespół goździka kropkowanego i zawciągu pospolitego *Diantho-Armerietum elongatae*. Na piaszczystych glebach spotyka się w początkowym stadium ich rozwoju ubogie florystycznie zbiorowiska ze szczotlichą siwą i spokiem wiosennym *Spergulo vernalis-Corynephoretum* (ryc. 5).



Ryc. 5. Fragment płatu inicjalnej murawy szczotlichowej na jednym z piaszczystych wzniesień

Źródło: B. Chmielecki, 2021 r.

Zbiorowiska muraw kserotermicznych są rzadkim składnikiem roślinności marginalnej. Rozwijają się one na glebach bogatych w węglan wapnia (np. kamieniołomy w Roźniatowie i Dąbrowie oraz żwirownia w Uniejo-wie). W okolicach żwirowni znaleziono nieczęsto spotykane w regionie gatunki charakterystyczne dla zespołu *Sileno otitis-Festucetum*, w tym: *Phleum phleoides*, *Silene otites*, *Dianthus carthusianorum* i *Centaurea stoebe*. Na siedliskach kserotermicznych spotykano również kadłubowe zbiorowiska z: *Seseli annuum*, *Salvia pratensis*, *Plantago media* i *Ranunculus bulbosus*.

Najbogatszymi florystycznie są siedliska związane z poboczami traktów komunikacyjnych, gdzie stwierdzono 128 taksonów roślin (ryc. 6). We florze tych obiektów zdecydowanie dominują apofity – 76,5% odnotowanych taksonów. Antropofity stanowią prawie 15% flory tych siedlisk (tab. 1).



Ryc. 6. Roślinność porastająca pobocze drogi

Źródło: B. Chmielecki, 2021 r.

Mimo znacznego bogactwa flory współczynnik jej naturalności wynosi zaledwie 3,9%, natomiast wysoki jest wskaźnik synantropizacji – 91,4%, i antropofityzacji – 14,8% (tab. 2). Analiza grup socjologiczno-ekologicznych wykazała zdecydowaną dominację roślin związanych z łąkami świeżymi i pastwiskami – 43 gatunki, co stanowi 33,6%. Wyraźnie zwiększony w stosunku do obiektów wyspowych jest udział roślin reprezentujących zbiorowiska ruderalne i segetalne, które obejmują prawie 23% flory poboczy. Z gatunków charakterystycznych dla lasów dominują rośliny związane ze świetlistymi dąbrowami i ciepłolubnymi zaroślami (14 gatunków). Natomiast analiza spektrum siedliskowego wykazała, że zdecydowanie przeważają gatunki mezofilnych lasów, przy czym taksony związane ze świetlistymi dąbrowami stanowią grupę o połowę mniejszą (tab. 1). Roślinność wzdłuż traktów komunikacyjnych tworzą głównie zbiorowiska trawiaste, w przeważającej części jest to zespół *Tanaceto-Arrhenatheretum elatioris* (łąka ruderalna), zbliżony składem florystycznym do *Arrhenatheretum elatioris* ze znacznym udziałem gatunków ruderalnych i segetalnych<sup>15</sup>. Dość

<sup>15</sup> A. Fischer, O. Rugel, R. Rattay, „Ruderales Wiesen” – Ein Beitrag zur Kenntnis des *Arrhenatherion-Verbandes*, „Tuexenia” 1985, t. 5, s. 237–248; L. Kucharski, *Vegetation of oak-grass meadows in Central Poland*, „Steciana” 2014, t. 18 (3), s. 119–125.

często notowano zbiorowisko z perzem właściwym *Convolvulo-Agrophyretum*. Późną wiosną widoczne są niewielkie płaty zespołu budowanego przez trybulę leśną *Anthriscetum sylvestris*.

Ekotonowe pasy roślinności brzegowej są najczęściej reprezentowane jako strefy przejściowe pomiędzy ekosystemami lądowymi i wodnymi oraz między różnymi typami użytków rolnych (np. polami, łąkami) i lasami. Są one siedliskiem dla 92 gatunków roślin naczyniowych. Spontaneofity niesynantropijne i półsynantropijne stanowią ponad 53%, a apofity to prawie 45% ich flory. Antropofity mają marginalne znaczenie we florze charakteryzowanych siedlisk; stwierdzono ich tam tylko 2 gatunki (tab. 1). Wskaźnik naturalności flory wynosi 22,8%, a synantropizacji – 46,7%. Gatunki obce mają niewielkie znaczenie, stąd wskaźnik antropofityzacji wynosi tylko 2,2% (tab. 2). Ocena wydzielonych grup socjologiczno-ekologicznych wskazuje na znaczny udział gatunków łąk wilgotnych i świeżych (grupy 7 i 8) oraz szuwarowych (grupa 7). Pozostałe kategorie taksonów są mniej liczne. Po uwzględnieniu przynależności syntaksonomicznej okazało się, że dominują gatunki związane z mezofilnymi lasami, a znaczny udział mają taksony charakterystyczne dla siedlisk preferowanych przez łągi nadrzeczne (tab. 1). Siedliska na pograniczu lasów i łąk oraz pól stanowią miejsce występowania licznych zbiorowisk roślinnych. Do szczególnie cennych przyrodniczo należą tereny leżące na pograniczu lasów i łąk. W miejscach tych odnajdowano niewielkie płaty ginących zbiorowisk roślinnych, takich jak: *Molinietum caeruleae* łąka trzęślicowa, *Arrhenatheretum elatioris* łąka rajgrasowa oraz *Angelico-Cirsietum oleracei* wilgotna łąka ostrożeńowa. Dwa pierwsze to identyfikatory fitosocjologiczne siedliska Natura 2000, chronione prawem UE. Podobny status mają tzw. zbiorowiska welonowe tworzone przez wysokie byliny i pnącza. Są wśród nich m.in.: *Cuscuta-Calystegietum* z kanianką pospolitą i kielisznikiem zaroślowym, *Urtico-Calystegietum sepium* z dominacją pokrzywy pospolitej, przytulii czepnej i kielisznika oraz *Calystegio-Epilobietum hirsuti* tworzone przez wierzbownicę kosmatą, pokrzywę, przytulię czepną i kielisznika.

Rowy odwadniające to kolejny składnik rolniczego krajobrazu, który wpływa na wzrost różnorodności biologicznej charakteryzowanego obszaru. Ich florę buduje 88 gatunków roślin naczyniowych, z których prawie 32% to spontaneofity niesynantropijne, a ponad 38% to apofity. Gatunki obcego pochodzenia stanowią około 8% odnotowanych taksonów (tab. 1).

Florę rowów cechuje stosunkowo wysoki wskaźnik naturalności – 31,8%. Znaczny udział apofitów powoduje, że wysoki jest również wskaźnik synantropizacji – 46,6%. Wskaźnik antropofityzacji jest stosunkowo niski – 7,9%, co świadczy o niewielkim znaczeniu gatunków obcych we florze charakteryzowanych siedlisk (tab. 2). Pod względem socjologiczno-ekologicznym na charakteryzowanych obiektach zdecydowanie dominują rośliny preferujące zbiorowiska szuwarowe, wodne i ziołoroślowe – 45,5% ogółu taksonów. Rzadziej notowano rośliny związane z torfowiskami i wilgotnymi łąkami, po ok. 10% gatunków. Specyficzne położenie badanego obszaru (doliny rzek) sprawia, że w grupach siedliskowych zdecydowanie dominują gatunki łąkowe, stanowiące prawie połowę odnotowanych taksonów (tab. 1). Roślinność tych siedlisk jest bardzo zróżnicowana i zależy od ich otoczenia. W rowach, które odwadniają użytkowane łąki, notowano niewielkie płaty zbiorowisk turzycowych ze związku *Magnocaricion* oraz fitocenozy kadłubowych zbiorowisk gatunków typowych dla szuwaru wysokiego (np. trzciny *Phragmites australis* i pałki szerokolistnej *Typha latifolia*). Na skarpach tych obiektów spotykano małe płaty sitowia leśnego *Scirpetum sylvatici* oraz ziołorośla z wiązówką pospolitą *Filipendula ulmaria* (*Lythro-Filipenduletum* i *Lysimachio-Filipenduletum*). Dna wolno płynących rowów w niektórych częściach gminy wyróżniały się obecnością *Batrachium trichophyllum* oraz *Hottonia palustris*.

Do nieco uboższych florystycznie siedlisk należą miedze śródpolne; ich florę buduje 86 gatunków. W znacznej części są to apofity – 62,8%, i antropofity – 34,9% taksonów. Analiza flory miedz pod kątem preferencji socjologiczno-ekologicznych wykazała, że najliczniejsze są w niej chwasty budujące zbiorowiska w uprawach, stanowiące 37% ogółu stwierdzonych taksonów (ryc. 7). Drugą stosunkowo liczną grupą są gatunki związane z łąkami świeżymi. Roślinność charakteryzowanych wysp przyrodniczych tworzą kadłubowe zbiorowiska z klasy *Stellarietea mediae* oraz fitocenozy zbiorowisk łąkowych reprezentujących związku *Agropyro-Rumicion crispi* i *Arrhenatherion elatioris*. Wyróżnikiem krajobrazowym miedz okolicy Uniejowa są dość liczne samotne grusze polne oraz nieliczne płaty (tylko na obiektach powyżej 1 m szerokości) ze zbiorowiskami z klasy *Rhamno-Prunetea*.





Ryc. 7. Roślinność między śródpolnej z dominacją chwastów, które budują zbiorowiska w sąsiadujących uprawach

Źródło: B. Chmielecki, 2021 r.

## Dyskusja

Jedną z charakterystycznych cech krajobrazu rolniczego znacznej części naszego kraju jest rozdrobnienie użytków rolnych (szachownica gruntów rolnych). Fragmentacja ma zarówno negatywny, jak i pozytywny wpływ na krajobraz wiejski. Do negatywnych skutków rozdrobnienia należą problemy z wprowadzaniem nowoczesnych technologii w użytkowaniu gruntów rolnych oraz zmniejszenie wydajności produkcji rolniczej. Siedliska marginalne przynoszą korzyści gospodarcze związane między innymi z dywersyfikacją ryzyka spowodowanego przez katastrofy naturalne oraz mają pozytywne przyrodnicze znaczenie w postaci wzrostu różnorodności biologicznej<sup>16</sup>. Siedliska marginalne to miejsce bytowania bardzo ważnych „zapyłaczy” (m.in. dzikich pszczół i trzmieli), których obecność w odpowiedniej liczbie może zwiększyć plonowanie nawet o 50%<sup>17</sup>. Obszar kształtowany przez kulturę rolną z udziałem siedlisk marginalnych ma także

16 M. Dudzińska, *Szachownica gruntów rolnych jako czynnik kształtujący przestrzeń wiejską*. „Infrastruktura i Ekologia Terenów Wiejskich” 2012, t. 3 (2), s. 45–56.

17 J.M. Matuszkiewicz, *Krajobrazy roślinne i regiony geobotaniczne Polski*, Warszawa 1993.

duże znaczenie krajobrazowe, przejawiające się zmiennością przestrzenną, zróżnicowaniem trwałości biocenoz oraz odmiennością sezonową<sup>18</sup>.

Dotychczasowe badania szaty roślinnej gminy Uniejów wykazały obecność na jej terenie 623 gatunków trwale zadomowionych roślin naczyniowych. Stanowi to około 45% flory środkowej Polski<sup>19</sup>. Przykładowo w rolniczej gminie Sędziszów w woj. świętokrzyskim odnotowano 562 gatunki roślin naczyniowych<sup>20</sup>. W gminie Uniejów zadomowione gatunki obcego pochodzenia stanowią około 10% odnotowanych tu taksonów. Na charakteryzowanym obszarze stwierdzono 46 gatunków chronionych oraz rzadkich i ginących w środkowej Polsce<sup>21</sup>. Prawie połowa z nich (25 taksonów) objęta jest ochroną prawną<sup>22</sup>. Do najcenniejszych należą m.in.: goździk pyszny *Dianthus superbus*, kosaciec syberyjski *Iris sibirica*, mieczyk dachówkowaty *Gladiolus imbricatus*. Na szczególną uwagę zasługują także: kokorycz wątła *Corydalis intermedia*, kostrzewa różnolistna *Festuca heterophylla*, wilczomlecz błyszczący *Euphorbia lucida* i zamokrzyca ryżowa *Leersia oryzoides*<sup>23</sup>. Większość z wymienionych wyżej chronionych gatunków odnotowano na siedliskach wyłączonych z użytkowania.

18 M. Marks, J. Nowicki, *Pola uprawne i użytki zielone we współczesnym krajobrazie rolniczym*, „Acta Scientiarum Polonorum, Administratio Locorum” 2010, t. 9 (3), s. 95–106.

19 J. Jakubowska-Gabara, P. Witośławski, K. Zielińska, *Flora naczyniowa – różnorodność, zmiany, zagrożenia*, [w:] J.K. Kurowski (red.) *Szata roślinna Polski Środkowej*, Łódź 2009.

20 K. Musiał, B. Grygierzec, *Mozaikowość siedlisk i różnorodność florystyczna na terenie rolniczej gminy Sędziszów*, „Fragmenta Agronomica” 2017, t. 34 (2), s. 55–66.

21 J. Jakubowska-Gabara, L. Kucharski, K. Zielińska, J. Kołodziejek, P. Witośławski, P. Popkiewicz, *Atlas rozmieszczenia roślin naczyniowych w Polsce Środkowej*, Łódź, 2011.

22 *Rozporządzenie Ministra Środowiska z dnia 9 października 2014 r. w sprawie ochrony gatunkowej roślin*, Dz.U. z 2014 r., poz. 1409.

23 R. Olaczek, *Materiały do flory Polski Środkowej*, „Zeszyty Naukowe UŁ”, Seria II, 1974, nr 54, s. 27–39; R. Olaczek, *Park w Uniejowie – zagadnienie regeneracji naturalnego zespołu roślinnego*, „Acta Universitatis Lodziensis” 1976, Seria II, nr 2, s. 81–107; D. Krzywański, *Zbiorowiska roślinne starorzeczy środkowej Warty*, „Monographiae Botanicae” 1974, t. 43, s. 1–80; H. Andrzejewski, *Stanowisko kosaćca syberyjskiego *Iris sibirica* w Polsce środkowej*, „Chrońmy Przyrodę Ojczystą” 1985, t. 41 (3), s. 63–67; P. Witośławski, A. Michalak-Bim, *Rzadkie i zagrożone gatunki roślin naczyniowych uroczyiska Wielenin k. Uniejowa*, „Przyroda Polski Środkowej” 2001, t. 2 (1), s. 25–28; A. Zajac, M. Zajac, (red.), *Atlas rozmieszczenia roślin naczyniowych w Polsce I Distribution Atlas of Vascular Plants in Poland*, Kraków 2001; J. Jakubowska-Gabara, L. Kucharski, K. Zielińska, J. Kołodziejek, P. Witośławski, P. Popkiewicz, *Atlas rozmieszczenia roślin...*, s. 12–267; K.M. Smętkiewicz, K.K. Smętkiewicz, *Walory przyrodnicze gminy Uniejów – formy ochrony przyrody*, „Biuletyn Uniejowski” 2012, t. 1, s. 95–119; L. Kucharski, A. Barcka, B. Chmielecki, *Flora starorzeczy w dolinie*

Na obszarze gminy Uniejów stwierdzono dotychczas 88 naturalnych i półnaturalnych zbiorowisk roślinnych reprezentujących 19 klas fitosocjologicznych. Wśród nich stwierdzono 11 zespołów leśnych oraz 77 półnaturalnych zbiorowisk porastających łąki, murawy, torfowiska i wody<sup>24</sup>. Dla porównania w Polsce środkowej naturalna i półnaturalna roślinność reprezentowana jest przez 21 zbiorowisk leśnych i 149 zespołów nieleśnych<sup>25</sup>. Znaczna część zbiorowisk roślinnych odnotowanych na obszarze gminy Uniejów występuje na siedliskach marginalnych. Są wśród nich zespoły rzadkie i ginące w skali regionu i kraju.

Bogactwo i zróżnicowanie krajowej flory i roślinności związane jest w dużej części z terenami rolniczymi. Przykładem typu roślinności posiadającego marginalne znaczenie dla rolnictwa, ale mającego kolosalne znaczenie dla zachowania różnorodności biologicznej są jednokośne łąki. To siedliska ginących obecnie taksonów roślin oraz miejsca żerowania i życia licznych gatunków zwierząt. Za najwartościowsze przyrodniczo typy jednokośnych użytków zielonych uważane są: łąki bagienne, łąki trzęślicowe i łąki ciepłolubne. Równie ważnymi składnikami krajobrazu rolniczego, które decydują o różnorodności flory i fauny, są tereny wyłączone z użytkowania: zadrzewienia i miedze śródpolne, drobne mokradła i rowy, skarpy i drogi śródpolne<sup>26</sup>.

---

*Warty – stan, zagrożenia oraz możliwości ochrony*, „Biuletyn Uniejowski” 2013, t. 2, s. 23–38; B. Chmielecki, L. Kucharski, *Walory przyrodnicze i kulturowe doliny Pisi*, „Biuletyn Uniejowski” 2016, t. 5, s. 159–174; L. Kucharski, B. Chmielecki, *Szata roślinna łąk w dolinie Pisi*, „Biuletyn Uniejowski” 2017, t. 6, s. 131–158; B. Chmielecki, L. Kucharski, *Gatunki inwazyjne w dolinie środkowej Warty*, „Biuletyn Uniejowski” 2018, t. 7, s. 77–95.

- 24 D. Krzywański, *Zbiorowiska roślinne starorzeczy...*, s. 1–80; R. Olaczek, *Park w Uniejowie – zagadnienie regeneracji...*, s. 81–107; K.M. Smętkiewicz, K.K. Smętkiewicz, *Walory przyrodnicze gminy Uniejów...*, s. 95–119; L. Kucharski, A. Barcka, B. Chmielecki, *Flora starorzeczy w dolinie Warty...*, s. 23–38; Chmielecki, L. Kucharski, *Walory przyrodnicze...*, s. 159–174; L. Kucharski, B. Chmielecki, *Szata roślinna łąk...*, s. 131–158.
- 25 L. Kucharski, *Naturalna i półnaturalna roślinność nieleśna*, [w:] J.K. Kurowski (red.) *Szata roślinna Polski Środkowej*, Łódź 2009; J.K. Kurowski, *Roślinność leśna*, [w:] J.K. Kurowski (red.), *Szata roślinna Polski Środkowej*, Łódź 2009.
- 26 M. Kloss, I. Wilpiszewska, *Roślinność zagłębi bezodpływowych zlewni rzeki Jorki*, „Polish Ecological Studies” 1985, t. 11 (2), s. 209–214; R. Olaczek, *Siedliska marginalne w systemie klasyfikacji gruntów i problem użytków ekologicznych*, [w:] *Użytki ekologiczne w krajobrazie rolniczym*, Warszawa 1990; J. Koc, B. Polakowski, *Charakterystyka zagłębi bezodpływowych na Pojezierzu Mazurskim w aspekcie przyrodniczym, urządzeniowo-rolnym i rolniczym*, [w:] *Użytki ekologiczne w krajobrazie rolniczym*,



W zależności od intensywności rolnictwa, które dominuje na danym obszarze, ich rola w ochronie różnorodności jest duża (rolnictwo ekstensywne) lub stosunkowo mała na terenach, gdzie występuje rolnictwo intensywne<sup>27</sup>.

Jednym z najbardziej widocznych składników krajobrazu rolniczego, szczególnie z dominacją wariantu ekstensywnego, są miedze śródpolne i ekotony, czyli strefy przejściowe między dwiema lub większą liczbą biocenoz<sup>28</sup>. Stanowią one ważny składnik lokalnej sieci korytarzy ekologicznych stabilizujący populacje gatunków flory i fauny i umożliwiający rozprzestrzenianie się organizmów. Ma to duże znaczenie dla gatunków rzadkich, o ograniczonym zasięgu występowania<sup>29</sup>. Wyniki inwentaryzacji florystycznej w gminie Uniejów wykazują duże podobieństwo do danych, które uzyskano w trakcie badań flory miedz śródpolnych w gminie Zaniemyśl (Wielkopolska). Tam także najliczniejszą grupę stanowiły apofity (62,9% odnotowanych gatunków), a archeofity i kenofity obejmowały 32% taksonów<sup>30</sup>. Badania roślinności miedz śródpolnych na Wołyniu Zachodnim wykazały zdecydowaną dominację chwastów na tych siedliskach (ponad 50%). Ważnymi składnikami ich flory są gatunki ruderalne oraz murawowe i łąkowe. Miedze śródpolne są również miejscami występowania wielu roślin rzadkich i ginących<sup>31</sup>. Badania tych struktur krajobrazowych na terenie Niemiec wykazały, że powinny one mieć co najmniej 3 m szerokości<sup>32</sup>. Niestety, na charakteryzowanym obszarze

Warszawa 1990; L. Kucharski, L. Samosiej, *Szata roślinna zagłębi śródpolnych...*, s. 68–82; K. Kuszewska, M.A. Fenyk, *Różnorodność biologiczna w krajobrazie rolniczym*, „Acta Scientiarum Polonorum, Administratio Locorum” 2010, t. 9 (1), s. 57–67; J. Czarnecka, „Woda – Środowisko – Obszary Wiejskie” 2011, t. 11, z. 2, s. 43–52.; M. Staniak, B. Feledyn-Szewczyk, *Bioróżnorodność obszarów wiejskich – znaczenie i zagrożenie*, Warszawa 2016; L. Kucharski, A. Barcka, B. Chmielecki, *Flora starorzeczny w dolinie*, s. 23–38.

27 F. di Castri, A.J. Hansen, *The Environment and Development Crises as Determinants...*, s. 3–18.

28 E.P. Odum, *Podstawy ekologii*, Warszawa 1982.

29 J. Józefczuk, I. Krukowska-Szopa, *Chrońmy aleje śródpolne i przydrożne*, Legnica 2010; J. Czarnecka, *Miedze Wołynia Zachodniego...*, s. 43–52; A. Suárez-Esteban, M. Delibes, J.M. Fedriani, *Barriers or corridors? The overlooked role of unpaved roads in endozoochorous seed dispersal*, „Journal of Applied Ecology” 2013, t. 50, s. 767–774.

30 A. Kryszak, J. Kryszak, P. Owsianowska, A. Klarzyńska, *Zróżnicowanie florystyczne miedz śródpolnych*, „Fragmenta Agronomica” 2017, t. 34 (4), s. 67–76.

31 J. Czarnecka, *Miedze Wołynia Zachodniego...*, s. 43–52.

32 M. Link, T. Harrach, *Artenvielfalt von Gras- und Krautrainen – Ermittlung einer Mindestbreite aus floristischer floristischer Sicht*, „Naturschutz und Landschaftsplanung” 1998, t. 30 (1), s. 5–9.

rzadko spotyka się miedze, które spełniają to kryterium. Najczęściej są to struktury osiagające szerokość do 1 m. O bogactwie gatunkowym roślinności ekotonowej świadczy odnotowanie 194 gatunków roślin naczyniowych na tego typu siedliskach w dolinie Iny<sup>33</sup>.

Wśród badanych siedlisk gminy Uniejów najbogatsze florystycznie są pobocza dróg. Odnotowano na nich aż 40% gatunków występujących w obrębie wszystkich typów badanych siedlisk. Są one także miejscem występowania interesujących gatunków roślin naczyniowych. Na poboczach dróg charakteryzowanego obszaru widuje się gatunki rzadkie i chronione, takie jak: kocanki piaskowe *Helichrysum arenarium*, jastrun pospolity *Leucanthemum vulgare* i inne. Badania w różnych krajach europejskich wykazały, że te siedliska są miejscem występowania rzadkich i ginących gatunków, np. w Holandii tego typu rośliny stanowią prawie 17% flory poboczy<sup>34</sup>. Obrzeża dróg w Wielkopolsce to miejsce występowania prawie 60 zbiorowisk roślinnych. Są wśród nich głównie zbiorowiska ruderalne, a największą powierzchnię zajmują fitocenozy łąk świeżych (*Arrhenatherion*) i zbiorowisko z perzem właściwym *Elymus repens*<sup>35</sup>.

Kolejnym charakterystycznym linearnym składnikiem krajobrazu rolniczego są rowy. Na omawianym obszarze florę tych obiektów cechuje dominacja gatunków związanych z siedliskami wilgotnymi i niewielki udział antropofitów. Dane z badań flory tego typu siedlisk w różnych regionach kraju wskazują, że są one siedliskiem dla 82–131 gatunków roślin naczyniowych, w zależności od długości, na której przeprowadzono inwentaryzację. Dominują gatunki rodzime, antropofity zwykle nie przekraczają 10% całej flory. Obiekty te pełnią często funkcję refugium dla roślin torfowiskowych w krajobrazie rolniczym<sup>36</sup>. W trakcie badania dendroflory rowów

33 R. Kochanowska, R. Gamrat, A. Łysko, Z. Sotek, M. Stasińska, B. Prajs, *Roślinność strefy ekotonowej dolnego biegu Iny*, „Woda – Środowisko – Obszary Wiejskie” 2004, t. 4, z. 2a, s. 321–334.

34 W. Szwed, H. Ratyńska, W. Danielewicz, A. Mizgajski, *Przyrodnicze podstawy kształtowania marginesów ekologicznych w Wielkopolsce*, Poznań 1999, s. 52.

35 W. Szwed, H. Ratyńska, W. Danielewicz, A. Mizgajski, *Przyrodnicze podstawy kształtowania marginesów...*, s. 53.

36 T. Załuski, A. Kamińska, *Rola rowów melioracyjnych jako refugium flory torfowiskowej na przykładzie kompleksu łąk w Koszelewkach*, „Folia Universitatis Agriculturae Stetinensis, Agricultura” 1999, nr 75, s. 373–376; R. Gamrat, P. Burczyk, P. Wesołowski, *Szata roślinna skarp i poboczy rowów melioracyjnych w centralnej części Równiny Wętyńskiej*, „Woda – Środowisko – Obszary Wiejskie” 2007, t. 7, z. 1, s. 61–77; R. Gamrat,

melioracyjnych w Wielkopolsce odnotowano 78 taksonów roślin drzewiastych (40 gatunków drzew i 33 gatunki krzewów). Dominują gatunki rodzime (68%), wśród obcych przeważają kenofity<sup>37</sup>.

Tereny podmokłe i wody są siedliskiem dla około 1/3 gatunków rodzimej flory, w tym wielu gatunków chronionych i rzadkich<sup>38</sup>. W środkowej części kraju odnotowano na tego typu siedliskach około 750 gatunków roślin naczyniowych<sup>39</sup>. Drobne mokradła w gminie Uniejów stanowią siedlisko dla 90 gatunków roślin naczyniowych, wśród których rodzime taksony zdecydowanie dominują (ryc. 8). W rolniczym krajobrazie Parku Krajobrazowego im. gen. D. Chłapowskiego oczka śródpolne są miejscem występowania 106 taksonów roślin naczyniowych i 28 zbiorowisk roślinnych<sup>40</sup>. W rolniczym krajobrazie Wielkopolski te siedliska skupiają największą liczbę zagrożonych i ginących zbiorowisk w regionie<sup>41</sup>.

Interesującymi przyrodniczo obiektami są wyrobiska po wydobywanym piasku i żwirze oraz kamieniołomy. Te antropogeniczne siedliska marginalne stanowią siedlisko licznych gatunków związanych z murawami napiaskowymi i kserotermicznymi. Siedliska te są ponadto jedynym znanym do tej pory miejscem występowania na terenie gminy Uniejów takich gatunków, jak: *Phleum phleoides*, *Silene otites*, *Seseli annuum*, *Salvia pratensis* i *Ranunculus bulbosus*. Należą one do słabo poznanych typów siedlisk.

- 
- R. Kochanowska, *Różnorodność grup ekologicznych flory dna i strefy ekotonowej zarastających rowów melioracyjnych w dolinie Iny*, „Folia Universitatis Agriculturae Stetinensis. Agricultura, Alimentaria, Piscaria et Zootechnica” 2007, t. 253 (3), s. 67–74; M. Podlaska, *Flora rowów odwadniających nieużytkowanych łąk pobagiennych Dolnego Śląska*, „Woda – Środowisko – Obszary Wiejskie” 2011, t. 11, z. 2, s. 109–124.
- 37 H. Ratyńska, W. Szwed, *Stan i struktura roślin drzewiastych wybranych drobnych cieków Wielkopolski*, Materiały konferencji i obrad sekcji 51 zjazdu PTB, 15–19 września 1998, Botanika Polska u progu XXI wieku, Gdańsk 1998, s. 411.
- 38 R. Olaczek, L. Kucharski, W. Pisarek, *Zanikanie obszarów podmokłych i jego skutki środowiskowe na przykładzie województwa piotrkowskiego (zlewni Pilicy i Warty)*, „Studia Ośrodka Dokumentacji Fizjograficznej” 1990, t. 18, s. 141–199.
- 39 L. Kucharski, W. Pisarek, *Charakterystyka i waloryzacja mokradel i użytków zielonych w Polsce Środkowej w aspekcie ochrony środowiska (synteza regionalna)*, Łódź 1994, [manuskrypt].
- 40 E. Arczyńska-Chudy, H. Gołdyn, A. Michalak, M. Kraska, *Znaczenie roślinności wodnej dla utrzymania różnorodności flory na terenie Agroekologicznego Parku Krajobrazowego*, [w:] L. Ryszkowski, S. Bałazy (red.), *Ekologiczne procesy na obszarach intensywnego rolnictwa*, Poznań 1996, s. 7–20.
- 41 A. Brzeg, M. Wojterska, *Przegląd systematyczny zbiorowisk roślinnych Wielkopolski wraz z oceną stopnia ich zagrożenia*, „Badania Fizjograficzne nad Polską Zachodnią” 1996, Seria B, t. 45, s. 7–40.

W opracowaniu autorstwa E. Młynkowiak, które obejmowało 17 tego typu obiektów na Pojezierzu Drawskim, odnotowano, że są one miejscem występowania dużych populacji ginących gatunków, takich jak np. kocanki piaskowe i centuria pospolita *Centaureum erythraea*<sup>42</sup>. Nieużytkowane kamieniołomy na Wyżynie Miechowskiej to miejsca występowania ponad 200 gatunków związanych z murawami kserotermicznymi, wśród nich są m.in.: miłek wiosenny *Adonis vernalis*, goryczuszka orzęsiona *Gentianella ciliata*, aster gawędka *Aster amellus* i wiele innych<sup>43</sup>.



Ryc. 8. Starzec bagienny *Senecio paludosus* w niewielkim płacie ziołorośli, w dolinie Warty  
Źródło: L. Kucharski, 2007 r.

42 W. Szwed, H. Ratyńska, W. Danielewicz, A. Mizgajski, *Przyrodnicze podstawy kształtowania marginesów...*, s. 59.

43 L. Kucharski, J. Sienkiewicz, M. Walczak, *Murawy kserotermiczne z *Inula ensifolia* w obszarach Natura 2000 Wyżyny Miechowskiej*, „Parki Narodowe i Rezerваты Przyrody” 2017, t. 36, z. 2, s. 3–23.

Dotychczasowe badania pokazują, że na siedliskach marginalnych charakteryzowanego obszaru występuje przynajmniej 25% półnaturalnych i naturalnych zbiorowisk leśnych i nieleśnych odnotowanych w środkowej Polsce oraz ponad 50% stwierdzonych na terenie gminy Uniejów. Zbiorowiska wykształcone na siedliskach marginalnych cechuje kadłubowy (uproszczony) charakter, nierzadko z brakiem gatunków charakterystycznych dla niższych jednostek syntaksonomicznych. Znajdują się one często we wczesnym stadium rozwoju z powodu znacznej zmienności czynników siedliskowych. Roślinność pokrywająca siedliska marginalne charakteryzuje się mozaikowością ze względu na duże rozdrobnienie kadłubowych fitocenoz.

Z prowadzonych dotychczas badań szaty roślinnej na obszarze gminy Uniejów wynika, że siedliska marginalne mają duże znaczenie dla zachowania różnorodności biologicznej. Są one miejscem występowania stanowisk wielu chronionych i zagrożonych w środkowej Polsce gatunków roślin naczyniowych, dlatego należy podjąć starania, aby objąć jak najwięcej z nich ochroną. Jedną z najczęściej stosowanych form ochrony przyrody jest tworzenie użytków ekologicznych, czyli obszarów wyłączonych z produkcji rolnej ze względu na duże wartości przyrodnicze. Spośród zbadanych siedlisk do objęcia tą formą ochrony kwalifikują się niewielkie mokradła oraz różnego rodzaju murawy. Ochrona siedlisk marginalnych jest również możliwa w ramach płatności bezpośrednich z tytułu praktyk rolniczych korzystnych dla klimatu i środowiska, czyli tzw. płatności za zazielenienie. Otrzymanie dopłat z tego tytułu zobowiązuje rolnika do utrzymania obszarów proekologicznych (EFA – *ecological focus area*). Obowiązek ten dotyczy rolników posiadających ponad 15 ha gruntów ornych. Wymagane jest przeznaczenie powierzchni odpowiadającej 5% powierzchni gruntów ornych na obszary EFA, którymi mogą być składniki krajobrazu przylegające do gruntów ornych, m.in.: rowy do 2 m szerokości, oczka śródpolne, strefy buforowe i miedze. Strefy buforowe i miedze śródpolne powinny mieć szerokość nie mniejszą niż 1 m i nie większą niż 20 m. Na wspomnianych wyżej powierzchniach nie może być prowadzona produkcja rolna, ale wypas lub koszenie są możliwe, pod warunkiem że można je wydzielić od przyległych użytków rolnych<sup>44</sup>.

---

44 *Materiał informacyjny dotyczący płatności z tytułu praktyk rolniczych korzystnych dla klimatu i środowiska (zazielenianie)*, Departament Płatności Bezpośrednich MRiRW, Warszawa 2019.



## Podsumowanie i wnioski

1. Wyspy środowiskowe znajdujące się na terenie gminy Uniejów są siedliskiem dla około 50% flory tego obszaru. Mimo silnej presji człowieka na te siedliska antropofity stanowią tylko 13,5% ich flory.
2. Charakteryzowane obiekty są ostojami dla wielu rzadkich i ginących gatunków roślin (m.in.: *Dianthus superbis*, *Phleum phleoides*, *Helichrysum arenarium*, *Salvia pratensis*) oraz zbiorowisk roślinnych (*Arrhenatheretum elatioris*, *Molinietum caeruleae*, *Cuscuta-Calystegietum*, *Angelico-Cirsietum oleracei*).
3. Pobocza dróg należą do najbogatszych florystycznie wysp środowiskowych (128 gatunków), natomiast flora ciepłolubnych muraw (75 gatunków) jest najuboższa wśród badanych typów obiektów.
4. Flora zasiedlająca mokradła charakteryzuje się najwyższym (64,4%) wskaźnikiem naturalności. Najniższą jego wartość wyliczono dla flory miedz śródpolnych i poboczy dróg (odpowiednio 1,16% i 3,9%). Te wyspy środowiskowe wyróżniają się natomiast najwyższymi wskaźnikami synantropizacji (98,8% i 91,4%) i antropofityzacji ogólnej (34,9% i 14,8%).
5. W ochronie charakteryzowanych siedlisk pomagają wdrażanie systemu rekompensat finansowych, które zachęcają rolników do utrzymywania wysp środowiskowych z ich bogactwem biocenotycznym (użytki przyrodnicze, program zazieleniania). Pomocne może być też tworzenie form ochrony przyrody w postaci użytków ekologicznych.
6. Nieleśne wyspy środowiskowe wymagają ochrony czynnej, która powinna być ograniczona w większości przypadków do koszenia lub wypasania roślinności.

## Bibliografia

- Andrzejewski H., *Stanowisko kosańca syberyjskiego *Iris sibirica* w Polsce środkowej*, „Chrońmy Przyrodę Ojczyzną” 1985, t. 41 (3), s. 63–67.
- Arczyńska-Chudy E., Gołdyn H., Michalak A., Kraska M., *Znaczenie roślinności wodnej dla utrzymania różnorodności flory na terenie Agroekologicznego Parku Krajobrazowego*, [w:] L. Ryszkowski, S. Bałazy (red.), *Ekologiczne procesy na obszarach intensywnego rolnictwa*, Poznań 1996, s. 7–20.



- Brzeg A., Wojterska M., *Przegląd systematyczny zbiorowisk roślinnych Wielkopolski wraz z oceną stopnia ich zagrożenia*, „Badania Fizjograficzne nad Polską Zachodnią” 1996, Seria B, t. 45, s. 7–40.
- Castri F. di, Hansen A.J., *The environment and development crises as determinants of landscape dynamics*, [w:] A.J. Hansen, F. di Castri (red.), *Landscape Boundaries*. „Ecological Studies” 1992, t. 92, s. 3–18. [https://doi.org/10.1007/978-1-4612-2804-2\\_1](https://doi.org/10.1007/978-1-4612-2804-2_1)
- Chmiel J., *Zróżnicowanie przestrzenne flory jako podstawa ochrony przyrody w krajobrazie rolniczym*, Prace Zakładu Taksonomii Roślin Uniwersytetu im. Adama Mickiewicza w Poznaniu, nr 14, Poznań 2006.
- Chmielecki B., Kucharski L., *Gatunki inwazyjne w dolinie środkowej Warty*, „Biuletyn Uniejowski” 2018, nr 7, s. 77–95. <https://doi.org/10.18778/2299-8403.07.06>
- Chmielecki B., Kucharski L., *Walory przyrodnicze i kulturowe doliny Pisi*, „Biuletyn Uniejowski” 2016, nr 5, s. 159–174. <https://doi.org/10.18778/2299-8403.05.11>
- Cofta-Broniewska A, Kośko A., *Historia pierwotna społeczeństw Kujaw*, Seria C, t. 25, Poznań 1982, s. 1–285.
- Czarnecka J., *Miedze Wołynia Zachodniego jako siedliska rzadkich nawapiennych gatunków roślin*, „Woda – Środowisko – Obszary Wiejskie” 2011, t. 11, z. 2, s. 43–52.
- Dajdok Z., Wuczyński A., *Alien plants in field margins and fields of southwestern Poland*, „Biodiversity: Research and Conservation” 2008, t. 9–10, s. 19–33.
- Dudzińska M., *Szachownica gruntów rolnych jako czynnik kształtujący przestrzeń wiejską*, „Infrastruktura i Ekologia Terenów Wiejskich” 2012, t. 3 (2), s. 45–56.
- Falińska K., *Ekologia roślin. Podstawy teoretyczne, populacja, zbiorowisko, procesy*, Warszawa 1996.
- Faliński J.B., *Przewodnik do długoterminowych badań ekologicznych*, Seria: *Vademecum Geobotanicum*, Warszawa 2001.
- Fischer A., Rugel O., Rattay R., „*Ruderales Wiesen*” – *Ein Beitrag zur Kenntnis des Arrhenatherion-Verbandes*, „Tuexenia” 1985, t. 5, s. 237–248.
- Gamrat R., Burczyk P., Wesołowski P., *Szata roślinna skarp i poboczy rowów melioracyjnych w centralnej części Równiny Wętyńskiej*, „Woda – Środowisko – Obszary Wiejskie” 2007, t. 7, z. 1, s. 61–77.

- Gamrat R., Kochanowska R., *Różnorodność grup ekologicznych flory dna i strefy ekotonowej zarastających rowów melioracyjnych w dolinie Iny*, „Folia Universitatis Agriculturae Stetinensis. Agricultura, Alimentaria, Piscaria et Zootechnica” 2007, t. 253 (3), s. 67–74.
- Hładylowicz K.J., *Zmiany krajobrazu i rozwój osadnictwa w Wielkopolsce od XIV do XIX w.*, „Badania z Dziejów Społecznych i Gospodarczych” 1932, nr 12, s. 1–256.
- Jakubowska-Gabara J., Kucharski L., Zielińska K., Kołodziejek J., Witośławski P., Popkiewicz P., *Atlas rozmieszczenia roślin naczyniowych w Polsce Środkowej*, Łódź 2011.
- Jakubowska-Gabara J., Witośławski P., Zielińska K., *Flora naczyniowa – różnorodność, zmiany, zagrożenia*, [w:] J.K. Kurowski (red.), *Szata roślinna Polski Środkowej*, Łódź 2009, s. 57–80.
- Józefaciuk, C., Józefaciuk, A., *Analiza dotychczasowych wyników badań z zakresu uwarunkowań powstawania gruntów marginalnych oraz uzasadnienie potrzeb i celowości wydzielania gleb marginalnych i opracowanie ich definicji*, Puławy 1996.
- Józefczuk J., Krukowska-Szopa I., *Chrońmy aleje śródpolne i przydrożne*, Legnica 2010.
- Karg J., Kujawa K., *The importance of young shelterbelts for biodiversity in an agricultural landscape*, „Annual Report” 2006, s. 74–76.
- Kloss M., Wilpiszewska I., *Roślinność zagłębi bezodpływowych zlewni rzeki Jorki*, „Polish Ecological Studies” 1985, t. 11 (2), s. 209–214.
- Kobojek E., *Położenie fizycznogeograficzne miasta i gminy Uniejów*, „Biuletyn Uniejowski” 2012, t. 1, s. 9–22.
- Koc J., Polakowski B., *Charakterystyka zagłębi bezodpływowych na Pojezierzu Mazurskim w aspekcie przyrodniczym, urządzeniowo-rolnym i rolniczym*, [w:] *Użytki ekologiczne w krajobrazie rolniczym*, Warszawa 1990, s. 25–57.
- Kochanowska R., Gamrat R., Łysko A., Sotek Z., Stasińska M., Prajs B., *Roślinność strefy ekotonowej dolnego biegu Iny*, „Woda – Środowisko – Obszary Wiejskie” 2004, t. 4, z. 2a, s. 321–334.
- Kondracki J., *Geografia regionalna Polski*, Warszawa 1998.
- Kornaś J., *Oddziaływanie człowieka na florę: mechanizmy i konsekwencje*, „Wiadomości Botaniczne” 1981, t. 25, z. 3, s. 165–182.
- Kotańska K., *Gleby marginalne w Polsce i ich wykorzystanie*, Poznań 1999.

- Kryszak A., Kryszak J., Owsianowska P., Klarzyńska A., *Zróżnicowanie florystyczne miedz śródpolnych*, „Fragmenta Agronomica” 2017, t. 34 (4), s. 67–76.
- Krzywański D., *Zbiorowiska roślinne starorzeczy środkowej Warty*, „Monographiae Botanicae” 1974, t. 43, s. 1–80.
- Kucharski L., *Naturalna i półnaturalna roślinność nieleśna*, [w:] J.K. Kurowski (red.), *Szata roślinna Polski Środkowej*, Łódź 2009.
- Kucharski L., *Vegetation of oak-grass meadows in Central Poland*, „Steciana” 2014, t. 18 (3), 119–125. <https://doi.org/10.12657/steciana.018.013>
- Kucharski L., Barcka A., Chmielecki B., *Flora starorzeczy w dolinie Warty – stan, zagrożenia oraz możliwości ochrony*, „Biuletyn Uniejowski” 2013, t. 2, s. 23–38.
- Kucharski L., Chmielecki B., *Szata roślinna łąk w dolinie Pisi*, „Biuletyn Uniejowski” 2017, t. 6, s. 131–158. <https://doi.org/10.18778/2299-8403.06.09>
- Kucharski L., Pisarek W., *Charakterystyka i waloryzacja mokradł i użytków zielonych w Polsce Środkowej w aspekcie ochrony środowiska (synteza regionalna)*, Łódź 1994 [manuskrypt].
- Kucharski L., Samosiej L., *Szata roślinna zagłębień śródpolnych Kujaw Południowych*, [w:] *Użytki ekologiczne w krajobrazie rolniczym*, Warszawa 1990, s. 68–82.
- Kucharski L., Sienkiewicz J., Walczak M., *Murawy kserotermiczne z *Inula ensifolia* w obszarach Natura 2000 Wyżyny Miechowskiej*, „Parki Narodowe i Rezerваты Przyrody” 2017, t. 36, z. 2, s. 3–23.
- Kurowski J.K., *Roślinność leśna*, [w:] J.K. Kurowski (red.), *Szata roślinna Polski środkowej*, Łódź 2009.
- Kuszevska K., Fenyk M.A., *Różnorodność biologiczna w krajobrazie rolniczym*, „Acta Scientiarum Polonorum, Administratio Locorum” 2010, t. 9 (1), s. 57–67.
- Link M., Harrach T., *Artenvielfalt von Gras- und Krautrainen – Ermittlung einer Mindestbreite aus floristischer floristischer Sicht*, „Naturschutz und Landschaftsplanung” 1998, t. 30 (1), s. 5–9.
- Loster S., *Różnorodność florystyczna w krajobrazie rolniczym i znaczenie dla niej naturalnych i półnaturalnych zbiorowisk wyspowych*, „Fragmenta Floristica et Geobotanica Polonica” 1991, t. 36 (2), s. 427–457.
- Marks M., Nowicki J., *Pola uprawne i użytki zielone we współczesnym krajobrazie rolniczym*, „Acta Scientiarum Polonorum, Administratio Locorum” 2010, t. 9 (3), s. 95–106.

- Marshall E.J.P., Moonen A.C., *Field margins in northern Europe: their functions and interactions with agriculture*, „Agriculture, Ecosystems & Environment” 2002, t. 89, s. 5–21. [https://doi.org/10.1016/S0167-8809\(01\)00315-2](https://doi.org/10.1016/S0167-8809(01)00315-2)
- Materiał informacyjny dotyczący płatności z tytułu praktyk rolniczych korzystnych dla klimatu i środowiska (zazielenianie)*, Departament Płatności Bezpośrednich MRiRW, Warszawa 2019.
- Matuszkiewicz J.M., *Krajobrazy roślinne i regiony geobotaniczne Polski*, Warszawa 1993.
- Matuszkiewicz W., *Przewodnik do oznaczania zbiorowisk roślinnych Polski*, Warszawa 2005.
- Mirek Z., Piękoś-Mirkowa H., Zając A., Zając M., *Flowering plant and pteridophytes of Poland. A checklist. Krytyczna lista roślin naczyniowych Polski*, W. Szafer Institute of Botany, Kraków 2002.
- Musiał K., Grygierzec B., *Mozaikowość siedlisk i różnorodność florystyczna na terenie rolniczej gminy Sędziszów*, „Fragmenta Agronomica” 2017, t. 34 (2), s. 55–66.
- Odum E.P., *Podstawy ekologii*, Warszawa 1982.
- Olaczek R., *Materiały do flory Polski Środkowej*, „Zeszyty Naukowe UŁ” 1974, Seria II, nr 54, s. 27–39.
- Olaczek R., *Park w Uniejowie – zagadnienie regeneracji naturalnego zespołu roślinnego*, „Acta Universitatis Lodzianensis” 1976, Seria II, nr 2, s. 81–107.
- Olaczek R., *Siedliska marginalne w systemie klasyfikacji gruntów i problem użytków ekologicznych*, [w:] *Użytki ekologiczne w krajobrazie rolniczym*, Warszawa 1990.
- Olaczek R., Kucharski L., Pisarek W., *Zanikanie obszarów podmokłych i jego skutki środowiskowe na przykładzie województwa piotrkowskiego (zlewni Pilicy i Warty)*. „Studia Ośrodka Dokumentacji Fizjograficznej” 1990, t. 18, s. 141–199.
- Ostrowski J., Podlacha K., *Mapy tematyczne generowane z bazy danych o glebach marginalnych*, „Pr. IGiK” 2000, t. 47, z. 100, s. 121–143.
- Podlaska M., *Flora rowów odwadniających nieużytkowanych łąk pobagiennych Dolnego Śląska*, „Woda – Środowisko – Obszary Wiejskie” 2011, t. 11, z. 2, s. 109–124.
- Pospieszny Ł., *Neolit i epoka brązu w Europie Środkowej w świetle poznańskich badań na cmentarzyskach*, „Folia Prehistorica Posnaniensia” 2013, nr 18, s. 235–245. <https://doi.org/10.14746/fpp.2013.18.13>

- Ratyńska H., Szwed W., *Stan i struktura roślin drzewiastych wybranych drobnych cieków Wielkopolski*, Materiały konferencji i obrad sekcji 51 zjazdu PTB, 15–19 września 1998, Botanika Polska u progu XXI wieku, Gdańsk 1998, s. 411.
- Richling A., Solon J., *Ekologia krajobrazu*, Warszawa 1996.
- Rozporządzenie Ministra Środowiska z dnia 9 października 2014 r. w sprawie ochrony gatunkowej roślin* (Dz.U. z 2014 r., poz. 1409).
- Sajnóg N., Wójcik J., *Możliwości zagospodarowania gruntów marginalnych i nieużytków gruntowych w scaleniu gruntów*, „Infrastruktura i Ekologia Terenów Wiejskich” 2013, nr 2, s. 155–166.
- Sławski M., *Granica lasu jako strefa ochronna ekosystemu leśnego. Analiza roślinności wybranych ekotonów na Pomorzu*, „Sylwan” 2001, nr 2, s. 77–87.
- Smętkiewicz K.M., Smętkiewicz K.K., *Walory przyrodnicze gminy Uniejów – formy ochrony przyrody*, „Biuletyn Uniejowski” 2012, t. 1, s. 95–119.
- Staniak M., Feledyn-Szewczyk B., *Bioróżnorodność obszarów wiejskich – znaczenie i zagrożenie*, Warszawa 2016.
- Strategia Rozwoju Gminy Uniejów na lata 2013–2020.
- Suárez-Esteban A., Delibes M., Fedriani J.M., *Barriers or corridors? The overlooked role of unpaved roads in endozoochorous seed dispersal*, „Journal of Applied Ecology” 2013, vol. 50, s. 767–774. <https://doi.org/10.1111/1365-2664.12080>
- Symonides E., *Znaczenie powiązań ekologicznych w krajobrazie rolniczym*, „Woda – Środowisko – Obszary Wiejskie” 2010, t. 10, z. 4, s. 249–263.
- Szwed W., Ratyńska H., Danielewicz W., Mizgajski A., *Przyrodnicze podstawy kształtowania marginesów ekologicznych w Wielkopolsce*, Poznań 1999.
- Tryjanowski P., Dajdok Z., Kujawa K., Kałuski T., Mrówczyński M., *Zagrożenia różnorodności biologicznej w krajobrazie rolniczym: czy badania wykonywane w Europie Zachodniej pozwalają na poprawną diagnozę w Polsce?*, „Polish Journal of Agronomy” 2011, nr 7, s. 113–119.
- Tryjanowski P., Kuźniak S., Kujawa K., Jerzak L., *Ekologia ptaków krajobrazu rolniczego*, Poznań 2009.
- Wierzcholska S., Dajdok Z., Wuczyński A., *Do bryophytes reflect the diversity of vascular plants and birds in marginal habitats?*, „Scripta Facultatis Rerum Naturalium Universitatis Ostraviensis” 2008, t. 186, s. 194–200.
- Witosławski P., Michalak-Bim A., *Rzadkie i zagrożone gatunki roślin naczyniowych uroczyska Wielenin k. Uniejowa*, „Przyroda Polski Środkowej” 2001, t. 2 (1), s. 25–28.

Zajac, A., Zajac, M. (red.), *Atlas rozmieszczenia roślin naczyniowych w Polsce / Distribution Atlas of Vascular Plants in Poland*, Kraków 2001.

Załuski T., Kamińska A., *Rola rowów melioracyjnych jako refugium flory torfowiskowej na przykładzie kompleksu łąk w Koszelewkach*, „Folia Universitatis Agriculturae Stetinensis, Agricultura” 1999, nr 75, s. 373–376.

## The role of ecological islands in the conservation of flora in Uniejów municipality

**SUMMARY** | Marginal habitats (ecological islands), i.e. areas of land isolated by natural or artificial means from the surrounding land and not in agricultural use, fulfil an important function in agricultural landscape. They include linear objects, such as balks, boundary strips, paths and side spaces, forest edges, or river and stream banks, as well as non-linear objects, such as small peatbogs, clumps of trees, or extensively used meadows. Such objects are characterized by much greater biological diversity than the surrounding fields or intensively used meadows. They can be regarded as refuge for plants and animals. Marginal habitats can be protected in the form of ecological grounds or under the system of financial compensations, providing incentives for farmers to maintain them.

**KEYWORDS** | flora, vegetation, marginal habitats, conservation, Uniejów

| Informacje o artykule: przyjęto – 29 kwietnia 2021; zaakceptowano – 10 czerwca 2021





PAULINA SAPIŃSKA\*

## Przepływy ludności związane z zatrudnieniem na przykładzie gminy Uniejów

**STRESZCZENIE** | Dojazdy do pracy stanowią najważniejszy i najlepiej zauważalny przejaw powiązań przestrzenno-funkcjonalnych między poszczególnymi miejscowościami, gminami, powiatami oraz innymi regionami. Z tego powodu podkreśla się istotność ich badania w kontekście dociekań naukowych, ale też na różnych szczeblach planowania przestrzennego. W artykule zidentyfikowano kierunki i skalę dojazdów do pracy w odniesieniu do gminy miejsko-wiejskiej Uniejów. Analizując dane Głównego Urzędu Statystycznego o przemieszczeniach ludności związanych z zatrudnieniem w latach 2006, 2011 i 2016, uwzględniające przepływy powyżej dziewięciu osób, stwierdzono wzrost liczby wyjazdów pracowniczych mieszkańców tej jednostki, jak również przyjazdów do pracy w gminie Uniejów osób zameldowanych poza jej granicami.

**SŁOWA KLUCZOWE** | dojazdy do pracy, gmina Uniejów, przepływy ludności

### Wprowadzenie

Motywacja podróży stanowi jeden z kluczowych czynników mających wpływ na wybór środka transportu oraz długość i częstotliwość przebywania drogi do jakiegoś miejsca. Z uwagi na istnienie wielu możliwości w zakresie grupowania motywacji podróży i brak uniwersalnego ich usystematyzowania w literaturze, Rosik i in.<sup>1</sup> dokonali próby podziału systemu klasyfikacyjnego tych motywacji według obligatoryjności, częstotliwości i długości podróży. Opierając się na powyższych kryteriach, badacze uznali za główne motywacje

\* Paulina Sapińska, mgr, absolwentka, Uniwersytet Łódzki, Wydział Nauk Geograficznych i Wydział Zarządzania; e-mail: paulina95sapinska@gmail.com

1 P. Rosik i in., *Kompleksowe modelowanie osobowego ruchu drogowego w Polsce. Uwarrantowania na poziomie gminnym*, „Prace Geograficzne” 2018, t. 267, s. 95–98.

podróży: wyjazdy na zakupy, dojazdy do pracy, podróże biznesowe, dojazdy do szkoły wyższej, odwiedziny krewnych i znajomych oraz podróże turystyczne. Natomiast do pozostałych zaliczyli motywacje o charakterze sporadycznym, będące na ogół niewielką częścią pracy przewozowej, wykonywanej przez uczestników podróży. Wśród nich wymienili przykładowo przemieszczenia związane z korzystaniem z usług pożytku publicznego i służące rekreacji.

Niniejszy artykuł koncentruje się na aspekcie dojazdów do pracy, które po wyeliminowaniu z ogółu podróży powrotów ludności do domów stanowią najczęściej wybieraną przez Polaków motywację wyruszenia w drogę<sup>2</sup>. Zgodnie z założeniami przyjętymi przez Rosika i in.<sup>3</sup> dojazdy do pracy są podróżami codziennymi, wykonywanymi w większości w dni powszednie i raczej na krótkich dystansach, liczących poniżej 100 km. Traktuje się je również jako obowiązkowe, co oznacza, że nie można ich odbywać w innym czasie lub miejscu ani całkowicie zrezygnować z ich realizacji, ponieważ determinują one podjęcie obowiązkowych dla człowieka czynności<sup>4</sup>. Same „dojazdy”, kojarzone na ogół z koniecznością korzystania ze środków transportu, to w sensie dosłownym systematyczne przemieszczanie się do danego miejsca. Mianem „dojeżdżających” określa się więc ludzi przemieszczających się z jednego punktu do drugiego, przy czym „dojeżdżającymi do pracy” są wszyscy ci, którzy przemieszczają się na trasie dom–praca–dom. W związku z trudnościami w dokonaniu precyzyjnego podziału sposobów dojazdów stosowany w opracowaniach naukowych termin „dojeżdżających do pracy” oznacza osoby przebywające drogę do miejsca pracy zarówno pieszo, jak i przy pomocy różnych środków transportu. Definicje zawarte w literaturze zagranicznej uwzględniają regularność wykonywanych przemieszczeń. Jednocześnie różnią się między sobą w zakresie realizowanego celu, a także dokładnością określenia<sup>5</sup>. W polskich publikacjach grupę osób dojeżdżających do pracy spośród zbiorowości zatrudnionych wyróżniano

2 *Badanie pilotażowe zachowań komunikacyjnych ludności w Polsce*, etap III – raport końcowy, praca badawcza w ramach projektu: Wsparcie systemu monitorowania polityki spójności w perspektywie finansowej 2007–2013 oraz programowania i monitorowania polityki spójności w perspektywie finansowej 2014–2020, GUS w Warszawie i Centrum Badań i Edukacji Statystycznej GUS w Jachrance, 2015, s. 38–39.

3 P. Rosik i in., *Kompleksowe modelowanie...*, s. 96.

4 K. Hebel, *Podróże obowiązkowe mieszkańców polskich miast na przykładzie Gdyni*, „Zeszyty Naukowe Uniwersytetu Gdańskiego. Ekonomia Transportu i Logistyka” 2014, nr 52, s. 129–145.

5 R. Wiśniewski, *Społeczno-demograficzne uwarunkowania dojazdów do pracy do Białegostoku*, „Prace Geograficzne” 2013, t. 244, s. 32.

na podstawie rozmaitych kryteriów. Zdaniem M. Olędzkiego<sup>6</sup> dojeżdżający do pracy to osoby zamieszkujące w odległości od 4 do 5 km od miejsca zatrudnienia, czyli utrudniające codzienne pokonywanie tego dystansu o własnych siłach. Według J.Z. Dzieciuchowicza<sup>7</sup> dojazdami do pracy są przemieszczenia na trasie dom–praca–dom, na długie i krótkie dystanse, mogące odbywać się w obrębie jednej jednostki administracyjnej, jak i między nimi. W świetle wyników badań przeprowadzonych przez T. Komornickiego<sup>8</sup> wyróżnikiem dojeżdżającego do pracy jest pokonywanie przez tę osobę pewnej drogi, bez względu na przebieg granic administracyjnych, oraz wykorzystane do tej czynności środki transportu. Jednakże najczęściej stosowane przez polskich i zagranicznych badaczy kryterium dojazdów do pracy opiera się na przekroczeniu granic jednostek administracyjnych na trasie do i podczas powrotu z pracy<sup>9</sup>. Wskazane jest zatem, aby dobór właściwego kryterium dojazdów do miejsc pracy był zależny od sformułowanego celu badania i uwzględnił kluczowe założenia.

Zdaniem B. Bartosiewicza<sup>10</sup> i R. Guzika<sup>11</sup> dojazdy do pracy są jedną z najbardziej regularnych oraz najczęstszych form mobilności społeczeństwa. Przemieszczenia te stanowią zarazem najważniejszy i najlepiej zauważalny przejaw powiązań przestrzenno-funkcjonalnych między poszczególnymi miejscowościami, gminami, powiatami oraz innymi regionami. Z tego powodu podkreśla się istotność ich badania w kontekście dociekań naukowych, ale też na różnych szczeblach planowania przestrzennego<sup>12</sup>. Warto podkreślić, że są one zjawiskiem niezwykle trudnym do uchwycenia, gdyż aktualnie obserwuje się wzrost znaczenia wolnych zawodów i telepracy oraz zwiększającą się pulę zajęć związanych z dużą mobilnością pracowników. Jednocześnie brakuje danych i skutecznych narzędzi umożliwiających uchwycenie całości zjawiska<sup>13</sup>.

---

6 M. Olędzki, *Dojazdy do pracy. Zagadnienia społeczno-ekonomiczne na przykładzie rejonu płockiego*, Warszawa 1967.

7 J.Z. Dzieciuchowicz, *Rozkłady przestrzenne dojazdów do pracy ludności wielkiego miasta (na przykładzie Łodzi)*, „Studia KPZK” 1979, t. 66, s. 19.

8 T. Komornicki, *Przemiany mobilności codziennej Polaków na tle rozwoju motoryzacji*, „Prace Geograficzne” 2011, t. 227, s. 82–86.

9 R. Wiśniewski, *Spółeczno-demograficzne...*, s. 33.

10 B. Bartosiewicz, *Powiązania społeczne w Łódzkiej Obszarze Metropolitalnym*, „Studia KPZK” 2012, t. 147, s. 83–101.

11 R. Guzik, *Dojazdy do pracy w województwie małopolskim 2006–2011*, Kraków 2015, s. 5.

12 Tamże, s. 5.

13 B. Bartosiewicz, *Powiązania społeczne...*, s. 84.

Głównym celem artykułu jest identyfikacja skali i kierunków przepływów ludności związanych z zatrudnieniem na przykładzie gminy Uniejów. W odniesieniu do tej jednostki scharakteryzowano wyjazdy i przyjazdy do pracy w latach 2006, 2011 i 2016.

## Dotychczasowe badania nad dojazdami do pracy w Polsce i w regionie łódzkim

Polska literatura dotycząca codziennej mobilności, zwłaszcza w zakresie dojazdów ludności do pracy (które – jak wspomniano wcześniej – stanowią przemieszczenia obligatoryjne), jest znacznie bogatsza w stosunku do piśmiennictwa dotyczącego przemieszczeń fakultatywnych<sup>14</sup>. Dynamika uprzemysłowienia kraju po II wojnie światowej przyczyniła się do uruchomienia gwałtownych przemieszczeń społeczeństwa, a w następstwie – do dużego zainteresowania zagadnieniem dojazdów do pracy. Najwcześniejszym okresem, w którym nastąpił rozwój badań nad tą problematyką w literaturze polskiej, był koniec lat 50. ubiegłego wieku. Umożliwiła go dostępność danych statystycznych gromadzonych w ramach statystyki bieżącej, spisów powszechnych (z lat 1960, 1970, 1978, 1988) i kadrowych (z lat 1964, 1968, 1973, 1977, 1983) oraz rejestrów pracowników dojeżdżających, prowadzonych przez przedsiębiorstwa państwowe<sup>15</sup>. Podczas transformacji systemowo-ustrojowej naukowcy zrezygnowali ze studiów nad przejazdami do miejsc pracy. Zachodzące w kraju zmiany ograniczyły możliwość prowadzenia badań ze względu na utrudniony w dużej mierze dostęp do statystyki. Materiały w zakresie dojazdów do pracy zgromadzone przez Główny Urząd Statystyczny w czasie spisu powszechnego w 1988 r. ostatecznie nie zostały szczegółowo opracowane ani opublikowane. Uzyskane dane spisowe w zmieniającej się w ekspresowym tempie sytuacji gospodarczej odnosiły się do innej rzeczywistości, dlatego stały się mało aktualne i tym samym nieprzydatne<sup>16</sup>. Ponadto podmioty gospodarcze rozpoczęły powoływanie się na ochronę danych osobowych i informacji

14 M. Borowska-Stefańska, S. Wiśniewski, *Mobilność codzienna osób starszych w Łodzi*, Łódź 2019, s. 15.

15 R. Wiśniewski, *Codzienne dojazdy do pracy – metodyczne aspekty badania wielkości i struktury dojazdów na przykładzie Białegostoku*, „Studia Regionalne i Lokalne” 2012, nr 3 (49), s. 50–64.

16 Tamże.

dotyczących ich działalności<sup>17</sup>. Od 1989 r. służby statystyki publicznej nie wykazywały szerszego zainteresowania dojazdami do pracy<sup>18</sup>. Brak pytań odnoszących się do powyższego tematu w kwestionariuszu Narodowego Spisu Powszechnego w 2002 r. wpłynął na powstanie dużej luki w wiedzy o tych przemieszczeniach<sup>19</sup>.

Utrzymujący się przez kilkanaście lat deficyt wpłynął na decyzję Urzędu Statystycznego w Poznaniu o podjęciu próby określenia kierunków i natężenia dojazdów do pracy na terenie województwa wielkopolskiego<sup>20</sup>, a w dalszej kolejności dla całego państwa. Opracowanie Głównego Urzędu Statystycznego opublikowane w październiku 2010 r. i macierz udostępniona w 2011 r. dotyczą przepływów ludności Polski związanych z zatrudnieniem w 2006 r.<sup>21</sup> Przeprowadzenie tego badania było możliwe dzięki udostępnionym przez Ministerstwo Finansów zbiorom systemu podatkowego urzędów skarbowych, zgromadzonym w bazie POLTAX. Założono wówczas, że dojeżdżający do pracy to podatnicy wykazujący w formularzu podatkowym PIT-11/8B albo PIT-40 za 2006 r., zwiększone koszty uzyskania przychodu z tytułu dojazdów do pracy i jednocześnie mieszkający w gminie innej niż ta, gdzie zlokalizowane jest ich miejsce zatrudnienia<sup>22</sup>. Należy w tym miejscu wskazać na niedoszacowanie dojazdów do miejsc pracy, mające związek z przyjętą metodyką. Kalkulacje Głównego Urzędu Statystycznego uwzględniały jedynie zatrudnionych, a więc pomijały samozatrudnionych, liczących blisko 25% ogółu pracujących (o tyle należałoby powiększyć zbiorowość dojeżdżających do pracy). Obliczenia wykluczały również osoby, którym pracodawcy nie zwiększali kosztu uzyskania przychodu z tytułu dojazdów (luka rzędu nawet 10%). Wypunktowania wymagają też osoby zamieszkujące suburbia i dojeżdżające do pracy do miasta, a zarazem zameldowane w tym mieście, oraz migranci określani wahadłowymi, do których zalicza się populację pracujących na co dzień na terenie

17 R. Matykowski, A. Tobolska, *Funkcjonowanie zakładów przemysłowych XXI wieku na przykładzie Swedwood Poland i Volkswagen Motor Polska Sp. z o.o. Analiza dojazdów do pracy*, „Prace Komisji Geografii Przemysłu” 2009, nr 14, s. 65–75.

18 *Dojazdy do pracy w Polsce. Terytorialna identyfikacja przepływów ludności związanych z zatrudnieniem*, K. Kruska (red.), Poznań 2010, s. 3.

19 R. Wiśniewski, *Spółeczno-demograficzne...*, s. 9.

20 *Dojazdy do pracy w Polsce ...*, s. 3.

21 Tamże.

22 [https://stat.gov.pl/cps/rde/xbcr/poznan/ASSETS\\_Dojazdy\\_do\\_pracy\\_metodologia\\_do\\_internetu.pdf](https://stat.gov.pl/cps/rde/xbcr/poznan/ASSETS_Dojazdy_do_pracy_metodologia_do_internetu.pdf) [dostęp: 15.04.2021].



dużego ośrodka miejskiego, niedojeżdżających do pracy w ciągu tygodnia. Grupy te wyłączono z szacunków z powodu braku różnicy między gminą zakładu pracy a gminą zameldowania. Co więcej, udostępniona macierz dla 2006 r. ukazuje przepływy wyłącznie powyżej dziewięciu osób (stanowiące około 90% dojazdów do pracy) z uwagi na tajemnicę statystyczną.

Następną edycję badania przeprowadzono w 2011 r. Jego metodyka różniła się jednak nieco od poprzednio przyjętej, ponieważ tym razem bazowano na rejestrze Zakładu Ubezpieczeń Społecznych, a dane z systemu informacji podatkowej POLTAX stanowiły źródło pomocnicze. Zbiory Kasy Rolniczego Ubezpieczenia Społecznego posłużyły do zidentyfikowania rolników indywidualnych, lecz ostatecznie nie objęto ich badaniem. Po drugie, uwzględniono informacje zgromadzone w ramach spisu powszechnego w 2011 r., pozwalające scharakteryzować zbiorowość dojeżdżających do pracy w ujęciu ogólnopolskim oraz na poziomie regionalnym<sup>23</sup>. By możliwe było przeprowadzenie porównania wyników tego badania z danymi o dojazdach pracowniczych z poprzedniej edycji, Główny Urząd Statystyczny w 2014 r. udostępnił macierz przepływów międzygminnych, zawierającą – jak w zestawieniu za 2006 r. – podział gmin miejsko-wiejskich na odrębne części oraz obejmującą zatrudnionych, dla których źródło przychodów stanowiły wynagrodzenia ze stosunku: pracy, służbowego, spółdzielczego i pracy nakładczej, ale też zasiłki pieniężne z ubezpieczenia społecznego wypłacane przez zakład pracy. Identycznie jak w ubiegłym badaniu opublikowana baza danych za 2011 r. uwzględniła przemieszczenia powyżej dziewięciu osób<sup>24</sup>.

Najnowsze źródło wiedzy o dojazdach do pracy w Polsce pochodzi z końca maja 2019 r. i obejmuje dane za 2016 r. W opracowaniu poświęconym temu badaniu brakuje szczegółowych informacji o etapach postępowania zmierzającego do wygenerowania zbiorowości pracowników najemnych dojeżdżających do pracy poza gminę swojego zamieszkania, co stanowi regres względem lat poprzednich. Publikacja z 2019 r. zawiera jedynie informację o źródłach danych. Były nimi bazy udostępnione przez Ministerstwo Finansów i Zakład Ubezpieczeń Społecznych<sup>25</sup>. Nowością w dotychczasowej praktyce statystyki publicznej jest macierz dostępności opracowana przez

23 *Dojazdy do pracy. Narodowy Spis Powszechny Ludności i Mieszkań 2011*, Główny Urząd Statystyczny, Warszawa 2014, s. 27–28.

24 Tamże.

25 *Przepływy ludności związane z zatrudnieniem w 2016 r.*, Główny Urząd Statystyczny, Warszawa 2019, s. 1.

Urząd Statystyczny w Poznaniu, nawiązująca do badania przepływów ludności związanych z zatrudnieniem w 2016 r. Przy wykorzystaniu danych przestrzennych i atrybutowych, zaczerpniętych z państwowego rejestru granic i powierzchni jednostek podziałów terytorialnych kraju oraz wolnego zasobu baz danych informacji przestrzennej OpenStreetMap (aktualność danych to odpowiednio 2016 r. oraz przełom lat 2016 i 2017), oszacowano odległości geodezyjne i drogowe, a także czas przejazdu samochodem osobowym między gminami. Opublikowano dodatkowo pliki graficzne, przedstawiające obszary o identycznej dostępności czasowej do miast wojewódzkich<sup>26</sup>.

Przegląd literatury poruszającej tematykę dojazdów do pracy umożliwił pogrupowanie opracowań według podejmowanych problemów badawczych. K. Marciniak<sup>27</sup> wyróżniła publikacje dotyczące dojazdów: wewnątrzmijskich, do poszczególnych miast, w obrębie aglomeracji bądź ośrodka przemysłowego, na terenach wiejskich, do konkretnych zakładów pracy, jak również wpływu dojazdów do miejsc pracy na jakość życia i metodologiczno-teoretycznych aspektów studiów nad tymi dojazdami. Zdaniem R. Wiśniewskiego<sup>28</sup> dorobek piśmienniczy w tym zakresie można podzielić, opierając się na skali i charakterze badań, na opracowania poświęcone dojazdom na obszarze całego kraju, danego regionu lub do poszczególnych ośrodków miejskich, do konkretnego zakładu pracy oraz dotyczące teoretycznego i metodycznego ujęcia dojazdów do pracy. Oprócz wcześniej wymienionych badaczy autorzy najważniejszych publikacji tematycznie związanych z przemieszczeniami pracowniczymi to: J. Herma<sup>29</sup>, A. Jagielski<sup>30</sup>, J. Cegielski<sup>31</sup>, J. Namysłowski<sup>32</sup>, E. Dolny<sup>33</sup>, J. Kitowski<sup>34</sup> oraz A. Gawryszewski<sup>35</sup>. Wśród nowszych

26 <https://stat.gov.pl/statystyki-eksperymentalne/obszary-funkcjonalne-oraz-dostepnosc-terytorialna/oszacowanie-odleglosci-i-czasu-przejazdu-pomiedzy-wybranymi-gminami-w-polsce-w-2016-roku,11,1.html> [dostęp: 15.04.2021].

27 K. Marciniak, *Dojazdy do pracy i ich uwarunkowania na terenach wiejskich powiatu kutnowskiego*, rozprawa doktorska, Uniwersytet Łódzki, Łódź 2019, s. 37–38.

28 R. Wiśniewski, *Spółeczno-demograficzne...*, s. 36.

29 J. Herma, *Dojazdy do pracy w Polsce Południowej (województwo katowickie, kieleckie, krakowskie, opolskie, rzeszowskie) 1958–1961*, Kraków 1966.

30 A. Jagielski, *Niektóre przestrzenne aspekty dojazdów do pracy*, „Przegląd Geograficzny” 1969, t. 41, s. 651–672.

31 J. Cegielski, *Problemy dojazdów do pracy. Próba syntezy*, Warszawa 1977.

32 J. Namysłowski, *Główne ośrodki codziennych dojazdów i wyjazdów w Polsce*, Toruń 1980.

33 E. Dolny, *Spółeczno-ekonomiczne problemy dojazdów do pracy*, Toruń 1983.

34 J. Kitowski, *Rola dojazdów do pracy w gospodarce narodowej*, Lublin 1988.

35 A. Gawryszewski, *Przestrzenna ruchliwość ludności Polski 1952–1985, Prace habilitacyjne IGiPZ PAN*, Warszawa 1989.

pozycji na uwagę zasługują opracowania autorstwa: P. Rosika i in.<sup>36</sup>, R. Bula<sup>37</sup>, T. Komornickiego<sup>38</sup>, S. Kurka i in.<sup>39</sup>, M. Paneckiej-Niepsuj<sup>40</sup>, M. Borowskiej-Stefańskiej i in.<sup>41</sup> oraz R. Guzika i in.<sup>42</sup>

Mimo wielu publikacji o dojazdach ludności do pracy, znajomość tej tematyki w odniesieniu do regionu łódzkiego jest niewielka<sup>43</sup>. Spośród prac poruszających to zagadnienie należy wymienić opracowanie L. Straszewicza<sup>44</sup>, który opisał dojazdy i rozmieszczenie miejsc pracy i zamieszkania na terenie Łódzkiego Okręgu Przemysłowego. H. Mortimer-Szymczak<sup>45</sup> scharakteryzowała dojazdy ludności zamiejscowej do pracy w Łodzi. J.Z. Dzieciuchowicz<sup>46</sup> dokonał analizy wewnątrzmijskich dojazdów pracowniczych na przykładzie Łodzi. B. Bartosiewicz<sup>47</sup> poruszył kwestię dojazdów do pracy w ramach Łódzkiego Obszaru Metropolitalnego, natomiast badania M. Borowskiej-Stefańskiej i S. Wiśniewskiego<sup>48</sup> oraz M. Borowskiej Stefańskiej i in.<sup>49</sup> miały na celu zidentyfikowanie cech mobilności przestrzennej osób powyżej 60. roku życia, zamieszkujących dwie z dzielnic Łodzi (odpowiednio Śródmieście i Bałuty)

36 P. Rosik i in., *Dojazdy do pracy do Warszawy i Białegostoku – alternatywne podejścia metodologiczne*, „Studia Regionalne i Lokalne” 2010, nr 2 (40), s. 77–98.

37 R. Bul, *Dojazdy do pracy w aglomeracji poznańskiej i województwie wielkopolskim w 2016 roku*, „Prace Komisji Geografii Komunikacji PTG” 2019, nr 22 (4), s. 75–94.

38 T. Komornicki, *Przemiany mobilności...*, s. 82–86.

39 S. Kurek i in., *Powiązania funkcjonalno-przestrzenne w Krakowskim Obszarze Metropolitalnym w świetle dojazdów do pracy*, „Studia Miejskie” 2015, nr 18, s. 71–84.

40 M. Panecka-Niepsuj, *Przestrzenne zróżnicowanie miast średniej wielkości w Polsce wg dojazdów do pracy*, „Annales Universitatis Paedagogicae Cracoviensis. Studia Geographica” 2015, nr 9, s. 83–95.

41 M. Borowska-Stefańska i in., *Changes in travel time and the load of road network, depending on the diversification of working hours: case study the Łódź Voivodeship, Poland*, „Geografie” 2020, nr 125 (2), s. 211–241.

42 R. Guzik i in., *Dostępność komunikacyjna i relacje przestrzenne w województwie pomorskim*, Kraków 2020.

43 J.Z. Dzieciuchowicz, *Rozkłady przestrzenne...*, s. 16.

44 L. Straszewicz, *Rozmieszczenie miejsc pracy i zamieszkania w Łódzkim Okręgu Przemysłowym*, „Przegląd Geograficzny” 1956, t. 28, z. 4, s. 775–794.

45 H. Mortimer-Szymczak, *Uwagi w sprawie dojazdów do pracy*, „Łódzkie Czasopismo Gospodarcze” 1961, nr 9, s. 21–36.

46 J.Z. Dzieciuchowicz, *Rozkłady przestrzenne...*, s. 8.

47 B. Bartosiewicz, *Powiązania społeczne...*, s. 83.

48 M. Borowska-Stefańska, S. Wiśniewski, *Mobilność codzienna...*, s. 8.

49 M. Borowska-Stefańska i in., *Daily mobility of the elderly: An Example from Łódź, Poland*, „Acta Geographica Slovenica” 2020, nr 60 (2), s. 57–70.

i uwzględniały między innymi przemieszczenia tej grupy mieszkańców miasta do pracy. Warto w tym miejscu wspomnieć również o rozprawie doktorskiej K. Marciniak<sup>50</sup>, której przedmiotem były dojazdy do pracy na obszarach wiejskich w powiecie kutnowskim.

## Przedmiot analiz i metodologia

Gmina Uniejów to jednostka o charakterze miejsko-wiejskim, położona nad brzegiem rzeki Warty, w północno-zachodniej części powiatu poddębickiego i jednocześnie województwa łódzkiego. Według stanu z końca 2019 r. zamieszkiwało ją nieco ponad 7 tys. osób, z czego 3 tys. stanowili mieszkańcy obszaru miasta<sup>51</sup>. Jej wybór jako przedmiotu analiz był podyktowany zamiarem uzupełnienia dorobku literatury podejmującej tematykę dojazdów do miejsc pracy o opracowanie dotyczące jednostki, która do niedawna obsługiwała jedynie najbliższe zaplecze, a dzięki rozwojowi funkcji wypoczynkowo-uzdrowiskowej stała się zauważalna w regionie, jak i na tle całego kraju<sup>52</sup>.

Za źródło informacji wykorzystanych do zbadania skali i kierunków przemieszczeń związanych z zatrudnieniem z i do gminy Uniejów posłużyły wspomniane wcześniej trzy macierze, pobrane ze strony internetowej Głównego Urzędu Statystycznego<sup>53</sup>. Każda z nich wymagała zredukowania danych do uzyskania wyłącznie par gmin, w których gmina Uniejów stanowiła gminę zamieszkania lub gminę pracy. Użyto do tego narzędzia filtrowania w programie Microsoft Excel 2016. Prócz analizy macierzy przepływów zastosowano kartograficzną metodę prezentacji w postaci kartodiagramów wstęgowych. W celu zobrazowania zjawiska zaczerpnięto dane z państwowego rejestru granic i powierzchni jednostek podziałów terytorialnych kraju, dostępne na witrynie internetowej Głównego Urzędu Geodezji i Kartografii<sup>54</sup>. Opracowania kartograficzne wykonano przy użyciu oprogramowania ArcGIS wersji 10.4.1. Artykuł zawiera także zestawienia tabelaryczne.

50 K. Marciniak, *Dojazdy do pracy i ich uwarunkowania...*, s. 8.

51 <https://bdl.stat.gov.pl/BDL/dane/teryt/tablica> [dostęp: 15.04.2021].

52 M. Lamprecht, *Kilka uwag o rozwoju Uniejowa w świetle nowych funkcji miasta*, „Biuletyn Uniejowski” 2012, t. 1, s. 131–140.

53 <https://stat.gov.pl/> [dostęp: 15.04.2021].

54 <http://www.gugik.gov.pl/pzgid/dane-bez-oplat/dane-z-panstwowego-rejestru-granic-i-powierzchni-jednostek-podzialow-terytorialnych-kraju-prg> [dostęp: 15.04.2021].

Z uwagi na uwzględnienie przez Główny Urząd Statystyczny w badaniach dojazdów do pracy relacji zachodzących między miastem i obszarem wiejskim we wszystkich gminach mieszanych oraz traktowanie tych części gmin jako samoistnych jednostek terytorialnych, w kontekście niniejszych rozważań również przyjęto, że miasto Uniejów i obszar wiejski gminy to odrębne jednostki. Słowa „gmina” w nagłówkach tabel użyto jedynie dla uproszczenia zapisu. Podział gmin miejsko-wiejskich na dwie części został pominięty na kartodiagramach wstęgowych w celu polepszenia czytelności map.

## Wyniki

Jak wskazują dane statystyczne, w 2006 r. mieszkańcy gminy Uniejów dojeżdżali do pracy głównie do trzech miast: Łodzi, Poddębic i Turku. Najmniejsze przepływy odbywały się w kierunku gminy Świnice Warckie (tab. 1). Biorąc pod uwagę wewnątrzgminne przemieszczenia pracownicze w gminie objętej opracowaniem, można zaobserwować ponad sześciokrotnie większą liczbę osób dojeżdżających z obszarów wiejskich gminy Uniejów do Uniejowa w porównaniu do zbiorowości zamieszkującej miasto Uniejów i pracującej w wiejskiej części analizowanej jednostki.

Podkreślenia wymaga fakt, że nie odnotowano wówczas przyjazdów do gminy Uniejów ludności spoza jej granic. Należy jednak pamiętać o wykluczeniu ze statystyk potoków liczących poniżej 10 osób.

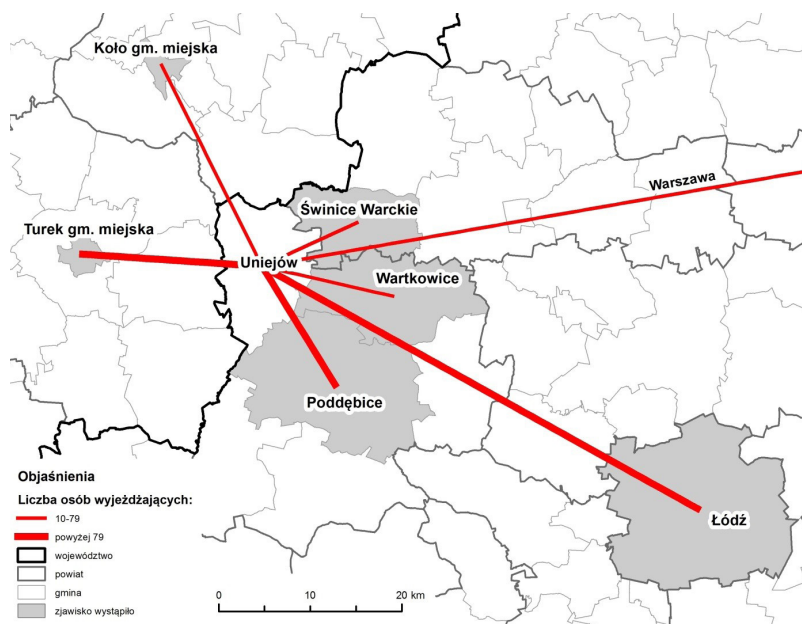
Z przeprowadzonych analiz macierzy przepływów ludności związanych z zatrudnieniem wynika, że w 2011 r. zasięg wyjazdów pracowniczych z gminy Uniejów rozszerzył się na województwo mazowieckie (ryc. 1), ponieważ po 11 osób z Uniejowa i z obszarów wiejskich analizowanej gminy dojeżdżało do pracy do Warszawy. Wśród mieszkańców Uniejowa nowymi kierunkami wyjazdów do pracy stały się gminy Wartkowice i Świnice Warckie. Z kolei dla osób zamieszkujących obszary wiejskie gminy Uniejów atrakcyjnym miejscem pracy zaczęło być miasto Koło. W przemieszczeniach międzywojewódzkich można dostrzec dominującą pozycję Turku. Największą skalą dojazdów do pracy wśród mieszkańców gminy Uniejów cechowała się stolica województwa łódzkiego. Zważywszy na sumę osób wyjeżdżających z każdej z części gminy Uniejów do pracy, w przypadku miasta przepływy zwiększyły się o około 29,1% w stosunku do 2006 r. Wyjazdy z obszarów wiejskich wzrosły natomiast o 50,3%, przy czym aż 28,9% ogólnej ich liczby odbywało się wówczas do Uniejowa.

Tabela 1. Liczba osób wyjeżdżających z gminy Uniejów do pracy w latach 2006, 2011 i 2016

Gmina zamieszkania	Gmina pracy	Liczba osób wyjeżdżających do pracy w latach		
		2006	2011	2016
Uniejów – miasto	Łódź	50	60	68
	m.st. Warszawa	–	11	–
	Poddębice – miasto	58	52	39
	Przykona	–	–	15
	Świnice Warckie	–	13	–
	Turek – miasto	47	47	30
	Uniejów – obszar wiejski	10	13	29
	Warta – miasto	–	–	16
	Wartkowice	–	17	14
Suma osób wyjeżdżających do pracy w danym roku		165	213	211
Uniejów – obszar wiejski	Dąbie – miasto	–	–	11
	Koło – miasto	–	13	18
	Łódź	46	67	89
	m.st. Warszawa	–	11	20
	Poddębice – miasto	25	28	29
	Świnice Warckie	12	24	10
	Turek – miasto	31	44	26
	Uniejów – miasto	61	76	130
	Warta – miasto	–	–	12
	Wartkowice	–	–	18
Suma osób wyjeżdżających do pracy w danym roku		175	263	363

Źródło: opracowanie własne na podstawie danych Głównego Urzędu Statystycznego





Ryc. 1. Skala i kierunki wyjazdów do pracy z gminy Uniejów w 2011 r.

Źródło: opracowanie własne na podstawie danych Głównego Urzędu Statystycznego

Wyliczenia Głównego Urzędu Statystycznego wskazują na intensyfikację przyjazdów ludności do pracy w gminie Uniejów w 2011 r. względem wyników poprzedniej edycji badania (tab. 2). Dotyczyła ona jednak wyłącznie miasta Uniejów, będącego celem przyjazdów pracowniczych mieszkańców gminy Wartkowice i osób zamieszkujących wiejską część gminy Poddebice. Mimo to można przypuszczać, że w Uniejowie, w związku z podejmowanymi staraniami samorządu o nadanie miastu statusu uzdrowiska, powiększyła się wtedy liczba miejsc pracy, co skutkowało wchłonięciem lokalnych zasobów.

Po porównaniu ogólnej liczby wyjeżdżających z analizowanej jednostki do pracy w latach 2011 i 2016, nasuwa się wniosek, że wzrosła ona o 20,6%. Mając na uwadze dojazdy pracownicze mieszkańców miasta, suma ta niezauważalnie zmalała, a w przypadku mieszkańców obszarów wiejskich gminy Uniejów zwiększyła się o 38%. Zupełnie nowy kierunek przepływów ludności związanych z zatrudnieniem w 2016 r. to powiat sieradzki, a konkretnie miasto Warta (ryc. 2). Względem 2011 r. zasięg wyjazdów mieszkańców jednostki objętej badaniem w 2016 r. rozszerzył się ponadto na sąsiadującą z nią od strony zachodniej gminę Przykona oraz miasto Dąbie. Identycznie

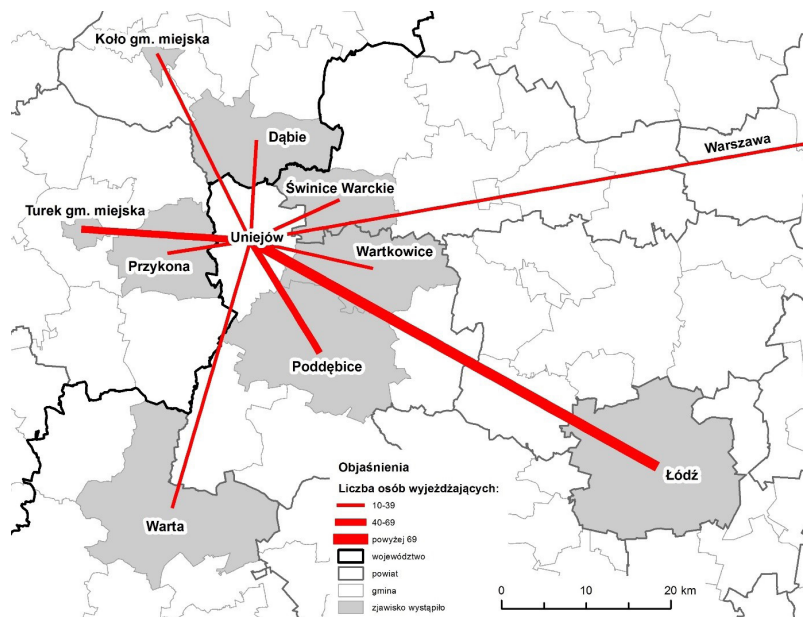
Tabela 2. Liczba osób przyjeżdżających do pracy do gminy Uniejów w latach 2006, 2011 i 2016

Gmina zamieszkania	Gmina pracy	Liczba osób przyjeżdżających do pracy w latach		
		2006	2011	2016
Dąbie – obszar wiejski	Uniejów – miasto	–	–	11
Łódź		–	–	12
Poddębice – miasto		–	–	17
Poddębice – obszar wiejski		–	21	33
Świnice Warckie		–	–	12
Uniejów – obszar wiejski		61	76	130
Wartkowice		–	15	29
Suma osób przyjeżdżających do pracy w danym roku			61	112
Łódź	Uniejów – obszar wiejski	–	–	12
Uniejów – miasto		10	13	29
Wartkowice		–	–	21
Suma osób przyjeżdżających do pracy w danym roku		10	13	62

Źródło: opracowanie własne na podstawie danych Głównego Urzędu Statystycznego

jak poprzednio w 2016 r. Łódź była ośrodkiem koncentrującym najwięcej osób wyjeżdżających do pracy z gminy Uniejów. Tym razem dojeżdżało do niej jednak o 23,6% więcej mieszkańców jednostki objętej analizą niż w 2011 r. Z zestawienia obejmującego przepływy pracowników najemnych w 2016 r. wynika, że liczące powyżej dziewięciu osób grupy uniejowian nie dojeżdżały już do pracy do Warszawy i gminy Świnice Warckie, podczas gdy mieszkańcy obszarów wiejskich gminy Uniejów, prócz do Uniejowa, wyjeżdżali pracować do łącznie dziewięciu jednostek (w tym pięciu graniczących bezpośrednio z gminą ich zameldowania). Interesującą kwestią jest

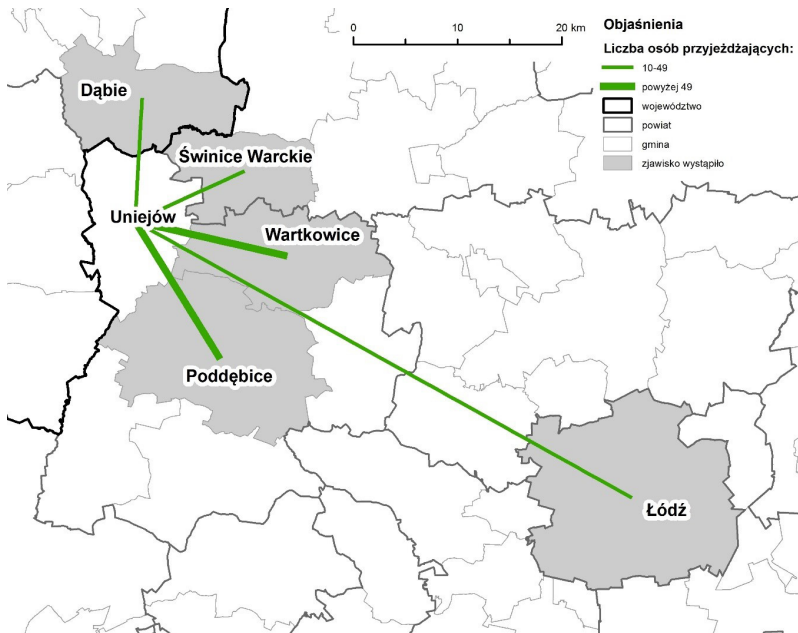
sytuacja dotycząca jednostek podziału terytorialnego, dla których odnotowano spadek przyjezdnych z gminy Uniejów. Mniejsze grupy uniejowian dojeżdżały do miast Poddębice i Turek oraz do gminy Wartkowice (spadki wynoszące 17,6–36,2%). W przypadku osób zamieszkujących wiejską część gminy Uniejów tendencja spadkowa wystąpiła względem Turku i gminy Świnice Warckie (spadki rzędu 40,9–58,3%).



Ryc. 2. Skala i kierunki wyjazdów do pracy z gminy Uniejów w 2016 r.

Źródło: opracowanie własne na podstawie danych Głównego Urzędu Statystycznego

W stosunku do dwóch poprzednich edycji badania dojazdów w celach zarobkowych w 2016 r. dostrzeżono większą atrakcyjność gminy Uniejów jako miejsca pracy, czego dowodem są niewystępujące dotąd przyjazdy pracownicze mieszkańców: Łodzi, miejskiej części gminy Poddębice, gminy Świnice Warckie oraz obszarów wiejskich gminy Dąbie. Najliczniejsze grupy przyjeżdżających stanowili zameldowani w gminach Poddębice i Wartkowice (ryc. 3). Skala dojazdów do pracy do Uniejowa w 2016 r. była większa o 117,9% w porównaniu do 2011 r. W przypadku obszarów wiejskich jednostki objętej analizą liczba przyjazdów wzrosła aż o 376,9%.



Ryc. 3. Skala i kierunki przyjazdów do pracy do gminy Uniejów w 2016 r.

Źródło: opracowanie własne na podstawie danych Głównego Urzędu Statystycznego

## Dyskusja i wnioski

Ogólnie rzecz biorąc, wyniki badania dojazdów do pracy w 2006 r. nie są stuprocentowo porównywalne i kompatybilne z wynikami kolejnych edycji. Z informacji uzyskanych od Urzędu Statystycznego w Poznaniu wynika, że każdorazowo jako zbiorowość dojeżdżających do pracy traktowano pracowników najemnych, mieszkających w gminie innej niż gmina, w której znajdowało się ich miejsce pracy, jak również mających zwiększone koszty uzyskania przychodu z tytułu dojazdów do pracy. Jednocześnie wskazane wyżej różnice odnoszące się do źródeł danych sprawiają, że każda macierz przepływów ukazuje zjawisko w danym roku i porównania między latami 2006, 2011 i 2016 powinny być prowadzone z rozwagą<sup>55</sup>. Reasumując, zbiorę danych o dojazdach do pracy z powyższych trzech okresów to najlepsze i jedyne, jakie są dostępne. Dopuszczalne jest więc ich porównywanie.

W wyniku przeprowadzonego badania udało się zidentyfikować kierunki i skalę dojazdów do pracy w odniesieniu do gminy miejsko-wiejskiej

<sup>55</sup> *Dojazdy do pracy. Narodowy Spis...*, s. 180.

Uniejów. Zestawiając dane dotyczące przemieszczeń ludności związanych z zatrudnieniem, uwzględniając przepływy powyżej dziewięciu osób, stwierdzono wzrost liczby wyjazdów pracowniczych mieszkańców tej jednostki, jak również przyjazdów do pracy w gminie Uniejów osób zameldowanych poza jej granicami. W 2006 r. większość lokalnej społeczności dojeżdżała do pracy, nie przekraczając przy tym granic województwa łódzkiego, a pozostali (22,9%) byli zatrudnieni w województwie wielkopolskim. W latach 2011 i 2016 zakres wyjazdów pracowniczych objął także województwo mazowieckie. Biorąc pod uwagę potoki międzypowiatowe, pierwsza edycja badania ukazała przemieszczenia mieszkańców gminy Uniejów do pracy w granicach powiatu zameldowania, do powiatów tureckiego i łęczyckiego oraz do Łodzi. W kolejnych latach zaobserwowano ponadto dojazdy do miejsc zatrudnienia do powiatów kolskiego i sieradzkiego oraz stolicy kraju. Mając na względzie przemieszczenia związane z wykonywaniem działalności zarobkowej w gminie Uniejów, w 2006 r. i 2011 r. nie odnotowano przyjezdnych spoza powiatu poddębickiego. Dopiero w 2016 r. pojawiły się osoby przyjeżdżające do pracy (w gminie Uniejów) z Łodzi i z jednej gminy powiatu kolskiego oraz łęczyckiego.

Dojazdy pracownicze mieszkańców gminy Uniejów do innych powiatów i województw mogą świadczyć o chęci tej zbiorowości do podejmowania pracy w innym regionie, nawet kosztem pokonywania nierzadko większych dystansów, ale też o mobilności siły roboczej. Sama gotowość pracowników poszczególnych przedsiębiorstw do codziennego dojeżdżania do pracy poza miejscowość lub gminę zameldowania niewątpliwie zwiększa się przy wzroście ich poziomu wykształcenia czy kompetencji zawodowych. Międzywojewódzkie przepływy mogą sygnalizować jednocześnie lokalny niedobór miejsc pracy, lecz w przypadku gminy Uniejów wyjazdy te, szczególnie do województwa wielkopolskiego, wynikają z jej położenia. Zgodnie z wyliczeniami (uwzględniającymi przepływy powyżej dziewięciu osób) w każdym z badanych okresów odsetek osób zameldowanych na obszarach wiejskich jednostki, wyjeżdżających do pracy w miastach, wynosił średnio około 92,1%. Za przyczynę tak wysokiej skali zjawiska należy uznać przemiany funkcjonalne terenów wiejskich, gdzie w wyniku postępującej mechanizacji rolnictwa zmniejsza się zapotrzebowanie na pracowników. Na rosnącą liczbę przepływów pracowniczych wpływ miało także nadanie miastu Uniejów statusu uzdrowiska

w 2012 r., skutkujące między innymi rozwojem przedsiębiorczości<sup>56</sup> i stanowiące przełom w zakresie rozpoznawalności tego ośrodka na tle kraju<sup>57</sup>. Wzrosło wówczas zapotrzebowanie między innymi na świadczenie usług towarzyszących działalności turystycznej. Ponadto nie można zapominać o lepszej dostępności drogowej charakteryzowanej gminy, będącej efektem realizacji inwestycji infrastrukturalnych, oraz o poprawie jakości i zakresu funkcjonowania transportu publicznego.

Przemieszczenia ludności do pracy są bez wątpienia wyznacznikiem powiązań przestrzenno-funkcjonalnych, ale i miernikiem wielkości potencjału ekonomicznego poszczególnych jednostek. Mają wpływ na równowagę rynku pracy z obszarów o mniejszej podaży miejsc pracy do takich, gdzie jest ona większa. Zważywszy na tendencje występowania zjawiska względem poszczególnych jednostek lub ich części oraz zmniejszającą się stopę bezrobocia rejestrowanego mieszkańców gminy Uniejów i zwiększającą się wartość wskaźnika motoryzacji w powiecie poddębickim, można domniemywać, że skala wyjazdów z gminy Uniejów na ogół będzie rosła, a ich zasięg rozszerzać się na kolejne gminy, powiaty, a nawet województwa. Najprawdopodobniej widoczny będzie również trend zwykły przyjezdnych. Kolejne informacje dotyczące przepływów ludności związanych z zatrudnieniem będą jednak dostępne dopiero po zebraniu danych podczas spisu powszechnego w 2021 r.

## Bibliografia

- Badanie pilotażowe zachowań komunikacyjnych ludności w Polsce*, etap III – raport końcowy, praca badawcza w ramach projektu: Wsparcie systemu monitorowania polityki spójności w perspektywie finansowej 2007–2013 oraz programowania i monitorowania polityki spójności w perspektywie finansowej 2014–2020, GUS w Warszawie i Centrum Badań i Edukacji Statystycznej GUS w Jachrance, 2015.
- Bartosiewicz B., *Powiązania społeczne w Łódzkim Obszarze Metropolitalnym*, „Studia KPZK” 2012, t. 147, s. 83–101.

<sup>56</sup> K. Krysiak, *Wpływ inwestycji i usług turystycznych na rozwój przedsiębiorczości w gminie Uniejów*, „Biuletyn Uniejowski” 2019, t. 8, s. 99–114.

<sup>57</sup> P. Kurzyk, M. Kowalski, *Popularność Uniejowa na tle małych miast regionu łódzkiego oraz konkurujących z nim uzdrowisk*, „Biuletyn Uniejowski” 2019, t. 8, s. 77–97.



- Borowska-Stefańska M., Kowalski M., Wiśniewski S., *Changes in travel time and the load of road network, depending on the diversification of working hours: case study the Łódź Voivodeship, Poland*, „Geografie” 2020, t. 125 (2), s. 211–241. <https://doi.org/10.37040/geografie2020125020211>
- Borowska-Stefańska M., Kowalski M., Wiśniewski S., *Daily mobility of the elderly: An Example from Łódź, Poland*, „Acta Geographica Slovenica” 2020, nr 60 (2), s. 57–70. <https://doi.org/10.3986/AGS.7490>
- Borowska-Stefańska M., Wiśniewski S., *Mobilność codzienna osób starszych w Łodzi*, Łódź 2019.
- Bul R., *Dojazdy do pracy w aglomeracji poznańskiej i województwie wielkopolskim w 2016 roku*, „Prace Komisji Geografii Komunikacji PTG” 2019, nr 22(4), s. 75–94. <https://doi.org/10.4467/2543859XPKG.19.022.11543>
- Cegielski J., *Problemy dojazdów do pracy. Próba syntezy*, Warszawa 1977.
- Dojazdy do pracy. Narodowy Spis Powszechny Ludności i Mieszkań 2011*, Główny Urząd Statystyczny, Warszawa 2014.
- Dolny E., *Społeczno-ekonomiczne problemy dojazdów do pracy*, Toruń 1983.
- Dzieciuchowicz J.Z., *Rozkłady przestrzenne dojazdów do pracy ludności wielkiego miasta (na przykładzie Łodzi)*, „Studia KPZK” 1979, t. 66.
- Gawryszewski A., *Przestrzenna ruchliwość ludności Polski 1952–1985*, *Prace habilitacyjne IGiPZ PAN*, Warszawa 1989.
- Guzik R., *Dojazdy do pracy w województwie małopolskim 2006–2011*, Kraków 2015.
- Guzik R., Kołoś A., Fiedeń Ł., Kocaj A., Wiedermann K., *Dostępność komunikacyjna i relacje przestrzenne w województwie pomorskim*, Kraków 2020.
- Hebel K., *Podróże obywatelskie mieszkańców polskich miast na przykładzie Gdyni*, „Zeszyty Naukowe Uniwersytetu Gdańskiego. Ekonomia Transportu i Logistyka” 2014, nr 52, s. 129–145.
- Herma J., *Dojazdy do pracy w Polsce Południowej (województwo katowickie, kieleckie, krakowskie, opolskie, rzeszowskie) 1958–1961*, Kraków 1966.
- Jagielski A., *Niektóre przestrzenne aspekty dojazdów do pracy*, „Przegląd Geograficzny” 1969, t. 41, s. 651–672.
- Kitowski J., *Rola dojazdów do pracy w gospodarce narodowej*, Lublin 1988.
- Komornicki T., *Przemiany mobilności codziennej Polaków na tle rozwoju motoryzacji*, „Prace Geograficzne” 2011, t. 227.
- Kruszka K. (red.), *Dojazdy do pracy w Polsce. Terytorialna identyfikacja przepływów ludności związanych z zatrudnieniem*, Poznań 2010.

- Krysiak K., *Wpływ inwestycji i usług turystycznych na rozwój przedsiębiorczości w gminie Uniejów*, „Biuletyn Uniejowski” 2019, t. 8, s. 99–114. <https://doi.org/10.18778/2299-8403.08.06>
- Kurek S., Wójtowicz M., Gałka J., *Powiązania funkcjonalno-przestrzenne w Krakowskim Obszarze Metropolitalnym w świetle dojazdów do pracy*, „Studia Miejskie” 2015, nr 18, s. 71–84. <https://doi.org/10.25167/sm.2435>
- Kurzyk P., Kowalski M., *Popularność Uniejowa na tle małych miast regionu łódzkiego oraz konkurujących z nim uzdrowisk*, „Biuletyn Uniejowski” 2019, t. 8, s. 77–97. <https://doi.org/10.18778/2299-8403.08.05>
- Lamprecht M., *Kilka uwag o rozwoju Uniejowa w świetle nowych funkcji miasta*, „Biuletyn Uniejowski” 2012, t. 1, s. 131–140.
- Marciniak K., *Dojazdy do pracy i ich uwarunkowania na terenach wiejskich powiatu kutnowskiego*, rozprawa doktorska, Uniwersytet Łódzki, Łódź 2019.
- Matykowski R., Tobolska A., *Funkcjonowanie zakładów przemysłowych XXI wieku na przykładzie Swedwood Poland i Volkswagen Motor Polska Sp. z o.o. Analiza dojazdów do pracy*, „Prace Komisji Geografii Przemysłu” 2009, nr 14, s. 65–75. <https://doi.org/10.24917/20801653.14.8>
- Mortimer-Szymczak H., *Uwagi w sprawie dojazdów do pracy*, „Łódzkie Czasopismo Gospodarcze” 1961, nr 9, s. 21–36.
- Namysłowski J., *Główne ośrodki codziennych dojazdów i wyjazdów w Polsce*, Uniwersytet Mikołaja Kopernika, Toruń 1980.
- Olędzki M., *Dojazdy do pracy. Zagadnienia społeczno-ekonomiczne na przykładzie rejonu płockiego*, Warszawa 1967.
- Panecka-Niepsuj M., *Przestrzenne zróżnicowanie miast średniej wielkości w Polsce wg dojazdów do pracy*, „Annales Universitatis Paedagogicae Cracoviensis. Studia Geographica” 2015, nr 9, s. 83–95.
- Przepływy ludności związane z zatrudnieniem w 2016 r.*, Główny Urząd Statystyczny, Warszawa 2019.
- Rosik P., Komornicki T., Goliszek S., Śleszyński P., Szarata A., Szejgic-Kolenda B., Pomianowski W., Kowalczyk K., *Kompleksowe modelowanie osobowego ruchu drogowego w Polsce. Uwarunkowania na poziomie gminnym*, „Prace Geograficzne” 2018, t. 267.
- Rosik P., Stępnia M., Wiśniewski R., *Dojazdy do pracy do Warszawy i Białegostoku – alternatywne podejścia metodologiczne*, „Studia Regionalne i Lokalne” 2010, nr 2 (40), s. 77–98.
- Straszewicz L., *Rozmieszczenie miejsc pracy i zamieszkania w Łódzkim Okręgu Przemysłowym*, „Przegląd Geograficzny” 1956, t. 28, z. 4, s. 775–794.

Wiśniewski R., *Codzienne dojazdy do pracy – metodyczne aspekty badania wielkości i struktury dojazdów na przykładzie Białegostoku*, „Studia Regionalne i Lokalne” 2012, nr 3 (49), s. 50–64.

Wiśniewski R., *Społeczno-demograficzne uwarunkowania dojazdów do pracy do Białegostoku*, „Prace Geograficzne” 2013, t. 244.

## Źródła internetowe

<http://www.gugik.gov.pl/pzgif/dane-bez-oplat/dane-z-panstwowego-rejestru-granic-i-powierzchni-jednostek-podzialow-terytorialnych-kraju-prg> [dostęp: 15.04.2021].

<https://bdl.stat.gov.pl/BDL/dane/teryt/tablica> [dostęp: 15.04.2021].

<https://stat.gov.pl/> [dostęp: 15.04.2021].

[https://stat.gov.pl/cps/rde/xbcr/poznan/ASSETS\\_Dojazdy\\_do\\_pracy\\_metodologia\\_do\\_internetu.pdf](https://stat.gov.pl/cps/rde/xbcr/poznan/ASSETS_Dojazdy_do_pracy_metodologia_do_internetu.pdf) [dostęp: 15.04.2021].

<https://stat.gov.pl/statystyki-eksperymentalne/obszary-funkcjonalne-oraz-dostepnosc-terytorialna/oszacowanie-odleglosci-i-czasu-przejazdu-pomiedzy-wybranymi-gminami-w-polsce-w-2016-roku,11,1.html> [dostęp: 15.04.2021].

## Population flows connected with employment – the case of Uniejów municipality

**SUMMARY** | Commuting to work is the most important and most easily observable indication of spatial-functional connections between localities, municipalities, districts and other regions. For this reason analysis of commuting patterns is very useful in scientific research as well as at various levels of spatial planning. This article identifies the directions and scale of commuting to work for the urban-rural municipality of Uniejów. On the basis of analysis of data from the Central Statistical Office concerning population movements connected with employment in the years 2006, 2011 and 2016 (flows of more than 9 persons) it has been found that the number of out-commutes to work from this municipality as well as incoming travels to work from outside Uniejów municipality have increased.

**KEYWORDS** | commuting to work, Uniejów municipality, population flows

| Informacje o artykule: przyjęto – 30 kwietnia 2021; zaakceptowano – 7 czerwca 2021

PAULINA KURZYK\* 

## Dostępność kościołów parafialnych dekanatu uniejowskiego w świetle transportu indywidualnego

**STRESZCZENIE** | Celem poniższego artykułu jest ocena dostępności pieszej, rowerem i samochodem do kościołów parafialnych wchodzących w skład dekanatu uniejowskiego. W opracowaniu uwzględniono dziesięć parafii. Do zbadania dostępności transportowej wykorzystano metodę izochronową. Na podstawie przeprowadzonych analiz przedstawiono powierzchnię zabudowy mieszkaniowej w izochronach: 0–5 min, 5–10 min, 10–15 min, 15–20 min, 20–25 min, 25–30 min do kościołów parafialnych dekanatu uniejowskiego. Otrzymane wyniki dowodzą, że znacząca część obszaru dekanatu uniejowskiego posiada dobrą dostępność rowerem i samochodem osobowym do kościołów parafialnych. Praca ta może stać się punktem wyjścia kolejnych analiz dotyczących dostępności transportowej kościołów parafialnych, nie tylko w kontekście dekanatu, ale również na gruncie całego kraju.

**SŁOWA KLUCZOWE** | dostępność piesza, dostępność rowerem, dostępność samochodowa, kościół parafialny, dekanat uniejowski

### Wstęp

Państwo Polskie od początku swojego istnienia nierozzerwalnie związane jest z Kościołem katolickim. Obecnie coraz częściej słyszy się jednak o dużym spadku liczby wiernych w kościołach. Z różnych względów decydują się oni na rezygnację z uczestnictwa w obrzędach religijnych. Celem poniższego artykułu jest ocena dostępności pieszej, rowerem i samochodem do kościołów parafialnych, wchodzących w skład dekanatu uniejowskiego.

---

\* Paulina Kurzyk, mgr, asystent, Uniwersytet Łódzki, Wydział Nauk Geograficznych, Instytut Zagospodarowania Środowiska i Polityki Przestrzennej, ul. Kopcińskiego 31, 90-142 Łódź; e-mail: paulina.kurzyk@geo.uni.lodz.pl, <https://orcid.org/0000-0003-2366-024X>

Analizowana jednostka stanowi niezwykle interesujący obszar dla badacza z dwóch powodów. Pierwszy z nich dotyczy bogatej historii funkcjonowania i tworzenia tej jednostki, która swego czasu wchodziła w skład jednej z ważniejszych diecezji na obszarze kraju. Kolejną kwestią, na którą warto zwrócić uwagę w tym kontekście, jest jej położenie na tle podziału kraju, zarówno administracyjnego, jak i kościelnego, nazywanego przestrzenno-administracyjnym. W pracy skupiono się na analizie dostępności transportowej. Pojęcie to, ogólnie ujmując, jest zdolnością zajścia relacji pomiędzy więcej niż jednym elementem danego zbioru<sup>1</sup>. W relacji tej zawierają się trzy zasadnicze własności – przestrzenne, komunikacyjne i czasowe. Należy zaznaczyć, powołując się na ustalenia P. Śleszyńskiego<sup>2</sup>, że zjawisko dostępności ma charakter typowo potencjalny, a więc istnieje możliwość zajścia relacji na danym terenie przy użyciu konkretnego środka transportu w wyznaczonym czasie. Artykuł stanowi pierwsze tego typu opracowanie dotyczące dostępności transportowej kościołów parafialnych, zajmujących określony zwarty obszar w jednym dekanacie.

O roli Kościoła katolickiego w dyskusjach akademickich pisano dotychczas bardzo dużo. Ostatnio coraz częściej zwraca się uwagę na zmianę stosunku Polaków do Kościoła i postępujący spadek religijności. Są to za zwyczaj opracowania typowo socjologiczne, które skupiają się na przeobrażeniach zachodzących na równi z przemianami politycznymi w kraju po 1989 r. Wśród nich warto wymienić publikacje autorstwa J. Baniaka<sup>3</sup> czy W. Zdaniewicza i T. Zembrzuskiego<sup>4</sup>. Zdaniem M. Wenzla<sup>5</sup> na podstawie badań wykonanych przez Centrum Badania Opinii Społecznej (CBOS) działalność Kościoła coraz częściej oceniana jest negatywnie. Biorąc pod uwagę zaistniałe okoliczności, wydaje się, że Kościół powinien dążyć do odzyskania wiernych, a jednym z czynników, które mogą się do tego przyczynić, jest omawiana w artykule dostępność. W tym miejscu warto wspomnieć również o pracach dotyczących Kościoła jako elementu krajobrazu,

1 T. Komornicki i in., *Dostępność przestrzenna jako przesłanka kształtowania polskiej polityki transportowej*, „Biuletyn KPZK PAN” 2010, z. 241, s. 16.

2 P. Śleszyński, *Dostępność czasowa i jej zastosowania*, „Przegląd Geograficzny” 2014, nr 86 (2), s. 173.

3 J. Baniak, *Desakralizacja kultu religijnego i świąt religijnych w Polsce. Studium socjologiczne*, Kraków 2007.

4 W. Zdaniewicz, T. Zembrzuski, *Kościół i religijność Polaków 1945–1999*, Warszawa 2000.

5 M. Wenzel, *Oceny instytucji publicznych*, CBOS, Warszawa 2009.

np. autorstwa K. Dmochowskiej-Dudek<sup>6</sup> i E. Klimy<sup>7</sup>. W publikacjach tych omówiona jest niska pozycja Kościoła katolickiego w świadomości społecznej w kontekście krajobrazu kulturowego naszego kraju.

## Metody i źródła badawcze

Dostępność transportową bada się na wiele sposobów. Wśród nich wskazać można m.in.: dostępność mierzoną wyposażeniem infrastrukturalnym (na podstawie wskaźników wyposażenia infrastrukturalnego), dostępność mierzoną odległością poprzez bezpośrednią odległość (fizyczną, rzeczywistą, czasową lub ekonomiczną do celu podróży) czy dostępność szacowaną, którą bada się, opierając się na porównywaniu alternatywnych ścieżek podróży między celem podróży a jego źródłem (czyli tzw. dostępność mierzona w geografii czasoprzestrzeni)<sup>8</sup>. Jak twierdzi G. Sierpiński<sup>9</sup>, najczęściej wybieraną przez badaczy metodą jest jednak dostępność potencjalna, zgodnie z którą badaniu podlega potencjalna możliwość zajścia interakcji pomiędzy źródłem podróży a zbiorem celów podróży.

W poniższej pracy posłużono się metodą kumulatywną, zwaną także izochronową, na podstawie której wyznaczono obszary o takiej samej dostępności czasowej<sup>10</sup>. Dokonano analizy dotyczącej czasu dojścia pieszo, dojazdu rowerem lub samochodem osobowym do kościołów parafialnych tworzących dekanat uniejowski. W badaniu przyjęto następujące przedziały czasowe: 0–5 min, 5–10 min, 10–15 min, 15–20 min, 20–25 min i 25–30 min. W analizie założono, że człowiek porusza się ze średnią prędkością 4,8 km/h, w kontekście poruszania się rowerem przyjęto natomiast za R. Rakowerem i in.<sup>11</sup> 15 km/h. Analizy dotyczące dostępności samochodowej oparto na dopuszczalnych prędkościach przejazdowych, zależnych od kategorii dróg,

6 K. Dmochowska-Dudek, E. Klima, *Metody analizy krajobrazu sakralnego miasta*, „Prace Komisji Krajobrazu Kulturowego” 2012, nr 17, s. 171–183.

7 E. Klima, *Łódzkie kościoły katolickie po 1989 roku*, [w:] *Duże i średnie miasta polskie w okresie transformacji*, XXII Konwersatorium Wiedzy o Mieście, s. 267–279.

8 G. Sierpiński, *Miary dostępności transportowej miast i regionów*, „Zeszyty Naukowe. Transport / Politechnika Śląska” 2010, z. 66, s. 91–96.

9 Tamże, s. 91.

10 S. Wiśniewski, *Zróźnicowanie dostępności transportowej miast w województwie łódzkim*, Łódź 2015, s. 25.

11 R. Rakower, J. Łabędzki, J. Gadziński, *Konkurencyjność ruchu rowerowego w przestrzeni miejskiej*, „Transport Miejski i Regionalny” 2011, nr 2, s. 32.



powołując się na ustalenia P. Dropa i in.<sup>12</sup> Na potrzeby badania wykorzystano zasoby OpenStreetMap (OSM), czyli projektu stworzonego przez Steve'a Costa, będącego otwartą mapą świata z możliwością edytowania przez wszystkich użytkowników<sup>13</sup>. Obliczenia wykonano na podstawie analiz sieciowych przy pomocy programu ArcMap 10.5.1. W wyniku przeprowadzonych badań wskazano powierzchnię zabudowy jedno- i wielorodzinnej dla kościołów parafialnych w dekanacie uniejowskim. Dane dotyczące zabudowy mieszkaniowej pochodzą z Bazy Danych Obiektów Topograficznych (BDOT). W pracy zwrócono szczególną uwagę na dostępność pieszą do poszczególnych kościołów, ponieważ według autorki właśnie ona stanowi kluczowy wyznacznik uczestnictwa w życiu parafii. Jest to podyktowane wiejskim charakterem obszaru, co wiąże się również z brakiem potrzeby posiadania środka komunikacji w celu dotarcia do świątyni. Głównym dniem tygodnia, w którym znacząca część wiernych podejmuje aktywność związaną z pójściem do kościoła, jest niedziela. Biorąc pod uwagę powyższe uwarunkowania w artykule nie uwzględniono transportu zbiorowego, ponieważ badany obszar ma typowo wiejski charakter, a aktywność poruszana w pracy dotyczy w głównej mierze jednego dnia tygodnia – niedzieli.

Materiał źródłowy dotyczący granic poszczególnych parafii pozyskano dzięki osobom związanym z Towarzystwem Przyjaciół Uniejowa oraz pracownikom Kurii Diecezji Włocławskiej, a także od ks. infułata Andrzeja Ziemieśkiewicza – dziekana uniejowskiego. Szczególnie przydatne informacje dotyczące struktury przestrzenno-administracyjnej dekanatu uniejowskiego otrzymano w Bibliotece WSD Włocławek.

## Obszar badań

Struktura administracyjno-terytorialna Kościoła katolickiego jest hierarchiczna. Nawiązuje tym samym do ogólnych zasad podporządkowania obowiązujących w Kościele Rzymskokatolickim<sup>14</sup>. Obszarem badawczym

12 P. Drop, P. Gajewski, M. Mackiewicz, *Zastosowanie danych OpenStreetMap oraz wolnego oprogramowania do badań dostępności komunikacyjnej w skali lokalnej*, „Acta Universitatis Lodzianensis. Folia Geographica Socio-Oeconomica” 2013, nr 14, s. 158.

13 M. Borowska-Stefańska, M. Wojtczak, *Dostępność piesza i transportem indywidualnym do parków w Turku i Koninie*, „Biuletyn Uniejowski” 2019, t. 8, s. 164.

14 E. Klima, *Struktury Kościoła Rzymskokatolickiego w Polsce*, „Acta Universitatis Lodzianensis. Folia Geographica Socio-Oeconomica” 2011, nr 11, s. 21.

przyjętym w niniejszej pracy są parafie wchodzące w skład dekanatu uniejowskiego. Dekanat to słowo wywodzące się z języka łacińskiego (łac. *decem*, będące odpowiednikiem grec. deka, oznaczającego liczbę dziesięć)<sup>15</sup>. Definiując to pojęcie, należy na wstępie zaznaczyć, że jest ono ściśle powiązane z urzędem, który ustanowiono do kierowania tą jednostką. Według Kodeksu Prawa Kanonicznego (KPK) z 1983 r. na czele dekanatu stoi wikariusz rejonowy<sup>16</sup>, tym samym dekanat jest również wikariatem rejonowym<sup>17</sup>. Ponadto funkcjonują również inne określenia, takie jak wikariat<sup>18</sup>, okręg<sup>19</sup>, rejon<sup>20</sup>, archiprezbiterat<sup>21</sup>, wikariat zewnętrzny<sup>22</sup>. Ksiądz J. Adamczyk<sup>23</sup> określa dekanat na podstawie KPK jako specjalny zespół, składający się z kilku sąsiadujących parafii, będących jednostkami administracyjnymi. Ich celem jest wzajemne wspieranie się podczas prowadzenia posługi pasterskiej. W tym miejscu należy także przytoczyć definicję pochodzącą z prawa partykularnego (lokalnego, miejscowego), np. archidiecezji częstochowskiej, która w swoim *Statucie księży dziekanów* stwierdza, że zgodnie z wielowiekową tradycją dekanat to połączenie ok. 10 parafii w okręg; stanowią one jednostki organizacji terytorialnej diecezji, a na ich czele stoją księża dziekani. Ksiądz dziekan pełni funkcję pośredniczącą w konkretnych sprawach pomiędzy arcybiskupem i kurią metropolitalną a duchowieństwem i wiernymi<sup>24</sup>.

W artykule skupiono się na dekanacie uniejowskim, który położony jest na pograniczu dwóch województw – wielkopolskiego i łódzkiego. Ponadto obejmuje swym zasięgiem cztery powiaty: kolski, turecki, łęczycki i poddębicki, i osiem gmin: Grabów, Dąbie, Świnice Warckie, Uniejów, Wartkowice, Dobra, Poddębice, Pęczniew (ryc. 1). Trzeba przy

15 Sztarfrowski E., *Ponadparafialni współpracownicy biskupa diecezjalnego*, „Prawo Kanoniczne: kwartalnik prawno-historyczny” 1992, t. 35, nr 3-4, s. 30-31.

16 Adamczyk J., *Dekanat i urzędy dekanalne*, „Prawo Kanoniczne: kwartalnik prawno-historyczny” 2018, t. 61, nr 1, s. 33-51.

17 KPK, 374 § 2, 553 § 1, AS, nr 218.

18 KPK, 553 § 2, 555 § 1, nr 1, 555 § 2.

19 KPK, 555 § 1, nr 2, 555 § 2, nr 2.

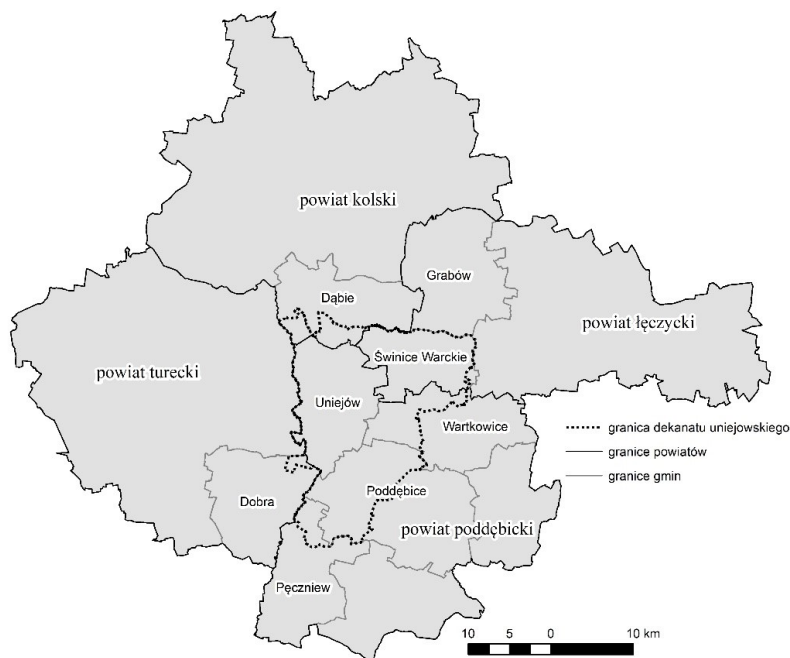
20 KPK, 555 § 3-4.

21 EI, nr 186, AS, nr 218, por. kan. 553 § 1.

22 EI, nr 186.

23 J. Adamczyk, *Dekanat i urzędy...*, s. 23.

24 Arcybiskup Metropolita Częstochowski, *Statut Księży Dziekanów Archidiecezji Częstochowskiej*, [online] <http://kuriaczestochowa.pl/wp-content/uploads/2013/02/14.pdf>, [dostęp: 25.04.2021].



Ryc. 1. Dekanat uniejowski na tle podziału administracyjnego kraju

Źródło: opracowanie własne

tym zaznaczyć, że podział administracyjny kraju nie jest tożsamy z administracyjnym podziałem Kościoła katolickiego, ponieważ struktura sieci parafii nie zależy od wielkości terytorium państwa, a od liczby wiernych<sup>25</sup>. Warto podkreślić, że struktura terytorialna Kościoła katolickiego w Polsce powstała w wyniku długiego procesu, polegającego na dualizmie teologicznym i politycznym<sup>26</sup>.

Zgodnie z podziałem administracyjno-przestrzennym Kościoła katolickiego w Polsce dekanat uniejowski wchodzi w skład diecezji włocławskiej. Jest jedną z 33 tego rodzaju jednostek na tym obszarze. Dekanat został ponownie erygowany w 1990 r. przez ówczesnego biskupa ordynariusza Diecezji Włocławskiej Henryka Muszyńskiego. Wydarzenie to wiązało się również z przywróceniem do świetności kapituły uniejowskiej<sup>27</sup>.

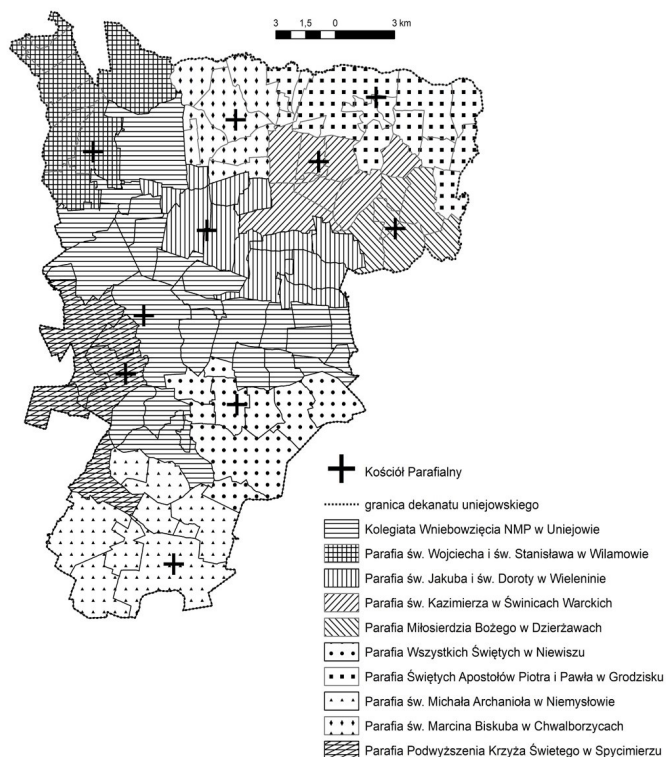
<sup>25</sup> E. Klima, *Struktury kościoła...*, s. 23.

<sup>26</sup> Tamże.

<sup>27</sup> Ks. Janik, Kapituła Kolegiaty Uniejowskiej.

## Parafie dekanatu uniejowskiego

Dekanat uniejowski liczy 10 parafii, różniących się zajmowanym obszarem oraz liczbą wiernych (tab. 1). Przeprowadzona analiza obejmuje wszystkie probostwa mieszczące się w granicach wyżej wskazanego dekanatu (ryc. 2). W tym miejscu należy przyrzeć się poszczególnym parafiom wchodzącym w skład dekanatu uniejowskiego.



Ryc. 2. Podział administracyjno-przestrzenny dekanatu uniejowskiego na parafie  
Źródło: opracowanie własne na podstawie Rocznika Statystycznego Diecezji Włocławskiej 2020

Pierwsza z nich to parafia pw. św. Marcina Biskupa we Chwalborzycach. Wieś, w której znajduje się kościół parafialny, położona jest przy północnej granicy dekanatu. Cała parafia natomiast obejmuje obszar bliski 25,5 km<sup>2</sup>. Obecny kościół, jak podają źródła, wzniesiono w latach 1978–1979, jednak pierwsze wzmianki dotyczące tej parafii pochodzą z początku XV w.<sup>28</sup>

<sup>28</sup> <http://www.swinicewarckie.com.pl/asp/chwalborzyce,32,,1> [dostęp: 12.02.2021].

Tabela 1. Podział administracyjno-przestrzenny dekanatu uniejowskiego

Ranga	Nazwa parafii	Miejscowość	Gmina	Powiat	Zasięg parafii	Liczba wiernych
Kościół parafialny	kościół pw. św. Marcina Biskupa	Chwalborzyce	Świnice Warckie	łęczycki	Chorzepin, Chwalborzyce, Domanin, Kozanki Podlesne, Roźniatów-Kolonia (część)	460
Kościół parafialny	kościół Miłosierdzia Bożego	Dzierżawy	Wartkowie	poddębicki	Borek, Drozdów, Dzierżawy, Grabiszew, Kiki, Łyków, Paulina, Rogów, Saków, Wólki	625
Kościół parafialny	kościół Świętych Apostołów Piotra i Pawła	Grodzisko	Świnice Warckie	łęczycki	Bielawy, Chęciny, Grodzisko, Gusin, Hektary, Kaznów, Kaznówek, Kosew Duży, Kosew Mały, Łyków, Parski, Podgórze, Polusin, Strachów, Władysławów, Wyganów, Zbylczyce, Zimne	980
Kościół parafialny	kościół pw. św. Michała Archanioła	Niemysłów	Poddębice	poddębicki	Borzewisko, Dzierżazna, Ewelinów, Gibaszew, Izabela, Krępa, Ksieża Wólka, Księża Młyny, Lubiszewice, Niemysłów, Paulina	1050
Kościół parafialny	kościół pw. Wszystkich Świętych	Niewiesz	Poddębice	poddębicki	Grocholice, Józefów, Karnice, Ksawercin, Lipnica, Niewiesz, Sempółki, Wilczków	924
Kościół parafialny	kościół pw. Podwyższenia Krzyża Świętego	Spycimierz	Uniejów	poddębicki	Spycimierz, Człopy, Człopki, Kaczka, Spycimierz Kolonia, Zielen, Leśnik	631

Sanktuarium	kościół pw. św. Kazimierza	Świnice Warckie	Świnice Warckie	łęczyccki	Głogowiec, Grabiszew (część), Kraski, Piaski, Stawiszyn, Stemplew (część), Świnice Warckie, Świnice Warckie-Kolonia, Wola Świniecka	1570
Kościół parafialny	kościół pw. św. Floriana	Uniejów	Uniejów	poddębicki	Balin, Biernacie, Bronówek, Czekaj, Czepów Dolny, Dominikowice, Felicjanów, Łęg Baliński, Orzeszków-Kolonia, Konopnica, Kuczki, Orzeszków, Ostrowsko, Piotrów, Polesie, Skotniki, Szarów, Uniejów, Więścice, Wola Przedmiejska, Zacisze, Zalesie, Zielen	5350
Kościół parafialny	kościół pw. św. Jakuba Apostoła i św. Doroty Panny i Męczennicy	Wielenin	Uniejów	poddębicki	Brzeziny, Czepów, Dąbrowa, Hipolitów, Kozanki Wielkie, Ładawy, Pegów, Rożniatów, Rożniatów-Kolonia, Stanisławów, Stemplew, Światonia, Tolów, Wielenin, Wielenin-Kolonia, Wólki, Zaborów, Żelgoszcz	1540
Kościół parafialny	kościół pw. św. Wojciecha Biskupa i Męczennika i św. Stanisława Biskupa i Męczennika	Wilamów	Uniejów	poddębicki	Augustynów, Brzożówka, Cichmiana, Góry, Krzykosy, Lekaszyn, Wilamów	980

Źródło: opracowanie własne na podstawie strony internetowej diecezji włocławskiej [dostęp: 12.03.2021] i informacji uzyskanych od ks. infułata Andrzeja Ziemięskiewicza – dziekana uniejowskiego



Kolejną parafią wchodzącą w skład dekanatu uniejowskiego jest parafia Miłosierdzia Bożego w Dzierżawach. Warto wspomnieć, że kościół parafialny tego obszaru jest pierwszym na świecie obiektem pod wyżej wspomnianym patronatem. Parafia powstała w 1958 r.<sup>29</sup> Obejmuje ona swym zasięgiem północno-wschodnie rubieże dekanatu, zajmując obszar niewiele ponad 13 km<sup>2</sup>.

W skład dekanatu uniejowskiego wchodzi także parafia pw. Świętych Apostołów Piotra i Pawła w Grodzisku. Jej obszar wynosi 40 km<sup>2</sup> i jest to trzecia co do wielkości parafia w dekanacie, obejmująca w głównej mierze północno-wschodnią część gminy. Pierwsze wzmianki o parafii pochodzą z 1301 r., natomiast obecny kościół parafialny wybudowano w 1612 r.<sup>30</sup>

Parafia pw. św. Michała Archanioła w Niemysławie obejmuje południową część dekanatu uniejowskiego, zajmując 49,5 km<sup>2</sup>. Jest to druga co do zajmowanej powierzchni parafia w badanej jednostce. Kościół parafialny, zlokalizowany w Niemysławie, powstał w 1880 r. na miejscu wcześniejszego kościoła drewnianego, który uległ zniszczeniu w czasie pożaru<sup>31</sup>.

Kolejną wchodzącą w skład dekanatu jest parafia Wszystkich Świętych w Niewieszu. Swoim zasięgiem obejmuje 35,5 km<sup>2</sup> i znajduje się we wschodniej części dekanatu. Obecny kościół parafialny wybudowano w latach 1970–1980, natomiast pierwsze informacje dotyczące parafii pochodzą z 1455 r.<sup>32</sup>

Jedną z ważniejszych jednostek na obszarze dekanatu uniejowskiego jest parafia pw. Podwyższenia Krzyża Świętego w Spycimierzu. Jej obszar stanowi 18 km<sup>2</sup> i obejmuje zachodnią część dekanatu. Początki parafii sięgają XII w. Wtedy najprawdopodobniej wzniesiono pierwszą świątynię, natomiast obecnie istniejący kościół parafialny wybudowano w latach 1986–1992. Należy zaznaczyć, że parafia ta decyzją Ministra Kultury i Dziedzictwa Narodowego w 2018 r. została wpisana na listę niematerialnego dziedzictwa kulturowego w związku z tradycją usypywania kwiatnych dywanów z okazji święta Bożego Ciała<sup>33</sup>.

Parafia pw. św. Kazimierza w Świnicach Warckich jest równocześnie Sanktuarium Urodzin i Chrztu św. Faustyny Kowalskiej. Jej obszar wynosi

29 <https://sites.google.com/site/swietafaustynakowalska/pierwszy-kosciol-milosierdzia-bozego-w-dzierzawach> [dostęp: 12.02.2021].

30 <http://www.parafiagrodzisko.pl/page/historia-parafii/28/> [dostęp: 31.03.2021].

31 <https://kosciol-niemyslow.nwcb.pl/historia/> [dostęp: 22.03.2021].

32 <http://www.kultura.lodz.pl/pl/poi/3275048> [dostęp: 16.04.2021].

33 K. Smyk, *Spycimierskie kwiatne dywany na Boże Ciało – typologia i symbolika wzorów*, „Biuletyn Uniejowski” 2019, t. 8, s. 35–65.

26 km<sup>2</sup> i obejmuje północno-wschodnią część dekanatu. Parafia w związku z postacią św. Faustyny charakteryzuje się bogatą historią. W tym właśnie kościele święta została ochrzczona w 1905 r.<sup>34</sup>

Największy obszar dekanatu (niemal 100 km<sup>2</sup>) zajmuje parafia pw. św. Floriana w Uniejowie. Swoim zasięgiem obejmuje centralną część dekanatu uniejowskiego. Początki parafii sięgają połowy XII w. i związane są z działalnością arcybiskupów gnieźnieńskich. W tym samym czasie erygowano również kapitułę kolegiacką. Przyjmuje się także, że dzięki wysokiej pozycji w hierarchii kościelnej Uniejów w 1290 r. otrzymał prawa miejskie<sup>35</sup>.

Przedostatnią z parafii, która wchodzi w skład dekanatu uniejowskiego, jest parafia pw. św. Jakuba Apostoła i św. Doroty w Wieleninie. Teren parafii obejmuje północną część dekanatu. Jej początki sięgają XVI w.<sup>36</sup>

Parafia pw. św. Wojciecha i św. Stanisława w Wilamowie powstała w latach 20. XVI w. Jej obszar, jest terenem najbardziej wysuniętym na północ w obrębie dekanatu uniejowskiego. Swoim zasięgiem obejmuje ponad 37 km<sup>2</sup>. Kościół parafialny wzniesiono w 1894 r.<sup>37</sup>

## Wyniki

W wyniku przeprowadzonego badania stwierdzono, że dostępność do kościołów parafialnych w dekanacie uniejowskim jest dobra. Zauważyć to można zwłaszcza w kontekście dostępności samochodowej i rowerem (tab. 2), gdzie poszczególne wartości wynoszą odpowiednio 96% i 97%, biorąc pod uwagę całą zabudowę mieszkaniową w obrębie dekanatu uniejowskiego.

Największy udział wśród ogółu budynków jednorodzinnych (łącznie 11%) w granicach dekanatu uniejowskiego stanowią te, które znajdują się w przedziale 5–10 min. W przypadku zabudowy wielorodzinnej największy odsetek mieści się w zasięgu do 5 min dojazdu pieszo do kościołów parafialnych dekanatu uniejowskiego.

---

34 [http://swfaustyna.pl/poczatki\\_dziejow](http://swfaustyna.pl/poczatki_dziejow) [dostęp: 17.04.2021].

35 <http://miedzywartaanerem.com.pl/zabytki/n,parafia-sw-floriana-w-uniejowie> [dostęp: 10.04.2021].

36 P. Szkutnik, *Regionalny poradnik genealogiczny – stan zachowania ksiąg metrykalnych parafii rzymskokatolickich w gminie Uniejów*, „Biuletyn Uniejowski” 2012, t. I, s. 177–187.

37 <http://miedzywartaanerem.com.pl/turystyka/miejsca-kultu-religijnego/n,parafia-sw-wojciecha-i-stanislaw-a-bm-w-wilamowie> [dostęp: 16.03.2021].

Tabela 2. Udział powierzchni zabudowy mieszkaniowej w poszczególnych izochronach dojścia pieszo, dojazdu rowerem i samochodem osobowym w ogóle zabudowy mieszkaniowej w granicach dekanatu uniejowskiego

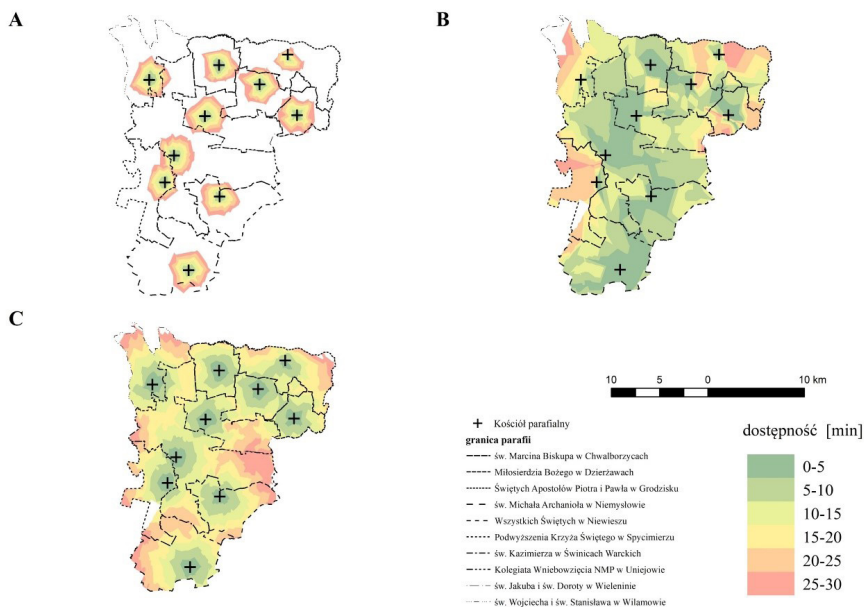
	Czas [min]	Dostępność piesza	Dostępność rowerem	Dostępność samochodem
		%		
Zabudowa jednorodzinna	0-5	7	26	35
	5-10	11	17	29
	10-15	7	25	17
	15-20	6	13	6
	20-25	6	11	7
	25-30	8	5	2
	Suma	45	97	96
	Zabudowa wielorodzinna	Czas [min]	%	
0-5		43	70	69
5-10		14	12	9
10-15		23	12	3
15-20		3	3	0
20-25		11	0	20
25-30		0	0	0
Suma		94	97	100

Źródło: opracowanie własne

W dalszej kolejności poddano analizie dostępność rowerem do kościołów parafialnych dekanatu uniejowskiego. W grupie tej największy odsetek (łącznie 51%) stanowią budynki jednorodzinne znajdujące się w izochronach 0-5 i 10-15 min dojazdu rowerem do analizowanych kościołów. W przypadku zabudowy wielorodzinnej sytuacja jest odmienna. Największy odsetek tego typu budynków znajduje się bowiem w zasięgu izochrony do 5 min. Analizując przestrzenny rozkład izochron (ryc. 3), można zauważyć, że dostępność rowerem do analizowanych kościołów parafialnych jest najlepsza w centrum dekanatu uniejowskiego. Najgorzej sytuacja wygląda we wschodniej części parafii Uniejów i Wielenin.

Ostatnią część badań stanowiły analizy dotyczące dostępności samochodem do kościołów parafialnych w dekanacie uniejowskim. Po przeprowadzeniu

badania w tej grupie stwierdzono, że podobnie jak miało to miejsce w przypadku analiz dotyczących dostępności rowerem, najwięcej budynków mieszkalnych jednorodzinnych zlokalizowanych jest w czasie do 5 min dojazdu samochodem (35%) do badanych kościołów. Należy także zaznaczyć, że pierwsze dwa przedziały czasowe stanowią łącznie ponad 60% wszystkich obiektów jednorodzinnych w całym dekanacie uniejowskim. Jak wynika z ryc. 2, najlepszą dostępnością samochodową charakteryzują się obszary południowe, obejmujące parafię Niemysłów, najgorszą, jak się wydaje, parafie znajdujące się na północnych rubieżach dekanatu – Grodzisko i Wilamów. Na podstawie przeprowadzonej analizy można wysunąć wniosek, że na obszarze dekanatu uniejowskiego najlepszym sposobem dotarcia do kościoła parafialnego jest wybranie roweru lub samochodu jako środka transportu.



Ryc. 3. Dostępność: pieszą – A, samochodem – B, rowerem – C do kościołów parafialnych dekanatu uniejowskiego

Źródło: opracowanie własne na podstawie OSM (2021 r.)

Ze względu na charakter badanej jednostki, która jest w zdecydowanej większości obszarem wiejskim, w niniejszej pracy zwrócono szczególną uwagę na dostępność pieszą do poszczególnych kościołów parafialnych na obszarze dekanatu uniejowskiego. Na podstawie uzyskanych wyników

można stwierdzić, że największa powierzchnia zabudowy mieszkaniowej znajduje się w zasięgu izochron powyżej 10 min. Jedynie obszary parafii Niemysłów, Spycimierz, Uniejów i Świnice Warckie charakteryzują się największym udziałem powierzchni zabudowy mieszkaniowej w czasie od 5 do 10 min dojazdu pieszo do kościołów (tab. 3).

Najślabszą dostępnością pieszą odznaczają się kościoły parafialne położone w Dzierżawach, Chwalborzycach i w Wilamowie.

Tabela 3. Udział powierzchni zabudowy jednorodzinnej w zasięgu dojazdu pieszego do kościołów parafialnych w dekanacie uniejowskim

Czas dojazdu [min]	Parafia Niemysłów	Parafia Niewiesz	Parafia Spycimierz	Parafia Uniejów	Parafia Wielenin
	%				
0-5	11	20	22	18	13
5-10	24	10	44	32	17
10-15	14	14	12	24	24
15-20	13	19	4	13	19
20-25	15	15	10	8	11
25-30	23	22	8	5	16
Suma	100	100	100	100	100
Czas dojazdu [min]	Parafia Dzierżawy	Parafia Świnice Warckie	Parafia Grodzisko	Parafia Chwalborzyce	Parafia Wilamów
	%				
0-5	3	17	2	9	25
5-10	14	29	17	11	14
10-15	15	9	13	14	7
15-20	10	10	24	15	9
20-25	18	13	22	16	18
25-30	40	22	22	35	27
Suma	100	100	100	100	100

Źródło: opracowanie własne

Przeprowadzone postępowanie badawcze można skonfrontować z wynikami uzyskanymi przez L. Groeger<sup>38</sup> podczas badań przeprowadzonych wśród co prawda miejskich przestrzeni mieszkaniowych w odniesieniu do lokalnej społeczności. Badania te dowiodły, że kościół to istotny obiekt zagospodarowania, co świadczy o tym, że dostępność stanowi ważny aspekt jego funkcjonowania. Tym samym nie bez znaczenia, zwłaszcza dla mieszkańców obszarów wiejskich, będzie położenie i możliwość dotarcia do obiektu kultu religijnego, jakim jest kościół parafialny. W wielu badaniach zwraca się uwagę również na fakt, że kościół może być traktowany także jako obiekt kulturowy i stanowić cel turystyczny. Jednym z tego typu obiektów, spośród opisywanych wcześniej kościołów parafialnych, jest bez wątpienia kościół w Świnicach Warckich, znany powszechnie jako Sanktuarium Urodzin i Chrztu św. Faustyny. Należy podkreślić, na co zwrócił uwagę Armin Mikos von Rohrscheidt<sup>39</sup>, że turystyka o charakterze pielgrzymkowym będzie cieszyć się coraz większą popularnością, co wynika z polskiej religijności, a zatem dostosowanie dostępności do obiektów sakralnych wydaje się nieuniknione. Warto także wspomnieć, powołując się na pracę A. Rydzewskiej<sup>40</sup>, o konieczności szerzenia świadomości historii danych obiektów i terenów sakralnych wśród lokalnej społeczności. W tym kontekście powyższe badanie dowodzi, że większość mieszkańców dekanatu uniejowskiego ma możliwość dotarcia do obiektów sakralnych o dużych walorach historyczno-kulturowych.

## Wnioski

Badanie dostępności transportowej jest niezwykle ważnym aspektem kształtowania lokalnej polityki transportowej. Dzięki tego typu analizom samorządy mogą pozyskiwać niezbędne dane, służące ulepszeniu funkcjonującego systemu transportowego. W powyższym artykule zbadano dostępność transportową (pieszo, rowerem i samochodem) do kościołów parafialnych mieszczących się w granicach dekanatu uniejowskiego. Poligon badawczy

---

38 L. Groeger, *Zagospodarowanie miejskiej przestrzeni mieszkaniowej w aspekcie potrzeb społeczności lokalnych*, „Acta Universitatis Lodzianis. Folia Geographica Socio-Oeconomica” 2016, nr 24 (2), s. 29–43.

39 Armin Mikos von Rohrscheidt, *Faktyczna dostępność turystyczna obiektów sakralnych jako problem turystyki religijnej w Polsce*, „Ekonomiczne Problemy Usług” 2011, nr 65, s. 56.

40 A. Rydzewska, *Sacrum w krajobrazie otwartym i miejskim – funkcje i zagrożenia*, „Prace Komisji Krajobrazu Kulturowego” 2013, nr 22, s. 112.

okazał się niezwykle interesujący, m.in. ze względu na konfrontację jego położenia w kontekście podziału przestrzenno-administracyjnego Kościoła katolickiego w Polsce z podziałem administracyjnym kraju. Z badań wynika, że mieszkańcy tego terenu cieszą się stosunkowo dobrą dostępnością transportową do kościołów parafialnych, zwłaszcza rowerem i samochodem. Wynik ten dowodzi, że wierni posiadający jeden z wymienionych środków transportu nie mają większych problemów z dotarciem do miejsca kultu. Sytuacja nie jest tak korzystna w odniesieniu do podróży odbywającej się pieszo. Dodatkowo z punktu widzenia atrakcyjności celu podróży, którym w tym wypadku jest kościół parafialny, uzyskane wyniki świadczą o tym, że niemal każdy mieszkaniec dekanatu uniejowskiego ma możliwość dotarcia do świątyni w ciągu 30 min – zarówno pieszo, rowerem, jak i samochodem. Niniejsza praca może stać się przyczynkiem do dalszych badań dotyczących szczegółowej diagnozy dostępności dla każdej z parafii wchodzącej w skład dekanatu uniejowskiego, jak również odnoszących się do wykluczenia transportowego, które niewykluczone, że ma związek ze zmniejszającą się liczbą wiernych w kościołach.

## Bibliografia

- Adamczyk J., *Dekanat i urzędy dekanalne*, „Prawo Kanoniczne: kwartalnik prawnohistoryczny” 2018, t. 61, nr 1, s. 33–51. <https://doi.org/10.21697/pk.2018.61.1.03>
- Arcybiskup Metropolita Częstochowski, *Statut Księży Dziekanów Archidiecezji Częstochowskiej*.
- Baniak J., *Desakralizacja kultu religijnego i świąt religijnych w Polsce. Studium socjologiczne*, Kraków 2007.
- Borowska-Stefańska M., Wojtczak M., *Dostępność piesza i transportem indywidualnym do parków w Turku i Koninie*, „Biuletyn Uniejowski” 2019, t. 8, s. 164. <https://doi.org/10.18778/2299-8403.08.10>
- Dmochowska-Dudek K., Klima E., *Metody analizy krajobrazu sakralnego miasta*, „Prace Komisji Krajobrazu Kulturowego” 2012, nr 17, s. 171–183.
- Drop P., Gajewski P., Mackiewicz M., *Zastosowanie danych OpenStreetMap oraz wolnego oprogramowania do badań dostępności komunikacyjnej w skali lokalnej*, „Acta Universitatis Lodzianensis. Folia Geographica Socio-Oeconomica” 2013, nr 14, s. 157–167.



- EI, nr 186, AS, nr 218, por. kan. 553 § 1; EI, nr 186.
- Groeger L., *Zagospodarowanie miejskiej przestrzeni mieszkaniowej w aspekcie potrzeb społeczności lokalnych*, „Acta Universitatis Lodziensis. Folia Geographica Socio-Oeconomica” 2016, nr 24 (2), s. 29–43. <https://doi.org/10.18778/1508-1117.24.03>
- Klima E., *Łódzkie kościoły katolickie po 1989 roku*, [w:] *Duże i średnie miasta polskie w okresie transformacji*, XXII Konwersatorium Wiedzy o Mieście, Łódź 2009, s. 267–279.
- Klima E., *Struktury Kościoła Rzymskokatolickiego w Polsce*, „Acta Universitatis Lodziensis. Folia Geographica Socio-Oeconomica” 2011, nr 11, s. 1–34.
- Kodeks Prawa Kanonicznego, 374 § 2, 553 § 1, AS, nr 218; 553 § 2, 555 § 1, nr 1, 555 § 2; 555 § 1, nr 2, 555 § 2, nr 2; 555 § 3–4.
- Komornicki T. i in., *Dostępność przestrzenna jako przesłanka kształtowania polskiej polityki transportowej*, „Biuletyn KPZK PAN” 2010, z. 241, s. 16.
- Mikos von Rohrscheidt A., *Faktyczna dostępność turystyczna obiektów sakralnych jako problem turystyki religijnej w Polsce*, „Ekonomiczne Problemy Usług” 2011, nr 65, s. 35–57.
- Rakower R., Łabędzki J., Gadziński J., *Konkurencyjność ruchu rowerowego w przestrzeni miejskiej*, „Transport Miejski i Regionalny” 2011, nr 2, s. 32.
- Rocznik Statystyczny Diecezji Włocławskiej 2020, WSD Włocławek.
- Rydzewska A., *Sacrum w krajobrazie otwartym i miejskim – funkcje i zagrożenia*, „Prace Komisji Krajobrazu Kulturowego” 2013, nr 22, 105–112.
- Sierpiński G., *Miary dostępności transportowej miast i regionów*, „Zeszyty Naukowe. Transport / Politechnika Śląska” 2010, z. 66, s. 91–96.
- Smyk K., *Spycimierskie kwietne dywany na Boże Ciało – typologia i symbolika wzorów*, „Biuletyn Uniejowski” 2019, t. 8, s. 35–65. <https://doi.org/10.18778/2299-8403.08.03>
- Szcutnik P., *Regionalny poradnik genealogiczny – stan zachowania ksiąg metrykalnych parafii rzymskokatolickich w gminie Uniejów*, „Biuletyn Uniejowski” 2012, t. 1, s. 177–187.
- Sztafrowski E., *Ponadparafialni współpracownicy biskupa diecezjalnego*, „Prawo Kanoniczne: kwartalnik prawnohistoryczny” 1992, t. 35, nr 3–4, s. 25–56. <https://doi.org/10.21697/pk.1992.35.3-4.02>
- Śleszyński P., *Dostępność czasowa i jej zastosowania*, „Przegląd Geograficzny” 2014, nr 86 (2), s. 73. <https://doi.org/10.7163/PrzG.2014.2.2>
- Wenzel M., *Oceny instytucji publicznych*, CBOS, Warszawa 2009.

- Wiśniewski S., *Zróżnicowanie dostępności transportowej miast w województwie łódzkim*, Łódź 2015, s. 25. <https://doi.org/10.18778/7969-521-8>
- Zdaniewicz W., Zembruski T., *Kościół i religijność Polaków 1945–1999*, Warszawa 2000.

## Źródła internetowe

- <http://kuriaczestochowa.pl/wp-content/uploads/2013/02/14.pdf>, [dostęp: 25.04.2021].
- <http://miedzywartaanerem.com.pl/turystyka/miejsca-kultu-religijnego/n,parafia-sw-wojciecha-i-stanislawa-bm-w-wilamowie> [dostęp: 16.03.2021].
- <http://miedzywartaanerem.com.pl/zabytki/n,parafia-sw-floriana-w-uniejowie> [dostęp: 10.04.2021].
- [http://swfaustyna.pl/poczatki\\_dziejow](http://swfaustyna.pl/poczatki_dziejow) [dostęp: 17.04.2021].
- <http://www.kultura.lodz.pl/pl/poi/3275048> [dostęp: 16.04.2021].
- <http://www.parafiagrodzisko.pl/page/historia-parafii/28/> [dostęp: 31.03.2021].
- <http://www.swnicewarckie.com.pl/asp/chwalborzyce,32,,1> [dostęp: 12.02.2021].
- <https://kosciol-niemyslow.nwcb.pl/historia/> [dostęp: 22.03.2021].
- <https://sites.google.com/site/swietafaustynakowalska/pierwszy-kosciol-milosierdzia-bozego-w-dzierzawach> [dostęp: 12.02.2021].

## Accessibility of parish churches in Uniejów decanate by individual transport

**SUMMARY** | The purpose of this article is to assess the pedestrian, bicycle and car accessibility of parish churches in Uniejów decanate. The study covers ten parishes. To examine transport accessibility, the isochrone method was used. Based on the conducted analysis, the housing areas have been presented in isochrones: 0–5 min, 10–15 min, 15–20 min, 20–25 min, and 25–30 min to Uniejów decanate parish churches. The obtained results show that most of this area has good bicycle and transport accessibility. This study can provide a starting point for further analyses of this issue at the scale of the country as a whole.

**KEYWORDS** | foot accessibility, bicycle accessibility, car accessibility, parish church, Uniejów decanate

| Informacje o artykule: przyjęto – 19 maja 2021; zaakceptowano 21 czerwca 2021

## ARTYKUŁY PRZEGLĄDOWE



JAROSŁAW STULCZEWSKI\*

## Szkice do dziejów wsi Niewiesz

**STRESZCZENIE** | Wieś Niewiesz legitymuje się średniowieczną metryką. Po raz pierwszy wzmiankowana jest w źródłach z 1357 r. Początkowo należała do rodziny Chebdów herbu Pomian. Najpóźniej na początku XV w. powstała w miejscowości parafia. Pod koniec XVIII w. majątek Niewiesz stał się własnością Zakrzewskich herbu Wyszogota. Głównie dzięki Józefowi Joachimowi Zakrzewskiemu w 1874 r. został wzniesiony w miejscowości nowy murowany kościół. Z rodziną Zakrzewskich wiąże się także początek rozwoju życia społecznego i kulturalnego Niewiesza. W 1903 r. we wsi zawiązała się Ochotnicza Straż Ogniowa, w 1907 r. otworzono szkołę Polskiej Macierzy Szkolnej, a w 1911 r. zaczęło działać Towarzystwo Pożyczkowo-Oszczędnościowe. W okresie powstania styczniowego w Niewieszu miało miejsce starcie między oddziałami powstańczymi i Rosjanami. Po jego upadku utworzono gminę Niewiesz z siedzibą władz gminnych w Dominikowicach. Dopiero w okresie dwudziestolecia międzywojennego siedzibę gminy przeniesiono z Dominikowic do Niewiesza. Na początku września 1939 r. w rejonie tej wsi toczyły się ciężkie walki armii polskiej z Niemcami o utrzymanie przepraw przez rzekę Wartę. W czasie II wojny światowej uległy całkowitemu zniszczeniu kościół, budynek gminy, szkoła i dwór.

Niewiesz w latach 1945–1954 pełnił ponownie funkcję gminy, w latach 1954–1972 był siedzibą Gromadzkiej Rady Narodowej i powtórnie w okresie 1973–1976 zyskał status gminy. Od 1977 r. Niewiesz zatracił swoje znaczenie administracyjne. Położony jest obecnie w gminie Poddębice.

**SŁOWA KLUCZOWE** | Niewiesz, wieś szlachecka, Chebdanowie, Zakrzewscy, ziemia sieradzka, powiat poddębicki

---

\* Jarosław Stulczewski, archiwista, działacz społeczno-kulturalny oraz ruchu rekonstrukcyjno-historycznego, prezes Zarządu Towarzystwa Przyjaciół Zduńskiej Woli, ul. Mickiewicza 4, 98-220 Zduńska Wola; e-mail: jaroslaw.stulczewski@o2.pl

Niewiesz to miejscowość położona na południowy wschód od Uniejowa, posiadająca bogatą przeszłość. Dawniej była wsią szlachecką wchodzącą w skład kasztelanii spycimierskiej<sup>1</sup>. Po raz pierwszy wspomniana jest w 1357 r. w Tekach Pstrokońskiego<sup>2</sup>. Pod koniec XIV w. w różnego rodzaju materiałach pojawiają się na przestrzeni lat inne wzmianki świadczące o istnieniu miejscowości pod nazwami: Newess, Newesz, Newes, Newesch, Newessz (lata: 1386, 1391, 1393, 1394, 1398, 1399)<sup>3</sup>. Początki miejscowości są ściśle związane z zamożnym, rycerskim rodem Chebdów herbu Pomian (Chebda de Newess). Była ona ich gniazdem rodowym, a także ziemią pozostającą w ich posiadaniu.

W materiałach z I połowy XV w. możemy odnaleźć Jana Chebdę, syna Chebdy z Niewiesza, pieczętującego się herbem Pomian. Jego ojciec był wojskim i stolnikiem sieradzkim, a w późniejszym czasie kasztelanem, starostą i wojewodą sieradzkim. Piastował także inne urzędy na Kujawach. Oprócz wspomnianego Jana miał jeszcze pięciu synów: Piotra, Stanisława, Niklina, Mikołaja i Marcina<sup>4</sup>.

Jan Chebda swoją karierę duchowną rozpoczął w pobliskim Uniejowie. Był protonotariuszem apostolskim, pełniącym rozliczne funkcje w Kościele katolickim. Wzmiankowany jest jako kanonik uniejowski (przed 1404 r.), kanonik kruszewicki (przed 1417 r.), dziekan włocławski (od 1417 r.), kanonik gnieźnieński (przed 1433 r.), kanonik poznański (1434 r.), archidiakon gnieźnieński (1435 r.), administrator diecezji poznańskiej (1439 r.), kanonik wrocławski i krakowski (1453 r.). W 1427 r. wszedł on w konflikt o probostwo gnieźnieńskie z Przedwojem z Grąd. Z tego powodu udał się do Rzymu, gdzie odbył audiencję u papieża. Miał rzucić tam oszczerstwa pod adresem polskiego króla Władysława II Jagiełły, co doprowadziło do tego, że w 1434 r. przed samym papieżem w imieniu władcy musiał tłumaczyć

1 R. Rosin, *Warunki naturalne, drogi lądowe i rozwój terytorialno-administracyjny*, [w:] J. Śmiałowski (red.), *Szkice z dziejów Sieradzkiego*, Łódź 1977, s. 26.

2 S. Zajączkowski, S.M. Zajączkowski, *Materiały do słownika geograficzno-historycznego dawnych ziem łęczyckiej i sieradzkiej do 1400 roku*, cz. II, Łódź 1970, s. 6.

3 R. Hube, *Zbiór rot przysięg sądowych poznańskich, kościańskich, kaliskich, sieradzkich, piotrkowskich i dobrzyszyckich z końca wieku XIV i pierwszych lat wieku XV*, Warszawa 1888, s. 73, poz. 139; s. 75, poz. 156; s. 76, poz. 167. *Kodeks Dyplomatyczny Wielkopolski*, t. 3, Poznań 1879, dokument nr 1998.

4 A. Szweđa, S. Szybowski, *Kilka słów o pieczęci biskupa włocławskiego Jana Pelli z Niewiesza przy dokumencie pokoju mełneńskiego z 1422 r.*, „Studia Źródłoznawcze” 2018, t. LVI, s. 108.

się książę Witold<sup>5</sup>. Wiemy także, że Jan Chebda z Niewiesza wystawił kurię kanoniczną w Krakowie i ufundował w katedrze gnieźnieńskiej kaplicę Chebdów<sup>6</sup>. Zmarł w 1454 r. Był on bratankiem (nazywany w listach *synowcem*) pochodzącego z Niewiesza biskupa kujawskiego (1421–1428) i sekretarza królewskiego oraz współpracownika króla Władysława II Jagiełły – Jana Pelli herbu Pomian, syna Alberyka (Wojciecha)<sup>7</sup>.

Jan Pella był magistrem nauk wyzwolonych. W 1391 r. został mianowany kanonikiem gnieźnieńskim. Sześć lat później objął kanonię uniejowską, a od 1398 r. był tam scholastykiem. Rok później ustanowiono go prepozytem kruszwickim. Piastował też godność kanonika krakowskiego i wrocławskiego. W 1421 r. mianowano go biskupem kujawskim. Był także sygnatariuszem pokoju mełneńskiego (1422 r.). Wśród jego zasług można wymienić to, że w 1423 r. wystarał się u monarchy Władysława II Jagiełły o nadanie praw miejskich Łodzi, a rok później określił prawa i obowiązki jej mieszkańców. Zmarł w 1428 r. Został pochowany w katedrze wrocławskiej<sup>8</sup>.

Brat Jana Chebdy, Mikołaj, posiadał doktorat z prawa (1435 r.) i był rektorem na Uniwersytecie w Bolonii. Pełnił również funkcje kanonika gnieźnieńskiego i poznańskiego, prepozyta kruszwickiego, kantora i dziekana poznańskiego oraz starosty łowickiego. W 1448 r. był kandydatem na arcybiskupa gnieźnieńskiego. Zmarł w 1455 r. Inny z braci, Piotr, dostąpił przed rokiem 1424 zaszczytu pasowania na rycerza, co otworzyło mu drogę do kariery na tym polu<sup>9</sup>. To potwierdza, że ród Chebdańów był w różnych kręgach doskonale znany, a przy tym dość wpływowy. Bracia mieli m.in. udział w dobrach Zbylczyce (Sbiluczicze) w powiecie szadkowskim<sup>10</sup>. W podziale majątkowym dokonanym między nimi a ich braćmi stryjecznymi (synami Stanisława Pelli z Niewiesza), który miał

---

5 *Herbarz polski*, t. 2, A. Boniecki, A. Reiski (oprac.), Warszawa 1900, s. 355.

6 <http://kruszwicahistoria.blogspot.com/2016/10/znani-praaci-i-kanonicy-kruszwiccy-do.html> [dostęp: 3.03.2021].

7 P. Nitecki, *Biskupi Kościoła w Polsce w latach 965–1999. Słownik biograficzny*, Warszawa 2000, s. 339.

8 Nagrobek nie zachował się do czasów współczesnych.

9 A. Szymczakowa, „*Milites strenui*” z *Sieradzkiego w XV wieku*, [w:] A. Radziwiński i J. Wróniszewski (red.), *Genealogia. Rola związków rodzinnych i rodowych w życiu publicznym w Polsce średniowiecznej na tle porównawczym*, Toruń 1996, s. 201, 211; tenże, *Szlachta sieradzka w XV wieku*, Łódź 1998, s. 162–164.

10 S. Zajączkowski, S.M. Zajączkowski, *Materiały do słownika geograficzno-historycznego...*, s. 203.



miejsce 23 kwietnia 1428 r., czyli już po śmierci stryja – biskupa Jana Pelli, otrzymali Niewiesz, Kozubów, Łęg, Karnice, Rusinowice i właśnie Zbylczyce. Częścią tych osad Chebdanowie musieli dysponować jednak wcześniej, gdyż 3 czerwca 1426 r. Piotr otrzymał od swoich braci w samodzielne użytkowanie wieś Karnice<sup>11</sup>. Nie można zatem wykluczyć, że zgodnie z nieznanymi nam wcześniejszymi regulacjami majątkowymi Niewieskich dzierżył on ster w Zbylczycach<sup>12</sup>.

Wspomniana rodzina znacznie przyczyniła się do rozwoju wsi Niewiesz oraz okalających ją miejscowości. Chebdanowie najpóźniej na początku XV w. ufundowali parafię i wzniesli we wsi kościół, gdyż ok. 1455 r. arcybiskup gnieźnieński Jan ze Sprowy, wykonawca woli Jana Chebdy z Niewiesza herbu Pomian, z ofiarowanych przez niego funduszy erygował altarię<sup>13</sup> przy parafii<sup>14</sup>. Na uposażenie wspomnianej altarii zapisał on 200 grzywien na Niewiesz i Grocholice, od których 8 grzywien procentu pobierał altarysta, a także opłacano plac zwany Krawcowskie, na którym znajdował się dom z ogrodem i łąką. Zezwolił również kmieciom na prowadzenie w lesie wolnego wyrębu w miejscach do tego przeznaczonych. Miejscowy proboszcz otrzymywał zaś dziesięcinę z folwarku i łąnów kmiecych w Niewieszu oraz dziesięcinę lnianą po 2 grosze z łąnu. W Biessynowicach (nieznana dziś miejscowość) otrzymał ziemię składającą się z trzech uprawnych pól<sup>15</sup>.

Powstanie parafii przyczyniło się do rozwoju szkolnictwa w miejscowości. Jego początków należy upatrywać w momencie utworzenia przy kościele szkółki parafialnej. Tego typu szkółka istniała na pewno w Niewieszu już na początku XVI w. Także w aktach wizytacji parafii z lat 1779–1791 wzmiankowana jest szkoła<sup>16</sup>.

11 Piotr z Niewiesza i Karnic za panowania Kazimierza Jagiellończyka awansował na urząd chorążego większego łęczyckiego, który sprawował w latach 1450–1468. Zmarł po 1476 r. Jego potomkowie dzierżyli również ster w nabytych przezeń Poddębicach.

12 A. Szweda, S. Szybkowski, *Kilka słów o pieczęci biskupa...*, s. 108; S. Szybkowski, *Biskup włocławski Jan Pella z Niewiesza i jego bratankowie. Z badań nad wpływem duchownych na kariery ich rodzin w późnym średniowieczu*, [w:] A. Wałkowski (red.), *Duchowieństwo i laicy*, Warszawa 2010, s. 196–197.

13 Altaria – rodzaj fundacji kościelnej.

14 J. Łaski, *Liber beneficiorum archidiecezyi gnieźnieńskiej*, t. 1, Gniezno 1880, s. 369.

15 *Słownik geograficzny Królestwa Polskiego i innych krajów słowiańskich*, t. 7, B. Chlebowski, F. Sulimierski, W. Walewski (red.), Warszawa 1886, s. 135.

16 M. Wisińska, *Kultura i oświata do końca XVIII wieku*, [w:] J. Śmiałowski (red.), *Szkice z dziejów Sieradzkiego*, Łódź 1977, s. 172, 194.

Na początku XVI w. wieś i parafia należały do powiatu szadkowskiego i województwa sieradzkiego. Parafia była w dekanacie uniejowskim w archidiaconacie uniejowskim archidiecezji gnieźnieńskiej<sup>17</sup>. W tym okresie miejscowość w źródłach występuje jako Nyeviesz, Nyewiesch<sup>18</sup>, a parafia swoim zasięgiem obejmowała wioski: Biernacice, Wilczków, Karnice i Chropy. Według rejestru poborowego z lat 1552 i 1553 Niewiesz, będący w okręgu szadkowskim, miał 4 łany kmiece i 12 osadników<sup>19</sup>. W 1775 r. miejscowość liczyła 27 domów. W 1734 r. drewniany kościół i cała miejscowość zostały splądrowane i spalone przez wojsko Augusta III<sup>20</sup>. Świątynię odbudowano w 1757 r.

Majątek Niewiesz wraz z Karnicami wchodził w skład dóbr poddębickich<sup>21</sup> i należał do Barbary z Duninów Sanguszkowej. W 1787 r. zostały one przez nią w całości sprzedane za sumę 570 tys. zł cześnikowi gnieźnieńskiemu Franciszkowi Ksaweremu Zakrzewskiemu herbu Wyszogota. Po jego śmierci w 1797 r. majątek przeszedł na jego syna Klemensa Rocha Ignacego, sędziego pokoju powiatu zgierskiego. To on założył w Poddębicach osadę fabryczną i osiedlił w niej kolonistów, a w 1822 r. wystarał się o odzyskanie dla Poddębic praw miejskich<sup>22</sup>. Po jego śmierci synowie podzielili dobra<sup>23</sup>. Alfons otrzymał Poddębice z przyległościami, Józef Joachim – Niewiesz, a Antoni – Puczniew. Wszystkie te dobra należały do Zakrzewskich aż do 1939 r.

W latach 30. XIX w. do dóbr ziemskich Niewiesz należały następujące miejscowości z przyległościami: Karnice, Wilczków, Grocholice, Boczki i Sempółki. Majątek pod względem administracyjnym znajdował się w powiecie warckim, w obwodzie i województwie kaliskim. Wieś liczyła 17 domów zamieszkałych przez 183 mieszkańców<sup>24</sup>.

17 J. Łaski, *Liber beneficiorum...*, s. 353, 357, 366, 369–371.

18 A. Pawiński, *Polska XVI wieku pod względem geograficzno-statystycznym. Wielkopolska*, t. 13, cz. 2, *Źródła dziejowe*, Warszawa 1883, s. 132, 189.

19 Tamże, s. 133.

20 *Słownik geograficzny Królestwa Polskiego...*, s. 135.

21 Dobra poddębickie składały się z miasta Poddębice i wiosek: Byczyna, Łązki, Chropy, Karnice, Wilczków, Niewiesz, Grabica, Boczki, Sempółki oraz z połowy miejscowości Ułanów.

22 J. Pietrzak, *Poddębickie kalendarium*, Poddębice 1998, s. 8–9.

23 Klemens Zakrzewski zmarł 5 listopada 1845 r. w Niewieszu. Pochowany został w grobowcu rodzinnym w Poddębicach.

24 *Tabella miast, wsi, osad Królestwa Polskiego z wyrażeniem ich położenia i ludności alfabetycznie ułożona w Biórze Komisyyi Rządowej Spraw Wewnętrznych i Policji*, t. 2, M–Z, Warszawa 1827, s. 46.

W 1874 r. został wzniesiony w miejscowości nowy murowany kościół z cegły ufundowany przez dziedzica Niewiesza Józefa Joachima Zakrzewskiego<sup>25</sup> i dziedzica Biernacie Feliksa Lisieckiego oraz Aleksandra Mrozowskiego. Wsparcia przy budowie kościoła udzielił także człowiek określany mianem „pobożnego staruszka z Poddębic”. Dwa lata później Artur i Aleksandra Dzierzbiccy, w których rękach znajdowały się Biernacice, zakupili do kościoła organy. Z kolei plebania i budynki gospodarcze powstały w 1870 r. dzięki wsparciu finansowemu parafian<sup>26</sup>. W 1887 r. miejscowy cmentarz grzebalny ogrodzono murem<sup>27</sup>.

W okresie powstania styczniowego wieś była miejscem potyczki oddziału powstańczego. Oddziały płk. Ludwika Oborskiego, kpt. Stanisława Szumlańskiego i płk. Karola Włodka pod dowództwem płk. Kajetana Słupskiego podczas rejterady z województwa mazowieckiego weszły na obszar województwa kaliskiego i stoczyły 23 maja 1863 r. zaciętą walkę pod Niewieszem. Jadące z Uniejowa w kierunku Poddębic oddziały rosyjskie w sile 2 rot piechoty i I szwadronu huzarów wpadły w zasadzkę urządzonej przez płk. Ludwika Oborowskiego pod Niewieszem, a następnie zabarykadowały się w domach i budynkach gospodarczych w samym Niewieszu. Bezparadonowa walka w miejscowości trwała cały dzień i zakończyła się bezowocnie dla powstańców. Z powodu zapadającego zmroku, jak i wysłanych z Łęczycy odwodowych oddziałów rosyjskich, Polacy wycofali się do Poddębic. Po stronie carskiej były znaczne straty, ale wśród powstańców jeszcze większe. Poległo 30 powstańców, pochowanych w zbiorowej mogile na miejscowym cmentarzu<sup>28</sup>. Rannych było 50, w tym dowódcy: płk Włodek i płk Oborski<sup>29</sup>. Wielu z nich zmarło w wyniku odniesionych ran w szpitalu powstańczym w Poddębicach. Rannych partyzantów umieszczono także w połowych lazaretach w Karnicach i Byczynie<sup>30</sup>.

25 Dziedzic dóbr Józef Zakrzewski zmarł 8 maja 1875 r. Jego pogrzeb odbył się w kościele parafialnym w Niewieszu, gdzie został pochowany. Zob. „Kurjer Warszawski” 1875, nr 99.

26 J. Łaski, *Liber beneficiorum...*, s. 369.

27 „Gazeta Świąteczna” 1887, nr 331/32.

28 Wśród nich był 24-letni syn dziedzica Goszczanowa – Bieske (imienia nie ustalono).

29 „Wiadomości z pola bitwy” 16.07.1863, nr 14; „Echo Tureckie” 1937, nr 8; 1938, nr 21; A. Ruszkowski, *Wydarzenia powstania styczniowego 1863–1864 w województwie sieradzkim*, „Wędrovník” 1983, nr 288, s. 10.

30 W lazaretach powstańczych w Poddębicach, Karnicach i Byczynie zmarli m.in.: Jan Szydłowski (lat 30, z Pleszewa), Franciszek Cielanowicz (lat 20, służący z Sarnówka), Ambroży Bryner (lat 35, murarz z Czerwonki, pow. łowicki), Michał Chodak (lat 24,

Po stronie powstańczej w walkach brał udział Józef Szumski, ojciec Marii Dąbrowskiej – jednej z ważniejszych polskich powieściopisarek XX w., autorki tetralogii powieściowej *Noce i dnie*, za którą była nominowana do Nagrody Nobla w dziedzinie literatury<sup>31</sup>.

Jeden z powstańców, Stanisław Cholewiński, który brał udział w bitwie pod Niewieszem, tak opisał jej przebieg w swoim pamiętniku:

Rosjanie zajęli już tę wieś, a raczej już ją debeszując drogą ku lasowi, tj. nam na spotkanie i ujrzawszy nas dali niezwłocznie ognia. Wówczas strzelcy nasi, rozdzielwszy się na dwie połowy po obu stronach drogi, biegiem ruszyli na nieprzyjaciela. Szwadronowi kawalerii, w którym ja służyłem, rozkazano okrążyć wieś Niewiesz celem zaatakowania Rosjan z tyłu, co się też nam szczęśliwie udało. Spozstrzegłszy to dowódca rosyjski natychmiast część swojej piechoty zawrócił ku nam frontem i zaczął rżęsiwym ogniem prażyć nasz szwadron, stojący już w opłotkach wsi; jednocześnie ostrzeliwując się bezustannie śmiało z frontu nacierającym nań strzelcom Oborskiego, kazał swej kolumnie cofać się z powrotem do wsi. Kawaleria nasza, nie mogąc tu wytrzymać pod ogniem piechoty rosyjskiej, ustąpiła z drogi i uderzyła z boku na stojących na skrzydle nielicznych huzarów; natarcie nasze było tak gwałtowne, iż mało kto z nich został żywym<sup>32</sup>.

Po upadku powstania styczniowego utworzono gminę Niewiesz z siedzibą władz gminnych w Dominikowicach. Nowa gmina administracyjna weszła w skład powiatu tureckiego (siedziba władz powiatowych w Turku była oddalona o 27 wiorst od miejscowości). Pod koniec XIX w. Niewiesz wraz z wsią Karnice stanowił jedno dobro, składające się z wsi Niewiesz i Karnice (17 domów i 307 mieszkańców), trzech osad: Wilczków, Grocholice, Boczki (3 domy i 21 mieszkańców) oraz folwarków: Niewiesz, Sempółki, Wilczków, Karnice (9 domów i 92 mieszkańców). W samym Niewieszu chłopci stosowali wówczas płodozmian jedenastopolowy, a we wszystkich folwarkach zaledwie 15 budynków było murowanych. Reszta stanowiła budownictwo drewniane. Wieś często nawiedzały pożary. W 1897 r. w folwarku Niewiesz spłonął dwór wraz z częścią pozostałych zabudowań

---

z Pikutkowa, pow. włocławski). Spoczywają oni w zbiorowej mogile na cmentarzu parafialnym w Poddębicach. Zob. J. Milczarek, *Powstanie styczniowe w Sieradzkim*, Sieradz 1983, s. 24, 31, 47; J. Pietrzak, *Potyczka pod Niewieszem 24 V 1863 r.*, „Na Sieradzkich Szlakach” 1992, nr 1, s. 13–14.

31 A. Ruszkowski, *Sieradz i okolice. Przewodnik turystyczny*, Sieradz 2000, s. 172.

32 *Spiskowcy i partyzanci 1863 roku*, S. Kieniewicz (red.), Warszawa 1967, s. 571–575.

należących do właściciela dóbr poddębickich Napoleona Józefa Zakrzewskiego, który był bratankiem wcześniej wspomnianego Józefa Joachima<sup>33</sup>.

Pod względem administracji kościelnej parafia wchodziła w skład dekanatu tureckiego i liczyła 1631 parafian. Najbliższa stacja pocztowa od Niewiesza działała w Uniejowie. Teren wsi należał do sądu gminnego okręgu III w Niemysławie, który był oddalony o ok. 10 km na południe od miejscowości<sup>34</sup>. W latach 80. XIX w. w Niewieszu osiedliło się kilka rodzin żydowskich, prowadzących tutaj własne interesy (sklepy)<sup>35</sup>.

Na początku XX w. gminę Niewiesz zamieszkiwało 6326 mieszkańców (2980 mężczyzn i 3346 kobiet), z czego 5688 było katolikami, 621 ewangelikami, 19 osób deklarowało się jako wyznawcy innej wiary bądź niewierzący. Możliwe, że byli to wspomniani Żydzi. Na terenie gminy przebywało także 6 cudzoziemców<sup>36</sup>. Miejscowa Parafia Rzymskokatolicka pw. Wszystkich Świętych liczyła 2 tys. wiernych i obejmowała miejscowości: Biernacie, Kolonia Biernacka, Czekaj, Felicjanów, Józefów, Karnice, Niewiesz, Sempółki, Wilczków, Wojciechów. Odpusty obchodzono na św. Walentego (14 lutego), św. Antoniego (13 czerwca) i na święto Przemienienia Pańskiego (6 sierpnia). Przy kościele działało także Bractwo im. św. Walentego<sup>37</sup>. Z kolei wyznawcy ewangelicko-augsburscy w Niewieszu posiadali własny kantorat, podległy zborowi w Turku<sup>38</sup>. W miejscowości nie było rządowej szkoły początkowej (elementarnej). Na terenie gminy swoją działalność prowadziły trzy prywatne podmioty. We wsi Krępa funkcjonowały od 1907 r. browar oraz fabryka krochmalu, będące własnością M. Radoszewskiego. W samym Niewieszu działał tartak właściciela majątku Napoleona Józefa Wyssogota-Zakrzewskiego z Poddębic<sup>39</sup>.

Z rodziną Zakrzewskich wiąże się także początek rozwoju życia społecznego, kulturalnego i rozrywkowego Niewiesza. Sam Napoleon był znany w okolicy z organizacji polowań w swoich lasach. Dla przykładu w 1895 r. ubito 100 zajęcy, 3 kozły i 6 lisów<sup>40</sup>. Przez kilkanaście lat pełnił on funkcję

33 „Kurjer Warszawski” 1897, nr 73.

34 *Słownik geograficzny Królestwa Polskiego...*, s. 135.

35 „Gazeta Świąteczna” 1887, nr 331/32; 1889, nr 444.

36 S. Graeve, L.V. Jacques, *Przewodnik po Guberni Kaliskiej*, Warszawa 1912, s. 17.

37 Tamże, s. 70–71, 87.

38 Kantorat – jednostka terytorialna parafii ewangelickiej, szkoła ewangelicka lub dom modlitwy (kaplica).

39 S. Graeve, L.V. Jacques, *Przewodnik po Guberni...*, s. 150, 157, 159.

40 „Kurjer Warszawski”, 1895, nr 349.

sędziego gminnego, a także należał do Związku Ziemi i Towarzystwa Kredytowego Ziemińskiego<sup>41</sup>. Z inicjatywy jego syna, Rodryga Feliksa Zakrzewskiego (od jego imienia wywodzi się nazwa pobliskiej miejscowości Rodrysin), w 1903 r. we wsi zawiązała się w niespełna trzy miesiące Ochotnicza Straż Ogniowa<sup>42</sup>. Zakrzewski poszedł za przykładem swego ojca, który prezesował wówczas Ochotniczej Straży Ogniowej w Poddębicach, udzielając straży wsparcia, nie tylko finansowego<sup>43</sup>. Początkowo jednostka działała jako oddział straży ogniowej z Uniejowa, z czasem doszło do jej usamodzielnienia się. Przy straży funkcjonowała także orkiestra. Należeli do niej synowie gospodarzy z Niewiesz, Lipnicy i Grocholic. Warto wspomnieć, że jednostka była dobrze wyposażona. Druhowie byli umundurowani, a na stanie znajdowała się sikawka, dwie beczki i sprzęt ratunkowy. To dawało im możliwość aktywnego zwalczania wszelkich zagrożeń w całej okolicy, m.in. 24 września 1903 r. uczestniczyli w pożarze we wsi Dominikowice. W dniu 25 października 1903 r. odbyło się uroczyste poświęcenie przez miejscowego proboszcza ks. Stankowskiego budynku strażnicy oraz jego wyposażenia. W specjalnie przygotowanym pokazie dla mieszkańców i zaproszonych gości druhowie zademonstrowali podczas uroczystości swoją sprawność i umiejętności gaśnicze<sup>44</sup>.

W 1907 r. władze gubernialne wyraziły zgodę na otwarcie we wsi szkoły Polskiej Macierzy Szkolnej<sup>45</sup>, a w 1911 r. powstało Towarzystwo Pożyczkowo-Oszczędnościowe, którego zarząd składał się z księdza, dwóch gospodarzy i dziedzica. Kasjerem był właściciel domu, zajmujący się sklepikarstwem<sup>46</sup>. W okresie ogólnokrajowego strajku i rewolucji, skierowanych

---

41 J. Pietrzak, *Napoleon Zakrzewski – założyciel i darczyńca poddębickiej straży pożarnej*, „Na Sieradzkich Szlakach” 2018, nr 2, s. 36–37.

42 Mieszkańcy wsi Lipnica, Grocholice i Niewiesz w procesie legalizacji działalności swojej straży ogniowej spotkali się początkowo z odmową zarejestrowania jednostki ze strony gubernatora kaliskiego ze względu na niewłaściwe zapisy w statucie. Dopiero odwołanie złożone w 1904 r. do Ministerstwa Spraw Wewnętrznych poskutkowało pozytywnym załatwieniem sprawy. Zob. T. Olejnik, *Towarzystwa Ochotniczych Straży Ogniowych w Królestwie Polskim*, Warszawa 1996, s. 67.

43 Założyciel i pierwszy prezes poddębickiej straży ogniowej Napoleon Zakrzewski zmarł 2 listopada 1921 r. Został pochowany w rodzinnej kaplicy grobowej w Poddębicach. Zob. „Kurjer Warszawski” 1921, nr 305.

44 „Strażak” 1903, nr 11; „Gazeta Świąteczna” 1903, nr 1192; „Zorza” 1903, nr 51 i 1904, nr 50.

45 „Rozwój” 1907, nr 26.

46 „Zorza” 1911, nr 41, 43; „Zaranie” 1913, nr 33.



przeciwno absolutyzmowi carskiemu oraz uciskowi obszarników i przemysłowców na ziemiach polskich, 42-letni Wojciech Stefaniak, mechanik tartaku w Niewieszu, w 1906 r. znalazł się na ławie sądowej, oskarżony o namawianie robotników do przygotowywania kos na rewolucję. Skazano go na pobyt w więzieniu<sup>47</sup>.



Ryc. 1. Dwór w Niewieszu, spalony we wrześniu 1939 r., lata 30. XX w.  
Źródło: ze zbiorów Jana Chałupnika

Majątek ziemski Niewiesz, należący do Napoleona Zakrzewskiego, został w 1914 r. nabyty przez Bank Włociański za 380 tys. rubli w celach parcelacyjnych, stając się tym samym własnością państwową<sup>48</sup>. Posiadłość liczącą około 28 morgów gruntu ornego i łąk (w tym: ogród owocowy, park oraz dwór wraz zabudowaniami gospodarczymi) przeznaczono w 1928 r. do dyspozycji Sejmiku Powiatowego w Turku na urządzenie w niej Niższej Szkoły Rolniczej Żeńskiej<sup>49</sup>.

W okresie międzywojennym gmina Niewiesz należała do powiatu tureckiego w województwie łódzkim<sup>50</sup>. Według spisu powszechnego w 1921 r.

47 „Gazeta Sądowa Warszawska” 1906, nr 37; „Rozwój” 1906, nr 203.

48 „Zaranie” 1914, nr II.

49 „Echo Tureckie” 1928, nr 16.

50 W skład gminy Niewiesz wchodziły następujące miejscowości: wieś Balin, Kolonia Balin-Łęg-Przewóz-Jankowice, wieś Balin-Łęg, wieś Boczki, wieś Borzewisko, wieś



wieś i Kolonię Niewiesz zamieszkiwało 400 osób (wieś – 227, Kolonię – 173), zajmujących 42 budynki mieszkalne. Wszyscy byli wyznania katolickiego. Folwark Niewiesz-Lasy, liczący 5 domów, zamieszkiwało 39 osób, z czego 29 było wyznania katolickiego, a 10 mojżeszowego. Wszyscy deklarowali narodowość polską<sup>51</sup>. Od 1926 r. funkcję wójta gminy Niewiesz pełnił Adam Zdrojewski z Lipnicy, który został zastąpiony później na tym stanowisku przez Jana Kaweckiego<sup>52</sup>.

Na podstawie rozporządzenia Wojewody Łódzkiego z dnia 17 sierpnia 1933 r. o podziale obszaru gmin wiejskich powiatu tureckiego na gromady ustalono, że gromada Niewiesz będzie obejmowała: wieś Niewiesz, Napoleonów-Tartak, majątek Napoleonów, wieś Ułany i majątek Ułany. Z kolei w gromadzie Kolonia Niewiesz znalazła się tylko sama Kolonia Niewiesz<sup>53</sup>.

W 1934 r. przeniesiono z Dominikowic do Niewiesz siedzibę władz gminnych, która początkowo mieściła się w domu prywatnym Stefana Fiktusa. W dniu 25 listopada tego samego roku odbyło się uroczyste poświęcenie i otwarcie budynku gminy przy udziale samorządowych władz powiatowych z Turku. Wtedy też oddano do użytkowania uczniom nowy budynek szkolny.

Z dniem 1 października 1937 r. do gminy Niewiesz przyłączono części obszarów zniesionych gmin Biernacice, Zelgoszcz i Kościelnica<sup>54</sup>. Gmina Niewiesz była jedną z zaledwie trzech samorządów gminnych powiatu tureckiego (obok gmin Kowale Pańskie i Goszczanów), które przetrwały reformę gminną przeprowadzoną w 1937 r. Jej następstwem było zniesienie 16 samorządów wiejskich i utworzenie w ich miejsce 7 nowych. Zmieniła się w związku z tym przynależność administracyjna gminy Niewiesz, którą 1 kwietnia 1938 r. wraz z całym powiatem tureckim przeniesiono do województwa poznańskiego<sup>55</sup>.

---

Dominikowice, folwark Dominikowice, wieś Dominikowice Łęg, wieś Dzierżazna, Kolonia Gibaszew, wieś Grocholice, wieś Izabela, wieś Jankowice, Kolonia Józefów, wieś Karnice, Kolonia Karnice, wieś Krępa, folwark Krępa, Kolonia Ksawercin, wieś Leśnik, wieś Lipnina, wieś Niewiesz, Kolonia Niewiesz, folwark Niewiesz-Lasy, wieś Paulina, Kolonia Piotrów, Kolonia Sempółki, wieś Sendów, Kolonia Sendów, wieś Śmiechów, folwark Śmiechów, wieś Ułany, folwark Ułany, wieś Wilczków, Kolonia Wilczków, Kolonia Władysławów.

51 *Skorowidz miejscowości Rzeczypospolitej Polskiej opracowany na podstawie wyników pierwszego powszechnego spisu ludności z dn. 30 września 1921 r. i innych źródeł urzędowych*, t. 2, województwo łódzkie, Warszawa 1925, s. 118.

52 „Echo Tureckie” 1926, nr 13.

53 „Łódzki Dziennik Urzędowy” 1933, nr 18.

54 Wójtem gminy Niewiesz nadal pozostawał Jan Kaweckie. Zob. „Echo Tureckie” 1937, nr 41.

55 „Dziennik Urzędowy” [dalej: „DzU”] 1937, nr 46, poz. 350 i nr 48, poz. 374.



Ryc. 2. Szkoła powszechna w Niewieszu, spalona we wrześniu 1939 r., lata 30. XX w.  
 Źródło: ze zbiorów Jana Chałupnika

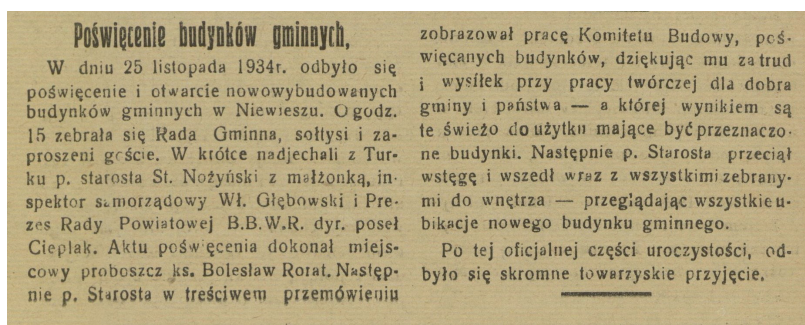
Do 1939 r. w miejscowości istniała gminna, „ruchoma” biblioteka, posterunek Policji Państwowej, szkoła powszechna, siedziba zarządu gminy, Kasa Oszczędnościowa „Ner-Warta” (wcześniej Kasa Gminna Pożyczkowo-Oszczędnościowa), tartak pn. „Spółka leśna Szykier, Kolski i S-ka”<sup>56</sup>, a także działały organizacje społeczne (straż pożarna, Kółko Rolnicze, Koło Gospodyń Wiejskich, Liga Morska i Kolonialna, Związek Strzelecki, Stowarzyszenie Młodzieży Polskiej, Gminny Związek Rezerwistów i Byłych Wojskowych) i polityczne (Bezpartyjny Blok Współpracy

<sup>56</sup> Przedsiębiorstwo świadczące usługi sprzedaży drewna opałowego w Niewieszu znajdowało się w rękach Żyda Arona Kolskiego (zam. w Niewieszu). Było przez niego prowadzone od 1928 r. Z czasem zbył część swoich udziałów i stał się jednym z czterech współwłaścicieli tartaku. Jego współnikami zostali: Henryk Szykier (zam. w Niewieszu), Mieczysław Szykier (zam. w Łodzi) i Leon Bieleński (zam. w Łodzi). Założyli oni spółkę firmową na podstawie umowy z dnia 19 maja 1931 r. Termin funkcjonowania podmiotu określono na dzień 1 sierpnia 1933 r. z prawem automatycznego przedłużania na dalsze roczne okresy. W podpisanym akcie zawarto m.in. informację, że do zarządu wchodzi wszyscy współnicy. Zob. Obwieszczenia Publiczne. Dodatek do „Dziennika Urzędowego Ministerstwa Sprawiedliwości”, 1931, nr 64a.

z Rządem, Obóz Zjednoczenia Narodowego). Na terenie gminy prosperowało kilka sklepików spożywczych, swoje usługi świadczył jeden młyn we wsi Paulina oraz 4 wiatraki. Istniały także 4 niewielkie majątki ziemskie stanowiące własność: Aleksandra Augustowskiego (Ułany), Wacława Bartkowskiego i Michała Radoszewskiego (Krępa) oraz Sylwestra Rydygiera (Dominikowice)<sup>57</sup>.

Istniejąca w Niewieszu straż pożarna aktywnie uczestniczyła w życiu miejscowości. W swoich działaniach z powodzeniem współpracowała z miejscowym posterunkiem Policji Państwowej. Jednostka dość często brała udział w akcjach gaśniczych na terenie samej wioski, ale także okolicznych miejscowości. Niewieszowscy strażacy borykali się w tym czasie z problemem własnej strażnicy, która nie odpowiadała już wówczas ich potrzebom. W 1928 r. pobudowano nową remizę z kamienia wapiennego<sup>58</sup>.

Działający wówczas aktywnie pod przewodnictwem wójta Jana Kaweckiego Zarząd Związku Strzeleckiego w Niewieszu w 1938 r. otrzymał od premiera gen. Felicjana Sławoja Składkowskiego aparat radiowy dla swojego pododdziału. Organizacja była inicjatorem i organizatorem m.in. zawodów strzeleckich. Opiekowała się też mogiłą powstańców z 1863 r. na miejscowym cmentarzu parafialnym<sup>59</sup>.



Ryc. 3. Informacja o przebiegu uroczystości poświęcenia i otwarcia w dniu 25 listopada 1934 r. nowego gmachu dla Zarządu Gminy w Niewieszu

Źródło: „Echo Tureckie” 1934, nr 50, s. 2

57 „Echo Tureckie” 1932, nr 50; 1933, nr 6; 1934, nr 28; 1935, nr 21, 29, 38; 1936, nr 50; 1938, nr 26; 1939, nr 5, 30; *Księga Adresowa Polski (wraz z w. m. Gdańskiem) dla handlu, przemysłu, rzemiosł i rolnictwa*, Warszawa 1930, s. 961–962.

58 Budynek straży w Niewieszu spłonął podczas działań wojennych na początku II wojny światowej.

59 „Echo Tureckie” 1938, nr 17, 21, 22.



Ryc. 4. Procesja Bożego Ciała we wsi Niewiesz, lata 30. XX w. (w tle wieża kościoła parafialnego pw. Wszystkich Świętych)

Źródło: ze zbiorów Jana Chałupnika

W 1938 r. w miejscowym kościele odbyła się uroczystość poświęcenia sztandaru kółek rolniczych gminy Niewiesz, a inicjatorem ufundowania go było Kółko Rolnicze w Wilczkowie<sup>60</sup>. Warto wspomnieć, że w okresie dwudziestolecia międzywojennego na terenie miejscowości organizowano wiele rocznic i świąt. Znane były obchody Święta Morza przygotowywane przez miejscowe Koło Ligii Morskiej i Kolonialnej<sup>61</sup>. W dniu 20 września 1927 r. mieszkańcy wraz z przybyłymi delegacjami ze sztandarami, uroczystie pożegnali zmarłego w wieku 88 lat mieszkańca i weterana powstania styczniowego oraz uczestnika bitwy pod Niewieszem Antoniego Hacza, który spoczął na miejscowym cmentarzu<sup>62</sup>.

W dniach 6–9 września 1939 r. toczyły się w rejonie miejscowości Niewiesz, Balin, Józefów i Ułany ciężkie walki 60 Pułku Piechoty Wielkopolskiej z 25 Dywizji Piechoty Armii „Poznań” z wojskami Wehrmachtu o utrzymanie linii obrony na rzece Warcie. Niemcy po wkroczeniu do miejscowości

<sup>60</sup> Tamże, 1938, nr 27.

<sup>61</sup> Tamże, 1935, nr 29.

<sup>62</sup> Tamże, 1927, nr 39.

opuszczonej przez polskich żołnierzy rozpoczęli bestialskie mordy na polskiej ludności, nie oszczędzając przy tym nikogo. Był to krwawy odwet za klęski niemieckiej 30 Dywizji Piechoty gen. mjr. Kurta von Brisena, poniesione w walkach z oddziałami wydzielonymi ppłk. Mariana Frydrycha z 60 Pułku Piechoty. Na zajętych terenach Niemcy dokonywali masakry społeczności wiejskiej. W czasie walk ludność ratowała się ucieczką, ale znaczna część chowała się w piwnicach pod budynkami. Wkraczający żołnierze niemieccy wrzucali tam granaty, zabijając dzieci, kobiety, starców. Strzelano do każdego napotkanego, nawet bez legitymowania go, dlatego zginęło wówczas także kilku niemieckich kolonistów, gdyż nie zdążyli się nawet odezwać. Spalono przy tej okazji wsie: Balin, Szarów, Sempółki, Grocholice, Kościelnica, Boczki, Niemysłów. Po poniesionej klęsce Niemcy mordowali każdego napotkanego mężczyznę, a wiele zbrodni dokonywano w niezwykle okrutny sposób. W dniach 6–8 września 1939 r. miały miejsce egzekucje (pojedyncze lub zbiorowe) dokonywane przez żołnierzy Wehrmachtu: w Balinie (24 osoby), w Dominikowicach (24 osoby), w Gibaszewie i Izabeli (17 osób), w Józefowie (26 osób), w Krępie (60 osób) oraz w Niewieszu, Lipnicy i Sempółkach (58 osób). Ponadto dokonywano rozstrzeliwań także w inne wrześniowe dni w Bronówku, Borzewisku, Czekaju, Kościelnicy, Ksawerowie, Szarowie, Wojciechowie, Woli Przedmiejskiej i w Wieleńcu. W sumie zamordowano około 450 osób<sup>63</sup>. Niemcy po wkroczeniu do Niewiesz zrabowali i podpalili szkołę, dwór, budynek urzędu gminy<sup>64</sup> i kościół parafialny. Warto zauważyć, że była to jedyna świątynia zniszczona na terenie

63 E. Serwiński, *Zbrodnie Wehrmachtu we wrześniu 1939 r. w rejonie Niewiesz w pow. tureckim*, „Przegląd Zachodni” 1963, t. 3, s. 114–125; S. Datner, *55 dni Wehrmachtu w Polsce. Zbrodnie dokonane na polskiej ludności cywilnej w okresie I.IX.–25.X.1939 r.*, Warszawa 1967, s. 270, 279–283, 299; R. Rosin, *Zbrodnie Wehrmachtu w Sieradzkim (1 września – 25 października 1939 r.)*, „Biuletyn Okręgowej Komisji Badania Zbrodni Przeciwko Narodowi Polskiemu w Łodzi. Instytut Pamięci Narodowej” 1994, t. 3, s. 15; S. Nawrocki, *Hitlerowska okupacja Wielkopolski w okresie zarządu wojskowego. Wrzesień–październik 1939 r.*, Poznań 1966, s. 42–43; M. Libicki, R. Wryk, *Zbrodnie niemieckie w Wielkopolsce w latach 1939–1945*, Poznań 2004, s. 89; B. Józwiak, *Działania obronne Armii „Poznań” na ziemiach powiatu poddębickiego we wrześniu 1939 roku*, [w:] *Są wśród nas świadkowie tamtych czasów. Zbrodnie Wehrmachtu na terenie powiatu poddębickiego we wrześniu 1939 r.*, Poddębice 2005, s. 11–18; T. Wójcik, J. Boraś, *Walki oddziału wydzielonego ppłk. Mariana Frydrycha z jednostkami 30 Dywizji Piechoty Wehrmachtu o utrzymanie przeprawy mostowej w Uniejowie w dn. 6–7 września 1939 roku*, „Biuletyn Uniejowski” 2020, t. 9, s. 23–57.

64 Tym samym uległa bezpowrotnemu zniszczeniu cała dokumentacja gminy Niewiesz sprzed 1939 r.



diecezji wrocławskiej bezpośrednio w wyniku działań wojennych. Została spalona 8 września 1939 r., a następnie, po przejściu głównego frontu jej pozostałości wysadzono w powietrze<sup>65</sup>. W 1940 r. proboszcz ks. Julian Olejnik musiał opuścić parafię i udać się do Generalnego Gubernatorstwa<sup>66</sup>.

Sprawa zbrodni Wehrmachtu na terenie gminy Niewiesz była po wojnie badana przez pracowników Instytutu Zachodniego w Poznaniu. We wrześniu 1959 r. i w czerwcu 1960 r. spisali oni w wyniku rozmów z 35 mieszkańcami 25 protokołów. Trzy z nich dotyczyły samego Niewiesz<sup>67</sup>. Jeden ze świadków, Stefan Fiktus, zeznał<sup>68</sup>:

Nazywam się Stefan Fiktus, mam lat 74, jestem z zawodu rolnikiem, mieszkam w Niewieszu, pow. Poddębice [...]. Dnia 7 września 1939 r. zauważyłem olbrzymi pożar w Balinie. Opuściłem tego dnia swoje gospodarstwo i udałem się do lasu w pobliżu Niewiesz. Następnego dnia paliło się wiele domów i zabudowań gospodarczych w Niewieszu. Postanowiłem wrócić do domu, aby sprawdzić, czy i mój dom się nie pali. Gdy wracałem, widziałem na głównej drodze Niewiesz wielu zabitych uciekinierów z okolic Turka. Pod częściowo spaloną oborą należącą do mego gospodarstwa leżało pięciu rozstrzelanych mężczyzn. Mieli oni z tyłu związane ręce. Byli to trzej bracia Ciesiołkiewiczze (nie pamiętam ich imion – siostra ich mieszka obecnie w Żukach) oraz ojciec z synem – Zielińscy z Turka (szewc z zawodu).

Dnia 8 września 1939 r., gdy chodziłem po wsi, aby obejrzeć skutki pożaru, widziałem wielu mężczyzn rozstrzelanych przez żołnierzy niemieckich. Żołnierze niemieccy uważali niemal każdego napotkanego mężczyznę za szpiega. Znam język niemiecki i dzięki temu obroniłem przed rozstrzelaniem mego znajomego – Mieczysława Czerskiego, chorego na płuca 20-letniego młodzieńca, którego pewien żołnierz niemiecki chciał właśnie rozstrzelać, bo i jego uważał za szpiega.

Na drogach wsi widziałem rozstrzelanych: Adamczyka – robotnika, Adamusa Franciszka – gospodarza, Plaka Adama – gospodarza, mego brata Jana Fiktusa – gospodarza. Wszyscy oni byli mieszkańcami Niewiesz.

Dziś o ofiarach bestialskiej niemieckiej zbrodni z rejonu Niewiesz przypomina na miejscowym cmentarzu parafialnym zbiorowa mogiła 314 osób

65 W. Frątczak, *Diecezja wrocławska w okresie II wojny światowej*, Wrocław 2013, s. 255.

66 Tamże, s. 359.

67 Zeznawali wówczas: Stefan Fiktus, lat 75, rolnik; Stanisława Olańska, lat 54, robotnica; Janina Chałupnik, lat 54.

68 E. Serwiński, *Zbrodnie Wehrmachtu we wrześniu 1939 r. w rejonie Niewiesz...*, s. 118.

cywilnych<sup>69</sup> oraz grób 23 żołnierzy 60 Pułku Piechoty z Ostrowa Wielkopolskiego i innych oddziałów 25 Dywizji Piechoty. W dniu 11 maja 1975 r. w Niewieszu Kolonii, przy drodze krajowej nr 72 Poddębice–Uniejów, odsłonięto okazały pomnik, który zgodnie z zamysłem miał upamiętnić dokonany mord. Monument, który stał się charakterystycznym obiektem dla miejscowości i w pewnym stopniu jej rozpoznawalnym symbolem, składa się z dwóch części: ściany z pamiątkowym napisem oraz rzeźb ludzkich postaci, owładniętych strachem i przerażeniem, stojących i leżących w rozpaczliwych pozycjach. W górnej części pomnika widnieje inskrypcja: „W hołdzie bestialsko pomordowanym przez żołnierzy Wehrmachtu na terenie gminy Niewiesz w dniach 7–9 września 1939 r. Społeczeństwo powiatu poddębickiego”, dalej znajduje się długa lista nazwisk zamordowanych. Autorem pomnika jest łódzki rzeźbiarz Michał Gałkiewicz. Wielokrotnie odbywały się przy nim uroczystości okolicznościowe. W 2018 r. został odnowiony, a w przywrócenie jego dawnego blasku zaangażowali się obok samorządu poddębickiego również mieszkańcy Niewiesza wraz ze Stowarzyszeniem Promocji Niewiesza i Okolic oraz tamtejszą Ochotniczą Strażą Pożarną. W ramach prac renowacyjnych odnowiony został postument pomnika, a także jego figury i ściany<sup>70</sup>.

Podczas wojny siedziba niemieckich okupacyjnych władz gminnych mieściła się w Zakrzewie, gdzie na ten cel zaadaptowano budynki po mieszkającej tam ludności żydowskiej<sup>71</sup>. Przez cały okres okupacji szkoła nie funkcjonowała z powodu całkowitego zniszczenia budynku w pierwszych dniach września 1939 r. Większość mieszkańców Niewiesza została wysiedlona lub wywieziona w głąb III Rzeszy na przymusowe roboty. Miały miejsce dalsze egzekucje. Bardzo brutalnie zachowywała się żandarmeria, której posterunek wraz z tymczasowym aresztem umieszczony został w byłej plebanii. Jak wspominał po latach jeden z mieszkańców wsi, Jan Chałupnik, „niewolniczej represji była poddawana również młodzież i dzieci”<sup>72</sup>.

69 Liczba 314 zabitych i pochowanych na cmentarzu w Niewieszu została oszacowana przez Prezydium Gromadzkiej Rady Narodowej w Niewieszu. Nie mogą to być jednak wszystkie ofiary, gdyż wiele osób pochowano w innych miejscowościach. Zob. E. Serwiński, *Zbrodnie Wehrmachtu we wrześniu 1939 r. w rejonie Niewiesza...*, s. 117. 70 „Wokół Poddębic” 2018, nr 2.

71 Załącznik do uchwały nr XLVII/284/10 Rady Miejskiej w Poddębicach z dnia 26 kwietnia 2010 r. Plan Odnowy Miejscowości Niewiesz na lata 2010–2017, Niewiesz 2010, s. 8.

72 J. Chałupnik, *Są wśród nas świadkowie*, [w:] *Są wśród nas świadkowie tamtych czasów. Zbrodnie Wehrmachtu na terenie powiatu poddębickiego we wrześniu 1939 r.*, Poddębice 2005, s. 53.





Ryc. 5. Kościół parafialny w Niewieszu spalony podczas działań wojennych w pierwszych dniach września 1939 r. i rozebrany przez niemieckie władze okupacyjne w 1940 r. Źródło: obraz autorstwa Pawła Duraja, znajdujący się w zbiorach parafii pw. Wszystkich Świętych w Niewieszu

W 1945 r. siedziba urzędu gminy została przeniesiona z powrotem do Niewieszu i zlokalizowana w dwóch barakach na rozparcelowanej ziemi byłego majątku. W okresie powojennym gmina zachowała przedwojenną przynależność administracyjną. Według stanu z dnia 1 lipca 1952 r. gmina składała się z 28 gromad: Balin, Biernacice, Borzewisko, Bronów, Bronówek, Dominikowice, Dzierżązna, Gibaszew, Grocholice, Józefów, Józefów Kolonia, Karnice, Kobylniki, Konopnica, Krempa, Ksawercin, Leśnik, Lipnica, Łęg Baliński, Niewiesz, Niewiesz Kolonia, Paulina, Polesie, Sempółki, Sędów, Szarów Księży, Wilczków i Wola Przedmiejska<sup>73</sup>. Jednostka została zniesiona 29 września 1954 r. wraz z reformą wprowadzającą gromady w miejsce gmin.

Na mocy uchwały nr 39/54 Wojewódzkiej Rady Narodowej w Poznaniu z dnia 5 października 1954 r. Niewiesz stał się siedzibą Gromadzkiej Rady Narodowej. W skład jednostki weszły miejscowości: Grocholice, Kobylniki,

<sup>73</sup> *Wykaz gromad Polskiej Rzeczypospolitej Ludowej według stanu na z dnia 1 VII 1952 r.*, Warszawa [1952], s. 83.

Ksawercin, Lipnica, Niewiesz, Niewiesz Kolonia, Szarów Księży i Sempółki ze zniesionej gminy Niewiesz<sup>74</sup>. Dla gromady ustalono 16 członków gromadzkiej rady narodowej<sup>75</sup>. 1 stycznia 1956 r. gromada weszła w skład nowo utworzonego powiatu poddębickiego w województwie łódzkim<sup>76</sup>. 1 stycznia 1958 r. do GRN w Niewieszu przyłączono część zniesionej gromady Wilczków (wieś Wilczków, wieś Karnice, Kolonia Józefów, wieś Polesie, Kolonia Piotrów, Kolonia Bronów I i Kolonia Wilczków), a na początku kolejnego roku przyłączono także obszar zniesionej gromady Dominikowice. Dnia 31 grudnia 1959 r. z gromady w Niewieszu wyłączono wieś Łęg Baliński, włączając ją do znoszonej gromady Człopy<sup>77</sup>. GRN w Niewieszu przetrwała do końca 1972 r., czyli do kolejnej reformy gminnej. 1 stycznia 1973 r. – tym razem w powiecie poddębickim i w województwie łódzkim – reaktywowano gminę Niewiesz. W jej granicach znalazło się 29 sołectw: Balin, Biernacie, Borzewisko, Bronów, Bronówek, Dominikowice, Dzierżazna, Gibaszew, Grocholice, Józefów, Józefów Kolonia, Karnice, Kobylniki, Konopnica, Krępa, Ksawercin, Leśnik, Lipnica, Lubiszewice, Niemyśłów, Niewiesz, Niewiesz Kolonia, Polesie, Sempółki, Szarów, Światonia, Wilczków, Wólki i Zelgoszcz. 1 czerwca 1975 r. gmina Niewiesz weszła w skład nowo utworzonego województwa sieradzkiego. Zaledwie po czterech latach funkcjonowania, zgodnie z decyzją Ministra Administracji, Gospodarki Terenowej i Ochrony Środowiska, dnia 1 stycznia 1977 r. gmina została zniesiona, a jej obszar włączony do gmin Poddębice i Wartkowice<sup>78</sup>. Wieś Niewiesz, która znalazła się w gminie Poddębice, na stałe zatraciła swoje pierwotne znaczenie administracyjne.

74 Uchwała nr 39/54 Wojewódzkiej Rady Narodowej w Poznaniu z dnia 5 października 1954 r. w sprawie podziału na nowe gromady powiatu tureckiego; w ramach Zarządzenia Prezydium Wojewódzkiej Rady Narodowej w Poznaniu z dnia 26 listopada 1954 r. w sprawie ogłoszenia uchwał Wojewódzkiej Rady Narodowej w Poznaniu z dnia 5 października 1954 r., dotyczących reformy podziału administracyjnego wsi. Zob. Dziennik Urzędowy Wojewódzkiej Rady Narodowej w Poznaniu z dnia 4 grudnia 1954 r., nr 20, poz. 100.

75 Uchwała Powiatowej Rady Narodowej w Turku z dnia 6 października 1954 r. w sprawie ustalenia liczby członków gromadzkich rad narodowych. Zob. Dziennik Urzędowy Wojewódzkiej Rady Narodowej w Poznaniu z dnia 8 października 1954 r., nr 16, poz. 87.

76 „DzU” 1955, nr 44, poz. 286.

77 M. Bandurka, *Zmiany administracyjne i terytorialne ziem województwa łódzkiego w XIX i XX wieku*, Łódź 1995, s. 141, 146, 148.

78 „DzU” 1972, nr 49, poz. 312; 1975, nr 17, poz. 92; 1976, nr 41, poz. 244.

W pierwszych latach po zakończeniu okupacji niemieckiej we wsi rozpoczęła działalność Gminna Spółdzielnia „Samopomoc Chłopska” wraz z Gminną Kasą Spółdzielczą. Nie posiadała ona wówczas samodzielności, mieściła się w drewnianym budynku gminnym, a jej pierwszym kasjerem został Stanisław Odrowski ze wsi Szarów. Kasę tę przekształcono później w punkt kasowy należący do Banku Ludowego w Uniejowie, a jego siedzibą stał się wynajęty budynek od GS. Punkt zajmował się działalnością pożyczkową i oszczędnościową. Wraz z rosnącymi potrzebami miejscowej ludności w Niewieszu rozszerzono zakres działania placówki, tworząc w miejscowości filię Banku Ludowego, a następnie oddział, który funkcjonował do 1 lipca 1975 r. W ramach nowego podziału administracyjnego kraju oddział w Niewieszu, należący do Banku Ludowego w Uniejowie, stał się oddziałem Banku Spółdzielczego w Poddębicach. Od samego początku oddział w Niewieszu borykał się z bardzo złymi warunkami lokalowymi. Często dochodziło do przeprowadzek. Postarano się temu zaradzić, zawiązując Społeczny Komitet Budowy. Do prac przystąpiono w 1984 r. Ludność z Niewieszu i okolicznych miejscowości wykazała duże zainteresowanie przedsięwzięciem, angażując się w pomoc przy budowie. W 1992 r. oddano nowy budynek na potrzeby placówki bankowej. Mimo licznych zmian organizacyjnych placówka ta nadal istnieje jako filia Banku Spółdzielczego w Poddębicach<sup>79</sup>.

Mieszkańcy Niewieszu pozbawieni w czasie wojny kościoła uczęszczali na nabożeństwa do domu parafialnego zaadaptowanego na kaplicę. Obecny kościół parafialny pw. Wszystkich Świętych, oparty na fundamentach poprzedniej świątyni, zaprojektowany przez łódzkiego architekta Aleksandra Mielniczka, został wybudowany w latach 1972–1973, dzięki staraniom proboszcza ks. prał. dr. Mariana Marguza, a konsekrowany w 1980 r.<sup>80</sup> Administratorami i proboszczami parafii byli kolejno: ks. Teodor Stankowski (1898–1905), ks. Jan Szybarski, (1905–1908), ks. Leonard Kowalewski (1908–1916), ks. Aleksander Żurawski (1916), ks. Ignacy Rechciński (1916–1919), ks. Jan Dzikowski (1919–1925), ks. Stanisław Moszczeński (1925–1928), ks. Ignacy Radkowski (1929–1934), ks. Bolesław Rorat (1934–1936), ks. Julian Olejnik (1936–1940), ks. Józef Czajka (1945–1947), ks. Leon Kaczyński (1947–1948), ks. Kazimierz Kaik (1948–1957), ks. Franciszek Sapota (1957–1967), ks. Marian Marguż (1967–1977), ks. Stanisław

79 Załącznik do uchwały nr XLVII/284/10..., s. 7.

80 *Diecezja Włocławska 2000*, Włocławek 2001, s. 638.

Strzeliński (1977–1991)<sup>81</sup>, ks. Lech Musielski (1991–1994), ks. Kazimierz Rogoziński (1994–2002), ks. Piotr Czopiński (2002–2006), ks. Sławomir Hejman (od 2006 r.)<sup>82</sup>. Na uwagę zasługuje fakt, że z parafii pochodzi wyświęcony w 1981 r. ks. płk prał. Józef Srogosz, pełniący w latach 1998–2006 funkcję dziekana Sił Powietrznych RP. Od 2013 r. jest proboszczem parafii pw. św. Mikołaja Biskupa w Krzywiniu koło Leszna.

Zaraz po ustaniu działań wojennych uruchomiono w miejscowości szkołę. Dzieci uczyły się w prywatnych domach oraz w budynku plebanii. W 1949 r. udało się odbudować zniszczony w czasie wojny budynek szkoły i w lutym 1950 r. uczniowie mogli przenieść się do nowo wybudowanego gmachu. Mimo obiektywnych trudności i niezbyt dobrych warunków lokalowych placówkę wielokrotnie modernizowano na przestrzeni lat, często w czynnie społecznym. Kierowana była kolejno przez: Halinę Kazimierczak, Władysława Kempistego, Juliana Błaszczyka (1972–1978), Zygmunta Galocha (1978–1991), Danielę Szpak (1991–2007) i Sławę Mikołajczyk (2008–2012). W styczniu 2012 r. szkole nadano nazwę Polskiej Niezapominajki, a trzy miesiące później Rada Miejska w Poddębicach podjęła decyzję o likwidacji placówki ze względów ekonomicznych, gdyż do placówki uczęszczało tylko 63 dzieci, a zatem z początkiem września tego samego roku uczniowie nie podjęli już w niej nauki<sup>83</sup>.

W 1955 r. utworzono we wsi Gromadzką Bibliotekę Publiczną, którą zlokalizowano w baraku przy siedzibie Prezydium Gromadzkiej Rady Narodowej. Pod koniec lat 60. bibliotekę przeniesiono do wybudowanego budynku straży. Po likwidacji Gromadzkich Rad Narodowych w roku 1972 placówka zmieniła nazwę na Gminna Biblioteka Publiczna. Po zlikwidowaniu gminy Niewiesz i przyłączeniu jej do Poddębic, biblioteka funkcjonowała jako Filia Miejskiej i Gminnej Biblioteki Publicznej w Poddębicach<sup>84</sup>.

---

81 Więcej na temat ks. S. Strzelińskiego zob. J. Stulczewski, *Wywiad z ks. kan. Stanisławem Franciszkiem Strzelińskim – kapelanem Związku Wysiedlonych Ziemi Łódzkiej*, „Biuletyn Szadkowski” 2015, t. 15, s. 259–264.

82 *Diecezja Włocławska...*, s. 639.

83 Rada Miejska w Poddębicach podjęła uchwałę nr xxv/128/12 w dniu 3 kwietnia 2012 r. o likwidacji z dniem 31 sierpnia 2012 r. Szkoły Podstawowej im. Polskiej Niezapominajki w Niewieszu. Mimo skargi rodziców Wojewódzki Sąd Administracyjny w Łodzi w dniu 30 sierpnia 2012 r. podtrzymał decyzję poddębickich radnych. Zob. <https://sieradz.naszemiasto.pl/sad-zdecydowal-szkola-w-niewieszu-do-likwidacji/ar/cr-1523891> [dostęp: 15.03.2021]

84 Załącznik do uchwały nr XLVII/284/10..., s. 14–15.

W 2015 r. podjęto decyzję o likwidacji placówki. W latach 1975–1977 istniał w Niewieszu Gminny Związek Drużyn Związku Harcerstwa Polskiego (Hufiec), który następnie został podzielony i przyłączony do Hufca w Poddębicach i Wartkowicach<sup>85</sup>.

Na początku XXI w. funkcjonowały w Niewieszu, oprócz wcześniej wspomnianych podmiotów, dwa sklepy (m.in. sklep spożywczy nr 30 Gminnej Spółdzielni „Samopomoc Chłopska”) oraz filia Niepublicznego Zakład Opieki Zdrowotnej z Leźnicy Wielkiej<sup>86</sup>. Warto tutaj wspomnieć, że przez wiele lat opieka zdrowotna w miejscowości posiadała dość prymitywne warunki. W okresie powojennym zorganizowano we wsi na stałe placówkę służby zdrowia, a na etacie zatrudniono felczera. Istniejąca do chwili obecnej poradnia wypełnia zadania z zakresu ochrony zdrowia i zapewnia podstawową opiekę zdrowotną miejscowej ludności.

Ponownie odbudowana w Polsce Ludowej strażnica uległa powtórnemu spaleni. Obecną siedzibę Ochotniczej Straży Pożarnej wzniesiono po 1957 r. Od 2001 r. jednostka znajduje się w Krajowym Systemie Ratowniczo-Gaśniczym<sup>87</sup>. Od 2010 r. w miejscowości działa także Stowarzyszenie Promocji Niewiesza i Okolic, które integruje i aktywizuje miejscowe środowisko, a zarazem kontynuuje tradycje niegdyś istniejącego we wsi Koła Gospodyń Wiejskich. Swoją siedzibę ma w budynku miejscowej strażnicy. Dodatkowo prowadzi społecznie bibliotekę, która wcześniej została zlikwidowana przez władze samorządowe<sup>88</sup>.

Obecnie sołectwo Niewiesz położone jest w gminie Poddębice, w powiecie poddębickim, leżącym w granicach administracyjnych województwa łódzkiego. Jego powierzchnia całkowita wynosi 323 ha, z czego 269 ha to użytki rolne. Największą powierzchnię zajmują grunty orne: 212 ha. Łąki i pastwiska liczą 57 ha. Grunty leśne zajmują około 53 ha (16%), w tym około 39 ha to lasy stanowiące własność osób prywatnych.

Miejscowość znajduje się na północnym skraju Niecki Sieradzkiej, w odległości około 8 km od Poddębic i 7 km od Uniejowa. Na południu Niewiesz sąsiaduje z wsią Lipnica, na wschód z miejscowością Wilczków, od

85 Komendantami Hufca Niewiesz byli: Alicja Włodarska (1975–1976) i Zdzisław Burski (1976–1977). Zob. *Szkice z dziejów Związku Harcerstwa Polskiego w województwie sieradzkim*, Z. Tobjański (red.), Sieradz 1988, s. 186.

86 *Nowa książka telefoniczna tel.*, Sieradz 2002, s. 27.

87 Załącznik do uchwały nr XLVII/284/10..., s. 16.

88 J. Stulczewski, *Stowarzyszenie Promocji Niewiesza i Okolic 2010–2020*, Niewiesz 2020.



zachodu z Grocholicami i Sempółkami, a od północy z wsiami Kobylniki i Szarów. Dwie ostatnie wspomniane miejscowości oddziela od Niewiesza pas bagien potorfowych. W sąsiedztwie sołectwa znajduje się leśny rezerwat przyrody Napoleonów<sup>89</sup> (zwany również Dąbrową Napoleonów), zajmujący obszar 37,99 ha (akt powołujący podawał 38,63 ha). Utworzony został w 1995 r. w celu ochrony zespołu wiekowej dąbrowy świetlistej oraz boru mieszanego z bujnym runem, w którym występuje wiele gatunków roślin rzadkich i chronionych, w tym m.in. napastrnica zwyczajna, lilia złotogłów, podkolan biały, kostrzewa amethystowa i dzwonek szczeciniasty<sup>90</sup>. Rezerwat znajduje się na terenie Nadleśnictwa Poddębice.



Ryc. 6. Pomnik pomordowanych przez żołnierzy Wehrmachtu mieszkańców z terenu gminy Niewiesz, znajdujący się przy trasie Poddębice–Uniejów (autorstwo: Michał Gałkiewicz)

Fot. Janusz Marszałkowski, marzec 1987 r.

89 Nazwa rezerwatu wywodzi się od imienia dziedzica Niewiesza Napoleona Józefa Wyszogoty-Zakrzewskiego.

90 H. Andrzejewski, M. Kiedrzyński, J. Jakubowska-Gabara, *Czynna ochrona dąbrowy świetlistej *Potentillo albae-Quercetum* w rezerwacie Napoleonów (Polska Środkowa) – rezultaty jednorazowego zabiegu*, „Studia i Materiały Centrum Edukacji Przyrodniczo-Leśnej”, 2015, t. 17 (1), s. 125–131.

## Podsumowanie

Niewiesz posiada bogatą historię. Niegdyś wieś szlachecka, od XIX w. siedziba władz gminnych. Dziś miejscowość zupełnie zatraciła swoje znaczenie administracyjne i zdaje się, że już nigdy go nie odzyska. Na tle innych miejscowości jest niewyróżniającym się niczym sołectwem. Spośród pełnionych na przestrzeni wieków różnych funkcji obecnie wieś zachowała jedynie status siedziby parafii rzymskokatolickiej pw. Wszystkich Świętych. Wraz z likwidacją miejscowej szkoły podstawowej zatraciła również znaczenie ośrodka oświatowego. Istotną rolę w odniesieniu do życia kulturalnego i społecznego sołectwa odgrywa w dalszym ciągu Ochotnicza Straż Pożarna. W jej budynku mieści się prowadzona społecznie biblioteka wiejska oraz koncentrują się wszelkie inicjatywy. Odbywają się tam również różnego rodzaju spotkania organizacji pozarządowych. Z dawnego założenia dworskiego zachowały się tylko pozostałości zabudowań gospodarczych i fragmenty parku. O poniesionych przez Niewiesz stratach osobowych i materialnych w pierwszych dniach września 1939 r. przypomina dziś pomnik pomordowanych przez niemiecki Wehrmacht, usytuowany przy drodze krajowej nr 72, na odcinku pomiędzy Poddębicami a Uniejowem. Monument ten jest dziś najbardziej rozpoznawalnym elementem krajobrazu wsi i w pewnym stopniu symbolem, wyróżniającą ją na tle innych miejscowości powiatu poddębickiego.

## Bibliografia

### Materiały źródłowe

- „Dziennik Urzędowy” 1937, nr 46, poz. 350.
- „Dziennik Urzędowy” 1937, nr 48, poz. 374.
- „Dziennik Urzędowy” 1955, nr 44, poz. 286.
- „Dziennik Urzędowy” 1972, nr 49, poz. 312.
- „Dziennik Urzędowy” 1975, nr 17, poz. 92.
- „Dziennik Urzędowy” 1976, nr 41, poz. 244.
- Dziennik Urzędowy Wojewódzkiej Rady Narodowej w Poznaniu z dnia 8 października 1954 r., nr 16, poz. 87.
- Dziennik Urzędowy Wojewódzkiej Rady Narodowej w Poznaniu z dnia 4 grudnia 1954 r., nr 20, poz. 100.
- „Łódzki Dziennik Urzędowy” 1933, nr 18.



Obwieszczenia Publiczne. Dodatek do „Dziennika Urzędowego Ministerstwa Sprawiedliwości”, 1931, nr 64a.

Załącznik do uchwały nr XLVII/284/10 Rady Miejskiej w Poddębicach z dnia 26 kwietnia 2010 r. Plan Odnowy Miejscowości Niewiesz na lata 2010–2017, Niewiesz 2010.

## Opracowania

- Andrzejewski H., Kiedrzyński M., Jakubowska-Gabara J., *Czynna ochrona dąbrowy świetlistej Potentillo albae-Quercetum w rezerwacie Napoleonów (Polska Środkowa) – rezultaty jednorazowego zabiegu*, „Studia i Materiały Centrum Edukacji Przyrodniczo-Leśnej”, 2015, t. 17 (1), s. 125–131.
- Bandurka M., *Zmiany administracyjne i terytorialne ziem województwa łódzkiego w XIX i XX wieku*, Łódź 1995.
- Chałupnik J., *Są wśród nas świadkowie*, [w:] *Są wśród nas świadkowie tamtych czasów. Zbrodnie Wehrmachtu na terenie powiatu poddębickiego we wrześniu 1939 r.*, Poddębice 2005, s. 50–54.
- Datner S., *55 dni Wehrmachtu w Polsce. Zbrodnie dokonane na polskiej ludności cywilnej w okresie I.IX.–25.X.1939 r.*, Warszawa 1967.
- Diecezja Włocławska 2000*, Włocławek 2001.
- Frączak W., *Diecezja włocławska w okresie II wojny światowej*, Włocławek 2013.
- Graeve S., Jacques L.V., *Przewodnik po Guberni Kaliskiej*, Warszawa 1912.
- Herbarz polski*, t. 2, A. Boniecki, A. Reiski (oprac.), Warszawa 1900.
- Hube R., *Zbiór rot przysięg sądowych poznańskich, kościańskich, kaliskich, sieradzkich, piotrkowskich i dobrzyszyckich z końca wieku XIV i pierwszych lat wieku XV*, Warszawa 1888.
- Józwiak B., *Działania obronne Armii „Poznań” na ziemiach powiatu poddębickiego we wrześniu 1939 roku*, [w:] *Są wśród nas świadkowie tamtych czasów. Zbrodnie Wehrmachtu na terenie powiatu poddębickiego we wrześniu 1939 r.*, Poddębice 2005, s. 11–18.
- Kodeks Dyplomatyczny Wielkopolski*, t. 3, Poznań 1879.
- Księga Adresowa Polski (wraz z w. m. Gdańskiem) dla handlu, przemysłu, rzemiosł i rolnictwa*, Warszawa 1930.
- Libicki M., Wryk R., *Zbrodnie niemieckie w Wielkopolsce w latach 1939–1945*, Poznań 2004.
- Łaski J., *Liber beneficiorum archidiecezyji gnieźnieńskiej*, t. 1, Gniezno 1880.
- Milczarek J., *Powstanie styczniowe w Sieradzkim*, Sieradz 1983.

- Nawrocki S., *Hitlerowska okupacja Wielkopolski w okresie zarządu wojskowego. Wrzesień–październik 1939 r.*, Poznań 1966.
- Nitecki P., *Biskupi Kościoła w Polsce w latach 965–1999. Słownik biograficzny*, Warszawa 2000.
- Nowa książka telefoniczna tel.*, Sieradz 2002.
- Olejniki T., *Towarzystwa ochotniczych straży ogniowych w Królestwie Polskim*, Warszawa 1996.
- Pawiński A., *Polska XVI wieku pod względem geograficzno-statystycznym. Wielkopolska*, t. 13, cz. 2, *Źródła dziejowe*, Warszawa 1883.
- Pietrzak J., *Napoleon Zakrzewski – założyciel i darczyńca poddębickiej straży pożarnej*, „Na Sieradzkich Szlakach” 2018, nr 2, s. 35–37.
- Pietrzak J., *Poddębickie kalendarium*, Poddębice 1998.
- Pietrzak J., *Potycka pod Niewieszem 24 V 1863 r.*, „Na Sieradzkich Szlakach” 1992, nr 1, s. 13–14.
- Rosin R., *Warunki naturalne, drogi lądowe i rozwój terytorialno-administracyjny*, [w:] J. Śmiałowski (red.), *Szkice z dziejów Sieradzkiego*, Łódź 1977, s. 11–35.
- Rosin R., *Zbrodnie Wehrmachtu w Sieradzkim (1 września – 25 października 1939 r.)*, „Biuletyn Okręgowej Komisji Badania Zbrodni Przeciwko Narodowi Polskiemu w Łodzi. Instytut Pamięci Narodowej” 1994, t. 3, s. 7–16.
- Ruszkowski A., *Sieradz i okolice. Przewodnik turystyczny*, Sieradz 2000.
- Ruszkowski A., *Wydarzenia powstania styczniowego 1863–1864 w województwie sieradzkim*, „Wędrownik” 1983, nr 288, s. 1–17.
- Serwiński E., *Zbrodnie Wehrmachtu we wrześniu 1939 r. w rejonie Niewiesza w pow. tureckim*, „Przegląd Zachodni” 1963, t. 3, s. 114–125.
- Skorowidz miejscowości Rzeczypospolitej Polskiej opracowany na podstawie wyników pierwszego powszechnego spisu ludności z dn. 30 września 1921 r. i innych źródeł urzędowych*, t. 2, *Województwo łódzkie*, Warszawa 1925.
- Słownik geograficzny Królestwa Polskiego i innych krajów słowiańskich*, B. Chlebowski (red.), F. Sulimierskiego, W. Walewskiego, t. 7, Warszawa 1886.
- Spiskowcy i partyzanci 1863 roku*, S. Kieniewicz (red.), Warszawa 1967.
- Stulczewski J., *Stowarzyszenie Promocji Niewiesza i Okolic 2010–2020*, Niewiesz 2020.
- Stulczewski J., *Wywiad z ks. kan. Stanisławem Franciszkiem Strzelińskim – kapelanem Związku Wysiedlonych Ziemi Łódzkiej*, „Biuletyn Szadkowski” 2015, t. 15, s. 259–264.

- Szkice z dziejów Związku Harcerstwa Polskiego w województwie sieradzkim*, Z. Tobjański (red.), Sieradz 1988.
- Szweda A., Szybkowski S., *Kilka słów o pieczęci biskupa włocławskiego Jana Pelli z Niewiesz przy dokumencie pokoju mełneńskiego z 1422 r.*, „*Studia Źródłoznawcze*”, 2018, t. LVI, s. 105–118. <https://doi.org/10.12775/SZ.2018.04>
- Szybkowski S., *Biskup włocławski Jan Pella z Niewiesz i jego bratankowie. Z badań nad wpływem duchownych na kariery ich rodzin w późnym średniowieczu*, [w:] A. Wałkowski (red.), *Duchowieństwo i laicy*, Warszawa 2010, s. 190–205.
- Szymczakowa A., „*Milites strenui*” z *Sieradzkiego w XV wieku*, [w:] A. Radzimiński i J. Wroniszewski (red.), *Genealogia. Rola związków rodzinnych i rodowych w życiu publicznym w Polsce średniowiecznej na tle porównawczym*, Toruń 1996, s. 191–214.
- Szymczakowa A., *Szlachta sieradzka w XV wieku*, Łódź 1998.
- Tabella miast, wsi, osad Królestwa Polskiego z wyrażeniem ich położenia i ludności alfabetycznie ułożona w Biórze Kommissyi Rządowej Spraw Wewnętrznych i Policyi*, t. 2. M–Z, Warszawa 1827.
- Wisińska M., *Kultura i oświata do końca XVIII wieku*, [w:] *Szkice z dziejów Sieradzkiego*, J. Śmiałowski (red.), Łódź 1977, s. 163–198.
- Wójcik T., Boraś J., *Walki oddziału wydzielonego ppłk. Mariana Frydrycha z jednostkami 30 Dywizji Piechoty Wehrmachtu o utrzymanie przeprawy mostowej w Uniejowie w dn. 6–7 września 1939 roku*, „*Biuletyn Uniejowski*” 2020, t. 9, s. 23–57. <https://doi.org/10.18778/2299-8403.09.02>
- Wykaz gromad Polskiej Rzeczypospolitej udowej według stanu na z dnia I VII 1952 r.*, Warszawa [1952].
- Zajączkowski S., Zajączkowski S.M., *Materiały do słownika geograficzno-histycznego dawnych ziem łęczyckiej i sieradzkiej do 1400 roku*, cz. II, Łódź 1970.

## Prasa

- „*Echo Tureckie*” 1926, nr 13; 1927, nr 39; 1928, nr 16; 1932, nr 50; 1933, nr 6; 1934, nr 28; 1935, nr 21, 29, 38; 1936, nr 50; 1937, nr 8, nr 41; 1938, nr 17, 21, 22, 26, 27; 1939, nr 5, 30.
- „*Gazeta Sądowa Warszawska*” 1906, nr 37.
- „*Gazeta Świąteczna*” 1887, nr 331/32; 1889, nr 444; 1903, nr 1192.

„Kurier Warszawski” 1875, nr 99; 1895, nr 349; 1897, nr 73; 1921, nr 305.

„Rozwój” 1906, nr 203; 1907, nr 26.

„Strażak” 1903, nr 11.

„Wiadomości z pola bitwy”, 16.07.1863, nr 14.

„Wokół Poddębic” 2018, nr 2.

„Zaranie” 1913, nr 33; 1914, nr 11.

„Zorza” 1903, nr 51; 1904, nr 50; 1911, nr 41, 43.

## Źródła internetowe

<http://kruszwicahistoria.blogspot.com/2016/10/znani-praaci-i-kanonicy-kruszwiccy-do.html>

<https://sieradz.naszemiasto.pl/sad-zdecydowal-szkola-w-niewieszu-do-likwidacji/ar/c1-1523891> [dostęp: 3.03.2021].

## A short history of the village of Niewiesz

**SUMMARY** | The origins of the village of Niewiesz date from the Middle Ages. The first mention in written sources is from 1357. Originally, it belonged to the Chebda family of the Pomian coat of arms. In the early 15<sup>th</sup> century a parish was established in this locality. At the end of the 18<sup>th</sup> century Niewiesz became the property of the Zakrzewski family of the Wyssogota coat of arms. In 1874 a new church was built there thanks to Józef Joachim Zakrzewski. The Zakrzewski family also contributed to the development of social and cultural life of Niewiesz. In 1903 a Voluntary Fire Brigade was set up in the village, in 1907 a school was opened, and in 1911 a Savings and Loan Society started its activity. During the January uprising a fight between the insurgent and Russian troops took place in Niewiesz. After the defeat of the uprising the commune of Niewiesz was established with the seat of municipal authorities in Dominikowice, to be moved back to Niewiesz in the interwar period. During WWII, as a result of heavy fights, the church, the municipality building, the school and the manor-house were destroyed. In the years 1945–1954 Niewiesz was again a commune, in the period 1954–1972 it was the seat of the District People’s Council, and in 1973–1976 its commune status was restored. In 1977 it lost its administrative function. Today it belongs to the municipality of Poddębice.

**KEYWORDS** | Niewiesz, noble family’s village, Chebda family, Zakrzewski family, Sieradz land, Poddębice district

| Informacje o artykule: przyjęto – 19 marca 2021; zaakceptowano w maju 2021 r.

AGNIESZKA OWCZAREK\*

## Walory historyczne i artystyczne kościoła pw. Świętych Wojciecha i Stanisława w Wilamowie

**STRESZCZENIE** | Neogotycki kościół pw. św. Wojciecha Biskupa i Męczennika i św. Stanisława Biskupa i Męczennika w Wilamowie to przykład zabytkowej sztuki sakralnej na terenie gminy Uniejów. Mimo że ma wartość zabytkową oraz położony jest w pobliżu głównych tras komunikacyjnych, pozostaje obiektem mało znanym. W obiegowej opinii funkcjonuje raczej jako niewielki kościół większy niż godny uwagi i wart odwiedzenia obiekt sakralny.

W artykule przedstawiono na podstawie analizy specjalistycznej literatury, źródeł pisanych oraz przekazów ustnych historię kościoła oraz parafii, których okoliczności powstania osnute są lokalnymi legendami. Omówiono ponadto wystrój i otoczenie zabytku, skupiając się przede wszystkim na walorach historycznych i artystycznych obiektu, których analiza wykazała potencjał turystyczny miejsca i możliwości wykorzystania go jako celu w kontekście turystyki dziedzictwa kulturowego.

**SŁOWA KLUCZOWE** | Wilamów, kościół, sztuka, wartość artystyczna

### Wstęp

Kościół pw. św. Wojciecha Biskupa i Męczennika i św. Stanisława Biskupa i Męczennika w Wilamowie (gmina Uniejów, powiat poddębicki, woj. łódzkie) został wzniesiony w 1894 r. Utrzymany w stylu romantycznym, zarówno w wystroju, jak i otoczeniu, pod względem estetycznym jest obiektem pełnym uroku, wpisany nieodłącznie w krajobraz wsi Wilamów.

Wewnątrz przeszło 120-letnich murów znajdują się m.in.: dwa XIX-wieczne ołtarze boczne z wizerunkiem Matki Boskiej Pocieszenia z rzemiennym

---

\* Agnieszka Owczarek, mgr, absolwentka Uniwersytetu im. A. Mickiewicza w Poznaniu, Instytut Filologii Romańskiej; Urząd Miasta w Uniejowie, Dział Promocji, ul. bł. Bogumiła 13, 99-210 Uniejów; e-mail: [agnieszka.owczarek@uniejow.pl](mailto:agnieszka.owczarek@uniejow.pl)

paskiem oraz z czarnym krucyfiksem. Uroczystą atmosferę podczas celebracji liturgii nadają oryginalne organy warszawskiego organomistrza Ignacego Karczewskiego. We wnętrzu znajdują się także starsze zabytki, jak choćby XVII-wieczny obraz Matki Boskiej Pocieszenia słynący łaskami czy XIV-wieczna chrzcielnica gotlandzkiej proveniencji.

Mimo niewątpliwych walorów historycznych i artystycznych wilamowski kościół wciąż jest obiektem mało znanym. Przyczyn można upatrywać m.in. w braku przeprowadzenia gruntownych badań obiektu przez historyków sztuki i konserwatorów zabytków<sup>1</sup>. Nie ukazała się dotychczas żadna publikacja krajoznawcza (np. przewodnik) z kwerendą dotyczącą głównych zabytków, która wyjaśniłaby, na czym polega wyjątkowość kościoła w Wilamowie.

Niniejszy tekst jest więc próbą scharakteryzowania świątyni pod kątem jej głównych walorów historycznych i artystycznych przy założeniu, że wilamowski kościół może być celem wypraw turystycznych, zwłaszcza tych dotyczących dziedzictwa kulturowego.

Artykuł składa się z trzech zasadniczych części. W pierwszej zostanie omówiona historia kościoła i parafii, która sięga swymi korzeniami XV w.

W drugiej części poddano analizie czynniki wpływające na atrakcyjność obiektu, takie jak: architektura, wyposażenie i wystrój wnętrza oraz wybrane wątki ikonograficzne w zakresie polichromii i ołtarzy.

Ostatnią część artykułu poświęcono omówieniu mocnych i słabych stron z perspektywy turystyki dziedzictwa kulturowego.

W pracy uwzględniono dane archiwalne, zebraną dotychczas dokumentację konserwatorską, specjalistyczną literaturę przedmiotu, przekazy ustne i konsultacje z rzeczoznawcami.

## Historia parafii i kościoła

Najstarsza informacja piśmienna o wsi pochodzi z dokumentu wydanego przez księcia Władysława Odonica w 1232 r., który wspomina o przynależności Wilamowa do kasztelani łódzkiej<sup>2</sup>. Była to wieś szlachecka, gniazdo rodowe rodziny Wilamowskich herbu Szassor, do której należeli m.in. Jakub

<sup>1</sup> Dotychczas przebadano jedynie ołtarz znajdujący się w prezbiterium (w 1996 r.) oraz ołtarze boczne (w 2014 i 2018 r.) w związku z pracami konserwatorskimi tychże elementów.

<sup>2</sup> P. Żmudzki, *Studium podzielonego królestwa. Książę Leszek Czarny*, Warszawa 2000, s. 67.

Wilamowski, poseł Zygmunta I do sułtana tureckiego Sulejmana w 1531 r., i Jan Wilamowski, biskup kamieniecki (zm. w 1540 r.)<sup>3</sup>.

Parafia powstała w II poł. XV w. Akta konsystorskie wzmiankują o istnieniu drewnianego kościoła parafialnego<sup>4</sup> pw. Świętych Wojciecha i Stanisława Biskupów Męczenników, którego plebanem był ks. Marcin z Iwanowa. Powstał on najprawdopodobniej z fundacji rodu Wilamowskich, będących dziedzicami dóbr<sup>5</sup>, gdyż mieszkańców małej wioski nie było by stać na wybudowanie świątyni. W dniu 14 marca 1575 r. wspomniano, że do kościoła należały dziesięciny z Czepowa, a 22 stycznia 1601 r. skopiony został dokument erekcji kościoła w Wilamowie. Do ówczesnej parafii należały wsie: Wilamów, Radyczyny, Łęg, Sarbice, Podłużyce, Kozubów, Lekaszyn, Brzozówka i Cichmiana<sup>6</sup>.

Losy drewnianych kościołów często kończyły się pożarami. Nie inaczej było w przypadku świątyni w Wilamowie, którą przynajmniej dwukrotnie trawił ogień.

Po 1518 r. wystawiono nowy kościół pw. Świętych Mateusza, Wojciecha i Stanisława<sup>7</sup>, który według tradycji ufundowany był przez królową Bonę<sup>8</sup>.

W 1651 r. kościół, jak również cała parafia zostały objęte interdyktem z powodu zabójstwa, którego miejscowi kmiecie dopuścili się na plebanie. Za ten czyn na parafię nałożono klątwę i zlikwidowano ją na pewien okres, przyłączając wiernych do parafii w Uniejowie.

Kolejna udokumentowana wzmianka o świątyni miała miejsce w 1765 r. Odnotowano wówczas protest w sprawie naruszenia prawa kościoła

3 T. Grabarczyk, A. Kowalska-Pietrzak, J. Szymczak, *Karty z przeszłości odległej, nieznanej i bliskiej gminy Uniejów*, J. Szymczak (red.), Łódź–Uniejów 2008, s. 157.

4 Według przekazywanej przez pokolenia legendy drewno przeznaczone na budowę składowano w pobliskiej Cichmianie, gdyż właśnie tam miał stanąć kościół. Na skutek powodzi drewniane belki odpłynęły wraz z cofającą się falą i woda pozostała je w Wilamowie. Odebrano to jako znak, że właśnie w tym miejscu powinna stanąć świątynia. Zbudowano wówczas niewielki kościółek Świętych Wojciecha i Stanisława.

5 J. Łaski, *Liber Beneficiorum Archidioecesis Gnesnensis*, t. 1, Gniezno 1880, s. 363.

6 T. Grabarczyk, A. Kowalska-Pietrzak, J. Szymczak, *Uniejowskie strony...*, s. 157.

7 S. Librowski, *Repetytorium Akt Wizytacji Kanonicznych dawnej archidiecezji gnieźnieńskiej*, t. 1, z. 1, s. 97.

8 W parafialnej broszurze wydanej z okazji stulecia konsekracji świątyni podano informację, że fundatorką drugiego drewnianego kościoła miała być królowa Bona Sforza. Informacja ta powielana jest w dostępnych przewodnikach i popularnych opracowaniach, jednak należy ją zweryfikować.



w Wilamowie i należącej do niego ziemi. Z 1778 r. pochodzi informacja o patronacie kościoła w Wilamowie<sup>9</sup>.

Po pożarze w 1807 r. odbudowę ufundował sędzia sieradzki Józef Załustowski, a po jego śmierci fundację kontynuował jego syn Leon – dziedzic sąsiedniej wsi Skotniki. Obecna świątynia została wzniesiona w 1894 r. przez biskupstwo włocławskie przy dużym wsparciu i pomocy dziedzica Stanisława Pieczyńskiego z majątku Czepów. Miało to miejsce w czasach, gdy miejscowym proboszczem był ks. Paweł Romanowski, którego grób znajduje się na lokalnym cmentarzu parafialnym. Świątynia została konsekrowana 24 kwietnia 1909 r. przez biskupa Stanisława Zdzitowieckiego<sup>10</sup>.

Kościelne dzieje Wilamowa w przeważającej części związane są z archidiecezją gnieźnieńską, do której parafia należała od początku swego istnienia do 1818 r. Po tej dacie w Królestwie Polskim wprowadzono podział na osiem diecezji odpowiadających terytorialnie poszczególnym województwom, w wyniku czego omawiana parafia została włączona w latach 1818–1925 do diecezji kujawsko-kaliskiej<sup>11</sup>.

Po odzyskaniu przez Polskę niepodległości nastąpiła kolejna reorganizacja administracji kościelnej na podstawie konkordatu podpisanego z Watykanem w dniu 10 lutego 1925 r. Przynależność parafii nie uległa wprawdzie zmianie, zmieniła się natomiast nazwa diecezji, powrócono bowiem do dawnego nazewnictwa – diecezji włocławskiej.

Wilamowska parafia od początku swego istnienia związana była z archidiakonatem uniejowskim, który powstał w już w XII w. i obejmował początkowo obszar dekanatów: uniejowskiego, warckiego, szadkowskiego i brzeźnickiego (ten ostatni przeszedł później do archidiakonatu łowickiego)<sup>12</sup>. Podział na archidiakonaty zanikł w II poł. XVIII w., a wraz z nim przestał istnieć archidiakonatus uniejowski. Parafia należała wówczas do dekanatu uniejowskiego, a po jego rozwiązaniu w 1867 r. została włączona do dekanatu tureckiego. Ponowne powstanie dekanatu uniejowskiego w 1916 r. skutkowało powtórny włączeniem do niego parafii Wilamów<sup>13</sup>.

9 T. Grabarczyk, A. Kowalska-Pietrzak, J. Szymczak, *Uniejowskie strony...*, s. 157.

10 G.B. Bednarek, *Wilamów. Parafia pw. patronów Polski św. Wojciecha i św. Stanisława. Historia parafii*, [online] „Katolickie Media” 2017, [katolickie.media.pl](http://katolickie.media.pl) [dostęp: 21.05.2021].

11 W. Kujawski, *Rola Instytucji Kościelnych w życiu miasta*, [w:] J. Szymczak (red.), *Uniejów, dzieje miasta*, Łódź–Uniejów 1995, s. 373.

12 Tamże, s. 376.

13 Tamże, s. 404.

Do obecnej parafii Wilamów należą Brzozówka, Góry, Lekaszyn i Wilamów z gm. Uniejów oraz Augustynów, Cichmiana i Krzykosy z gm. Dąbie; ogółem 980 wiernych. Od 2006 r. proboszczem jest ks. Bogusław Karasiński, a przed nim w latach 1980–2006 parafią kierował ks. Jan Sroka.

## Architektura

Kościół usytuowany jest w centrum Wilamowa. Posesja została otoczona ogrodzeniem<sup>14</sup>. Na przestrzeni lat budynek nie przeszedł wielu gruntownych remontów, można więc uznać, że zachował swój pierwotny wystrój.

Pod względem stylu architektonicznego świątynia wpisuje się jeszcze w nurt romantyczny, chociaż umownie przyjmuje się rok 1863 za datę końca epoki romantyzmu w Polsce<sup>15</sup>. Architektura romantyczna wyrosła na gruncie zafascynowania średniowieczem i naturą, czego wyrazem było sięganie przede wszystkim do wzorców gotyckich, które stanowiły inspirację nie tylko estetyczną, ale też ideologiczną. Neogotyck był stylem często stosowanym w okresie fascynacji historią, co przekładało się również na architekturę. Strzeliste wieże wyrażają zainteresowanie człowieka duchowością i sferą sacrum.

Do neogotyku odwołuje się pod względem stylu także kościół wilański. Obiekt wzniesiony na planie krzyża łacińskiego jest trójnawowy, halowy z dwuprzęsłowym korpusem i jednonawowym transeptem (ryc. 1). Do wielobocznie zakończonego prezbiterium dobudowano zakrystię i kaplicę pogrzebową. Nawa główna kościoła jest doświetlona za pomocą wysokich, zakończonych ostrołukiem okien umieszczonych w ścianach naw bocznych. Harmonijną bryłę, pokrytą dwuspadowym dachem, wzbogacono niewielką wieżyczką na osi fasady, która pełni funkcję dzwonnicy z trzema dzwonami o znamiennych imionach: Wojciech, Stanisław i Karol.

---

14 Zabytkowe kute przesła, które zdobiły ogrodzenie wokół kościoła parafialnego, zostały zrabowane przez hitlerowców i przetopione na broń. Prawdopodobnie, ze względu na szacunek do zmarłych, okupanci nie rozgrabili jedynie ogrodzenia miejscowej nekropolii wykonanej z tego samego materiału, zob. M. Bartosiak, *W setną pamiątkę urodzin Ojca Świętego, Jana Pawła II...*, [online] [https://uniejow.pl/aktualnosci/\\_\\_\\_trashed-5.html](https://uniejow.pl/aktualnosci/___trashed-5.html) [dostęp: 26.05.2021].

15 *Romantyzm – charakterystyka epoki (ramy czasowe, nazwa epoki, filozofia)*, [online] <https://eszkola.pl/jezyk-polski/romantyzm--978.html> [dostęp: 26.05.2021].



Ryc. 1. Widok na kościół w Wilamowie od strony plebanii

Źródło: galeria zdjęć Urzędu Miasta w Uniejowie

Kościół charakteryzuje typowa dla stylu smukłość i strzelistość. Zwarte i dające wrażenie jednorodności wewnątrz koresponduje z bryłą zewnętrzną. Mury zewnętrzne wykonane z lokalnego surowca – tzw. opoki rożniatowskiej – są nieotynkowane. Do świątyni prowadzą drzwi główne i jedno boczne.

## Ołtarze

Wewnątrz świątyni znajduje się sześć ołtarzy: dawny ołtarz główny marmurowy, ołtarz soborowy z granitu skandynawskiego i cztery ołtarze drewniane o bocznym usytuowaniu.

W prezbiterium pomieszczony jest główny ołtarz z szarego marmuru w stylu gotyckim. Ufundował go ks. Walenty Mruk, pochodzący z parafii Wilamów. Na ołtarzu znajduje się inskrypcja w języku łacińskim: „*Fundator Valentinus Mruk Sacerdos, A.D. 1896 in hac ecclesia babtisatus*”. Wedle przekazu obecnego proboszcza ołtarz ten został wyróżniony w 1964 r. pismem

ks. biskupa Antoniego Pawłowskiego do godności ołtarza (*altare maius*) odpowiednimi przywilejami<sup>16</sup>.

W ołtarzu znajduje się zabytkowy, malowany na płótnie obraz Matki Boskiej Pocieszenia z Dzieciątkiem, nieznanego autorstwa, datowany na II poł. XVIII w. Słynie on w okolicy z licznych łask i prośb modlitewnych. Jest to prostokątny obraz olejny na płótnie, przedstawiający wizerunek Madonny z Dzieciątkiem Jezus trzymanym na lewej ręce. Madonna ujęta jest frontalnie z twarzą zwróconą *en face* i wzrokiem skierowanym na patrzącego (ryc. 2). Ubrana jest w czerwoną, karminową suknię z długimi rękawami, przepasaną zieloną szarfą w talii, i w ciemnoniebieski płaszcz ze złotymi lamówkami. Maryja i Jezus mają na obrazie chłodną karnację, utrzymaną w duchu epoki<sup>17</sup>, natomiast ich twarze są pełne ekspresji.



Ryc. 2. Obraz Matki Boskiej Pocieszenia przed i po konserwacji.

Źródło: B. Warszucka, *Dokumentacja konserwatorska obrazu ołtarzowego M.B. z Dzieciątkiem*, Wilamów 1995

<sup>16</sup> Akta parafialne dotyczące ołtarza, 1964, pismo 14047.

<sup>17</sup> B. Warszucka, *Dokumentacja konserwatorska obrazu ołtarzowego M.B. z Dzieciątkiem*, Wilamów 1995, s. 1.

Jezus przyodziany jest w jasnoróżową szatę, prawą ręką błogosławi patrzącemu, a w lewej trzyma błękitną kulę ziemską ze złotym krzyżykiem. Nad Madonną znajdują się anioły w geście modlitewnym<sup>18</sup>.

Gruntowne badania przeprowadzone przy okazji prac konserwatorskich w 1996 r. wykazały, że obraz był dwukrotnie przemalowywany w partiach tła w XVIII w. i jednokrotnie w partiach karnacji na początku XIX w. W 1774 r. obraz przyozdobiono w sukienkę srebrną pozłacaną, którą ufundowali parafianie za probostwa ks. Jana Zieli. Na sukience znajduje się informacja, że była ona darem na stulecie obrazu, dlatego przyjmuje się, że obraz powstał w 1674 r.

W latach 1995–1996 obraz odnowiono. Renowacji poddano także metalową sukienkę z koronami oraz dorobiono snycerską, złożoną, bogatą ramę ze zwieńczeniem nawiązującym do stylu epoki. Obraz był bardzo zniszczony, najmniej uszkodzeń odnotowano na twarzy Madonny. Prace konserwatorskie wykonała konserwator dzieł sztuki Barbara Warszycza z Torunia<sup>19</sup>.

W ołtarzu nad obrazem Matki Boskiej Pocieszenia znajduje się płaskorzeźba przedstawiająca patrona parafii – św. Walentego – kapłana i męczennika oraz imiennika fundatora.

Obok ołtarza wiszą dwie tablice z wotami. Świadczą one niezbitnie o tym, że Matka Boża Pocieszenia odbierała należną i godną cześć, cieszyła się czcią i miłością wiernych, a Jej kult był żywy i owocny<sup>20</sup>.

Po lewej i prawej stronie obrazu znajdują się figury patronów świątyni i Polski – św. Wojciecha i św. Stanisława Szczepanowskiego.

W centrum nastawy ołtarzowej na mencie stoi tabernakulum marmurowe, którego front ozdobiony jest pozłacaną blachą i drzwiczkami wygrawerowanymi postaciami aniołów.

## Ołtarz boczny z wizerunkiem Matki Boskiej Pocieszycielki i Chrystusa Króla

W kaplicy południowej znajduje się drewniany ołtarz snycerski, datowany na przełom XIX i XX w. W środkowej niszy umieszczono figurę Chrystusa Króla, która zasłaniana jest obrazem na zasuwie z przedstawieniem Matki Boskiej Pocieszenia z paskiem rzemiennym (ryc. 3). W bocznych niszach

<sup>18</sup> Tamże.

<sup>19</sup> Tamże, s. 2–3.

<sup>20</sup> W kaplicy bocznej znajdują się kolejne tablice z wotami. Nie zachowały się jednak księgi dokumentujące doświadczone cuda i łaski.



umieszczono drewniane rzeźby przedstawiające świętych – św. Antoniego i św. Józefa. Obiekt ma charakter jednokondygnacyjny, trójosiowy i składa się z mensy, predelli, nastawy i zwieńczenia. Gładka, skrzyniowa mensa zdobiona jest złożonymi, profilowanymi ramami. Kolorystykę ołtarza utrzymano w jednolitym, ciemnym odcieniu brązu, natomiast boczne nisze w kolorze ultramaryny<sup>21</sup>.

Obraz Matki Boskiej Pocieszenia jest figuratywnym przedstawieniem Madonny z Dzieciątkiem. W lewej dłoni Matka Boska trzyma skórzany pasek ze sprzączką, unosi się wśród chmur, stopę opiera na księżycu w kształcie sierpa, a nad jej głową znajduje się aureola złożona z dwunastu gwiazd.



Ryc. 3. Ołtarz boczny z obrazem Matki Boskiej Pocieszenia z rzemiennym paskiem  
Źródło: galeria zdjęć Urzędu Miasta w Uniejowie

21 E. Kruk, B. Terzyjska, *Dokumentacja budowy technicznej oraz prac konserwatorskich ołtarza bocznego z kościoła pw. św. Wojciecha i św. Stanisława B.M. w Wilamowie*, Łódź 2014, s. 8.

Madonna ubrana jest w czerwoną suknię i granatowy płaszcz z zielonym podbiciem, natomiast Chrystusa przyodziano w różową tunikę, unosi on prawą dłoń w geście błogosławieństwa, w lewej natomiast dzierży błękitną kulę ze złotym krzyżem. Tło dla kompozycji stanowią kłębiące się chmury.

O ile przedstawienie Madonny z Dzieciątkiem jest popularnym motywem w sztuce, to ukazanie Matki Boskiej trzymającej pasek przypominający skórzany pasek od spodni wydaje się dość osobliwym i intrygującym zabiegiem malarskim. Ten typ przedstawienia ikonograficznego Matki Boskiej Pocieszenia z rzemiennym paskiem wywodzi się z przedstawień związanych z bractwem Augustianów, zgromadzenia zakonnego żyjącego według reguły św. Augustyna z Hippony. Sam zakon zaliczany jest do zakonów żebraczych, a obowiązujący ubiór zakonników to czarny habit z kapturem i skórzanym paskiem.

W zakonie od wieków istnieje nabożeństwo i kult Najświętszej Maryi Panny jako Matki Pocieszenia, choć nie jest dokładnie znana jego geneza. Legenda głosi, że Matka Boska objawiała się św. Monice – matce św. Augustyna. Po śmierci męża Patrycjusza święta pragnęła jak najdoskonalej naśladować Maryję, toteż prosiła ją, by objawiła się jej w stroju, który nosiła po śmierci Jezusa, by mogła ją i w tym naśladować. Maryja ukazała się w czarnym, długim okryciu, z czarnym skórzanym paskiem na biodrach. Obiecała szczególną opiekę i pociechę Monice oraz tym wszystkim, którzy ku jej czci noszą skórzany pas.

Święta Monika nosiła odtąd czarne długie okrycie przepasane paskiem, strój ten znalazł swoją kontynuację w habitach założonego przez św. Augustyna zakonu eremitów augustiańskich. Członkowie bractwa naśladowują swoją patronkę Monikę nie tylko nosząc swój skórzany pasek, ale oddając się tak jak ona cierpliwiej i wytrwalej modlitwie, zachowując silną wiarę i niewzruszoną wierność Bogu<sup>22</sup>.

## Ołtarz boczny Chrystusa Ukrzyżowanego

W kaplicy północnej znajduje się kolejny ołtarz wykonany w całości z drewna, zbudowany pod koniec XIX w., o czym świadczy widniejąca na nim inskrypcja o treści „Budował Iwaszkiewicz 1897”. To ołtarz przyścienny, wpasowany wysokością i szerokością w nawę boczną kościoła. Pod względem architektonicznym jest symetryczny pod kątem osi pionowej oraz

<sup>22</sup> Tamże, s. 10.



jednokondygnacyjny<sup>23</sup>. Grupę pasyjną tworzą Chrystus Ukrzyżowany w centrum oraz rzeźby świętych Jana i Maryi. W podstawie ołtarza znajduje się napis INRI, natomiast część centralną – retabulum – zajmuje figura Chrystusa w kolorze czarnym ze złotym perizonium na czerwonym tle (ryc. 4). Po bokach umieszczone są figury Maryi i Jana w kolorze ciemnobrązowym ze złotymi lamówkami na brązowym tle. Całość utrzymana jest w ciemnobrązowych barwach z delikatnymi złoceniami.

Pozostaje tajemnicą, dlaczego figurę Chrystusa przedstawiono w czarnej barwie i co chciał w ten sposób przekazać artysta. W kwerendach bibliotecznych i archiwach brakuje informacji na temat wilamowskiego zabytku.



Ryc. 4. Ołtarz boczny z figurą Chrystusa Ukrzyżowanego

Źródło: galeria zdjęć Urzędu Miasta w Uniejowie

23 K. Kannenberg, *Dokumentacja prac konserwatorskich i restauratorskich. Ołtarz boczny Chrystusa Ukrzyżowanego*, Toruń 2019, s. 5.

Według informacji pozyskanych od proboszcza autorstwo należy przypisać artystom pochodzącym z Krakowa.

Podobny czarny krucyfiks znajduje się w krakowskiej Katedrze Wawelskiej. Jest on artystycznym wyrażeniem żałoby. Motyw krucyfiksu wawelskiego owianego licznymi legendami przez lata rozpałał wiarę wśród wiernych modlących się w katedrze, a także inspirował artystów, urastając niejako do rangi symbolu polskiej historii i tradycji nieodłącznie związanych z wiarą katolicką. W czasie zaborów, gdy Polska nie istniała na mapie Europy, a Kraków stał się duchową stolicą Polaków, tym większa była siła jego oddziaływania. Można zatem przypuszczać, że kolorystyka ołtarza wilańskiego została utrzymana w tej samej, żałobnej konwencji, nawiązując do niebytu polskiej państwowości<sup>24</sup>.

W nawach bocznych zachowano jeszcze fragmenty ołtarzy drewnianych, neogotyckich, pochodzących z poprzedniego, drewnianego kościoła. W lewej nawie znajduje się ołtarz z centralnym obrazem św. Wojciecha. Jest to obraz olejny, malowany na płótnie. Nad nim umieszczono mniejszy obraz z wizerunkiem św. Tekli, panny i męczennicy. Po bokach ołtarza stoją dwie drewniane figury: św. Wojciecha i św. Stanisława. W prawej bocznej nawie stoi ołtarz z obrazem Serca Jezusowego, a po bokach umieszczono rzeźby św. Piotra i św. Pawła. U góry nad ołtarzem wisi obraz św. Barbary, panny i męczennicy.

## Organy

Nieodłącznym elementem wyposażenia kościoła są organy, które zarówno pod względem rozmiarów przestrzennych, różnorodności źródeł fal dźwiękowych, mocy emitowanej do otoczenia, różnorodności kształtów i ornamentyki oraz złożoności konstrukcyjnej są nieporównywalne z żadnym innym instrumentem. W wielu aspektach, takich jak: głośność czy możliwości brzmienia pod rękoma (i nogami) dobrze wyszkolonego wirtuoza brzmią jak cała orkiestra symfoniczna, chociaż gra na nich jeden człowiek<sup>25</sup>. Tylko na tym instrumencie można poprzez dobór rejestrów uzyskać brzmienie odpowiednie do okresu liturgicznego czy poszczególnych części mszy św.; w okresie radosnym *Gloria in excelsis Deo* może wybrzmieć z miksturą, głośno i radośnie, a w okresie pokutnym

24 P. Worwa, *Królowa Jadwiga i czarny krucyfiks*, [online] *Królowa Jadwiga i Czarny Krucyfiks – Chwała Zapomniana*, [chwalazapomniana.pl](http://chwalazapomniana.pl) [dostęp: 27.05.2021].

25 *Organy*, [online] <https://pl.wikipedia.org/wiki/Organy> [dostęp 27.05.2021].

posłużą do tego delikatne kantyki na głosach fletowych. Nic dziwnego, że organy uważane są powszechnie za króla instrumentów, a kościół uznaje je za jedyny instrument godny towarzyszenia celebracji liturgicznej.

W Konstytucji Soboru Watykańskiego II „Sacrosanctum concilium” czytamy:

W Kościele łacińskim należy mieć w wielkim poważaniu organy piszczałkowe jako tradycyjny instrument muzyczny, którego brzmienie ceremoniom kościelnym dodaje majestatu, a umysły wiernych podnosi do Boga i spraw niebieskich” (nr 120)<sup>26</sup>.

Organy, które znajdują się w Wilamowie, zostały zbudowane przez warszawskiego organomistrza Ignacego Karczewskiego w 1901 r. Metryka w postaci tabliczki znamionowej potwierdza autorstwo i warsztat, w którym powstał ten czternastogłosowy instrument o romantycznej estetyce brzmienia. O samym budowniczym wiadomo niewiele. Dotychczasowa literatura przedmiotu nie zawiera kompletnego wykazu prac Karczewskiego. Wiadomo jednak, że w 1872 r. remontował XVIII-wieczne organy w Mariańskim Porzeczcu<sup>27</sup>. Karczewski reprezentował stosunkowo konserwatywny nurt budownictwa organowego, stosując rozwiązania techniczne charakterystyczne jeszcze dla schyłku XIX w. W organach wilamowskich występuje system czysto mechaniczny (tzw. traktura mechaniczna), podczas gdy już od ostatnich dekad XIX w. powszechnie stosowano systemy opierające się na tzw. aparatach pneumatycznych, znacząco ułatwiających grę i zmniejszających opory pracy instrumentu<sup>28</sup>. Listę rejestrów przedstawiono w tab. 1.

Wilamowskie organy piszczałkowe to prawdziwa perełka historycznego organomistrzostwa, choćby z uwagi na fakt, że nie zachowało się wiele realizacji mistrza Karczewskiego, a ponadto organy utrzymane w dobrym stanie i odpowiednio zadbane w polskich kościołach należą dziś do rzadkości. Wiele z nich uległo zniszczeniu w wyniku upływającego czasu, a te, które ocalały, są albo zaniedbane, albo niesprawne. Dość często zdarza się,

26 *Konstytucja o Liturgii Świętej „Sacrosanctum Concillium”*, [online] *Konstytucja o liturgii świętej „Sacrosanctum concilium”*, ptm.rel.pl [dostęp: 27.05.2021].

27 *Goźlińskie brzemienne*, [online] „Echo Katolickie” 2019, <https://www.echokatolickie.pl/index.php?str=100&id=15887> [dostęp: 27.05.2021].

28 Konsultacja z dr hab. prof. AMŁ K. Urbaniakiem, rzeczoznawcą w dziedzinie instrumentów muzycznych o specjalizacji organy piszczałkowe z ramienia Ministra Kultury, Dziedzictwa Narodowego i Sportu.

że wspaniałe niegdyś instrumenty przestają funkcjonować z powodu braku należytej troski, a w konsekwencji popadają w ruinę i zapomnienie. Organy w Wilamowie zachowały swoją pierwotną formę niemal w całości z wyjątkiem frontowych piszczałek, które najprawdopodobniej zostały skonfiskowane w okresie I wojny światowej na potrzeby przemysłu zbrojeniowego z uwagi na cenny kruszec, z którego zostały wykonane<sup>29</sup>.

Tabela 1. Dyspozycja instrumentu

Manual	Pedał	Pomoce
1. Pryncypał 8'	1. Bourdon 16'	M.-P
2. Oktawa 4'	2. Violon 8'	Tremolo
3. Viola di Gamba 8'	3. Pryncypał 8'	
4. Bourdon 8'	2. Oktawa 4'	
5. Aeolina 8'		
6. Portunal 8'		
7. Dolcet 4'		
8. Rorflet 4'		
9. Quinta 3'		
10. Mikstura 3-chór. 2'		

Źródło: *Kościół św. Wojciecha i św. Stanisława*, [w:] *Musicam Sacram*, [online] <https://musicamsacram.pl/instrumenty/opis/2163-Wilamow-Kosciol-sw-Wojciecha-i-sw-Stanislaw> [dostęp 27.05.2021]

29 W 1917 r. ogłoszono powszechną mobilizację do oddania piszczałek pochodzących z organów kościelnych, które zazwyczaj wykonywano z metali kolorowych. Urzędowym postanowieniem odpowiednio delegowane firmy przemierzały kolejne parafie, demontując oryginalne piszczałki, które z czasem uzupełniano, jednak już nie pierwotnym surowcem, a mniej cenną blachą cynkową. Na łamach „Gazety Zgierskiej” z dnia 12 maja 1917 r. pojawiło się obwieszczenie dotyczące „sekwestru i wywłaszczenia wszystkich dachów miedzianych, pokrywających katolickie i ewangelickie kościoły, synagogi i żydowskie domy modlitwy oraz piszczałek cynowych przy wszystkich organach, znajdujących się w obrębie Jenerał-Gubernatorstwa Warszawskiego”. W rozporządzeniu sugerowano wprost, że wyjęte piszczałki najlepiej zastąpić analogicznymi piszczałkami drewnianymi na wzór przerobionych organów Filharmonii Warszawskiej lub w przypadku ich braku zasłonić puste miejsce drewnianymi listwami, co uczyniono w odniesieniu do organów w katedrze na placu Saskim. Metale należało samodzielnie dostarczać do urzędów powiatowych albo do składów skupu metali Wydziału Surowców Wojennych lub też były one przymusowo wywłaszczane przez komendy

Instrument przez długi czas nie był remontowany ani strojony, podczas włączania połączenia odzywały się niektóre dźwięki losowych głosów<sup>30</sup>. Dopiero w 2006 r. na kilka tygodni przed odejściem na emeryturę ówczesnego proboszcza, ks. Jana Sroki, przeprowadzono kompletny remont organów<sup>31</sup>, dzięki któremu po dziś dzień są sprawne i mogą być ozdobą celebracji liturgicznej oraz nadawać majestat w czasie różnych kościelnych ceremonii.

## Gotycka chrzcielnica/kropielnica

We wnętrzu kościoła zwraca uwagę umieszczona w przedsionku kropielnica z charakterystyczną ornamentyką, nawiązującą ikonograficznie do chrzcielnic typu skandynawskiego. Płaskorzeźby pokrywające ośmioboczną czaszę przywołują skojarzenia odnoszące się bardziej do sztuki romańskiej niż do epoki romantyzmu, z którego pochodzi kościół. Chrzcielnica wzbudza zainteresowanie, ponieważ zupełnie nie przystaje do spójnego, utrzymanego w stylu neogotyckim wyposażenia kościoła.

Oględziny kropielnicy pozwalają dostrzec wizerunki fantastycznych zwierząt i ptaków, smoków, dwugłowego orła, a także diabła stanowiących przestrożę, w myśl której szatan usiłuje udaremnić ludzkie zbawienie. Pod krawędzią czaszy artysta wyrzeźbił fryz ze stylizowanych palmetek, przypominających nieco heraldyczne lilie.

Wilamowska chrzcielnica (obecnie wykorzystywana jako kropielnica) przypomina kształtem kielich, składa się z trzech części (stopa i trzon stanowią podstawę, część górna to ośmioboczna misa) i wykonana jest z twardego wapienia (ryc. 5). Ten typ chrzcielnic rozpowszechnił się w XII w. w północnych krajach Europy, zwłaszcza w Danii i Szwecji<sup>32</sup>. Pod względem kształtu nawiązuje bezpośrednio do symboliki kielicha eucharystycznego, określanego jako typ Grobu Pańskiego, w którym

---

robotnicze Wydziału Surowców w Łodzi. Naruszenie postanowienia podlegało karze pozbawienia wolności do pięciu lat, wysokiej karze finansowej lub obu karom jednocześnie; zob. „Gazeta Zgierska”, nr 38, Zgierz 12 maja 1917 r., s. 1–2.

30 *Kościół św. Wojciecha i św. Stanisława*, [online] *Musicam Sacram*, <https://musicam-sacram.pl/instrumenty/opis/2163-Wilamow-Kosciol-sw-Wojciecha-i-sw-Stanislaw> [dostęp: 27.05.2021].

31 M. Bartosiak, *Ksiądz Jan Sroka odszedł na emeryturę*, „W Uniejowie” 2006, nr 27, s. 10.

32 J. Kuczyńska, *Sredniowieczne chrzcielnice kamienne w Polsce*, „Rocznik Historii Sztuki” 1984, t. XIV, z. 4 – Historia Sztuki, s. 8.

składane jest mistyczne ciało Jezusa<sup>33</sup>. Poprzez kształt zbliża się do tajemnic Eucharystii, identyfikując się z kielichem z Ostatniej Wieczery, i niesie zapowiedź zbawienia oraz nadzieję odrodzenia ze Zmartwychwstałym. Formę kielichową chrzcielnicy można wreszcie uznać za najpełniejszy wyraz głównych treści symboliki chrztu, wedle których sakrament wybawia skutecznie człowieka od złych mocy<sup>34</sup>.

Karta ewidencyjna wilamowskiego zabytku udostępniona przez Wojewódzki Urząd Ochrony Zabytków<sup>35</sup> wskazuje na Gotlandię jako miejsce pochodzenia, choć przy informacji o proveniencji postawiono znak zapytania. Ponadto zabytek określony jest jako gotycki z uwagi na oktagonalny kształt czaszy i podstawy oraz kielichową formę. Z kolei Jadwiga Kuczyńska uważa, że chrzcielnice zdobione motywem fantastycznych zwierząt należą pod względem formalnym raczej do stylu późnoromańskiego. O ile karta



Ryc. 5. Chrzcielnica

Źródło: galeria zdjęć Urzędu Miasta w Uniejowie

33 J. Nowiński, *Teologia Eucharystii w sztuce sakralnej – wybrane przykłady z kategorii vasa sacra*, [w:] A.S. Czyż, K. Moisan-Jabłońska (red.), *Pióro na wodzie*, Warszawa 2015, s. 122.

34 J. Kuczyńska, *Średniowieczne chrzcielnice...*, s. 13.

35 F. Tomaszewski, *Tajemnica wilamowskiej chrzcielnicy*, „Uniejowskie Strony” 2010, nr 5 (25), s. 35.



ewidencyjna zabytku datuje chrzcielnicę wilamowską na okres 1370–1430, o tyle prof. Kuczyńska podaje raczej trzecią ćwierć XIV w., ale nie wyklucza też około poł. XIV w., wskazując na pokrewieństwo formalne z chrzcielnicami gotlandzkimi grupy Fjörel, datowanymi na ten okres. Przykładem są chrzcielnice w Uggerslev (Dania), Ölst (Holandia), Træden (Dania) oraz Magleby (Dania)<sup>36</sup>.

Jedną z kluczowych i jak dotąd nierozstrzygniętych jednoznacznie kwestii jest odnalezienie powiązań Wilamowa z Gotlandią, co mogłyby dać odpowiedź na pytanie, w jaki sposób skandynawski zabytek znalazł się w tymże kościele.

Gotlandia, zwana także Wyspą Wikingów, jest największą wyspą na Morzu Bałtyckim, znajdującą się około 90 km na południe od Półwyspu Skandynawskiego. Od zawsze wyspa była miejscem tranzytowym pomiędzy ludami północy i południa. Jak zauważa F. Tomaszewski, w XII w. wyspa przeżywała okres wyjątkowego, artystycznego rozkwitu pod egidą stylu romańskiego. Dostępność odpowiedniego materiału (piaskowca) oraz szczególne położenie wyspy na skrzyżowaniu szlaków morskich pomiędzy schryścianizowaną wówczas Skandynawią i pogańskimi plemionami nadbałtyckimi a piastowską Polską i prawosławnym Nowogrodem pozwoliło wytworzyć niepowtarzalny nurt w sztuce i rzeźbie, łączący w sobie wzorce zarówno zachodnioeuropejskie, bizantyńskie, jak i pogańskie, co w efekcie przełożyło się na niepowtarzalny koloryt artystyczny na przełomie XII i XIII w.<sup>37</sup>

Gotlandia stanowiła ważny ośrodek wymiany towarowej. Ludność zamieszkująca wyspę uprawiała daleko sięgający handel zamorski. Największe miasto Gotlandii, obecnie stolica – Visby, stanowiło kolebkę Związku Hanzeatyckiego i wybiło się na jego czoło, prowadząc dobrze rozwiniętą politykę handlu zagranicznego. Kamieniarze wyspecjalizowani w ekskluzywnej płaskorzeźbie romańskiej eksportowali gotowe wyroby, które zdobiły wznoszone wówczas kamienne katedry i klasztory na całym niemal basenie Morza Bałtyckiego, w tym również chrzcielnice, jak i sam surowiec. Kamień gotlandzki był wysoko ceniony przez kamieniarzy i rzeźbiarzy za łatwość obróbki ze względu na jego miękkość i drobnoziarnistość przy jednocześnie dużej spistości. Z tego powodu importowano go w znacznych ilościach<sup>38</sup>.

36 J. Kuczyńska, *Średniowieczne chrzcielnice...*, s. 27.

37 G.B. Bednarek, *Gotlandzka chrzcielnica z Wilamowa, XIII–XIV w.*, [online] „Katolickie Media” 2017, katolickie.media.pl [dostęp: 27.05.2021].

38 F. Tomaszewski, *Tajemnica wilamowskiej chrzcielnicy*, „Uniejowskie Strony” 2010, nr 5 (25), s. 3.



Chrzcielnice wysyłano do Szwecji, Danii, Szlezwika-Holsztynu, Meklemburgii, Prus i Pomorza Zachodniego. Importowi sprzyjały istniejące ówczesne powiązania Pomorza Zachodniego ze Skandynawią, w tym z Gotlandią, do czego przyczynił się m.in. fakt uznania przez księcia pomorskiego Bogusława w 1185 r. zwierzchnictwa lennego króla duńskiego Knuta, co trwało do 1231 r.

Prof. J. Kuczyńska zwraca uwagę na chrzcielnice wytwarzane w warsztatach gotlandzkich od około poł. XIII w. do końca XIV w., a przeznaczone głównie na eksport:

Chrzcielnice te, doskonale technicznie, posiadają harmonijne proporcje kielicha trzyczęściowego. W dekoracji chrzcielnic wytwarzanych około połowy XIII wieku dominował motyw arkady, natomiast tematem dekoracji chrzcielnic wykonywanych w drugiej połowie XIV w. były przedstawienia fantastycznych zwierząt i masek<sup>39</sup>.

Powyższy opis idealnie pasuje do zabytku z Wilamowa. Na terenie Polski zachowało się łącznie około 400 kamiennych chrzcielnic średniowiecznych<sup>40</sup>, które reprezentują zróżnicowany materiał zabytkowy pod względem artystycznym. Na ich tle można wyodrębnić kilka ocalałych z dziejowej zawieruchy, które pod względem dekoracji są spójne z zabytkiem wilamowskim: to dwie czasze znajdujące się w Elblągu (w kościele św. Jakuba) i w Grudziądzu (w kościele św. Mikołaja) oraz czasza z nieistniejącego kościoła w miejscowości Lubiana (gm. Pełczyce, woj. zachodniopomorskie), przechowywana obecnie w Muzeum Narodowym w Szczecinie. Zaledwie dwie chrzcielnice zachowały się w całości – jedna z nich znajduje się w Chełmnie (w woj. kujawsko-pomorskim), a druga w Wilamowie.

Jeśli wobec powyższego chrzcielnica z Wilamowa jest rzeczywiście gotlandzkim importem, wciąż nie wiadomo, w jaki sposób trafiła do świątyni. Zważywszy na fakt, że pierwsza wzmianka o wsi pochodzi z 1232 r., a parafia została erygowana w XV w., można przypuszczać, że chrzcielnica została pozyskana do parafii raczej z „rynku wtórnego”.

Niektóre źródła podają także, że odkuł ją wędrowny kamieniarz zainspirowany skandynawską ornamentyką, o czym miałyby świadczyć tworzywo – bardzo twardy kamień, niespotykany w Gotlandii<sup>41</sup>. Niezależnie

39 J. Kuczyńska, dz. cyt., s. 10.

40 Odpowiedni surowiec określony był już w 524 r. na soborze w Lleida w Katalonii, gdy nakazano używać kamienia do wyrobu zbiorników chrzcielnych.

41 J. Kuczyńska, dz. cyt., s. 27.

jednak od tego, gdzie i czyją ręką została wykonana, stan zachowania, forma, wielkość i kunszt rzeźb czynią zeń jeden z najbardziej wartościowych obiektów tego typu w kraju.

Biorąc pod uwagę jej usadowienie w maleńkim kościele, łatwo pokusić się o hipotezę, że była przeznaczona do znacznie większego obiektu sakralnego, jak choćby archikolegiata łęczycka czy sama katedra wrocławska, jednak w zawierusze dziejów z jakichś względów tam nie dotarła.

## Polichromia

Ściany świątyni zostały pokryte polichromią wykonaną przez krakowskich malarzy Barbarę i Rudolfa Świechów. Malatura datowana jest na 1955 r., o czym informuje protokół powizytacyjny z lat 1948–1996<sup>42</sup>, z formalnego punktu widzenia nie stanowi więc warstwy zabytkowej, niemniej kunszt artystyczny oraz bogata plastyka wnętrza zasługują na choćby krótki komentarz.

Polichromia sklepienia podporządkowana jest podziałom architektonicznym o dominującym kolorze niebieskim i zielonym w prezbiterium i nawie głównej z łagodnym przejściem do barw ciepłych na malowidłach pokrywających ściany naw i kaplice, nie zakłócając estetycznie wnętrza, ale eksponując jego walory.

Pod względem wzornictwa oprócz przedstawień figuralnych artyści posłużyli się ornamentyką o motywach geometrycznych i stylizowanych roślinnych. Forma, którą nadali realizacji, uwarunkowana jest architekturą świątyni. Dostosowanie polichromii do wnętrza podyktowane było przyjętą zasadą czytelności i jasności wprowadzanych rozwiązań. Mając świadomość tworzenia w miejscu użyteczności publicznej, artyści zadbali o jasny przekaz prezentowanych treści. Temu celowi służyć miało m.in. opatrzenie poszczególnych wizerunków świętych inskrypcjami. Reguła czytelności widoczna jest także w doborze scen figuralnych. Dla prezbiterium państwo Świech zaprojektowali sceny z życia świętych patronów kościoła, decydując się na odzwierciedlenie jak najbardziej reprezentatywnych ujęć.

Dostosowanie malatury do wnętrza widoczne jest także w kaplicach bocznych – koresponduje z ołtarzami, tworząc jedną, spójną tematycznie całość. W przypadku ołtarza z podobizną Madonny z Dzieciątkiem ścianę pokrywają malowidła z wizerunkiem Matki Boskiej i z elementami roślinnymi, które

---

42 Archiwum Parafialne, *Sprawozdanie wizytacyjne, 1948–1996*.

budzą skojarzenia związane z różańcem. Z kolei po przeciwnej stronie tłem dla ołtarza pasyjnego są ciernie, całości dopełnia unoszący się nad ołtarzem anioł z rozłożonymi skrzydłami, co wyraża ideę planu ludzkiego zbawienia wypełnionego w męce Jezusa Chrystusa. W tym wypadku polichromia harmonizuje z wystrojem i podkreśla jego rangę historyczną.

Polichromia pokrywa niemal całe wnętrze kościoła. Bogata treść religijna dostosowana jest do wystroju wnętrza. Same prace malarskie były doniosłym wydarzeniem w życiu mieszkańców, którzy wspierali artystów, dostarczając niezbędne produkty do wykonania ręcznie przygotowywanych farb<sup>43</sup>.

### Wartość historyczno-artystyczna obiektu i jego potencjał w kontekście turystyki kulturowej

Kościół w Wilamowie, będący zabytkiem architektury ujętym w wojewódzkiej i gminnej ewidencji zabytków, reprezentuje określony etap w historii i odgrywa istotną rolę w życiu religijnym, ale też społecznym. Jest to dzieło neogotyckiej, romantycznej sztuki sakralnej, o bezspornej wartości historycznej. Jeśli przyjąć, że jej nośnik stanowi oryginalna substancja zabytkowa, w omawianym obiekcie istotnie jej nie brakuje. Jest ona dobrze widoczna i czytelna, zarówno na zewnątrz, jak i we wnętrzu świątyni. Wprawdzie recepcję tej cechy może zakłócać dostosowane do współczesnych standardów otoczenie, pewien dysonans mogą także powodować ławki, które nie mają uzasadnienia historycznego, mimo to nie zaburzają one ogólnie pozytywnego odbioru estetycznego. Co więcej, zagospodarowanie terenu z przylegającym bezpośrednio do posesji malowniczym ogrodem niewątpliwie stanowi atut i dodaje miejscu romantycznego charakteru<sup>44</sup>.

Zgodnie z powyższym obiekt wykazuje duży potencjał turystyczny i może stanowić propozycję eksploatacji turystycznej na zdecydowanie większą skalę niż dotychczas, zarówno dla pojedynczego turysty, jak i dla grup. Atutem jest także bliskie usytuowanie głównych tras komunikacyjnych, co

43 Informacja pozyskana od proboszcza.

44 Jednym z działań podjętych przez obecnego administratora parafii była budowa Groty Matki Bożej z Lourdes w 2010 r. Modlitewną kaplicę wzniesiono wśród zieleni, na przedpolu kościoła, poświęcił ją ordynariusz Diecezji Włocławskiej, bp Wiesław Mering. Na terenie przykościelnym upamiętniono ofiary zbrodni katyńskiej, sadząc w 2008 r. Dąb Pamięci, poświęcony Antoniemu Paczesnemu, mieszkańcowi Wilamowa, zastrzelonemu przez żołnierzy radzieckich. W 2012 r. odsłonięto także obelisk z pamiątkową tablicą.

wpływa na łatwą dostępność obiektu, oraz dość duża liczba miejsc parkingowych w bezpośrednim sąsiedztwie kościoła. Jedną z ciekawych opcji byłoby włączenie obiektu do szlaku kulturowego, nawiązującego do określonego tematu. Mogłyby się znaleźć w nim takie obiekty sakralne, jak kolegiata w Uniejowie czy położone kilkanaście kilometrów od Wilamowa Świnice Warckie z Sanktuarium Urodzin i Chrztu św. Faustyny.

Pisząc o potencjale turystycznym, nie sposób pominąć słabych stron, które powodują, że ciekawy kulturowo obiekt jest niedoceniany i w konsekwencji mało znany. W pierwszej kolejności należy wymienić słabą popularyzację. Udokumentowane walory historyczne i artystyczne umiejętnie przedstawione zapewne stałyby się zachętą do odwiedzenia świątyni przez osoby zainteresowane sztuką sakralną.

Problemem jest także niedostateczne oznaczenie znaków przydrożnych (tzw. brązowych znaków) informujących o zabytku. Przy samym kościele tablica informacyjna niewystarczająco podkreśla walory świątyni, co powoduje, że turyści nawet gdy trafią do Wilamowa, dowiadują się o niej niewiele. Przeprowadzone obserwacje terenowe potwierdzają to spostrzeżenie. Brakuje także fachowo sporządzonych i dostępnych w odpowiednich miejscach folderów czy broszurek, które informowałyby o zabytku. Tę lukę miała wypełnić ulotka wydana z okazji stulecia konsekracji kościoła w 2009 r., ale niestety jej nakład szybko okazał się niewystarczający, a nie był wznawiany. Kolejny problem stanowi dostępność wnętrza. Kościół jest dostępny przez cały rok, ale poza mszami i uroczystościami pozostaje w zasadzie zamknięty. Nie zastosowano także rozwiązania tzw. zamkniętej kraty, która umożliwiałaby wgląd do jego wnętrza. Naprzeciw sytuacji wychodzi przychylny proboszcz, który poproszony o otwarcie kościoła, nie pozostaje obojętny na prośby.

Wreszcie bliskie położenie Uniejowa może paradoksalnie wpłynąć na mniejszą eksplorację różnorodnych obiektów znajdujących się w pobliżu miasta, które w naturalny sposób absorbuje uwagę odwiedzających. Tę sytuację można jednak zmienić za sprawą odpowiednich działań promocyjnych i informacyjnych, dzięki którym nastąpiłoby wzbogacenie oferty regionu w kontekście turystycznym.

## Podsumowanie

Neogotycki kościół w Wilamowie posiada niewątpliwie walory artystyczne stanowiące o jego atrakcyjności, które mogą uczynić zeń miejsce wypraw kulturowych. Wartość zabytku nie znalazła jednak należytego oddźwięku

w opracowaniach krajoznawczych, co może wpłynąć na jego niewielką znajomość wśród potencjalnych zwiedzających. Tymczasem estetyka, dogodne położenie i autentyczność wykazują duży potencjał turystyczny, zwłaszcza w odniesieniu do turystyki dziedzictwa kulturowego. Aktualnie realizowana strategia rozwoju gminy zakłada przeprowadzenie niezbędnych prac remontowych w obiektach zabytkowych oraz dbałość o ich kondycję techniczną w celu ochrony dziedzictwa kulturowego<sup>45</sup>. W latach 2019–2020 z inicjatywy burmistrza gminy Józefa Kaczmarka i w porozumieniu z władzami diecezjalnymi oraz parafialnymi w Uniejowie, Wilamowie oraz w Spycimierzu zrealizowano wspólny projekt pod nazwą „Kształtowanie przestrzeni publicznej w Gminie Uniejów”. Pozyskano na ten cel środki unijne i wykorzystano je na nowe zagospodarowanie otoczenia kościołów i terenów związanych z kultem religijnym w każdej z wyżej wymienionych parafii. Oprócz przekształceń infrastrukturalnych potrzebne jest jednak prowadzenie działań informacyjno-promocyjnych, które zwiększyłyby zainteresowanie turystów zabytkami w gminie Uniejów, w tym występującymi tu obiektami sakralnymi. Opisany w artykule wilamowski kościół na pewno zasługuje na to, aby znaleźć się na turystycznym szlaku tematycznym, gdyż stanowi istotny element dziedzictwa kulturowego gminy.

## Bibliografia

### Źródła piśmiennicze

Akta parafialne dotyczące ołtarza, 1964, pismo 14047.

Archiwum Parafialne.

Archiwum Parafialne, Sprawozdanie wizytacyjne, 1948–1996.

Gmina Uniejów, Gminna Ewidencja Zabytków Gminy Uniejów.

### Źródła drukowane

„Gazeta Zgierska” 1917, 12 maja, nr 38, s. 1–2.

Grabarczyk T., Kowalska-Pietrzak A., Szymczak J., *Uniejowskie strony. Karty z przeszłości odległej, nieznannej i bliskiej gminy Uniejów*, J. Szymczak (red.), Łódź–Uniejów 2008, s. 157.

<sup>45</sup> Aktualizacja strategii rozwoju gminy Uniejów na lata 2013–2020, s. 118.

- Librowski S., *Repetitorium Akt Wizytacji Kanonicznych dawnej archidiecezji gnieźnieńskiej*, t. 1, z. 1, s. 97.
- Łaski J., *Liber Beneficiorum Archidioecesis Gnesnensis*, t. 1, Gniezno 1880, s. 363.
- Kannenberga K., *Dokumentacja prac konserwatorskich i restauratorskich. Ołtarz boczny Chrystusa Ukrzyżowanego*, Toruń 2019, s. 5.
- Kondracki J., *Środowisko geograficzne jako podłoże rozwoju osadnictwa i gospodarki*, [w:] J. Szymczak (red.), *Uniejów, dzieje miasta*, Łódź–Uniejów 1995, s. 373.
- Kruk E., Terzyjska B., *Dokumentacja budowy technicznej oraz prac konserwatorskich ołtarza bocznego z kościoła pw. św. Wojciecha i św. Stanisława B.M. w Wilamowie*, Łódź 2014, s. 8.
- Kuczyńska J., *Średniowieczne chrzcielnice kamienne w Polsce*, „Rocznik Historii Sztuki” 1984, t. XIV, z. 4 – Historia Sztuki, s. 5–79.
- Nowiński J., *Teologia Eucharystii w sztuce sakralnej – wybrane przykłady z kategorii vasa sacra*, [w:] A.S. Czyż, K. Moisan-Jabłońska (red.), *Pióro na wodzie*, Warszawa 2015, s. 122.
- Olszewski A., *Karta wojewódzkiej ewidencji zabytków obiektu – Kościół Parafialny pw. Wojciecha i Stanisława*, 1982.
- Tomaszewski F., *Tajemnica wilamowskiej chrzcielnicy*, „Uniejowskie Strony” 2010, nr 5 (25), s. 35–36.
- Warszycka B., *Dokumentacja konserwatorska obrazu ołtarzowego M.B. z Dzieciątkiem*, Wilamów 1995, s.1
- Żmudzki P., *Studium podzielonego królestwa. Książę Leszek Czarny*, Warszawa 2000, s. 67.

## Źródła internetowe

- Bartosiak M., *W setną pamiątkę urodzin Ojca Świętego, Jana Pawła II...*, [online] [https://uniejow.pl/aktualnosci/\\_\\_trashed-5.html](https://uniejow.pl/aktualnosci/__trashed-5.html) [dostęp: 26.05.2021].
- Bednarek G.B., *Gotlandzka chrzcielnica z Wilamowa, XIII–XIV w.*, [online] „Katolickie Media” 2017, <http://katolickie.media.pl> [dostęp: 27.05.2021].
- Bednarek G.B., *Wilamów. Parafia pw. patronów Polski św. Wojciecha i św. Stanisława. Historia parafii*, [online] „Katolickie Media” 2017, <http://katolickie.media.pl> [dostęp: 21.05.2021].
- Goźlińskie brzemienne*, [online] „Echo Katolickie” 2019, <https://www.echokatolickie.pl/index.php?str=100&id=15887> [dostęp: 27.05.2021].

- Konstytucja o Liturgii Świętej „Sacrosanctum Concillium”*, [online] *Konstytucja o liturgii świętej „Sacrosanctum concilium”*, ptm.rel.pl [dostęp: 27.05.2021].
- Kościół św. Wojciecha i św. Stanisława*, [online] Musicam Sacram, <https://musicamsacram.pl/instrumenty/opis/2163-Wilamow-Kosciol-sw-Wojciecha-i-sw-Stanislaw> [dostęp: 27.05.2021].
- Organy, [online] <https://pl.wikipedia.org/wiki/Organy> [dostęp 27.05.2021].
- Romantyzm – charakterystyka epoki (ramy czasowe, nazwa epoki, filozofia)*, [online] <https://eszkola.pl/jezyk-polski/romantyzm--978.html> [dostęp: 26.05.2021].
- Worwa P., *Królowa Jadwiga i czarny krucyfiks*, [online] *Królowa Jadwiga i Czarny Krucyfiks – Chwała Zapomniana*, [chwalazapomniana.pl](http://chwalazapomniana.pl) [dostęp: 27.05.2021].

## Konsultacje i wywiady

Konsultacja z dr hab. prof. AMĘ K. Urbaniakiem, rzeczoznawcą w dziedzinie instrumentów muzycznych o specjalizacji organy piszczałkowe z ramienia Ministra Kultury, Dziedzictwa Narodowego i Sportu.

Konsultacja z proboszczem B. Karasińskim.

## Historical and artistic value of St Wojciech and Stanisław church in Wilamów

**SUMMARY** | The neo-gothic church dedicated to St Wojciech the Bishop and Martyr and St Stanisław the Bishop and Martyr in Wilamów is an example of monumental sacral art in Uniejów municipality. In spite of its historical value and location in the vicinity of major transport routes, it is rather little known – it is commonly perceived as a village church rather than a sacral monument worth visiting. The article presents the history of the church and the parish on the basis of specialist literature as well as written and oral sources. It also describes the surroundings and the interior decorations of the church, with a particular focus on its historical and artistic value. The presented analysis demonstrates the touristic potential of this place as an element of cultural heritage.

**KEYWORDS** | Wilamów, church, art, artistic value

| Informacje o artykule: przyjęto – 28 maja 2021; zaakceptowano 2 lipca 2021



MICHAŁ KOWALSKI\* 

## Obecność „Biuletynu Uniejowskiego” na rynku wydawnictw naukowych w 10. rocznicę powstania pisma

**STRESZCZENIE** | Rocznicowy – 10. tom „Biuletynu Uniejowskiego” – jest pretekstem do refleksji nad miejscem tego czasopisma na rynku wydawnictw naukowych. Artykuł stanowi swoisty raport z całego okresu działalności czasopisma. Za główny cel pracy obrano wskazanie powiązań pomiędzy badaniami publikowanymi na łamach „Biuletynu Uniejowskiego” a poszczególnymi dziedzinami i dyscyplinami naukowymi. Zrealizowano go poprzez analizę danych pochodzących z bazy Google Scholar. Mimo że niemal połowa artykułów publikowanych w „Biuletynie Uniejowskim” to teksty mieszczące się w dziedzinie nauk społecznych, to czasopismo nadal utrzymuje charakter interdyscyplinarny. Potwierdzeniem tego jest fakt, że artykuły z „Biuletynu Uniejowskiego” są cytowane w czasopismach klasyfikowanych do wielu dziedzin nauki: społecznych, ścisłych i przyrodniczych, inżynierijno-technicznych, humanistycznych i rolniczych.

**SŁOWA KLUCZOWE** | „Biuletyn Uniejowski”, Google Scholar, cytowania, parametryzacja, h-index, dziedziny naukowe, dyscypliny naukowe, wydawnictwa naukowe

*Jednym z warunków racjonalnego działania jest znajomość własnych  
atutów i słabości – obiektywne rozeznanie rzeczywistości, na którą składa  
się zarówno dziedzictwo przeszłości, jak i współczesne uwarunkowania.*

Tadeusz Marszał

---

\* Michał Kowalski, mgr, sekretarz „Biuletynu Uniejowskiego”, Uniwersytet Łódzki, Wydział Nauk Geograficznych, ul. Kopcińskiego 31, 90-142 Łódź; e-mail: [michal.kowalski@geo.uni.lodz.pl](mailto:michal.kowalski@geo.uni.lodz.pl), <https://orcid.org/0000-0001-7082-5161>

## Wstęp

Badania związane z ziemią uniejowską były i wciąż są wdzięcznym obszarem studiów, szczególnie dla naukowców z łódzkiego ośrodka akademickiego. Począwszy od eksploracji geograficznych<sup>1</sup>, poprzez prace historyków<sup>2</sup>

- 1 Są to m.in.: I. Kaczmarek, *Ziemia Uniejowska w księgozbiorze Biblioteki Geograficznej Uniwersytetu Łódzkiego*, „Biuletyn Uniejowski” 2018, t. 7, s. 181–199; D. Dzieduszyńska, P. Kittel, *Basen uniejowski – historia i stan badań paleogeograficznych basenu uniejowskiego w badaniach Uniwersytetu Łódzkiego*, „Biuletyn Uniejowski” 2012, t. 1, 190–203; D. Stos (red.), *Województwo konińskie: zarys dziejów, obraz współczesny, perspektywy rozwoju. monografia regionalna*, Uniwersytet Łódzki, Łódź 1989; M. Koter, *Środowisko geograficzne obszaru Uniejowa jako podłoże rozwoju osadnictwa i gospodarki*, [w:] J. Szymczak (red.), *Uniejów. Dzieje miasta*, Towarzystwo Przyjaciół Uniejowa, Łódź–Uniejów 1995, s. 19–47; M. Kulesza, *Rozwój przestrzenny miasta*, [w:] J. Szymczak (red.), *Uniejów. Dzieje miasta*, Towarzystwo Przyjaciół Uniejowa, Łódź–Uniejów 1995, s. 465–490; A. Suliborski, T. Kunka, *Gospodarka i warunki bytowe po II wojnie światowej*, [w:] J. Szymczak (red.), *Uniejów. Dzieje miasta*, Towarzystwo Przyjaciół Uniejowa, Łódź–Uniejów 1995, s. 361–365; E. Kobojeck, *Problem przestrzennego rozwoju miast w dolinach rzecznych na przykładzie Łowicza i Uniejowa*, [w:] B. Więzik (red.), *Prawne, administracyjne i środowiskowe uwarunkowania zagospodarowania dolin rzecznych*, Wyższa Szkoła Administracji, Bielsko-Biała 2013, s. 15–26; E. Gorczyńska, K. Smętkiewicz, *Budowa i promocja marki miejsca na przykładzie uzdrowiska termalnego Uniejów*, „Studia Ekonomiczne” 2013, nr 144, s. 395–408; A. Kulawiak, T. Rachwał, K. Smętkiewicz, *The Impact of Infrastructure, Industrial and Housing Investments on the Development of Local Systems Based on the Example of the Uniejów Commune in the Łódź Voivodeship (Poland)*, „Studies of the Industrial Geography Commission of the Polish Geographical Society” 2018, t. 32, nr 3, s. 69–97; M. Samołyk, H. Maciaszczyk, *Impact of Uzdrowisko Uniejów Park (Health Resort Uniejów Park) on tourism in the neighbouring municipalities*, „Geography and Tourism” 2018, t. 6, nr 2, s. 87–95; S. Kaczmarek, J. Kaczmarek, *Powiązania przestrzenne, społeczne i ekonomiczne w regionie łódzkim. Rejon Poddębice-Turek*, „Acta Universitatis Lodzianis. Folia Geographica Socio-Oeconomica” 1999, nr 1, s. 183–197; M. Borowska-Stefańska, *Ocena ryzyka powodziowego jako element wdrażania Dyrektywy Powodziowej – przykład Uniejowa*, „Problemy Rozwoju Miast” 2014, nr 3, s. 5–11; K. Milewska-Osiecka, A. Ogrodowczyk, *Warunki mieszkaniowe w małych miastach Polski ze szczególnym uwzględnieniem Uniejowa*, „Acta Universitatis Lodzianis. Folia Geographica Socio-Oeconomica” 2015, nr 19, s. 129–148; M. Frydrych, *Wybrzeże klifowe zbiornika Jeziorsko i jego znaczenie w badaniach geomorfologicznych i paleogeograficznych*, „Acta Universitatis Lodzianis. Folia Geographica Physica” 2013, nr 12, s. 117–125.
- 2 Spośród nich warto wymienić m.in.: J. Szymczak (red.), *Uniejów. Dzieje miasta*, Towarzystwo Przyjaciół Uniejowa, Łódź–Uniejów 1995; A. Jabłońska, *Archidiakonat uniejowski w okresie staropolskim*, „Biuletyn Uniejowski” 2012, t. 1, s. 141–156; Z. Wilk-Woś, *Zamek arcybiskupów gnieźnieńskich w Uniejowie w XV wieku w świetle źródeł pisanych*, „Biuletyn Uniejowski” 2015, t. 4, s. 45–62; P. Szkutnik, *Pożyczka na budowę domu Franciszka i Jadwigi Gawrońskich w Uniejowie w 1808 roku*, „Biuletyn

i archeologów<sup>3</sup>, chemików<sup>4</sup>, biologów i przyrodników<sup>5</sup>, inżynierów środowiska<sup>6</sup>, aż po specjalistów od zarządzania<sup>7</sup> i ochrony zabytków<sup>8</sup> Uniejów i jego okolice dostarczają licznych tematów badawczych nie tylko naukowcom, ale

- 
- Uniejowski” 2017, t. 6, s. 122–129; Ł. Ćwikła, *W sprawie agresji krzyżackiej na dobra kościelne w Łęczycy, Uniejowie i Sieradzu w 1331 r. w świetle akt procesu polsko-krzyżackiego w 1339 r.*, „Łódzkie Studia Teologiczne” 2013, t. 22, s. 45–51; T. Wójcik (red.), *Zapamiętane z Brückstädt. Wspomnienia wojenne mieszkańców ziemi uniejowskiej*, Towarzystwo Przyjaciół Uniejowa, Uniejów 2014; A. Jabłońska, *Struktura kapituły uniejowskiej w świetle „Liber beneficiorum” Jana Łaskiego*, „Acta Universitatis Lodzianis. Folia Historica” 2001, nr 72, s. 95–106.
- 3 M. Głosek, *Badania na grodzisku w Smulsku i osadzie w Boleszynie, pow. Turek*, „Sprawozdania Archeologiczne” 1969, t. 21, s. 197–202.
  - 4 H. Bem, M. Olszewski, A. Kaczmarek, *Concentration of selected natural radionuclides in the thermal groundwater of Uniejów, Poland*, „Nukleonika” 2004, t. 49, nr 1, s. 1–5.
  - 5 B. Chmielecki, L. Kucharski, *Dendroflora cmentarzy w gminie Uniejów – stan i problemy ochrony*, „Biuletyn Uniejowski” 2015, t. 4, s. 113–130; P. Chylarecki, A. Winiecki, K. Wypychowski, *Awifauna lęgowa doliny Warty na odcinku Uniejów–Splawie*, „Prace Zakładu Biologii i Ekologii Ptaków Uniwersytetu im. Adama Mickiewicza w Poznaniu” 1992, t. 1, s. 7–55; P. Olejniczak, *Wyniki inwentaryzacji gniazd bociana białego (ciconia ciconia) w gminach: Poddębice, Uniejów, Pęczniew i Zadzim w roku 1984*, „Acta Universitatis Lodzianis. Folia Zoologica” 1992, nr 1, s. 29–38; M. Cieślak, *Ekologiczna optymalizacja przestrzennej struktury lasów na przykładzie gminy Uniejów*, „Ochrona Środowiska i Zasobów Naturalnych” 1993, nr 6, s. 59–76; M. Lisiewska, M. Rybak, *Udział macromycetes w zespołach leśnych parku w Uniejowie*, „Badania Fizjograficzne nad Polską Zachodnią. Seria B” 1990, t. 40, s. 5–28.
  - 6 M. Hämmerling, N. Walczak, P. Zawadzki, *Wpływ zbiornika Jeziorsko na proces erozji podłużnej na dolnym odcinku Warty od zapory czołowej do miejscowości Uniejów*, „Gospodarka Wodna” 2016, z. 9, s. 299–303; M. Michałowski, E. Saran, A. Wójcik, *Geothermal energy in Uniejów–characteristics*, „Inżynieria Mineralna” 2015, nr 16, s. 127–132; A. Sapińska-Śliwa, P. Wojnarowski, A. Gonet, *Analysis of Uniejów geothermal water reservoirs modeling in view of various aspects of geothermal water and heat management*, [w:] *Proceedings of World Geothermal Congress 2010*, 25–29 kwietnia 2010 r., Bali, Indonezja 2010; A. Sapińska-Śliwa, A. Lewkiewicz-Małysa, B. Winid, *Wody termalne Uniejowa w świetle interpretacji wskaźników hydrochemicznych*, „Wiertnictwo, Nafta, Gaz” 2011, t. 28, s. 359–369; P. Kubski, *Ciepłownia geotermalna w Uniejowie na tle warunków hydrogeologicznych Polski*, „Ciepłownictwo, Ogrzewnictwo, Wentylacja” 2006, nr 37, s. 3–5.
  - 7 E. Gorczyżewska, K. Smętiewicz, *The use of territorial marketing in the development of the municipality-case study of the thermal SPA resort in Uniejów*, „Intercathedra” 2013, nr 29 (4), s. 50–56.
  - 8 K. Piotrowska-Nosek, *The castle park in Uniejów: towards a restoration plan*, „Monument: studies and materials of National Center for Historical Monument Studies and Documentation” 2005, t. 1, s. 197–210.

stanowią także interesujący obszar naukowy dla prac realizowanych przez doktorantów<sup>9</sup> i studentów<sup>10</sup>. Wpływa na to wiele czynników. Po pierwsze Uniejów i jego otoczenie mają długą historię osadnictwa, w ramach którego lokalizowały się liczne funkcje administracyjne i gdzie powstawała stosunkowo bogata dokumentacja, będąca cennym źródłem informacji historycznych<sup>11</sup>. Poza tym wielowiekowe osadnictwo pozostawiało po sobie wiele reliktyw o charakterze niepiśmiennym, zarówno w postaci materialnej<sup>12</sup> (tj. związanej z rozplanowaniem, zabytkami), jak i niematerialnej<sup>13</sup> (np. lokalne tradycje), które są przedmiotem zainteresowania geografów historycznych, historyków, archeologów i kulturoznawców. Od początku istnienia miasta oraz jego zaplecza zachodziły na jego terytorium rozmaite zjawiska, po dziś dzień badane przez historyków<sup>14</sup>. Po drugie, położenie ziemi uniejowskiej na skraju podziałów administracyjnych oraz fizycznogeograficznych (pogranicze Kotlin Kolskiej i Sieradzkiej oraz Wysoczyzn Łaskiej i Tureckiej z jednej strony oraz rejon styku dolin południkowej Warty i równoleżnikowo położonej warszawsko-berlińskiej z drugiej) stanowi interesujący obszar badań geograficznych<sup>15</sup>. Dla przyrodników badających

- 
- 9 K.A. Kurek, *Geothermal resources and local development in Poland*, (rozprawa doktorska), Wageningen University, Wageningen 2021.
- 10 R. Wiluś, *Miasto i gmina Uniejów w pracach doktorskich, magisterskich i licencjackich opracowanych na Wydziale Nauk Geograficznych Uniwersytetu Łódzkiego*, „Biuletyn Uniejowski” 2012, t. 1, s. 205–212; K.A. Kurek, *Geothermal resources...*
- 11 P. Szkutnik, *Regionalny poradnik genealogiczny – stan zachowania ksiąg metrykalnych parafii rzymskokatolickich w gminie Uniejów*, „Biuletyn Uniejowski” 2012, t. 1, s. 177–187.
- 12 Por. M. Głosek, *Badania na grodzisku...*; T. Figlus, *Rozwój układu ruralistycznego Spycimierza na tle dziejów osadnictwa w świetle badań geograficzno-historycznych i archeologicznych*, „Biuletyn Uniejowski”, 2015, t. 4, s. 73–94.
- 13 Por. P. Szkutnik, *Początki tworzenia kompozycji z kwiatów na trasie procesji Bożego Ciała w Spycimierzu*, „Archiwa, Biblioteki i Muzea Kościelne” 2019, t. III, s. 331–344; K. Smyk, *Zmieniać rzeczy w znaki. Kod przedmiotowy w tradycji Bożego Ciała z kwiatowymi dywanami w Spycimierzu*, „Biuletyn Uniejowski” 2020, t. 9, s. 5–21; K. Smyk, *Spycimierskie kwiatne dywany na Boże Ciało – typologia i symbolika wzorów*, „Biuletyn Uniejowski” 2019, t. 8, s. 35–65.
- 14 Por. K.P. Woźniak, *Próba uprzemysłowienia Uniejowa w latach 20–30 XIX wieku*, „Biuletyn Uniejowski” 2018, t. 7, s. 17–28; T. Wójcik, J. Boraś, *Walki oddziału wydzielonego ppłk. Mariana Frydrycha z jednostkami 30 dywizji piechoty wehrmachtu o utrzymanie przeprawy mostowej w Uniejowie w dn. 6–7 września 1939 roku*, „Biuletyn Uniejowski” 2020, t. 9, s. 23–57.
- 15 E. Kobjek, *Położenie fizycznogeograficzne miasta i gminy Uniejów*, „Biuletyn Uniejowski” 2012, t. 1, s. 9–22.

ziemię uniejowską ciekawym zagadnieniem jest różnorodność biologiczna, występująca na zróżnicowanych stanowiskach (m.in. w poszczególnych elementach doliny Warty, na obszarach poddanych antropopresji czy też terenach zieleni urządzonej)<sup>16</sup>. Kolejnymi, a w ostatnim czasie być może najważniejszymi atraktorami ogniskującymi na sobie uwagę naukowców na ziemi uniejowskiej są zidentyfikowane na przełomie lat 70. i 80. XX w. i wykorzystywane od przełomu wieków w coraz intensywniejszy sposób zasoby wód geotermalnych. Stały się one bezpośrednim lub pośrednim pretekstem do badań dla autorów reprezentujących wiele dziedzin naukowych. Począwszy od analiz samych zasobów, poprzez badania ich właściwości balneologicznych, po wpływ ich gospodarczego potencjału i wykorzystania w innych sferach rozwoju społeczno-gospodarczego<sup>17</sup>.

Opierając się na wymienionych przesłankach, podjęto decyzję o utworzeniu naukowego periodyku, który mógłby stać się płaszczyzną integrującą wspomniane wyżej badania, stanowiąc jednocześnie możliwie jak najbardziej kompletny zbiór materiałów badawczych i analiz dotyczących ziemi uniejowskiej. Mnogość tematów naukowych podejmowanych w periodyku oraz fakt, że jedynym elementem je integrującym jest obszar, którego one dotyczą, powoduje, że trudno jednoznacznie wskazać dominującą dyscyplinę naukową, w której „Biuletyn Uniejowski” powinien być ewaluowany. Niemniej jednak tego rodzaju czasopisma bywają niezwykle cenne i mają ogromne znaczenie dla lokalnej społeczności (co stanowi najważniejszy cel ich istnienia),

16 Por. P. Chylarecki, A. Winiecki, K. Wypychowski, *Awifauna łęgowa doliny...*; L. Kucharski, A. Barcka, B. Chmielecki, *Flora starorzeczy w dolinie Warty – stan, zagrożenia oraz możliwości ochrony*, „Biuletyn Uniejowski” 2013, t. 2, s. 23–38; L. Kucharski, B. Chmielecki, K. Figurska, *Parki w Uniejowie i Turku ostojami rodzimej flory leśnej w rolniczym krajobrazie środkowej Polski*, „Biuletyn Uniejowski” 2019, t. 8, s. 181–196.

17 Por. E. Gorczyżewska, K. Smętkiewicz, *The use of territorial marketing...*; T. Latour, K. Smętkiewicz, *Właściwości fizykochemiczne i chemiczne wód geotermalnych w Uniejowie ze szczególnym uwzględnieniem wody z odwiertu PIGLAGH-2*, „Biuletyn Uniejowski” 2012, t. 1, s. 79–93; A. Sapińska-Śliwa, *Udostępnianie wód termalnych w Uniejowie – rys historyczny*, „Biuletyn Uniejowski” 2012, t. 1, s. 63–77; M. Kowalski, *Popzarolnicza działalność gospodarcza w gminie Uniejów*, „Biuletyn Uniejowski” 2015, t. 4, s. 143–156; J. Krajewska, *Atrakcyjność turystyczna gminy Uniejów w opinii turystów i kuracjuszy*, „Biuletyn Uniejowski” 2016, t. 5, s. 193–207; P. Kurzyk, M. Kowalski, *Popularność Uniejowa na tle małych miast regionu łódzkiego oraz konkurujących z nim uzdrowisk*, „Biuletyn Uniejowski” 2019, t. 8, s. 77–97.

odciskają również piętno na branżowych czasopismach naukowych głównego nurtu. Bieżący tom jest jubileuszowym, 10. wydaniem rocznika. Wspomniany jubileusz to doskonała okazja do refleksji, podobnie jak te podejmowane w ramach jubileuszy innych bardziej sędziwych czasopism<sup>18</sup>, nad miejscem „Biuletynu Uniejowskiego” w obiegu naukowym. Jednym z jej elementów jest poniższy artykuł. Sam „Biuletyn Uniejowski” doczekał się już jednego jubileuszowego opracowania (z okazji pięciolecia), które zostało opracowane przez prof. Ewę Andrysiak i ukazało się w czasopiśmie naukowym „Rocznik Łódzki”<sup>19</sup>.

Niniejsze opracowanie stanowi raport z całego okresu działalności czasopisma. Głównym celem jest wskazanie powiązań badań publikowanych na łamach „Biuletynu Uniejowskiego” z poszczególnymi dziedzinami i dyscyplinami naukowymi.

## Źródła danych i metody badań

Praca naukowa to jedna z tych działalności, które trudno poddać jednoznacznej ocenie. Podobnie jest z jakością tekstów publikowanych w czasopismach. Problemy te wynikają przede wszystkim z różnic w zakresie metod badawczych, praktyk publikacyjnych oraz ogólnych trendów, wyznaczających kierunki badań w każdej z dziedzin, a nawet dyscyplin naukowych. Tym trudniejsze wydaje się być ukazanie znaczenia czasopisma w przypadku takich periodyków naukowych, jak „Biuletyn Uniejowski”, a więc wydawnictw o charakterze wielodziedzinowym i wielodyscyplinowym, którego główny zakres tematyczny ogranicza się do przestrzeni

18 Por. T. Rusin, *Analiza cytowań publikacji wydanych w czasopiśmie „Folia Turistica” w latach 1990–2016*, „Folia Turistica”, 2019, nr 45, s. 45–74; J. Dobroszek, H. Waniak-Michalak, *Artykuł z okazji jubileuszu „Zeszytów Teoretycznych Rachunkowości” / On the anniversary of ZTR*, „Zeszyty Teoretyczne Rachunkowości” 2016, t. 90 (146), s. 11–40; J. Wiktor, *Próba analizy bibliometrycznej publikacji 25. Zjazdu Katedr Marketingu, Handlu i Konsumpcji – doświadczenia przeszłości i wyzwania przyszłości*, „Zeszyty Naukowe SGGW, Polityki Europejskie, Finanse i Marketing” 2016, nr 15 (64), s. 170–182; K. Bakuła, Z. Kurczyński, *Assessment and bibliometric review of scientific achievements published in the Archives of Photogrammetry, Cartography and Remote Sensing*, „Archiwum Fotogrametrii, Kartografii i Teledetekcji” 2019, t. 31, s. 145–166.

19 E. Andrysiak, „Biuletyn Uniejowski” 2012–2016. *Pięć lat w służbie środowisku*, „Rocznik Łódzki” 2017, t. 67, s. 265–284.



regionu uniejowskiego. Niemniej jednak warto, chociażby dla celów statystycznych, podejmować próby związane z samoewaluacją czasopisma, a idealnym pretekstem do tego wydaje się być okrągła, 10. rocznica funkcjonowania czasopisma na rynku wydawniczym. Ponieważ trudno sobie wyobrazić ocenę działalności czasopisma bez wykorzystania w tym celu wskaźników i mierników bibliometrycznych<sup>20</sup>, właśnie takie podejście zastosowano w badaniu. Jest to jednocześnie jedno z jego podstawowych ograniczeń, dlatego należy już tutaj wspomnieć o sposobie interpretacji wyników. Nie polega ona na ocenie poszczególnych artykułów ukazujących się w roczniku (te przecież przechodzą przez surowe procedury recenzenckie, zgodne z międzynarodowymi standardami wydawniczymi, czego potwierdzeniem jest indeksowanie czasopisma w międzynarodowych repozytoriach, takich jak CEEOL, oraz bazach bibliograficznych, m.in. ERIH PLUS), a stanowi jedynie próbę syntetycznego przedstawienia miejsca „Biuletynu Uniejowskiego” w rozległej pojętej nauce.

Przyjęto, że głównym źródłem danych dotyczących cytowalności publikacji jest baza Google Scholar, a więc jedno z najpopularniejszych i najbardziej dostępnych źródeł informacji o cytowaniach<sup>21</sup>. Bywa ona wykorzystywana do analiz kondycji czasopism<sup>22</sup>. W celu zebrania danych nie posłużono się popularnym narzędziem Publish or Perish, a wszystkie rekordy pozyskiwano i katalogowano ręcznie, mając na względzie fakt, że baza Google Scholar wykorzystuje bibliografię załącznikową. Dzięki tego rodzaju „ręcznemu” przeszukiwaniu wyeliminowano typowe dla automatów błędy, polegające m.in. na zwielokrotnianiu cytowań, wskutek pobierania danych z różnych baz. Czasopisma, w których znalazło się powołanie na artykuł z „Biuletynu Uniejowskiego”, przyporządkowywano do dziedzin i dyscyplin<sup>23</sup> według matrycy znajdującej się w załączniku na końcu artykułu (zał. 1). Dodatkowo każde z nich było weryfikowane w systemie InCites Journal Citation Reports w celu

20 J. Bański, B. Solon, *Ocena działalności naukowo-badawczej ośrodków geograficznych w Polsce*, „Przegląd Geograficzny” 2020, t. 92, z. 1, s. 155–167.

21 A. Osiewalska, *Mierniki oceny czasopism i naukowców*, „Biuletyn EBIB” 2008, nr 8 (99).

22 P. Śleszyński, *Pozycja polskich czasopism i serii geograficznych w świetle baz Google Scholar*, „Przegląd Geograficzny” 2009, t. 81, z. 4, s. 551–578.

23 Strukturalny podział nauki na dziedziny i dyscypliny prezentowany w całym artykule przyjęto zgodnie z Rozporządzeniem Ministra Nauki i Szkolnictwa Wyższego z dnia 20 września 2018 r. w sprawie dziedzin nauki i dyscyplin naukowych oraz dyscyplin artystycznych, Dz.U. 2018, poz. 1818.



sprawdzenia ich współczynnika wpływu (*impact factor*, IF). Dane dotyczące współczynnika wpływu czasopism cytujących „Biuletyn Uniejowski” oraz znajdujących się na Web of Sciences (i jednocześnie na tzw. liście filadelfijskiej) pozyskiwano dla roku 2019.

W kontekście porównań dziedzinowych i dyscyplinowych artykuły publikowane w badanym czasopiśmie przypisywane były do sektorów nauki zgodnie z afiliacją autora lub w przypadku braku afiliacji naukowej – na podstawie analizy treści artykułu. W sytuacji gdy było wielu autorów z różnych dyscyplin, artykuł dzielono po równo na liczbę przypadających na niego dyscyplin (wyjątkiem od tego jest analiza cytawalności według dyscyplin, gdzie w przypadku interdyscyplinarnych zespołów autorskich artykuł dodawano do zestawień w obrębie każdej z reprezentowanych przez nich dyscyplin).

W ramach wybranych analiz wskazano także zestawienia cytowań czasopisma bez autocytowań. Wspomniane autocytowania były mierzone, a następnie przedstawione w wynikach w dwojaki sposób. Po pierwsze za swego rodzaju autocytowanie przyjmowano odniesienie się do artykułu w tym samym czasopiśmie, z którego cytowany tekst pochodził (cytowania wewnętrzne). Po drugie przeprowadzono kwerendę tekstów pod kątem autorskich autocytatów, której efektem były zestawienia wzmiankowań w artykułach napisanych przez innych niż artykuł cytowany autorów. Założono przy tym, że w przypadku artykułów wieloautorskich autocytowaniem jest każdy cytat w artykule, którego choć jeden autor jest ten sam.

W zakresie przedstawiającym wyniki parametryczne „Biuletynu Uniejowskiego” na tle innych czasopism posłużono się wskaźnikami Index Copernicus Value (ICV), pochodzącymi z ocen czasopism dokonywanych corocznie przez Index Copernicus International w ramach Journals Master List.

Obliczono także podstawowe wskaźniki bibliometryczne dla czasopisma. Po pierwsze policzono wskaźnik Hirscha (h-index), czyli liczbę prac o liczbie cytatów  $\geq h^{24}$ . W dalszej części poddano analizie rdzeń h, obliczając jego medianę (h-median). Wspomniane wskaźniki policzono zarówno dla czasopisma, jak i (ze względu na to, że „Biuletyn Uniejowski”

---

24 J.E. Hirsch, *An index to quantify an individual's scientific research output*, „Proceedings of the National academy of Sciences” 2005, t. 102 (46), s. 16569–16572.

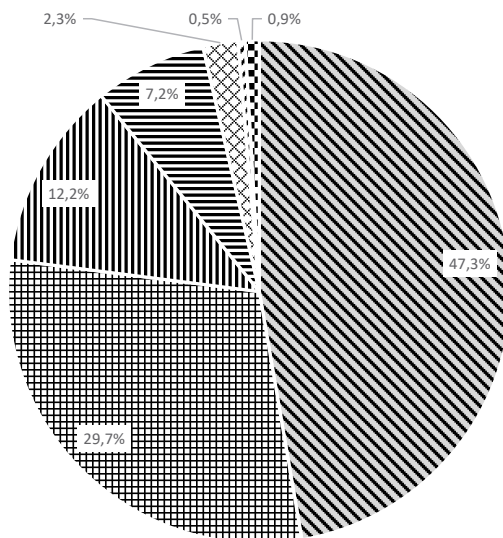
jest periodykiem wielodziedzinowym) dla każdej z dziedzin i wybranych dyscyplin z osobna (tylko tych, które reprezentowane są przez co najmniej 10 artykułów, przy czym w przypadku tekstów, których afiliacja autorów wskazywała na różne dziedziny, artykuł brał udział w procedurze obliczania h dla każdej z reprezentowanych dziedzin).

## Z historii „Biuletynu Uniejowskiego”

Jak wspomniano we wstępie, bieżący tom „Biuletynu Uniejowskiego” jest 10. odsłoną tego rocznika wydawanego przez Uniwersytet Łódzki (przy zaangażowaniu redakcyjnym Instytutu Zagospodarowania Środowiska i Polityki Przestrzennej oraz Ośrodka Badawczego Europejskiej Polityki Przestrzennej i Rozwoju Lokalnego UŁ) we współpracy z Urzędem Miasta w Uniejowie. „Biuletyn Uniejowski” powstał z inicjatywy władz miasta oraz prof. Tadeusza Marszała. Pierwszym redaktorem naczelnym został prof. dr hab. T. Marszał (lata 2012–2013), kolejnym pani profesor UŁ, dr hab. Elżbieta Koboжек (2014–2017). W 2018 r. poszerzono skład redakcji i w ramach jego reorganizacji funkcję redaktora naczelnego powierzono dr Marcie Borowskiej-Stefańskiej, zaś jej zastępcy – dr Edycie Masierek. Od początku istnienia rocznika członkami jego rady redakcyjnej były uznane autorytety naukowe z Polski i z zagranicy, a redakcja przyjęła międzynarodowe standardy wydawnicze, związane z formą udostępniania artykułów i dotyczące procedury recenzji.

„Biuletyn Uniejowski” aktualnie ukazuje się drukiem, ale jest również dostępny w ramach repozytoriów: Central and Eastern European Online Library (CEEOL), CEON Biblioteka Nauki oraz Repozytorium Uniwersytetu Łódzkiego. Do wymienionych wyżej repozytoriów doliczyć należy indeksowanie czasopisma w bazach: BazHum, CEJSH, EBSCO, ERIH PLUS, ProQuest oraz Index Copernicus International. Poza wcześniej wspomnianymi repozytoriami artykuły publikowane w „Biuletynie Uniejowskim” dostępne są w Internecie także na stronie czasopisma: <http://www.biuletynuniejowski.geo.uni.lodz.pl/>.

Do tej pory (wyłączając 10. tom) na łamach „Biuletynu Uniejowskiego” ukazało się 111 cytowalnych artykułów, z czego 70 z nich zostało przynajmniej raz zacytowane. Struktura tematyczna prac potwierdza wielodyscyplinowość czasopisma (ryc. 1). Autorzy reprezentowali aż 6 dziedzin naukowych i 13 dyscyplin. Tym, co łączy wszystkie prace, jest ich ścisły związek ze zjawiskami i procesami dotyczącymi ziemi uniejowskiej.



- |                                    |                                 |
|------------------------------------|---------------------------------|
| ▤ nauki społeczne                  | ≡ nauki humanistyczne           |
| ▥ nauki ścisłe i przyrodnicze      | ≡ nauki inżynieryjno-techniczne |
| × nauki medyczne i nauki o zdrowiu | ▧ nauki rolnicze                |
| ◊ inne                             |                                 |

Ryc. 1. Struktura artykułów publikowanych w „Biuletynie Uniejowskim” wydanych w latach 2012–2020 według dziedzin naukowych

Źródło: opracowanie własne

Wewnętrzna struktura reprezentowanych dziedzin naukowych jest zróżnicowana. Jedynie dwie dziedziny reprezentowane są przez jedną dyscyplinę (tab. 1). Najliczniej reprezentowaną na łamach „Biuletynu Uniejowskiego” dziedziną naukową była geografia społeczno-ekonomiczna i gospodarka przestrzenna (43,2% artykułów), kolejno historia (23,4%) oraz nauki biologiczne (6,3%).

Na łamach „Biuletynu Uniejowskiego” ukazały się do tej pory teksty 99 autorów (wyłączając bieżący, 10. tom). Do autorów najczęściej publikujących artykuły w analizowanym czasopiśmie zaliczyć należy: dra Błażeja Chmieleckiego (9 artykułów), prof. Leszka Kucharskiego (7), dra Piotra Szkutnika, dra Tomasza Figlusa (obaj po 6) oraz dr Martę Borowską-Stefańską (5).

Redakcja czasopisma poddaje się corocznie ocenie – pierwszej, dokonywanej indywidualnie przez każdego z czytelników, i drugiej – dokonywanej

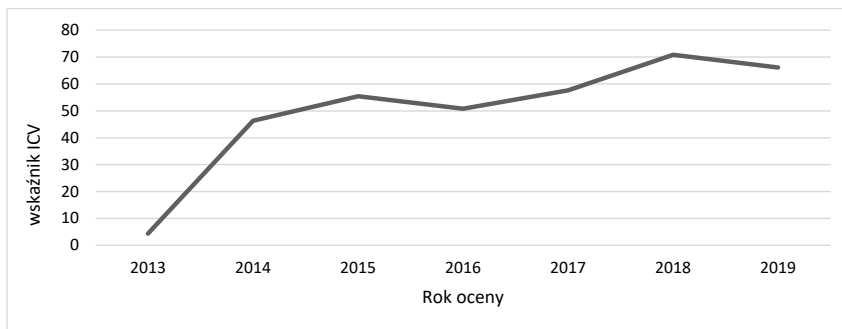
przez międzynarodową bazę indeksacyjną czasopism naukowych ICI Journals Master List. Wynikiem drugiej ze wspomnianych ocen jest wskaźnik ICV (Index Copernicus Value), który stanowi miarę mocy czasopisma naukowego<sup>25</sup>. W rezultacie prowadzonej przez zewnętrznego audytora ewaluacji „Biuletyn Uniejowski” otrzymał ocenę 66,15 (stan z 2019 r.), a wartość ta prezentuje wyraźny trend wzrostowy (ryc. 2).

Tabela 1. Wewnętrzna struktura dziedzin naukowych znajdujących reprezentację w „Biuletynie Uniejowskim” w latach 2012–2020

Dziedzina	Dyscyplina	Udział autorów z danej dyscypliny w ogóle artykułów z dziedziny
Nauki społeczne	geografia społeczno-ekonomiczna i gospodarka przestrzenna	91,4%
	nauki o zarządzaniu i jakości	5,7%
	nauki o komunikacji społecznej i mediach	1,9%
	nauki socjologiczne	1,0%
Nauki humanistyczne	historia	78,8%
	nauki o kulturze i religii	18,2%
	językoznawstwo	3,0%
Nauki ścisłe i przyrodnicze	nauki biologiczne	51,9%
	nauki o Ziemi i środowisku	48,1%
Nauki inżynierijsko-techniczne	architektura i urbanistyka	50,0%
	inżynieria środowiska, górnictwo i energetyka	50,0%
Nauki medyczne i nauki o zdrowiu	nauki o zdrowiu	100%
Nauki rolnicze	zootechnika i rybactwo	100%

Źródło: opracowanie własne

<sup>25</sup> <https://indexcopernicus.com/index.php/pl/parametryzacja-menu/journals-master-list> [dostęp: 22.05.2021].



Ryc. 2. Zmiana wskaźnika ICV dla czasopisma „Biuletyn Uniejowski” w latach 2013\*–2019 (\*do 2013 r. obowiązywała inna metodyka oceny czasopism)

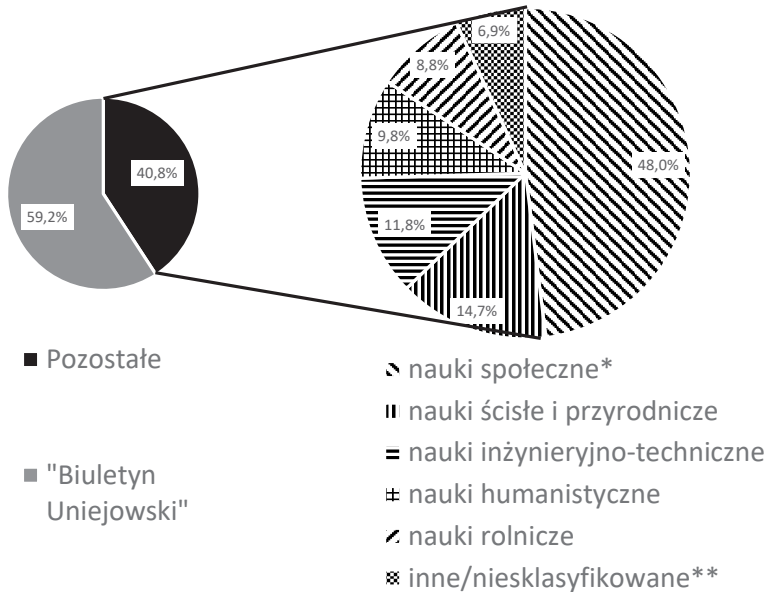
Źródło: opracowanie własne na podstawie danych Index Copernicus International

W latach 2015–2018 „Biuletyn Uniejowski” znajdował się na listach Ministerstwa Nauki i Szkolnictwa Wyższego (MNIŚW) – lista B, z przyznaną liczbą 4 punktów za publikację. Po reformie związanej między innymi ze sposobami ewaluacji czasopism „Biuletyn Uniejowski”, podobnie jak wiele innych czasopism naukowych, nie został uwzględniony na listach MNIŚW i z tego powodu za publikację na jego łamach przyznanych jest 5 punktów.

## Wyniki

Ogółem artykuły publikowane na łamach „Biuletynu Uniejowskiego” cytowane były 254 razy, z czego 106 cytowań ma swoje źródło w wydawnictwach innych niż poddane analizie czasopismo, zaś 193 cytowania artykułów wydanych w „Biuletynie Uniejowskim” pochodzi z tekstów napisanych przez innych autorów niż cytowany tekst źródłowy. Dominująca dziedzina naukowa, w której daje się zaobserwować wpływ czasopisma, to dziedzina nauk społecznych (ryc. 3). Przyjmując, że głównym profilem „Biuletynu Uniejowskiego” jest właśnie ta dziedzina, to udział cytowań w niej wyniósłby 79%.

Wskaźnik Hirscha (obliczony dla całego okresu wydawania czasopisma – 9 lat) wyniósł 9 (w przypadku wykluczenia cytowań wewnętrznych  $h=5$ , zaś wyłączając autocytywania  $h=7$ ). Wskaźnik  $h$ -median wyniósł odpowiednio: 9 w przypadku cytowań rozpatrywanych całościowo, 7 bez cytowań wewnętrznych i 9 z wyłączeniem autocytyowań. Wspomniane wskaźniki obliczane dla poszczególnych dziedzin i wybranych dyscyplin zaprezentowano w tab. 2.



\* bez „Biuletynu Uniejowskiego”

\*\* materiały i publikacje konferencyjne (wielodziedzinowe), monografie, rozdziały w monografiach i doktoraty

Ryc. 3. Struktura cytowań artykułów z „Biuletynu Uniejowskiego” według dziedzin naukowych (stan z dnia 30 marca 2021 r.)

Źródło: opracowanie własne

Cytowalność artykułów wydanych w „Biuletynie Uniejowskim” wyraźnie wzrasta odpowiednio do czasu, w jakim przywołane treści funkcjonują w otwartym dostępie (tab. 3). Wspomniana tendencja jest naturalna, gdyż wraz z wydłużaniem się czasu od publikacji zwiększa się prawdopodobieństwo jego zacytowania. Należy przy tym także zwrócić uwagę na fakt, że publikacja artykułów w analizowanym roczniku następuje z reguły na przełomie listopada i grudnia, a więc stosunkowo późno, co może być przyczyną niższej cytowalności artykułów z ostatnich dwóch lat (w chwili kiedy pisany jest niniejszy tekst, od publikacji 9. tomu minęły zaledwie 4 miesiące).

Dotychczas dwa artykuły, które ukazały się na łamach „Biuletynu Uniejowskiego”, zostały zacytowane w pracach opublikowanych w czasopismach legitymujących się współczynnikiem *impact factor* i notowanych na prestiżowej Web of Science (popularnie nazywanej listą filadelfijską). Obydwa cytowane tam artykuły są z zakresu geografii społeczno-ekonomicznej i gospodarki przestrzennej. Pierwszy z nich cytowany jest w dwóch opracowaniach o wskaźniku IF 2019 kolejno: 2,239 („ISPRS International Journal of Geo-Information”)

i 0,957 („Geografie-Sbornik CGS”), w czasopismach z zakresu geografii społeczno-ekonomicznej i gospodarki przestrzennej. Drugi cytowany jest raz w jednym z czasopism z zakresu inżynierii środowiska, górnictwa i energetyki („Energy Reports”) o współczynniku IF wynoszącym 3,595.

Tabela 2. Wskaźniki Hirscha dla poszczególnych dziedzin i wybranych dyscyplin naukowych mających reprezentację na łamach czasopisma „Biuletyn Uniejowski” w latach 2012–2020

Dziedzina lub dyscyplina naukowa	Liczba artykułów	Wskaźnik	Ogółem	Bez cytowań wewnętrznych	Bez autocytoowań
Nauki społeczne geografia społeczno-ekonomiczna i gospodarka przestrzenna	54	h-index	7	4	6
		h-median	9	6	8
	51	h-index	7	4	6
		h-median	9	6	8
Nauki ścisłe i przyrodnicze	15	h-index	6	3	6
		h-median	8	4	6,5
Nauki inżynierijno-techniczne	9	h-index	4	3	4
		h-median	8	6	6,5
Nauki humanistyczne historia	33	h-index	3	2	3
		h-median	5	2	5
	26	h-index	3	2	1
		h-median	4	2	5
Nauki medyczne i nauki o zdrowiu	3	h-index	1	1	1
		h-median	9	8	8
Nauki rolnicze	1	h-index	0	0	0
		h-median	0	0	0

Źródło: opracowanie własne



Tabela 3. Wybrane wskaźniki bibliometryczne dla poszczególnych tomów „Biuletynu Uniejowskiego” za okres 2012–2021

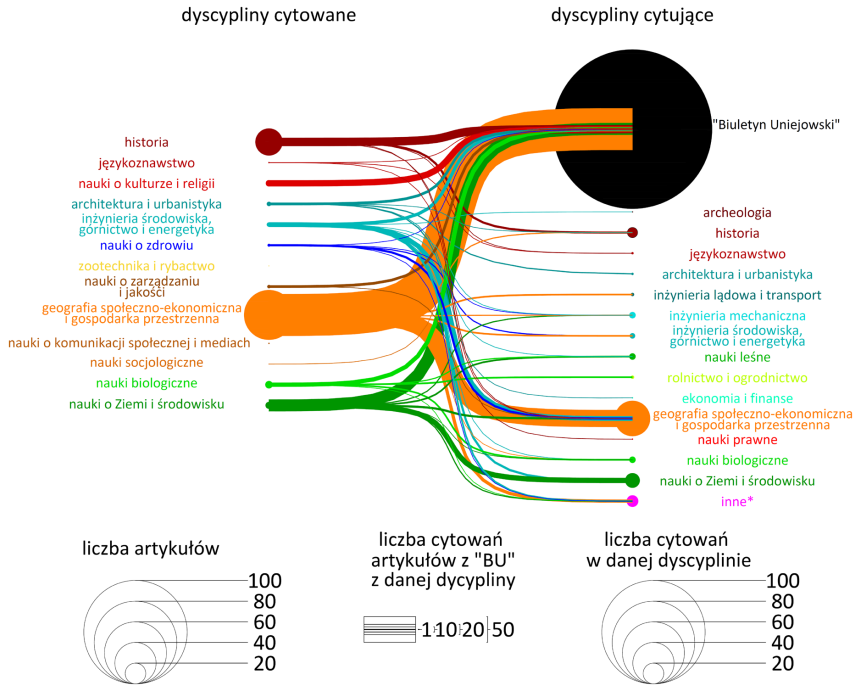
Tom	1	2	3	4	5	6	7	8	9
Liczba cytowanych artykułów	13	10	11	15	14	15	12	12	9
Liczba cytowań w czasopismach o obliczonym współczynniku wpływu (IF)	0	0	2	1	0	0	0	0	0
Ogółem cytowań na pracę	6,4	4	3,5	3,3	1,1	0,6	1,1	0,4	0
Cytowań na pracę bez cytatów wewnętrznych	2,4	1,8	2,1	1,6	0,1	0,3	0,3	0	0
Cytowań na pracę bez autocytowań	5,7	3,1	2,5	2,2	0,6	0,5	0,7	0,2	0
Ogółem h-index	7	4	4	4	2	2	2	1	0
Ogółem h-median	9	7	8	8	3	3	3	1	0
h-index bez cytowań wewnętrznych (za cały okres)	3	3	3	3	1	1	1	0	0
h-median bez cytowań wewnętrznych	6	3	7	4	1	1	1	0	0

Źródło: opracowanie własne

Artykuły z dziedziny nauk społecznych są najczęściej cytowanymi treściami publikowanymi w „Biuletynie Uniejowskim” (47% ogółu cytowań i 40% cytowań zewnętrznych dotyczy tych artykułów), natomiast 62% cytowań artykułów z tej dziedziny to odniesienia wewnętrzne. Rozkład cytowań zewnętrznych wskazuje na dominację cytujących teksty opublikowane w czasopismach z dyscypliny geografia społeczno-ekonomiczna i gospodarka przestrzenna (67%) i zdecydowanie rzadziej w dyscyplinach: inżynieria

środowiska, górnictwo i energetyka (6%), inżynieria lądowa i transport (6%), inżynieria mechaniczna (4%), historia (4%). 22% ogółu cytowań (25% cytowań zewnętrznych) stanowią cytowania tekstów afiliowanych przez przedstawicieli nauk ścisłych i przyrodniczych, 49% cytatów z tych artykułów to cytowania wewnętrzne, z kolei wśród cytowań zewnętrznych dominują te pochodzące z dyscyplin: nauki o Ziemi i środowisku (31%), nauki leśne (16%), geografia społeczno-ekonomiczna i gospodarka przestrzenna (13%) oraz nauki biologiczne (13%). Poza nimi zauważalne są cytowania w czasopiśmie z dyscyplin: rolnictwo i ogrodnictwo (9%) i inżynieria mechaniczna (6%). Kolejną dziedziną pod względem liczby cytowań są nauki humanistyczne (13% ogółu cytowań i 7% cytowań zewnętrznych). Publikacje autorów z afiliacją wskazującą na pracę badawczą w zakresie danej dziedziny cytowano na ogół w „Biuletynie Uniejowskim” (76% cytowań), zaś w odniesieniu do cytowań zewnętrznych odnaleźć można je wśród takich dyscyplin, jak: historia (4 cytaty), geografia (2), językoznawstwo (2) i nauki prawne (1 cytaty). Reprezentanci piszący dla „Biuletynu Uniejowskiego” i afiliujący się do jednostek z zakresu dziedziny nauk inżynierijno-technicznych cytowani byli w tej samej liczbie co w przypadku dziedziny nauki humanistyczne. 29% odniesień do tych tekstów to cytaty wewnętrzne, zaś udziały w zewnętrznych powołaniach się na wspomniane teksty prezentują się następująco: 41% z nich to cytowania z czasopism z zakresu geografii społeczno-ekonomicznej i gospodarki przestrzennej, 15 % z nich pochodzi z czasopism z zakresu nauk o Ziemi i środowisku, zaś pozostałe dzielą się pomiędzy: historię oraz architekturę i urbanistykę (po 2 cytaty), a także po 1 cytacie w czasopiśmie z zakresu ekonomii i finansów, nauk biologicznych, inżynierii mechanicznej, nauk leśnych i archeologii. Nauki medyczne i nauki o zdrowiu (a właściwie jedyna reprezentowana przez nie dyscyplina nauki o zdrowiu) cytowana była łącznie 10 razy, z czego raz na łamach „Biuletynu Uniejowskiego”. Pozostałe cytowania pochodzą z czasopism z zakresu geografii społeczno-ekonomicznej i gospodarki przestrzennej (4 cytaty), inżynierii środowiska, górnictwa i energetyki (2 cytowania) oraz inżynierii mechanicznej, historii i innych niesklasyfikowanych (po 1 cytacie). Wyżej opisane ujęcie dziedzinowo-dyscyplinowe zostało szczegółowiej ukazane w formie graficznej w podejściu dyscyplinowo-dyscyplinowym (ryc. 4).

Stosunkowo duża liczba cytowań wewnętrznych nie powinna dziwić. To w znacznej mierze pochodna profilu czasopisma, w którym wszystkie tematy ogniskują się wokół ziemi uniejowskiej. Jako że jest to jedyne



\* materiały i publikacje konferencyjne (wielodyscyplinarne), monografie i rozdziały w monografiach i doktoraty

Ryc. 4. Cytowania według dyscyplin naukowych artykułów opublikowanych w „Biuletynie Uniejowskim” oraz ich struktura podziału na cytujące je artykuły według dyscypliny czasopisma, w którym się ukazały (stan z dnia 30 marca 2021 r.)

Źródło: opracowanie własne

czasopismo naukowe dotyczące lokalnych problemów tego rejonu, nie ma innego, bardziej odpowiedniego miejsca, w którym badania publikowane w „Biuletynie Uniejowskim” mogłyby być często cytowane. Z kolei autorzy piszący dla „Biuletynu Uniejowskiego” przeprowadzają w sposób naturalny kwerendę dotychczasowych tomów, traktując ten periodyk jak jedno z najlepszych źródeł naukowych informacji o tym regionie i stąd często cytują inne teksty wcześniej opublikowane w „Biuletynie”.

Podejmując próbę zestawienia oceny czasopisma z oceną innych czasopism naukowych, posłużono się wskaźnikiem ICV. Porównanie jego wyniku dla „Biuletynu Uniejowskiego” (ICV = 66,15; stan z 2019 r.) z innymi polskimi czasopismami, podobnie jak on indeksowanymi w kategoriach

geografia (średnia 86,17; przy  $\sigma = 19,42$ )<sup>26</sup> lub historia (średnia 76,11 przy  $\sigma = 19,74$ )<sup>27</sup>, a więc najliczniej reprezentowanych poprzez artykuły ukazujące się w periodyku, należy stwierdzić, że jak na czasopismo o wybitnie lokalnym charakterze, szczególnie w tej drugiej kategorii, „Biuletyn Uniejowski” oceniany jest dość dobrze (znajduje się powyżej 25. percentyla wyznaczanego przez próg 64,07).

Do najczęściej cytowanych prac, które ukazały się na łamach „Biuletynu Uniejowskiego”, należą prace z zakresu rozlegle rozumianej geografii, a także artykuły dotyczące właściwości wód geotermalnych i sposobów ich udostępniania (tab. 4).

## Podsumowanie

Niemal połowa artykułów publikowanych w „Biuletynie Uniejowskim” to teksty mieszczące się w dziedzinie nauk społecznych, których większość związana jest z geografją społeczno-ekonomiczną i gospodarką przestrzenną. W rezultacie to właśnie w czasopismach z tej dyscypliny odnaleźć można najwięcej cytowań. Niemniej jednak czasopismo wciąż utrzymuje wielodyscyplinowy charakter, czego dowodzi brak ponad 50% udziałów jednej dyscypliny, zarówno we wcześniej wspomnianym zakresie związanym z liczbą artykułów, jak i w przypadku braku takiej dominacji w obrębie cytowań (największą wartość – 45% – stanowią cytowania w ramach dziedziny nauk społecznych, zaś pozostałe cytowania reprezentowane są w dziedzinach: nauki ścisłe i przyrodnicze (16%), nauki inżyniersko-techniczne (13%), nauki humanistyczne (10%) i nauki rolnicze (7%), pozostała część cytowań pochodzi z niesklasyfikowanych materiałów i publikacji konferencyjnych, monografii oraz ich rozdziałów, a także z doktoratów.

26 Do najbliższych sześciu „sąsiadów” w rankingu w tej kategorii należą: „Biuletyn Szadkowski” (ICV = 71,25), „Acta Scientiarum Polonorum. Administratio Locorum” (70,92), „Turystyka Kulturowa” (66,69), „Space – Society – Economy” (56,57), „Transport Miejski i Regionalny” (56,03) i „Studia Obszarów Wiejskich” (51,28).

27 Do najbliższych sześciu „sąsiadów” w rankingu w tej kategorii należą: „Roczniki Naukowe Wyższej Szkoły Wychowania Fizycznego i Turystyki w Białymstoku” (ICV = 66,65), „Annales Universitatis Paedagogicae Cracoviensis. Studia Historicolitteraria” (66,58), „Rocznik Przemyski Historia” (66,55), „Studia z dziejów średniowiecza” (65,69), „Wadoviana. Przegląd historyczno-kulturalny” (65,61) i „Komunikaty Mazursko-Warmińskie” (65,36).

Tabela 4. Artykuły o najwyższej liczbie cytowań\* spośród wszystkich opublikowanych w „Biuletynie Uniejowskim” – stan z marca 2021 r.

Autor/Autorzy	Tytuł	Cytowania ogółem	Cytowania bez cytowań wewnętrznych	Cytowania bez autocytaowań
E. Kobjek	Położenie fizycznogeograficzne gminy i miasta Uniejów	12	1	12
S. Wiśniewski	Dostępność transportowa Uniejowa – ujęcie regionalne	11	7	6
A. Wojnarowska	Przestrzeń publiczna Uniejowa	11	4	8
T. Latour, K. Smętkiewicz	Właściwości fizykochemiczne i chemiczne wód geotermalnych w Uniejowie ze szczególnym uwzględnieniem wody odwiertu PIG/AGH-2	9	8	8
M. Gorączko, B. Pawłowski	Przebieg zjawisk lodowych na Warcie w rejonie Uniejowa	7	7	6
J. Petera- -Zganiacz	Historia rozwoju doliny Warty w basenie uniejowskim	10	3	9
A. Sapińska- -Śliwa	Udostępnianie wód termalnych w Uniejowie – rys historyczny	9	6	9
M. Lamprecht	Kilka uwag o rozwoju Uniejowa w świetle nowych funkcji miasta	9	2	9

\*W tabeli uwzględniono jedynie artykuły o 3 najwyższych miarach w zakresie liczby cytowań wg poszczególnych kryteriów (wynik kryterium, na podstawie którego zaprezentowano artykuł w zestawieniu, został wytłuszczony i podkreślony)

Źródło: opracowanie własne

Obecność „Biuletynu Uniejowskiego” jest zauważalna nie tylko w lokalnym środowisku. Prace w nim publikowane trafiają także do obiegu naukowego, przyczyniając się do poszerzenia horyzontów poznawczych. Wpływ analizowanego czasopisma na naukę nie jest duży, nie jest nawet średni – jednak pomimo ograniczonej skali dotyczącej zasięgu badań wykorzystywane w nich metody lub zaprezentowane w nich wyniki bywają cennym źródłem dla naukowców piszących w specjalistycznych czasopiśmie. Zważywszy na fakt lokalnej skali badań, rola czasopisma nie wydaje się być mało znacząca na tle innych mu podobnych wydawnictw. Niemniej jednak, aby móc jednoznacznie ocenić „Biuletyn Uniejowski”, należałoby przeprowadzić bardziej kompleksowe badania w całej grupie czasopism naukowych o podobnym do niego profilu.

## Bibliografia

- Andrysiak E., „*Biuletyn Uniejowski*” 2012–2016. *Pięć lat w służbie środowisku*, „Rocznik Łódzki” 2017, t. 67, s. 265–284.
- Bakuła K., Kurczyński Z., *Assessment and bibliometric review of scientific achievements published in the Archives of Photogrammetry, Cartography and Remote Sensing*, „Archiwum Fotogrametrii, Kartografii i Teledetekcji” 2019, t. 31, s. 145–166. <https://doi.org/10.2478/apcrs-2019-0010>
- Bański J., Solon B., *Ocena działalności naukowo-badawczej ośrodków geograficznych w Polsce*, „Przegląd Geograficzny” 2020, t. 92, z. 1, s. 155–167. <https://doi.org/10.7163/PrzG.2020.1.9>
- Bem H., Olszewski M., Kaczmarek A., *Concentration of selected natural radionuclides in the thermal groundwater of Uniejów, Poland*, „Nukleonika” 2004, t. 49, nr 1, s. 1–5.
- Borowska-Stefańska M., *Ocena ryzyka powodziowego jako element wdrażania Dyrektywy Powodziowej – przykład Uniejowa*, „Problemy Rozwoju Miast” 2014, nr 3, s. 5–11.
- Chmielecki B., Kucharski L., *Dendroflora cmentarzy w gminie Uniejów – stan i problemy ochrony*, „Biuletyn Uniejowski” 2015, t. 4, s. 113–130.
- Chylarecki P., Winiecki A., Wypychowski K., *Awifauna łęgowa doliny Warty na odcinku Uniejów–Splawie*, „Prace Zakładu Biologii i Ekologii Ptaków Uniwersytetu im. Adama Mickiewicza w Poznaniu” 1992, t. 1, s. 7–55.

- Cieślak M., *Ekologiczna optymalizacja przestrzennej struktury lasów na przykładzie gminy Uniejów*, „Ochrona Środowiska i Zasobów Naturalnych” 1993, nr 6, s. 59–76.
- Ćwikła Ł., *W sprawie agresji krzyżackiej na dobra kościelne w Łęczycy, Uniejowie i Sieradzu w 1331 r. w świetle akt procesu polsko-krzyżackiego w 1339 r.*, „Łódzkie Studia Teologiczne” 2013, t. 22, s. 45–51.
- Dobroszek J., Waniak-Michalak H., *Artykuł z okazji jubileuszu „Zeszytów Teoretycznych Rachunkowości”/ On the anniversary of ZTR*, „Zeszyty Teoretyczne Rachunkowości” 2016, t. 90 (146), s. 11–40.
- Dzieduszyńska D., Kittel P., *Basen uniejowski – historia i stan badań paleogeograficznych basenu uniejowskiego w badaniach Uniwersytetu Łódzkiego*, „Biuletyn Uniejowski” 2012, t. 1, 190–203.
- Figlus T., *Rozwój układu ruralistycznego Spycimierza na tle dziejów osadnictwa w świetle badań geograficzno-historycznych i archeologicznych*, „Biuletyn Uniejowski”, 2015, t. 4, s. 73–94.
- Frydrych M., *Wybrzeże klifowe zbiornika Jeziorsko i jego znaczenie w badaniach geomorfologicznych i paleogeograficznych*, „Acta Universitatis Lodzianis. Folia Geographica Physica” 2013, nr 12, s. 117–125.
- Głosek M., *Badania na grodzisku w Smulsku i osadzie w Boleszynie, pow. Turek*, „Sprawozdania Archeologiczne” 1969, t. 21, s. 197–202.
- Gorczycewska E., Smętkiewicz K., *Budowa i promocja marki miejsca na przykładzie uzdrowiska termalnego Uniejów*, „Studia Ekonomiczne” 2013, nr 144, s. 395–408.
- Gorczycewska E., Smętkiewicz K., *The use of territorial marketing in the development of the municipality-case study of the thermal SPA resort in Uniejow*, „Intercathedra” 2013, nr 29 (4), s. 50–56.
- Hämmerling M., Walczak N., Zawadzki P., *Wpływ zbiornika Jeziorsko na proces erozji podłużnej na dolnym odcinku Warty od zapory czołowej do miejscowości Uniejów*, „Gospodarka Wodna” 2016, z. 9, s. 299–303.
- Hirsch J.E., *An index to quantify an individual's scientific research output*, „Proceedings of the National academy of Sciences” 2005, t. 102 (46), s. 16569–16572. <https://doi.org/10.1073/pnas.0507655102>  
<https://indexcopernicus.com/index.php/pl/parametryzacja-menu/journals-master-list> [dostęp: 22.05.2021].
- Jabłońska A., *Struktura kapituły uniejowskiej w świetle „Liber beneficiorum” Jana Łaskiego*, „Acta Universitatis Lodzianis. Folia Historica” 2001, nr 72, s. 95–106.



- Kaczmarek I., *Ziemia Uniejowska w księgozbiorze Biblioteki Geograficznej Uniwersytetu Łódzkiego*, „Biuletyn Uniejowski” 2018, t. 7, s. 181–199. <https://doi.org/10.18778/2299-8403.07.12>
- Kaczmarek S., Kaczmarek J., *Powiązania przestrzenne, społeczne i ekonomiczne w regionie łódzkim. Rejon Poddębice–Turek*, „Acta Universitatis Lodziensis. Folia Geographica Socio-Oeconomica” 1999, nr 1, s. 183–197.
- Kobojek E., *Położenie fizycznogeograficzne miasta i gminy Uniejów*, „Biuletyn Uniejowski” 2012, t. 1, s. 9–22.
- Kobojek E., *Problem przestrzennego rozwoju miast w dolinach rzecznych na przykładzie Łowicza i Uniejowa*, [w:] B. Więzik (red.), *Prawne, administracyjne i środowiskowe uwarunkowania zagospodarowania dolin rzecznych*, Wyższa Szkoła Administracji, Bielsko-Biała 2013, s. 15–26.
- Koter M., *Środowisko geograficzne obszaru Uniejowa jako podłoże rozwoju osadnictwa i gospodarki*, [w:] J. Szymczak (red.), *Uniejów. Dzieje miasta*, Towarzystwo Przyjaciół Uniejowa, Łódź–Uniejów 1995, s. 19–47.
- Kowalski M., *Pozarolnicza działalność gospodarcza w gminie Uniejów*, „Biuletyn Uniejowski” 2015, t. 4, s. 143–156.
- Krajewska J., *Atrakcyjność turystyczna gminy Uniejów w opinii turystów i kuracjuszy*, „Biuletyn Uniejowski” 2016, t. 5, s. 193–207. <https://doi.org/10.18778/2299-8403.05.13>
- Kubski P., *Ciepłownia geotermalna w Uniejowie na tle warunków hydrogeologicznych Polski*, „Ciepłownictwo, Ogrzewnictwo, Wentylacja” 2006, nr 37, s. 3–5.
- Kucharski L., Barcka A., Chmielecki B., *Flora starorzeczy w dolinie Warty – stan, zagrożenia oraz możliwości ochrony*, „Biuletyn Uniejowski” 2013, t. 2, s. 23–38.
- Kucharski L., Chmielecki B., Figurska K., *Parki w Uniejowie i Turku ostojami rodzimej flory leśnej w rolniczym krajobrazie środkowej Polski*, „Biuletyn Uniejowski” 2019, t. 8, s. 181–196. <https://doi.org/10.18778/2299-8403.08.11>
- Kulawiak A., Rachwał T., Smętkiewicz K., *The Impact of Infrastructure, Industrial and Housing Investments on the Development of Local Systems Based on the Example of the Uniejów Commune in the Łódź Voivodeship (Poland)*, „Studies of the Industrial Geography Commission of the Polish Geographical Society” 2018, t. 32, nr 3, s. 69–97. <https://doi.org/10.24917/20801653.323.5>
- Kulesza M., *Rozwój przestrzenny miasta*, [w:] J. Szymczak (red.), *Uniejów. Dzieje miasta*, Towarzystwo Przyjaciół Uniejowa, Łódź–Uniejów 1995, s. 465–490.

- Kurek K.A., *Geothermal resources and local development in Poland*, (niepublikowana rozprawa doktorska), Wageningen University, Wageningen 2021.
- Kurzyk P., Kowalski M., *Popularność Uniejowa na tle małych miast regionu łódzkiego oraz konkurujących z nim uzdrowisk*, „Biuletyn Uniejowski” 2019, t. 8, s. 77–97. <https://doi.org/10.18778/2299-8403.08.05>
- Latour T., Smętkiewicz K., *Właściwości fizykochemiczne i chemiczne wód geotermalnych w Uniejowie ze szczególnym uwzględnieniem wody z odwiertu PIG/AGH-2*, „Biuletyn Uniejowski” 2012, t. 1, s. 79–93.
- Lisiewska M., Rybak M., *Udział macromycetes w zespołach leśnych parku w Uniejowie*, „Badania Fizjograficzne nad Polską Zachodnią. Seria B” 1990, t. 40, s. 5–28.
- Michałowski M., Saran E., Wójcik A., *Geothermal energy in Uniejów – characteristics*, „Inżynieria Mineralna” 2015, nr 16, s. 127–132.
- Milewska-Osiecka K., Ogrodowczyk A., *Warunki mieszkaniowe w małych miastach Polski ze szczególnym uwzględnieniem Uniejowa*, „Acta Universitatis Lodzianensis. Folia Geographica Socio-Oeconomica” 2015, nr 19, s. 129–148.
- Olejniczak P., *Wyniki inwentaryzacji gniazd bociana białego (ciconia ciconia) w gminach: Poddębice, Uniejów, Pęczniew i Zadzim w roku 1984*, „Acta Universitatis Lodzianensis. Folia Zoologica” 1992, nr 1, s. 29–38.
- Osiewalska A., *Mierniki oceny czasopism i naukowców*, „Biuletyn EBIB” 2008, nr 8 (99).
- Piotrowska-Nosek K., *The castle park in Uniejów: towards a restoration plan*, „Monument: studies and materials of National Center for Historical Monument Studies and Documentation” 2005, t. 1, s. 197–210.
- Rozporządzenie Ministra Nauki i Szkolnictwa Wyższego z dnia 20 września 2018 r. w sprawie dziedzin nauki i dyscyplin naukowych oraz dyscyplin artystycznych*, Dz.U. 2018, poz. 1818.
- Rusin T., *Analiza cytowań publikacji wydanych w czasopiśmie „Folia Turistica” w latach 1990–2016*, „Folia Turistica”, 2019, nr 45, s. 45–74.
- Samoląg M., Maciaszczyk H., *Impact of Uzdrawisko Uniejów Park (Health Resort Uniejów Park) on tourism in the neighbouring municipalities*, „Geography and Tourism” 2018, t. 6, nr 2, s. 87–95.
- Sapińska-Śliwa A., *Udostępnianie wód termalnych w Uniejowie – rys historyczny*, „Biuletyn Uniejowski” 2012, t. 1, s. 63–77.
- Sapińska-Śliwa A., Lewkiewicz-Małysa A., Winid B., *Wody termalne Uniejowa w świetle interpretacji wskaźników hydrochemicznych*, „Wiertnictwo, Nafta, Gaz” 2011, t. 28, s. 359–369.

- Sapińska-Śliwa A., Wojnarowski P., Gonet A., *Analysis of Uniejów geothermal water reservoirs modeling in view of various aspects of geothermal water and heat management*, Proceedings of World Geothermal Congress 2010, 25–29 kwietnia 2010 r., Bali, Indonezja 2010.
- Smyk K., *Spycimierskie kwietne dywany na Boże Ciało – typologia i symbolika wzorów*, „Biuletyn Uniejowski” 2019, t. 8, s. 35–65. <https://doi.org/10.18778/2299-8403.08.03>
- Smyk K., *Zmieniać rzeczy w znaki. Kod przedmiotowy w tradycji Bożego Ciała z kwietnymi dywanami w Spycimierzu*, „Biuletyn Uniejowski” 2020, t. 9, s. 5–21. <https://doi.org/10.18778/2299-8403.09.01>
- Stos D. (red.), *Województwo konińskie: zarys dziejów, obraz współczesny, perspektywy rozwoju: monografia regionalna*, Uniwersytet Łódzki, Łódź 1989.
- Suliborski A., Kunka T., *Gospodarka i warunki bytowe po II wojnie światowej*, [w:] J. Szymczak (red.), *Uniejów. Dzieje miasta*, Towarzystwo Przyjaciół Uniejowa, Łódź–Uniejów 1995, s. 361–365.
- Szkutnik P., *Początki tworzenia kompozycji z kwiatów na trasie procesji Bożego Ciała w Spycimierzu*, „Archiwa, Biblioteki i Muzea Kościelne” 2019, t. III, s. 331–344. <https://doi.org/10.31743/abmk.6302>
- Szkutnik P., *Pożyczka na budowę domu Franciszka i Jadwigi Gawrońskich w Uniejowie w 1808 roku*, „Biuletyn Uniejowski” 2017, t. 6, s. 122–129. <https://doi.org/10.18778/2299-8403.06.08>
- Szkutnik P., *Regionalny poradnik genealogiczny – stan zachowania ksiąg metrykalnych parafii rzymskokatolickich w gminie Uniejów*, „Biuletyn Uniejowski” 2012, t. I, s. 177–187.
- Szymczak J. (red.), *Uniejów. Dzieje miasta*, Towarzystwo Przyjaciół Uniejowa, Łódź–Uniejów 1995, s. 19–47.
- Śleszyński P., *Pozycja polskich czasopism i serii geograficznych w świetle baz Google Scholar*, „Przegląd Geograficzny” 2009, t. 81, z. 4, s. 551–578. <https://doi.org/10.7163/PrzG.2009.1.6>
- Wiktor J., *Próba analizy bibliometrycznej publikacji 25. Zjazdu Katedr Marketingu, Handlu i Konsumpcji – doświadczenia przeszłości i wyzwania przyszłości*, „Zeszyty Naukowe SGGW, Polityki Europejskie, Finanse i Marketing” 2016, nr 15 (64), s. 170–182. <https://doi.org/10.22630/PEFIM.2016.15.64.16>
- Wilk-Woś Z., *Zamek arcybiskupów gnieźnieńskich w Uniejowie w XV wieku w świetle źródeł pisanych*, „Biuletyn Uniejowski” 2015, t. 4, s. 45–62.

- Wiluś R., *Miasto i gmina Uniejów w pracach doktorskich, magisterskich i licencjackich opracowanych na Wydziale Nauk Geograficznych Uniwersytetu Łódzkiego*, „Biuletyn Uniejowski” 2012, t. 1, s. 205–212.
- Woźniak K.P., *Próba uprzemysłowienia Uniejowa w latach 20–30 XIX wieku*, „Biuletyn Uniejowski” 2018, t. 7, s. 17–28. <https://doi.org/10.18778/2299-8403.07.02>
- Wójcik T. (red.), *Zapamiętane z Brückstädt. Wspomnienia wojenne mieszkańców ziemi uniejowskiej*, Towarzystwo Przyjaciół Uniejowa, Uniejów 2014.
- Wójcik T., Boraś J., *Walki oddziału wydzielonego ppłk. Mariana Frydrycha z jednostkami 30 dywizji piechoty wehrmachtu o utrzymanie przeprawy mostowej w Uniejowie w dn. 6–7 września 1939 roku*, „Biuletyn Uniejowski” 2020, t. 9, s. 23–57.

## The position of „Biuletyn Uniejowski” on the academic publications market on its 10<sup>th</sup> anniversary

**SUMMARY** | The 10<sup>th</sup> – anniversary – volume of „Biuletyn Uniejowski” is an occasion for some reflections on the position of this journal on the scientific publications market. This article is a kind of report comprising the whole period since its launch. The main purpose of the article to identify links between studies presented in „Biuletyn Uniejowski” and the different study areas and academic disciplines. The analysis is based on data from Google Scholar. Although nearly 50% of the texts published in „Biuletyn Uniejowski” can be classified as belonging to social sciences, the journal maintains an interdisciplinary character, which is confirmed by the fact that its articles are cited in journals representing various fields of study: social sciences, exact and natural sciences, engineering and technology, humanities, and agriculture.

**KEYWORDS** | „Biuletyn Uniejowski”, Google Scholar, citations, parametrization, h-index, fields of study, academic disciplines, scholarly publications

| Informacje o artykule: przyjęto – maj 2021; zaakceptowano – maj 2021

## Załącznik I

Wykaz czasopism zewnętrznych cytujących artykuły z „Biuletynu Uniejowskiego” oraz matryca przyporządkowania ich do dziedzin i dyscyplin naukowych, wykorzystana w badaniach

Dziedzina – nauki humanistyczne	
Dyscyplina	Tytuł czasopisma
archeologia	„Archaeologia Polona”
historia	„Archiwa, Biblioteki i Muzea Kościelne” „Roczniki Humanistyczne” „Studia Lednickie” „Textus et Studia” „Zeszyty Wiejskie”
językoznawstwo	„Acta Universitatis Lodzianis. Folia Linguistica Rossica Onomastica”
Dziedzina – nauki inżynierijno-techniczne	
Dyscyplina	Tytuł czasopisma
architektura i urbanistyka	„Przestrzeń i Forma” „Topiarus. Studia krajobrazowe”
inżynieria lądowa i transport	„Przegląd Komunikacyjny” „Transport Problems” „TTS Technika Transportu Szynowego”
inżynieria mechaniczna	„Zeszyty Naukowe. Ciepłne Maszyny Przepływowe – Turbomachiny / Politechnika Łódzka”
inżynieria środowiska, górnictwo i energetyka	„Energy Reports” „Inżynieria Mineralna” „Technologia Wody”
Dziedzina – nauki rolnicze	
Dyscyplina	Tytuł czasopisma
nauki leśne	„Acta Scientiarum Polonorum. Silvarum Colendarum Ratio et Industria Lignaria” „Rocznik Polskiego Towarzystwa Dendrologicznego” „Studia i Materiały Centrum Edukacji Przyrodniczo-Leśnej”
rolnictwo i ogrodnictwo	„Nauka Przyroda Technologie” „Studia i Raporty IUNG-PIB”

Dziedzina – nauki społeczne	
Dyscyplina	Tytuł czasopisma
ekonomia i finanse	„Studia Oeconomica Posnaniensia”
nauki prawne	„Roczniki Nauk Prawnych”
geografia społeczno- -ekonomiczna i gospodarka przestrzenna	<p>„Acta Universitatis Lodziensis. Folia Geographica Socio-Oeconomica”</p> <p>„Biuletyn KPZK PAN”</p> <p>„Biuletyn Szadkowski”</p> <p>„Bulletin of Geography. Socio-economic Series”</p> <p>„European Spatial Research and Policy”</p> <p>„Folia Turistica”</p> <p>„Geografie”</p> <p>„Geography and Tourism”</p> <p>„Geotourism/Geoturystyka”</p> <p>„International Journal of Spa and Wellness”</p> <p>„ISPRS International Journal of Geo-Information”</p> <p>„Konwersatorium Wiedzy o Mieście”</p> <p>„MAZOWSZE Studia Regionalne”</p> <p>„Prace Geograficzne”</p> <p>„Prace i Studia Geograficzne”</p> <p>„Prace Komisji Geografii Przemysłu PTG”</p> <p>„Quaestiones Geographicae”</p> <p>„Roczniki Geomatyki”</p> <p>„SHS Web of Conferences”</p> <p>„Słupskie Prace Geograficzne”</p> <p>„Space – Society – Economy”</p> <p>„Studia Geohistorica”</p> <p>„Studia KPZK PAN”</p> <p>„Studia Obszarów Wiejskich”</p> <p>„Studia Regionalia”</p> <p>„Turystyka Kulturowa”</p> <p>„Warsztaty z Geografii Turyzmu”</p> <p>„Современные исследования природных и социально-экономических систем. Инновационные процессы и проблемы развития естественнонаучного образования” (pol. „Współczesne badania systemów przyrodniczych i społeczno-ekonomicznych. Innowacyjne procesy i problemy rozwoju edukacji przyrodniczej”)</p>

Załącznik 1 cd.

Dziedzina – nauki ścisłe i przyrodnicze	
Dyscyplina	Tytuł czasopisma
nauki biologiczne	„Ecological Questions” „Inżynieria Ekologiczna” „Journal of Ecological Engineering” „Steciana”
nauki o Ziemi i środowisku	„Acta Geographica Lodziensia” „Acta Universitatis Lodzianis.” Folia Geographica Physica” „Contemporary Trends in Geoscience” „Gospodarka Wodna” „Przegląd Geofizyczny” „Woda – Środowisko – Obszary Wiejskie”



AGNIESZKA OWCZAREK\*

## Towarzystwo Przyjaciół Uniejowa – 30 lat nieprzerwanej działalności na rzecz ziemi uniejowskiej

**STRESZCZENIE** | W 2021 r. mija 30. rocznica powołania do życia Towarzystwa Przyjaciół Uniejowa (TPU), które funkcjonując na różnych płaszczyznach, prowadzi aktywną działalność społeczno-kulturalną na terenie gminy Uniejów.

W artykule przedstawiono okoliczności powstania TPU, jego strukturę organizacyjną oraz najistotniejsze fakty odnoszące się do historii jego funkcjonowania. Omówiono także główne kierunki działań organizacji na przestrzeni minionych trzydziestu lat.

Autorka charakteryzując dorobek towarzystwa, podjęła się w 30. rocznicę jego powstania oceny najważniejszych dokonań tej organizacji. Działalność TPU stanowi chlubną kartę w dziejach Uniejowa, a rozliczne inicjatywy podejmowane przez to stowarzyszenie sprawiają, że ma ono realny wpływ na podnoszenie jakości życia społeczno-kulturalnego mieszkańców gminy oraz przyczynia się do upamiętniania zmieniającego się obrazu miasta.

**SŁOWA KLUCZOWE** | kultura, społeczność lokalna, Towarzystwo Przyjaciół Uniejowa, Uniejów

### Geneza Towarzystwa Przyjaciół Uniejowa

Koncepcja powołania do życia Towarzystwa Przyjaciół Uniejowa (TPU) zrodziła się na gruncie demokratycznych przemian w 1990 r. Z inicjatywą wystąpili członkowie powołanego pod koniec 1989 r. Społecznego Komitetu Obchodów 700-lecia Uniejowa (tab. 1). Ogromne zaangażowanie w przygotowanie i organizację obchodów zaowocowało licznymi

---

\* Agnieszka Owczarek, mgr, absolwentka Uniwersytetu im. A. Mickiewicza w Poznaniu, Instytut Filologii Romańskiej; Urząd Miasta w Uniejowie, Dział Promocji, ul. bł. Bogumiła 13, 99-210 Uniejów; e-mail: [agnieszka.owczarek@uniejew.pl](mailto:agnieszka.owczarek@uniejew.pl)

wydarzeniami, które uświetniły zacną rocznicę przypadającą właśnie na rok 1990. Przedsięwzięcie zakończyło się pełnym sukcesem, a nadzwyczajne zainteresowanie mieszkańców uroczystościami unaocznilo potrzebę ożywienia kulturalnego i utwierdziło organizatorów w przekonaniu, że nie można porzucać zapoczątkowanych w czasie obchodów planów oraz pomysłów. Chęć bliższego poznania siedemsetletniej historii Uniejowa stało się inspiracją do utworzenia organizacji, która mogłaby realizować działania o charakterze społeczno-kulturalnym w długofalowej perspektywie. Jeszcze w grudniu tego samego roku, podczas spotkania podsumowującego działalność komitetu, powołano grupę inicjatywną, stanowiącą załóżek nowego stowarzyszenia. W jej składzie znaleźli się: Dariusz Piotrowski, Stanisław Urbaniak, Walenty Piotrowski, Maria Szczawińska, Danuta Pecyna, Marian Pięgot, Stefan Janiak, Lech Krajewski, Wiesław Winnicki, Jerzy Król, Henryk Prajs, Marek Jabłoński, Stanisława Kukulska, Zbigniew Włodarski, Bożena Bednarkiewicz, Wojciech Kasprzak, Maciej Gajdecki, Lech Pyziak, Jadwiga Tylki, Szymon Bugajak, Jadwiga Szymańska<sup>1</sup>.

Po odbyciu zebrania założycielskiego i uzyskaniu pozytywnej rekomendacji ze strony Rady Gminy i Miasta oraz Zarządu Gminy i Miasta Uniejów, 29 marca 1991 r. złożono w Sądzie Wojewódzkim w Koninie wnioski o zarejestrowanie stowarzyszenia (wpis do rejestru nastąpił miesiąc później). Postanowieniem sądu z dnia 29 kwietnia 1991 r. Towarzystwo Przyjaciół Uniejowa zostało wpisane do rejestru stowarzyszeń<sup>2</sup> i mogło oficjalnie rozpocząć swoją działalność. Dnia 3 maja, w dwusetną rocznicę uchwalenia Konstytucji 3 Maja, założyciele TPU zorganizowali we współpracy z władzami gminy Uniejów uroczystość patriotyczną. W miejscowej kolegiacie odsłonięto tablicę upamiętniającą dwóch obywateli Uniejowa: ks. kan. Leonarda Stawickiego, zamordowanego w Dachau, i ppłk. dr. med. Klemensa Bojakowskiego, więźnia obozu w Starobielsku, zamordowanego w Charkowie.

Dnia 15 czerwca 1991 r. odbyło się walne zebranie TPU, podczas którego wybrano dziewięcioosobowy zarząd oraz trzyosobową komisję rewizyjną. Na czele zarządu stanął przewodniczący Dariusz Piotrowski. Uchwalono ponadto statut zawierający schemat organizacyjny towarzystwa oraz szczegółowo określający prawa i obowiązki jego członków, a także precyzujący

1 J. Chańko, *Życie kulturalne*, [w:] J. Szymczak (red.), *Uniejów. Dzieje miasta*, Towarzystwo Przyjaciół Uniejowa, Łódź–Uniejów 1995, s. 370.

2 Tamże.

zadania postawione przed stowarzyszeniem. Zgodnie ze statutem, do głównych zadań TPU miało należeć m.in.:

- prowadzenie szeroko zakrojonej działalności społeczno-kulturalnej,
- inicjowanie przedsięwzięć popularyzujących wiedzę o regionie,
- współpracowanie z władzami miasta i instytucjami społecznymi w zakresie organizowania życia społeczno-kulturalnego i gospodarczego<sup>3</sup>.

Walne zebranie – pierwsze w historii nowo powstałego towarzystwa było zwieńczeniem procedury formalnej wynikającej z ustawy o stowarzyszeniach, a jednocześnie początkiem ożywionej, wielokierunkowej działalności tej organizacji. Uroczystość, którą można nazwać inauguracyjną, zorganizowano 21 września 1991 r. przy okazji uczczenia obchodów wybuchu drugiej wojny światowej. Tego dnia w Miejsko-Gminnym Ośrodku Kultury w Uniejowie dwudziestu czterech członków otrzymało legitymacje członkowskie i znaczki TPU. Padła też propozycja utworzenia izby pamiątek o Uniejowie. Następnie złożono kwiaty pod pomnikiem na rynku w asyście Orkiestry Reprezentacyjnej Pomorskiego Okręgu Wojskowego i przemaszerowano na parking obok zamku, gdzie odbyły się pokaz musztry paradnej oraz koncert<sup>4</sup>. To wydarzenie, pierwsze pod względem chronologicznym, dało efekt śnieżnej kuli, zapoczątkowując szereg tego rodzaju wydarzeń, które miały miejsce na przestrzeni lat.

Towarzystwo Przyjaciół Uniejowa długo nie posiadało swojej siedziby. Na potrzeby prowadzenia działalności korzystało z udostępnionego pomieszczenia przy schodach paradnych w zamku, które członkowie TPU zaadaptowali i wyposażyli własnym sumptem. Po trzech latach wciąż nieoficjalną siedzibą organizacji był Miejsko-Gminny Ośrodek Kultury w Uniejowie. Dopiero w 2006 r. po uzyskaniu akceptacji i pomocy finansowej ze strony burmistrza Józefa Kaczmarka oraz samorządu Uniejowa, a także dzięki wsparciu od miejscowych przedsiębiorców udało się wyremontować budynek przy ul. Szkolnej 2, który przeznaczono na siedzibę towarzystwa oraz Izbę Regionalną Ziemi Uniejowskiej otwartą uroczyście w 2007 r.<sup>5</sup>

W Izbie Regionalnej gromadzone są pamiątki, fotografie, dokumenty oraz wspomnienia, uratowane niejednokrotnie przed zniszczeniem i trafieniem na śmietnik. Dzięki pokaźnej i ustawicznie powiększającej się kolekcji

<sup>3</sup> Towarzystwo Przyjaciół Uniejowa, [w:] *Kronika TPU* 1990, t. I, s. 5.

<sup>4</sup> *Powstanie Towarzystwa Przyjaciół Uniejowa i jego pierwsze działania*, [w:] *25 lat Towarzystwa Przyjaciół Uniejowa 1991–2016*, s. 7.

<sup>5</sup> Tamże, s. 19.

stała się ona miejscem lekcji historii, odwiedzanym przez dzieci, młodzież oraz dorosłą społeczność gminy Uniejów. W 2012 r. w ramach programu „Wdrażanie lokalnych strategii rozwoju”, objętego PROW na lata 2007–2013, jak również dzięki wsparciu Urzędu Miasta w Uniejowie, zrealizowano projekt remontu kolejnego pomieszczenia, które zostało zaadaptowane na Salę Wystawową. Odbywają się w niej rozliczne wydarzenia kulturalne, okolicznościowe wystawy czy spotkania rocznicowe. Miejsce to stało się ważnym punktem kulturalnym na mapie Uniejowa<sup>6</sup>.

Tabela 1. Kalendarium wydarzeń dotyczących początków istnienia i działalności Towarzystwa Przyjaciół Uniejowa

Data	Miejsce	Wydarzenie
29 grudnia 1989 r.	Uniejów	Podczas IX sesji Rady Narodowej Miasta i Gminy w Uniejowie na wniosek Przewodniczącego Rady Stanisława Urbaniaka oraz Naczelnika Miasta i Gminy Uniejów Stefana Janiaka podjęto uchwałę w sprawie obchodów 700-lecia Uniejowa
27 grudnia 1990 r.	Uniejów	Powołanie grupy inicjatywnej
29 kwietnia 1991 r.	Konin	Zarejestrowanie towarzystwa przez Sąd Wojewódzki w Koninie
15 czerwca 1991 r.	Uniejów	Zebranie walne, wybór dziewięcioosobowego zarządu

Źródło: opracowanie własne na podstawie wydania specjalnego kwartalnika „W Uniejowie” – 25 lat Towarzystwa Przyjaciół Uniejowa 1991–2016

## Władze i struktura organizacyjna Towarzystwa Przyjaciół Uniejowa

Zgodnie ze statutem władzę w towarzystwie sprawują trzy organy: walne zebranie, zarząd oraz komisja rewizyjna. Najwyższą instancją jest walne zebranie, a więc władza uchwałodawcza, która obraduje raz w roku jako zebranie sprawozdawcze i co cztery lata jako zebranie sprawozdawczo-wyborcze. Do jego kompetencji należy m.in. wybór oraz odwoływanie prezesa i pozostałych członków zarządu i komisji rewizyjnej, składanie sprawozdań oraz

<sup>6</sup> *Lata 2011–2015*, dz. cyt., s. 16.

dokonywanie oceny realizacji wyznaczonych zadań, określanie programu działalności, podejmowanie uchwał i wprowadzanie zmian w statucie, a także ustalanie wysokości składek<sup>7</sup>.

Analiza dotychczasowego przebiegu prac towarzystwa, również pod względem wypełniania obowiązków sprawozdawczych, pozwala wysunąć wnioski, że działało ono harmonijnie, sprawnie, transparentnie i bez zakłóceń.

Statut dopuszcza ponadto możliwość zwołania tzw. walnego zebrania nadzwyczajnego. W dotychczasowej historii TPU tylko raz zaistniała potrzeba zwołania tego typu obrad. Podjęto podczas nich decyzję o ubieganiu się o status organizacji pożytku publicznego. Uzyskanie statutu OPP, co miało miejsce w kwietniu 2010 r., otworzyło nowy rozdział w historii działalności TPU, przede wszystkim stało się istotną determinantą z punktu widzenia rozwoju strategii i funkcjonowania organizacji. Umożliwiło to m.in. uruchomienie mechanizmu 1 proc. Status ten okazał się także niezwykle pomocny w kontekście pozyskiwania funduszy na realizację projektów<sup>8</sup>. Z perspektywy 30 lat działalności walne zebranie nadzwyczajne wydaje się więc być szczególnie istotne w historii organizacji. Drugim przełomowym zebraniem było to z czerwca 1991 r. W jego wyniku, jak już wzmiankowano, Towarzystwo rozpoczęło działalność na rzecz gminy Uniejów.

## Zarząd Towarzystwa Przyjaciół Uniejowa

Zarząd towarzystwa składa się z 7–9 osób: prezesa, dwóch wiceprezesów, sekretarza, skarbnika oraz 2–4 członków zarządu. Do jego kompetencji należy koordynowanie pracami towarzystwa, realizowanie uchwał walnego zebrania oraz przyjętego programu działania, gospodarowanie funduszami organizacji i reprezentowanie towarzystwa na zewnątrz. Dostrzega się korelację pomiędzy poziomem efektywności i sprawnego codziennego funkcjonowania całego towarzystwa a aktywnością i zaangażowaniem prezesa i członków zarządu. To właśnie na władzach spoczywa obowiązek podejmowania inicjatyw umożliwiających realizację postawionych celów.

---

<sup>7</sup> *Statut Towarzystwa Przyjaciół Uniejowa*, art. 4, Władze i struktura organizacyjna (tekst sporządzony przez zarząd Towarzystwa Przyjaciół Uniejowa z uwzględnieniem zmian przyjętych podczas walnego zebrania członków w dniu 17 marca 2018 r.).

<sup>8</sup> *Poradnik – przywileje OPP*, [online] <http://www.poradnik.ngo.pl/przywileje-opp> [dostęp: 10.05.2021].

Pierwszym prezesem towarzystwa był Dariusz Piotrowski (ryc. 1), który pełnił tę funkcję przez dwie kadencje – do 1999 r. Zastąpiła go na tym stanowisku Urszula Urbaniak, która piastuje ten urząd do dziś. Zachowanie stanowiska przez ponad dwadzieścia lat dobitnie świadczy o tym, jak wysoko cenione są kompetencje merytoryczne pani Urszuli Urbaniak oraz sposób kierowania pracami zarządu. Pozostali członkowie zarządu również nie raz odnawiali swój mandat społeczny w kolejnych kadencjach, co także dowodzi zaufania ze strony pozostałych działaczy oraz akceptacji dla obranego sposobu zarządzania. Być może właśnie owa niezmiennność w kierownictwie TPU stała się gwarantem stabilizacji pozwalającej uniknąć potencjalnych komplikacji i zawirowań.



Ryc. 1. Pierwszy prezes TPU – Dariusz Piotrowski, i obecna prezes Urszula Urbaniak w dniu promocji albumu *Uniejów. Dotyk Czasu*

Źródło: Urząd Miasta w Uniejowie

Poniżej przedstawiono zestawienie składu osobowego zarządu TPU w poszczególnych kadencjach:

Zarząd Towarzystwa Przyjaciół Uniejowa (15.06.1991 r. – 29.05.1999 r.)

Prezes – Dariusz Piotrowski

Wiceprezesa – Stanisław Urbaniak, Jadwiga Szymańska

Skarbnik – Bożena Bednarkiewicz

Sekretarz – Maria Szczawińska

Członkowie – Marek Jabłoński, Lech Krajewski, Józef Rafalski,

Andrzej Urbaniak

Zarząd Towarzystwa Przyjaciół Uniejowa (29.05.1999 r. – 21.06.2003 r.)

Prezes – Urszula Urbaniak

Wiceprezesa – Barbara Pastorczak, Henryk Pęcherski

Skarbnik – Bożena Bednarkiewicz

Sekretarz – Maria Szczawińska

Członkowie – Janina Janczak Kaszyńska, Mirosław Sobieraj, Jadwiga

Szymańska, Ryszard Troczyński

Zarząd Towarzystwa Przyjaciół Uniejowa (21.06.2003 r. – 16.06.2007 r.)

Prezes – Urszula Urbaniak

Wiceprezesa – Bożena Bednarkiewicz, Małgorzata Charuba

Skarbnik – Mirosław Sobieraj

Sekretarz – Maria Szczawińska

Członkowie – Jadwiga Szymańska, Ryszard Troczyński

Zarząd Towarzystwa Przyjaciół Uniejowa (16.06.2007 r. – 26.03.2011 r.)

Prezes – Urszula Urbaniak

Wiceprezesa – Bożena Bednarkiewicz, Małgorzata Charuba,

Skarbnik – Mirosław Sobieraj, Jadwiga Tyłki

Sekretarz – Maria Szczawińska

Członkowie – Jadwiga Tyłki, Mirosław Sobieraj, Andrzej Urbaniak

Zarząd Towarzystwa Przyjaciół Uniejowa (26.03.2011 r. – 14.03.2015 r.)

Prezes – Urszula Urbaniak

Wiceprezesa – Małgorzata Charuba, Jerzy Król

Skarbnik – Jadwiga Tyłki



Sekretarz – Maria Szczawińska

Członkowie – Joanna Wicherkiewicz, Barbara Zwolińska

Zarząd Towarzystwa Przyjaciół Uniejowa (14.03.2015 r. – 23.03.2019 r.)

Prezes – Urszula Urbaniak

Wiceprezesi – Małgorzata Charuba, Jerzy Król

Skarbnik – Jadwiga Tylki

Sekretarz – Maria Szczawińska

Członkowie – Arleta Ciepluch-Becalik, Ryszard Troczyński, Joanna Wicherkiewicz

Od 23 marca 2019 r.

Prezes – Urszula Urbaniak

Wiceprezes – Małgorzata Charuba, Joanna Wicherkiewicz

Skarbnik – Jadwiga Tylki

Sekretarz – Maria Szczawińska

Członkowie – Joanna Pawlak, Janina Król

Źródło: opracowanie własne na podstawie wydania specjalnego kwartalnika „W Uniejowie” – 25 lat Towarzystwa Przyjaciół Uniejowa 1991–2016

## Komisja Rewizyjna Towarzystwa Przyjaciół Uniejowa

Kolejnym organem ustanowionym przez statut jest komisja rewizyjna. W zakres jej obowiązków wchodzi: regularna kontrola całokształtu działalności towarzystwa i jego gospodarki finansowej oraz składanie sprawozdań podczas obrad walnego zebrania towarzystwa wraz z oceną i wnioskami dotyczącymi udzielenia (lub nieudzielenia) absolutorium ustępującemu zarządowi towarzystwa<sup>9</sup>. Komisja Rewizyjna w ramach swoich uprawnień pełni funkcję kontrolną nad pracami zarządu, odgrywając tym samym istotną rolę w kontekście całościowego funkcjonowania towarzystwa. Skład tej komisji w poszczególnych kadencjach działalności TPU przedstawiono w tab. 2.

---

<sup>9</sup> Tamże.

Tabela 2. Składy komisji rewizyjnej w kolejnych kadencjach

Kadencja	Przewodniczący	Członkowie
1991–1999	Stefan Janiak	Jadwiga Tylki, Lech Pyziak
1999–2003	Tomasz Kałużny	Barbara Jagieła, Jan Górczyński
2003–2007	Tomasz Kałużny	Barbara Kozanecka, Janusz Stawicki
2007–2011	Janusz Stawicki	Jerzy Król, Jadwiga Szymańska
2011–2015	Lech Krajewski	Jadwiga Broż, Jadwiga Szymańska
2015–2019	Lech Krajewski	Jadwiga Broż, Henryka Marciniak
2019–2023	Lech Krajewski	Arleta Ciepłuch-Becalik, Henryka Marciniak

Źródło: Opracowanie własne na podstawie wydania specjalnego kwartalnika „W Uniejowie” – 25 lat Towarzystwa Przyjaciół Uniejowa 1991–2016

## Członkowie Towarzystwa Przyjaciół Uniejowa

Niewątpliwie filarem towarzystwa są ludzie, a więc jego członkowie. To oni poprzez swoje zaangażowanie, pasję i wspólną pracę sprawiają, że wszelkie przedsięwzięcia stają się możliwe do zrealizowania. Skład osobowy Towarzystwa Przyjaciół Uniejowa od zawsze cechował się pewną wyjątkowością. W jego szeregach znaleźli się naukowcy reprezentujący niemal wszystkie dziedziny nauk humanistycznych, bibliotekarze, artyści, literaci, a także pracownicy instytucji kulturalnych i działacze kultury, nauczyciele oraz dziennikarze prasy lokalnej. Rekrutowali się oni głównie spośród mieszkańców Uniejowa i okolic – wszyscy złączeni wspólną pasją do małej ojczyzny (ryc. 2).

Stan osobowy towarzystwa jest płynny, ale biorąc pod uwagę dostępne dane dotyczące jego liczebności, można szacunkowo przyjąć, że przez minione 30 lat organizacja zgromadziła łącznie około 200 osób. Lista członków z 1995 r. zawiera 53 nazwiska, a od 2000 r. liczba działaczy wynosiła zawsze około 120 osób. Na przestrzeni 30 lat zmarło 48 osób. Obecny stan to 108 członków, w tym 36 zamieszkałych poza gminą Uniejów<sup>10</sup>. Sympatyków TPU trudno zliczyć, niemało jest także osób utrzymujących stały kontakt z towarzystwem, a nieposiadających statusu członka. Towarzystwo zatem

<sup>10</sup> 30 lat minęło – Jubileusz Towarzystwa Przyjaciół Uniejowa, „W Uniejowie” 2021, nr 85, s. 19.

wciąż się rozwija, niczym żywy organizm. W poczet członków zwyczajnych TPU mogą zostać przyjęte osoby, które deklarują swoje przystąpienie do towarzystwa i są gotowe brać czynny udział w realizacji jego celów statutowych, innymi słowy każdy, kto traktuje ziemię uniejowską jak swoją małą ojczyznę i stara się włączać w inicjatywy służące jej rozwojowi. Osoby szczególnie zasłużone dla rozwoju miasta i gminy Uniejów mogą otrzymać od towarzystwa odznaczenie w formie tzw. członkostwa honorowego, które przyznawane jest w trakcie walnego zebrania na wniosek zarządu. Od początku istnienia do 2021 r. jedynym członkiem honorowym była Jadwiga Kwaśnowa-Kwaszewska – pierwsza powojenna kierowniczka Szkoły Podstawowej w Uniejowie, której odznaczenie wręczono „w uznaniu dla szczególnych zasług na rzecz kultury, oświaty oraz za znaczący wkład przy organizacji obchodów 700-lecia Uniejowa”. Podczas ostatniego walnego zebrania, odbywającego się 4 czerwca 2021 r., tytuł honorowego członka TPU przyznano Lucjanowi Józefowiczowi, który przez wiele lat był członkiem zwyczajnym towarzystwa. Ten rodowity uniejowianin zapisał się w historii polskiego kolarstwa jako jeden z najlepszych kolarzy torowych. Był także wielokrotnym mistrzem Polski, uczestnikiem mistrzostw świata oraz olimpijczykiem z Tokio z 1964 r. W uznaniu dla jego osiągnięć, dzięki którym wpisał się w poczet sławnych uniejowian, dołączył do grona członków honorowych.



Ryc. 2. Członkowie TPU w dniu obchodów 10. rocznicy powstania organizacji  
Źródło: Archiwum TPU

## Retrospekcja z trzydziestoletniej działalności Towarzystwa Przyjaciół Uniejowa

Towarzystwo Przyjaciół Uniejowa prowadzi od początku funkcjonowania intensywną działalność społeczno-kulturalną. Obecny statut, który kilkakrotnie był nowelizowany, zawiera znacznie więcej założeń niż trzy główne cele, które do niego wpisano, gdy organizacja powstawała. Ewolucja programowa to efekt zmian zachodzących w społeczności lokalnej oraz nowej sytuacji gospodarczej w kraju, mieście czy regionie. Niektóre cele zależne są też od aktualnych wymogów bądź potrzeb społecznych. Należą do nich:

- realizowanie zadań związanych z edukacją ekologiczną ze szczególnym uwzględnieniem promocji miasta i gminy Uniejów oraz walorów środowiskowych regionu;
- promowanie i wspieranie uzdolnionej młodzieży w rozwijaniu ich zainteresowań;
- działania na rzecz integracji europejskiej oraz rozwijania kontaktów i współpracy między społeczeństwami;
- wyrównywanie szans edukacyjnych dzieci i młodzieży ze środowisk wiejskich;
- podejmowanie działań w zakresie edukacji regionalnej i historycznej, służącej podtrzymaniu tradycji narodowej, pielęgnowaniu polskości oraz rozwojowi świadomości narodowej, obywatelskiej i kulturowej;
- promocja i organizacja wolontariatu;
- działania na rzecz rozwoju krajoznawstwa i turystyki w regionie;
- realizowanie zadań z zakresu edukacji ustawicznej skierowanej do osób dorosłych, w tym seniorów i osób starszych, oraz aktywizowanie osób dorosłych, w tym seniorów i osób starszych, poprzez ich uczestnictwo w różnych formach życia społecznego<sup>11</sup>.

Program działania towarzystwa, upraszczając zagadnienie, sprowadza się do upowszechniania i gromadzenia wiedzy historycznej, upamiętniania ważnych wydarzeń i osób zasłużonych dla regionu, promocji miasta i gminy Uniejów oraz budowania oferty kulturalnej dla mieszkańców. Założenia realizowane są we współpracy z władzami lokalnymi, instytucjami kultury i z udziałem oraz dzięki zaangażowaniu samych mieszkańców. Warto w tym miejscu zastanowić się, na ile wyznaczone przez towarzystwo

---

<sup>11</sup> *Towarzystwo Przyjaciół Uniejowa*, [online] <http://www.rejestr.io/krs/250380/towarzystwo-przyjaciol-uniejow> [dostęp: 10.05.2021].

cele zostały zrealizowane. Posłuży do tego analiza dorobku Towarzystwa Przyjaciół Uniejowa i omówienie najważniejszych obszarów działalności prowadzonej w celu zaspokojenia społecznych, kulturalnych i edukacyjnych potrzeb mieszkańców.

### *Działalność na rzecz kultury*

Jedną z najważniejszych sfer działalności towarzystwa jest niewątpliwie wkład w życie społeczno-kulturalne regionu. W celu wzbogacenia oferty kulturalnej Uniejowa TPU organizuje sesje popularnonaukowe o tematyce interesującej mieszkańców, wieczory artystyczne, podczas których promowana jest twórczość lokalnych pisarzy i poetów, przygotowuje wystawy, koncerty kameralne i recitale. Organizowane są ponadto następujące spotkania cykliczne: *Zwyczajni a Niezwykli*, *Ludzie z pasją*, *Młodzi zdolni stąd*, *Moje podróże małe i duże*.

Nie sposób wymienić w niniejszym artykule wszystkich inicjatyw podejmowanych przez Towarzystwo Przyjaciół Uniejowa w ciągu minionych 30 lat, jednak kilka z nich bez wątpienia zasługuje na wyróżnienie. Do takich przedsięwzięć należała inicjatywa i sama organizacja *Dni Uniejowa*, które po raz pierwszy zostały przygotowane wspólnie z Urzędem Miasta w 1992 r.

W programie pierwszych obchodów święta miasta znalazły się m.in. loty samolotowe nad miastem, pokazy skoków spadochronowych, wystawa malarska Zbigniewa Marjanowskiego, program kabaretowy oraz imprezy sportowe. W specjalnym wydaniu czasopisma „W Uniejowie” tak wspomniano te wydarzenia:

Iskra, którą wtedy rozpalono w sercach mieszkańców, by mogli dostrzec i wspólnie cieszyć się pięknem swojej małej ojczyzny, z każdym rokiem płonęła odważniej, by w momencie kiedy pozwoliły na to okoliczności, odpalić lont kolorowych fajerwerków, które rokrocznie rozświetlają niebo podczas finału tego wspaniałego uniejowskiego święta<sup>12</sup>.

Zarząd towarzystwa systematycznie wspierał też finansowo imprezy szkolne, kulturalne i sportowe, m.in.: 20 lat nadania SP w Uniejowie imienia i sztandaru, 20 lat powstania MGOK w Uniejowie, 120 lat powstania

---

12 J. Kaczmarek, *Drodzy Przyjaciele...*, [w:] *25 lat Towarzystwa Przyjaciół Uniejowa 1991–2016*, s. 4.

uniejowskiej OSP, międzywojewódzkie szkolne turnieje piłki nożnej, sympozja naukowe i konkursy plastyczne. Był fundatorem nagród w przeglądach orkiestr strażackich oraz corocznych nagród dla najlepszych absolwentów oraz laureatów konkursów przedmiotowych w SP w Uniejowie. Nieodpłatnie przekazał na promocję miasta wiele monografii, widokówek i okolicznościowych medali. Udzielił też wsparcia finansowego na remont kolegiaty oraz sfinansował lampę oświetleniową na uniejowskim rynku.

Członkowie TPU aktywnie uczestniczą w organizowaniu imprez rocznicowych, zachęcając do szukania i utrwalania śladów historii i kultury na terenie miasta i gminy Uniejów. Przez cały okres swojego istnienia towarzystwo poprzez liczne inicjatywy bierze udział w procesie kształtowania kulturalnego oblicza Uniejowa, aktywizując i integrując lokalne środowisko i wspierając budowanie świadomości obywatelskiej. W kolejnych latach funkcjonowania towarzystwa można zaobserwować doskonalenie jego metod i form pracy.

Podjęmowane przez tę organizację działania często wykraczają poza ramy nakreślone w statucie. To efekt silnej identyfikacji z lokalną społecznością, zaangażowania w jej sprawy oraz aktywizowania środowiska mieszkańców poprzez rozbudzanie w nich zainteresowania historią miejsca ich urodzenia i zamieszkania.

TPU było wreszcie inicjatorem powstania uniejowskiego Uniwersytetu Trzeciego Wieku. W 2013 r. powołano grupę inicjatywną<sup>13</sup> i powierzono jej misję utworzenia UTW. Przedsięwzięcie poparł burmistrz Józef Kaczmarek, podkreślając, że udział seniorów w tego typu zajęciach to okazja do realizowania swoich marzeń w świecie rozległej pojętej wiedzy, kultury i sztuki poprzez rozwijanie aktywności intelektualnej i zawodowej oraz doskonalenie swych uzdolnień i rozwijanie pasji.

Grupa inicjatywna nawiązała kontakty z uniwersytetami działającymi już na terenie woj. łódzkiego i we wrześniu 2013 r. we współpracy z Akademią Inicjatyw Społecznych z Łodzi zorganizowała w Uniejowie konferencję w ramach projektu „Seniorze, angażuj się w zmiany”, w której udział wzięli m.in.: liderzy UTW z Łasku, Tomaszowa Mazowieckiego, Zgierza, Opoczna, Dmosina i Uniejowa. Kilka miesięcy później, w styczniu 2014 r., zorganizowano w Miejsko-Gminnym Ośrodku Kultury pierwsze spotkanie

---

13 Skład grupy inicjatywnej: Teresa Łuczak, Krystyna Kowalczyk, Jerzy Król, Danuta Pecyna, Urszula Urbaniak.

informacyjne, na którym przedstawiono zarys działania UTW i rozdano deklaracje. W dniu 27 stycznia 2014 r. odbyło się I Walne Zebranie Słuchaczy, podczas którego przyjęto regulaminy wewnętrzne oraz wybrano zarząd i prezesa – Urszulę Urbaniak. Słuchaczem mogła być osoba po ukończeniu 55 roku życia, mieszkająca na obszarze gm. Uniejów i innych miejscowości z nią sąsiadującymi. Uniejowski UTW, powstały jako sekcja Miejsko-Gminnego Ośrodka Kultury, wspierany organizacyjnie przez Towarzystwo Przyjaciół Uniejowa, rozpoczął działalność od II semestru roku akademickiego 2013/2014 i był wówczas 29. UTW zarejestrowanym na terenie woj. łódzkiego.

### *Miejsca pamięci i działalność kronikarska*

Towarzystwo nieustannie gromadzi dokumenty, fotografie, spisuje także wspomnienia świadków wojennych, było i jest inicjatorem oraz organizatorem inicjatyw związanych z przywróceniem prawdy historycznej o zbrodni katyńskiej. Efekt tych działań stanowi utworzenie nowego miejsca pamięci – Placu Dębów Katyńskich. W kwietniu 2008 r. TPU przystąpiło do ogólnopolskiej akcji „Katyń... ocalić od zapomnienia”, w ramach której posadzono Dęby Pamięci. Każde posadzone drzewo upamiętnia konkretną osobę – ofiarę zbrodni katyńskiej, związaną z gminą Uniejów. Członkowie TPU przygotowali także projekt edukacyjny pt. „Katyń – pamięć ocalona”, który zakładał m.in. współpracę z młodzieżą z Gimnazjum w Uniejowie w pozyskiwaniu informacji oraz zgłębianiu wiedzy historycznej na temat wydarzeń związanych ze zbrodnią katyńską oraz wojennych losów mieszkańców gminy i powiatu poddębickiego. Zintegrowanie młodszego i starszego pokolenia pozwoliło sięgnąć do lokalnej tradycji nawiązującej do pamięci o patriotycznych wydarzeniach z przeszłości.

W nowym miejscu pamięci, które Uniejów zyskał dzięki wspólnym działaniom koordynowanym przez towarzystwo, pierwsze dęby posadzono 17 września 2009 r. W 2010 r. w 70. rocznicę mordu katyńskiego odsłonięto podczas powiatowej uroczystości patriotyczno-religijnej pomnik. Od tego czasu każdego roku dnia 13 kwietnia na Placu Dębów Katyńskich akcentowane są obchody Dnia Pamięci Ofiar Zbrodni Katyńskiej z udziałem młodzieży szkolnej, członków rodzin pomordowanych, przedstawicieli władz samorządowych, księży oraz mieszkańców.



Pisząc o miejscach pamięci, nie sposób pominąć Izby Regionalnej Ziemi Uniejowskiej, w której gromadzone są liczne pamiątki i dokumenty dotyczące historii miasta i okolic, począwszy od 1836 r. aż po czasy współczesne. W zbiorach znajdują się m.in. akta uniejowskiego koła Związku Kombatantów RP i Byłych Więźniów Politycznych, stanowiące spuściznę po ważnych postaciach dla lokalnej społeczności, oraz materiały dotyczące różnych aspektów przeszłości Uniejowa (cechy, parafia, szkoły). Archiwalia utworzone są z materiałów uzyskanych w ramach projektów realizowanych przez towarzystwo lub przekazywanych ze zbiorów prywatnych w formie darowizny<sup>14</sup>. Izba Regionalna to także miejsce spotkań o charakterze wspomnieniowym, zwłaszcza ze świadkami wojennych wydarzeń i lat okupacji.

Poprzez takie działania towarzystwo nie tylko realizuje cele statutowe związane z dbałością o lokalny dorobek kulturowy, ale daje też świadectwo pamięci i uświadamia młodemu pokoleniu, że kultywowanie tradycji i pielęgnowanie ołtarzy przeszłości jest kluczem do budowania przyszłości i kształtowania postawy młodego pokolenia.

### *Publikacje*

Jedną z niezwykle ważnych sfer aktywności towarzystwa jest działalność wydawnicza. Szczególną rolę w promowaniu ziemi uniejowskiej odgrywa kwartalnik „W Uniejowie”, który ukazuje się systematycznie od 2000 r. i jest organem prasowym towarzystwa. Od początku istnienia TPU postawiło sobie za cel wydawanie lokalnej gazety, która oprócz bieżących informacji mogłaby odkrywać karty historii Uniejowa. Okazja pojawiła się w 1993 r. w trakcie obchodów Dni Uniejowa. Ukazało się wówczas pierwsze wydanie specjalne, określane potocznie mianem żółtej kserówki, tekst spisano bowiem na maszynie do pisania z powielaczem bez udziału komputera i innych zdobyczy technologii, natomiast odbitki wykonano za pomocą czarno-białej kserokopiarki.

TPU zaznaczyło swoją obecność w uniejowskiej społeczności, a broszura stała się zaczątkiem systematycznej działalności wydawniczej, którą urzeczywistniono kilka lat później. Od wydania pierwszego regularnego

---

14 U. Urbaniak, *Izba Regionalna Ziemi Uniejowskiej*, [online] Towarzystwo Przyjaciół Uniejowa <https://archiwa.org> [dostęp: 10.05.2021].

numeru, który ukazał się w 2000 r., periodyk przeszedł całkowitą metamorfozę, zarówno pod kątem szaty graficznej, jak i prezentowanych treści. Zmiana podyktowana była pojawieniem się w marcu 2004 r. konkurencyjnej pozycji wydawniczej na rynku prasy lokalnej, publikowanej przez Urząd Miasta w Uniejowie. Dwumiesięcznik „Uniejowskie Strony” jako periodyk samorządowy adresowany do mieszkańców gminy dostarcza informacji na temat bieżących wydarzeń dotyczących lokalnego rozwoju, kultury i oświaty. W zaistniałej sytuacji zespół redakcyjny TPU szukał sposobu, dzięki któremu udałoby się zachować indywidualny charakter kwartalnika, ale i poczytność gazety. Rozwiązaniem okazała się historia.

Chociaż kwartalnik „W Uniejowie” to czasopismo interdyscyplinarne, dostarczające wiedzy na temat wydarzeń społecznych, gospodarczych i kulturalnych, na łamach którego zamieszczane są artykuły, reportaże, relacje z imprez, wywiady, sprawozdania, ogłoszenia, informacje z życia szkół czy dotyczące sportowców, strażaków, rolników, kombatanów, emerytów, parafii, to jego niewątpliwym wyróżnikiem jest ukierunkowanie historyczne i piarstwo wspomnieniowe. Pod tym względem gazeta stanowi cenne źródło informacji, chociażby dlatego, że część opisywanych zakładów już nie istnieje, a wiele prezentowanych miejsc przeszło radykalną metamorfozę. W kwartalniku przedstawiane są sylwetki osób, które z pasją i zaangażowaniem przyczyniają się do rozwoju lokalnej społeczności i mikroregionu, a fotografie, zarówno współczesne, jak i archiwalne, redaktorzy opisują z wielką pieczołowitością, próbując zatrzymać czas i uchronić mieszkańców od zapomnienia.

Obecny kształt kwartalnika to wynik pracy zespołu redakcyjnego oraz zaangażowania czytelników. Funkcję redaktora naczelnego pełni Andrzej Zwoliński, a za finalną postać pisma odpowiada prezes TPU Urszula Urbaniak przy ściślejszej współpracy wiceprezes Małgorzaty Charuby. Wcześniej redaktorami naczelnymi byli Barbara Pastorczak i Tomasz Wójcik.

Możliwość wydawania pisma przez ponad dwadzieścia lat TPU zawdzięcza władzom samorządowym, które wspierają wszelkie działania promocyjne i dostrzegają pozytywną rolę mediów w kreowaniu wizerunku gminy. Aktywność wydawnicza, która wyznacza pewien stały rytm pracy towarzystwa, nie ogranicza się jedynie do wspomnianego kwartalnika.

W 1993 r. TPU wystąpiło z inicjatywą przygotowania monografii Uniejowa przez Łódzki Oddział Polskiego Towarzystwa Historycznego, chociaż pomysł na tego rodzaju przedsięwzięcie zakiełkował przy okazji

wspomnianych już obchodów 700-lecia Nadania Praw Miejskich Uniejowowi<sup>15</sup>. Opracowanie monografii zakończyło się sukcesem. Dwa lata później światło dzienne ujrzała książka *Uniejów. Dzieje miasta*, wydana pod red. profesora Jana Szymczaka.

Jako suplementy do monografii ukazały się także dwie pozycje biograficzne: *Książdz Władysław Góra* (2001) i *Książdz Stanisław Smolarski* (2003). W maju 2003 r. TPU wydało album fotograficzny *W stronę Uniejowa*<sup>16</sup>. Rok później w ramach projektu „Uniejowskie ślady, póki jeszcze ktoś pamięta” ukazał się album starej fotografii pt. *Uniejów. Dotyk czasu*. Publikacja stanowi obszerny zbiór fotografii, powstały w odpowiedzi na apel o udostępnienie pamiętek z domowych archiwów. Każda kolejna strona to podróż sentymentalna po ulicach i miejscach, które dziś wyglądają zupełnie inaczej, ale również nostalgiczne spotkania z osobami, które już odeszły. Album powstał w ważnym momencie dziejowym dla kraju – u progu wstąpienia Polski do Unii Europejskiej. Towarzystwo poprzez tego rodzaju publikację chciało dać wyraz swojemu zaangażowaniu w budowanie przyszłości w europejskiej wspólnocie, wnosząc do niej własną tożsamość w postaci fascynującej historii oraz rodzimej kultury i tradycji.

Następne lata działalności TPU zaowocowały kolejnymi publikacjami. W 2005 r. na wystawie pt. „80 lat kultu bł. Bogumiła”, zorganizowanej w kolegiacie, towarzystwo zaprezentowało swoje zbiory dotyczące postaci arcybiskupa Bogumiła, na podstawie których powstało kilka publikacji: *Opowieść o bł. Bogumile* autorstwa Adama Zdzisława Józefowicza (2006), broszura *Kuczci św. Bogumiła – wybór pieśni i modlitw* (2007) i *Rozśpiewały się dzwony i serca ludzi* – praca zbiorowa pod redakcją Andrzeja Urbaniaka (2008)<sup>17</sup>.

W 70. rocznicę zbrodni katyńskiej wydano również książkę *Tam zostali. Z ziemi uniejowskiej, z ziemi poddębickiej*, w której zamieszczono biogramy ofiar katyńskich ze wszystkich gmin powiatu poddębickiego. Powstanie tej pozycji książkowej związane było ze wspomnianą już ogólnopolską akcją upamiętniającą zbrodnię katyńską. Fragmenty materiałów ukazywały się wcześniej na łamach „W Uniejowie” jako dodatek specjalny do kwartalnika ze wspomnieniami rodzin katyńskich. Na podobnej zasadzie drukowano historie losów wojennych mieszkańców, które stały się załącznikiem publikacji

---

15 A.R. Tyczyno, *100 lat budowania społeczeństwa obywatelskiego na Ziemi Uniejowskiej, Urząd Miasta w Uniejowie*, Uniejów 2013, s. 89.

16 Tamże, s. 89.

17 Tamże, s. 89.

*Zapamiętane z Brückstadt*, wydanej w 2014 r. Wspomnienia mieszkańców ziemi uniejowskiej z czasów okupacji to nie tylko suche fakty historyczne, ale przede wszystkim opowieści, które niczym okruchy pamięci oddają atmosferę czasów wojny, wszechobecnego strachu o życie własne i bliskich oraz codziennych starań o przetrwanie. Całość opatrzona jest aparatem naukowym, ale to nie pełne naświetlenie historii Uniejowa z czasów drugiej wojny jest celem opracowania, a ukazanie wspomnień, nasyconych subiektywnością spojrzenia, które pozwolą oddać obraz ówczesnej atmosfery i pokazać Uniejów oczami żyjących w tamtym czasie ludzi. I tym razem w przygotowanie publikacji włączyła się młodzież szkolna, której prace koordynowała nauczycielka Joanna Pawlak. Część tekstów umieszczonych w książce to właśnie efekt współpracy z młodymi ludźmi, którzy zgłębiali wiedzę historyczną poprzez samodzielne poszukiwania – w kręgu własnych rodzin czy znajomych.

Na rok 2021 zaplanowana jest premiera monografii *Uniejów i region spycimiersko-uniejowski poprzez wieki*. Będzie to już druga w dorobku towarzystwa monografia, tym razem obejmująca historię wszystkich miejscowości z terenu gminy Uniejów. Dzieło powstało pod red. prof. Jana Szymczaka i Anny Kowalskiej-Pietrzak oraz pracowników naukowych Uniwersytetu Łódzkiego (prawa autorskie zostały przeniesione na Towarzystwo Przyjaciół Uniejowa), a rozdział *Samorządowy Uniejów w latach 1990–2020*, przygotowywany pod red. Marka Jabłońskiego, pokazuje trzy dekady intensywnej pracy na rzecz ziemi uniejowskiej i jej okolic. Dwutomowa monografia o objętości ponad 1400 stron to wyjątkowo cenne opracowanie o charakterze naukowym, nie tylko w kontekście dorobku towarzystwa, jest to bowiem najważniejsza obecnie pozycja historyczna, opisująca kompleksowo dzieje miasta i ziemi uniejowskiej.

## Wnioski i zakończenie

Trudno sobie dziś wyobrazić Uniejów bez Towarzystwa Przyjaciół Uniejowa, które działa nieprzerwalnie od trzech dekad, kierowane miłością do ziemi ojczystej, z poszanowaniem dla historii i dorobku minionych pokoleń oraz z myślą o obecnych i przyszłych mieszkańcach ziemi uniejowskiej. Jego członkowie wkładają mnóstwo pracy i zaangażowania w utrwalanie historii regionu. TPU zapisuje się w dziejach Uniejowa dzięki licznym inicjatywom, mającym na celu promocję miasta i okolic. Podjęło się trudnej misji

dokumentowania i upowszechniania wiedzy o naszym regionie w sposób godny podziwu i naśladowania. Analiza dorobku towarzystwa, zarówno pod względem jego ilości, jak i różnorodności, pozwala stwierdzić z całą stanowczością, że cele statutowe i sposoby ich realizacji zostały wypełnione treścią w sposób właściwy, a wkład towarzystwa w dorobek kulturalny ziemi uniejowskiej jest niezaprzeczalny.

Towarzystwo Przyjaciół Uniejowa wielokrotnie było odznaczane w podziękowaniu za zasługi na rzecz kultury i rozwoju gminy. Spośród ponad pięćdziesięciu wyróżnień warto wymienić choćby kilka:

- dyplom honorowy wojewody konińskiego za osiągnięcia w upowszechnianiu kultury (1996);
- Medal Senatu RP wręczony przez senatora Jerzego Pieniążka w podziękowaniu za wkład w rozwój społeczno-kulturalny regionu łódzkiego (2001);
- złoty medal „Za Zasługi dla Miasta i Gminy Uniejów” nadany przez burmistrza miasta i gminy Uniejów (2011);
- złoty medal „Opiekuna Miejsc Pamięci Narodowej” przyznany przez Wojewódzki Komitet Ochrony Pamięci Walk i Męczeństwa w Łodzi (2011);
- odznaka honorowa „Zasłużony dla Kultury Polskiej” przyznany Urszuli Urbaniak przez Ministra Kultury i Dziedzictwa Narodowego (2016);
- medal im. Aleksandra Patkowskiego przyznany przez Radę Krajową Ruchu Stowarzyszeń Regionalnych RP za zasługi dla idei regionalizmu (2016)<sup>18</sup>.

Sukces TPU jest niewątpliwie zasługą aktywności i zaangażowania poszczególnych członków, ale też mądrze budowanej przez prezesów i zarządy strategii rozwoju uprawomocnianej ocenami komisji rewizyjnych i ustaleniami walnych zebrań. To także efekt synergii wynikającej z umiejętnej i owocnej współpracy z władzami i ośrodkami kultury. Wszystko to sprawia, że TPU jest ważnym podmiotem, pełniącym funkcję integracyjną, który kulturuje tradycje regionu z poszanowaniem znaczenia historii, rodzinnej tradycji i kultury w życiu narodu oraz przyjmuje moralną współodpowiedzialność za ochronę i rozwój tych wartości, tak współcześnie, jak i dla potomnych.

Fakt, że kolejne pokolenia członków pragną realizować niezmiennie te same cele na przestrzeni 30 lat wydaje się być swoistym ewenementem. Dowodzi to tego, że zamiłowanie i działania na rzecz ziemi ojczyściej mogą być wciąż atrakcyjne, mimo upływających lat i zmieniających się trendów.

---

<sup>18</sup> *30 lat minęło – Jubileusz Towarzystwa Przyjaciół Uniejowa*, „W Uniejowie” 2021, nr 85, s. 19.

Niemal każdego roku TPU zyskuje w swoich szeregach kilku nowych członków, co budzi nadzieję, że działalność uniejowskich regionalistów będzie kontynuowana w przyszłości i zaowocuje wieloma interesującymi inicjatywami.

W roku jubileuszu wypada życzyć towarzystwu, aby dotychczasowa praca i zaangażowanie oraz lata nieznużonego wysiłku wkładanego w utrwalanie historii gminy – tragicznych oraz przełomowych wydarzeń, niezwykłych osób, codzienności mieszkańców – nadal były upamiętniane i zapisywane na kartach kolejnych publikacji.

Składam podziękowanie Pani Urszuli Urbaniak – prezes Towarzystwa Przyjaciół Uniejowa – za konsultacje i pomoc w przygotowaniu tego artykułu.

## Bibliografia

- 30 lat minęło – Jubileusz Towarzystwa Przyjaciół Uniejowa*, „W Uniejowie” 2021, nr 85, s. 19.
- Chańko J., *Życie kulturalne*, [w:] J. Szymczak (red.), *Uniejów. Dzieje miasta*, Towarzystwo Przyjaciół Uniejowa, Łódź–Uniejów 1995, s. 370.
- Kaczmarek J., *Drodzy Przyjaciele...*, [w:] *25 lat Towarzystwa Przyjaciół Uniejowa 1991–2016*, s. 4.
- Lata 2011–2015*, [w:] *25 lat Towarzystwa Przyjaciół Uniejowa 1991–2016*, s. 16.
- Powstanie Towarzystwa Przyjaciół Uniejowa i jego pierwsze działania*, [w:] *25 lat Towarzystwa Przyjaciół Uniejowa 1991–2016*, s. 7.
- Statut Towarzystwa Przyjaciół Uniejowa*, art. 4, Władze i struktura organizacyjna (tekst sporządzony przez zarząd Towarzystwa Przyjaciół Uniejowa z uwzględnieniem zmian przyjętych podczas walnego zebrania członków w dniu 17 marca 2018 r.).
- Towarzystwo Przyjaciół Uniejowa*, [w:] *Kronika TPU*, t. 1., Uniejów 1990, s. 5.
- Tyczyno A.R., *100 lat budowania społeczeństwa obywatelskiego na Ziemi Uniejowskiej*, Urząd Miasta w Uniejowie, Uniejów 2013, s. 89.

## Źródła internetowe

- Poradnik – przywileje OPP*, [online] <http://www.poradnik.ngo.pl/przywileje-opp> [dostęp: 10.05.2021].
- Towarzystwo Przyjaciół Uniejowa*, [online] <http://www.rejestr.io/krs/250380/towarzystwo-przyjaciol-uniejow> [dostęp: 10.05.2021].

Urbaniak U., *Izba Regionalna Ziemi Uniejowskiej*, [online] Towarzystwo Przyjaciół Uniejowa <https://archiwa.org> [dostęp: 10.05.2021].

## Society of Friends of Uniejów – 30 years of activity

**SUMMARY** | In 2021 it is 30 years since the Society of Friends of Uniejów (TPU) was set up. All this time it has been active in many fields, conducting social and cultural activity in Uniejów municipality. This article presents the circumstances in which TPU was established, its organizational structure and major facts from its history. It also highlights the main directions of its activity over the past 30 years and its major achievements. The numerous initiatives undertaken by TPU have contributed significantly to the enhancement of the social and cultural life of the inhabitants of Uniejów municipality and help to commemorate the changing image of this town.

**KEYWORDS** | culture, local community, Society of Friends of Uniejów, Uniejów

| Informacje o artykule: przyjęto – 24 maja 2021; zaakceptowano 16 czerwca 2021





# UNIEJOWSKIE IMPRESJE



# Fotorelacja z przygotowań do uroczystości Bożego Ciała

3 czerwca 2021 r.

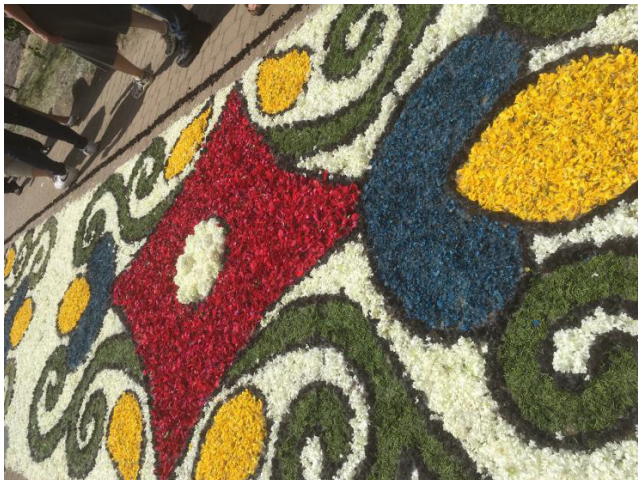
Różnorodność powstających kształtów i wzorów, zaplanowane misternie kompozycje oraz niezwykle piękny i delikatny materiał, jakim są kwiaty, cieszą oczy, ale serce porusza praca i zaangażowanie lokalnej społeczności.

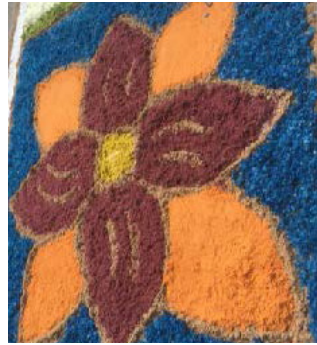
Autor | Edyta Masierek













# Indeks słów kluczowych zawartych w „Biuletynie Uniejowskim” w latach 2012–2021

- 1925/1926: t. 4, s. 229–233  
6 batalion km zmot. (Niemcy): t. 10, s. 98  
221 DP (Niemcy): t. 7, s. 47–63  
25 Dywizja Piechoty: t. 7, s. 47–63; t. 9, s. 23–57  
305 Dywizjon Bombowy: t. 9, s. 147–168  
6 Pułk Strzelców Konnych: t. 10, s. 98  
6 pułk ułanów: t. 7, s. 47–63  
30 DP (Niemcy): t. 7, s. 47–63; t. 9, s. 23–57; t. 10, s. 98  
60 pułk piechoty: t. 9, s. 23–57  
8 armia (Niemcy): t. 7, s. 47–63; t. 9, s. 23–57; t. 10, s. 98  
Armia „Łódź”: t. 10, s. 98  
Akta notarialne: t. 5, s. 51–63; t. 6, s. 121–129  
Analiza materiałów kartograficznych: t. 3, s. 85–110  
Ankieta: t. 5, s. 193–207  
Antybiotyki: t. 8, s. 197–210  
Archidiakonat uniejowski: t. 1, s. 141–156;  
Archiwum Diecezjalne we Włocławku: t. 3, s. 135–150  
Arcybiskupstwo gnieźnieńskie: t. 5, s. 5–28  
Armia „Poznań”: t. 7, s. 47–63; t. 9, s. 23–57  
Atrakcyjność środowiska architektonicznego: t. 7, s. 135–149  
Atrakcyjność turystyczna: t. 5, s. 193–207  
Badania archeologiczne: t. 10, s. 71  
Badania genealogiczne: t. 1, s. 177–187; t. 2, s. 125–137; t. 3, s. 165–177  
Badania społeczne: t. 2, s. 67–81, 83–91; t. 3, s. 35–51, 53–66; t. 4, s. 181–227; t. 8, s. 99–114  
Balin: t. 9, s. 23–57  
Basen uniejowski: t. 1, s. 23–41, 189–203; t. 2, s. 39–52;  
Bernard z Garbowa: t. 3, s. 151–163  
Biblioteki: t. 9, s. 93–109  
Bioklimat: t. 1, s. 43–61  
Bitwa pod Bzurą: t. 7, s. 47–63  
„Biuletyn Uniejowski”: t. 10, s. 273  
Błogosławiony Bogumił: t. 1, s. 141–156; t. 6, s. 81–90; t. 8, s. 5–20  
Boże Ciało: t. 8, s. 35–65, 67–75; t. 9, s. 5–21; t. 10, s. 71  
Browar: t. 6, s. 109–119  
Budownictwo: t. 2, s. 53–65  
Budownictwo mieszkaniowe: t. 2, s. 53–65; t. 3, s. 35–51  
Cerkiewka w Uniejowie: t. 6, s. 225–236  
Chebdanowie: t. 10, s. 221  
Chrześcijańska kasa bezprocentowa: t. 5, s. 65–79  
Ciśnienie atmosferyczne: t. 1, s. 43–61;  
Cmentarz Prawosławny: t. 6, s. 225–236  
Cmentarze: t. 4, s. 113–130  
Corpus Domini: t. 8, s. 67–75  
Cytowania: t. 10, s. 273  
Czynniki społeczne i historyczne: t. 5, s. 209–222  
Dąbie: t. 5, s. 209–222  
Degradacja budynków: t. 6, s. 51–63  
Dekanat uniejowski: t. 10, s. 201  
Deklaracja: t. 4, s. 229–233  
Dendroflora: t. 3, s. 5–22; t. 4, s. 113–130  
Dęblin: t. 9, s. 147–168  
Diagnoza stanu: t. 6, s. 65–80  
Dobra klubowe: t. 5, s. 91–106  
Dobrow: t. 6, s. 81–90  
Dojazdy do pracy: t. 10, s. 181  
Dokumenty archiwalne: t. 2, s. 125–137; t. 3, s. 165–177  
Dolina Pisi: t. 5, s. 159–174; t. 6, s. 131–158  
Dolina Warty: t. 1, s. 9–22, 23–41; t. 2, s. 23–38; t. 4, s. 95–111; t. 5, s. 175–191; t. 6, s. 175–187; t. 7, s. 77–95  
Dostępność: t. 6, s. 189–206; t. 8, s. 161–179  
Dostępność czasowa: t. 4, s. 167–179  
Dostępność piesza: t. 9, s. 111–132, t. 10, s. 201  
Dostępność rowerem: t. 9, s. 111–132; t. 10, s. 201  
Dostępność samochodowa: t. 10, s. 201  
Dostępność transportowa: t. 3, s. 67–84; t. 4, s. 167–179; t. 9, s. 93–109  
Dwór: t. 2, s. 93–112; t. 6, s. 25–49  
Dyscypliny naukowe: t. 10, s. 273  
Działalność społeczna: t. 7, s. 163–180  
Działania promocyjne: t. 4, s. 215–227  
Dziedzictwo kulturowe: t. 2, s. 139–148; t. 4, s. 5–24; t. 6, s. 25–49

- Dziedziny naukowe: t. 10, s. 273  
 Edycja źródłowa: t. 5, s. 51–63  
 Ekologia: t. 8, s. 5–20  
 Festiwale: t. 2, s. 139–148;  
 Flora: t. 2, s. 23–38; t. 5, s. 159–174; t. 6,  
 s. 131–158; t. 8, s. 181–196; t. 10, s. 149  
 Folwarki: t. 2, s. 93–112; t. 7, s. 29–45  
 Gatunki inwazyjne: t. 7, s. 77–95  
 Gen. mjr Kurt von Briesen: t. 9, s. 23–57  
 Geografia historyczna: t. 6, s. 91–107; t. 7,  
 s. 29–45; t. 8, s. 21–34  
 GIS: t. 4, s. 131–142; t. 6, s. 189–206  
 Gmina Kościelnica: t. 3, s. 179–183; t. 7,  
 s. 29–45  
 Gmina Skotniki: t. 3, s. 179–183  
 Gmina Uniejów: t. 1, s. 9–22, 95–119,  
 205–212; t. 3, s. 85–134; t. 5, s. 143–158,  
 193–207; t. 9, s. 133–146; t. 10, s. 71, 181  
 Google trends: t. 8, s. 77–97  
 Google Scholar: t. 10, s. 273  
 Gospodarka łowiecka: t. 6, s. 159–173  
 Grodzisko: t. 5, s. 41–50  
 Gruppe Adelhoch (Niemcy): t. 10, s. 98  
 Gusin: t. 6, s. 51–63  
 Gwara: t. 3, s. 111–134  
 H-index: t. 10, s. 273  
 Harcerska orkiestra dęta: t. 6, s. 207–223  
 Harcerstwo: t. 6, s. 207–223  
 Herb: t. 1, s. 157–175;  
 Instytucja finansowa: t. 5, s. 65–79  
 Inwentaryzacja przyrodnicza: t. 1, s. 95–119  
 Inwentaryzacja terenowa: t. 10, s. 41  
 Inwestycje turystyczne: t. 8, s. 99–114  
 Izochrony: t. 8, s. 161–179  
 Jakość życia: t. 3, s. 53–66  
 Jednostki osadnicze z XIX w.: t. 3, s. 85–110  
 Kamień budowlany: t. 2, s. 53–65;  
 Kapitał relacyjny: t. 5, s. 91–106  
 Kapituła uniejowska: t. 1, s. 141–156;  
 Kaplica grobowa: t. 6, s. 225–236  
 Klimat lokalny: t. 7, s. 97–117  
 Klucz uniejowski: t. 5, s. 5–28  
 Kluczowa przestrzeń publiczna: t. 4, s. 25–44;  
 t. 9, s. 111–132  
 Kod przedmiotowy: t. 9, s. 5–21  
 Kolegiata: t. 6, s. 238–253  
 Kolegiata pw. Wniebowzięcia NMP w Unie-  
 jowie: t. 8, s. 5–20  
 Koło łowieckie: t. 6, s. 159–173  
 Kompleks termalno-basenowy: t. 1, s. 63–77;  
 t. 4, s. 181–198  
 Konin: t. 7, s. 119–133; t. 8, s. 161–179  
 Kooperacja: t. 5, s. 91–106  
 Korytarz kalisko-łęczycycki: t. 10, s. 98  
 Kościół: t. 5, s. 41–50; t. 10, s. 249  
 Kościół parafialny: t. 10, s. 201  
 Kotlina Kolska: t. 2, s. 5–22;  
 Krajobraz kulturowy: t. 5, s. 175–191  
 Kresowa Brygada Kawalerii: t. 10, s. 98  
 Królestwo Polskie w XIX w.: t. 7, s. 17–28  
 Krzysztof Pomian: t. 9, s. 5–21  
 Ks. Andrzej Miniszewski: t. 8, s. 5–20  
 Księga Bractwa Trzeźwości: t. 3, s. 135–150  
 Księgi metrykalne: t. 1, s. 177–187; t. 2,  
 s. 125–137  
 Księża parafialni: t. 5, s. 29–40  
 Kultura: t. 10, s. 301  
 Kultura florealna: t. 8, s. 67–75  
 Kuracjusz: t. 5, s. 193–207  
 Kwietne dywany: t. 7, s. 65–75; t. 8, s. 35–65;  
 t. 9, s. 5–21  
 Lekarz: t. 8, s. 197–210  
 Lista uczniów: t. 4, s. 229–233  
 Literatura geograficzna: t. 7, s. 181–199  
 Lokalny Program Rewitalizacji: t. 6,  
 s. 238–253  
 Ład przestrzenny: t. 7, s. 151–162  
 Łąki: t. 6, s. 131–158  
 Majorat: t. 6, s. 91–107  
 Małe miasta: t. 4, s. 143–166; t. 9, s. 81–91  
 Maria Konopnicka: t. 6, s. 51–63  
 Marka miejsca: t. 5, s. 107–128  
 Marketing lokalny: t. 9, s. 169–190  
 Marketing terytorialny: t. 5, s. 107–128  
 Metoda bonitacji punktowej: t. 1, s. 95–119;  
 Miasto: t. 4, s. 5–24; t. 6, s. 238–253  
 Miasto historyczne: t. 8, s. 131–144; t. 9,  
 s. 81–91  
 Miejsce: t. 10, s. 11  
 Mikołaj z Garbowa: t. 3, s. 151–163  
 Miłkowice: t. 10, s. 98  
 Młyn: t. 6, s. 5–23  
 Monografie regionalne: t. 7, s. 181–199  
 Morfogeneza: t. 4, s. 73–94; t. 8, s. 21–34  
 Morfogeneza wsi: t. 3, s. 85–110  
 Nazwy miejscowe: t. 3, s. 111–134  
 Niematerialne dziedzictwo kulturowe: t. 7,  
 s. 65–75; t. 8, s. 35–65  
 Nieruchomość: t. 8, s. 145–160  
 Niewiesz: t. 10, s. 221  
 Notariusz publiczny: t. 7, s. 5–15  
 Obszar funkcjonalny: t. 5, s. 81–90

- Obszary wiejskie: t. 10, s. 11  
 Ochotnicza straż ogniowa: t. 3, s. 179–183  
 Ochrona: t. 10, s. 149  
 Ochrona przyrody: t. 5, s. 159–174  
 Ochrona zabytków kultury materialnej: t. 6, s. 51–63  
 Okres międzywojenny: t. 7, s. 29–45  
 Opady atmosferyczne: t. 1, s. 43–61; t. 7, s. 97–117  
 Osadnictwo: t. 4, s. 73–94; t. 6, s. 91–107; t. 7, s. 29–45; t. 8, s. 21–34  
 Osadnictwo przemysłowe: t. 7, s. 17–28  
 Osadnictwo wiejskie: t. 4, s. 95–111; t. 5, s. 5–28  
 Otwory geotermalne: t. 1, s. 63–77  
 Pacjenci: t. 8, s. 197–210  
 Paleogeografia: t. 1, s. 189–203; t. 2, s. 39–52  
 Pałac: t. 6, s. 25–49  
 Parafia: t. 5, s. 41–50  
 Parafia Uniejów: t. 3, s. 135–150  
 Parametryzacja: t. 10, s. 273  
 Parcelacja: t. 7, s. 29–45  
 Park zamkowy: t. 3, s. 5–22  
 Parki: t. 7, s. 119–133; t. 8, s. 161–179, 181–196  
 Pieczęć miejska: t. 1, s. 157–175; t. 8, s. 131–144  
 Pleban w Wieleninie: t. 7, s. 5–15  
 Polityka regionalna: t. 5, s. 81–90  
 Położenie fizycznogeograficzne: t. 1, s. 9–22  
 Popów: t. 10, s. 98  
 Potencjał kulturowy: t. 10, s. 11  
 Potencjał turystyczny: t. 10, s. 11  
 Powiat poddębicki: t. 6, s. 189–206; t. 9, s. 93–109; t. 10, s. 221  
 Powódzie: t. 5, s. 143–158  
 Pożyczka: t. 6, s. 121–129  
 Ppłk Marian Frydrych: t. 9, s. 23–57  
 Prace analityczne: t. 7, s. 181–199  
 Prace dyplomowe: t. 1, s. 205–212  
 Preparanda nauczycielska: t. 2, s. 113–124; t. 4, s. 229–233  
 Procesy glacialne: t. 2, s. 5–22; t. 6, s. 109–119  
 Produkt lokalny: t. 9, s. 169–190  
 Produkt turystyczny: t. 10, s. 11  
 Program rewitalizacji: t. 6, s. 65–80  
 Promocja gminy: t. 5, s. 107–128; t. 9, s. 169–190  
 Przedsiębiorczość: t. 8, s. 99–114  
 Przekształcenia przestrzenne: t. 4, s. 95–111; t. 8, s. 21–34  
 Przemysł włókienniczy: t. 7, s. 17–28  
 Przeptywy ludności: t. 10, s. 181  
 Przestrzeń publiczna: t. 2, s. 139–148; t. 7, s. 151–162; t. 8, s. 131–144  
 Przewagi konkurencyjne: t. 5, s. 91–106  
 Przewodniki turystyczne: t. 7, s. 181–199  
 Reformy rolne: t. 7, s. 29–45  
 Refugium: t. 8, s. 181–196  
 Region łódzki: t. 4, s. 157–166  
 Regionalizm polski: t. 7, s. 163–180  
 Regionalny poradnik genealogiczny: t. 2, s. 125–137; t. 3, s. 165–177  
 Reklama zewnętrzna: t. 7, s. 151–162  
 Rekreacja: t. 5, s. 107–128; t. 6, s. 81–90  
 Rewaloryzacja: t. 3, s. 5–22  
 Rewitalizacja: t. 6, s. 65–80  
 Rodzina Tollów: t. 2, s. 93–112; t. 6, s. 91–107; t. 6, s. 225–236  
 Roślinność: t. 5, s. 159–174; t. 6, s. 131–158; t. 10, s. 149  
 Rozbudowa zamku: t. 4, s. 45–62  
 Rozwój kultu: t. 6, s. 81–90  
 Rozwój lokalny: t. 5, s. 209–222  
 Rozwój przestrzenny miasta: t. 1, s. 131–139; t. 4, s. 25–44  
 Rozwój Uniejowa: t. 1, s. 9–22; t. 5, s. 81–90  
 Rynek: t. 1, s. 131–139; t. 8, s. 131–144  
 Rynek miejski: t. 7, s. 151–162; t. 9, s. 81–91  
 Rynek nieruchomości: t. 8, s. 145–160  
 Ryzyko powodziowe: t. 4, s. 131–142  
 Rzeka Warta: t. 3, s. 23–33  
 Semiofory: t. 9, s. 5–21  
 Sieciowa struktura przestrzeni publicznej: t. 4, s. 25–44  
 Sieć osadnicza: t. 1, s. 131–139  
 Siedliska marginalne: t. 10, s. 149  
 Siedlisko przyrodnicze: t. 7, s. 77–95  
 Sieradz: t. 10, s. 98  
 Słodownia: t. 6, s. 109–119  
 Sołectwo: t. 10, s. 41  
 Społeczność lokalna: t. 10, s. 301  
 Spór mieszczan: t. 4, s. 63–72  
 Spycimierz: t. 4, s. 73–94; t. 7, s. 65–75; t. 8, s. 35–65, 67–75; t. 9, s. 5–21, t. 10, s. 11, 41, 71  
 Starorzeczka: t. 2, s. 23–38; t. 6, s. 189–206  
 Struktura pozarolniczej działalności gospodarczej: t. 4, s. 143–156  
 Studium etnograficzne: t. 1, s. 121–130

- Symbolika wzorów: t. 8, s. 35–65  
 Synantropizacja: t. 8, s. 181–196  
 System przestrzeni publicznej: t. 4, s. 25–44  
 Szczepan Ścibior: t. 9, s. 147–168  
 Sztuka: t. 10, s. 249  
 Średniowiecze: t. 3, s. 151–163  
 Środki europejskie: t. 4, s. 157–166  
 Środowisko „litterati”: t. 7, s. 5–15  
 Środowisko naturalne: t. 2, s. 39–52;  
 Świadomość społeczna: t. 4, s. 199–214  
 Tereny wiejskie: t. 5, s. 175–191  
 Tereny zagrożone powodzią: t. 4, s. 131–142;  
 t. 5, s. 143–158  
 Tereny zieleni: t. 7, s. 119–133; t. 8, s. 161–179  
 Terminy Uniejów: t. 4, s. 181–198  
 Tomasz z Uniejowa: t. 7, s. 5–15  
 Toponimy: t. 3, s. 111–134;  
 Towarzystwa regionalne: t. 7, s. 163–180  
 Towarzystwo Przyjaciół Uniejowa: t. 10, s. 301  
 Tożsamość: t. 4, s. 5–24; t. 6, s. 25–49  
 Tożsamość kulturowa: t. 10, s. 11  
 Transport indywidualny: t. 3, s. 67–84; t. 4,  
 s. 167–179  
 Transport zbiorowy: t. 3, s. 67–84  
 Truskawiec: t. 7, s. 135–149  
 Turek: t. 7, s. 119–133; t. 8, s. 161–179,  
 181–196  
 Turysta: t. 5, s. 193–207  
 Turystyka: t. 2, s. 67–81, 83–91; t. 4,  
 s. 5–24; t. 5, s. 107–128  
 Turystyka kulinarna: t. 8, s. 115–130  
 Turystyka kulturowa: t. 6, s. 25–49  
 Turystyka uzdrowskowa: t. 5, s. 91–106  
 Udar: t. 9, s. 59–80  
 Układ przestrzenny: t. 1, s. 131–139; t. 2,  
 s. 53–65; t. 4, s. 73–94;  
 Umowy kupna–sprzedaży: t. 5, s. 51–63; t. 8,  
 s. 145–160  
 Uniejowski Festiwal Smaków: t. 8, s. 115–130  
 Uniejów: t. 1, s. 43–61, 63–77, 79–93, 131–139,  
 141–175, 205–212; t. 2, s. 83–91, 113–124;  
 t. 3, s. 5–33, 35–51, 53–84, 179–183; t. 4,  
 s. 5–72, t. 4, s. 95–111, 113–179, 181–227,  
 229–233; t. 5, s. 29–40, 51–63, 65–79,  
 107–142, 175–191, 209–222; t. 6, s. 5–23,  
 65–107, 109–119, 121–129, 175–187, 207–  
 223, 238–253; t. 7, s. 5–15, 17–28, 47–63,  
 65–75, 97–117, 151–162; t. 8, s. 77–97,  
 99–160, 181–210; t. 9, s. 23–57, 59–81,  
 111–132, 147–190; t. 10, 98, 149, 301
- Uniejów i okolice: t. 2, s. 125–137; t. 3,  
 s. 165–177  
 Uniwersytet Łódzki: t. 1, s. 189–203, 205–212  
 USA: t. 4, s. 229–233  
 Usługi turystyczne: t. 8, s. 99–114  
 Uzdrowisko: t. 1, s. 43–61, 79–93; t. 2,  
 s. 67–81; t. 4, s. 5–24; t. 6, s. 25–49; t. 7,  
 s. 97–117, 135–149; t. 8, s. 77–97  
 Waloryzacja: t. 1, s. 95–119  
 Wartość artystyczna: t. 10, s. 249  
 Warunki mieszkaniowe: t. 3, s. 35–51  
 Warunki pogodowe: t. 1, s. 43–61; t. 7,  
 s. 97–117  
 Wiatrak: t. 6, s. 5–23  
 Wiedza: t. 8, s. 197–210  
 Wiedza pacjentów: t. 9, s. 59–80;  
 Wielenin: t. 4, s. 113–130; t. 8, s. 21–34  
 Wieś: t. 4, s. 73–94; t. 6, s. 91–107, 159–173;  
 t. 7, s. 29–45; t. 8, s. 21–34  
 Wieś szlachecka: t. 10, s. 221  
 Wilamów: t. 10, s. 249  
 Woda: t. 1, s. 121–130  
 Województwo łódzkie: t. 3, s. 67–84; t. 4,  
 s. 167–179  
 Wojna obronna: t. 7, s. 47–63; t. 9, s. 23–57  
 Wrzesień 1939 r.: t. 7, s. 47–63; t. 9, s. 23–57  
 Wsie nowożytnie: t. 3, s. 85–110  
 Wsie średniowieczne: t. 3, s. 85–110  
 Wybory europejskie: t. 9, s. 133–146  
 Wybory parlamentarne: t. 5, s. 129–142;  
 t. 9, s. 133–146  
 Wybory prezydenckie: t. 5, s. 129–142  
 Wydawnictwa naukowe: t. 10, s. 273  
 Wykorzystanie wód geotermalnych: t. 1,  
 s. 63–77, 79–93; t. 4, s. 199–214  
 XIX w.: t. 2, s. 93–112; t. 5, s. 51–63; t. 6,  
 s. 91–107, 121–129  
 XV w.: t. 4, s. 45–62; t. 5, s. 29–40; t. 7, s. 5–15  
 XVI w.: t. 1, s. 157–175;  
 XVIII w.: t. 4, s. 63–72  
 XX w.: t. 4, s. 95–111  
 Zabiegi balneoterapeutyczne: t. 1, s. 79–93;  
 Zabudowa przyrynkowa: t. 9, s. 81–91  
 Zabytki: t. 5, s. 159–174  
 Zachowania wyborcze: t. 5, s. 129–142  
 Zagospodarowanie: t. 4, s. 131–142; t. 7,  
 s. 119–133  
 Zagospodarowanie przestrzenne: t. 10, s. 41  
 Zagroda Młynarska: t. 6, s. 5–23  
 Zakrzewscy: t. 10, s. 221

- Zamek: t. 6, s. 25–49  
Zamek arcybiskupów gnieźnieńskich: t. 4,  
s. 45–62  
Zamek w Uniejowie: t. 3, s. 151–163  
Zarządzanie kryzysowe: t. 5, s. 143–158  
Zasada kontrastu: t. 7, s. 135–149  
Zbiornik Jeziorsko: t. 3, s. 23–33  
Zbocze doliny: t. 6, s. 175–187  
Zbrodnie stalinowskie: t. 9, s. 147–168
- Ziemia sieradzka: t. 10, s. 221  
Zintegrowane strategie rozwoju: t. 5, s. 81–90  
Zintegrowany produkt turystyczny: t. 5,  
s. 107–128  
Zjawiska lodowe: t. 3, s. 23–33  
Złodowacenia: t. 1, s. 23–41; t. 2, s. 5–22  
Zwierzyna łowna: t. 6, s. 159–173  
Zwyczaj palenia tytoniu: t. 4, s. 63–72  
Żydzi: t. 6, s. 121–129

